

Jarosław Moklak

# Łemkowszczyzna w Drugiej Rzeczypospolitej

Zagadnienia polityczne i wyznaniowe

## ŁEMKO

PIŚMO DLA NARODA.

WYCHODZI NA NIEDIŁĘ

Redakcja i Administracja  
w Brzniewi, ulica Balowego I. 21.  
Konto pocztowe P. K. O. Nr. 407.105. Cena 20 gr.  
Przedpłatni roczna 8 zł, powiększ.

Ч. 173 (13.718).

Львів, вівторок 3. липня 1934

# ДІЛО

ВИХОДИТЬ ЩОДНЯ РАНО

РЕДАКЦІЯ І АДМИНІСТРАЦІЯ  
Львів, Ринков. 10. П. О.  
Конт. нощ. ш. 143.322.  
Адреса для замовлень:  
"ДІЛО", Львів.  
Головний Редактор при-  
ймє від Третього перш-  
опозданя.  
Групація не звертається.

## Другий день Сокильського Свята

Генеральне пробо. — Початок Свята. — Вихід рушників (сон) на площу. — Дарування  
Вироби. — Один з припадків ілюмінат. — Занепокоєні свята.

Львів, 1. липня 1934.  
Другий день Сокильського Свята, мовлячи, мовлячи (варті дорини).  
Важко сказати, чи в перервах цього свята не відбувається. Одначе, не зважаючи на те, що свята  
це свята і другим людям грати з со-  
бою нічого не робили. Варше це не збудили якостями на  
малі релігійні (богослужбові) заходи.



Ч. 4.

Рік III.



ської Організації

СТОЛОВОЩЕНЬ:  
1 м. виплати за жовт. стор. 20 гр.  
2 " " за черв. " 40 " "  
3 " " за рід. тиражі 30 " "

Вступні гроші суть гроші, які кра-  
ють на національну організацію.  
А на нашу землю і Ано таці заслу-  
гує на націоналістичній органі-  
зації особи. А то їм більше, ніж  
допускається і в своїх і тих пуб-  
ликацій організації і в своїх  
класифікації і в своїх і в своїх і в  
класифікації і в своїх і в своїх і в

Christowu ludy.



КАЖДЫЙ  
ЛЕМК  
котому лежить на  
добро власна д  
і Лемкowszczy  
powinen woda:  
wyborach hof-  
Listu P. 29

1

# ЛЕМКО

ОРГАН ЛЕМКОВСКОГО СОЮЗА.

Historia Jagellonica 10 ро 15-того и

Редакция и администрация в Крынци.

## Що нам грозит?

Jarosław Moklak

**ŁEMKOWSZCZYŻNA  
W DRUGIEJ RZECZYPOSPOLITEJ**

**zagadnienia polityczne i wyznaniowe**

**Kraków 1997**

Recenzenci:  
*Paul John Best*  
*Ryszard Łużny*  
*Jerzy Tomaszewski*

Redakcja: *Jadwiga Marcinek*

Łamanie: *EJB*

ISBN 83-906446-5-7

Towarzystwo Wydawnicze „Historia Iagellonica”  
z siedzibą w Instytucie Historii UJ  
ul. Gołębia 13, 31-007 Kraków

Publikacja dotowana przez Uniwersytet Jagielloński

## Spis treści

Wykaz ważniejszych skrótów . . . . .	6
Wstęp . . . . .	7
Galicja i Łemkowie . . . . .	
Kształtowanie się życia politycznego w latach 1849–1919 . . . . .	17
A. Geneza sympatii do Rosji . . . . .	19
B. Starorusini, moskwofile i narodowcy, 1907–1914 . . . . .	24
B.1 Prawosławie rosyjskie . . . . .	28
C. Wojna światowa i republiki łemkowskie . . . . .	33
Moskwofile i starorusini . . . . .	45
A. Formowanie się partii prorosyjskiej . . . . .	45
A.1 <i>Russka Narodna Organizacija</i> , 1923–1928 . . . . .	47
A.2 <i>Russka Selanśka Organizacija</i> , 1928–1939 . . . . .	51
B. Przeobrażenia w ruchu staroruskim . . . . .	67
B.1 <i>Ruska Agrarna Partija</i> , 1928–1931 i <i>Ruska Agrarna Organizacija</i> , 1931–1939 . . . . .	68
B.2 <i>Łemkowskij Sojuz</i> , 1933–1939 . . . . .	74
C. Czytelnie im. Kaczkowskiego — rozwój struktury terenowej . . . . .	80
D. Wyznanie prawosławne a świadomość polityczna . . . . .	90
Ukraiński ruch narodowy . . . . .	101
A. Towarzystwo „ <i>Proswita</i> ” i Komisja Łemkowska . . . . .	102
B. Inteligencja lokalna i inne organizacje społeczne . . . . .	117
B.1 <i>Ukrajinske Pedagogiczne Towarzystwo „Ridna Szkoła”</i> . . . . .	123
B.2 <i>Krajowe Silśkohospodarśke Towarzystwo „Silśkyj Hospodar”</i> . . . . .	127
C. <i>Ukrajinske Nacionalno-Demokratyczne Objednannia</i> i Ukraińska Reprezentacja Parlamentarna wobec polityki rządowej na Łemkowszczyźnie . . . . .	130
C.1 Przeciwno „regionalizacji” — w nadziei na „normalizację” . . . . .	133
Łemkowszczyzna w polityce narodowościowej II RP . . . . .	145
A. Pierwsze lata powojenne . . . . .	145
B. Asymilacja państwowa czy narodowa? . . . . .	150
C. W kręgu zagadnień oświatowych i pozaszkolnych . . . . .	162
D. Sprawy wyznaniowe w polityce narodowościowej . . . . .	170
E. Wybory 1928, 1930, 1935, 1938 . . . . .	178
Uwagi końcowe . . . . .	188
Źródła i bibliografia . . . . .	192
Indeks nazwisk . . . . .	208
Indeks miejscowości . . . . .	219

## Wykaz ważniejszych skrótów

AAL	— Administracja Apostolska Łemkowszczyzny.
AAN	— Archiwum Akt Nowych w Warszawie.
ABGK	— Archiwum biskupstwa grekokatolickiego.
AKDE	— Archiwum Komitetu Dopomocy Łemkiwsczyzny.
AKL	— Archiwum Księdza Łukaszkławicza.
AM-K	— Archiwum Muzeju, korespondencja.
AP K	— Archiwum Państwowe w Krakowie.
AP P	— Archiwum Państwowe w Przemyślu.
AP R	— Archiwum Państwowe w Rzeszowie.
BBWR	— Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem.
b.d.w.	— bez daty wydania.
b.m.w.	— bez miejsca wydania.
BP-U	— „Biuletyn Polsko-Ukraiński”.
CDIAL	— Centralny Derżawnyj Istorycznyj Archiw u Lwowi.
DALO	— Derżawnyj Archiw Lwiwśkoji Oblasti.
HRNO	— Hałycko-Ruska Narodna Organizacija.
ICCEES	— International Council for Central and East European Studies.
ICSEES	— International Council for Soviet and East European Studies.
IKC	— „Ilustrowany Kurier Codzienny”.
k.b.n.	— karty bez numeracji.
KGPP	— Komenda Główna Policji Państwowej.
KOS K	— Kuratorium Okręgu Szkolnego w Krakowie.
KPZU	— Komunistyczna Partia Zachodniej Ukrainy.
MSW	— Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.
MSZ	— Ministerstwo Spraw Zagranicznych.
MWRiOP	— Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.
NSRP	— Narodnyj Sowiet Russkago Prikarpatia.
NTSz	— Naukowe Towarzystwo im. Szewczenki.
OOŁ	— Orhanizacija Oborony Łemkiwsczyzny.
OUN	— Orhanizacija Ukrajinskich Nacionalistiw.
PKPP	— Powiatowa Komenda Policji Państwowej.
PPP	— Posterunek Policji Państwowej.
PRM	— Prezydium Rady Ministrów.
RAO	— Rуска Agrarna Organizacija.
RAP	— Rуска Argarna Partija.
RNO	— Russka Narodna Organizacija.
RNRŁ	— Russka Narodna Rada Łemkowszczyzny.
RSO	— Russka Selanska Organizacija.
RZN	— Rosyjskie Zjednoczenie Narodowe.
SKPB	— Studenckie Koło Przewodników Beskidzkich.
SN	— „Sprawy Narodowościowe”.
s.b.n.	— strony bez numeracji.
SP G	— Starostwo Powiatowe w Grybowie.
SP NS	— Starostwo Powiatowe w Nowym Sączu.
TSL	— Towarzystwo Szkoły Ludowej.
ULM	— Ukrainian Lemkos Museum.
UNDO	— Ukrajinske Nacionalno-Demokratyczne Objednannia.
URP	— Ukraińska Reprezentacja Parlamentarna.
UWKr	— Urząd Wojewódzki Krakowski.
ZUNR	— Zachidno-Ukrajinska Narodna Respublika.

## Wstęp

W wyniku przesiedleń z lat 1944–1946, a zwłaszcza akcji GO „Wisła” z 1947 r., zniszczeniu uległa struktura demograficzna dawnej Łemkowszczyzny, a represjonowana ludność znalazła się w trudnej sytuacji społecznej i moralnej. Zaszczepiona w Polsce ludowej propaganda stalinowska odbierała Ukraińcom polskim poczucie godności, wyrokując o ich negatywnej wartości. Dochodziło nawet do tego, że wstydzili się swego pochodzenia i unikali określenia narodowego. Nie zawsze siła tradycji rodzinnej przełamała tę psychologiczną barierę. W przypadku części ludności rodziło to określone zachowania, polegające np. na preferowaniu nazwy etnograficznej. Inny mi słowy — łatwiej było być Łemkiem niż Ukraińcem<sup>1</sup>. Z drugiej strony o nieużywaniu nazwy „Ukraińiec” decydowały tradycje polityczne sprzed wojny — niektórzy nie musieli od niej uciekać, gdyż nigdy jej nie używali.

Przemiany polityczne w Polsce dokonujące się w dobie „Solidarności” obudziły zasklepioną w życiu kulturalno-oświatowym aktywność polityczną mniejszości narodowych. Stopniowo doszło do odbudowy w środowisku łemkowskim dwóch przeciwstawnych ideowo obozów, tkwiących korzeniami w Łemkowszczyźnie XIX i pierwszej połowy XX w. Chodzi tu o *Objednannia Łemkiw* z siedzibą w Gorlicach, będące jedną z ukraińskich organizacji mniejszościowych, i *Stowaryszinnia Łemkiw* z siedzibą w Legnicy, które głosi przynależność Łemków do współczesnego narodu ruskiego (neoruskiego)<sup>2</sup>. Ta polaryzacja postaw świadczy o skomplikowanym procesie kształtowania świadomości politycznej ludności łemkowskiej w Polsce.

Liczne kontrowersje wywołuje kwestia przynależności narodowej Łemków. Podstawową przyczyną rozbieżności poglądów jest brak gruntownych studiów dotyczących dziejów politycznych Łemkowszczyzny. Pozwala to na swobodne funkcjonowanie wielu mitów, legend i stereotypów, które historyk zobowiązany jest wyjaśniać. Brak literatury naukowej to nie tylko luka w historiografii i otwarte pole do działania w tym kierunku, ale także płynące stąd trudności w pracach badawczych dyscyplin pokrewnych: politologii i socjologii, które usiłują uchwycić w różnych aspektach stan obecny, niestety często w oderwaniu od przeszłości, z której on wynika. Książka jest próbą uporządko-

1 Pogląd ten potwierdzają najnowsze badania socjologiczne, z których wynika, że niektórzy Łemkowie określali tożsamość poprzez negowanie swej przynależności do narodu ukraińskiego. Było to wynikiem zamknięcia się tej grupy, która — pamiętając negatywne doświadczenia wysiedlenia (negatywny stereotyp Ukraińca) — unikała i nadal unika nazwy własnej „Ukraińiec”. Zob. E. Michna, *Łemkowie. Grupa etniczna czy naród?*, Kraków 1995, s. 83–84, 123–124.

2 Wokół idei neoruskiej (karpatoruskiej) wyrosła liczna literatura, autorstwa takich badaczy jak np. P. J. Best, H. Duć-Fajfer, P. R. Magocsi, M. Muszynka, O. Myszanycz.

wania faktów z życia politycznego badanego regionu. Poprzez analizę nurtów w ruchu ukraińskim: prorosyjskiego, staroruskiego i narodowego oraz ukazanie polityki narodowościowej II RP wobec Łemkowszczyzny, powinna ułatwić orientację w splecionych z sobą stosunkach politycznych i wyznaniowych lat 1918–1939, a także zrozumieć postawy społeczne i polityczne współczesnych Łemków.

Naukowe poznawanie zagadnień politycznych pojawiło się bardzo późno, dopiero w czasach obecnych. Niemniej od połowy XIX w., a szerzej w okresie międzywojennym Łemkowszczyzna była już przedmiotem zainteresowań naukowców, którzy zajmowali się sprawami etnograficznymi, językowymi i stosunkami wyznaniowymi. Z polskiej strony badania w tym zakresie prowadziła Sekcja Łemkowska, na czele z profesorem Uniwersytetu Jagiellońskiego Jerzym Smoleńskim. Roztoczyła ona opiekę nad takimi badaczami jak S. Leszczycki, W. Ormicki, K. Pieradzka, R. Reinfuss, Z. Stieber i in. Badacze ukraińscy również podejmowali badania w tym kierunku, np. I. Bugera i I. Ziłyński. W drugiej połowie lat 30. pojawiły się opracowania w języku ukraińskim, poruszające problemy społeczne, religijne i polityczne. Działalność edytorską zainicjowała Komisja Łemkowska powstała w 1932 r., która uruchomiła we Lwowie cykl wydawniczy pod nazwą „Biblioteka Łemkiwszczyzny”. Na uwagę zasługują opracowania W. Jarosławycza i J. Tarnowycza. Aktywną działalność wydawniczą prowadziło także środowisko prorosyjskie i staroruskie<sup>3</sup>.

Literatura okresu międzywojennego mocno odzwierciedla współzawodnicstwo stron zaangażowanych na Łemkowszczyźnie w tym czasie i dlatego jej wartość naukowa budzi wątpliwości w ocenie zagadnień politycznych. Dotyczy to zarówno polskiej Sekcji, ukraińskiej Komisji, jak i publikacji o proveniencji prorosyjskiej i staroruskiej. Literatura ta pełniła rolę oręża w walce i jako taka sama może stanowić podstawę do poznawania rywalizujących z sobą orientacji.

Dopiero literatura powojenna posiada wyraźne kryteria naukowe w odniesieniu do spraw politycznych dwudziestolecia. W literaturze polskiej kwestie te nie były jednak tematem szerszych monografii. Występują one peryferyjnie w opracowaniach poświęconych sprawom ogólnoukraińskim, czy szerzej — mniejszościom narodowym<sup>4</sup>. Próbę zarysowania życia politycznego podejmują nieliczne artykuły zamieszczone w wydawnictwach periodycznych lub opracowaniach zbiorowych<sup>5</sup>.

3 Dorobek literatury XIX-wiecznej i pierwszej połowy XX w. wyszczególniono w wykazie bibliograficznym do 1945 r.

4 Np. opracowania A. Chojnowskiego, M. Papierzyńskiej-Turek, T. Piotrkiewicza, J. Tomaszewskiego, R. Torzeckiego. O zagadnieniu ukraińskim w historiografii polskiej po 1945 r. (z uwzględnieniem kwestii łemkowskiej) zob. E. Koko, *Problematyka stosunków polsko-ukraińskich w latach 1919–1939 w historiografii wydawanej w Polsce po 1945 r.*, „Warszawskie Zeszyty Ukrainoznawcze”, t. II, pod red. S. Kozaka, Warszawa 1994, s. 105–113.

5 J. Moklak, *Orientacje polityczne na Łemkowszczyźnie*, w: *Colloquium narodów. Materiały z Sympozjum „Litwini, Białorusini, Ukraińcy, Polacy — przestanki pojednania”*. Łódź, październik 1987, Łódź 1991, s. 94–99; tegoż, *Hołowni polityczni napriamky na Łemkiwszczyźnie*

Szeroko natomiast podejmowali kwestię łemkowską etnografowie, językoznawcy, literaturoznawcy, socjologowie i politologowie, a sporadycznie nawet antropologowie<sup>6</sup>.

Począwszy od początku lat 70. coraz częściej zaczęły pojawiać się opracowania dokonywane przez miłośników walorów turystyczno-krajoznawczych Beskidów. W 1984 r. warszawskie SKPB wydało obszerną bibliografię poświęconą Łemkowszczyźnie<sup>7</sup>.

W latach 80. i na początku lat 90. tematykę łemkowską szeroko podejmowała publicystyka polska. W dyskusję zaangażowane były pisma ogólnokrajowe i regionalne<sup>8</sup>. Naukowcy pozostali nieco z boku tych polemik, choć niektórzy z nich włączyli się do dyskusji — podnoszono zwłaszcza kwestię świadomości narodowej Łemków<sup>9</sup>. Formułowane spostrzeżenia najczęściej wyływały z intencji ich autorów, reprezentujących daną opcję narodową lub sympatyzujących z nią. W ogólnym bilansie zamiast wyjaśniać, prowadziły do zaogniania klimatu dyskusji. Ich pozytywna rola polega natomiast na sygnalizowaniu problemów, czym przetrwały szlaki dyscyplinom naukowym. Zaowocowało to licznymi konferencjami naukowymi, krajowymi i międzynarodowymi<sup>10</sup>.

czyni w międzywojenny period (korotkyj istorycznyj narys), „Zustriczi”, R. 1989, nr 19 (1), s. 100–104; tegoż, *Political Orientations Among the Lemkos in the Inter-War Period (1918–1939): An Outline*, w: *Carpatho-Slavic Studies*, t. I, New Haven, Conn., 1990, s. 9–21 i wyd. II, 1996; P. J. Best, *Moscophilism Amongst the Lemko Population in the Twentieth Century*, w: ibidem, s. 75–84; tegoż, *Moskalfilstwo wśród ludności łemkowskiej w XX w.*, w: *Ukraińska myśl polityczna w XX wieku*, pod red. M. Pułaskiego, Kraków 1993, s. 143–147; T. Duda, *Życie polityczne Łemków sądeckich i gorlickich w latach 1926–1939*, „Rocznik Sądecki”, t. XX, Nowy Sącz 1992, s. 77–89; K. Z. Nowakowski, *Sytuacja polityczna na Łemkowszczyźnie w latach 1918–1939*, w: *Łemkowie w historii i kulturze Karpat*, t. I, Rzeszów 1992, s. 313–350 i wyd. II, Sanok 1995.

6 W literaturze etnograficznej priorytetowe znaczenie posiadają opracowania R. Reinfussa. Bibliografia jego prac zawiera kilkadziesiąt pozycji. Z opracowań językoznawczych warto odnotować prace Z. Stiebers, J. Riegera, M. Łesiowa, E. Wolnicz-Pawłowskiej. W dziedzinie socjologii prace A. Kwileckiego, K. Pudło, E. Michny oraz M. Dziewierskiego, B. Pactwy i B. Siewierskiego. W ostatnich latach szeroko podejmowały zagadnienie łemkowskie opracowania politologiczne (np. prace P. J. Besta i P. R. Magociego). O kwestii antropologicznej zob. Ł. Różbicka, *Charakterystyka antropologiczna Łemków*. Łódź 1962.

7 T. Zagórzański [T. Kielbasiński], *Łemkowie i Łemkowszczyzna. Materiały do bibliografii*, Warszawa 1984. Zob. liczne artykuły w roczniku „Magury” oraz osobne wydawnictwa SKPB. O wydawnictwach turystyczno-krajoznawczych, zob. W. Wójcik, *The Lemko Question on the Pages of Polish „country knowledge” (krajoznawstwo) publications*, w: *Carpatho-Slavic Studies*, t. I, s. 95–109 i wersja polskojęzyczna, *Problematyka łemkowska w polskim czasopiśmiennictwie krajoznawczym*, „Magury’91”, Warszawa 1991, s. 132–140.

8 Zob. A. A. Zięba, *The Lemko Question in the Polish Press 1980–1986*, „Carpatho-Rusyn American”, R. 1988, XI (1), s. 9–11. O kwestii łemkowskiej w prasie polskiej w latach 1987–1992, zob. S. Y. Michalasky, *Lemkos in the Polish Press 1987–1992*, w: *Carpatho-Slavic Studies*, t. II, 1993, New Haven, Conn., 1995, s. 111–135 i wyd. II, 1996.

9 Niektórzy autorzy występowali z koncepcją łemkowskiej świadomości narodowej, zob. O. Duć-Fajfer, *Łemkowie w Polsce*, „Magury’91”, s. 29, 49; też *Łemki w Polsce — Łemkowie w Polsce*, Lubiń 1992, s. 11. Zob. artykuły i broszury takich autorów jak np. J. Huńka, I. Krasowskyj, A. Kroh, P. R. Magocsi, W. Mokry, M. Muszyńska, T. A. Olszański, P. Trochanowski, A. A. Zięba.

W literaturze obcojęzycznej także brak monograficznych opracowań poświęconych dziejom politycznym Łemkowszczyzny. Razi zwłaszcza szczupły dorobek literatury ukraińskiej, zarówno radzieckiej, jak i powstałej po upadku ZSRR<sup>11</sup>. Zagadnienia te dopiero zaczynają być przedmiotem badań w Ukrainie. W ostatnich latach we Lwowie podjęto inicjatywę napisania monografii Łemkowszczyzny, której część ma zostać poświęcona sprawom politycznym, oraz rozpoczęto starania na rzecz wydania drukiem przygotowywanej od dłuższego czasu przez Iwana Krasowskiego Encyklopedii Łemkoznawstwa.

Zróznicowana jest literatura amerykańska, wywodząca się głównie z ukraińskiego środowiska emigracyjnego. Proweniencji prorosyjskiej jest monograficzne ujęcie dziejów Łemkowszczyzny I. F. Łemkyna pt. „Istorija Łemkowyny. W V Czastiach” (Yonkers, NY, 1969), zawierające sporo faktów pozbawionych krytycznej oceny naukowej. W 1988 r. NTSz i OOŁ w Nowym Jorku wydały wieloaspektowe, dwutomowe opracowanie pt. „Łemkiwszczyna. Zemla—Ludy—Istorija—Kultura”, jednak zagadnienia polityczne z lat 1918–1939 stanowią tylko jej część i zostały ujęte w artykułach Iwana Hwata i Jaro-

10 Aspekty polityczne w tematyce łemkowskiej poruszono na łódzkiej ogólnokrajowej konferencji dotyczącej mniejszości narodowych w Polsce w październiku 1987 r. (referaty J. Mokłaka i B. Wójtowicz), zob. *Colloquium narodów*, s. 94–99 i 89–93. Pierwszą w całości poświęconą orientacjom politycznym i społecznym na Łemkowszczyźnie była konferencja zorganizowana przez Instytut Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego w grudniu 1989 r. W latach 1990 i 1992 konferencje w dwóch częściach zorganizowało Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku, zob. *Łemkowie w historii i kulturze Karpat*, t. I i t. II, Sanok 1994. Dwa panele dyskusyjne (P. J. Besta i O. Duć-Fajfer) poświęcono Łemkom na IV Światowym Kongresie ICSEES w Harrogate w lipcu 1990 r., zob. *IV World Congress for Soviet and East European Studies, 21–26 July 1990*, Harrogate International Conference Centre, Harrogate, England, s. 60 i 104. Z inicjatywy grupy badawczej Carpatho-Slavic Studies Group (USA) w Instytucie Nauk Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego w lipcu 1992 r. odbyła się konferencja międzynarodowa dotycząca Łemków w Polsce, zob. *Carpatho-Slavic Studies*, t. II, *Papers from the Conference on: The Carpatho-Rusyns of Poland (Cracow, Poland July 20–24, 1992)*. Konferencje poświęcone Łemkom odbywały się we Lwowie, Medzilaborcach, Bardejowskich Kupelach i in., zob. *Rusini: Otázky dejín a kultúry. Zborník referátov z vedeckej konferencie Rusini v dobe slovanského obrodenia, Bardejovské Kúpele, 15–16. 10. 1994*, Príjaszov 1994. W przygotowaniu do druku znajdują się materiały z konferencji zorganizowanej przez Komisję Wschodnioeuropejską PAU w Krakowie, która odbyła się 21–22 czerwca 1995. Na V Światowym Kongresie ICCEES w Warszawie, 6–11 sierpnia 1995, tematyka ta znalazła odzwierciedlenie w trzech panelach: P. J. Besta pt. „Carpatho-Slavic Studies Group”; P. R. Magociego pt. „Literature and Ethnic Group Formation: The Literary Life of the Carpatho-Rusyns from the second Half of the Nineteenth Century to the Present Day” i J. Mokłaka, pt. „The Ukrainian Idea in the Lemko-Region in the 20-th Century”, zob. *V World Congress for Central and East European Studies. Final Programme, Warsaw, 6–11 August 1995*, s. 30–31, 47–48, 86–87.

11 W zakresie zagadnień politycznych istnieją opracowania o charakterze popularno-naukowym, zob. I. Krasowskyj, *Łemkiwszczyna u borot'bi za objednannia z Ukrajinou*, Lwów 1964; I. Krasowskyj, D. Solynko, *Chto my, Lemky?*, Lwów 1991; I. Olenycz, *Dola Łemkiwszczyny*, Lwów 1992 oraz liczne artykuły I. Krasowskiego drukowane w „Naszym Słowie” (Warszawa). Warto odnotować także referat O. Zajcewa pt. „Łemkiwska problema w dijalnosti ukrajinśkich politycznych partij w 20-30-ch rr.”, który został wygłoszony w ramach panelu „The Ukrainian Idea in the Lemko Region in the 20th Century”, na V Światowym Kongresie ICCEES w Warszawie.

slawa Padocha<sup>12</sup>. Niektóre kwestie polityczne i wyznaniowe lat 1918–1939 podejmują wydawnictwa „Carpatho-Slavic Studies” (New Haven, Conn.)<sup>13</sup>.

Wybrane zagadnienia dziejów społeczno-politycznych w okresie międzywojennym zawierają liczne artykuły w publikacjach polskich i obcych. Stosunkowo najwięcej uwagi poświęcono kwestiom wyznaniowym, podnosząc sprawy Kościoła greckokatolickiego (w tym AAE)<sup>14</sup>, prawosławia<sup>15</sup> oraz Kościołów protestanckich<sup>16</sup>. Zasygnalizowany został także problem oświaty<sup>17</sup>. Nieco światła na działalność partii politycznych rzuciły artykuły Borysa Łemkiwskiego drukowane w „Naszym Słowie” — organie prasowym Związku Ukraińców w Polsce. Posiadają jednak formułę publicystyczną<sup>18</sup>.

Brak studiów analitycznych o sytuacji politycznej Łemkowszczyzny w II RP ma wpływ na faktografię opracowań syntetycznych, w których spoty-

12 Zob. I. Hwat, *Istorija Piwnicznioji Łemkiwszczyny do wylmannia Łemkiv*, w: *Łemkiwszczyna. Zemla—Ludy—Istorija—Kultura*, t. I, Nju Jork—Paryż—Sydney—Toronto 1988, s. 149–211 i J. Padoch, *Emigracja*, w: *ibidem*, t. II, s. 463–484.

13 Ukazały się dwa tomy pod red. P. J. Besta, zob. *Carpatho-Slavic Studies*, t. I, *Contributions of the Carpatho-Rusyn Studies Group to the IV World Congress for Soviet and East European Studies*, New Haven, Conn., 1990 i t. II, *Papers from the Conference on: The Carpatho-Rusyns of Poland*, 1993, New Haven, Conn., 1995 oraz wyd. II, *Carpatho-Slavic Studies*, t. I–II, New Haven, Conn., 1996.

14 T. Śliwa, *Kościół greckokatolicki w Polsce w latach 1918–1939*, w: *Kościół w II Rzeczypospolitej*, Lublin 1980, s. 149–164; T. Duda, *Stosunki wyznaniowe wśród Łemków greckokatolickich na terenie obecnej diecezji tarnowskiej w XIX i XX w.*, „Tarnowskie Studia Teologiczne”, t. X, Tarnów 1986, s. 237–247; S. Stepień, *Życie religijne społeczności ukraińskiej w Drugiej Rzeczypospolitej*, w: *Polska—Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa. Studia z dziejów chrześcijaństwa na pograniczu etnicznym*, t. I, Przemysł 1990, s. 202–227; M. Jabłoński, *Greckokatolicka diecezja przemyska w latach 1918–1939*, w: *ibidem*, s. 229–249; T. A. Olszański, *Z dziejów Kościoła na Łemkowszczyźnie*, „Chrześcijańskie w świecie. Zeszyty OdiSS”, nr 179–188, VIII–IX, 1988; B. Wójtowicz, *Życie religijne grekokatolików na Łemkowszczyźnie w XX w. Uwarunkowania polityczno-administracyjne*, „Slavia Orientalis”, R. 1990, nr 1–2, s. 127–131; B. Prach, *Apostolska Administracja Łemkowszczyzny*, w: *Łemkowie w historii i kulturze Karpat*, t. I, s. 299–311.

15 P. Wirchianśkyj, *Prawosławia na Łemkiwszczynie w 1926–1931 rokach. Pryczyny widchodu wid Hreko-katolyčkojji cerkwy*, „Zustriczi”, R. 1989, nr 19 (1), s. 111–121; tegoż, *Prawosławie na Łemkowszczyźnie w latach 1911–1947*, praca magisterska (maszynopis), Katolicki Uniwersytet Lubelski, 1986; J. Moklak, *Aspekty polityczne życia religijnego Ukraińców w Galicji. Ekspansja prawosławia rosyjskiego*, w: *Polska—Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*, t. I, s. 119–206; tegoż, *Prawosławia w Halczyńni — polityczni aspekty*, „Zustriczi”, R. 1990, nr 1–2, s. 147–154; tegoż, *Kształtowanie się struktury Kościoła prawosławnego na Łemkowszczyźnie w Drugiej Rzeczypospolitej*, w: *Przez dwa stulecia. Studia historyczne ofiarowane prof. Wacławowi Felczakowi*, Kraków 1993, s. 51–77; tegoż, *The Phenomenon of the Expansion of Orthodoxy in the Greek Catholic Diocese of Przemysl: Missionary Action of the Orthodox Church, 1918–1939*, w: *Carpatho-Slavic Studies*, t. I, s. 71–92; A. Krochmal, *Stosunki między grekokatolikami i prawosławnymi na Łemkowszczyźnie w latach 1918–1939*, w: *Łemkowie w historii i kulturze Karpat*, t. I, s. 285–297.

16 A. Krochmal, *The Greek-Catholic Church and Religious „Seks” in the Lemko Region, 1918–1939*, w: *Carpatho-Slavic Studies*, t. II, s. 93–110; K. Z. Nowakowski, op. cit., s. 334.

17 I. Hrywna, *Ukrajinśke szkolnictwo na Łemkiwszczynie w perszji potowyni XX stolittia*, „Zustriczi”, R. 1989, nr 19 (1), s. 105–110; P. Wroński, *Szkolnictwo na Łemkowszczyźnie 1866–1947*, „Magury’91”, s. 97–123.

18 B. Łemkiwskyj, *Polityczni partiji na Łemkiwszczynie. Początki ukrajinśkocho nacionalnoho ruchu na Łemkiwszczynie*, „Nasze Słowo”, R. 1992, nr 49, 50, 51; R. 1993, nr 1, 2, 4, 8, 9, 15.

kamy niekompletne lub błędne informacje o omawianych orientacjach. Zjawisko to obserwujemy nawet w najnowszych opracowaniach poświęconych historii Ukrainy, zarówno polsko-, jak i obcojęzycznych<sup>19</sup>.

Cenne, choć subiektywne informacje zawiera literatura pamiętnikarska. W pracy wykorzystałem wspomnienia Wołodymyra Buczackiego, Stepana Dziubyny, Zinowija Flunta, Iwana Polanńskiego, Petra Smerekanycza, Stepana Szacha, Pantelejmona Szpyłki i Stepana Wanczyckiego<sup>20</sup>.

Dokumenty drukowane są dwojakiemu rodzaju. Większość to sprawozdania ze zjazdów organizacji politycznych (UNDO<sup>21</sup>, RNO<sup>22</sup>) i kulturalno-oświatowych („Proswita”<sup>23</sup>), programy organizacji<sup>24</sup>, listy pasterskie<sup>25</sup>, przemówienia sejmowe<sup>26</sup>, sprawozdania stenograficzne z posiedzeń sejm i senatu RP<sup>27</sup>. Drugą grupę stanowią dokumenty opublikowane przez historyków. Wykorzystałem opracowania Jana Kęsika, Czesława Madajczyka, Stanisława Stępnia i Jerzego Tomaszewskiego<sup>28</sup>. Na uwagę zasługuje także zbiór dokumen-

tów pt. „Dzieje konfliktów polsko-ukraińskich” zebranych przez Mikołaja Siwickiego. Spora ich część została wprowadzona do obiegu naukowego po raz pierwszy, niemniej komentarz autora wywołał dyskusje<sup>29</sup>. Dokumenty drukowane znajdują się także w literaturze wspomnieniowej w postaci aneksów<sup>30</sup>.

Główna część książki została oparta na archiwaliach polskich i ukraińskich. Sporo materiałów źródłowych zebrałem w Archiwum Akt Nowych w Warszawie, wykorzystując zespoły MWRiOP, MSW, MSZ, PRM, KGPP oraz urzędów wojewódzkich: krakowskiego i lwowskiego. Szczegółową kwerendę przeprowadziłem w Archiwum Państwowym w Krakowie (UWKr, SP G, SP NS, TSL, KOS K) i Przemyślu (akta do dziejów Kościoła greckokatolickiego, prawosławnego i starostw powiatowych w Sanoku, Gorlicach i Jaśle). Uzupełnienie archiwaliów polskich stanowią dokumenty przechowywane w Archiwum Państwowym w Rzeszowie, Archiwum PAN w Warszawie i Bibliotece Jagiellońskiej.

Kopalnią informacji okazały się zespoły archiwalne przechowywane w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym we Lwowie (*Centralnyj Derżawnyj Istorycznyj Archiw u Lwowi*) oraz zespół lwowskiego Urzędu Wojewódzkiego przechowywany w Państwowym Archiwum Województwa Lwowskiego (*Derżawnyj Archiw Lwiwśkoji Oblasti*). W odniesieniu do emigracji łemkowskiej w USA i jej wpływu na rozwój życia politycznego w tzw. „Starym Kraju” wykorzystałem akta *Orhanizaciji Oborony Lemkiwszczyny*, przechowywane w Ukrainian Lemkos Museum w USA (Oddział w Camillus, NY).

Pomimo ogromu zebranego materiału źródłowego wypada stwierdzić, że akta omawianych ruchów politycznych oraz akta rządowe i administracyjne są niepełne. W odniesieniu do ruchu prorosyjskiego i staroruskiego istnieją nieliczne jednostki archiwalne dotyczące RSO, RAO i *Lemko-Sojuzu*. Nie udało się odnaleźć sprawozdań z posiedzeń tych organizacji. Najwięcej informacji zawiera zespół Towarzystwa im. Kaczkowskiego (CDIAL), w którym przechowywana jest korespondencja pomiędzy Zarządem Głównym a czytelniami rozsiانymi po Łemkowszczyźnie. Zawiera ona liczne dane na temat stosunków lokalnych.

Partie książki poświęcone ukraińskiemu ruchowi narodowemu powstały na podstawie zespołów instytucji kulturalno-oświatowych i gospodarczych: „Proswita”, „*Silśkyj Hospodar*”, „*Ridna Szkoła*” oraz zespołu UNDO (CDIAL). Cenne są zwłaszcza zestawienia statystyczne dla wymienionych instytucji i korespondencja z terenowymi działaczami łemkowskimi. Z zespołu UNDO zachowało się kilka jednostek zawierających sprawozdania z działalno-

19 Np. prorosyjską RSO określono jako partię prorządową i przez rząd wspieraną, zob. T. A. Olszański, *Historia Ukrainy XX w.*, Warszawa (1994), s. 137. Błędy nie uniknęła znakomita monografia dziejów Ukrainy O. Subtelnego, w której spotykamy nie odpowiadające rzeczywistości twierdzenie o połączeniu w 1931 r. RSO z RAP w jedną partię polityczną, zob. O. Subtelny, *Ukraine. A History*, Toronto–Buffalo–London 1988, s. 437 oraz wersja ukraińskojęzyczna, *Ukrajina. Istorija*, Kyjiv 1991, s. 378.

20 W. Buczaćkyj, *Moskwofilstwo na Lemkiwszczynie*, Nju Jork 1955; S. Dziubyna, *Stwerdy dilo ruk naszych. Spohady*, Warszawa 1995; Z. Flunt, *Chronjika parochiji Hrab z Wyszwatkoju i doczernoju Ożynna*, rękopis przechowywany w AP P, ABGK, sygn. 55; J. Polanński, *Autobiografia czyli Droga Ciernista Kapłana Katolickiego*, Rogi 1972, (maszynopis w posiadaniu Piotra Fecicy z Krakowa); P. Smerekanycz, *Do 60-littia „Naszoj Lemka”*, „*Nasze Słowo*”, R. 1994, nr 33 i 34; S. Szach, *Miż Sianom i Dunajcem. Spomyń, t. I*, Mjunchen 1960; P. Szpyłka, *Wyzwolni zmahannia schidnoji Lemkiwszczyny w 1918 roci*, „*Lemkiwśkyj Kalendar*”, R. 1967, Toronto–Passejk, N. Dż. 1966, s. 19–45; S. Wanczyćkyj, *Lemkiwszczyna — Samocwit Ukrainy. Ohlad ukrajinskocho suspilnoho žyttia na Lemkiwszczynie 1918–1944*, „*Lemkiwśkyj Kalendar*” R. 1969, Toronto–Passejk, N. Dż. 1968, s. 47–75.

21 *III Narodnyj Zjzid Ukrajinskocho Nacionalno-Demokratycznoho Objednannia w dniach 24 i 25 hrudnia 1928 r.* (Zwit złożonyj na pidstawy stenograficznoho protokołu), Lwiv 1929.

22 *Russkij Narodnyj Sjezd. I nojabria 1923 g. Rezoluciji Sjezda i Ustaw Russkoj Narodnoj Organizaciji s pryłoženiem Rezolucij Russkago Narodnago Sowjeta ot 2 fiewrala 1924 g.*, Lwow 1924.

23 *Zwit z dijalnosti Towarystwa „Proswita” za czas wid 25.12.1926 roku do 25.12.1927*, Lwiv 1927.

24 *Programa Russkoji Selanskoji Organizaciji (RSO)*, [Lwów] 1930; *Statut Związku Rosyjskich Organizaciji Mniejszościowych w Polsce*, Warszawa 1931; *Ustaw orhanizacijnyj i regulamyn Ruskoj Agrarnoj Organizaciji*, Lwow 1931.

25 W. Masciuch, *Persze pastyrśke postanije do Lemkiw*, Lwiv 1935; tegoż, *Pastyrśke postanije dra Wasylija Masciucha, Apostolskocho Administratora dla Lemkiwszczyny z nahody Roźd-sztwa Chrystowoho r. 1936 do Lemkiw*, Lwiv 1935.

26 M. Baczynśkyj, *Promowa M. Baczynśkocho posta na Sojm z rameny Ruskoj Agrarnoj Organizaciji wyholoszena w Sojmi w siczni 1931*, Lwow 1931.

27 *Za lata 1926–1939*.

28 Cz. Madajczyk, *Dokumenty w sprawie polityki narodowościowej władz polskich po przewrocie majowym*, „*Dzieje Najnowsze*”, R. 1972, z. 3, s. 137–169; J. Tomaszewski, *Dokumenty w sprawie polityki argarnej rządu polskiego w województwach południowo-wschodnich w przeddzień wybuchu II wojny światowej*, w: ibidem, s. 170–176; S. Stępień, *Nieznaný list metropolity Andrzeja Szeptyckiego do administratora apostolskiego Lemkowszczyny Wasyla Maściucha*, „*Przemyskie Zapiski Historyczne*”, R. 1985, nr 3, s. 201–205; J. Kęsik,

*Dokumenty w sprawie polityki narodowościowej władz polskich na Kresach Wschodnich w latach 1937–1939*, „*Dzieje Najnowsze*”, R. 1992, z. 1–2, s. 180–194.

29 Zob. M. Siwicki, *Dzieje konfliktów polsko-ukraińskich*, t. I–III, Warszawa 1992–1994. PAN i PAU w Krakowie poświęciły temu opracowaniu wspólne posiedzenie, zob. *Sprawozdania z czynności i posiedzeń Polskiej Akademii Umiejętności*, t. LVIII, 1994, Kraków 1995, s. 76–83.

30 Zob. S. Dziubyna, op. cit., s. 249–251.

ści partii w okręgu gorlickim i sanockim oraz niepełne spisy działaczy terenowych.

Niekompletne są również akta instytucji rządowych i administracji lokalnej. Brak akt Komitetu do Spraw Łemkowszczyzny: zachowały się jedynie sprawozdania z kilku posiedzeń. Cenny materiał dotyczący polityki narodowościowej, wyznaniowej i oświatowej państwa znajduje się w zespołach MSW i MWRiOP (AAN). Akta instytucji terenowych, sprawozdania wojewodów i starostów oraz doniesienia policyjne rozrzucone po wielu jednostkach archiwalnych dopełniają obrazu polityki narodowościowej rządu.

Licznie zostały wykorzystane czasopisma zawierające informacje szczegółowe, w tym przedruki uchwał i rezolucji partyjnych nie odnalezionych w archiwach. Kompletna kwerenda objęła drukowane we Lwowie główne organy instytucji kulturalno-oświatowych i organizacji politycznych będących przedmiotem badań. W odniesieniu do ruchu prorosyjskiego były to: „Zemla i Wola”, „Russkij Gołos”, „Nauka”, w odniesieniu do staroruskiego — „Hołos Naroda” i „Łemko”, a narodowego — „Diło”, „Nasz Łemko” oraz wychodząca w USA „Swoboda”. Bogaty materiał sprawozdawczy z życia mniejszości narodowych zawierają periodyki polskie: „Sprawy Narodowościowe” i „Biuletyn Polsko-Ukraiński”. W mniejszym zakresie wykorzystałem inne tytuły, których kwerenda polegała na przejrzaniu wybranych roczników.

Istotne znaczenie dla oceny zagadnień zawartych w książce posiada kwestia terminologiczna. W literaturze spotykamy bowiem rozbieżności w nazewnictwie. Poza nielicznymi przypadkami, gdy cytuję innych autorów, nie używam terminu „rusofilstwo”<sup>31</sup>, który — moim zdaniem — łączy w sobie historyczne tradycje ogólnoruskie (kijowskie, moskiewskie i in.) i jest mało przydatny w szczegółowej analizie omawianych orientacji. Termin „rusofilstwo” nie precyzuje różnic pomiędzy skłonnościami prorosyjskimi opierającymi się na dziedzictwie Rusi Kijowskiej i Halicko-Wołyńskiej (Włodzimierskiej) a tendencjami nawiązującymi również do przeszłości Rusi, lecz wrogimi lub obojętnymi wobec Rosji, np. *nowokursnykami* a *starokursnykami* w okresie galicyjskim i RAP/RAO a RSO w okresie międzywojennym. Na oznaczenie pierwszych użyłem nazwy „orientacja prorosyjska” lub terminu „moskwofilstwo” — bliskiego używanemu w historiografii polskiej pojęciu „moskalofilstwo”<sup>32</sup>, lecz zasadzonego na rdzeniu „Moskwa”, a nie „Moskal”. Na oznacze-

nie drugich wykorzystałem nazwę „orientacja staroruska”<sup>33</sup>. Zrezygnowałem natomiast z pojęcia „rusiński” niekiedy występującego w literaturze, lecz w odniesieniu do tematu niniejszej rozprawy nieprzydatnego<sup>34</sup>.

Obszar badań dotyczy Łemkowszczyzny w granicach II RP, tj. regionu zamieszkanego wówczas przez Łemków (części powiatów: sanockiego, krośnieńskiego, jasielskiego, gorlickiego, grybowskiego, nowosądeckiego i nowotarskiego), z uwzględnieniem terenów przyległych, posiadających odmienną specyfikę etnograficzną, należących jednak do ukraińskiego obszaru kulturowego (części powiatów: brzozowskiego, dobromińskiego, leskiego<sup>35</sup> i strzyżowskiego)<sup>36</sup>. Wynika to z faktu, że rozwój życia politycznego kierował się innymi kryteriami niż etnograficzne, a nurty polityczne, o których mowa w pracy, prowadziły rywalizację o przewodnictwo bez względu na odmienność etnograficzną ludności ukraińskiej. Podobna linia postępowania charakteryzowała politykę narodowościową RP, która, podejmując decyzje wobec Łemkowszczyzny, odnosiła je także do ukraińskiego obszaru etnicznego otaczającego ten region.

zwolennicy Rosji, ale także spora część nieświadomych Ukraińców, których zamierzano pozyskać, zob. I. Kedryn, *Moskalofilstwo jako anachronizm oraz aktualna twierdza „kompleksu rosyjskiego” u Ukraińców*, BP-U, R. 1937, nr 13, s. 142. W polskiej publicystyce i literaturze naukowej termin ten przyswojony został jako „moskalofilstwo”, co nie było dokładnym tłumaczeniem, gdyż zastosowano nowy rdzeń. Niektórzy historycy uważają ten termin za pogardliwy, zob. P. R. Magocsi, *Old Ruthenianism and Russophilism: A New Conceptual Framework for Analyzing National Ideologies in Late 19th Century Eastern Galicia, w: American Contributions to the Ninth International Congress of Slavists, Literature, Poetics, History*, t. II, Columbus, Ohio 1983, s. 307 oraz wersja ukraińskojęzyczna, *Starorusynstwo i rusofilstwo: Nowi konceptualni ramki dla analizu nacionalnych ideolohij u Schidnij Halyczyni druhoji połowyny 19 st.*, w: P. R. Magoczij, *Halyczyna (istoryczni ese)*, Lwów 1994, s. 159. Współczesny historyk nie musi doszukiwać się subiektywnej czy negatywnej treści w nazwach dawnych, a dziś ugruntowanych w literaturze. Zapożyczony z publicystyki termin „moskalofilstwo” trafnie odzwierciedla istotę nurtu prorosyjskiego, niemniej termin „moskwofilstwo” (brzmiający tak samo po polsku jak i po ukraińsku) uważam za lepszy.

33 Termin ten nie budzi kontrowersji wśród historyków i oznacza ruch polityczny lojalny wobec Austro-Węgier i II RP.

34 Termin „rusiński” według M. Baczyńskiego wprowadzili Wielkopolanie dla odróżnienia od terminu „rosyjski”, podczas gdy w Małopolsce używano terminu „ruski”, zob. M. Baczyński, *Kwestia mniejszościowa oraz rola i metody opozycji mniejszościowej w odrodzonej Polsce*, Lwów 1935, s. 3. W II RP termin ten oficjalnie został wprowadzony w ustawach kresowych Grabskiego. Miał on dodatkowo precyzować termin „ruski”, który użyto jako nazwy własnej ludności ukraińskiej. Zabieg ten posiadał charakter polityczny, zob. R. Torzecki, *Kwestia ukraińska w Polsce w latach 1923–1929*, Kraków 1989, s. 75. Wyrażnie widać to np. w protokole z narady poświęconej sprawom narodowościowym, która odbyła się w Urzędzie Wojewódzkim w Lublinie na początku 1939 r. W tekście tym czytamy: „(...) mniejszość ukraińska, mówiąc między nami, a rusińska (...) w enuncjacjach na zewnątrz (...)”, zob. J. Kęsik, op. cit., s. 189. Termin „rusiński” jako synonim terminu „ukraiński” pojawiał się w publicystyce polskiej aż do schyłku II RP, zob. W. Piotrowicz, *Wschodnie zagadnienie wyznaniowe*, Warszawa 1939, s. 131. We współczesnej historiografii niekiedy używany jest na określenie ruchu neoruskiego (karpatorskiego), w tym na określenie Łemków, np. w artykułach P. R. Magociego i A. A. Zięby.

35 Lisko urzędowo przemianowano na Lesko w 1931 r. W pracy używam nazwy obowiązującej w latach 30.

36 W 1932 r. zostały zniesione powiaty grybowski i strzyżowski.

31 W sprawozdaniach z posiedzeń PAU w Krakowie za 1994 r. redaktor przygotowujący do druku streszczenia referatów wygłoszonych w ramach posiedzeń Komisji Wschodnioeuropejskiej samowolnie usunął z mojego tekstu termin „moskalofilstwo”, zamieniając go terminem „rusofilstwo”. W tej sytuacji nie identyfikuję się z zawartą tam terminologią, zob. J. Moklak, *Ukraiński ruch narodowy na Łemkowszczyźnie w Drugiej Rzeczypospolitej. Towarzystwo „Proswita” i Komisja Łemkowska*, w: *Sprawozdania z czynności*, t. LVIII, s. 90–92.

32 Termin „moskalofilstwo” występuje w pracach P. J. Besta, J. Buszki, M. Kozłowskiego, A. Krochmal, J. Moklaka, K. Z. Nowakowskiego, Cz. Partacza, B. Pracha, J. Radziejowskiego, Z. Wojewody i in. Używali go nieżyjący już historycy: J. Kozik i H. Wereszycki. Ukraiński termin „moskwofilstwo” wprowadzili narodowcy, którzy chcieli zastąpić nim używany dotąd pogardliwy termin „kacapi”. Przyświecał im cel wyeliminowania aspektu psychologicznego powodującego konsolidację tej grupy. Uważano, że wśród „kacapów” znajdują się nie tylko



W zapisie ukraińskich i rosyjskich imion i nazwisk oraz nazw instytucji społeczno-kulturalnych i partii politycznych zastosowałem zasady transkrypcji. W przypadku nazw organizacji moskwofilskich i staroruskich, a także imion i nazwisk aktywistów tych ruchów nie zawsze jest ono zgodne z obecnie obowiązującymi zasadami pisowni ukraińskiej.

**K**siążka jest skróconą wersją rozprawy doktorskiej obronionej w Uniwersytecie Jagiellońskim w lutym 1994 r. Powstała jako wynik zainteresowań tematyką narodowościową i uczestnictwa w seminarium zmarłego w 1993 r. prof. dr. hab. Waława Felczaka, któremu pragnę złożyć pośmiertne podziękowanie.

Specjalne podziękowanie składam Panu prof. dr. hab. Michałowi Pułaskiemu, z którym miałem przyjemność prowadzić liczne dyskusje dotyczące stosunków polsko-ukraińskich i potrzeby ich wyjaśniania dla zgodnej przyszłości obu narodów.

Dziękuję (w porządku alfabetycznym) recenzentom pracy, Panom Profesorom: Paulowi J. Bestowi (Southern Connecticut State University), Ryszardowi Łużnemu (Uniwersytet Jagielloński) i Jerzemu Tomaszewskiemu (Uniwersytet Warszawski) oraz liczny osobom nie wymienionym tu z imienia, które udzieliły mi pomocy merytorycznej i materialnej podczas kwerendy bibliotecznej i archiwalnej w kraju i zagranicą oraz uczestniczyły w nadaniu książce ostatecznej treści i formy. Badania w archiwach i bibliotekach Ukrainy i USA mogłem prowadzić dzięki stypendium otrzymanym z fundacji im. Petera Jacyka (Canadian Institute of Ukrainian Studies, University of Alberta) w Edmonton.

## Rozdział I

### Galicja i Łemkowie Kształtowanie się życia politycznego w latach 1849–1919

**W**iek XIX charakteryzował się rozwojem nowoczesnych ruchów narodowych i politycznych w Europie, które wyrastały z tradycji Wielkiej Rewolucji Francuskiej. Już w pierwszej połowie XIX w. echo idei narodowej znalazło odbicie w Europie Środkowej i Wschodniej. Początek tym procesom dały przemiany społeczno-ekonomiczne. Kryzys gospodarki feudalnej zaowocował rozwojem produkcji towarowej, wzrostem wymiany i powstawaniem nowych rynków zbytu. Chłopi uwolnieni od pańszczyzny zasiedlali miasta, a język prostego ludu coraz częściej słyszany w zgermanizowanych ośrodkach miejskich pogłębiał proces unaradawiania się miast. W Austrii, państwie wielonarodowym, powodował konflikty narodowościowe, przyspieszając kształtowanie się nowoczesnej świadomości narodowej wśród Słowian.

W toku dokonujących się zmian społeczno-politycznych ważną rolę odegrały ideologie oświecenia i romantyzmu. Oświecenie, głosząc równość wszystkich wobec prawa, rozciągnęło pojęcie narodu na różne klasy społeczne. Romantyzm eksponował pierwiastki ludowe i wydobywał na światło dzienne dowody wspaniałej przeszłości zarówno narodów państwowych, jak i niepaństwowych. Podjęta na przełomie XVIII i XIX w. próba nowego spojrzenia na dorobek kulturowy Słowian znalazła oparcie w filozofii myśliciela niemieckiego J. G. Herdera, który wskazywał na dziejową rolę jaką Słowianie mieliby odegrać w przyszłości<sup>1</sup>. Zjawiska te powodowały wzrost poczucia własnej wartości u Słowian i prowadziły do uaktywnienia inteligencji poszczególnych narodów, które w pierwszej połowie XIX w. z wielkim entuzjazmem przystąpiły do zbierania pamiątek kultury ludowej. Na gruncie wschodniogalicjskim było to udziałem inteligencji ukraińskiej.

1 J. G. Herder, *Myśli o filozofii dziejów*, t. II, Warszawa 1962, s. 327–328; J. Kozik, *Ukraiński ruch narodowy w Galicji 1830–1848*, Kraków 1973, s. 10. Zob. J. Chlebowczyk, *O prawie do bytu małych i młodych narodów. Kwestia narodowa i procesy narodotwórcze we wschodniej Europie Środkowej w dobie kapitalizmu (od schyłku XVIII do początku XX w.)*, Warszawa–Kraków 1983.

Już w 1816 r. staraniem kanonika Iwana Mohylnyckiego powstało w Przemyślu stowarzyszenie inteligentkie pod nazwą Towarzystwo Duchownych<sup>2</sup>, prowadzące działalność wydawniczą z myślą o szerzeniu oświaty w społeczeństwie ruskim. Drugim ośrodkiem ukraińskiego życia umysłowego był Wiedeń, ściślejsza, inteligentna i świecka skupiona wokół cerkwi św. Barbary, utrzymująca kontakty z Przemyślem. Historiografia mówi nawet o wiedeńsko-przemyskim kręgu uczonych ukraińskich<sup>3</sup>. Prawdziwym przełomem była jednak dopiero działalność tzw. Ruskiej Trójcy (*Ruśka Trijca*), grupy entuzjastów ukraińskiej kultury ludowej, na czele z Markianem Szaszkewiczem, Jakowem Hołowaćkym i Iwanem Wahylewiczem. Największym osiągnięciem tej grupy było wydanie w Peszcie w 1837 r. „Rusałki Dnistrowej”, zredagowanej po nowatorsku w języku ludowym zapisanym fonetycznie. „Rusałka” podniosła język ludu do rangi języka literackiego i stała się fundamentem późniejszej działalności narodowej Ukraińców galicyjskich<sup>4</sup>.

Rewolucja lat 1848–1849 otworzyła okres aktywności politycznej Ukraińców. Odrębności kulturowe wyznaczały w Galicji naturalne granice osadnictwa polskiego i ukraińskiego. Podział geograficzny zasadniczo pokrywał się tam z podziałem narodowościowym i sprzyjał dążeniu do posiadania odrębnej jednostki administracyjnej. Projekt podziału Galicji na dwie gubernie wyszedł od władz austriackich w 1847 r., lecz rychło został zarzucony<sup>5</sup>. Rok później stał się politycznym postulatem *Hołownej Rady Ruskiej*, dążącej do podziału kraju na część polską i ukraińską, i był wielokrotnie ponawiany aż do upadku monarchii<sup>6</sup>.

Wiosna Ludów otworzyła nowy okres rywalizacji z posiadającymi dłuższą tradycję państwową Polakami, od których chłopstwa ukraińska różniła się statusem społecznym, odmiennością wyznania i języka. Fiasko ukraińskiej Wiosny Ludów nie tylko utrzymało te zależności, lecz ponadto wywołało długotrwały okres rywalizacji wewnętrznej w środowisku ruskim Galicji, skłaniając niektórych działaczy *Hołownej Rady* do poszukiwania oparcia politycznego w Rosji. Sympatie prorosyjskie najpierw ujawniły się wśród elity

politycznej we wschodniej części kraju. Z powodu położenia geograficznego Łemkowszczyzna znalazła się wówczas na marginesie życia politycznego Galicji i aż do schyłku XIX w. leżała poza zasięgiem oddziaływania rywalizujących z sobą orientacji: narodowo-ukraińskiej i prorosyjsko-staroruskiej<sup>7</sup>. Nurty te w pełni ukształtowały swe oblicze w latach 60. i 70., lecz przez dwa następne dziesięciolecia ich przedstawiciele prawie zupełnie nie interesowali się ludnością zamieszkującą obszary na zachód od Sanu.

## A. Geneza sympatii do Rosji

Począwszy od połowy XIX w. kwestia ukraińska w Galicji nabrała charakteru międzynarodowego i stała się elementem rywalizacji mocarstw. Dla Austrii pełniła dodatkowo funkcję regulatora w utrzymywaniu tam równowagi politycznej. Niemniej Austria stosunkowo późno zdobyła się na sprecyzowanie szerszego programu ukraińskiego. Dopiero pod koniec lat 80. pomyślała o pozyskaniu Ukraińców przeciw Rosji<sup>8</sup>.

Rosja natomiast już od czasów Katarzyny II miała wobec Galicji określony program. W 1828 r. Mikołaj I nakazał wnikliwie obserwować nastroje polityczne w Galicji, licząc się, z uwagi na napięcie na Bałkanach, z możliwością wojny z Austrią. Lata 30. i 40. przyniosły wzmoczoną penetrację kół rosyjskich, która szła kilkoma kanałami. Pierwszy to działalność panslawistów — grupy uczonych skupionych wokół Michaiła Pogodina, historyka i publicyisty, profesora uniwersytetu moskiewskiego, który podróżując po Słowiańszczyźnie, od 1835 r. kilkakrotnie przebywał w Galicji. Pogodin prowadził rozmowy o nastawieniu antypolskim, przede wszystkim z księżmi unickimi, co w chwili rozbudzonej świadomości narodowej Ukraińców, wyrosłej na bazie walki z polskością, padało na podatny grunt. Drugi kierunek penetracji carskiej w Austrii to działalność ambasady rosyjskiej w Wiedniu, jej kapelana Michaiła Rajewskiego, prowadzącego agitację pod hasłem: „jeden car, jedna cerkiew, jedna wiara”<sup>9</sup>. Działalność ideową wspierano środkami pieniężnymi<sup>10</sup>, przygotowując grunt pod przyszły zabór Galicji<sup>11</sup>.

2 J. Kozik, op. cit., s. 84.

3 Ibidem, s. 88.

4 Ibidem, s. 91–122; zob. W. Mokry, *Ruśka Trijca. Karta z dziejów życia literackiego Ukraińców w Galicji w pierwszej połowie XIX wieku*, praca doktorska (maszynopis), Uniwersytet Jagielloński, Kraków 1978.

5 Według rozporządzenia cesarskiego z 29 marca 1847 do guberni krakowskiej miały należeć okręgi: Bochnia, Jasło, Rzeszów, Sanok, Sącz, Tamów i Wadowice, a do guberni lwowskiej pozostałe okręgi Galicji z Bukowiną. Projekt podziału kraju mógł wynikać z chęci ściślejszego powiązania Krakowa z monarchią i nadania temu miastu odpowiedniej rangi społeczno-administracyjnej. Zob. M. Łozynski, *Utworzenie ukraińskiego koronnoho kraju w Austrii*, b.m.w. 1915, s. 7–8.

6 I. Krewcukij, *Sprawa podziału Galicji w 1846–1850 rr.*, Lwów 1910; H. Wereszycki, *Pod berłem Habsburgów. Zagadnienia narodowościowe*, Kraków 1986, wyd. II, s. 140; J. Kozik, *Stosunki ukraińsko-polskie w Galicji w okresie rewolucji 1848–1849. Próba charakterystyki*, w: *Z dziejów współpracy Polaków, Ukraińców i Rosjan*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne”, z. 54, Warszawa–Kraków 1975, s. 29–53; tegoż, *Między reakcją a rewolucją. Studia z dziejów ukraińskiego ruchu narodowego w Galicji w latach 1848–1849*, Kraków 1975.

7 Zestawienie koncepcji prorosyjskiej ze staroruską we wspólnym bloku nie oznacza twierdzenia o istnieniu jednolitego programowo obozu. W XIX w., a na Łemkowszczyźnie także w pierwszej połowie XX w., koncepcje te wzajemnie przeplatały się w postawach wielu działaczy politycznych.

8 L. Wasilewski, *Kwestia ukraińska jako zagadnienie międzynarodowe*, Warszawa 1934, s. 59; S. Kieniewicz, *Adam Sapieha (1928–1903)*, Lwów 1939, s. 350.

9 K. Ustianowycz, *Rajewskij i rosyjski panslawizm. Spomyny z przytyho i peredumanoho*, Lwów 1884, s. 7.

10 Zob. C. Studziński, *Za kulisów schizmatyckiej propagandy*, Kraków 1899, s. 38 i n. W. Feldman w jednej ze swoich prac napisał: „Rubli (...) dużo wpłynęło do Galicji z kas petersburskiego Tow. Dobroczynności i z rządowych; z kas fanatyków ideowych i z żandarmerii, wpływały do redakcji czasopism i do instytucji finansowych, korumpowały sumienia, tworzyły egzystencje pasożytnicze (...)”, zob. W. Feldman, *Stronnictwa i programy polityczne w Galicji 1846–1906*, t. II, Kraków 1907, s. 329.

Po klęsce Austrii pod Sadową w wojnie z Prusami (3 VII 1866) monarchia Habsburgów została zmuszona do daleko idących reform wewnętrznych i dla utrzymania silnej pozycji w Galicji powierzyła rządy Polakom. Miało to donieść konsekwencje w kształtowaniu postaw politycznych Ukraińców. Upadek wiary w pomoc Wiednia osłabił wśród nich ruch filoaustrzycki i ułatwił rozwój orientacji prorosyjskiej<sup>12</sup>.

W kształtowaniu sympatii do Rosji dużą rolę odegrało właśnie poczucie zagrożenia ze strony polskości, wobec której wrogość była wielopłaszczyznowa i wynikała z różnic społecznych, kulturowych i politycznych. Różnice społeczne rozdziły konflikt pomiędzy polskim dworem a ukraińską wsią. Różnice kulturowe wynikały z bezwzględного utożsamiania dwu różnych tradycji: świata zachodniego — łacińskiego, i wschodniego — greckobizantyńskiego<sup>13</sup>. Ta antypolska postawa inteligencji ruskiej nie była jednak programem wynikającym z fobii antypolskości, lecz miała na celu świadome i skuteczne podkreślenie ukraińskiej odrębności narodowej<sup>14</sup>.

Rozczarowanie do Austrii, czynna propaganda Rosji oraz antypolska postawa Ukraińców, to najistotniejsze czynniki w pierwszej fazie rozwoju moskwofilstwa<sup>15</sup>. Interesujący jest fakt, że zanim zmanifestowano wrogość do polskości, ludność ruska Galicji poddawała się dobrowolnej polonizacji. John Paul Himka, historyk kanadyjski ukraińskiego pochodzenia, charakteryzując to zjawisko napisał: „Do roku 1848 językiem używanym przez grekokatolickich seminarzystów we Lwowie był język polski. Biskupi oraz władze seminaryjne zmuszone były do wydawania przepisu za przepisem, by skłonić seminarzystów do nauki języka ukraińskiego i cyrylicy. Polonizacja Ukraińców nie kończyła się na mówieniu po polsku. W latach 30. i 40. grekokatolickie seminarium we Lwowie stało się gniazdem ruchów powstańczych (...). Kiedy rozgorzały walki 1848 r., wielu grekokatolickich seminarzystów przypięło na piersi kokardy w polskich barwach i przywdziało konfederatki (...). Niektórzy seminarzyści tak dalece dawali się ponieść propolskim sympatiom, że znaleźli się na barykadach obok powstańców”<sup>16</sup>.

Zniechęcenie do polskości postępowało jednak szybko. Jednym z podstawowych powodów było rozpowszechniane przez niektórych działaczy pol-

skich przekonanie, że Rusini stanowią szczerp polski różniący się jedynie położeniem społecznym i obrządkiem religijnym. Język ukraiński uważano za narzeczę języka polskiego, a ukraińską kulturę za regionalną odmianę kultury polskiej<sup>17</sup>. Asymilację Ukraińców uważano za „fakt bezsporny, naturalny, powszechnie zrozumiały”<sup>18</sup>, choć objawy procesów narodotwórczych przeczyły takiemu przeświadczeniu. Już wydarzenia 1848 r., zwłaszcza polski adres do cesarza pomijający milczeniem kwestię ukraińską w Galicji, spowodowały odsunięcie wielu Ukraińców od polskich ruchów niepodległościowych.

Lata 50. i 60. dostarczyły kolejnych powodów kształtowania negatywnego stosunku Ukraińców do Polaków. Najważniejszymi były walka o alfabet i czystość liturgii wschodniej, o równouprawnienie języka ukraińskiego w urzędach i szkołach, o proporcjonalną i sprawiedliwą reprezentację posłów w Sejmie Krajowym i Radzie Państwa. Zaostrzony konflikt polsko-ukraiński zaowocował jawną manifestacją programu prorosyjskiego.

8 sierpnia 1866 wydawany we Lwowie moskwofilski organ prasowy „Słowo” zamieścił artykuł pt. „Pohľad w buducznost’”, którego autorem był ks. Iwan Naumowycz. Artykuł głosił, że Rusini i Rosjanie stanowią jeden naród, że między Ukraińcami a „Wielkorusami” nie ma żadnej różnicy i że cała Ruś powinna posługiwać się jednym i tym samym językiem literackim — rosyjskim<sup>19</sup>. Naumowycz napisał: „Nie możemy oddzielić się chińskim murem od braci naszych i odstąpić od językowych, literackich, cerkiewnych i narodowych związków z całym *russkim* światem. Nie jesteśmy już Ruteńcami z 1848 r., jesteśmy *nastajaszczi Russkij*”<sup>20</sup>. Ten sam Naumowycz w obliczu klęski Austrii w 1866 r. wołał w sejmie: „Jesteśmy już silni, możemy przeto już zrzucić maskę z siebie i zawołać, że jeden jest tylko naród ruski od Uralu aż po Karpaty, jedna tylko mowa ruska, jedna tylko religia ruska”<sup>21</sup>.

Jeden z czołowych działaczy ukraińskich drugiej połowy XIX w., Kost’ Łewyckij, określił wystąpienia Naumowycza jako sposób obrony przed zagrożeniem polskim, jako akt niedowierzania rządowi wiedeńskiemu oraz jako przejaw niewiary we własne siły<sup>22</sup>. Osyp Monczałowśkij, przedstawiciel młodego pokolenia moskwofilów przełomu XIX i XX w., określił artykuł „Pohľad w buducznost’” jako reakcję na wniosek polskiej większości sejmowej o utworzenie cesarskiej kancelarii dla Galicji i Krakowa, dającej Polakom władzę w kraju. Spojrzenie Monczałowśkiego ma o tyle uzasadnienie, że zanim Naumowycz sformułował słowa określone jako program stronnictwa prorosyjskie-

11 L. Wasilewski, op. cit., s. 60; S. Kieniewicz, op. cit., s. 350; J. Kozik, *Moskwofilstwo w Galicji w latach 1849–1866, na tle odrodzenia narodowego Rusinów*, praca magisterska (maszynopis), Uniwersytet Jagielloński, Kraków 1958, s. 65–70.

12 L. Wasilewski, *Ukraina i sprawa ukraińska*, Kraków 1911, s. 103; tegoż, *Kresy wschodnie. Litwa i Białoruś—Podlasie i Chełmszczyzna—Galicja Wschodnia—Ukraina*, Warszawa—Kraków 1917, s. 25.

13 Zob. I. Lysiak-Rudnyckij, *Ukraina między Wschodem a Zachodem*, „Znak”, R. 1988, nr 4, s. 38–47.

14 J. Kozik, *Ukraiński ruch narodowy*, s. 289.

15 Rusin [I. Dzieduszycki], *Ruś galicyjska, jej separatyzm, przyczyny tegoż, działania i skutki*, Gródek 1888, s. 57–114; T. Grabowski, *Prof. Hruszewski o stosunku Polski do Rusi*, Kraków 1917, s. 56; F. Podleski, *Rusofilizm a ukrainizm*, Lwów 1931, s. 22.

16 J. P. Himka, *Kościół grekokatolicki a procesy narodotwórcze wśród Ukraińców w Galicji*, „Znak”, R. 1985, nr 4, s. 44–45.

17 J. Kozik, *Między reakcją a rewolucją*, s. 184.

18 S. Kieniewicz, op. cit., s. 348.

19 L. Wasilewski, *Kresy wschodnie*, s. 26; J. Kozik, *Ziemia ukraińska w latach 1795–1917, w: Ukraina. Tężeńszczość i przeszłość*, Kraków 1970, s. 293.

20 Cyt. za K. Łewyckij, *Istoria politycznoji dumky habyczych Ukrajinciw 1848–1914*, t. I, Lwów 1926, s. 90; zob. O. A. Monczałowśkij, *Żyttie i diejatelnost’ Iwana Naumowycza*, Lwów 1899, s. 61; W. Hnatiuk, *Nacionalne wirodżennia awstro-uhorskich Ukrajinciw (1772–1880)*, Wiedeń 1916, s. 44–45.

21 Cyt. za J. Czerwiński, *O Rusinach i do Rusinów*, Kraków 1891, s. 11; zob. *Istoria Ukrajinskoji RSR*, pod red. K. K. Dubyny, Kyjów 1967, t. I, s. 485; J. Kozik, *Ziemia ukraińska*, s. 293.

22 K. Łewyckij, op. cit., t. I, s. 91.

go, we wstępie swego artykułu nawiązał do wspomnianego wniosku posłów polskich pisząc: „Wieści rozpowszechniane o kancelarii, pewność z jaką mówi się o tym w polskich kręgach, napawa nas mimo woli obawą i w przyszłość naszą zaczynamy patrzeć z wielką niepewnością”<sup>23</sup>.

Obawa przed polonizacją w wielu przypadkach prowadziła w objęcia Rosji, której jednak nie znano. Mniej uświadomieni zwolennicy oparcia na wschodnim mocarstwie nie znali jego struktury społecznej, nie znali stosunku rządu carskiego do Ukraińców naddnieprzańskich, nie wiedzieli o prześladowaniach, jakich doznawali ich pobratymcy zza kordonu<sup>24</sup>. Brak znajomości realiów rosyjskich powszechny był zwłaszcza na wsi. Propagatorzy politycznego moskwofilstwa operowali argumentem wspólnej wiary prawosławnej, wielkiej kultury rosyjskiej i potęgą mocarstwa carów. W myślach chłopów ukraińskich, nie orientujących się w ogólnoeuropejskiej sytuacji politycznej, argument opiekuńczej postawy Rosji zwykle znajdował akceptację. Oddziaływanie prorosyjskie na wsi miało o tyle ułatwione zadanie, że naturalna, wynikająca z sytuacji społecznej świadomość ucisku chłopskich mas ukraińskich przez ziemiaństwo polskie, wzbudzała nadzieję na lepszą przyszłość w państwie rosyjskim<sup>25</sup>.

Stosunkowo wcześniej spotykamy sympatie prorosyjskie wśród ludności chłopskiej na Łemkowszczyźnie. Znamienny jest fakt wysłania przez Łemków w grudniu 1849 r. delegacji do cara Rosji Mikołaja I z prośbą „o opiekę”. Na jej czele stanął Mychajło Hrynda ze Szlachotowej, jednej z najdalej na zachód wysuniętych wsi osadnictwa ukraińskiego<sup>26</sup>.

Zjawisko braku realnej oceny politycznych dążeń Rosji częste było także wśród inteligencji. Zwłaszcza kler greckokatolicki, zagrożony łatinizacją obżądka wschodniego, stosunkowo łatwo wiązał się z kołami prorosyjskimi.

23 Cyt. za O. A. Monczalowskij, op. cit., s. 57.

24 Z uwagą przypatrywali się sympatykom Rosji narodowcy. I. Franko, wskazując na brak wiedzy o Rosji wśród jej sympatyków, napisał: „(...) sekta moskalofilów galicyjskich wzdycha do Rosji, której przeważnie nie zna, do jedności narodowej z wielkim narodem rosyjskim, o którym nie ma wyobrażenia, do języka rosyjskiego, którego literatury nie czyta. (...) Sekta ta wzdycha nawet nieraz za prawosławiem, jako jedyną narodową wiarą wszechruską, nie mając również wyobrażenia o tym, czym jest obecne kazionne prawosławie rosyjskie”. Zob. I. Franko, *Nieco o stosunkach polsko-ruskich*, Lwów 1895, s. 8.

25 Rusin [I. Dzieduszycycki], op. cit., s. 58–59. Nastroje prorosyjskie wśród chłopstwa nasiliły się do tego stopnia, że w miejscach publicznych jawnie mówiono o korzyściach płynących z ewentualnego wkroczenia wojsk rosyjskich do Galicji. Z zeznań I. Naumowycza złożonych podczas śledztwa w procesie O. Hrabar w 1882 r. (proces moskwofilów oskarżonych o zdradę stanu, tj. próbę oderwania od Austro-Węgier Galicji, Bukowiny i Zakarpacia, a przyłączenia ich do Rosji) wynika, że w latach 50. zgłosił się do niego pewien tkacz z prośbą o radę. Problem swój miał wyrazić słowami: „(...) ludzie mówili, że ma tu przyjść rosyjski car, że odbierze panom grunty a rozda chłopom, to po co będę kupować jeśli dostanę grunt za darmo”, cyt. za *Stenograficzieskij otcziet o sudowoj rozprawie po dilu Olhy Hrabar i towarzysziw*, Lwów 1882, s. 310. Chłopi tracili ufność w pomoc Austrii i — jak twierdzi M. Pawłyk — wołali: „Dobry (cesarz — przyp. JM)(...) ale nie o nas nie wie. Polacy nie dopuszczają go do nas. Utraciliśmy wszelką w nim pokładaną nadzieję; może rosyjski nastanie”, cyt. za M. Pawłyk, *Pro rusko-ukrajinjski narodni czytalni*, t. I, Lwów 1888, s. 93; tegoż *Moskwofilstwo ta ukrajinofilstwo sered awstro-ruskocho narodu*, Lwów 1906, s. 14.

26 Zob. *Karpatorusskij Katendar Lemko-Sojuza na Hod 1960*, Yonkers, NY, s. 87–92.

Moskwofilstwo wśród kleru miało dwojaki rodzaj charakter. Zdecydowaną większość tworzyli tzw. „twardzi Rusini”, inaczej — starorusini. Niektórzy z nich, przytłoczeni brakiem poczucia własnej wartości, niezajomością własnej historii i literatury, często z przyczyn od siebie niezależnych przełamywali barierę świadomości, utożsamiając się z wartościami kulturowymi Rosji. Dał temu wyraz Wilhelm Feldman, genezę moskwofilstwa rozumiejąc następująco: „(...) rosła wśród arystokracji wyższego kleru pogarda dla mowy «muzyków i świniopasów», imponowała im coraz bardziej kultura rosyjska; potęga rosyjska (...) coraz bardziej narzucała się jako ostoją i ratunek wobec rosnących wpływów polskich”<sup>27</sup>. Mychajło Hruszewskij, wybitny historyk ukraiński, podkreślając słabość poczucia własnej wartości u części ówczesnych Ukraińców, napisał: „z psychologii rozpaczy co do możliwości samodzielnego podniesienia się powstawały zarodki rusofilskiego ruchu u Rusinów”<sup>28</sup>. Iwan Franko określił to zjawisko następująco: „(...) widząc bezpłodność, małą wydadność i marność wysiłków nielicznej garstki jednostek, widząc jak mimo to na każdym kroku ubiegają nas konkurenci z jednej i drugiej strony, jak się opóźniamy w sprawach najkardynalniejszych, pomyśli sobie (nawet najgorętszy patriota ruski), czy nie lepiej porzucić tę beznadziejną walkę o samodzielność narodową i przystąpić do silniejszych, bogatszych, lepiej zorganizowanych sąsiadów?”<sup>29</sup>.

Był to dramat tych Ukraińców, którzy szukali wyjścia z matni kulturowej własnego narodu. Z matni złudnej, historycznie nie uzasadnionej, gdyż dorobek kultury ukraińskiej istniał i mógł dać potrzebne dla poczucia wartości oparcie. Słabo upowszechniany, nie sprzyjał rozwojowi idei narodowej. Przez prawie dwadzieścia lat narodowcy nie tworzyli odrębnych struktur organizacyjnych, usiłując utrzymać na zewnątrz wrażenie jednolitości postaw wśród Rusinów. Liczyli na zanik moskwofilstwa w miarę wzrostu świadomości politycznej. Demonstracja prorosyjska z 1866 r. rozwiła te nadzieje i zmusiła narodowców do podjęcia zdecydowanych inicjatyw. Na przelomie lat 60. i 70. powstały dwie główne ukraińskie instytucje oświatowe: „*Proswita*” (1868) i Towarzystwo im. Szewczenki (1873)<sup>30</sup>. To z kolei pociągnęło za sobą utworzenie przez moskwofilów w 1874 r. *Obszczestwa im. Michajła Kaczkowskiego* (Towarzystwo im. M. Kaczkowskiego)<sup>31</sup>. Instytucje te szeroko rozbudowały sieć czytelni ludowych

27 W. Feldman, op. cit., s. 328.

28 Cyt. za J. Kozik, *Moskalofilstwo w Galicji*, s. 64.

29 I. Franko, op. cit., s. 6. Brak poczucia własnej wartości uznał za „grunt psychologiczny” nie tylko moskwofilstwa, ale także polonofilstwa.

30 O. Barwiński, *Litopys suspilnoji roboty i syły Rusynow awstrijskich*, Lwów 1885, s. 12; J. Moklak, *Relacje między ukraińskim ruchem narodowym a moskalofilstwem w Galicji Wschodniej w latach 1866–1890*, praca magisterska (maszynopis), Uniwersytet Jagielloński, Kraków 1985, s. 61–71.

31 O. Barwiński, op. cit., s. 14; O. Ohonowskij, *Istorija literatury ruskoj*, t. I, Lwów 1899, s. 89; J. Moklak, *Relacje między ukraińskim ruchem narodowym a moskalofilstwem*, s. 80; tegoż *Mychajło Kaczkowskij i czytelnie jego imienia na Łemkowszczyźnie*, „Magury” 87, Warszawa 1987, s. 53–64; P. R. Magocziej, *Kulturni orhanizaciji jak zasib nacionalnoho widrodżennia: Towarystwo „Obszczestwo imeni Michajła Kaczkowskiego” w Hałyczyni*, w: P. R. Magocziej, *Hałyczyna*, s. 185–227.

na obszarze Galicji Wschodniej, a od schyłku wieku zaczęły docierać na Łemkowszczyznę. Uruchoimiły własne wydawnictwa i organy prasowe. Ich powstanie otworzyło okres otwartej rywalizacji wewnętrznej ukraińsko-moskwofilskiej<sup>32</sup>, w którą z czasem włączyły się polskie koła rządzące.

W r. 1890 doszło do polsko-ukraińskiej ugody łamiącej wpływy rosyjskie w konsystorzku świętojurskim we Lwowie, głównym ośrodku moskwofilstwa ukraińskiego, co zapoczątkowało proces upadku tego ruchu w Galicji Wschodniej i miało doniosłe następstwa dla Łemkowszczyzny. Od tego czasu w wyniku ograniczonych możliwości oddziaływania w regionach wschodniogalicjskich moskwofile rozpoczęli penetrację obszarów dziewiczych politycznie, przerzucając tam agendy swych towarzystw oświatowych i politycznych. Na Łemkowszczyźnie mieli o tyle ułatwione zadanie, że narodowcy angażowali wówczas swe siły we wschodniej części kraju. Wyrazem osłabienia nurtu prorosyjskiego była treść manifestu wydanego w grudniu 1899 r., w którym moskwofile głosili równouprawnienie języka „małoruskiego” z rosyjskim. Odzwierciedlało to kompromis idei prorosyjskiej i staroruskiej oraz zapowiadało powstanie bloku moskwofilsko-staroruskiego, który przetrwał do wyborów parlamentarnych w r. 1907<sup>33</sup>.

Osłabienie moskwofilstwa na przełomie XIX i XX w. było także spowodowane zmianą stanowiska Rosji, która w tym czasie odwróciła kierunek swej polityki zagranicznej ku Dalekiemu Wschodowi. Odbiło się to negatywnie nie tylko na moskwofilstwie ukraińskim, ale także na ruchach prorosyjskich wśród innych Słowian habsburskich. Okres ten wykorzystali narodowcy, zdobywając przewagę w centralnych ośrodkach Galicji. Renesans orientacji prorosyjskiej w Austro-Węgrzech nastąpił po klęsce Rosji w wojnie z Japonią (1904–1905). W ramach neoslawizmu koła rosyjskie rozwinęły aktywną penetrację wśród Słowian habsburskich i na Bałkanach. W Galicji postawiły na tzw. młodych — skrajne skrzydło prorosyjskie na czele z Wołodymyrem Dudykewyczem, adwokatem w Kołomyi, przyczyniając się w ten sposób do odnowienia i zaostrenia rywalizacji ukraińsko-moskwofilskiej w okresie poprzedzającym wybuch pierwszej wojny światowej.

## B. Starorusini, moskwofile i narodowcy, 1907–1914

**N**a początku 1907 r. w Austro-Węgrzech weszła w życie nowa ustawa wyborcza ułatwiająca dekompozycję dotychczasowych układów

32 Szerzej o rywalizacji narodowców z moskwofilami w latach 70. i 80. XIX w., zob. J. Moklak, *Relacje między ukraińskim ruchem narodowym a moskwofilstwem*, s. 61–153; P. R. Magocsi, *Old Ruthenianism and Russophilism*, s. 305–324; J. P. Himka, *Socialism in Galicia. The Emergence of Polish Social Democracy and Ukrainian Radicalism (1860–1890)*, Cambridge, Mass., 1983, s. 40–45.

33 W. Kołpaczkiewicz, *Na granicy wieków (Jeden etap ewolucji myśli politycznej starorusinów)*, BP-U, R. 1938, nr 5, s. 50.

politycznych. Dominująca dotąd pozycja konserwatystów uległa zachwianiu. Po wyborach do Rady Państwa reprezentacja polska w parlamencie wiedeńskim przeszła w ręce narodowych demokratów, którzy w Kole Polskim uzyskali przewagę<sup>34</sup>. Ta zmiana układu sił pociągnęła za sobą przeobrażenia w stosunku do kwestii ukraińskiej. Wynikały one z programu politycznego endecji, która — dążąc do odbudowy państwa polskiego — reprezentowała koncepcję prorosyjską, co nakazywało zwalczać zorientowany na monarchię ukraiński ruch narodowy, a popierać moskwofilstwo<sup>35</sup>. Poparcie endecji dla moskwofilów spowodowało wzmocnienie ich znaczenia politycznego w Galicji<sup>36</sup>.

W okresie poprzedzającym wybory 1907 r. zarówno w kołach moskwofilsko-staroruskich, jak i narodowych omawiano projekt porozumienia wyborczego. Pierwsi (*Russka Narodna Partija*) żądali połowy liczby mandatów zastrzeżonych przez ordynację dla Rusinów, tj. 14, oraz przeforsowania w jednym z okręgów W. Dudykewycza — zdeklarowanego Rosjanina. Ponadto oczekiwali oni poparcia przez przyszłych posłów deklaracji rosyjskiej, jaką zamierzali złożyć w Radzie Państwa. Dla narodowców były to warunki nie do przyjęcia, toteż do porozumienia nie doszło<sup>37</sup>. Tylko w niektórych okręgach wyborczych zawierano taktyczne porozumienia i wzajemnie popierano kandydatów<sup>38</sup>. Na Sanoczczyźnie kampania wyborcza nosiła znamiona silnej rywalizacji narodowców z moskwofilami, z wydarzeniami o charakterze awanturniczym włącznie<sup>39</sup>. Łemkowszczyznę obejmowały okręgi 48 (Nowy Sącz), 49 (Jasło), 50 (Krosno) i 51 (Sanok). Ludność łemkowska stanowiła w nich niewielki procent i kandydaci moskwofilscy w trzech pierwszych okręgach nie zostali wybrani. Jedynie w okręgu sanockim przeszedł radca sądowy Wołodmyr Kuryłowycz<sup>40</sup>. Narodowcy wystawili kandydata tylko w Sanockiem (Ro-

34 H. Wereszycki, *Historia polityczna Polski 1864–1918*, Kraków 1981, s. 175; tegoż, *Historia Austrii*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1986, s. 225.

35 H. Wereszycki, *Historia polityczna Polski*, s. 178.

36 K. Srokowski, *N.K.N. Zarys historii Naczelnego Komitetu Narodowego*, Kraków 1923, s. 25–26; M. Demkowycz-Dobriański, *Potockij i Bobżyński. Cisarški namisnyky Hałyczyny, 1903–1913*, Rym 1987, s. 11–12; J. Buszko, *Polityka Michała Bobrzyńskiego w kwestii ukraińskiej (1906–1913)*, w: *Ukraińska myśl polityczna*, s. 63.

37 I. Winiarski, *Rusini w Radzie Państwa 1907–1908*, Lwów 1909, s. 8.

38 Np. w okręgu 62 (Rawa Ruska) i 65 (Brody) narodowcy i moskwofile wystawili po jednym kandydacie, skutkiem czego obaj zostali wybrani; w okręgu 58 (Zaleszczyki) i 60 (Buczacz) moskwofile popierali ukraińskich kandydatów na posłów, a narodowcy nie wystawili swoich kandydatów w okręgach 48 (Nowy Sącz), 49 (Jasło) i 50 (Krosno). Zob. I. Winiarski, op. cit., s. 8.

39 Przewodniczącym ukraińskiego Komitetu Wyborczego w Sanoku był ks. O. Konstantynowycz, a sekretarzem W. Buczaćkyj. Według przekazu Buczaćkiego, w niektórych miejscowościach działały bojówki moskwofilskie, zob. W. Buczaćkyj, op. cit., s. 11–13. Z kolei prasa moskwofiliska donosiła o awanturniczym zachowaniu się narodowców, zob. Cz. Partacz, *Od Badeniego do Potockiego. Stosunki polsko-ukraińskie w Galicji w latach 1888–1908*, Toruń 1996, s. 203.

40 W. Buczaćkyj, op. cit., s. 13. W okręgu nowosądeckim kandydował ks. H. Hnatyszak (ojciec Oresta), który uzyskał ok. 4,5 tys. głosów. W okręgach 49 i 50 kandydaci moskwofilscy uzyskali od 500 do 2 tys. głosów. Na Kuryłowycza głosowało ponad 14 tys. wyborców, zob. I. Winiarski, op. cit., zestawienie statystyczne. Buczaćkyj przytacza cyfrę 10 tys.

mana Założeckiego, profesora Politechniki Lwowskiej), co świadczy o słabości ruchu ukraińskiego na Łemkowszczyźnie w pierwszej dekadzie XX w.

Obóz narodowy koncentrował swą uwagę głównie na Galicji Wschodniej. Akcją wyborczą kierował Komitet Narodowy we Lwowie, na czele z K. Łewyckim. W programie wyborczym postulowano przeprowadzenie reformy rolnej, zniesienie podatków (z wyjątkiem progresywnego podatku dochodowego), zmniejszenie wydatków na wojsko a zwiększenie na oświatę, zwiększenie liczby gimnazjów ukraińskich i utworzenie uniwersytetu ukraińskiego we Lwowie, wreszcie podział Galicji na część polską i ukraińską, z osobną władzą wykonawczą i sejmem<sup>41</sup>.

W ogólnym bilansie wybory parlamentarne 1907 r. przyniosły zwycięstwo narodowcom, którzy zdobyli 20 mandatów, podczas gdy obóz moskwofilsko-staroruski tylko 5<sup>42</sup>. Niemniej ufnęli w poparcie polskich kół podolacko-endeckich i wspierani przez dyplomację carską, Mykoła Hlibowycy i Dmytro Markow podjęli próbę utworzenia Klubu Rosyjskiego w parlamencie wiedeńskim. Drogę do tego usiłowali utorować przez *fait accompli*, przemawiając 9 lipca po rosyjsku (Markow), co miało doprowadzić do uznania tego języka jako krajowego<sup>43</sup>. Tydzień później partia moskwofilska odbyła we Lwowie zjazd „mężów zaufania”, na którym oficjalnie ogłoszono, że Galicję zamieszkuje „dwa ruskie narody: ukraiński i rosyjski”<sup>44</sup>, oraz przyjęto rezolucję wzywającą posłów do wystąpienia z Klubu Ruskiego (*Ruthenischer Klub*), którego członkami byli także narodowcy. W obozie moskwofilsko-staroruskim nie było jednak jednomyślności, co ostatecznie doprowadziło akcję Markowa do fiaska. Pozostali posłowie: W. Dawydiak, M. Korol i W. Kuryłowycz mieli znacznie mniej radykalne zapatrywania, chociaż dwaj pierwsi ostatecznie zastosowali się do treści rezolucji. Na uwagę zasługuje postawa Kuryłowycza, posła z Łemkowszczyzny, który wprawdzie wystąpił z Klubu Ruskiego, lecz do Markowa i Hlibowycy nie przystał<sup>45</sup>. Wystąpienie Markowa w Radzie Państwa oraz zjazd moskwofilów we Lwowie w lipcu 1907 r. zdradzały cel i taktykę walki tego obozu. Rząd wiedeński potrafił jednak umiejętnie zrzucić sprawę na barki sejmu galicyjskiego, uważając, że jest to sprawa krajowa, a nie ogólnopolska.

W r. 1908 miały miejsce kolejne wydarzenia polityczne wzmocniające obóz prorosyjski. Na początku tego roku w wyborach do sejmu krajowego moskwofile zdobyli 10 mandatów, na czele z Dudykewyczem<sup>46</sup>, podczas gdy

silniejsi narodowcy i radykałowie — zaledwie 11<sup>47</sup>. Był to widoczny skutek wpływu prawicy polskiej na wewnątrzukraińskie stosunki polityczne, co otworzyło drogę do zamachu na życie namiestnika kraju<sup>48</sup>. W lipcu, podczas zjazdu słowiańskiego w Pradze doszło do zbliżenia polsko-rosyjskiego w postaci porozumienia Dmowski — Bobrinskij, przypieczętowanego bankietem wydanym we Lwowie na cześć gości rosyjskich<sup>49</sup>. Determinacja, z jaką koła rosyjskie i krajowi moskwofile przystąpili do akcji, wywołała zaniepokojenie w samym obozie moskwofilsko-staroruskim, który — jak wspomniano — nie był jednolity i łączył w sobie postawy tzw. twardych Rusinów, nastawionych wprawdzie antyukraińsko, lecz nie prorosyjsko. Niebawem doszło do rozłamu w partii. W 1909 r. starorusini pozostali ze starym organem prasowym pt. „Hałyczanyn”, głoszącym jedynie „kulturalną jedność” Rusinów galicyjskich z Rosjanami. Natomiast grupa radykalnych moskwofilów, utrzymująca ściśle kontakty z politykami rosyjskimi, zgrupowała się wokół nowego pisma, wydawanego w literackim języku rosyjskim, pt. „Prikarpackaja Ruś”. Na oznaczenie pierwszych literatury historyczna przyjęła nazwę *starokursnykiw*, a drugich — *nowokursnykiw*. Podział ten odzwierciedlał nastroje w społeczeństwie. Większość stanowiąli tzw. starzy, z Dawydiakiem na czele, lecz młodzi byli bardziej prężni, toteż odegrali większą rolę w życiu politycznym Galicji w latach poprzedzających wybuch wojny światowej<sup>50</sup>.

Pomimo poparcia zewnętrznego (rosyjskiego i endecko-podolackiego) moskwofile nie odważyli się pójść w lud z językiem rosyjskim. Specjalnie dla ludu uruchomili pismo pt. „Hołos Naroda” wydawane w języku zbliżonym do ukraińskiego<sup>51</sup>. Jeden z głównych rzeczników nowego kursu Marian Głuszkewycz, Łemko z pochodzenia<sup>52</sup>, ujął ten kierunek postępowania następująco: „Jeżeli załamiemy się, a wojny nie będzie (...), nie pozostanie nic innego jak tylko przejść do Ukraińców”<sup>53</sup>. Perspektywa wojny, a zwłaszcza wkroczenia wojsk rosyjskich do Galicji wyznaczała szlak polityczny *nowokursnykiw*, którzy umiejętnie znajdowali grunt dla akcji prorosyjskiej w kraju, baczenie obserwując nastroje społeczne i religijne ludności.

41 I. Winiarski, op. cit., s. 10.

42 Ks. W. Dawydiak (Stryj), M. Hlibowycy (Złoczów), M. Korol (Rawa Ruska), W. Kuryłowycz (Sanok), D. Markow (Brody), zob. K. Łewyckij, op. cit., t. II, Lwów 1927, s. 444.

43 Interpelacje w tej sprawie wniesione przez Markowa i Hlibowycy, również w języku rosyjskim, pozostały bez odpowiedzi. Zob. K. Łewyckij, op. cit., t. II, s. 452; W. Kołpaczkiwicz, op. cit., nr 6, s. 60; Cz. Partacz, op. cit., s. 207–208.

44 K. Łewyckij, op. cit., t. II, s. 453.

45 W. Kołpaczkiwicz, op. cit., s. 60.

46 Według Kedryna, w kancelarii adwokackiej Dudykewycza pracował pułkownik rosyjskiego sztabu generalnego. Zob. I. Kedryn, *Moskalofilstwo*, s. 144.

47 J. Buszko, op. cit., s. 64; K. Łewyckij, op. cit., t. II, s. 469; L. Wasilewski, *Ukraina i sprawa ukraińska*, s. 180; M. Demkowycz-Dobrianskyj, op. cit., s. 34.

48 J. Buszko, op. cit., s. 64; tegoż, *Kryzys polityczny 1908 r.*, w: *Księga pamiątkowa ku czci K. Grzybowskiego*, Kraków 1971, s. 84–86; M. Demkowycz-Dobrianskyj, op. cit., s. 36.

49 M. Demkowycz-Dobrianskyj, op. cit., s. 33; W. A. Bobrinskij, *Prażskij Sjezd*, Peterburg 1909, s. 59.

50 W. Kołpaczkiwicz, *Na granicy wieków. Staroruski Guliwer na falach polityki wszechświatowej*, BP-U, R. 1938, nr 9, s. 93–95; T. Merunowicz, *Sprawa ruska i kongres pokojowy. Referat, opracowany dla Polskiego Biura Prac Kongresowych*, Lwów 1919, s. 38.

51 W. Kołpaczkiwicz, *Na granicy wieków. Staroruski Guliwer*, s. 95.

52 S. Szach, op. cit., s. 81.

53 Cyt. za ibidem, s. 96.

## B.1 PRAWOSŁAWIE ROSYJSKIE

Rozwój prawosławia w Galicji Wschodniej i na Łemkowszczyźnie w początkach XX w. był częścią szeroko zakrojonej akcji politycznej prowadzonej przez carat i Święty Synod Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej. Oddziaływanie przebiegało dwoma torami. Pierwszy — to agitacja z Ameryki Północnej<sup>54</sup>, drugi — z Rosji. Centrum oddziaływania był Żytomierz, stolica prowincji wołyńskiej. W latach 1902–1914 diecezją tą zarządzał arcybiskup Antonij Chrapowycyjk, a po jego przeniesieniu do Charkowa — arcybiskup Jewlogij Georgijewskij. Szczególną rolę odgrywała Ławra Poczajowska kierowana przez archimandrytę Witalija Maksymenkę. Stamtąd wyruszali do Galicji emisariusze rosyjscy, tam rozwinięto na szeroką skalę działalność wydawniczą. Na adresy chłopów ruskich, także Łemków, nadchodziły pocztą przesyłki „Poczajewskiego Łystka”, nadawane w miastach galicyjskich przez działaczy moskwofilskich. Szczególną siłę oddziaływania posiadała oficjalna rosyjska propaganda rządowa głosząca hasło wyzwolenia „Rusi podjaremnej”. Gorliwym orędownikiem tego programu był Władimir Bobrinskij. Pod jego egidą zakładano w Rosji oddziały Towarzystwa Galicyjsko-Rosyjskiego, wysyłano do Galicji środki finansowe, prasę i książki w celu umocnienia przekonań antykatolickich i antyukraińskich.

Na zjeździe słowiańskim w Pradze w 1908 r., w którym udział wzięli delegaci z Rosji i moskwofile galicyjscy, Rusinów oficjalnie uznano za Rosjan. Uchwała ta uaktywniła koła prorosyjskie w Galicji, które przystąpiły do rozbudowy swych instytucji: Towarzystwa im. Kaczkowskiego, Instytutu Staupigijjskiego i Instytutu „*Narodnyj Dom*”. W rejonach odpowiadających powiatom działali tzw. „mężowie zaufania”. Pełnili oni funkcję łączników pomiędzy centralą a ośrodkami propagandy lokowanymi w parafiach greckokatolickich, przekazywali korespondencję i instrukcje, a także pieniądze pochodzące z Rosji i od rosyjskich ośrodków w Ameryce. Obok inteligencji świeckiej znaczny procent wśród nich stanowili duchowni greckokatolicy. W przypadku Łemkowszczyzny akcję rozwinięto na styku powiatów gorlickiego i jasielskiego. „Mężami zaufania” byli tam: Jarosław Kaczmarczyk, adwokat i dyrektor Kasy Łemkowskiej w Gorlicach (*Łemkowska Kassa*) oraz księży greckokatolicy: Teodor Durkot ze Zdyni, Marian Myszkoński z Rostajnego i Mychajło Jurczakewycz z Czamego. W powiecie krośnieńskim i sanockim agitatorzy skupi-

54 Szczególnie kręta droga propagandy wiodła przez Stany Zjednoczone, kraj stałej emigracji chłopów galicyjskich. Tamtejsze duchowieństwo prawosławne znajdowało się w bezpośredniej zależności od Synodu petersburskiego. Prawosławni księża amerykańscy na równi z rosyjskimi otrzymywali wynagrodzenie za pracę i wskazówki działania, a podczas liturgii wznosili modły za Synod i dom panujący Oldenburgów-Romanowów. Założeniem programowym cerkwi rosyjskiej w Ameryce była praca misjonarska, głównie wśród „sekt” religijnych, a także „wyzwalanie unitów z papieskiego jarzma”. W 1906 r. liczbę konwertytów szacowano już na ok. 11 tys. Zob. J. Urban, *Wobec propagandy schizmy w Galicji*, „Przegląd Powszechny”, t. CXIV, Kraków 1912, s. 299; J. Moklak, *Aspekty polityczne*, s. 203, tegoż *Prawosławia w Hałyczynie*, s. 149–151.

li się wokół pośła Kuryłowycza, który w poszukiwaniu swej tożsamości narodowej balansował pomiędzy grupami Dudykewycza i Dawydiaka.

Bezpośrednio w terenie działali studenci przebywający w swych wioskach i miejscowi parobkowie zachęceni korzyściami materialnymi. Planowo odwiedzali oni okoliczne parafie, zakładali tam *Russkie Drużyny* i czytelnie im. Kaczkowskiego. Do najbardziej energicznych należał Wasyl Koldra ze Świątkowej Wielkiej. Na organizowanych przez siebie wiecach rozbudzał wśród Łemków przekonania antypolskie i wzywał do „wytrwania w walce z polskością i katolicyzmem”. Jako antidotum na zagrożenie ze strony Polaków i Kościoła rzymskokatolickiego stawiał potęgę Rosji carskiej i prawosławie rosyjskie. Do chat chłopskich trafiały rozprowadzane przez niego portrety carów i kniaziów rosyjskich, a także patriarchów Cerkwi prawosławnej<sup>55</sup>.

Mając oparcie w kilku regionach kraju oprócz Łemkowszczyzny, a także w powiatach brodzkim, kosowskim, sokalskim i innych, stronnicy Dudykewycza podjęli próbę wykorzystania prawosławia jako środka do realizacji programu *objedinenia*. 3 sierpnia 1911 w klasztorze poczajowskim odbyła się poufna narada w celu omówienia sposobów rozpowszechniania prawosławia w galicyjskich parafiach greckokatolickich. W naradzie uczestniczyli: archimandryta W. Maksymenko, urzędnik mimisterialny do spraw specjalnych w rządzie rosyjskim — Razumowski, prywatny sekretarz Bobrinskiego — Bestużew oraz goście galicyjscy: Dudykewycz i Markow, dwóch redaktorów pisma „*Prikarpackaja Rus*” i współpracownik pisma „*Nowoje Wriemia*” — Dmytro Wergun<sup>56</sup>. W czasie rozmów „Rosjanie galicyjscy” oświadczyli, że bez trudu są w stanie zorganizować w Galicji 20 do 30 gmin prawosławnych, gdyby chodziło o demonstrację. Dodali jednak, że brak cerkwi prawosławnych i prawosławnego duchowieństwa krajowego pozbawiłyby ruch ten trwałości<sup>57</sup>. Wspólnie ustalono zatem, że jako pierwsze w kolejności miejsce zajmą starania o przygotowanie w Rosji kadry duchowieństwa prawosławnego spośród zwerbowanej młodzieży galicyjskiej. Uchwały narady poczajowskiej spowodowały wyasygnowanie przez stronę rosyjską specjalnych środków finansowych na pokrycie kosztów studiów kandydatów galicyjskich, głównie w seminarium prawosławnym w Żytomierzu. Liczba alumnów pochodzących z Galicji z roku na rok rosła. W 1911 r. w seminarium żytomierskim studiowało ich ponad 10, w 1912 już ok. 20, a prasa donosiła o przyjęciu kolejnych 50 kandydatów. Większość zwerbowano w powiatach przygranicznych, natomiast z Łemkowszczyzny pochodzili: M. Deniowski (Żegiestów) i M. Sandowycz (Zdynia)<sup>58</sup>.

55 AP P, ABGK, sygn. 9445, *Istorija prawosławia w seli Hrabi pered switowuju wojnoju*, s. 16, 43; tamże, sygn. 437, *Schizma—misje 1911–1914*, k. 81, 206, 207. Według źródeł greckokatolickich Koldra niejednokrotnie posuwał się do gróźb wobec księży przeciwnych agitacji proprawosławnej. Np. księdzu M. Zukowi ze Świątkowej zagroził podpaleniem budynków plebańskich w razie nieogłoszenia w cerkwi terminu wiecu agitacyjnego. Dochodziło także do zajęć z użyciem broni palnej. Z Koldrą współpracowali inni studenci, np. I. Wisłoockyj i I. Kuszwar. Wśród parobków wyróżnił się 19-letni K. Fedorko z Gładyszowa.

56 J. Urban, op. cit., s. 303.

57 Ibidem.

Najbardziej sprzyjające okoliczności rozwoju wyznania prawosławnego istniały w tych parafiach greckokatolickich, gdzie trwał silny spór między wiernymi a proboszczem. Tak było w powiatach Galicji Wschodniej (Sokał, Złoczów) i tak było na zachodzie kraju. W parafii Grab w powiecie jasielskim, pierwszym ośrodku prawosławia rosyjskiego na Łemkowszczyźnie, od kilku lat trwał podsycany przez moskwofilów konflikt między wiernymi a proboszczem, ks. F. Kysilowskim, wynikły na tle kosztów budowy budynków plebańskich, remontu cerkwi i innych prac budowlanych na terenie parafii. Moskwofile, Wasyl Kołdra i Iwan Kuszvara, a także zwerbowani parafianie: Mychajło Hoszko, Sylwester Pawełczak i in., nastawieni antagonistycznie wobec swego proboszcza, rozbudzali w ludności zainteresowanie zmianą wyznania, obiecując budowę nowej cerkwi i zwolnienie wszystkich parafian z kosztów utrzymywania księdza prawosławnego<sup>59</sup>. Kwestia materialna była jednym z ważniejszych czynników wyzwalających sympatie do prawosławia rosyjskiego. Większość podań o zmianę wyznania, które wpłynęły do urzędów powiatowych Galicji w latach 1911–1914, pochodziło od ludności biednej. Ważną rolę odegrały także nie uwzględniane przez proboszczów żądania ludności, aby w księgach parafialnych na oznaczenie narodowości używać podwójnego „s” (ss), a w liturgii słowa „prawosławny”, zaniechanego przez wielu księży greckokatolickich<sup>60</sup>.

Jesienią 1911 r. grunt pod rozwój prawosławia rosyjskiego w Galicji był już przygotowany. Z Rosji przybyli pierwsi księża prawosławni, pochodzący z Galicji synowie grekokatolików, sami do niedawna grekokatolicy, jako młodzi chłopcy wciągnięci w rosyjski neoslawizm. Byli wśród nich: ks. Julian Heczko skierowany do powiatu sokalskiego, ks. Cymbała do złoczowskiego, ks. Ihnatij Hudyma, który otoczył opieką duszpasterską prawosławnych w Zalużu nad Czeremoszem, i ks. Maksym Sandowycz, powracający na rodzinną Łemkowszczyznę. Przyjazd Sandowycza do Grabu (2 XII 1911) umocnił tam pozycję moskwofilów. Swym pobożnym stylem życia (długimi modlitwami) zjednał sobie wielu parafian, którzy Ignęli raczej do człowieka niż do nowej instytucji cerkiewnej. Według relacji współczesnych, Sandowycz był człowiekiem głęboko wierzącym i pokornym. Swój autorytet budował poprzez darmowe rozdawanie wiernym książek, broszur i obrazków o tematyce religijnej, przedstawiających cerkwie i klasztoru rosyjskie. Składki z nabożeństw przekazywał biednym, jednocześnie oczekując od nich przysięgi, że nie powrócą do Kościoła grekokatolickiego<sup>61</sup>.

W grudniu 1911 r. do starostwa jasielskiego wpłynęło ponad 200 podań o zmianę wyznania, podpisanych przez mieszkańców Grabu i Wyszowatki.

58 (X.Y.Z.), *Prawosławie w Rosji i jego podłoże w Galicji*, Lwów 1913, s. 7. Prasa galicyjska donosiła o aktywności polityków rosyjskich w Galicji, niejednokrotnie zapraszanych na uroczystości organizowane przez czytelnice im. Kaczkowskiego, zob. J. Borodczicz, *Na Rusi galicyjskiej Schyzna się gotuje*, Chrzanów 1911, s. 54.

59 AP P, ABGK, sygn. 9445, passim.

60 Zob. *Czynność i riseniia prowincijalnoho Sobora w Halycyni 1891 r.*, Lwów 1894, s. 170.

61 AP P, ABGK, sygn. 437, k. 49–50.

Formularze podań wydrukowane zostały przez Instytut Stauropigijski i rozproszone przez „mężów zaufania”. Akcje zbierania podpisów na podaniach zostały starannie przygotowane. Zdarzało się, że niektórzy chłopci odmawiali podpisów i byli zachęcani do konwersji pieniędzmi lub zastraszeni groźbą użycia przemocy. Niektórych publicznie szykanowano, prowokując wobec nich wybryki chuligańskie<sup>62</sup>.

Szybko odczuwalne przez konwertytów korzyści materialne powodowały rozprzestrzenianie się prawosławia wśród Łemków. Przykład Grabu i Wyszowatki, gdzie za pieniądze rosyjskie zakupiono materiał budowlany na budowę cerkwi prawosławnej, a posługi duszpasterskie nie były obligowane opłatą, zachęcał do konwersji gminy sąsiednie. Na przełomie 1911 i 1912 r. zmianę wyznania na prawosławne zgłosiła większość mieszkańców wsi Czarne, Długie, Lipna, Nieznajowa i Radocyna w powiecie gorlickim. Także w innych miejscowościach pojawiły się grupy wyznawców prawosławia rosyjskiego.

Zaniepokojone wzrostem znaczenia *nowokursnykiw* władze krajowe przystąpiły do przeciwdziałania, co było o tyle łatwe, że prawosławie rosyjskie nie posiadało osobowości prawnej w Austro-Węgrzech. Ponadto od czasu objęcia funkcji namiestnika Galicji przez Michała Bobrzyńskiego zaszły zmiany w życiu politycznym kraju. W stosunkach ukraińskich nowy namiestnik dążył do porozumienia z narodowcami<sup>63</sup>. Oznaczało to zaostrenie kursu wobec moskwofilów, tym bardziej, że rosło napięcie w stosunkach rosyjsko-austriackich. Aresztowano kilku wyróżniających się aktywistów, między innymi W. Kołdrę, działającego na zachodniej Łemkowszczyźnie<sup>64</sup>. Aresztowania dotknęły także księży prawosławnych. W kwietniu 1912 r. pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Rosji aresztowano Sandowycza, a w kilka dni później jego następcę ks. Iwana Sołowija<sup>65</sup>. Zareagował także grekokatolicki ordynariat przemyski, podejmując dochodzenia dyscyplinarne przeciwko podwładnym proboszczom, stronnikom orientacji prorosyjskiej. Zaistniała sytuacja groziła upadkiem prawosławia rosyjskiego w Galicji i nie wywiązaniem się partii Dudykewycza ze zobowiązań wobec carskich protektorów. Cerkiew rosyjską ratowali wówczas niektórzy księża grekokatolicy (sic!). Szczególną aktywność wykazał ks. Mychajło Jurczakewycz z Czarnego. Przebrany w strój łemkowski wielokrotnie wędrował po okolicy, udzielając potajemnie posług duszpasterskich. Sytuacja ta tworzyła klimat Cerkwi prześladowanej i sprzyjała zacieśnianiu więzów wspólnoty wśród neofitów. Jednak sukces moskwofilów nie był trwały. Zdołali oni wprowadzić prawosławie w kilku regionach Galicji, co mogło robić wrażenie rozrastania się orientacji prorosyjskiej, lecz odstępstwo od Kościoła grekokatolickiego było nie tyle wyrazem poparcia dla linii politycznej *nowokursnykiw*, ile wyrażało przywiązanie do tradycyj-

62 Ibidem.

63 Zob. J. Buszko, *Polityka Michała Bobrzyńskiego*, s. 63–70.

64 D. A. Markow, *Russkaja i ukraińska idea w Austrii*, Moskwa 1915, s. 60.

65 AP P, ABGK, sygn. 437, k. 1, 90.



nego trybu nabożeństwa. Konwersje na prawosławie nie zawsze wynikały z nastrojów prorosyjskich.

Fala aresztowań doprowadziła do procesu politycznego, tzw. procesu Bendasiuka, który odbył się 3 marca 1914 we Lwowie. Na ławie oskarżonych zasiedli: S. Bendasiuk, W. Kołdra oraz księży prawosławni, I. Hudyma i M. Sandowycz. Zostali oskarżeni o zdradę stanu, tj. działalność na rzecz oderwania Galicji od Austro-Węgier<sup>66</sup>. Dwóch spośród czterech oskarżonych było Łemkami. W literaturze historycznej można spotkać porównanie tego procesu ze sprawą Olhi Hrabar z minionego stulecia<sup>67</sup>. W istocie podłoże społeczne i polityczne obu procesów było podobne. Natomiast różnica polegała na tym, że proces 1914 r. uzewnętrznił uczestnictwo Łemków w politycznym ruchu moskwofilskim, czego nie było w 1882 r. Może to stanowić podstawę do twierdzenia o przesuwaniu się tendencji moskwofilskich ze wschodu na zachód oraz istnienia zależności pomiędzy rozwojem ruchów politycznych na Łemkowszczyźnie a przeobrażeniami dokonującymi się w Galicji Wschodniej.

Tuż przed wybuchem wojny część działaczy moskwofilskich: Semen Łabenśkyj (redaktor pisma „Prikarpackaja Rus”), Marian Głuszkewycz (advokat we Lwowie), Mychajło Sochoćkyj (advokat w Sanoku) i Julian Siokoło (advokat w Bursztynie — starszy brat Jarosława, działacza politycznego na Łemkowszczyźnie zachodniej), wyjechała do Rosji i utworzyła tam *Karpatorusskij Oswoboditielnyj Komitet*<sup>68</sup>. Na czele nowo powołanej instytucji stanął Julian Jaworśkyj, znany pisarz galicyjski zamieszkały w Kijowie. Celem Komitetu było: „uświadamiać społeczeństwo rosyjskie i rosyjską armię wyzwolenczą o przeszłości historycznej i położeniu politycznym rosyjskiego Przykarpacia”<sup>69</sup>. W rzeczywistości powstał on w ścisłym porozumieniu z władzami rosyjskimi i miał ułatwić realizację planów Rosji wobec Galicji. Komitet dostarczył danych potrzebnych do opracowania broszury pt. „Sowriemiennaja Galiczina” wydanej przez Sztab Kijowskiego Okręgu Wojskowego, a przeznaczonej dla oficerów i żołnierzy skierowanych na front galicyjski<sup>70</sup>. Była ona swoistym podręcznikiem-instrukcją. Żołnierze rosyjscy zostali zaopatrzeni także w odezwę Komitetu z datą 29 lipca 1914, w której była mowa o „wyzwoleniu rosyjskiej ziemi halickiej i rosyjskiego Halicza po 600-letniej niewoli”<sup>71</sup>.

66 K. Łewyćkyj, op. cit., t. II, s. 699.

67 Ibidem, s. 704–705. Zob. przypis nr 25.

68 D. Doroszenko, *Istorija Ukrainy 1917–1923 rr.*, t. I, Užhorod 1932, s. 5; J. Naumenko, *Ukraińskie formacje wojskowe w czasie wojny światowej (1914–1918)*, BP-U, R. 1934, nr 2, s. 3–5; P. Fedenko, *Ukraiński ruch u XX stolitti*, London 1959, s. 91; D. Sołowej, *Wynyszczennia ukrajinstwa — osnovna meta Rosiji u wjny 1914 roku. Materijaly do istoriji Ukrainy za czasiw perszoji switowoji wjny*, Winnipeg 1963, s. 55.

69 Cyt. za D. Doroszenko, op. cit., s. 5; Zob. D. Sołowej, op. cit., s. 55–56.

70 Zob. *Sowriemiennaja Galiczina. Etnograficzieskoje i kulturno-politiczieskoje sostojanie jeja k swiazii s nacjonalno-obszcziestwiennymi nastrojieniami*, 1914. O broszurze, zob. S. Jefremow, *Do istoriji „Hałyćkoji Rujiny 1914–1915 rr.”*, „Ukrajina”, R. 1924, t. IV, s. 127–144; P. Fedenko, op. cit., s. 91.

71 K. Łewyćkyj, *Istorija wyzwolnych zmahań hałyćkich Ukrainciw z času switowoji wjny 1914–1918*, Lwów 1929, s. 42.

## C. Wojna światowa i republiki łemkowskie

Wkroczenie wojsk rosyjskich do Galicji rozpoczęło okres okupacji tego kraju. Decyzje polityczne okupantów nie pozostawiały wątpliwości co do intencji kół rosyjskich. Obszary opanowane przez armię carską włączono do Rosji jako „ziemie odwiecznie rosyjskie”. Akcją tę usprawiedliwiała publicystyka rosyjska i rodzima moskwofilska. Jako przykład warto przytoczyć passus z artykułu D. Werguna pt. „Czto takoję Galicija”, gdzie autor napisał: „Czerwona Rus to kołyśka narodu rosyjskiego (...). Zwłaszcza nazwy rzek brzmią dla ucha rosyjskiego tak swojsko — znajomo. Bo przecież Poprad stanowiący granicę pomiędzy ruskim a polskim krajem oczywiście tłumaczy się (...) zupełnie łatwo i przejrzysto Pop — rad. I w tym zaznacza się różnica między Słowiańszczyzną zachodnią, nazywającą duchownych księżmi, a wschodnią, gdzie zwą ich popami”<sup>72</sup>. Dla upowszechnienia terminologii rosyjskiej w Galicji, w listopadzie 1914 r. utworzono specjalną Komisję Geograficzną, na czele której stanął Pyłyp Swystun. W jej skład weszli między innymi M. Hnatyszak, J. Jaworśkyj i O. Markow<sup>73</sup>. Oficjalnie carat występował w obronie „rosyjskiej ludności Galicji”. W istocie realizował program ekspansji w kierunku zachodnim, włączając do Rosji ziemie nie tylko etnicznie ukraińskie, ale również polskie<sup>74</sup>.

*Nowokursnyky* uzyskali duży wpływ na organizację nowych guberni rosyjskich. Podkreślić jednak należy, że władze rosyjskie lidera tego stronnictwa Dudykewycza odsunęły od najwyższych urzędów administracyjnych. Pozostawiono mu jedynie funkcję prezesa *Narodnego Sowietu*, organizacji moskwofilskiej<sup>75</sup>. Spośród znanych *nowokursnykiw* karierę polityczną podczas okupacji zrobił jedynie M. Głuszkewycz, który został burmistrzem Przemysła<sup>76</sup>. W ten sposób skutecznie skłócano wewnętrznie obóz moskwofilski, przygotowując własne kadry do urzędów administracyjnych. We wrześniu 1914 r. gubernatorem Galicji został Jurij Bobrinskij (brat Władimira), który energicznie realizował cel pełnego zintegrowania Galicji z Rosją<sup>77</sup>.

Wprowadzenie rosyjskiego podziału administracyjnego szło w parze z przeobrażeniami w strukturze wyznaniowej. Okupacja pociągnęła za sobą napływ duchowieństwa prawosławnego z Rosji i masowe konwersje z greko-

72 Cyt. za F. Przysiecki, *Rzdy rosyjskie w Galicji Wschodniej*, Piotrków 1915, s. 53.

73 Ibidem, s. 54.

74 M. Mychajtenko [M. Łozynśkyj], *Rosija i Ukrajina*, Jersey City 1915, s. 52–59. Z obszarów okupowanych utworzono cztery gubernie: czerniowiecką, lwowską, przemyską i tarnopolską. W skład guberni przemyskiej weszły etnicznie polskie powiaty: łańcucki, niski, przeworski, rzeszowski i tarnobrzeski. Zob. F. Przysiecki, op. cit., s. 26–27.

75 K. Łewyćkyj, *Istorija wyzwolnych zmahań*, s. 44. Dudykewycz przeżył wówczas duże rozczarowanie, które zapewne pogłębiło się po wyjeździe w głąb Rosji. W 1922 r. został zamordowany w Taszkencie przez bolszewików. Zob. W. Kołpaczkiewicz, *Starorusini wobec rzeczywistości rosyjskiej w okresie wojny światowej*, BP-U, R. 1938, nr 14, s. 146.

76 W. Kołpaczkiewicz, *Starorusini*, s. 141.

77 F. Przysiecki, op. cit., s. 21.

katolicyzmu na prawosławie, co w wielu przypadkach było wymuszone przez zamianę dotychczasowego proboszcza na rosyjskiego. Należy jednak podkreślić, że częste były także dobrowolne konwersje. Już od sierpnia 1914 r. odbywały się w Poczajowie uroczystości „nawracania” na prawosławie przybywających tam włościan — grekokatolików; uroczystości te często celebrował biskup krzemieniecki Dionisij (Dionizy), późniejszy metropolita Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego w Polsce. W lutym 1915 r. władze rosyjskie podjęły decyzję o przeniesieniu z Żytomierza do Lwowa arcybiskupa wołyńskiego Jewłogija, ustanawiając de facto prowincję rosyjskiego Kościoła prawosławnego w Galicji. Liczba parafii prawosławnych zbliżała się wówczas do 200 i stale rosła. W grudniu 1915 r. prasa rosyjska pisała już o 500 parafiach prawosławnych na terenie okupowanej Galicji<sup>78</sup>.

Ukraiński ruch narodowy znalazł się w defensywie. Na początku sierpnia Ukraińcy utworzyli we Lwowie dwie organizacje polityczne o nazwach: *Zahalna Ukrajńska Rada*, na czele z K. Lewyćkym, i *Sojuz Wyzwolenia Ukrainy*, na czele z Wołodymyrem Doroszenką. Jednak pod presją zbliżających się wojsk rosyjskich organizacje te ewakuowano do Wiednia. Pozostali w swych miejscach zamieszkania działacze narodowi zostali poddani represjom ze strony rosyjskich władz okupacyjnych. Aresztowano i wywieziono w głąb Rosji także metropolitę Kościoła grekokatolickiego Andreja Szeptyckiego. Sytuacja uległa odwróceniu po przełamaniu frontu pod Gorlicami. Wypchnięcie Rosjan z Galicji pociągnęło za sobą z kolei falę represji austro-węgierskich wobec moskwofilów i starorusinów. Aresztowanych osadzano w obozach koncentracyjnych, z których najbardziej znanym był obóz w Thalerhofie (Styria)<sup>79</sup>. Władze austro-węgierskie przeprowadzały planowe aresztowania osób podejrzanych o współpracę z kołami rosyjskimi. Aresztowań dokonywano najczęściej na podstawie list członków organizacji oraz list prenumeratorów czasopism moskwofilskich sporządzonych przez c.k. starostwa przed 1914 r. Wojskowe władze austro-węgierskie dysponowały możliwie pełnymi listami nawet w odniesieniu do najmniejszych miejscowości<sup>80</sup>.

Ofiary represji doszukiwały się jednak winowajców wśród działaczy ruchu ukraińskiego — w kręgach swych przeciwników politycznych. Prześladowania kształtowały legendę martyrologii „Rusinów”, budowaną na wrogości wobec „Ukraińców” oskarżanych o denuncjacje przed władzami austro-węgierskimi. Pogląd ten upowszechniała publicystyka prorosyjska i staroruska, lecz jako uproszczony nie wyjaśnia on istoty zagadnienia. Przypadki denuncjacji dokonywane przez narodowców i przypadki odwrotne z pierwszej fazy

wojny miały wymiar lokalny i wypada sądzić, że wynikały z konfliktów sąsiedzkich o charakterze społecznym, a nie politycznym. Nieuzasadnione jest twierdzenie spotykane także w literaturze polskiej<sup>81</sup>, że denuncjacje narodowców stanowiły podstawę represji austro-węgierskich w czasie pierwszej wojny światowej. Podobna ocena wystąpiła w publicystyce ukraińskiej, gdy pisano o narodowcach uwięzionych w Thalerhofie w wyniku doniesień Polaków i Żydów<sup>82</sup>.

Niemniej mit martyrologii, z którego wyrosła legenda Thalerhofu, miał donieść konsekwencje w kształtowaniu postaw politycznych tych Rusinów, którzy nie przyjęli wcześniej ukraińskiej świadomości narodowej. W ogromnej części dotyczyło to ludności Łemkowszczyzny, chociaż wystąpiło także na Podkarpaciu bojkowskim, a nawet we Lwowie. Na Łemkowszczyźnie zjawisko to miało szczególne znaczenie, gdyż dotyczyło zwartego obszaru dziewięciu politycznie, podczas gdy w Galicji Wschodniej skupiska moskwofilów i starorusinów znajdowały się w otoczeniu żywiołu ukraińskiego. Specyfikę Łemkowszczyzny pogłębiał fakt, że jej chłopskiej ludności — z natury konserwatywnej — trudno było oceniać wydarzenia polityczne, co należy wiązać z lokalnymi i prywatnymi interesami małych społeczności.

Narastająca od schyłku XIX w. aktywność polityczna obozu prorosyjskiego i narodowo-ukraińskiego przyspieszała proces wyznaczania tożsamości politycznej wśród Łemków. Opcje tożsamości określała rywalizacja przeszepta na Łemkowszczyznę z Galicji Wschodniej. Do czasu wybuchu wojny światowej obie orientacje przeplatały się wzajemnie, rozwijając swe agendy na terenie całego regionu. Ośrodki ruchu ukraińskiego oraz moskwofilskiego sąsiadowały z sobą zarówno w Sanockiem, jak i Nowosądeckiem, opierając się na szerokiej grupie starorusinów. Dopiero wydarzenia wojenne przyspieszyły polaryzację stanowisk, prowadząc do przewagi nurtu ukraińskiego we wschodniej części kraju, a moskwofilstwa w zachodniej jego części.

Rozbieżność myśli politycznej wśród działaczy łemkowskich na wschodzie i na zachodzie wynikała z odmiennych uwarunkowań politycznych. Region sanocki ciążył do Lwowa gospodarczo, kulturalnie i politycznie, stąd łatwe przenikanie idei ukraińskiej na ten teren i udział Sanoczczyzny w wojnie polsko-ukraińskiej 1918–1919 r. Wydaje się, że właśnie ta wojna zdecydowała o ostatecznej przewadze ruchu ukraińskiego nad moskwofilstwem. Świadczy o tym powstanie tzw. Republiki Wisłockiej, zwanej także Komańczańską<sup>83</sup>. Inaczej potoczyły się losy polityczne łemkowszczyzny zachodniej. Na aktywność polityczną Łemków gorlickich, grybowski, jasielskich i nowosądeckich

78 J. Petrowycz, *Hałyczyna podczas rosyjskiej okupacji 1914–1915*, Wiedeń 1915, s. 15; E. Pełczyński, *Prawosławie w Galicji w świetle prasy ruskiej we Lwowie podczas inwazji 1914–1915 roku*, Lwów 1918, s. 20–21; J. Moklak, *Aspekty polityczne*, s. 205–206.

79 Z. Lasocki, *Polacy w austriackich obozach barakowych dla uchodźców i internowanych*, Kraków 1929, s. 76; M. Yaremko, *Galicia — Hałyczyna (A part of Ukraine)*, *From Separation to Unity*, Toronto–New York–Paris, 1967, s. 202.

80 Zob. „Thalerhöfiskij Almanach”, R. 1924; P. J. Best, *Moscophilism Amongst the Lemko Population*, s. 80–81, tegoż, *Moskalofilstwo wśród ludności łemkowskiej*, s. 145.

81 Zob. A. Kwilecki, *Łemkowie. Zagadnienie migracji i asymilacji*, Warszawa 1974, s. 72.

82 Zob. „Swoboda”, R. 1930, nr 22, s. 4.

83 Występująca w literaturze nazwa „Republika Komańczańska” powstała najprawdopodobniej w wyniku upowszechnienia informacji o głośnym, ostatnim boju milicji ukraińskiej z wojskiem polskim, który odbył się 24 stycznia 1919 w Komańczy. W rzeczywistości politycznym ośrodkiem Łemkowszczyzny wschodniej był wówczas Wisłok Wielki, a nie Komańcza, zob. P. Szpyłka, op. cit., s. 39. Por. T. A. Olszański, *Bieszczady. 1918–1919*, Warszawa 1984, s. 41–52.

w znacznie większym stopniu niż na wschodzie regionu wpłynęły represje austro-węgierskie i wyrastająca z nich legenda Thalerhofu, upowszechniająca postawy antyukraińskie. Nastroje te przyczyniły się do powstania tzw. Republiki Floryneckiej<sup>84</sup>.

Bezpośredni wpływ na powstanie wymienionych republik miały wydarzenia wojenne lat 1917–1918. W wyniku walk narodowyzwoleńczych upadła monarchia Habsburgów, przekształcając się w państwa narodowe. Łemkowie walczyli na różnych frontach wojny; z różnych powodów losy rozrzuciły ich po Europie. W 1917 r. wracali do swych domów żołnierze, więźniowie i przesiedleńcy, przywoząc doświadczenia nabyte poza ojczyzną. Niekiedy umacniały one poglądy sprzed wojny, w innych przypadkach weryfikowały je, powodując przechodzenie na przeciwstawne pozycje. Powracający z Rosji, którzy zetknęli się z „prawdziwymi Moskalami”, często odrzucali poglądy o rosyjskim pochodzeniu Łemków<sup>85</sup>. Natomiast powracający z austriackich obozów koncentracyjnych jeszcze mocniej utwierdzali się w przekonaniu o słuszności kontynuowania koncepcji prorosyjskiej. Ożywienie nastrojów politycznych sięgnęło szczytu, gdy rozeszła się wieść o wybuchu wojny polsko-ukraińskiej<sup>86</sup>.

Ówczesna polska myśl polityczna wyrastała z tradycji I RP i walk powstańczych w okresie zaborów. Prawo Polaków do Galicji Wschodniej uważano za naturalne i historycznie uzasadnione. Odradzające się państwo polskie spotkało się jednak z silnym przeciwdziałaniem ze strony Ukraińców roszcujących pretensje do tego samego terytorium. Jeszcze przed upadkiem Monarchii przebywający w Wiedniu politycy ukraińscy występowali z projektami podziału Galicji, kreśląc granice przyszłego ukraińskiego kraju koronnego z Łemkowszczyzną włącznie<sup>87</sup>. Przystąpienie Ukraińców do walki o własne państwo w listopadzie 1918 r. oznaczało starcie dwóch w pełni uformowanych narodów. Jednak, w przeciwieństwie do strony polskiej, ruch ukraiński nie objął wszystkich Rusinów. Ukraińcy byli słabi na peryferiach swego obszaru etnicznego, co wyrażało się w pielęgnowanych gdzieś tam postawach moskwofiłskich i staroruskich. Najsilniej zjawisko to wystąpiło na Łemkowszczyźnie zachodniej.

Ogłoszenie we Lwowie powstania Zachodnio-Ukraińskiej Republiki Ludowej (*Zachidno-Ukrajinska Narodna Respublika* — ZUNR) odbiło się echem na prowincji. Już w pierwszych dniach listopada utworzono Ukraińską Radę Narodową dla powiatu sanockiego. Ze względu na stacjonowanie w Sanoku

wojska polskiego na siedzibę Rady wybrano Wisłok Wielki<sup>88</sup>. Akcję zapoczątkował greckokatolicki proboszcz Wisłoka, ks. Pantelejmon Szpyłka wraz z proboszczem Wisłoka Niżnego, ks. Mychajłą Teslą<sup>89</sup>. 4 listopada zwołali oni wiec, na którym publicznie odczytano wydrukowaną w „Dile” odezwę Ukraińskiej Rady Narodowej we Lwowie, proklamującą powstanie ZUNR<sup>90</sup>. Następnego dnia w zebraniu w Wisłoku Niżnym uczestniczyło 70 przedstawicieli z okolicznych miejscowości (po dwóch z każdej). Wybrano wówczas skład Rady wisłockiej (wszyscy uczestnicy zebrania), która do końca 1918 r. objęła ponad 35 wsi<sup>91</sup>. W skład zarządu Rady, obok przewodniczącego ks. Szpyłki wchodził: Teodor Szpyłka (brat Pantelejmona) — stanął na czele organu wykonawczego; Hryhorij Sudomyr z Wisłoka Niżnego — nauczyciel, aktywny w administracji i rozbudowie szkolnictwa ukraińskiego; Andrij Kyr z Komańczy — kupiec, były oficer austriacki, odpowiedzialny za organizację milicji; Iwan Kuciła (rodem z Kołomyi) — sędzia, zajmował się sprawami sądownictwa „w imieniu Republiki Ukraińskiej”; ks. Mychajło Kril z Prełuk i ks. Iwan Kowalczyk z Puław<sup>92</sup>. Rada powstała jako forma samorządu i samoobrony miejscowych Ukraińców. W celu utrzymania bezpieczeństwa publicznego utworzyła milicję, która składała się z jednego mężczyzny z każdego gospodarstwa<sup>93</sup>.

Dużą wagę przywiązywano do kadry dowódczej i uzbrojenia. Celem militarnym i politycznym było zdobycie i utrzymanie Sanoka. Rada zabiegała u władz lokalnych ZUNR w Stryju i Baligródzie o pomoc, która jednak nie była wystarczająca<sup>94</sup>. Na początku grudnia, na ostatniej naradzie Rady w Komańczy zdecydowano wysłać posłów (ks. Szpyłkę i studenta Nazarewyczą) do Węgier w celu odnalezienia obozu zdemobilizowanych z armii austriackiej oficerów ukraińskich. Przy pomocy Jarosława Biberowycza, przedstawiciela ZUNR w Budapeszcie, pozyskano wówczas 12 podoficerów i pomoc finansową w wysokości 10 tys. koron austriackich<sup>95</sup>. Jednak plan szturm na Sanok został

88 P. Szpyłka, op. cit., s. 23; I. Olenycz, op. cit., s. 8.

89 Zob. P. Szpyłka, op. cit., s. 22; I. Olenycz, op. cit., s. 7–8; Z. K. Nowakowski, op. cit., s. 317.

90 W literaturze przedmiotu spotykamy twierdzenie o publicznym odczytaniu na wiecu w Wisłoku wilsonowskich zasad stanowienia narodów. Tymczasem ks. Szpyłka w swych wspomnieniach tego nie potwierdza. Najprawdopodobniej zostało ono wprowadzone do literatury ukraińskiej w celu nadania większej rangi akcji podjętej na Łemkowszczyźnie wschodniej.

91 Balnica, Czystohorb, Darów, Dołżyca w pobliżu Komańczy, Duszatyn, Jasiel, Jawornik, Kalnica, Karlików, Komańcza, Łupków, Maniów, Mików, Mokre, Osławica, Płonna, Polany, Prełuki, Przybyszów, Puławy, Radoszyce, Rzepedź, Smolnik, Solinka, Surowica, Szczawne, Szerbanówka, Turzańsk, Wisłok Niżny i Wyżny, Wola Michowa, Wola Niżna i Wyżna, Wysoczany, Zubeńsko, Żubracze. AAN, MWRiOP, sygn. 474, k.b.n.; T. A. Olszański, *Bieszczady 1918–1919*, s. 41; F. Kokowskyj, *Łemkiński republiki*, s. 116–117; P. Szpyłka, op. cit., s. 23; I. Hwat, op. cit., s. 179–186.

92 P. Szpyłka, op. cit., s. 23–25; I. Olenycz, op. cit., s. 7–8.

93 P. Szpyłka, op. cit., s. 24.

94 Zob. W. Wynohradzkyj, *Z dniw borot'by. Spomyny lystopadowoho pereworotu w Balyhorodi i Lisku*, „Ukrajniskij Skytalec”, R. 1920, nr 4.

95 Misja Szpyłki i Nazarewycza napotkała na poważne trudności. W pierwszej fazie poszukiwani nie udało się pozyskać ani jednego oficera, dopiero w drugiej kolejności zgłosili się ochotnicy z obozu dla podoficerów. Zob. P. Szpyłka, op. cit., s. 28 i I. Olenycz, op. cit., s. 9.

84 Zob. *Ruska Ludowa Republika Lemków*, „Magury '88”, Warszawa 1988, s. 44–52; J. Moklak, *Republiki lemkowe, 1918–1919*, „Wierchy”, t. LIX, 1993, Kraków 1994, s. 63–76.

85 F. Kokowskyj, *Łemkiński republiki w 1918–1919 rokach*, „Istorycznyj Katendar. Almanach Czerwonjji Katyny na 1935 rik”, Lwów 1934, s. 115.

86 AP P, ABGK, sygn. 55, k. 298, 299. Zob. M. Kozłowski, *Między Sanem a Zbruczem. Walki o Lwów i Galicję Wschodnią 1918–1919*, Kraków 1990; E. Koko, *Wolni z wolnymi. PPS wobec kwestii ukraińskiej w latach 1918–1925*, Gdańsk 1991; Z. Konieczny, *Walki polsko-ukraińskie w Przemysłu i okolicy, listopad — grudzień 1918*, Przemysł 1993; G. Łukomski, Cz. Partacz, B. Polak, *Wojna polsko-ukraińska, 1918–1919*, Koszalin–Warszawa 1994.

87 H. Batowski, *Pojęcie polityczne Galicji Wschodniej*, w: *Ukraińska myśl polityczna*, s. 35.

odrzucony przez ks. Szpylkę, który uważał, że siły Rady wislockiej są zbyt szczupłe do utrzymania tego miasta<sup>96</sup>.

Działania wojenne prowadzono głównie na odcinku linii kolejowej Komańcza — Zagórz<sup>97</sup>. W styczniu 1919 r. oddziały polskie utworzone na bazie zmilitaryzowanych kolejarzy zagórzańskich przeprowadziły ofensywę w kierunku Komańczy, likwidując Ukraińską Radę Narodową dla powiatu sanockiego<sup>98</sup>. Pomimo krótkotrwałego istnienia pozostawiła ona trwały ślad w świadomości Łemków tego regionu, przyczyniając się do dalszego wzrostu idei ukraińskiej, budowanej wówczas na wrogości wobec strony zwycięskiej, tj. Polski.

Nastroje proukraińskie uzewnętrzniły się także w zachodnich regionach Łemkowszczyzny, lecz nie doprowadziły do uzyskania tam przewagi przez narodowców. W miejscowościach powiatów: gorlickiego, jasielskiego i nowosądeckiego organizowano wiece, na których dochodziło do wymiany opinii pomiędzy zwolennikami połączenia Łemkowszczyzny z ZUNR i przeciwnikami tej koncepcji<sup>99</sup>. 17 listopada 1918 odbył się wiec w Świątkowej Wielkiej, na którym aktywista moskwofilski Dmytro Sobin ostro wystąpił przeciwko włączeniu Łemkowszczyzny do państwa zachodnioukraińskiego<sup>100</sup>. Strategię działania moskwofile omówili na naradzie politycznej w Świątkowej 21 listopada<sup>101</sup>. Kilka dni później (27 XI) na wiecu w Gładyszowie przeforsowali uchwałę, że Łemkowszczyzna może należeć tylko do Rosji<sup>102</sup>. Wiec powołał do życia Radę (*Russka Rada*) z siedzibą w Gładyszowie, która jako pierwszoplanowy cel postawiła przeprowadzenie zbiórki pieniężnej na pokrycie kosztów podróży swego delegata na konferencję pokojową w Paryżu. W skład Rady miało wchodzić po pięciu członków z każdej wsi. Niektóre źródła nazywają powołaną w Gładyszowie Radę — „Republiką Gładyszowską”<sup>103</sup>. Przewodniczącym wybrano księdza greckokatolickiego z Czarnego — M. Jurczakewycza, znanego z agitacji proprawosławnej wśród Łemków przed wojną i podczas okupacji rosyjskiej<sup>104</sup>.

Z wystąpień moskwofilów łemkowskich na wiecach lokalnych (np. w Gładyszowie) wynikało, że ich program polityczny nie został jasno określony. Jeden z mówców wyraził pogląd, że jeżeli przyłączenie Łemkowszczyzny do Rosji nie będzie możliwe, należy przyłączyć ją do Bukowiny lub Serbii (sic!)<sup>105</sup>. Rada gładyszowska podjęła szereg uchwał dotyczących organizacji

życia społecznego, np. usunięcia ukraińskich księży z Łemkowszczyzny, wprowadzenia do liturgii greckokatolickiej słowa „prawosławny”, wprowadzenia języka rosyjskiego w szkołach<sup>106</sup>. Obrady zjazdu w Gładyszowie przebiegały w atmosferze głębokiej pamięci tragedii Thalerhofu — peanów wygłaszanych na cześć ofiar obozu<sup>107</sup>.

Decyzje podjęte w Gładyszowie spotkały się ze znacznym poparciem w okolicznych wsiach, niemniej w niektórych zdarzały się protesty przeciwko narzucaniu ludności kierunku prorosyjskiego. Nastroje ukraińskie panowały między innymi w takich miejscowościach jak: Grab, Małastów, Muszyna, Pętna. Już podczas wiecu w Gładyszowie przedstawiciel Grabu Petro Kytczak, wystąpił przeciwko związkom Łemkowszczyzny z Rosją. Kytczak odegrał ważną rolę w utrzymaniu proukraińskich nastrojów w Grabiu i Ożennej, wsiach, które odmówiły wysłania swych delegatów do Rady gładyszowskiej i zmanifestowały poparcie dla ZUNR. W miejscowościach tych utworzono milicję ukraińską<sup>108</sup>.

W listopadzie 1918 r. wiece organizowano również w powiatach: grybowski i nowosądeckim. Przygotowały one grunt pod zjazd delegatów poszczególnych wsi do Florynki, który odbył się 5 grudnia tego roku i wyłonił Radę (*Russka Rada*), na czele z Jarosławem Kaczmarczykiem<sup>109</sup>. Na kolejnym zgromadzeniu we Florynce 12 marca 1919 uchwalono przyłączenie Łemkowszczyzny do Rosji, nie precyzując, czy chodzi o Rosję białą, czy bolszewicką. Utworzono wówczas *Russkij Uriad* (rząd), w skład którego weszli: ks. Dmytro Chylak z Izb, Mykoła Gromosiak z Krynicy, J. Kaczmarczyk z Muszyny i ks. Wasyl Kuryło z Florynki<sup>110</sup>. Organ ten zamierzał przejąć kontrolę nad życiem społecznym i politycznym regionu, np. zakazano nauczycielom składania „służbowych przyrzeczeń” wobec władz polskich, w metrykach i urzędowych dokumentach ks. Chylak zamieszczał napis „Russko-Narodnaja Republika”<sup>111</sup>.

Podjmując próbę zarysowania schematu organizacyjnego Rad należy wyszczególnić cztery ośrodki polityczne na Łemkowszczyźnie zachodniej: Krynica — dla powiatu nowosądeckiego, Florynka — dla grybowskiego, Gładyszów i Czarne — dla gorlickiego, Świątkowa Wielka — dla jasielskiego. Rychło jednak doszło do dekompozycji tego układu. 28 stycznia 1919 rozwiązała się Rada w Krynicy, której przewodniczącym był lekarz medycyny Oleksandr Tychańskij, i prawdopodobnie przekazała swe agendy pod zarząd Flo-

96 P. Szpylka, op. cit., s. 26–27.

97 T. A. Olszański, *Bieszczady*, s. 43–44.

98 Ibidem, s. 47–48; P. Szpylka, op. cit., s. 19–45; K. Z. Nowakowski, op. cit., s. 318.

99 AP P, ABGK, sygn. 55, k. 279.

100 J. Tarnowycz, *Ilustrowana istorija Łemkiwszczyzny*, Lwów 1936, s. 251; tegoż, *20 rokiv newoli*, Kraków 1940, s. 52.

101 AP P, ABGK, sygn. 55, k. 299.

102 O. Tarnowycz, *Łemkiwszczyzna w czasi wyzwojnych zmahani*, „Swoboda”, R. 1933, nr 271, s. 2.

103 J. Tarnowycz, *Ilustrowana istorija Łemkiwszczyzny*, s. 252; K. Z. Nowakowski, op. cit., s. 318–319.

104 AP P, ABGK, sygn. 55, k. 299.

105 Ibidem, k. 300.

106 Ibidem, k. 301.

107 Ibidem.

108 Ibidem, k. 304, 306. W celu uzyskania zmiany kierunku politycznego mieszkańców Grabu i Ożennej, Rada w Gładyszowie wysłała do tych miejscowości swych przedstawicieli: Jurkowskiego z Radocyny i Prystasza z Żydowskiego. Ich akcja nie doprowadziła jednak do wzięcia politycznego.

109 Ł. Hankewycz, „*Łemkiwska Republika*”. *Odyn zabutyj istorycznyj proces*, „Dilo”, R. 1934, nr 165, s. 6. Sekretarzem Rady został Z. Kopystiańskij, kandydat adwokacki.

110 Ibidem, s. 5.

111 Ibidem.

rynki<sup>112</sup>. O Radzie w Świątkowej brak w ogóle bliższych informacji. Można przypuszczać, że połączyła się ona z ośrodkiem w powiecie gorlickim, którym początkowo był Gładyszów, a później Czarne. Najdłużej utrzymała się Rada we Floryncie, która najprawdopodobniej była centralnym ośrodkiem politycznym w tym regionie<sup>113</sup>.

Moskwofilskie ośrodki władzy powstawały na całym południowo-zachodnim obszarze peryferyjnie położonego pasa etnicznie rosyjskiego, tj. w odradzającej się Polsce i tworzącej się Czechosłowacji. Ukoronowaniem tych zabiegów było stricte rosyjskie w treści memorandum uchwalone na zjeździe organizacji pod nazwą *Narodnyj Sowiet Russkago Prikarpatia* (NSRP) w Sanoku, 13 grudnia 1918<sup>114</sup>. Zjazd zgromadził przedstawicieli Rad z całej Galicji i zagranicy (Słowacji i Bukowiny)<sup>115</sup>. W zjeździe tym uczestniczyli także działacze sanoccy oraz przedstawiciele Łemkowszczyzny zachodniej<sup>116</sup>. Na uwagę zasługuje zjawisko słabnięcia ośrodków moskwofilskich na obszarze byłej Galicji Wschodniej. Wprawdzie istniały Rady w Złoczowie, Kołomyi, Buczaczu, Stanisławowie i Przemyślu, lecz uchwały o treści politycznej podejmowano w Sanoku lub Preszowie<sup>117</sup>.

Wobec upadku Rosji carskiej traciła na aktualności dotychczasowa koncepcja moskwofilska. Ponadto w miarę stabilizacji życia politycznego w etnicznie polskich rejonach organy administracji polskiej sukcesywnie obejmowały swym zasięgiem wsie łemkowskie. W poszukiwaniu drogi niezależnienia się od Polski Łemkowie rozwinęli orientację proczechosłowacką, co przyszło tym łatwiej, że czechofilstwo zdołało już wcześniej umocnić się wśród Rusinów na Słowacji i Ukrainie Zakarpackiej.

112 AP K, SP NS, sygn. 85, Akta prezydialne Starostwa Powiatowego w Nowym Sączu 1918–1923, k.b.n. Po rozwiązaniu się Rady krynickiej O. Tychański rozwijał działalność *Karpato-Russkaj Narodnoj Rady* w Preszowie, zob. Z. Peška, I. Markov, *Příspěvek k ústavním dějinám Podkarpatské Rusi*, t. V, „Bratislava”, R. 1932, s. 532.

113 Według Ł. Hankewycza istniał *Werchownyj Lemkiwskij Sojuz* w Gorlicach na czele z Jurczakewyczem, którego sekretarzem miał być Mychajło Sobin, kandydat adwokacki w Gorlicach, zob. Ł. Hankewycz, op. cit., s. 6. Informacja ta pochodzi z zeznań J. Kaczmarczyka. Jej potwierdzenie znajdujemy w materiałach dotyczących zjazdu NSRP w Sanoku z 13 grudnia 1918, w których mówi się o wyżej nazwanej organizacji z Dmytrem (nie Mychajłą) Sobinem jako sekretarzem. Zob. Z. Peška, I. Markov, op. cit., s. 528–531.

114 CDIAL, f. 148, op. 2, spr. 5, *Memorandum Narodnogo Sowietu Russkago Prikarpatia*, 1918, s. 1–2. Zob. Z. Peška, I. Markov, op. cit., s. 528–531.

115 Spoza Galicji byli: M. Mychalycz i W. Turkiniak (Słowacja) oraz K. Bohatyreć (Bukowina). Delegaci Rad galicyjskich (bez Łemkowszczyzny): K. Czerlunczakewycz (Przemyśl), I. Drohonińceŭskij (Złoczów), R. Kokotajło (Żółkiew), W. Kyseleŭskij (Kołomyja), W. Mohylnycykj (Buczacz), W. Trusz (Stanisławów). Zob. CDIAL, f. 148, op. 2, spr. 5, s. 1–2.

116 Znaczna część uczestników zjazdu była powiązana z Łemkowszczyzną: W. Bubniak, M. Gromosiak, ks. M. Felenczak, J. Kaczmarczyk, ks. T. Kaczmarczyk, A. Koldra, ks. W. Kuryłło, W. Kuryłowycz, ks. R. Prystopśkij, O. Sawiuk, ks. J. Siekierzynskij, J. Szatynskij, O. Tychański, O. Wałnyckij, J. Wojtowycz oraz ks. M. Jurczakewycz — źródło podaje, że był przewodniczącym organizacji pod nazwą *Russka Narodna Rada Lemkowszczyzny* (RNRL) i D. Sobin — źródło podaje, że był sekretarzem RNRL. Najprawdopodobniej chodzi o Radę działającą w regionie gorlickim, z ośrodkami w Czarnem i Gładyszowie, zob. Z. Peška, I. Markov, op. cit., s. 528–531.

117 Z. Peška, I. Markov, op. cit., s. 530–531.

W grudniu 1918 r. proukraińska *Ruska Narodna Rada* w Preszowie, pod wpływem Antona Beskyda, byłego posła do parlamentu budapesztańskiego, zmieniła orientację na prorosyjską; z kolei na kongresie w Koszycach stanęła na gruncie czechofilskim<sup>118</sup>. Pod wpływem Beskyda, utrzymującego bliskie stosunki z politykami czechosłowackimi, podjęto w Koszycach uchwałę o przyłączeniu Ukrainy Zakarpackiej do Czechosłowacji, co potwierdzono w Preszowie 7 stycznia 1919. Koncepcja ta znalazła orędowników wśród części emigracji w USA, na czele z Hryhorem Żatkowyczem. Beskyd i Żatkowycz wspierali delegację czechosłowacką na konferencji pokojowej w Paryżu w jej staraniach o Zakarpacie<sup>119</sup>.

W otoczeniu Beskyda znalazło się kilku działaczy łemkowskich, np. Dmytro Wisłoćkij z Łabowej, publicysta, wówczas redaktor „Gołosu Russkago Naroda” — organu Rady preszowskiej, oraz O. Tychański i D. Sobin<sup>120</sup>. Rychło doszło do nawiązania współpracy pomiędzy Radami łemkowskimi a Radą w Preszowie. O wzmożonej proczechosłowackiej działalności agitacyjnej na Łemkowszczyźnie donosiły meldunki policyjne do urzędów starościńskich. Meldunki zawierały nazwiska niektórych działaczy, np. Andrejko, Rusenko, Tychański, Wisłoćkij<sup>121</sup>. Kontakty z Beskydem utrzymywali także ks. M. Jurczakewycz, J. Kaczmarczyk i W. Kuryłowycz<sup>122</sup>. Projekt przyłączenia Łemkowszczyzny do Czechosłowacji propagowała publicystyka<sup>123</sup>, a co ważniejsze, został zawarty w memorandum do rządu w Pradze i do Konferencji Pokojowej. W tej sprawie Beskyd nie uzyskał jednak poparcia ani ministra Edvarda Beneša, ani Żatkowycza, przeciwnych ekspansji Czechosłowacji za Karpaty<sup>124</sup>.

Władze polskie początkowo biernie przyglądały się aktywności politycznej Łemków, nie przywiązując większej wagi do ich planów proukraińskich, ani tym bardziej prorosyjskich. Dopiero pojawienie się tendencji czechofilskich wywołało w kołach administracji państwowej zaniepokojenie. Łemkowszczyzna na całym swym południowym odcinku przylegała do nowo utworzonej

118 K. Grzymała, *Ruś Podkarpaska*, BP-U, R. 1937, nr 1, s. 8; K. Lewandowski, *Sprawa ukraińska w polityce zagranicznej Czechosłowacji w latach 1918–1932*, Wrocław 1974, s. 55.

119 K. Lewandowski, op. cit., s. 55; I. Wanat, *Narysy istoriji Ukrainciw Schidnoji Słowacczyzny (1918–38)*, t. I, Bratislava–Prešov 1979, s. 72, 78–79; M. Stachiw, *Pro moskwofilstwo u Zboriwszczyni i Zoloczyszczyni*, w: *Nasz ridnyj kraj Zboriwszczyna. Nad berehamy Seretu, Strypy i Zolotoji Lypy*, Toronto–New York–Sydney 1985, s. 127; K. Z. Nowakowski, op. cit., s. 319–320.

120 *Intrygi czesko-rosyjskie na Lemkowszczyźnie*, IKC, R. 1919, nr 89, s. 2.

121 AP K, SP G II, sygn. 8, Sprawy polityczne, szpiegostwo na rzecz Niemiec, Rosji i Czechosłowacji 1919–1923, k.b.n. Meldunki policyjne wymieniają Iwana Rusenkę, aktywnego politycznie w Preszowie, który w październiku 1921 r. przybył do Muszyny, gdzie został aresztowany, a następnie odstawiony do Strzyżowa.

122 J. Tarnowycz, *Ilustrowana Istorija Lemkiwsczyzny*, s. 253–254; M. Stachiw, op. cit., s. 127.

123 J. Tarnowycz, *Ilustrowana Istorija Lemkiwsczyzny*, s. 256.

124 Zob. P. R. Magoczi, *Formuwanie nacionalnoji samoswidomosti: Pidkarpadska Ruś (1848–1948)*, Użhorod 1994, s. 63, (oryginał: *The Shaping of a National Identity: Subcarpathian Rus' 1848–1948*, Cambridge, Mass., 1978); P. P. Żurawski vel Grajewski, *Sprawa ukraińska na konferencji pokojowej w Paryżu w roku 1919*, Warszawa 1995, s. 49.

Czechosłowacji. Ponadto południowy stok Karpat zamieszkały był również przez Rusinów. Jedni i drudzy mówili gwarami tego samego języka i poza nielicznymi wyjątkami byli wyznawcami tego samego Kościoła. Czechofilstwo wśród Łemków, w przeciwieństwie do moskwofilstwa, uznane zostało za niebezpieczne dla państwa polskiego i wywołało reakcje policyjne<sup>125</sup>. Protestowała także ludność polska Nowosądeckizny<sup>126</sup>.

Reakcja strony polskiej doprowadziła do szybkiej pacyfikacji Łemkowszczyzny. Aresztowano czołowych działaczy łemkowskich, roztoczono ścisłą inwigilację nad pozostającymi na wolności aktywistami. Ostatnim echem wydarzeń przełomu lat 1918 i 1919 była rozprawa sądowa nad członkami Rady we Floryncie (Chylakiem, Gromosiakiem, Kaczmarczykiem), która odbyła się 10 czerwca 1921 przed Sądem Okręgowym w Nowym Sączu<sup>127</sup>. Oskarżonych bronili adwokaci: Kyryło Czerlunczakewycz i Wołodymyr Zahajkewycz z Przemyśla oraz Łew Hankewycz ze Lwowa. Obrona skutecznie operowała argumentem wziętym z dyplomacji amerykańskiej twierdząc, że oskarżeni działali opierając się na zasadach wilsonowskich. Po całodziennej rozprawie (9<sup>00</sup>–21<sup>00</sup>) sędziowie wydali wyrok niewinniający dla wszystkich oskarżonych<sup>128</sup>. Po półrocznym pobycie w areszcie zostali oni uwolnieni i późną nocą wraz z obrońcami odjechali do Binczarowej, gdzie byli gośćmi ks. Teofila Kaczmarczyka, ojca jednego z oskarżonych. Ł. Hankewycz, Ukraińiec, wspominał że „za wspólnym stołem zasiedli moskwofile i Ukraińcy i w największej harmonii radzili o doli Łemkowszczyzny”<sup>129</sup>. W tamtym czasie, w atmosferze wzajemnej wrogości musiało to być wydarzenie odosobnione.

Los republik, Wisłockiej i Florynckiej, odzwierciedla szlak rozwoju politycznego Łemkowszczyzny i tradycyjną dwutorowość w kształtowaniu tożsamości narodowej Łemków. Pomiędzy działaczami ze wschodu i zachodu regionu istniały znaczne różnice. Republika Wisłocka, jako proukraińska, miała od początku jasno określony program polityczny. Natomiast w odniesieniu do nastrojów panujących na obszarze Łemkowszczyzny zachodniej historyk napotyka na trudności w ocenie przeplatających się opcji: proukraińskiej, prorosyjskiej, czechofilskiej, a także proradzieckiej<sup>130</sup>. Ocenę utrudnia fakt, że dostępne

125 I. Hwat, op. cit., s. 185.

126 Na przełomie stycznia i lutego 1919 r. w sali „Sokoła” w Nowym Sączu odbył się wiec, na którym podjęto następujące rezolucje: 1 — protestowano przeciwko „zakusom Czechów i akcji czeskiej na Łemkowszczyźnie”; 2 — żądano zorganizowania silnej armii przez zastosowanie przymusowej mobilizacji mężczyzn w wieku 18–35 lat. Zob. *Czesi na granicy słowacko-galicyskiej*, IKC, R. 1919, nr 33.

127 Podstawą oskarżenia była deklaracja floryncka z grudnia 1918 r. Wśród oskarżonych nie było ks. W. Kuryłły. Akta procesu zaginęły i obecnie trudno określić zakres działania i liczbę członków „rządu” we Floryncie. W aktach Starostwa Nowosądeckiego znajduje się odpis wyroku sądowego, zob. AP K, SP NS, sygn. 85, k.b.n. Odpis wyroku został opublikowany jako ilustracja do artykułu o republikach łemkowskich, zob. J. Moklak, *Republiki Łemkowskie*, s. 69.

128 Ibidem; A. Kwilecki, *Fragmety najnowszej historii Łemków*, „Rocznik Sądecki”, t. VIII, Nowy Sącz 1967, s. 254–257.

129 Ł. Hankewycz, op. cit., s. 6.

130 Po upadku koncepcji czechofilskiej na wiecu we Floryncie 2 marca 1920 głosowano za przyłączeniem Łemkowszczyzny do Rosji radzieckiej, zob. K. Z. Nowakowski, op. cit., s. 320.

informacje źródłowe wymiennie operują pojęciami: „Rada”, „Sowiet” czy „Republika” w odniesieniu do tych samych instytucji.

Zaistnienie tzw. Republik Łemkowskich należy uznać za pierwsze wystąpienia polityczne Łemków. Wyrażały one chęć uczestniczenia w budowaniu przyszłości regionu na bazie kultywowanych przez stulecia tradycji rusko-bizantyńskich. Nie zmienia tej oceny fakt, że tradycyjny podział na rywalizujące z sobą od połowy XIX w. orientacje: narodową (ukraińską), moskwofilską i staroruską, został utrzymany również w II RP.

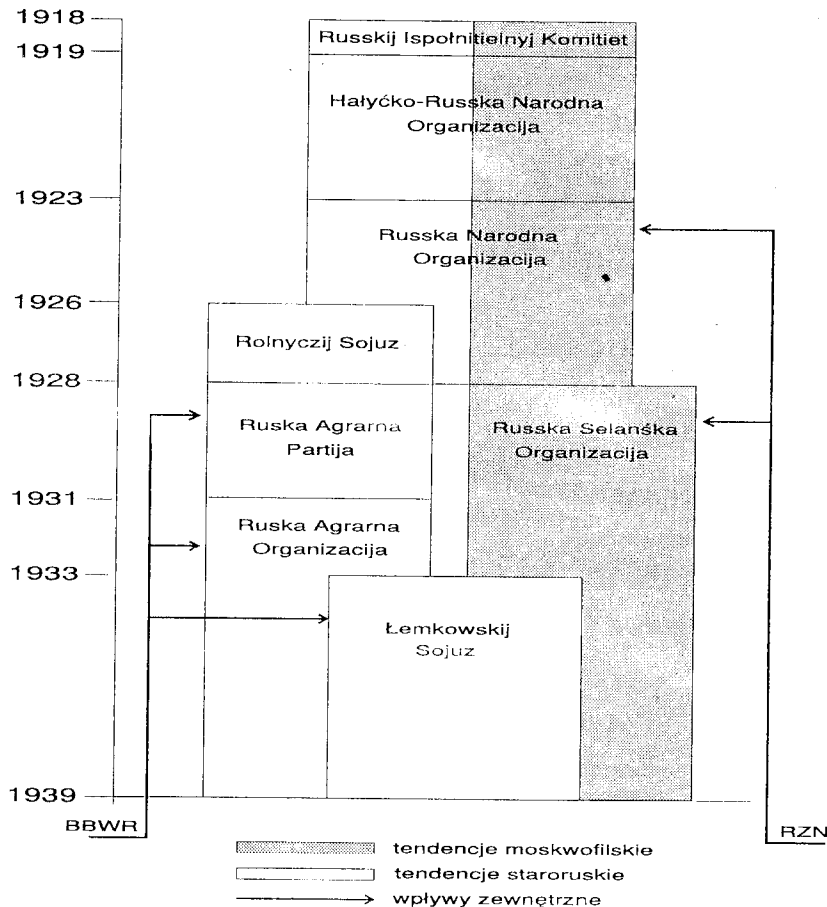
## Rozdział II

### Moskwofile i starorusini

#### A. Formowanie się partii prorosyjskiej

Rozwój moskwofilstwa i ruchu staroruskiego na Łemkowszczyźnie w okresie międzywojennym przebiegał w ścisłym związku z ruchami politycznymi rozwijanymi w środowiskach Lwowa, Stanisławowa, Sambora, Złoczowa, Rawy Ruskiej i innych ośrodków rozrzuconych po byłej Galicji Wschodniej. Łemkowie nie posiadali organizacji społecznej czy politycznej, która wyrastałaby wyłącznie z ich lokalnych tradycji. Organizacje, w których brali aktywny udział, powstawały głównie z inspiracji działaczy lwowskich. Ten stan rzeczy należy uznać za naturalny zważywszy, że we Lwowie znajdowały się centrale wszystkich ważniejszych instytucji oddziałujących na prowincję. Przedstawienie rozwoju struktur tych instytucji na Łemkowszczyźnie musi zatem zostać dokonane w kontekście działalności lwowskich ośrodków politycznych.

Program polityczny moskwofilów galicyjskich przetrwał upadek Rosji carskiej i znalazł warunki do rozwoju w odrodzonym państwie polskim. W okresie kształtowania się granicy wschodniej II RP, tj. w czasie wojen polsko-bolszewickiej i polsko-ukraińskiej, pojawiły się próby odbudowy instytucji, które uległy likwidacji w latach 1914–1918. W grudniu 1918 r. grupa moskwofilów utworzyła w Stanisławowie *Russkij Ispolnitielnyj Komitet*<sup>1</sup>, stawiający sobie za cel walkę o odbudowę państwa rosyjskiego w kształcie przedrewolucyjnym. Ideę tę propagował organ prasowy Komitetu pt. „Prikartapskaja Rus”, wydawany we Lwowie w języku rosyjskim<sup>2</sup>. W kwietniu 1919 r. człon-



Rys. 1. Schemat organizacji moskwofilskich i staroruskich.

- 1 Trzon Komitetu stanowili: K. Czerlunczakewycz, W. Kuryłowycz, D. Markow, M. Tretiak, O. Wałnyćkyj. Zob. I. Kedryn, *W poszukiwaniu metryki... Kilka uwag i faktów z dziejów powojennego moskalofilstwa galicyjskiego*, BP-U, R. 1937, nr 15, s. 163.
- 2 Pismo to nie uzyskało akceptacji w społeczeństwie lwowskim, co doprowadziło do podziału wewnętrznego w Komitecie. Część jego członków swoje sympatie coraz częściej orientowała w kierunku Rosji bolszewickiej przechodząc na stronę komunistyczną. We wrześniu 1920 r. K. Wałnyćkyj i K. Pelechatyj w miejsce „Prikartapskiej Rusi” wznowili wydawanie pisma „Wola Naroda”. Pismo to zdradzało sympatie zarówno do marksizmu, jak i ideologii eserowskiej, zob. K. Wałnyćkyj, *Do istoriji prawo-i-liwo selrobśkich uchyliv*, [Lwów] 1928, s. 8; J. Radziejowski, *Komunistyczna partia Zachodniej Ukrainy, 1919–1929. Węzłowe problemy ideologiczne*, Kraków 1976, s. 108.

kowie rozwiązanego 4 sierpnia 1914 Towarzystwa *Russkaja Rada* we Lwowie, pierwszej organizacji moskwofilskiej o charakterze politycznym, założonej w 1870 r., wystąpili oficjalnie do Namiestnictwa Lwowskiego (pismem zredagowanym w języku rosyjskim) z prośbą o jej reaktywowanie<sup>3</sup>. Podobne próby uzyskania prawnej rejestracji podejmowano także w następnych latach<sup>4</sup>. 29 czerwca 1922 powołano Komitet do Spraw Staroruskich Instytucji i Stowarzyszeń pod przewodnictwem ks. Iwana Kosteckiego, przy czym oficjalne pisma redagowano już w języku polskim<sup>5</sup>. Pojawiające się tendencje propolskie były wynikiem ewolucji pogładowej u niektórych moskwofilów i znacznie utrudniają historykowi sprecyzowanie oblicza politycznego tego ruchu w okresie do 1923 r.

Lata 1918–1923 cechuje chaos organizacyjny w środowisku moskwofilsko-staroruskim. Upadek Rosji carskiej i powstanie państwa polskiego wywołały przewartościowanie w świadomości politycznej wielu działaczy — stąd występujące równoległe sympatie propolskie, prorosyjskie i prokomunistyczne. Zebrane dokumenty archiwalne nie pozwalają na dokładne wyodrębnienie wymienionych wyżej kierunków politycznych w okresie bezpośrednio powojennym, niemniej znalazły one miejsce w partii o nazwie *Halycko-Ruska Narodna Organizacija* (HRNO), powstałej w 1919 r., której organem wykonawczym był *Ispolnitielnyj Komitet*<sup>6</sup>. Chaos pogłębiał fakt, że — zdaniem Iwana Kedryna — Komitet uznawał władzę ZUNR, co mogło oznaczać wejście moskwofilów na drogę identyfikacji z ruchem ukraińskim. Według Kedryna proces ten wykazywał tendencje rozwojowe, lecz został przerwany przez upadek państwa ukraińskiego<sup>7</sup>.

Echo tych przemian dotarło także na Łemkowszczyznę. 18 października 1922 na przedwyborczym zebraniu w Krynicy, na którym delegaci lwowscy (Gensiorczyk i Pelechatyj) przemawiali w literackim języku ukraińskim, identyfikując się z *Ispolnitielnym Komitetem*, wybrano Komitet Okręgowy dla powiatów gorlickiego, grybowskiego i nowosądeckiego, w skład którego weszli między innymi: Jarosław Kaczmarczyk i Mefodij (Metody) Trochanowski. Pierwszy w przyszłości zwiąże się z nurtem ukraińskim, a drugi — początkowo z ruchem moskwofilskim, a następnie staroruskim<sup>8</sup>.

Różnorodność nurtów politycznych występujących w HRNO czyniły organizację wewnątrznie niespójną. W 1921 r. zarysowały się dwa obozy: prawicowy (W. Trusz, M. Baczyński i in.)<sup>9</sup> oraz lewicowy — grupa komuni-

zujących działaczy skupionych wokół pisma „Wola Naroda”, którzy w przyszłości znajdą się w orbicie oddziaływania KPZU<sup>10</sup>. Częste wzajemne tarcia pomiędzy tymi obozami doprowadziły w 1923 r. do trwałego rozłamu, do czego w znacznym stopniu przyczyniła się decyzja Rady Ambasadorów z 14 marca tego roku, przyznająca Polsce byłą Galicję Wschodnią<sup>11</sup>.

Decyzja ta stawiała w zupełnie nowej sytuacji ruch ukraiński w Polsce. Przede wszystkim partie dążące do niepodległości Ukrainy przestały liczyć na poparcie ententy, a realnie myślący politycy ukraińscy podjęli pracę w ramach dostępnych środków parlamentarnych. Utrzymujący się negatywny stosunek do Polski z jednej strony prowadził do konspiracji nacjonalistycznej zorientowanej na Litwę i Niemcy, a z drugiej skłaniał opinię publiczną Ukrainy Zachodniej w kierunku Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, pogłębiając tym samym sympatie proradzieckie wśród części moskwofilów. Reakcyjna prawica moskwofilska pozostała wierna idei ogólnorosyjskiej, natomiast starorusini jeszcze silniej utwierdzili się w słuszności pełnej lojalności wobec państwa polskiego, nie wychodząc poza — swoicie rozumianą — ruską świadomość narodową.

#### A.1 RUSSKA NARODNA ORGANIZACIJA, 1923–1928

W wyniku rozbicia wewnętrznego w HRNO w maju 1923 r. jej prawica utworzyła *Wriemiennyj Russkij Narodnyj Komitet*, który w listopadzie tego roku przekształcił się w partię o nazwie *Ruska Narodna Organizacija* (RNO)<sup>12</sup>. RNO przyjęła kierunek zdecydowanie rosyjski, co znalazło odbicie w rezolucjach pierwszego zjazdu tej partii z 1 listopada<sup>13</sup>. Zjazd zgromadził 342 delegatów, których łączyła wspólna płaszczyzna antybolszewicka i wybrał 15-osobowy organ naczelny partii — *Russkij Narodnyj Sowiet* (Radę), w skład którego wszedł między innymi zamieszkały wówczas w Przemyślu działacz łemkowski Orest Hnatyszak<sup>14</sup>. Ideę ogólnorosyjską w łonie RNO umacniał autorytet Rosjanina Nikołaja S. Sieriebriennikowa (posła na sejm RP), coraz częściej odwiedzającego Lwów<sup>15</sup>. Pod jego wpływem na posiedzeniu Rady RNO 2 lutego 1924 podjęto rezolucję, mocą której nadano

wszystkich plemion ruskich jako rosyjskich. Doszło wówczas do konfliktu pomiędzy Truszem a Baczyńskim. Zob. AAN, MSW, sygn. 945, M. Baczyński, *Kwestia mniejszościowa*, s. 6–7.

3 DALO, f. 1, op. 55, spr. 383, *Dielo o registraciji rusofilskoho obszczestwa „Russkaja Rada” wo Lwowie*, k. 3. Pismo podpisali: przewodniczący — Łypeckij i sekretarz — R. Szkirpan. W 1921 r. na czele Rady stał W. Trusz, a funkcję zastępcy przewodniczącego pełnił M. Baczyński.

4 Ibidem, k. 1.

5 Ibidem.

6 AAN, KGPP, sygn. 44, *Mniejszości narodowe w Polsce*, teksty wykładów [1935], s. 13.

7 I. Kedryn, *W poszukiwaniu metryki*, s. 163.

8 AP K, SP NS, sygn. 85, k.b.n.

9 W 1922 r. wystąpiły tarcia wśród polityków prawicowych. Część działaczy opowiedziała się za językiem rosyjskim, a część za „językiem Szaszkewycza”, negując jedność kulturową

11 AAN, MSW, MF 25607, s. 10.

12 *Russkij Narodnyj Sjezd 1 nojabria 1923 g.*, s. 3; I. Kedryn, *W poszukiwaniu metryki*, BP-U, R. 1937, nr 15, s. 163.

13 *Russkij Narodnyj Sjezd 1 nojabria 1923 g.*, s. 8–10.

14 Ibidem, s. 3–4. Do Rady wybrano także Baczyńskiego i Łysiaka, późniejszych przeciwników idei ogólnorosyjskiej.

15 AAN, MSW, sygn. 945, M. Baczyński, *Kwestia mniejszościowa*, s. 7.



Sieriebriennikowowi prawo reprezentowania interesów „ludności rosyjskiej” („hałycko-russkoho naselennia”) wobec władz powiatowych i w parlamencie RP<sup>16</sup>. Na czele tej grupy stanął Wołodymyr Trusz, dyrektor gimnazjum państwowego w Stanisławowie, pełniący funkcję przewodniczącego RNO<sup>17</sup>. Pozostający w mniejszości starorusini (M. Baczynskij i O. Lysiak) uznawali wówczas ogólnorosyjski charakter partii.

Związki pomiędzy działaczami RNO a aktywistami rosyjskiej mniejszości narodowej zgrupowanej w Rosyjskim Zjednoczeniu Narodowym (RZN) ulegały stopniowemu zacieśnianiu, co powodowało stopniowe słabnięcie wpływów staroruskich w ramach tej organizacji. Pod wpływem RNO pozostawały: Towarzystwo im. M. Kaczkowskiego, Instytut „*Narodnyj Dom*”, Instytut Stauropijski, sieć spółdzielni handlowych skupionych wokół instytucji *Russkij Rewizyjnyj Sojuz* oraz tygodnik „*Russkij Głos*” wydawany we Lwowie w języku rosyjskim pod redakcją Iwana Szkirpana<sup>18</sup>.

Na czele Rady RNO stali kolejno W. Trusz (1923–1925), ks. Tyt Myszkowski (1925) i Hryhorij Małec (1926–1928). W programie politycznym akcentowano dążenie do uzyskania autonomii dla „ziem russkich w Polsce”. Oczekiwano rozwoju szkolnictwa rosyjskiego, utworzenia katedr języka rosyjskiego na uniwersytetach we Lwowie i Wilnie, a w przyszłości uzyskania odrębnego uniwersytetu rosyjskiego<sup>19</sup>. W czasie zjazdu partii we Lwowie 29 czerwca 1926 Mychajło Sochockij (adwokat w Turce i Sanoku) stwierdził, że „najdotkliwszą krzywdą zamieszkałych na terenach Polski członków narodu rosyjskiego (odniesienie do Rusinów galicyjskich — przyp. JM) jest pominięcie w ustawach językowych praw języka rosyjskiego”<sup>20</sup>. Teren działania RNO obejmował obszar z ośrodkami w Brodach, Kamionce Strumiłowej, Turce, Zborowie, Złoczowie oraz trzy powiaty województwa lwowskiego zamieszkałe przez Łemków: krośnieński, leski i sanocki<sup>21</sup>. Sprawozdania z działalności RNO za okres 1923–1926 nie wspominają o powiatach województwa krakowskiego<sup>22</sup>. Jedynym przedstawicielem Łemkowszczyzny we władzach naczelnych partii był wówczas ks. Kyryło Czajkowski z Mszany.

Relacje starostów o działalności RNO w poszczególnych powiatach przesyłane do lwowskiego urzędu wojewódzkiego w lipcu 1926 r. stwierdzały stosunkowo słabą jej aktywność. W wielu powiatach partia ta w ogóle nie zorganizowała oddziału (np. jarosławski), a w innych wystąpiło zjawisko przechodzenia moskwofilów i starorusinów do obozu ukraińskiego, np. w powiatach: drohobyckim, brzozowskim, leskim<sup>23</sup>. Relacje starostów zawierały także

informacje o ruchu polonofilskim w niektórych oddziałach RNO na prowincji, np. w Sokalu, jednak zawsze w sąsiedztwie grupy działaczy związanych z Sieriebriennikowem<sup>24</sup>. Prowincja posiadała powiązania ze Lwowem częściej za pośrednictwem instytucji kulturalno-oświatowych lub gospodarczych, przede wszystkim czytelnicy im. Kaczkowskiego i spółdzielni handlowych, niż za pomocą filii RNO.

Do czołowych postaci politycznych RNO należał H. Małec pozostający w osobistych kontaktach z etnicznymi Rosjanami. W czasie okupacji Galicji przez wojska carskie organizował system administracji rosyjskiej. Wiosną 1915 r. wyjechał do Kijowa, a później do Rostowa nad Donem. W 1921 r. powrócił do Lwowa, gdzie objął funkcję dyrektora w kancelarii Towarzystwa im. Kaczkowskiego<sup>25</sup>. Obecność we Lwowie Małca, a także kilku wybitnych osobistości rosyjskiego świata politycznego sprzed r. 1917, np. Borysa Lelawskiego (członka ostatniej Dumy rosyjskiej), niewątpliwie skłoniła lidera rosyjskiej mniejszości narodowej w Polsce Sieriebriennikowa do podjęcia rozmów o ścisłej współpracy moskwofilów lwowskich z Rosjanami. Motywacją była chęć rozszerzenia strefy wpływów RZN oraz słaba aktywność polityczna Rosjan w byłej Kongresówce<sup>26</sup>.

Flirt polityczny Sieriebriennikowa z czołowymi moskwofilami lwowskimi szybko przyniósł pożądane skutki. Hasła prowadzonej przez niego propagandy zaciążyły na rezolucjach podjętych przez Zjazd ogólny RNO we Lwowie 29 czerwca 1926. Po wystąpieniu Sieriebriennikowa, przemawiającego gościnnie — mówił o „duchu prawdziwego narodu rosyjskiego”<sup>27</sup> — głos zabrał Małec. Stwierdził, że świat rosyjski poprzez swą wielkość i kulturę posiada dla plemion „russkich” magnetyczną siłę i wystąpił przeciwko rządowi polskiemu, oskarżając go o popieranie „separatyizmu Ukraińców i Białorusinów”<sup>28</sup>. Przebieg obrad zjazdu utwierdził Sieriebriennikowa w przekonaniu o możliwości odbycia się we Lwowie ogólnopolskiego zjazdu Zjednoczenia Rosjan. Uczestnictwo RZN i RNO we wspólnym zjeździe miało stworzyć szeroki front walki politycznej dla Rosjan w Polsce. Zjazd został zaplanowany na 4 grudnia 1926, lecz odbył się dwa miesiące później — 2 lutego 1927<sup>29</sup>.

Głównym organizatorem i gospodarzem był Małec. W pracach przygotowawczych i obradach aktywnie uczestniczyli: B. Lelawskij, M. Sochockij, A. Poliszczuk (kupiec z Brodów) i inni<sup>30</sup>. Łemkowszczyznę reprezentował ks. Czajkowski, który przeczytał telegram powitalny „od Łemkowszczyzny”<sup>31</sup>. Uchwalone przez zjazd rezolucje mówiły o reformie rolnej z uwzględnieniem

16 *Russkij Narodnyj Sjezd 1 nojabria 1923 g.*, s. 11.

17 DAŁO, f. 1, op. 58, spr. 581. Otczyty o sjezdach i sobraniach členow russofilskiego obščestwa „Russkaja Narodnaja Organizacija”, 1926–1927, s. 1.

18 AAN, MSW, FM 25607, s. 10.

19 Ibidem.

20 DAŁO, f. 1, op. 58, spr. 581, k. 3.

21 AAN, MSW, MF 25607, s. 11.

22 DAŁO, f. 1, op. 58, spr. 581, k. 3.

23 Ibidem, k. 14. Głównie księża greckokatoliccy.

24 J. Szatynskij i ks. A. Klaczynskij — polonofile; ks. Siekierzynskij — stronnik Sieriebriennikowa.

25 Zob. W. R. Wawrik, *Hryhorij Małec*, „Nauka”, R. 1936, nr 10–12, s. 5–21.

26 AAN, MSW, sygn. 945, k. 7.

27 DAŁO, f. 1, op. 58, spr. 581, k. 3.

28 Ibidem.

29 SN, R. 1927, nr 1, s. 62.

30 DAŁO, f. 1, op. 58, spr. 581, k. 67.

31 Ibidem, k. 69.

praw i potrzeb „ludności rosyjskiej”. Powtórzono postulat w sprawie katedr języka i literatury rosyjskiej oraz historii Rosji na uniwersytetach lwowskim i wileńskim. Ponadto żądano uznania praw języka rosyjskiego w administracji i sądownictwie<sup>32</sup>. Sporo miejsca poświęcono sprawom religijnym, przede wszystkim Cerkwi prawosławnej, którą na zjeździe reprezentował między innymi ks. Michaił Iwaśkow, Rosjanin z Wołynia, aktywny w rozwoju prawosławia na Łemkowszczyźnie u schyłku lat 20. Powtórzono także zgłoszony już na zjeździe RNO w czerwcu 1926 r. postulat, aby RZN stanęło w obronie „niezawisłości Cerkwi od Rzymu i rządu”<sup>33</sup>. Obrady zjazdu prowadzono w języku rosyjskim<sup>34</sup>.

Udział w zjeździe Zjednoczenia Rosjan był sprawdzianem postaw politycznych liderów RNO. Zjazd potwierdził tradycyjny podział utrzymujący się wewnątrz tej partii, tj. na skrajnych moskwofilów oraz propolskich starorusinów. Ponadto wśród niektórych stronników Sieriebriennikowa zarysowało się zwątpienie w słusność rozpowszechniania idei rosyjskiej na ziemi lwowskiej. Nie wzięli udziału w zjeździe czołowi moskwofile: W. Trusz, A. Sywulak, M. Tretiak<sup>35</sup>. M. Głuszkewycz, który należał do komitetu organizacyjnego zjazdu, początkowo wycofał się z przygotowań i dopiero po perswazji Sieriebriennikowa włączył się do spraw organizacyjnych<sup>36</sup>. Oczywiście nie wzięli udziału w zjeździe propolsko ustosunkowani starorusini.

Kilka tygodni później, w dniach 27 lutego – 1 marca 1927, obradowała we Lwowie nowo wybrana Rada Naczelna RZN. W jej strukturze organizacyjnej działało pięć oddziałów: polityczno-agitacyjny, cerkiewny i oświatowo-kulturalny, ekonomiczno-rolny, prawny i finansowy<sup>37</sup>. Tylko w dziale cerkiewnym i kulturalno-oświatowym nie było przedstawiciela z województw południowo-wschodnich. Wypada sądzić, że lukę tę wypełnił ks. K. Czajkowski, członek oddziału polityczno-agitacyjnego, który aktywnie uczestniczył w tym czasie w upowszechnianiu prawosławia w parafiach greckokatolickiej diecezji przemyskiej.

Dokonana w lutym i marcu integracja władz naczelnych RNO i RZN pociągnęła za sobą znaczące dla obu organizacji skutki polityczne. Obie partie, formalnie niezależne, uaktywniły swą działalność w wielu dziedzinach życia społecznego i politycznego. Według sprawozdania z działalności RNO złożonego przez Mychajłę Marko na zjeździe we Lwowie 16 czerwca 1927, organizacja ta posiadała oddziały powiatowe w Kamionce Strumiłowej, Krośnie, Samborze, Sanoku, Sokalu i Żółkwi<sup>38</sup>. Jej działalność nie ograniczała się tylko do obszaru RP. W okresie sprawozdawczym (29 VI 1926 do 16 VI 1927) RNO wysłała delegata na kongres Ligi Mniejszości Narodowych w Genewie<sup>39</sup>.

Jednocześnie nasiliły się wystąpienia przeciwko rządowi RP. Zarzucono władzom państwowym traktowanie obywateli narodowości „ruskiej” (tj. rosyjskiej — przyp. JM), jako obywateli „trzeciego stopnia”<sup>40</sup>, wskazywano na podłoże polityczne wprowadzonej w 1925 r. reformy rolnej, ponowiono zarzuty prowadzenia przez państwo polityki denacjonalizacyjnej<sup>41</sup>.

Porozumienie się liderów RNO i RZN posiadało ponadto znaczenie polityczne ze względu na zbliżające się wybory do parlamentu. Na posiedzeniu Rady Naczelnej RZN w Kowlu 13 listopada 1927 powołano tzw. Komisję Pięciu, do której weszli: Sieriebriennikow, Korol, Jemielanow oraz Lwowianie: Małec i Lelawskij<sup>42</sup>. Komisja ta opracowała odezwę do ludności rosyjskiej, opublikowaną 14 grudnia 1927. Odezwa informowała wyborców o programie politycznym RNO i RZN oraz wyjaśniała powody, dla których organizacje te nie przystąpiły do Bloku Mniejszości Narodowych<sup>43</sup>. Wzywała do współpracy duchowieństwo rosyjskie (prawosławne), zaznaczając, że obrona praw Cerkwi prawosławnej i jej duchowieństwa jest jednym z głównych zadań RNO i RZN<sup>44</sup>. Jeszcze ściślejsza współpraca nastąpiła po sukcesie odbytej wspólnie z Rosjanami kampanii wyborczej, która przyniosła mandat poselski Pawłowi Korolowi.

## A.2 RUSSKA SELAŃSKA ORGANIZACJA, 1928–1939

Na 7 czerwca 1928 Rada Naczelna RNO zwołała zjazd krajowy do Lwowa. W zjeździe udział wzięło 129 delegatów z województw południowo-wschodnich. Na wniosek Romana Durkota z Kulikowa zjazd uchwalił zmianę nazwy partii na *Russka Selańska Organizacija* (Rosyjska

32 SN, R. 1927, nr 2, s. 180.

33 DALO, f. 1, op. 58, spr. 581, k. 4.

34 Ibidem, k. 67, 69; SN, R. 1927, nr 1, s. 62 i nr 2, s. 180. Zjazd wybrał nową Radę Naczelną RZN, do której oprócz etnicznych Rosjan weszli przedstawiciele RNO. Województwo lwowskie reprezentowali: Małec — przewodniczący Rady Narodowej RNO, ks. Czajkowski, Głuszkewycz, Jurczakewycz i Lelawskij; stanisławowskie — A. Hajdak i M. Sochockij; tarnopolskie — K. Hawryszkiw i S. Wyśkiw.

35 DALO, f. 1, op. 58, spr. 581, k. 66, 67.

36 Ibidem, k. 67.

37 Wykaz członków oddziałów Rady Naczelnej RZN wybranych i zatwierdzonych na posiedzeniu Rady w lutym 1927 r. Oddział polityczno-agitacyjny: ks. Czajkowski, Goriaczko, Kasperowicz, Lelawskij, Małec, Sieriebriennikow; oddział cerkiewny i kulturalno-oświatowy: Archipenko, Buturlin, Moller, Prislowski, Sawkow, Sieriebriennikow; oddział ekonomiczno-rolny: Chrennikow, Jurczakewycz, Małec, Kisłowski, Moller, Kasperowicz, Peryćkij, Sinkewycz; oddział prawny: Głuszkewycz, Kasperowicz, Sieriebriennikow, Sochockij; oddział finansowy: Andro, Chrennikow, Kisłowski, Lelawskij, Małec, Moller, Wejnarskij. Zob. SN, R. 1927, nr 2, s. 180.

38 DALO, f. 1, op. 58, spr. 581, k. 83. W sprawozdaniu nie wspomina się o województwie krakowskim.

39 Ibidem.

40 AAN, MSW, sygn. 961, Sprawozdanie Wydziału Spraw Narodowościowych MSW z życia mniejszości narodowych, XII 1926–XII 1927, s. 66.

41 Ibidem, s. 65.

42 SN, R. 1927, nr 5–6, s. 556; AAN, MSW, sygn. 961, s. 255.

43 Decyzję o nieprzystąpieniu do Bloku Mniejszości Narodowych argumentowano hasłem „wielkości narodu rosyjskiego”, który nie może przystać na poniżające — zdaniem liderów RNO i RZN — warunki stawiane przez BMN, zob. SN, R. 1927, nr 5–6, s. 556.

44 Ibidem.

Włościańska Organizacja — RSO)<sup>45</sup>; partia ta jako jednostka autonomiczna weszła w skład Zjednoczenia Rosjan<sup>46</sup>. Uchwała ta wynikała z ideologii moskwofilów galicyjskich, która zakładała istnienie jednej „ruskiej nacji”, podzielonej na narody podrzędne: rosyjski, ukraiński i białoruski, oraz istnienie tylko jednego języka literackiego tej nacji — języka „ruskiego”, tj. rosyjskiego. W myśl tej koncepcji język ukraiński miał prawo bytu jako język danej części ludności rosyjskiej, jako język regionalny lub — filologicznie rzecz ujmując — narzecze języka rosyjskiego, natomiast naród ukraiński miał prawo do własnego „państwa”, lecz nie miał prawa do „gosudarstwa” (sic!) — „gosudarstwo” mogło być tylko rosyjskie<sup>47</sup>. W wyniku żywych dyskusji programowych z udziałem Sieriebriennikowa uchwalono szereg rezolucji wskazujących na prorosyjski i prawosławny charakter partii oraz postawę opozycyjną wobec RP i wrogą wobec stronnictw ukraińskich.

Najważniejsze rezolucje zjazdu stwierdzały:

- RSO żąda swobodnego rozwoju narodowego dla ludności rosyjskiej, gdyż „konstytucja polska nie dzieli obywateli na kategorie”;
- zjazd uważa posła Korola za jedynego przedstawiciela „ludności ruskiej” w sejmie i odmawia tego przedstawicielstwa posłom wszystkich partii ukraińskich, uważając Ukraińców za „morderców Rusinów”;
- zjazd protestuje przeciw polityce kredytowania państwowych instytucji bankowych, które odmawiają kredytu *Russkiemu Rewizyjnemu Sojuzowi* we Lwowie;
- zjazd wzywa starorusinów lojalnych wobec RP do podporządkowania się RSO;
- zjazd piętnuje „wąskopartyjne, szowinistyczne i niezgodne z nauką Chrystusa” postępowanie naczelnych władz Kościoła grekokatolickiego we Lwowie<sup>48</sup>.

Uznano, że organem prasowym RSO, a także tymczasowo RZN (decyzja ta świadczy o słabej aktywności etnicznych Rosjan), będzie wydawany we Lwowie w języku rosyjskim „Russkij Głos”, natomiast pismo „Zemla i Wola” drukowane w języku zbliżonym do ukraińskiego przeznaczono dla ludności wiejskiej. RSO uznała za własne następujące lwowskie placówki kulturalno-oświatowe i gospodarcze: Instytut Stauropigijski, Instytut „*Narodnyj Dom*” (pozostający jednak w posiadaniu starorusinów) i *Russkij Rewizyjnyj Sojuz*<sup>49</sup>. Natomiast Towa-

rzystwo im. Kaczkowskiego istniało jako oddzielna instytucja, pośrednio — poprzez Małca i Cebryńskiego — związana z Radą Centralną RSO.

Zjazd wybrał pierwsze władze naczelne nowej partii. Przewodniczącym Rady został Illja Wynnyčkyj z Drohobycza<sup>50</sup>. Łemkowszczyznę reprezentowało w Radzie pięciu przedstawicieli: Semen Wozniak z Krosna, Osyp Hukewycz z Sanoka, Teodor Wojtowycz z Uścia Ruskiego, Teodor Fedak z Polan (pow. krośnieński) oraz ks. Czajkowskyj<sup>51</sup>. Jedną z końcowych rezolucji zjazdu wzywała „mężów zaufania” partii do zakładania powiatowych i lokalnych komitetów RSO<sup>52</sup>.

Budowa struktur partii opierała się na ludności zamieszkującej obszar Polski południowo-wschodniej. Niemniej podejście do Łemków, a także Bojków, ze względu na specyfikę regionu podgórskiego, musiało mieć specjalne zabarwienie. RSO mogła zdobywać zwolenników jedynie w rejonach słabo penetrowanych przez organizacje narodowo-ukraińskie, o wciąż żywych jeszcze sprzed wojny sympatiach prorosyjskich. Podatni na akcję RSO byli przede wszystkim nierozbudzeni politycznie chłopcy oraz część prowincjonalnej inteligencji<sup>53</sup>.

Na Łemkowszczyźnie komórki RSO najprędzej powstawały w województwie lwowskim, w powiatach sanockim i krośnieńskim. Różne jednak były tam okoliczności rozwoju partii i różne było pochodzenie społeczne jej członków. Podczas gdy w powiecie krośnieńskim RSO tworzyli głównie chłopcy, w regionie sanockim była to inteligencja. Istotną różnicą leżała także w sferze wyznaniowej: w Krośnieńskim przeważali prawosławni — neofici, a w Sanockiem — grekokatolicy.

Już wcześniej, jeszcze w okresie tworzenia struktury RNO w powiecie krośnieńskim, wykorzystywano konflikty wyznaniowe wśród Łemków. Wiece polityczne organizowano w środowisku wyznawców prawosławia. Jednym z pierwszych był wiec w Tylawie przeprowadzony 16 listopada 1926, który zgromadził ok. 900 uczestników<sup>54</sup>, w większości mieszkańców Tylawy i Trzciany. O jego znaczeniu politycznym świadczy obecność wybitnych moskwofilów lwowskich: R. Wawryka i M. Cebryńskiego oraz Sieriebriennikowa. W swych wystąpieniach goście ostro występowali przeciwko idei ukraińskiej i duchowieństwu grekokatolickiemu. Pierwsza rezolucja wieceu mówiła o konieczności uznania przez Łemków tylko jednej partii — RNO, poprzedniczki RSO<sup>55</sup>.

Niejednokrotnie z inspiracji duchownych prawosławnych powstawały pierwsze komitety lokalne RSO. Jednym z najbardziej aktywnych księży był

45 „Russkij Głos” R. 1928, nr 258–259, s. 4. Przewagą 109 głosów.

46 „Oriens” R. 1936, z. 1, s. 16–18. Treść oświadczenia zgłaszającego akces do RSO zaczynała się od słów: „Proszę przyjąć mnie, według narodowości obywatela rosyjskiego wsi ...”. Cyt. za CDIAL, f. 394, op. 1, spr. 7, Błanki zająw pro pryjom w czlenu Ruskoji Selanškoji organizaciji, k. 1, 2, 3.

47 I. Kedryn, *W poszukiwaniu metryki*, s. 164; J. Moklak, *Political Orientations*, s. 16–17.

48 CDIAL, f. 130, op. 1, spr. 39. *Rezolucji krajowego zjazdu delegatów Haličko-ruskoji nacjonalnoji orhanizaciji — „Russka selanska organizacija” wid 7 czerwnia 1928 r. pro polityczne stanovyszče moskwofilw*, k. 1–2.

49 SN, R. 1928, nr 3–4, s. 424.

50 Wśród członków znaleźli się: Cebryński, Chylak, Hanasewycz, Jurczakewycz, Małec, Medyčkyj, Lelawskij, Szkirpan, Wawryk, Zajać.

51 „Russkij Głos”, R. 1928, nr 258–259, s. 5; „Zemla i Wola”, R. 1928, nr 21–22, s. 3.

52 CDIAL, f. 130, op. 1, spr. 39, k. 1.

53 *Łemkowska problema. Napisaw Łemko*. Lwów 1933, s. 6.

54 AAN, MWRiOP, sygn. 928, Sprawy osobowe księży. Antypaństwowa działalność kleru grekokatolickiego w Małopolsce, k. 322.

55 Ibidem.

M. Iwańskow, delegowany przez metropolitę Dionizego na stanowisko administratora do Tylawy. Wraz z T. Fedakiem inspirował on lokalne zjazdy partii w Ciechani, Mszanie, Myscowej, Olchowcu, Polanach i Tylawie<sup>56</sup>. Idee RSO w regionie krośnieńskim najszybciej przyjęły się w Tylawie i Mszanie<sup>57</sup>, gdzie prowadził działalność członek władz centralnych — ks. Czajkowski. W wyniku zabiegów Czajkowskiego i Iwańskowa, a także lokalnych działaczy: M. Bankowskiego, T. Fedaka, P. Hajdy, P. Kaszczaka i I. Wijtyka, doszło do zorganizowania zjazdu powiatowego RSO w Tylawie 30 grudnia 1928. Na zjazd przybyło ponad siedemdziesięciu delegatów z kilkunastu wsi powiatu krośnieńskiego. Referaty programowe wygłosili: ks. M. Iwańskow oraz T. Fedak. Zjazd wyłonił Komitet Powiatowy RSO z Iwanem Jadłowskim (Tylawa) jako przewodniczącym<sup>58</sup>. Powzięte na zjeździe rezolucje nakładały na członków obowiązek poszerzania wpływów partii w terenie poprzez zakładanie nowych komitetów lokalnych i czytelników im. Kaczkowski<sup>59</sup>. Opierając się na prawosławiu, RSO rozwijała swoje agendy także w województwie krakowskim, w powiatach: grybowski, gorlicki i jasielski<sup>60</sup>. W niewielkim stopniu proces ten dotyczył powiatu nowosądeckiego.

Zupełnie inaczej było w powiecie sanockim, gdzie prawosławie wystąpiło tylko w dwóch miejscowościach, Lipowcu i Czeremsze. Region sanocki pod wieloma aspektami życia społecznego i politycznego ciążył do Lwowa. W Sanoku od połowy XIX w. liczna była łemkowsko-bojkowska inteligencja staroruska, która po wybuchu wojny światowej stanęła w obliczu wyboru świadomości narodowej. Wojna polsko-ukraińska 1918–1919 przechyliła szalę na stronę ukraińskiego ruchu narodowego, eliminując tam w znacznym stopniu dawne nastroje prorosyjskie i staroruskie. Proces ten dotyczył głównie młodych, którzy rozwijali swe uczucia narodowe nawiązując do tradycji ukraińskich wojen narodowyzwoleniczych, natomiast starsi nie chcieli lub nie potrafili oderwać się od idei, w których wyrosli, i pozostali wierni moskwofilstwu lub koncepcji staroruskiej.

Ludność chłopska uczestniczyła w tworzeniu lokalnych ośrodków RSO przede wszystkim z powodów pragmatycznych, oczekując poprawy warunków bytu, poprawy organizacji życia społecznego, podniesienia poziomu cywilizacyjnego swego regionu itp. Lokalni propagatorzy prowadzący działalność w porozumieniu z Radą Centralną partii wychodzili naprzeciw tym oczekiwaniom. Pierwszy okręgowy zjazd RSO przewidziany dla całej łemkowszczyzny,

który odbył się w Sanoku 2 lutego 1929, przebiegał pod hasłem walki „o prawa polityczne, kulturalne i ekonomiczne dla Rusi łemkowskiej”<sup>61</sup>. Organizatorzy zjazdu spodziewali się uczestnictwa delegatów z ośmiu powiatów, lecz ze względu na niekorzystne warunki klimatyczne (silny mróz,  $-33^{\circ}\text{C}$ )<sup>62</sup> przybyli delegaci tylko z czterech pobliskich powiatów<sup>63</sup>. Zjazd otworzył przewodniczący Okręgowego Komitetu RSO w Sanoku Jewhen Szatynskij. Główną treścią obrad były sprawy aktywizacji mas chłopskich w pracach instytucji kulturalno-oświatowych i gospodarczych. Dyskusję poprzedziły referaty programowe wygłoszone przez delegatów Rady Centralnej: Jurczakewycza i Hrabca. W dyskusji głos zabierali także eresowcy sanoccy: J. Szatynskij, M. Muzyczka, D. Gensiorskij. Protestowano przeciwko ruchowi ukraińskiemu, głównie UNDO, oskarżając polityków ukraińskich o eliminowanie pojęć: „Ruś”, „Rusin” z życia publicznego. Ze względu na nieobecność delegatów z województwa krakowskiego postanowiono zwołać do Sanoka ogólnolemkowski zjazd chłopski z całej łemkowszczyzny na marzec r. 1929<sup>64</sup>.

Równolegle rozwijano struktury terenowe partii w województwie krakowskim. W pierwszej kolejności lokalne komitety RSO powstały w powiecie grybowski. Do najbardziej aktywnych działaczy należeli: Jurij Chocholak i Julian Halkowycz z Boguszy, Wasyl Didowycz z Binczarowej oraz Sofron Krynycki i Zahar Stawyskij ze Śnietnicy<sup>65</sup>. Wymienieni aktywnie pracowali także na rzecz legalizacji placówek równolegle rozwijającego się prawosławia. Wiosną 1930 r. doszło do utworzenia struktury RSO w powiecie grybowski. Zjazd delegatów poszczególnych wsi odbył się we Florynce 27 kwietnia i powołał do życia Komitet Powiatowy dla Grybowszczyzny<sup>66</sup>. Podobnie jak miało to miejsce w przypadku zjazdu sanockiego z referatem programowym wystąpił delegat Rady Centralnej przybyły ze Lwowa A. Bateńczuk — łemko pochodzący z Węglówki. Oprócz zagadnień politycznych wnikliwie omówiono sprawy gospodarcze, które zdominowały dyskusję<sup>67</sup>.

Rozwój organizacyjny RSO wśród ludności łemkowskiej w 1930 r. napotkał trudności ze strony BBWR, z którym współpracowali aktywiści nurtu staroruskiego. Po doświadczeniu wyborów z 1928 r., które nie dały łemkowszczyźnie przedstawiciela w parlamencie (wybrany wówczas Korol pochodził z Białej Podlaskiej), spora część łemków, dotąd sympatyzująca z RSO, coraz chętniej skłaniała się w stronę BBWR. Nie dziwi zatem fiasko RSO w wyborach 1930 r. mimo aktywnie prowadzonej kampanii w powiatach łem-

56 „Zemla i Wola”, R. 1929, nr 52, s. 4; „Russkij Głos”, R. 1929, nr 6, s. 3.

57 Skład komitetu RSO w Tylawie wybrany na zebraniu 9 grudnia 1928: I. Kyrpan — przewodniczący, I. Lijcyszyn — sekretarz, M. Kukulak — kasjer. Skład komitetu w Mszanie: T. Broda — przewodniczący, A. Grabskij — sekretarz, A. Bankowskij — kasjer, O. Hidnyk i M. Bałyj — członkowie. Zob. „Zemla i Wola”, R. 1929, nr 52, s. 4.

58 „Russkij Głos”, R. 1929, nr 6, s. 3. Pozostali członkowie Komitetu: P. Petryk (Zydranowa) — zastępca przewodniczącego, I. Kyrpan (Tylawa) — sekretarz, S. Fedak (Mszana) — kasjer, I. Dytko (Polany), P. Baran (Trzciana), H. Głowačkij (Barwinek) — członkowie.

59 „Zemla i Wola”, R. 1929, nr 52, s. 4.

60 Bogusza i Królowa Ruska były drugimi w kolejności powstawania ośrodkami prawosławia na łemkowszczyźnie w latach 20.

61 „Russkij Głos”, R. 1929, nr 7, s. 3.

62 „Zemla i Wola”, R. 1929, nr 54, s. 4.

63 Ibidem.

64 Ibidem, s. 5.

65 Ibidem, s. 4.

66 „Zemla i Wola”, R. 1930, nr 18, s. 3. Skład komitetu grybowskiego: W. Dubec i H. Habura (Florynka), J. Drożdżak (Królowa Ruska), H. Kosowskij i Z. Stawyskij (Śnietnica), J. Porucidło (Czarna), W. Rydzanycz (Banica), M. Kuziak (Wawrzka), D. Trochanowski (Binczarowa), P. Sływa (Bogusza) i M. Żuk (Kamianna).

67 Ibidem.

kowskich. Niemniej nawet tam, gdzie struktura organizacyjna partii była słabiej wykształcona, tj. w powiatach: nowosądeckim i gorlickim, powoływano lokalne komitety wyborcze RSO<sup>68</sup>.

Pierwszy okres rozwoju RSO zamknęły obrady II Ogólnokrajowego Zjazdu tej organizacji, który odbył się we Lwowie 25 grudnia 1931. O ponad trzyletnim okresie działalności RSO mówił sprawozdawca M. Marko ze Lwowa, który przedstawiając rozwój struktury partii na prowincji — co było priorytetowym zadaniem Rady Centralnej — wykazał, że założono łącznie 116 komitetów lokalnych RSO na obszarze 3 województw południowo-wschodnich. W przypadku Łemkowszczyzny tylko Łemkowie w Nowotarskiem i na Jasielszczyźnie nie posiadali odrębnego Komitetu Powiatowego<sup>69</sup>. Delegaci z Łemkowszczyzny: Iwan Bankowski z Mszany, Semen Handiak ze Świerzowej Ruskiej, E. Mokryćkyj z Sanoka, podkreślali znaczenie spraw gospodarczych w kształtowaniu postaw politycznych Łemków<sup>70</sup>. Uwagi te zostały wykorzystane przy formułowaniu treści rezolucji zjazdowych w kwestii sposobu i metod dalszego rozwoju struktur partii na prowincji. W tym celu powołano wówczas pięcioosobową Komisję Inicjatywną, w której Łemkowszczyznę reprezentował Iwan Basałyga z Kunkowej<sup>71</sup>. Zjazd wybrał nową Radę Centralną, w skład której ponownie weszło kilku przedstawicieli z Łemkowszczyzny. Zatrzymali swe miejsca w Radzie ks. Czajkowski i S. Wozniak, natomiast Wojtowycza i Fedaka zastąpili inni włościanie: I. Basałyga oraz W. Dubec z Florynki. Okręg sanocki reprezentował Andrij Madeja<sup>72</sup>.

Do roku 1932 RSO nie wyodrębniała zagadnienia łemkowskiego w pracach organizacyjnych. W dokumentacji partyjnej używano wprawdzie pojęć „Łemko” czy „Łemkowszczyzna”, lecz wynikało to raczej z ukłonu wobec odrębności regionalnej, nie zaś z powodów politycznych. Ponieważ w 1932 r. były już widoczne pierwsze przejawy polityki regionalnej państwa, a kwestię łemkowską coraz częściej podnosiły koła ukraińskie, dyskusje wokół spraw Łemkowszczyzny pojawiły się również na łamach prasy moskwofiłskiej. Władze centralne RSO już w 1930 r., przy okazji wyborów, dostrzegły w niektórych środowiskach łemkowskich objawy separatyzmu, np. w łonie Komitetu Powiatowego w Gorlicach. O zaistnieniu tendencji separatystycznych wśród działaczy gorlickich powiadomił redakcję „Zemli i Woli” anonimowy nadawca listu,

68 „Zemla i Wola”, R. 1930, nr 6, s. 3, nr 18, s. 3 i nr 20, s. 4. Komitet RSO w Łosicach: J. Dudra, H. Furtak, A. Jewusiak, S. Karel, W. Rogoc. W wyniku agitacji przedwyborczej na RSO głosowano między innymi w Maciejowej, Łosicach (pow. gorlicki), Krynicy Wsi, Przysłopie i Radocynie. Na zebraniach przedwyborczych z ramienia Rady Centralnej występował z referatami programowymi A. Bateńczuk, natomiast wśród lokalnych agitatorów wyróżnili się: Z. Borysa, H. Polyniak i I. Sawczak z Maciejowej, J. Steranka z Nowej Wsi oraz J. Durkot, H. Gromosiak i O. Hnatyszak z Krynicy. Zob. AP K, UWKr, sygn. 272, Sprawozdania sytuacyjne wojewody krakowskiego (1930), s. 77.

69 „Zemla i Wola”, R. 1932, nr 1–2, s. 2.

70 Ibidem, nr 3, s. 3.

71 Ibidem, nr 1–2, s. 2.

72 DALO, f. 1, op. 51, spr. 1231, Dzieło obszczestwa im. Michaiła Kaczkowskiego wo Lwowie, t. IV, 1930–1931, k. 9.

lecz po wydrukowaniu tej notatki czołowi aktywiści w powiecie (D. Bubniak, K. Bodak, M. Jurkowski, W. Małećkyj, J. Siokoło, T. Wojtowycz) na posiedzeniu Komitetu Powiatowego postanowili wysłać do redakcji sprostowanie zaprzeczające secesji środowiska gorlickiego z RSO<sup>73</sup>. Wysłanie sprostowania mogło być zabiegiem taktycznym, świadczącym o chęci kontynuowania związków z RSO pomimo narastających tam tendencji staroruskich. Taka postawa liderów ruchu łemkowskiego może świadczyć o tym, że tkwili oni w kleszczach pomiędzy władzami Rzeczypospolitej a RSO, usiłując znaleźć dla siebie najbardziej korzystną pozycję.

Sprawa secesji gorlickiej wywarła wrażenie na lwowskich kołach RSO. W następstwie tego wydarzenia Rada Centralna podjęła kroki w kierunku wzmocnienia ruchu organizacyjnego w Gorlickiem i w pozostałych powiatach województwa krakowskiego. Z ramienia Rady akcją kierowali: ks. Czajkowski i Wołodmyr Kucij zamieszkały w Gorlicach<sup>74</sup>. Pierwszym ogniwem zaplanowanego przedsięwzięcia był zwołany przez Kucija na 22 maja 1932 zjazd delegatów Grybowszczyzny do Florynki. Zjazd, któremu przewodniczył ks. Czajkowski, zgromadził około 400 osób z okolicznych miejscowości. Wzięli w nim udział także przedstawiciele regionu gorlickiego (J. Siokoło, S. Kruszynski, S. Ciuryk)<sup>75</sup>. Dyskusja poruszyła szereg zagadnień dotyczących spraw gospodarczych, kulturalno-oświatowych, wyznaniowych i politycznych. Dyskutanci: M. Kuziak (Wawrzka), T. Szlachtycz, W. Dubec i H. Wilczanski (Florynka), a zwłaszcza Kruszynski (Gorlice), wskazywali na szkodliwość konfliktów społecznych i religijnych, pochłaniających energię społeczności łemkowskiej i uniemożliwiających konsolidację sił<sup>76</sup>. W celu dokonania integracji Łemków wokół RSO Kucij eksponował w swoim wystąpieniu tragiczne momenty w dziejach Rusinów XIX i XX w., odwołując się zwłaszcza do Thalerhofu<sup>77</sup>. Na zjeździe wybrano tzw. Szerszy Komitet obejmujący Grybowszczyznę i regiony sąsiednie<sup>78</sup>. Komitet otrzymał zadanie przeprowadzenia szeroko zakrojonej akcji propagandowej w powiatach gorlickim i nowosądeckim. Trudno dziś jednak ocenić efekty zjazdu, tym bardziej że według doniesienia policyjnego ludność „nie wykazywała zainteresowania i do wywodów prelegentów odnosiła się pesymistycznie”<sup>79</sup>.

73 „Zemla i Wola”, R. 1931, nr 12, s. 3. Autorem doniesienia miał być I. Kaczmarczyk z Męciny, który nie podpisał sprostowania.

74 W źródłach często występuje także Kornel Kucij, aktywny w strukturach RSO na terenie powiatu gorlickiego. Nie udało się ustalić relacji pomiędzy tymi osobami.

75 AP K, UWKr, sygn. 277, s. 172, 173.

76 Ibidem, sygn. 352, Sprawozdania sytuacyjne tygodniowe, miesięczne Starostwa Powiatowego w Nowym Sączu 1930–1933, k.b.n.

77 Ibidem, sygn. 277, s. 172;

78 Skład Szerszego Komitetu RSO Grybowszczyzny: W. Didowycz (Binczarowa), M. Dubec, W. Dubec i H. Habura (Florynka), J. Dułopko i S. Durkot (Polany), H. Kosowski i S. Krynyćkyj (Śnietnica), M. Kuziak (Wawrzka), W. Kysilowski i D. Wojtowycz (Brunary Wyżne), J. Porucidło (Czyrna), M. Skarłosz (Królowa Ruska), P. Sływa (Bogusza), M. Żuk (Kamianna). Zob. „Zemla i Wola”, R. 1932, nr 22, s. 1; AP K, UWKr, sygn. 352, k.b.n.

79 AP K, UWKr, sygn. 352, k.b.n.; ibidem, sygn. 277, s. 173.

Mimo różnego stosunku włościan do ideologii RSO zjazd potwierdził trwałość struktury organizacyjnej w województwie krakowskim. Czołowi przedstawiciele Komitetu grybowskiemu podjęli się misji utworzenia ściśle powiązanego z centralą lwowską ośrodka gorlickiego. W. Dubec i D. Wojtowycz wzięli aktywny udział w specjalnie w tym celu zorganizowanym zjeździe w Smerekowcu 12 czerwca 1932. Uczestniczyło w nim około 200 chłopów oraz inteligencja gorlicka<sup>80</sup>. Referat programowy wygłosił Sofron Kruszynskij z Gorlic. Po jego wystąpieniu zjazd uchwalił pełne podporządkowanie się Radzie Centralnej RSO<sup>81</sup>. W dyskusji poruszano także problemy gospodarcze wsi, a na liczne pytania w tej kwestii odpowiadał T. Wojtowycz. Na zakończenie wybrano nowy Powiatowy Komitet dla powiatu gorlickiego z siedzibą w Gorlicach. Jego przewodniczącym został Jarosław Siokoła, który w końcu 1928 r. przeniósł kancelarię adwokacką z Boryni (pow. turczański) do Gorlic i włączył się do życia politycznego Łemkowszczyzny<sup>82</sup>.

Lato i jesień 1932 r. były okresem intensywnego rozwoju RSO w regionie gorlickim i grybowskiemu. Szczególnie aktywnie działały lokalne komitety tej partii w Bartnem, Brunarach Wyżnych, Czarnem, Florynce, Królowej Ruskiej, Męcynie Wielkiej, Smerekowcu, Śnietnicy i Uściu Ruskim<sup>83</sup>. Największą ruchliwość w terenie wykazywali: I. Basałyga, J. Chochołak, W. Dubec, S. Felenczak, S. Kruszynskij, S. Krynyckij, W. Kucij, J. Mochnaćkij, J. Siokoła, D. Wojtowycz i T. Wojtowycz<sup>84</sup>.

Pod koniec 1932 r. Rada Centralna RSO we Lwowie przygotowała wieloaspektowy plan pracy organizacyjnej na Łemkowszczyźnie. Został on zaprezentowany podczas specjalnie z tym celu powołanego ogólnolemko-wskiego zjazdu w Gorlicach (15 X), który zgromadził delegatów z powiatów: gorlickiego, jasielskiego, krośnieńskiego i nowosądeckiego<sup>85</sup>. W pierwszej części obrad z referatem programowym wystąpił ks. Czajkowski, wskazując na ważną rolę Łemkowszczyzny jako „twierdzy ruskiej” w prowadzonej przez RSO walce politycznej. Zaproponował on utworzenie dla Łemkowszczyzny specjalnego organu kierującego wszystkimi sprawami życia publicznego. Projekt Czajkowskiego, opracowany wcześniej w wąskim gronie Rady Centralnej, odzwierciedlał zmiany w dotychczasowym stosunku RSO do Łemkowszczy-

zny. Władze lwowskie uznały specyfikę regionu łemkowskiego i utworzyły odrębną łemkowską jednostkę organizacyjną w ramach partii. Było jasne, że wobec prowadzonej przez władze państwowe polityki regionalnej, podsycającej separatyzm łemkowski i zbliżającej Łemków do BBWR, istniało niebezpieczeństwo topnienia szeregów RSO. Rada Centralna uznała, że utrzymanie wpływów politycznych na Łemkowszczyźnie zależy od uznania jej odrębności kulturowych i uwzględnienia tego w strukturze partyjnej.

Projekt przedstawiony przez Czajkowskiego został z zadowoleniem przyjęty przez uczestników zjazdu, gdyż odpowiadał oczekiwaniom delegatów. Nowo utworzony organ otrzymał nazwę *Łemkowskij Komitet* i cieszył się znacznie większą akceptacją niż Komitet Okręgowy RSO w Sanoku czy Szerzyski Komitet RSO, obejmujący Łemkowszczyznę w województwie krakowskim. Wydaje się, że o jego popularności zadecydowało użycie w nazwie przymiotnika „łemkowski”. To posunięcie taktyczne Rady Centralnej świadczyło o dobrym rozeznanie w sprawach łemkowskich i o znaczeniu, jakie RSO przywiązywała do Łemkowszczyzny<sup>86</sup>. W skład Komitetu weszło po jednym przedstawicielu z powiatów zamieszkałych przez Łemków: Orest Hnatyszak (pow. nowosądecki), Dmytro Wojtowycz (były pow. grybowski)<sup>87</sup>, Jarosław Siokoła (pow. gorlicki), Łew Stachurskij z Hałbowa (pow. jasielski), Stepan Herenczak z Tylawy (pow. krośnieński). Nie wybrano przedstawiciela z powiatu sanockiego, lecz zarezerwowano dla niego miejsce w Komitecie. Natomiast nie przewidziano miejsc dla przedstawicieli Łemków zamieszkałych w powiatach: brzozowskim, leskim i nowotarskim, mimo że Komitet reprezentował także ich interesy<sup>88</sup>.

Zadaniem Komitetu była szeroko pojęta pomoc Łemkowszczyźnie w rozwoju gospodarczym i kulturalno-oświatowym. W tym celu Komitet zobowiązał się do nawiązania oficjalnych kontaktów z łemkowską emigracją w Ameryce Północnej. Czajkowski przedstawił nawet listę 30 zamieszkałych w Stanach Zjednoczonych osób, do których rozesłano specjalne pisma z prośbą o współpracę<sup>89</sup>. Program prac Komitetu ujęto w cztery odrębne działy. Odpowiadały im cztery sekcje: finansowa (S. Kruszynskij, J. Siokoła), spółdzielcza (I. Bankowskij, I. Basałyga, W. Kucij), kulturalno-oświatowa (S. Durkot, S. Kruszynskij, P. Masara) i szkolna (I. Rusenko, M. Trochanowskij, O. Wisłoćkij)<sup>90</sup>.

Zadaniem sekcji finansowej było prowadzenie akcji zbierania i wydatkowania funduszy. Sekcja spółdzielcza została powołana do zakładania spółdzielni handlowych i kas samopomocowych. Podlegali jej rewizorzy *Rewizyjnego Sojuszu Russkich Kooperatyw* (RSRK), którzy pełnili funkcję instruktorów. Na zjeździe gorlickim postanowiono utworzyć trzy etatowe stanowiska rewiz-

80 Ibidem, sygn. 277, s. 205; „Zemla i Wola”, R. 1932, nr 25, s. 3. Aktywny udział w zjeździe brali: I. Basałyga (Kunkowa), M. Duda (Skwirtne), E. Felenczak (Bartne), I. Kaczmarczyk (Męcina), J. Mochnaćkij (Gorlice), O. Wisłoćkij (Hańczowa).

81 „Zemla i Wola”, R. 1932, nr 25, s. 3.

82 Pełny skład Komitetu: S. Ciuryk (Smerekowiec), M. Duda (Skwirtne), T. Dziamba (Zdynia), S. Felenczak (Bartne), S. Jaczeczak (Nowica), I. Kaczmarczyk (Męcina), W. Małeckij (Klimkówka), D. Szkirpan (Małastów), P. Wańko (Czarne) oraz S. Kruszynskij, J. Siokoła i T. Wojtowycz. Zob. „Zemla i Wola”, R. 1932, nr 25, s. 3.

83 Skład Komitetu RSO w Czarnem: I. Bajsa, D. Prysłopskij, A. Stach, I. Tehir, P. Wańko, P. Żydiak, zob. „Zemla i Wola”, R. 1932, nr 35, s. 2. Skład Komitetu RSO w Śnietnicy: D. Demianowycz, H. Goc, I. Kuźmecz, I. Stawyskij, P. Stawyskij, zob. „Zemla i Wola”, R. 1932, nr 37, s. 3.

84 K. Z. Nowakowski, op. cit., s. 336.

85 „Zemla i Wola”, R. 1932, nr 43, s. 2. W zjeździe nie uczestniczyli przedstawiciele regionu sanockiego.

86 Ibidem.

87 Mimo nieistniejącego już wówczas powiatu grybowskiemu uznawano struktury partyjne ustalone przed jego likwidacją (1932).

88 „Zemla i Wola”, R. 1932, nr 43, s. 2.

89 Ibidem.

90 Ibidem.

zorów, którzy mieli być utrzymywani przez RSRK oraz z pieniędzy pochodzących z dobrowolnego opodatkowania się ludności łemkowskiej<sup>91</sup>. Fundusze zbierane w powyższy sposób wykorzystywano także w pracach sekcji kulturalno-oświatowej, która zajmowała się głównie rozwojem ruchu czytelniczego oraz w pracach komisji szkolnej<sup>92</sup>.

Główną postacią tej ostatniej był Metody Trochanowski, który zreferował stan oświaty na Łemkowszczyźnie. Na jego wniosek po raz pierwszy oficjalnie podjęto kwestię opracowania i wprowadzenia do nauczania elementarza w narzeczu łemkowskim. Przedstawiciel władz lwowskich RSO ks. Czajkowski poparł projekt, co dokonało się na wspólnej płaszczyźnie walki ze szkolnictwem ukraińskim. Kwestii tej poświęcono jedną z rezolucji zjazdowych adresowaną do państwowych władz szkolnych. Niedługo później Trochanowski przeszedł do obozu staroruskiego.

Ważne miejsce w dyskusji zjazdowej miał projekt Czajkowskiego dotyczący rozwoju czasopiśmiennictwa w narzeczu łemkowskim. Świadczy to o zamiarze utrzymania Łemków w orbicie wpływów RSO nawet za cenę uznawania separatyzmu łemkowskiego. Już bowiem w latach poprzednich pojawiły się głosy czytelników „Zemli i Woli” proponujące utworzenie osobnej rubryki drukowanej w dialekcie łemkowskim. Wprawdzie wśród samych Łemków występowały głosy przeciwne, podkreślające trudności w postaci istniejących znacznych różnic dialektycznych w różnych regionach<sup>93</sup>, to jednak RSO uznała, że stanowczy sprzeciw w tej kwestii mógłby narazić partię na utratę poparcia wielu Łemków, zwłaszcza że idea gazety łemkowskiej nie była nowa. W 1928 r. nieregularnie wychodziła gazeta pt. „Łemko”, powołana dla potrzeb kampanii wyborczej BBWR; także w kołach ukraińskich dojrzewała myśl powołania czasopisma łemkowskiego.

Utworzenie nadrzędnego organu RSO dla Łemkowszczyzny, jakim był Komitet Łemkowski w Gorlicach, szło w parze z dalszą rozbudową struktur powiatowych. Chodziło przede wszystkim o powiat nowosądecki i jasielski. Już dwa tygodnie po zjeździe gorlickim, 23 października odbył się zjazd powiatowy RSO w Krynicy Wsi (dla powiatu nowosądeckiego). Zasady programowe RSO referował W. Kucija — przedstawiciel Rady Centralnej. W imieniu Komitetu Grybowszczyzny wystąpił S. Kryńczyk. Zjazd, w którym udział wzięło ok. 200 delegatów, wyłonił nowy nowosądecki Komitet Powiatowy pod

przewodnictwem Antona Stanczaka z Andrzejówki<sup>94</sup>. Zjazd krynicki zaakceptował program gorlickiego Komitetu Łemkowskiego<sup>95</sup>.

Najbardziej zapóźnionym w rozwoju struktury RSO był powiat jasielski. Mimo uczestnictwa delegata tego powiatu na ogólnółemkowskim zjeździe w Gorlicach, nie było tam komitetu powiatowego. Budowy struktury partii w tym powiecie podjęli się delegaci kilku komitetów lokalnych, uczestniczący w zjeździe w Czarnem 18 września 1932<sup>96</sup>. Jednak dopiero po zjeździe gorlickim, w wyniku starań Czajkowskiego i Kucija, doszło do powiatowego zjazdu RSO w Świątkowej Wielkiej (6 XI). Z referatem programowym wystąpił Kucija. Po dyskusji zatwierdzono postanowienia zjazdu gorlickiego. Realizację zadań partii powierzono nowo wybranemu Komitetowi Powiatowemu Jasielszczyzny pod przewodnictwem Danyli Jankowycza ze Świątkowej Wielkiej<sup>97</sup>.

Jesienią 1932 r. cały obszar Łemkowszczyzny pokryty był już strukturą RSO — od komitetów lokalnych poprzez komitety powiatowe i regionalne aż do Komitetu Łemkowskiego w Gorlicach. Łuźniej związane z centrum gorlickim były ośrodki RSO w powiatach jasielskim i krośnieńskim. Ludność łemkowska tego ostatniego ciążyła raczej do centrum sanockiego.

Na przełomie lat 1932 i 1933 doszło do konfrontacji obu ośrodków. Sanok posiadał dłuższą tradycję ruchu moskwofilskiego, liczniejszą inteligencję i lepiej zorganizowane życie społeczno-gospodarcze oraz więcej towarzystw kulturalno-oświatowych. Z tych powodów pretendował do roli pierwszego ośrodka kulturalnego i politycznego. Natomiast powstanie Komitetu Łemkowskiego w Gorlicach, który w myśl uchwały zjazdowej zakładał dokooptowanie przedstawicieli powiatu sanockiego, wyraźnie przesunęło centrum życia politycznego RSO z Sanoka do Gorlic.

Stan ten utrzymał się zaledwie 4 miesiące. Już pod koniec grudnia 1933 r. w sanockich kołach RSO zaplanowano odbycie zjazdu „mężów zaufania” tej organizacji z okręgu sanockiego, tj. z powiatów: brzozowskiego, krośnieńskiego, leskiego i sanockiego, w celu omówienia zadań partii wobec prób usamodzielnienia się elity łemkowskiej w województwie krakowskim. Zjazd odbył się 18 lutego 1933 w Sanoku<sup>98</sup>. Z ramienia Rady Centralnej RSO brał w nim udział ks. Czajkowski, jeden z twórców Komitetu w Gorlicach. Jego obecność na obu

91 Ustalono kwoty miesięczne opodatkowania: inteligencja 2 do 5 zł, chłopi — 10 gr.

92 „Zemla i Wola”, R. 1932, nr 43, s. 2.

93 Propozycja powołania odrębnej rubryki łemkowskiej w „Zemli i Woli” pojawiła się w 1930 r. i została ponowiona w 1931 r. Dyskusje w tej sprawie prowadzono na łamach gazety i, oprócz głosów popierających ten projekt, drukowano także głosy przeciwne. Do przeciwników pomysłu należał między innymi M. Myłanycz, zamieszkały wówczas w Moczarach, w pobliżu Ustrzyk Dolnych, pochodzący z powiatu nowosądeckiego. W liście do redakcji „Zemli i Woli” napisał: „dialekt łemkowski jest niejednorodny i w różnych wsiach mówią inaczej”, zob. „Zemla i Wola”, R. 1931, nr 4, s. 2.

94 Pierwszy komitet RSO dla powiatu nowosądeckiego powstał w 1930 r. Zob. T. Duda, *Życie polityczne Łemków*, s. 81. Pełny skład Komitetu: K. Tychański (Wojkowa), H. Gromosiak (Krynica Wieś), J. Harbera (Mochnaczka Niżna), Ł. Krajniak (Złockie), S. Kulanda (Łabowa), P. Kuźma (Nowa Wieś), J. Petryk (Krynica Wieś), I. Pyroh (Milik), B. Rusyniak (Wierchomla Wielka), M. Seńko (Tylicz), A. Stanczak (Andrzejówka), A. Wenhrynowycz (Powroźnik). Zob. „Zemla i Wola”, R. 1932, nr 44, s. 2.

95 AP K, UWKr, sygn. 352, k.b.n.

96 „Zemla i Wola”, R. 1932, nr 35.

97 Pełny skład Komitetu: S. Dytko (Pielgrzymka), D. Jankowycz (Świątkowa Wielka), F. Kasycz (Jaworze), W. Komanecki (Świątkowa Mała), F. Miszko (Świerzowa Ruska), J. Sosenko (Desznica), F. Sydoryk (Kotłoń). Zob. „Zemla i Wola”, R. 1932, nr 42, s. 3.

98 SN, R. 1933, nr 1, s. 77–79. Przewodniczącym zjazdu wybrano E. Mokryckiego, zastępcą przewodniczącego — J. Sobolewskiego, sekretarzami — T. Stefanyszyna i I. Halyka (student). Zob. „Zemla i Wola”, R. 1933, nr 11, s. 1–2.

zjazdach była odbiciem stosunku działaczy lwowskich do spraw łemkowskich, którzy najpewniej nie byli chętni do akceptacji dwóch odrębnie działających komitetów. Już na początku obrad Czajkowskyj postawił wniosek o powołanie tzw. Szerszego Komitetu łemkowskiego Galicji, jednoczącego ośrodków: gorlicki i sanocki i ściśle związanego z Radą Centralną RSO we Lwowie<sup>99</sup>. Realizacja tej koncepcji okazała się niemożliwa z powodu nieobecności delegatów z województwa krakowskiego. Spośród członków gorlickiego Komitetu łemkowskiego przybył do Sanoka jedynie S. Herenczak z Tylawy, lecz reprezentował lokalne oddziały RSO w powiecie krośnieńskim.

Wobec nieobecności delegatów regionu zachodniego zjazd zdecydował o utworzeniu Komitetu dla Wschodniej łemkowszczyzny z siedzibą w Sanoku, uznając jednocześnie komitet gorlicki za reprezentację łemkowszczyzny zachodniej. W skład zarządu nowo wybranego Komitetu weszli: Andrij Madeja, Emanujil Mokryćkyj i Lew Jaworskyj z Sanoka, Josyf Perełom z Dukli, Josyf Sobolewskyj z Kostarowiec, Josyf Fedak ze Srogowa Górnego, Mykoła Hnizdur z Olchowic oraz Iwan Hałyk z Czerteża<sup>100</sup>. Wybrany Komitet wyłonił spośród swoich członków trzy sekcje: finansową, spółdzielczą i kulturalno-oświatową<sup>101</sup>. Komitetowi sanockiemu zjazd polecił porozumienie się z centrum gorlickim w celu wyboru ogólnołemkowskiego Komitetu Krajowego<sup>102</sup>.

W odróżnieniu od uchwał zjazdu w Gorlicach (15 X 1932), zjazd sanocki stał bardziej zdecydowanie na gruncie ideologii ogólnorosyjskiej. Delegaci na zjazd, w przeciwieństwie do sytuacji, jaka zaistniała w Gorlicach, nie podjęli w ogóle kwestii nauczania dialektu łemkowskiego w szkołach czy też drukowania czasopisma w tym dialekcie. W sprawach językowych zjazd sanocki stanął na stanowisku nauczania literackiego języka rosyjskiego w szkołach ludowych i domagał się utworzenia katedry języka rosyjskiego na Uniwersytecie Lwowskim<sup>103</sup>. Odrębna rezolucja dotyczyła dyscypliny partyjnej i podkreślała konieczność współpracy wszystkich organizacji społecznych na łemkowszczyźnie z centralą RSO we Lwowie<sup>104</sup>.

Istotne zmiany w życiu politycznym na łemkowszczyźnie nastąpiły w 1933 r. Uległa wówczas zachwianiu struktura partyjna RSO przez uaktywnienie się kierunku staroruskiego. W grudniu tego roku starorusini utworzyli organizację pod nazwą Związek łemkowski (*Łemko-Sojuz*), w skład którego weszli przedstawiciele Komitetu łemkowskiego RSO w Gorlicach. Wobec tego plany utworzenia jednolitego ogólnołemkowskiego komitetu krajowego

99 „Zemla i Wola”, R. 1933, nr 11, s. 1–2.

100 Ibidem.

101 Skład sekcji finansowej: ks. K. Czajkowskyj (Mszana), D. Hałyćkyj (Olchowce), S. Herenczak (Tylawa), ks. J. Siekierzyński i J. Szatynskyj (Sanok). Skład sekcji spółdzielczej: J. Hrabec (Smolnik), J. Fedak (Srogów Górny) oraz M. Muzyczka, I. Steciw i T. Stefanyśzyn (Sanok). Skład sekcji kulturalno-oświatowej: O. Hukewycz, A. Madeja, E. Mokryćkyj, J. Perełom, W. Podolynskyj — wszyscy z Sanoka.

102 SN, R. 1933, nr 1, s. 78.

103 Ibidem.

104 Ibidem.

tej partii poprzez połączenie komitetu gorlickiego i sanockiego zostały rozwiązane.

Ze względu na wagę, jaką władze centralne RSO przywiązywały do łemkowszczyzny jako do jednego z nielicznych regionów, który przechował starą świadomość ruską, kwestia łemkowska była jednym z głównych zagadnień omawianych podczas III Ogólnokrajowego Zjazdu partii we Lwowie 26 grudnia 1933<sup>105</sup>. Zjazd ten zgromadził ok. 80 delegatów z 32 powiatów, w tym także członków komitetu gorlickiego, którzy (sic!) jednocześnie byli członkami *Łemko-Sojuzu*, oficjalnie występującego przeciwko ideologii ogólnorosyjskiej. Co więcej, niektórzy liderzy Związku, np. O. Hnatyszak i S. Durkot, weszli do nowo wybranej Rady Centralnej RSO<sup>106</sup>. Postawa przedstawicieli komitetu gorlickiego może świadczyć o nieustalonej jeszcze świadomości politycznej lub też o pragmatyzmie nakazującym poszukiwać najkorzystniejszych rozwiązań.

Na III Zjeździe RSO szeroko omówiono rozluźnienie struktury organizacyjnej partii. Utworzenie Związku łemkowskiego uznano za przejaw naruszenia dyscypliny partyjnej. Sofron Krynyćkyj ze Śmietnicy, członek powiatowego Komitetu RSO, publicznie występował przeciwko *Łemko-Sojuzowi* oraz gazecie „Łemko”<sup>107</sup>. Winą za zaistniały stan rzeczy obarczono jednak nie gorlickich działaczy łemkowskich, a rząd RP, który oskarżono o prowadzenie polityki regionalnej — „rozbijanie jedności narodu ruskiego”<sup>108</sup>. Tym — jak się wydaje — można tłumaczyć dalszą obecność twórców Związku łemkowskiego w szeregach RSO.

Kolejny, IV Zjazd RSO odbyty we Lwowie 26 grudnia 1934 wybrał do Rady Centralnej innych aktywnych członków komitetów gorlickiego i nowosądeckiego: J. Siokałę (Gorlice) i S. Kulandę (Łabowa). Na następną kadencję wybrano ponownie Hnatyszaka<sup>109</sup>. Kulanda w swym wystąpieniu zapewniał uczestników zjazdu o ogólnym potępieniu przez ludność łemkowską organu prasowego Związku łemkowskiego — „Łemko”. Inni delegaci z łemkowszczyzny wypowiadali słowa ostrej krytyki pod adresem aktywistów staroruskich. Julian Halkowycz z Boguszy stwierdził wprost: „Całe chłopstwo ruskie łemkowszczyzny stoi po stronie RSO. Podstawę do podejrzeń o separatyzm może dawać chyba tylko miejscowy *Łemko-Sojuz*, lecz z chłopów nikt nie brał udziału w jego tworzeniu i do niego nie należy”<sup>110</sup>. Natomiast Josyf Fedak ze Srogowa powiedział: „Nas łemków obraża to, że zarzucają nam separatyzm łemkowski.

105 Ibidem, nr 6, s. 697–698.

106 Oprócz Hnatyszaka i Durkota łemkowszczyznę reprezentowali: K. Bodak (Rozdziele), ks. K. Czajkowskyj (Mszana), A. Szuffat (Węglówka), W. Małećkyj (Klimkówka), J. Szatynskyj (Sanok). Zob. „Zemla i Wola”, R. 1934, nr 3, s. 2.

107 „Zemla i Wola”, R. 1934, nr 15, s. 3.

108 Ibidem, s. 2.

109 Ibidem, s. 3.

110 CDIAL, f. 394, op. 1, spr. 2, Protokoły zborów „ruśkich sełanśkich orhanizacij u Horłyckomu, Zboriwśkomu ta Sianoćkomu powitach (1935), k. 3; „Zemla i Wola”, R. 1935, nr 4, s. 4. Halkowycza kilkakrotnie delegowano na zjazdy centralne do Lwowa.



Byliśmy ruskimi i takimi pozostaniemy”<sup>111</sup>. Jedną z uchwalonych rezolucji zjazdowych wypowiadała walkę separatyzmowi: „ukraińskiemu, rusińskiemu i łemkowskiemu”<sup>112</sup>. Pewnym ukłonem w stronę odrębności łemkowskiej było utworzenie odrębnego działu łemkowskiego w organie prasowym RSO przeznaczonym dla ludu — „Zemli i Woli”<sup>113</sup>.

Pomimo wewnętrznych trudności organizacyjnych RSO do końca okresu międzywojennego utrzymała pełną strukturę terenową zarówno w województwie lwowskim, jak i krakowskim. Różnice organizacyjne polegały jedynie na przeniesieniu siedzib niektórych powiatowych komitetów, np. z Gorlic do Uścia Ruskiego — w przypadku powiatu gorlickiego<sup>114</sup>. Ogólnokrajowe zjazdy RSO odbyte w 1935 i 1937 potwierdziły aktywność Łemków w realizacji celów statutowych tej partii. Deklaracje o treści prorosyjskiej formułowane także w komitetach lokalnych. Eustracją tych nastrojów mogą być np. rezolucje podejmowane przez komitety w miejscowościach powiatów gorlickiego i nowosądeckiego w r. 1936<sup>115</sup>. Np. rezolucja narady RSO w Kwiatoniu podjęta 2 sierpnia stwierdzała: „Poczujemy się Ruskimi i zdecydowanie protestujemy przeciwko nazywaniu nas «Łemkami» w sensie narodowym”<sup>116</sup>. Przeciwno „językowi łemkowskiemu” oraz elementarzowi Trochanowskiego występowano w Banicy, Boguszy, Kwiatoniu, Leluchowie, Smerekowcu i wielu innych miejscowościach, postulując wprowadzenie elementarza „języka galicyjsko-ruskiego” (rosyjskiego — przyp. JM)<sup>117</sup>. Także rezolucje podjęte na naradzie w Bielance 18 sierpnia występowały przeciwko „separatyzmowi łemkowskiemu” oraz nazwie własnej „Łemko”, stwierdzając, że Łemkowie należą do „wielkiej 160-milionowej narodowości rosyjskiej”<sup>118</sup>. Hasła te powtarzano także w rezolucjach innych komitetów lokalnych w różnych powiatach i zawsze znajdowały one odbicie w uchwałach ogólnokrajowych zjazdów RSO<sup>119</sup>.

Poprzez objęcie łemkowszczyzny pełną strukturą organizacyjną RSO zdystansowała pozostałych partiiów politycznych. Dla ludności łemkowskiej atrakcyjną była koordynowana przez RSO działalność gospodarczą i kulturalno-oświatową dla wsi. Organizowane z dużą intensywnością kursy rolnicze przyciągały chłopów. Prowadzono także kursy gospodarstwa wiejskiego dla

kobiet. W zakres działalności gospodarczej wchodziły kursy dla potrzeb rozwoju spółdzielczości handlowej, zakładanie i koordynowanie prac spółdzielni, które, począwszy od schyłku lat 20., powstawały nawet w najbardziej odległych miejscowościach łemkowskich. Dzięki takim inicjatywom znaczna część Łemków uznawała RSO za własną. W ślad za tym za własne uznawano także podległe partii lwowskie instytucje gospodarcze<sup>120</sup>.

Jeszcze większą popularność wśród Łemków partia ta uzyskała dzięki pielęgnacji tradycji wojennych, a zwłaszcza martyrologii Łemków w obozach koncentracyjnych Austro-Węgier. Przedmiotem szczególnej pamięci stał się obóz w Thalerhofie. Organizowane w wielu miejscowościach tzw. zjazdy thalerhofske przypominały Łemkom o ich cierpieniach wojennych. Zjazdy te automatycznie stawały się trybuną ideologów RSO, którzy wykorzystywali sprzyjający do agitacji grunt — wrogość do ruchu ukraińskiego. W dużym stopniu przyczyniły się one do upowszechnienia wśród Łemków poczucia inności od Ukraińców. Wydaje się, że w odczuciu wielu Łemków uroczystości te nie wykraczały poza rachunek krzywd (rzeczywistych i wymagowanych), gdyż winą za Thalerhof powszechnie obciążano działaczy ukraińskiego ruchu narodowego<sup>121</sup>.

Z tradycją obozu w Thalerhofie powiązane jest wyznanie prawosławne. Już przed pierwszą wojną światową, popierane przez Rosję, było elementem gry politycznej. Po wojnie weszło do tradycji martyrologii moskwofilów, stąd liczny udział duchowieństwa prawosławnego w zjazdach thalerhofske. W przekonaniu wielu Łemków prawosławie dawało odskocznnię od ruchu ukraińskiego, który postrzegany był łącznie z Kościołem grekokatolickim. Nie brano pod uwagę historycznych tradycji prawosławia ukraińskiego. Zresztą z drugiej strony wielu Ukraińców występowało przeciwko prawosławiu jako wyznaniu nieukraińskiemu. Brak swobodnego, wolnego od kontekstu rywalizacji politycznej spojrzenia na kwestię wyznaniową sprzyjał kształtowaniu się obozów polityczno-wyznaniowych: moskwofilsko-prawosławnego i ukraińsko-grekokatolickiego. Podział ten znacznie mocniej utrwalił się w świadomości społeczeństwa niż przebiegał w rzeczywistości, np. wśród kleru grekokatolickiego sporo było moskwofilów pracujących na rzecz prawosławia. Łemkowie, którzy weszli w okres międzywojenny z ciężarem cierpień doznanych od Austro-Węgier, chętnie kierowali swe sympatie religijne w stronę prawosławia.

Rychło jednak, ze względu na coraz silniejsze konflikty wyznaniowe, które narastały głównie na tle majątkowym i prowadziły do coraz większego skłócenia społeczności łemkowskiej, pojawiały się głosy krytyki pod adresem

120 AAN, KGPP, sygn. 44, k. 13.

121 W celu pielęgnacji pamięci o martyrologii powołano *Talerhowskij Komitet*, który obok organizacji zjazdów prowadził działalność wydawniczą. Zob. *Talerhowskij Almanach. Pro-pamiatnaja knyha awstrijskich żestokostej, izwierstw i nasylij nad Karpato-russkym narodom wo wriemta wsemirnoj wojny 1914–1917 gg.*, Lwów 1930; M. Makowskij, *Talerhof. (Spomy i dokumenty)*, Lwów 1934; M. Yarenko, op. cit., s. 202; Z. Lasocki, *Polacy w austriackich obozach barakowych dla uchodźców i internowanych*, Kraków 1929, s. 76.

111 „Zemla i Wola”, R. 1934, nr 50, s. 3.

112 M. Baczynski, *Kwestia mniejszościowa oraz rola i metody opozycji*, s. 10.

113 Ibidem.

114 CDIAL, f. 182, op. 1, spr. 459, *Hazetni powidomlennia, zwity i inszi materijały pro orhanizacijnu, finansowo-hospodarsku ta propahandystsku dijajnist’ czytalni w seli Kwitoni, Horlykoko powitu, 1934–1939*, k. 35.

115 Ibidem. Skład komitetu RSO w Kwiatoniu: R. Dziamba, I. Kostiw, J. Myslyweć, W. Prusak, E. Pyrecz, I. Stefanowskij. Skład komitetu RSO w Bielance: H. Duszko, P. Duszko, P. Choro-szczak, S. Janczak, I. Rusyniak.

116 Ibidem.

117 „Zemla i Wola”, R. 1936, nr 29, s. 3.

118 CDIAL, f. 182, op. 1, spr. 479, *Hazetni powidomlennia pro widkryttia, dijajnist’ czytaleni ta protydiji z boku ukrajinskich nacjonalistiw, 1934–1939*, k. 40.

119 Ibidem, f. 394, op. 1, spr. 5, *Lysty czleniw ruskich selanskych orhanizacij w Stanyslawowi, Sianoku, Peremyszli pro sklykannia zjizdiw cych orhanizacij, kilkist’ joho uczasnykiw, 1935*, k. 1, 2.

stosunków wyznaniowych. Niektórzy członkowie partii zwracali uwagę na szkodliwy skutek tych konfliktów paraliżujących przedsięwzięcia o charakterze ogólnospołecznym, zwłaszcza gospodarczym, co szkodziło rozwojowi wsi łemkowskiej. Znamienne w tej kwestii było wystąpienie Sofrona Krynyckiego na zjeździe RSO we Florynce 22 maja 1932. Krynyckij, sam wyznania prawosławnego, według relacji korespondenta „Zemli i Woli” powiedział wówczas: „Konflikty religijne wywołały spore nieporozumienia pośród naszego narodu na Łemkowszczyźnie. A zatem trzeba jeszcze wiele pracy włożyć, aby zatrzeć różnicę pomiędzy Łemkiem prawosławnym i unitą, i przekonać wszystkich, że religia nie powinna być najmniejszą przeszkodą wówczas gdy idzie o wspólną ruską sprawę narodową. Ludność ruska Łemkowszczyzny musi zrozumieć, że *Russka Selanśka Organizacija* jednocy chłopów ruskich (...), nie bacząc na to, czy należą do wyznania prawosławnego czy unickiego”<sup>122</sup>.

Sprawa stosunku RSO do prawosławia coraz częściej pojawiała się na łamach prasy. Oficjalnie potępiano konflikty wyznaniowe, zwracając uwagę na zagrożenie programu społecznego i gospodarczego RSO, realizowanego także dla potrzeb grekokatolików<sup>123</sup>. Taka postawa, odmienna od tej, jaką partia prezentowała u schyłku lat 20., wynikała z postawienia kwestii narodowej ponad religijną. Idea rosyjska wprawdzie bliska była prawosławiu, lecz w szeregach RSO większość stanowili grekokatolicy. Prawosławie popierano w początkowej fazie jego powstawania i wówczas ostro krytykowano proukraińsko nastawione władze Kościoła grekokatolickiego, lecz nie występowano przeciwko wyznaniu grekokatolickiemu. Co więcej, RSO popierała Administrację Apostolską Łemkowszczyzny i zabiegała nawet o podniesienie administratury do godności diecezji. Ponadto wyszła z projektem utworzenia grekokatolickiej diecezji dla ludności „ruskiej” (rosyjskiej — przyp. JM) zamieszkującej obszar byłej Galicji Wschodniej, z odrębnym konsystorzem i seminarium duchownym, w celu uwolnienia moskwofilów-grekokatolików od ukraińskiej hierarchii duchownej<sup>124</sup>.

Na tle prawosławia doszło do polemiki pomiędzy władzami partii a prawosławną metropolią warszawską. Władzom Kościoła prawosławnego w Warszawie zarzucono brak aktywności w kierunku prawnego uregulowania działalności wielu placówek prawosławnych i ich spraw majątkowych: gruntów, plebanii, cerkwi<sup>125</sup>. Również stosunek RSO do lokalnego duchowieństwa prawosławnego był uzależniony od aktywności społecznej księży. Dopóki trwały spory majątkowe i zabiegi o rejestrację placówek, i dopóki prowadzono budowy własnych obiektów sakralnych, cerkwi lub tzw. czasowni, dopóty księża aktywnie w tym uczestniczyli, a RSO popierała ich zaangażowanie społeczne. Krytyka pojawiła się na początku lat 30. gdy sytuacja wyznaniowa uległa

normalizacji, a część księży odsunęła się od życia społecznego wsi, zajmując się wyłącznie sprawami duszpasterstwa. RSO protestowała wówczas przeciwko ich „aspołecznej” postawie<sup>126</sup>. Pisała o tym także prasa ukraińska, np. o wystąpieniu ks. Czajkowskiego na ogólnółemkowskim zjeździe w Gorlicach 15 października 1932, gdzie „łajał obecnych tam trzech księży prawosławnych za to, że nie prowadzą działalności oświatowej”<sup>127</sup>.

Stosunek RSO do spraw wiary był pochodną jej programu politycznego i społeczno-gospodarczego. Tylko w taki sposób partia mogła liczyć na poparcie środowisk prawosławnych i grekokatolickich. Powyższa linia programowa przynosiła pewne rezultaty w zakresie rozbudowy struktury terenowej, ale narażała na zarzuty ze strony wyznawców obu religii. Na walnym zjeździe partii 14 lutego 1937 starano się wypracować program, który miał doprowadzić do skonsolidowania środowiska łemkowskiego wokół RSO — partia bowiem traciła wpływy głównie wśród młodzieży<sup>128</sup>. Pojawiająca się coraz częściej pod adresem RSO krytyka jej polityki oświatowej i wyznaniowej nie wpłynęła jednak na zmniejszenie znaczenia społecznego i politycznego tej partii. Do końca okresu międzywojennego pozostała ona najsilniejszą i najlepiej zorganizowaną partią polityczną na Łemkowszczyźnie.

## B. Przeobrażenia w ruchu staroruskim

Wspomniałem już, że w pierwszych latach powojennych panował chaos w środowisku moskwofilsko-staroruskim byłej Galicji. Istotą tego chaosu była obecność moskwofilów i starorusinów w tych samych strukturach organizacyjnych<sup>129</sup>. Formowanie się partii staroruskiej na Łemkowszczyźnie ma swą genezę, podobnie jak RSO, w organizacji *Russkij Ispolnitielnyj Komitet*, Towarzystwie *Russkaja Rada* oraz HRNO<sup>130</sup>. Pomimo braku odrębnej staroruskiej jednostki organizacyjnej już bezpośrednio po wojnie miały miejsce próby usamodzielnienia się starorusinów, przeciwnych idei rosyjskiej i ukraińskiej, a bliskich państwowości polskiej.

Pierwszym przejawem tych tendencji było zwołanie przez nieliczną grupę inteligencji wiecu we Lwowie 29 czerwca 1920<sup>131</sup>. Wiec odbył się w sali Domu Ludowego w obecności ok. 200 osób, a obrady toczyły się pod hasłem: „bądźmy sami sobą”. W dyskusji wyraźnie podkreślano różnice pomiędzy kulturą „małoruską” (wiązano ją z tradycjami państwa Halicko-Wołyńskiego) a ukraińską i rosyjską<sup>132</sup>. Celem wiecu było uchwalenie uznania państwowości

122 Ibidem, R. 1934, nr 12, s. 3.

127 „Diło”, R. 1932, nr 284, s. 4.

128 K. Z. Nowakowski, op. cit., s. 344.

129 Zob. J. Radziejowski, op. cit., s. 133.

130 DALO, f. 1, op. 55, spr. 383, k. 1.

131 AP R, AKŁ, sygn. 72, Współpraca z Czerwińsko-Ruską Organizacją „Zgoda”, list O. Łysiaka prezesa Ruskiej Agrarnej Partii do ks. Łukaszka z 25 XI 1929 r., s. 1.

122 Cyt. za „Zemla i Wola”, R. 1932, nr 26, s. 2.

123 RSO i prawosławnyj ruch na Łemkiwsczyjni, „Zemla i Wola”, R. 1932, nr 43, s. 1.

124 „Oriens”, R. 1937, z. 2, s. 56.

125 „Zemla i Wola”, R. 1932, nr 43, s. 1. Zarzut ten nie odpowiadał rzeczywistości, gdyż władze metropolii warszawskiej czyniły usilne starania w kierunku legalizacji jak największej liczby filii i parafii na Łemkowszczyźnie.

polskiej przez Rusinów, co miało ułatwić uzyskanie koncesji na rozwój życia kulturalno-oświatowego i gospodarczego.

Kolejnym krokiem było utworzenie Komitetu do Spraw Staroruskich Instytucji i Stowarzyszeń (29 VI 1922), któremu postawiono cel doprowadzenia do reaktywowania lwowskiego stowarzyszenia *Russkaja Rada*<sup>133</sup>. Tym razem usiłowano pozyskać dla własnych potrzeb dawną moskwofiłską instytucję z czasów I. Naumowycza i A. Dobrianskiego. W skład Komitetu wchodziłi późniejsi liderzy partii staroruskiej: ks. Iwan Kostecki, Iwan Sas Liskowaćkyj, Ołeksandr Łysiak i Teodozij Zajac<sup>134</sup>. Jednak próba reaktywowania XIX-wiecznej instytucji nie powiodła się.

W latach 1919–1923 koła rządowe nie interesowały się starorusinami. Działania władz szły w kierunku osłabienia znaczenia politycznego Ukraińców, a przeciwną dla nich dostrzegano w nurcie moskwofiłskim, nie orientując się dokładnie w sytuacji wewnętrznej tego ruchu. Dostrzegano wyraźnie większość prorosyjską, podczas gdy mniejszość propolska (staroruska) pozostawała poza uwagę kół rządowych. Tym należy tłumaczyć fakt przekazania Domu Ludowego we Lwowie moskwofiłom, o który toczono spory do końca okresu międzywojennego oraz Instytutu Stauropigijskiego, którego komisarzem rządowym został wybitny lwowski moskwofił Mykoła Tretiak<sup>135</sup>. Na Łemkowszczyźnie zjawisko to wystąpiło jeszcze silniej, do tego stopnia, że władze administracyjne wielokrotnie błędnie oceniały nastroje społeczne przypisując starorusinom etykietę moskwofiłową, lub odwrotnie.

## B.1 RUSKA AGRARNA PARTIJA, 1928–1931 i RUSKA AGRARNA ORGANIZACIJA, 1931–1939

Zanim doszło do utworzenia przez starorusinów odrębnej partii politycznej, grupa ta dwukrotnie dokonywała zmian wewnątrzorganizacyjnych w RNO. Pierwsza secesja miała miejsce w 1926 r. Założono wówczas stowarzyszenie pod nazwą Związek Rolniczy (*Rolnyczij Sojuz*), któremu wyznaczono zadanie koordynowania rozwoju gospodarczego wsi na obszarze województw południowo-wschodnich. Związek Rolniczy istniał do końca 1927 r. Z początkiem grudnia tego roku, przygotowując się do wyborów parlamentarnych, starorusini wyłonili tzw. Tymczasowy Organizacyjny Komitet Rolniczy z zadaniem opracowania statutu partii politycznej<sup>136</sup>. Równoległe wydawano we Lwowie organ prasowy pt. „Hołos Naroda”<sup>137</sup>.

132 Ibidem.

133 DALO, f. 1, op. 55, spr. 383, k. 1.

134 Ibidem.

135 Zob. I. Kedryn, *W poszukiwaniu metryki*, s. 163. Przejęcie Instytutu Stauropigijskiego przez moskwofiłową nastąpiło poprzez unieważnienie praw członkowskich tych osób, które nabyły te prawa po 1 sierpnia 1915.

136 AAN, MSW, sygn. 961, s. 296.

137 AP R, AKŁ, sygn. 72, s. 2. Zob. J. Moklak, *Political Orientations*, s. 18.

Grupę inicjatywną stanowili działacze skupieni wokół Lwa Czerkawskiego. Na 3 stycznia 1928 zwołali oni do Lwowa zjazd Związku Rolniczego, na który przybyło ponad 60 delegatów z poszczególnych filii<sup>138</sup>. Komitet Czerkawskiego przedłożył projekt programu partii, która miała reprezentować interesy ubogiego chłopstwa ruskiego. W wyniku dyskusji ustalono oficjalną nazwę nowej partii: *Ruska Agrarna Partija Zemelnych ta Bezzemelnych Selan w Polsce*<sup>139</sup>. Zjazd wybrał także najwyższą władzę wykonawczą — Radę, w liczbie 16 osób, w tym 3 przedstawicieli z Łemkowszczyzny: I. Kaczmarczyka, T. Wojtowycza i T. Jałłowśkiego. Ten ostatni pełnił funkcję sekretarza podczas zjazdu<sup>140</sup>. Na prezesa Ruskiej Agrarnej Partii (RAP) wybrano Ołeksandra Łysiaka<sup>141</sup>.

Utworzenie partii staroruskiej wiązało się z akcją przedwyborczą. Pierwotnym celem starorusinów było wprowadzenie posłów do parlamentu polskiego z własnej listy<sup>142</sup>. Jednak idea ta upadła na zebraniu 26 grudnia 1927, w którym udział wzięli delegaci Związku Rolniczego na czele z Czerkawskim i Baczyńskim; ten ostatni odtąd wyraźnie stanął na gruncie propolskim, porzucając ideę ogólnorosyjską. Tym niemniej uchwalono pójść do wyborów razem z Rosjanami. Sprawę wyrzeczenia się przez Związek Rolniczy odrębnej listy i udział RAP w wyborach razem z RZN O. Łysiak naświetlił w liście do ks. Juliana Łukaszkałowicza z 25 grudnia 1929. Według Łysiaka, Baczyński, pełniący funkcję komisarza rządowego w Instytucie „*Narodnyj Dom*” we Lwowie, otrzymał od lwowskich władz wojewódzkich polecenie przyłączenia RAP do listy rosyjskiej<sup>143</sup>. We wspomnianym liście Łysiak wyjaśniał, że RAP przystało na polecenie władz administracyjnych, obawiając się utraty wpływu na „*Narodnyj Dom*”, który po zmianie orientacji politycznej Baczyńskiego pozostawał pod wpływem starorusinów<sup>144</sup>.

Była to pierwsza próba samodzielnego wejścia na scenę parlamentarną podjęta przez starorusinów, nie zrealizowana z powodu stanowiska władz państwowych. Łysiak — we wspomnianym liście — zawarł nawet słowa krytyki pod adresem władz, zarzucając im popieranie moskwofiłstwa i jednocześnie ograniczanie rozwoju lojalnego wobec państwa ruchu staroruskiego. Stwierdził nawet, że w kontekście stosunku do RAP polityka rządu jest dla państwa szkodliwa. Napisał: „Sprawiedliwe rozumienie i korzystne rozwiązanie kwestii ruskiej nie zależy od nas, lecz od rządu i społeczeństwa polskiego. Kwestia ruska jest dla Państwa i Narodu Polskiego tak ważną, że nie powinno się jej bagatelizować i pomijać milczeniem, aby się kiedyś w przyszłości nie sprawdziło przysłowie «mądry Polak po szkodzie»”<sup>145</sup>. Rzeczywiście, w latach

138 „Hołos Naroda”, R. 1928, nr 2, s. 2.

139 Ibidem. Zarówno w życiu publicznym, jak i w kancelarii partii używano prawie wyłącznie trzech pierwszych członków nazwy.

140 Ibidem.

141 AP R, AKŁ, sygn. 72, s. 2.

142 Ibidem.

143 Ibidem.

144 Ibidem.

1926–1929 władze rządowe ucięły szereg inicjatyw gospodarczych podejmowanych przez starorusinów, odmawiając im kilkakrotnie kredytów pieniężnych<sup>146</sup>. Negatywnie ustosunkował się także do RAP szef Biura Narodowościowego MSW Henryk Suchenek-Sucheki<sup>147</sup>, który jeszcze w 1929 r. chętniej dostrzegał ruch moskwofiłski i negatywnie opiniował postulaty RAP<sup>148</sup>. W 1928 r. z powodu braku możliwości uzyskania kredytów na sanację majątku RAP była bliska samolikwidacji<sup>149</sup>. Aby zainteresować władze państwowe swoją działalnością, liderzy RAP musieli uciec się do publicznej deklaracji lojalności wydrukowanej w poczytnej gazecie polskiej oraz publicznych wystąpieniach z pęanami na cześć Józefa Piłsudskiego<sup>150</sup>.

W numerze 307 „Ilustrowanego Kuriera Krakowskiego” z 9 listopada 1929, ukazał się list otwarty autorstwa O. Łysiaka i D. Jabłońskiego — prezesa i sekretarza RAP, adresowany do kół rządowych<sup>151</sup>. Autorzy listu za podstawę swych twierdzeń wzięli artykuł byłego wojewody lwowskiego P. Dunina-Borkowskiego pt. „Punkt wyjścia w sprawie ukraińskiej w Małopolsce Wschodniej”, wydrukowany w piśmie „Droga”<sup>152</sup>. Zgodzili się z Borkowskim, że ruch świadomie rosyjski mógłby być dla Polski niebezpieczny<sup>153</sup>, lecz zaprzeczyli, jakoby ruch ruski był iluzją — w aspekcie narodowościowym Borkowski dostrzegał Ukraińców, a nie Rusinów. Autorzy listu zaapelowali do rządu o zwalczanie zarówno ruchu ukraińskiego, jak i rosyjskiego, a popieranie RAP<sup>154</sup>. W kilkanaście dni później Łysiak w innym liście do ks. Łukaszka Ławicza napisał: „Myśmy (tj. RAP — przyp. JM) odkryli swą duszę narodową przed starszym bratem, tj. narodem polskim, a teraz jest rzeczą starszego brata podać nam dłoń (...) ani z rządem, ani narodem polskim walki prowadzić nie chcemy i nie będziemy”<sup>155</sup>. Aktywiści RAP nie podejmowali kwestii odrębnej państwowości ruskiej, ojczyznę widząc w Rzeczypospolitej Polskiej.

Publiczne deklaracje lojalności wobec państwa oraz podważanie zasadności istnienia w Polsce południowo-wschodniej narodowości rosyjskiej i ukra-

ińskiej wywołały falę reakcji w prasie moskwofiłskiej i ukraińskiej. Prasa ta była tradycyjnie wrogo do siebie ustosunkowana, lecz tym razem w zbliżonym tonie wystąpiła przeciwko grupie staroruskiej, zarzucając jej zamykanie się w ramach — jak twierdzono — anachronicznej już wówczas ruskiej świadomości narodowej.

Do końca 1929 r. RAP rozwijała się wyłącznie własnymi siłami. W ciągu trzech lat istnienia partii założono 26 ośrodków regionalnych, wymienianych w niektórych źródłach jako filie. Dla potrzeb spółdzielni handlowych RAP posiadała instytucję kredytową pod nazwą *Centralnyj Kooperatywnyj Sojuz*, wspierającą 102 podległe mu spółdzielnie<sup>156</sup>. W tym trudnym dla partii staroruskiej okresie nie sposób mówić o jej prężnym rozwoju. W zasadzie pewne wpływy posiadała jedynie w powiatach: lwowskim, kołomyjskim i stanisławowskim<sup>157</sup>, zawsze jednak pozostając w cieniu partii prorosyjskiej.

Podobnie było na Łemkowszczyźnie. W 1928 r. RAP utworzyła tam lokalne łemkowskie Komitety Wyborcze<sup>158</sup>. Niemniej w tym wypadku trudno mówić o szerokiej strukturze terenowej partii. Prawie wszystkie osoby związane z RAP jednocześnie współpracowały z RSO. Działo się tak z powodu zbieżnej płaszczyzny programowej — obie partie głosiły, że reprezentują interesy chłopów ruskich i operowały tą samą terminologią. Powszechny brak zrozumienia różnic politycznych pomiędzy rywalizującymi o ten sam elektorat partiami przyczyniał się do uznania przez wielu Łemków faktu zblokowania RNO–RSO i RAP w wyborach 1928 r. za zjawisko naturalne.

Znaczną popularność zdobył na Łemkowszczyźnie organ prasowy starorusinów „Hołos Naroda”, który relacjonował przebieg kampanii wyborczej 1928 r. i odtąd utrwalił swoją pozycję spośród innych czasopism docierających na Łemkowszczyznę. W miarę wzrostu popularności haseł staroruskich redakcja „Hołosu Naroda” zdobywała coraz liczniejsze grono współpracowników. W 1930 r. korespondentami redakcji byli Łemkowie zamieszkujący nawet najdalej od Lwowa oddalone powiaty: nowosądecki, grybowski i gorlicki.

Począwszy od listopada 1929 r. nastąpiła zmiana w stosunku władz państwowych do RAP. W kołach rządowych dostrzeżono, że deklarowana lojalność starorusinów wobec państwa może przyczynić się do powstania silnej partii propolskiej w Polsce południowo-wschodniej, co odpowiadało koncepcji asymilacji państwowej zaproponowanej kilka lat wcześniej przez premiera Sikorskiego<sup>159</sup>. Wspomniany wyżej list otwarty Łysiaka i Jabłońskiego ogłoszony w IKC-u związał RAP z kołami rządowymi, a ściślej z BBWR, prorządowym blokiem politycznym, który od tego czasu starał się przejąć kontrolę nad życiem społeczno-gospodarczym i politycznym starorusinów<sup>160</sup>. Konsekwen-

<sup>145</sup> Ibidem, s. 1.

<sup>146</sup> W wyniku negatywnej opinii MSW starorusini nie otrzymali kredytów na reeskont weksli rolniczych oraz subwencji na rozwój Związku Rolniczego

<sup>147</sup> AP R, AKŁ, sygn. 72, s. 1.

<sup>148</sup> Ibidem, s. 2.

<sup>149</sup> Ibidem, s. 4.

<sup>150</sup> AAN, MSW, sygn. 1038, „Wiadomości Ukraińskie”, R. 1929, nr 15, s. 6. Pierwszym takim wystąpieniem było przemówienie M. Baczyńskiego na uroczystościach odsłonięcia pomnika Piłsudskiego w Kołomyi.

<sup>151</sup> Ibidem.

<sup>152</sup> Zob. P. Dunin-Borkowski, *Punkt wyjścia w sprawie ukraińskiej w Małopolsce Wschodniej*, „Droga”, R. 1929, nr 6, s. 561–572.

<sup>153</sup> Ibidem, s. 572. Borkowski dodawał: „gdyby miał jakiegokolwiek znaczenie”, co oznacza, że nie dostrzegał w nim poważnego zagrożenia wewnętrznego. Starorusinów, nazywanych „tutejszymi” traktował jeszcze mniej poważnie. Zagrożenie dla państwowości polskiej widział w ruchu ukraińskim, który — jego zdaniem — mógł zostać powstrzymany za pomocą asymilacji państwowej Ukraińców.

<sup>154</sup> AAN, MSW, sygn. 1038, s. 6.

<sup>155</sup> AP R, AKŁ, sygn. 72, s. 3.

<sup>156</sup> Ibidem, s. 2.

<sup>157</sup> SN, R. 1929, nr 6, s. 815.

<sup>158</sup> „Hołos Naroda”, R. 1928, nr 3, s. 4. Np. w Gładyszowie komitet wyborczy RAP zorganizował P. Dziubyna.

<sup>159</sup> R. Torzecki, *Kwestia ukraińska w Polsce*, s. 83.

<sup>160</sup> M. Iwanicki, *Ukraińcy, Białorusini, Litwini i Niemcy w Polsce w latach 1918–1990*, Siedlce 1993, s. 24.

cją tego zbliżenia były wyniki wyborów z 1930 r. Z listy BBWR starorusini uzyskali dwa mandaty do sejmu: mandat Mychajły Baczyńskiego i ks. Josafa Jaworskiego<sup>161</sup>. W znacznej części wybór został dokonany głosami Łemków, którzy we współpracy z władzami państwowymi spodziewali się rozwiązać wiele problemów z życia swego regionu. O ile w 1928 r. zarówno moskwofile, jak i politycy ukraińscy mogli sobie pozwolić na twierdzenia podważające posiadanie przez RAP wpływów politycznych w społeczeństwie (np. poseł W. Mudryj na III Zjeździe UNDO w grudniu 1928 r., mówiąc o RAP, stwierdził, że jest „partią fikcyjną”<sup>162</sup>) to w 1930 r. podobne zarzuty nie miały już uzasadnienia, chociaż struktura terenowa RAP nadal pozostawała wątpliwa.

Rok później RAP przyjęła nazwę *Ruska Agrarna Organizacija* (RAO), co dokonano się na walnym zgromadzeniu partii we Lwowie 25 lutego 1931, któremu przewodniczył ks. Jewhen Moncibowycz<sup>163</sup>. Trudno jednoznacznie wyświecić przyczyny, które doprowadziły do zmiany nazwy partii. Wydaje się, że powody miały charakter propagandowy. Prawdopodobnie zmierzano do pozyskania części stronników nurtu prorosyjskiego (nowa nazwa upodabniała do RSO), zważywszy dużą dyferencjację postaw politycznych wśród chłopów ruskich.

Zjazd RAP z 25 lutego miał istotne znaczenie w dalszej krystalizacji programu politycznego starorusinów. W pierwszej rezolucji zjazdowej potwierdzono lojalność wobec RP: „My Rusini Rusi Czerwonej, zebrani na walnym zgromadzeniu Ruskiej Agrarnej Organizacji, oświadczamy stanowczo i zdecydowanie, że Rzeczpospolita Polska jest także naszym państwem i deklarujemy względem niej zdecydowaną i stałą lojalność”<sup>164</sup>. Kolejne rezolucje wyrażały protest przeciwko polityce moskwofilów oraz partii ukraińskich, uważając ich działalność za zamach na wartości kultury ruskiej. W sprawach wyznaniowych wyrażały niechęć wobec księży, których oskarżano o „używanie Cerkwi dla propagandy polityki ukraińskiej wrogiej Rusinom i Państwu”<sup>165</sup>.

Począwszy od 1931 r. przybrała na sile kampania antyukraińska. Wydaje się, że był to skutek wpływów BBWR, który większe niebezpieczeństwo dla integralności państwa dostrzegał w ruchu ukraińskim niż w moskwofilstwie. Jeden z liderów staroruskich, M. Baczyński, potrafił obrócić przeciwko Ukraińcom nawet pacyfikację z 1930 r., twierdząc, że podobnie jak w przypadku obozu w Thalerhofie, przesładowaniom podlegali Rusini z winy Ukraińców<sup>166</sup>.

Wiosną 1931 r. władze centralne RAO przystąpiły do rozbudowy struktury terenowej przez powoływanie powiatowych komitetów partii. W kwietniu odbyły się kolejno okręgowe zjazdy w Złoczowie (15 IV), Tarnopolu (22 IV), Haliczu (25 IV), Sokalu (26 VI), Kołomyi (27 IV), Kałuszu (28 IV) i Sanoku (29 IV)<sup>167</sup>. Zjazd sanocki zgromadził ok. 200 delegatów z 20 wsi położonych w powiatach: brzozowskim, leskim i sanockim. Wśród nich znaczną część stanowili Łemkowie, a dwóch: Petro Kozak z Beska i Josyf Sobolewskyj z Kostarowiec piastowali najwyższe funkcje w prezydium zjazdu — przewodniczącego i jego zastępcy<sup>168</sup>.

Następstwem zjazdów okręgowych był zjazd ogólny RAO odbyty we Lwowie 2 maja 1931, który zgromadził 160 przedstawicieli z województw: lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego<sup>169</sup>. Okręg sanocki reprezentowali: Iwan Fedoreńko, Emanuił Mokryckij, Jakow Mycko, Josyf Perelom i Petro Zapotocznyj<sup>170</sup>. Wśród poruszonych zagadnień była kwestia objęcia zasięgiem działania partii możliwie najszerszej masy włościan „ruskich i ukraińskich”<sup>171</sup>. Orientacja na włościan o świadomości ukraińskiej mogła być zabiegiem taktycznym obliczonym na odebranie chłopskiego elektoratu wyborczego partiom ukraińskim. Nie uległa bowiem zmianie ogólna koncepcja programowa partii, lansująca hasło „bezwzględnej lojalności wobec Państwa Polskiego”<sup>172</sup> i dążąca do umocnienia wśród chłopów ruskiej, a nie ukraińskiej świadomości narodowej. Program ten propagowali Baczyński i Jaworski podczas swych podróży poselskich<sup>173</sup>.

Rozpoczęte z końcem 1930 r. prace na rzecz rozbudowy struktury terenowej RAO i podniesienia jej znaczenia politycznego przyniosły spodziewane rezultaty. W okresie 1930–1931 partia rozwinęła się znacznie silniej niż w okresie 1926–1930. Zmiana ta dokonała się w wyniku zabiegów Baczyńskiego i Jaworskiego, którzy opracowali szczegółowy projekt programu działania RAO i przedstawili go wojewodzie lwowskiemu w maju 1931 r. W projekcie tym proponowali wyznaczenie na każdy powiat (ewentualnie na dwa lub trzy powiaty) płatnego instruktora rolniczego w celu pomnożenia liczby własnych spółdzielni handlowych i skłonienie spółdzielni podległych instytucjom ukraińskim do podporządkowania się RAO<sup>174</sup>. W projekcie przewidziano także utworzenie etatu organizatora politycznego z zadaniem: „(...) zakładania czytelni oraz tworzenia w każdej wsi (...) (komórek — przyp. JM) składających się z co najmniej pięciu pewnych ludzi”<sup>175</sup>. Do przedstawionego wojewodzie projektu objął posło-

161 AAN, MSW, sygn. 945, s. 8. Ks. Jaworski początkowo spotkał się z odmową władz zwierzchnich. Kilkakrotnie usiłował go suspendować ks. I. Buczko — Jaworski interweniował nawet w Stolicy Apostolskiej. Ostatecznie zgody na podjęcie przez Jaworskiego mandatu poselskiego z listy nr 1 (BBWR) udzielił metropolita Szeptycki. Zob. DALO, f. 1, op. 57, spr. 1231, k. 24.

162 W. Mudryj, *Ukrajinske Nacionalno-Demokratyczne Objednannia i joho nacionalne seredowyszcze, w: III Narodnyj Zjazd Ukrajinskocho Nacionalno-Demokratycznoho Objednannia, s. 89; „Holos Naroda”, R. 1929, nr 23, s. 1.*

163 SN, R., 1931, nr 1, s. 102.

164 Ibidem.

165 Ibidem, s. 103.

166 „Zemla i Wola”, R. 1931, nr 4, s. 2.

167 DALO, f. 1, op. 51, spr. 1231, k. 50, 51.

168 Ibidem, k. 51. Do prezydium zjazdu obok wymienionych weszli: O. Iwanysyk z Łukowego i J. Mycko z Ustrzyk Dolnych.

169 Ibidem, k. 60.

170 Ibidem.

171 Ibidem, k. 53.

172 Ibidem.

173 AP K, UWKr, sygn. 352, k.b.n.

174 DALO, f. 1, op. 51, spr. 1231, k. 55.

175 Ibidem.

wie dołączyli zastrzeżenie, że sukces rozwoju partii w terenie uzależniony jest „jedynie od natury finansowej” i wystąpili z prośbą o dotowanie RAO przez BBWR i rząd<sup>176</sup>.

Na znaczące sukcesy RAO mogła liczyć jedynie na prowincji o słabych wpływach ukraińskich. Jednym z regionów odpowiadających tym kryteriom była Łemkowszczyzna, która mniej więcej w tym samym czasie została objęta szeroko zakreślonym programem prac realizowanych przez ruch ukraiński. W tym miejscu wystarczy wspomnieć, że w 1932 r. rozwinęła działalność powołana przez „Proswitę” Komisja Łemkowska upowszechniająca wśród Łemków ukraińską świadomość narodową. O Łemkowszczyznę, jeden z ostatnich regionów o silnych wpływach staroruskich i moskwofilskich, podjęły się rywalizacji RSO, RAO i UNDO. Wobec nasilającej się walki — którą z perspektywy upływu czasu i dokonujących się przeobrażeń można nazwać wewnątrz-ukraińską — koła rządowe stanęły przed koniecznością zajęcia określonego stanowiska zgodnego z polską racją stanu i otoczyły RAO pełną opieką polityczną i finansową. W celu uzyskania większej skuteczności prowadzonej akcji utworzono nową organizację społeczno-polityczną.

## B. 2 ŁEMKOWSKIJ SOJUZ, 1933–1939

Formalny wniosek o utworzenie Związku Łemkowskiego (*Łemko-Sojuzu*) został zgłoszony na zjeździe RAO w Sanoku 8 grudnia 1933, na którym obecnych było ok. 200 delegatów z powiatów: gorlickiego, grybo-wskiego, krośnieńskiego, leskiego, nowosądeckiego i sanockiego w obecności przedstawicieli władz centralnych partii: posła Baczyńskiego i Iwana Szeziuka — dyrektora Instytutu „*Narodnyj Dom*” we Lwowie<sup>177</sup>.

Baczyński i Szeziuk przybyli do Sanoka z gotowym planem powołania do życia nowej organizacji łemkowskiej, której program i zasięg działania został zaakceptowany przez BBWR i omówiony z liderami łemkowskimi — Hnatyszakiem i Trochanowskim<sup>178</sup>. Charakter misji Baczyńskiego i Szeziuka znajduje potwierdzenie w treści ich wystąpień, w których zawarte były słowa krytyki przeciwko ukraińskim partiom politycznym i duchowieństwu greckokatolickiemu reprezentującemu ruch ukraiński<sup>179</sup>.

W wyniku dyskusji nad programowym referatem Baczyńskiego zjazd powziął szereg rezolucji, w których zwrócono się do rządu z apelem o możliwie najszybsze rozwiązanie problemów najbardziej istotnych dla społeczności łemkowskiej, wskazując na konieczność utworzenia niezależnego od hierarchii przemyskiej biskupstwa greckokatolickiego dla Łemkowszczyzny, wydanie zakazu nauczycielstwu i księżom ukraińskim „szerzenia szkodliwej agitacji w szkole i w cerkwiach”, dbanie o to, aby wolne posady obsadzano „elementem staroruskim”<sup>180</sup>. Piąta rezolucja zjazdu zawierała decyzję o utworzeniu *Łemko-Sojuzu* z siedzibą w Sanoku, przed którym postawiono zadanie prowadzenia pracy społeczno-ekonomicznej i politycznej na całej Łemkowszczyźnie<sup>181</sup>. W ostatniej rezolucji zjazd zaaprobował w całości dotychczasowy kierunek polityki posłów Baczyńskiego i Jaworskiego oraz wyraził „lojalność i głęboki hołd Panu Prezydentowi RP i Panu Marszałkowi Piłsudskiemu”<sup>182</sup>.

Na zakończenie zjazdu wybrano skład zarządu nowo założonej organizacji w liczbie 11 członków zwyczajnych. Większość stanowiła inteligencja: O. Hnatyszak (Krynica), M. Trochanowski (Krynica), J. Siokoło (Gorlice), Ł. Jaworski (Sanok), J. Perelom (Sanok), E. Mokrycki (Sanok). Dwóch zajmowało się handlem: kupiec Mychajło Muzyczka (Sanok) i dyrektor *Beskydu* Teodor Stefanyszyn (Sanok). Włościan reprezentowali: D. Hałycki, J. Fedak i O. Iwanysyk<sup>183</sup>. Na członków honorowych wybrano: Baczyńskiego, Jaworskiego i Szeziuka<sup>184</sup>.

Bezpośrednio *Łemko-Sojuz* zawdzięcza swoje powstanie Baczyńskiemu i Szeziukowi, którzy — wychodząc z założenia, że RAO (pomimo dokonanej niedawno zmiany nazwy) nie jest partią popularną na Łemkowszczyźnie i ustępuje popularności RSO — utworzyli go z zamiarem postawienia ludności łemkowskiej w szeregu obywateli lojalnych wobec państwa<sup>185</sup>. Zrealizowanie tego celu zależało od skuteczności zabiegów prowadzonych na rzecz oderwania Łemków od RSO, toteż od samego początku powstania Związku jego program kształtowany w opozycji do orientacji prorosyjskiej<sup>186</sup>. Na tle istotnych różnic ideologicznych pomiędzy RSO a *Łemko-Sojuzem* niejednokrotnie dochodziło do konfliktów, które zwykle znajdowały odzwierciedlenie w prasie obu organizacji. Lokalne oraz regionalne zjazdy RSO powtarzały w swych rezolucjach protesty przeciw działalności *Łemko-Sojuzu*, zarzucając mu separatyzm łemkowski.

176 Ibidem.

177 M. Baczyński, *Kwestia mniejszościowa*, s. 29; SN, R. 1933, nr 6, s. 697; J. Moklak, *Political Orientations*, s. 19–20.

178 Na uwagę zasługują osobiste kontakty Hnatyszaka z B. Pierackim i M. Łachem — byli kolegami szkolnymi w gimnazjum sądeckim. Zob. Homo Politicus [I. Kedryn], *Przyczyny upadku Polzacji*, Kraków 1941, s. 117. Powiązania ministra Pierackiego oraz starosty nowosądeckiego Łacha z liderami łemkowskimi i ich wpływ na politykę rządu wobec Łemkowszczyzny wymagają dodatkowych ustaleń. Wiadomo, że Pieracki postulował przejście do porządku dziennego nad zawodowymi politykami ukraińskimi i nawiązanie bezpośredniego kontaktu ze społeczeństwem, zob. J. M. Majchrowski, *Problem mniejszości narodowych w myśli politycznej Obozu Zjednoczenia Narodowego*, „*Studia Historyczne*”, R. 1981, z. 3 (94), s. 437, tenże, *Silni—zwarci—gotowi. Myśl polityczna Obozu Zjednoczenia Narodowego*, Warszawa 1985, s. 122.

179 SN, R. 1933, nr 6, s. 696–697.

180 Ibidem.

181 Ibidem, s. 697.

182 Ibidem.

183 AP K, UWKr, sygn. 279, Sprawozdania sytuacyjne miesięczne wojewody krakowskiego, I–XII, 1933, s. 404.

184 SN, R. 1933, nr 6, s. 697.

185 AAN, MSW, sygn. 945, M. Baczyński, *Kwestia mniejszościowa*, s. 20.

186 Ibidem.

Już na IV Ogólnokrajowym Zjeździe delegatów RSO 26 grudnia 1934, M. Muzyczka usprawiedliwił swój akces do *Łemko-Sojuzu* przekonaniem, że organizacja została powołana w celu wzmocnienia inteligencji ruskiej, sprzyjaniu rozwojowi stanu nauczycielskiego i piśmiennictwa itp., o czym na poufnym zebraniu poprzedzającym zjazd w Sanoku mówił jeden z członków-założycieli Związku M. Trochanowski. Tymczasem — wyrażał swe oburzenie Muzyczka — pojęcie „ruski” szybko zostało wyeliminowane z użycia i zastąpione terminem „łemkowski”. Także organ prasowy Związku — „Łemko”, wydawany początkowo w Krynicy, planowany był jako „Ruskij Łemko”<sup>187</sup>. Zmiana terminologii określającej przynależność do grupy etnicznej miała na celu stopniową eliminację poczucia świadomości ruskiej wśród Łemków, co było obliczone na trwałe zerwanie więzów z ruchem moskwofilskim. Muzyczka przemawiał w imieniu szerszej grupy uczestników zjazdu sanockiego i stwierdził: „Zostaliśmy wprowadzeni w błąd. Cała Ruś Łemkowska protestuje przeciw *Łemko-Sojuzowi* przy którym pozostała tylko nieliczna ilość osób”<sup>188</sup>.

W ślad za uchwałami ogólnokrajowego zjazdu RSO krytyka *Łemko-Sojuzu* objęła prowincje. Sami Łemkowie protestowali przeciwko nazywaniu ich Łemkami w sensie narodowym i przeciwko wprowadzeniu do szkół „języka łemkowskiego”<sup>189</sup>. *Łemko-Sojuzowi* odmawiano prawa reprezentowania Łemkowszczyzny na zewnątrz, zarzucając mu polonizację Łemków<sup>190</sup>. Charakterystyczne dla tych reakcji są rezolucje lokalnych zjazdów RSO w kilku miejscowościach powiatów gorlickiego, jasielskiego czy sanockiego. Np. rezolucja nr 5 zjazdu RSO w Kwiatoniu głosiła: „Zdecydowanie osądzamy działalność polityczną gorlickiego *Łemko-Sojuzu*, która prowadzi jedynie do nasilenia polonizacji Łemkowszczyzny i jednocześnie stwierdzamy, że *Łemko-Sojuz* nie ma najmniejszego prawa reprezentowania nas na zewnątrz”<sup>191</sup>.

Protesty wysuwane wobec *Łemko-Sojuzu* nie powstrzymały rozwoju tej organizacji. Jego aktywiści prowadzili akcję w terenie, pozyskując współpracowników obietnicami rozwoju działalności kulturalno-oświatowej i ekonomicznej Łemkowszczyzny. Na organizowanych w wielu miejscowościach spotkaniach omawiano statut Związku. Twierdzono, że *Łemko-Sojuz* nie jest organizacją polityczną, ale podobnie jak Towarzystwo im. Kaczkowskiego dąży do „dobrobytu wsi łemkowskiej” i nie jest opozycyjny wobec moskwofilstwa, a jego członkowie mają pełną swobodę wyboru przynależności lub nieprzynależności do RSO<sup>192</sup>.

Podstawowym sposobem zainteresowania Łemków działalnością Związku było organizowanie różnego rodzaju kursów z zakresu gospodarstwa domowego. Prowadzono je we współpracy z krakowską i lwowską Izbą Rolną oraz

okręgowymi towarzystwami rolniczymi w Nowym Sączu i Sanoku<sup>193</sup>. Zachęcano do uczestnictwa w różnych dziedzinach rzemiosła oraz życia artystycznego: rzeźbiarstwa, kamieniarstwa itp., zwłaszcza w miejscowościach uzdrowiskowych odwiedzanych przez kuracjuszy i wczasowiczów. Na jednym z zebrań *Łemko-Sojuzu* M. Trochanowski postawił nawet wniosek zorganizowania kursów dla instruktorów rzeźby<sup>194</sup>.

Do 1936 r. *Łemko-Sojuz* prowadził aktywną działalność kulturalno-oświatową i ekonomiczną. Dopóki posiadał pełne poparcie czynników państwowych mógł rywalizować z RSO, a także z ruchem ukraińskim. Do znaczących sukcesów tej organizacji należało wprowadzenie do szkół powszechnych elementarza Trochanowskiego, przeznaczonego do nauczania w gwarze łemkowskiej. Pod wpływem działaczy *Łemko-Sojuzu* pozostawała *Ruska Bursa* w Gorlicach, pełniąca ważną rolę w kształceniu młodzieży łemkowskiej<sup>195</sup>. Do sukcesów tej organizacji należy zaliczyć szereg innych osiągnięć (o znaczeniu lokalnym) na rzecz podniesienia poziomu cywilizacyjno-kulturowego Łemkowszczyzny<sup>196</sup>.

Pomimo sprzyjającej koniunktury politycznej działalność Związku Łemkowskiego często ustępowała aktywności moskwofilów i działaczy ruchu ukraińskiego. Znaczenie *Łemko-Sojuzu* w środowisku łemkowskim wyraźnie zmniejszało się już od 1935 r. Na ogólnym zebraniu w Gorlicach 22 grudnia tego roku, prowadzonym przez Lwa Jaworskiego (notariusza z Bukowska), podsumowujący wyniki dotychczasowej pracy Związku M. Trochanowski stwierdził, że są one niezadawalające. Poszukując przyczyn tego zjawiska, wskazał na słabą aktywność członków organizacji, lecz mówił też o trudnościach zewnętrznych, jakie *Łemko-Sojuz* napotykał w swej pracy statutowej, wskazując na ruch ukraiński i RSO<sup>197</sup>. Wypowiedź Trochanowskiego, a także wypowiedzi innych mówców przemawiających w tym samym duchu odzwierciedlały rzeczywistą pozycję Związku na Łemkowszczyźnie. Rychło okazało się, że jest on organizacją elitarną, skupiającą głównie inteligencję staroruską i mimo wielu wysiłków nie potrafi konkurować z dominującą na tym terenie RSO. Niemniej, pomimo stwierdzonych w toku dyskusji zjazdu trudności organizacyjnych, nakreślono program kolejnych inicjatyw społecznych i wybrano

187 „Zemla i Wola”, R. 1935, nr 4, s. 4.

188 Ibidem.

189 CDIAL, f. 182, op. 1, spr. 459, k. 35.

190 Ibidem.

191 Ibidem, spr. 479, passim oraz spr. 459, k. 35.

192 Ibidem, spr. 418, k. 22.

193 Ibidem, spr. 462, Hazetni powidomlennia, zwity i inszi materiały pro orhanizacijnu, finansowo-hospodarsku ta propahandystsku dijajlnist' czytalni w seli Krynci-seli, Nowosancziwsko-ho powitu, 1934–1939. Instruktozem tkactwa była Jadwiga Nalepa z Krakowa, a farbiarstwa — Alfred Bok z Bielska.

194 Ibidem, spr. 418, Hazetni powidomlennia (...) w seli Szczawnyk, Nowosancziwsko-ho powitu, 1932–1939, k. 22.

195 Zob. *Ruska Bursa w Hortyciach*, „Holos Naroda”, R. 1928, numery: 36, 43, 44, 45; T. Kuryłło, *Naszi bursy*, „Kalendar «Łemka»”, R. 1936. Bursa działała w latach 1908–1914 i 1931–1939. W procesie nauczania i wychowywania młodzieży dużą rolę odegrali: R. Maksymowycz (matematyk) i W. Skomorowycz (historyk), zob. P. Fecica, *Powernuty nam Rusku Bursu*, „Nasze Slovo”, R. 1994, nr 24, s. 4. Skład Zarządu Bursy w roku szkolnym 1933/1934: J. Siokało — przewodniczący, M. Jurkowski — zastępca przewodniczącego i członkowie: T. Jadołowski, O. Wistoćkyj, K. Bodak, W. Małecykyj i E. Fedorczyk.

196 Zob. „Łemko”, R. 1936, nr 1, s. 1–2.

197 Ibidem.

nowy Zarząd Główny. Stanowisko przewodniczącego ponownie objął O. Hnatyszak<sup>198</sup>.

Upadek znaczenia społecznego i politycznego *Łemko-Sojuzu* rozpoczął się już w okresie poprzedzającym wybory parlamentarne w 1935 r. Nastąpiło wówczas generalne osłabienie ruchu staroruskiego w wyniku porozumienia polsko-ukraińskiego — efekt tzw. normalizacji. Wobec nowego kursu w polityce narodowościowej rządu odgrywaną dotąd rolę starorusinów miały przejąć lojalne wobec państwa ugrupowania ukraińskie. Kwestia staroruska stopniowo traciła wymiar polityczny, co oznaczało utratę przez *Łemko-Sojuz* uprzywilejowanej dotąd pozycji. Ten kurs w polityce rządu został wyraźnie określony w wystąpieniu premiera Mariana Zyndrama-Kościółkowskiego w styczniu 1936 r. na posiedzeniu Komitetu do Spraw Narodowościowych, z którego wynikało, że obszar Łemkowszczyzny, jako przylegający do ziem etnicznie polskich, ma być przeznaczony do realizacji polityki asymilacji narodowej, tj. polonizacji<sup>199</sup>.

Zmiana stanowiska kół rządowych wobec starorusinów postawiła pod znakiem zapytania przyszłość Związku Łemkowskiego, gdyż dotychczasowe jego inicjatywy realizowane były za akceptacją czynników państwowych. Odczuwalny brak poparcia ze strony państwa pogłębiał kryzys wewnętrzny w organizacji. W celu ożywienia działalności zwołano zjazd Łemków z powiatu nowosądeckiego, który odbył się 19 kwietnia 1936 w Muszynie. Na zjazd zaproszono posła BBWR Jakuba Bodzionego, któremu wręczono uchwalone w wyniku dyskusji rezolucje z prośbą o ich poparcie w kołach rządowych<sup>200</sup>. Jedną z rezolucji stwierdzała, że: „(...) rząd RP nie dotrzymał obietnic, w myśl których ludność Łemkowszczyzny miała otrzymać własnego przedstawiciela, a otrzymała Ukraińca. Zjazd żąda, aby przy następnych wyborach dać Łemkowszczyźnie łemkowskiego przedstawiciela w obu izbach”<sup>201</sup>. Dalej, zjazd zaprotestował przeciw „uzurpowaniu sobie przez ukraińskich posłów prawa reprezentacji Łemkowszczyzny”, zażądał obsadzenia posad nauczycielskich „we wszystkich wsiach ruskich” w pierwszej kolejności nauczycielami-Łemkami i utworzenia Liceum Pedagogicznego w Gorlicach w celu kształcenia łemkowskich kadr nauczycielskich dla Łemkowszczyzny<sup>202</sup>. Do głównych autorów treści powyższych rezolucji należał M. Trochanowski<sup>203</sup>.

198 Pełny skład Zarządu Głównego *Łemko-Sojuzu* w 1935 r.: O. Hnatyszak — przewodniczący, J. Siokalo i J. Perełom — zastępcy przewodniczącego; członkowie: S. Barna, K. Bodak, L. Jaworski, O. Kancler, W. Małecki, I. Polanski, W. Telesnycki, M. Trochanowski, J. Walewski, J. Wenhrynowycz, T. Wojtowycz, S. Wozniak, L. Żeleń; na zastępców członków zarządu wybrano: S. Ciuryka, O. Iwanysyka, I. Łakusa, E. Mylanycza, M. Tylkę, W. Zwiryka. Do Kontrolnej Komisji wybrano: T. Jادلowski, H. Fedoreczka, panią Kuryłło-Hajdową, O. Mylanycza, M. Pereloma. Zob. „Łemko”, R. 1936, nr 1, s. 2.

199 Szerzej o tym w rozdziale IV.

200 „Łemko”, R. 1936, nr 17, s. 2.

201 Ibidem, s. 3.

202 Ibidem.

203 Ibidem, s. 2.

Uchwały podjęte na zjeździe w Muszynie uczyniły ze Związku Łemkowskiego stronnictwo opozycyjne wobec polityki narodowościowej rządu. Związek znalazł się w niekorzystnej sytuacji również dlatego, że pogłębiały się konflikty z RSO, która przez pewien czas operowała jeszcze argumentem ugodowości *Łemko-Sojuzu* wobec państwa. Rychło jednak RSO wyciągnęła wnioski z nowej sytuacji politycznej, w jakiej znalazła się Łemkowszczyzna, i latem 1936 r. nasiliła tam agitację. Liczono zwłaszcza na tę część niezdecydowanej ludności, która od początku lat 30. tkwiła pomiędzy *Łemko-Sojuzem* a RSO<sup>204</sup>.

Interesujące jest, że aż do upadku II RP, tj. do września 1939 r., Związek Łemkowski przeciwstawiał się akcji prowadzonej przez RSO i jednocześnie poszukiwał poparcia kół rządowych, pomimo znanego mu stanowiska państwa w sprawie łemkowskiej. Jesienią 1936 r. Zarząd Główny *Łemko-Sojuzu* opracował memoriał do władz państwowych, w którym zamieszczono słowa krytyki pod adresem RSO, oskarżając ją o podważanie autorytetu Związku wśród ludności łemkowskiej i dyskredytowanie jego działań organizacyjnych<sup>205</sup>. Z punktu widzenia rządu rywalizacja moskwofilów ze starorusinami była o tyle akceptowana, o ile paraliżowała możliwości rozwoju politycznego obu stron. Odpowiadało to tezom polityki narodowościowej ogłoszonym przez premiera Kościółkowskiego.

Na skutek cofnięcia poparcia kół rządowych i administracyjnych oraz ciągłej obecności RSO i ruchu ukraińskiego na Łemkowszczyźnie, działalność *Łemko-Sojuzu* praktycznie zamarła już w r. 1937<sup>206</sup>. Trochanowski, Hnatyszak, i inni — choć pozostali mu wierni i jeszcze na ogólnym zebraniu tej organizacji w Sanoku 14 maja 1938, przy udziale ok. 40 delegatów, żądali w rezolucjach przywrócenia podręczników szkolnych zredagowanych „w duchu łemkowskim”<sup>207</sup> — wciąż pozostawali członkami RSO. Uczestniczyli w zjazdach lwowskich tej partii, wchodząc do jej najwyższych organów, tj. Rady Centralnej, i jednocześnie układali się ze stroną rządową, gdy tylko dostrzegali choćby minimalne szanse uzyskania koncesji na rozwój gospodarczy lub kulturalno-oświatowy swego regionu. Sprzyjało temu stanowisko centrali RSO, która uznała, że wykluczenie separatystów łemkowskich z partii może doprowadzić do osłabienia jej wpływów na Łemkowszczyźnie. Pomimo wielu sprzecznych opinii należy przyjąć, że *Łemko-Sojuz* posiadał poparcie części społeczności łemkowskiej i władze centralne RSO doceniały ten stan rzeczy, nie podejmując kroków mogących spowodować utratę przychylności tej grupy.

Wymienione powyżej postawy: Hnatyszaka i Trochanowskiego nie były odosobnione. Reprezentowali je także inni członkowie *Łemko-Sojuzu*, np.:

204 AAN, MSW, sygn. 963, Sprawozdanie Wydziału Narodowościowego MSW z życia mniejszości narodowych za kwartały, IV 1935, I, III, IV 1936, s. 316.

205 Ibidem, s. 482.

206 Ibidem, sygn. 1058, Materiały dotyczące Łemkowszczyzny: Szkolnictwo, sprawy kulturalne, gospodarcze i in., 1937–1938, s. 56. Starorusini łemkowscy usiłowali wymóc na władzach rządowych odnowienie poparcia dla *Łemko-Sojuzu*, starając się o audyencję u premiera Składkowskiego. Zob. K. Z. Nowakowski, op. cit., s. 345.

207 AAN, MSW, sygn. 1058, s. 56.



Siokoło, Wozniak, Jaworskyj. Zjawisko podwójnej przynależności do wyrastających ze wspólnego pnia, lecz przeciwstawnych ideowo organizacji było znane już wcześniej; występowało w RNO (1923–1926), w latach 1928–1933 niektórzy członkowie RAP i RAO byli jednocześnie członkami RSO, np. P. Kozak, E. Mokryćkyj, J. Mycko, J. Perełom czy T. Wojtowycz. Akces do sprzecznych ideowo organizacji składano w powodów powszechnych na prowincji. Chłopi uczestniczyli w przedsięwzięciach przynoszących konkretne korzyści dla ich gospodarstw, rzadko angażując się w rywalizację na szczeblu władz centralnych. Intencje inteligencji były najpewniej podobne — jedni i drudzy podkreślali konieczność podniesienia poziomu cywilizacyjnego wsi lemkońskiej. Jednakże, w odróżnieniu od prostej ludności chłopskiej, skupiona wokół *Łemko-Sojuzu* inteligencja wzięła na siebie ciężar ułożenia stosunków z władzami państwowymi, a także z organizacjami moskwofilskimi i ukraińskimi. W toku tych kontaktów kształtowała się dojrzałość polityczna liderów Związku. W organizacji tej zapewne widzieli oni gwarancję rozwoju lokalnych lemkońskich wartości. Toteż inicjatywa jej utworzenia, choć zrealizowana przez Baczynskiego i Slezziuka, w porozumieniu z BBWR, musiała mieć głębokie podłoże w nastrojach inteligencji miejscowej.

### C. Czytelnie im. Kaczkowskiego — rozwój struktury terenowej

Czytelnie te podlegały władzom centralnym Towarzystwa im. M. Kaczkowskiego we Lwowie. W okresie międzywojennym, podobnie jak i wcześniej, były ściśle powiązane z ruchem prorosyjskim. Wywoływały one duże zainteresowanie społeczne, grupując wokół siebie wszystkich chętnych, niezależnie od różnic ideologicznych istniejących pomiędzy starorusinami a moskwofilami oraz niezależnie od wyznania religijnego członków. Odrębnym zagadnieniem jest udział w pracach czytelni zwolenników idei ukraińskiej, co miało wprawdzie charakter incydentalny, lecz zdarzało się zwłaszcza na obszarach o słabej strukturze terenowej ukraińskiej „*Proswity*” lub w celu przejścia czytelni przez narodowców<sup>208</sup>.

W okresie poprzedzającym pierwszą wojnę światową czytelnie im. Kaczkowskiego objęły swym zasięgiem niemal całą Łemkowszczyznę, docierając nawet do najmniejszych wiosek. Jak zaznaczono w rozdziale pierwszym, był to skutek przerzucenia agendy Towarzystwa z Galicji Wschodniej do części zachodniej kraju. Akcja ta wyprzedziła oddziaływanie ruchu ukraińskiego na Łemkowszczyźnie, a ponadto natrafiła na sprzyjający grunt, gdyż konserwatywne nastroje panujące wśród Łemków znacznie silniej wiązały ich z dawną tradycją ruską, niż pozwalały na akceptację „nowinek” politycznych. Prorosyjski

ski ruch czytelni, wprawdzie osłabiony przez wojnę, wszedł w okres międzywojenny z poważnym bagażem osiągnięć dokonanych w przeszłości. Tradycja ta pozwoliła na stosunkowo szybką odbudowę struktury Towarzystwa na Łemkowszczyźnie.

Począwszy od lata 1921 r. podejmowano pierwsze próby reaktywowania działalności czytelni upadłych podczas wojny. Zachowane szczątkowe materiały źródłowe pozwalają wnioskować, że inicjatywa odbudowy czytelni wychodziła od mieszkańców poszczególnych wsi, od byłych jej członków. Wyraźnie widać to na przykładzie Jabłonicy Polskiej, Wapiennego i Pielgrzymki<sup>209</sup>. W 1925 r. odnowiono czytelnie w Węglówce i Wróbliku Królewskim<sup>210</sup>. Do 1926 r. odnowiono na Łemkowszczyźnie cztery czytelnie, chociaż próby w tym kierunku podejmowano w kilku innych miejscowościach<sup>211</sup>.

Pierwsze próby miały charakter spontaniczny. Planowy rozwój ruchu czytelniczego utworzył dopiero zjazd Towarzystwa im. Kaczkowskiego, który odbył się we Lwowie 8 grudnia 1925<sup>212</sup>. Zjazd stanął wyraźnie na platformie idei rosyjskiej, wychodząc z projektem wprowadzenia podwójnego „s” (ss) w dokumentacji Towarzystwa, co wiązało się z ogólną aktywizacją sił moskwofilskich w województwach południowo-wschodnich<sup>213</sup>. Wśród podjętych na zjeździe postanowień były i takie, które zwracały uwagę na konieczność uaktywnienia rozwoju czytelni w terenie. Zjazd wybrał nowego przewodniczącego Towarzystwa, którym został M. Głuszkewycz<sup>214</sup>.

W r. 1926 liczba czytelni wzrosła nieznacznie. Odnowiono cztery czytelnie w miejscowościach: Florynka, Krynica Wieś, Radocyna i Uście Ruskie<sup>215</sup>. Na zainteresowanie zasługuje fakt, że przy okazji odnawiania czytelni we Florynce inicjatorzy tego przedsięwzięcia: Wasyl Dubec, Hryhorij Habura

209 Inicjatorem odbudowy czytelni w Wapiennem był T. Bubniak, który we wrześniu 1921 r. nawiązał korespondencję z zarządem Towarzystwa im. Kaczkowskiego we Lwowie. Do grupy inicjatywnej oprócz T. Bubniaka wchodziło: O. Bodak, M. Bubniak, W. Kolodijczyk, M. Prokopczak. Zob. CDIAL, f. 182, op. 1, spr. 233, k. 2. O przedwojennej działalności czytelni zob. J. Moklak, *Mychajło Kaczkowskyj i czytelnie jego imienia*, s. 61. Odnowicielem czytelni w Jabłonicy Polskiej był P. Bojko, który po dwóch latach starań dopiero w 1923 r. uzyskał zgodę starostwa w Brzozowie, z zastrzeżeniem, że czytelnia nie będzie wykorzystywana do celów politycznych. Czytelnię w Pielgrzymce odnowiono w 1922 r. Zob. CDIAL, f. 182, op. 1, spr. 264, k. 55.

210 CDIAL, f. 182, op. 1, spr. 272, *Hazetni powidomlennia, zwity ta inszi materijaly pro (...) dijalnist' w seli Waniwci, Korosniwskoho powitu, 1925–1939*, k. 9 i spr. 284, *Hazetni powidomlennia, zwity ta inszi materijaly pro (...) dijalnist' w seli Worobylyku Koroliwskym, Korosniwskoho powitu, 1925–1939*, k. 35.

211 Ibidem, spr. 290, *Hazetni powidomlennia, zwity ta inszi materijaly pro (...) dijalnist' w seli Mszana, Korosniwskoho powitu, 1925–1938*, k. 1.

212 DALO, f. 1, op. 51, spr. 1229, *Dielo obszczestwa im. Michajła Kaczkowskogo wo Lwowie*, t. II, 1922–1927, k. 127, 128.

213 Ibidem, spr. 1230, *Dielo obszczestwa im. Michajła Kaczkowskogo wo Lwowie*, t. III, 1929, k. 141. MSW odrzuciło projekt motywując używanie podwójnego „s”(ss) politycznymi względami.

214 Ibidem, spr. 1229, k. 128.

215 CDIAL, f. 182, op. 1, spr. 230, *Łystuwannia, hazetni powidomlennia ta inszi materijaly pro orhanizacijnju, finansowo-hospodaršku dijalnist' czytalni w seli Ustia Ruške, 1921–1938*, k. 3. Inicjatorem odnowienia czytelni w Uściu Ruskim był ks. M. Sobolewskyj.

i Wasyl Kuryłło w piśmie do zarządu głównego Towarzystwa we Lwowie z 5 lutego 1926 wystąpili z wnioskiem o odnowienie filii (nie czytelnia) Towarzystwa im. Kaczkowskiego w Krynicy, Grybowie i Gorlicach. Jednakże ze względu na szczupłą wówczas liczebność czytelnia projekt ten nie został zrealizowany<sup>216</sup>.

Latem 1927 r. zarząd Towarzystwa wystąpił z projektem zmian statutowych, motywując swe stanowisko koniecznością dostosowania organizacji do nowych warunków społeczno-politycznych. Projekt zakładał rezygnację z patronatu M. Kaczkowskiego i nadanie Towarzystwu nazwy własnej „Nauka”, co jednak odrzucono<sup>217</sup>. Ponadto wyraźnie wytyczono cele statutowe w odniesieniu do „narodu rosyjskiego” i za pomocą wydawnictw w „języku rosyjskim”<sup>218</sup>. Nowy statut, rozszerzający strefę działalności Towarzystwa na cały obszar RP, został uchwalony na walnym zgromadzeniu 1 listopada 1928, a zatwierdzony przez lwowski Urząd Wojewódzki 2 sierpnia 1929<sup>219</sup>.

Największy rozwój czytelnia Kaczkowskiego na Łemkowszczyźnie przypadł na rok 1927 — założono wówczas 12 placówek<sup>220</sup>. W latach następnych, za prezesury Symona Bułyka<sup>221</sup>, liczba zakładanych czytelnia nieznacznie spadła: w 1928 r. założono tylko 5<sup>222</sup>, w 1929 — 8<sup>223</sup>, a w 1930 — 7<sup>224</sup>. W sierpniu 1929 r., po wyraźnym dostrzeżeniu przez zarząd Towarzystwa aktywizacji ruchu czytelnianego w województwie krakowskim, wyodrębniono Łemkowszczyznę w osobny region oddziaływania. Okazało się bowiem, że liczba zakładanych czytelnia na Łemkowszczyźnie przewyższa rejony byłej Galicji Wschodniej<sup>225</sup>. Jednak rok 1930 zamknął ten pomyślny etap rozwoju. W 1931 r. założono zaledwie 2 czytelnia<sup>226</sup>.

Począwszy od 1932 r. aż do 1935 liczba zakładanych rocznie czytelnia ponownie zaczęła rosnąć. Było to związane z przychylnym stosunkiem organów administracji państwowej, które postępowały według wytycznych rządu i faworyzowały czytelnia im. Kaczkowskiego, przed czytelniami „Proswity”.

216 Ibidem, spr. 306, k. 2, 5.

217 AAN, MSW, sygn. 961, s. 225. Projekt nowego (nazwisko zapisane nieczytelnie) argumentował że twórcą Towarzystwa nie był Kaczkowski lecz Naumowicz oraz, że dotychczasowa nazwa jest „ciężka i długa”, a powinna być „krótka”. Zob. „Nauka”, R. 1927, nr 9–10–11, s. 221.

218 „Nauka”, R. 1927, nr 7–8, s. 206, 209.

219 DAŁO, f. 1, op. 51, spr. 1232, Dzieło obszczestwa im. Michaiła Kaczkowskiego wo Lwowie, t. V, k. 58.

220 Bartne, Binczarowa, Bodaki-Przegonina, Gładyszów, Grab, Hańczowa, Kamianna, Milik, Polany (pow. grybowski), Ropki, Śnietnica, Tylicz.

221 AAN, MSW, sygn. 961, s. 225.

222 Królowa Ruska, Kunkowa, Olchowce, Rozdziele, Wierchomla Wielka.

223 Andrzejówka, Bogusza, Desznica, Mochnaczka Niżna, Mszana, Myscowa, Skwirtne, Tyława, Tyrawa Solna.

224 Bartne, Czarna, Nowa Wieś, Powroźnik, Smerekowiec, Świątkowa Wielka, Zdynia.

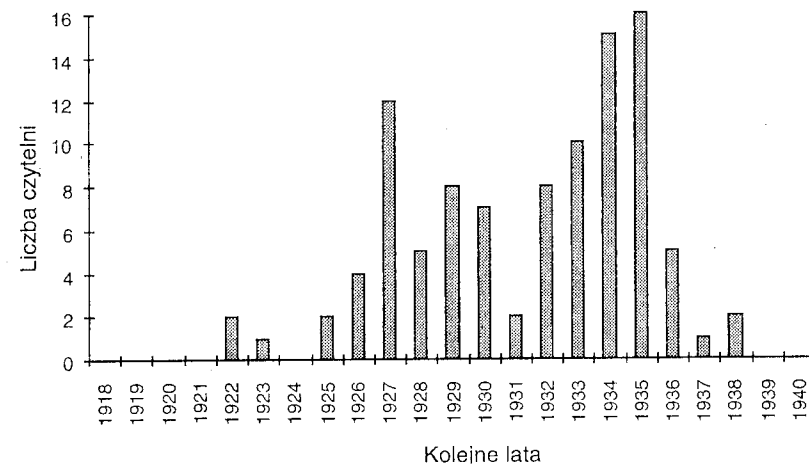
225 „Nauka”, R. 1929, nr 3, s. 10.

226 Wierchomla Wielka i Krynica Zdrój. Uprawnione wydaje się przypuszczenie, że spadek liczby nowo zakładanych czytelnia miał związek z napiętą sytuacją w stosunkach polsko-ukraińskich (pacyfikacje, itp.).

W 1932 r. powstało 8 czytelnia<sup>227</sup>, w 1933 — 10<sup>228</sup>, w 1934 — 15<sup>229</sup> a w 1935 — 16 czytelnia<sup>230</sup>.

Spośród czytelnia zakładanych w latach 1922–1935 wiele upadało, głównie z braku aktywności członków. Niejednokrotnie zdarzały się sytuacje, że w niedługim czasie po założeniu dokonywano ponownego otwarcia, jak miało to miejsce w przypadku Bartnego (1927 i 1929), Bodaków-Przegoniny (1927 i 1935), Florynki (1926 i 1935), Gładyszowa (1927 i 1932), Kamiannej (1927 i 1935), a nawet trzykrotnego — jak w przypadku Wierchomli Wielkiej (1928, 1931 i 1935), Mszany (1929, 1932 i 1935) czy Śnietnicy (1927, 1932 i 1935)<sup>231</sup>.

Po roku 1935 liczba nowo zakładanych czytelnia zmalała. W 1936 założono 5 placówek<sup>232</sup>, w 1937 — tylko jedną (w Brunarach Wyżnych) i w 1938 — 2 czytelnia<sup>233</sup>. Zjawisko to było następstwem tzw. „normalizacji” w stosunkach polsko-ukraińskich i odbiło się negatywnie na rozwoju sieci czytelnia im. Kaczkowskiego. Amplitudę ich rozwoju na przestrzeni dwudziestolecia ilustruje rys. 2.



Rys. 2. Liczba czytelnia im. Kaczkowskiego założonych w latach 1918–1939.

Źródło: CDIAL, f. 182, op. 1, liczne numery jednostek.

227 Gładyszów, Klimkówka, Nowica, Radocyna, Śnietnica, Tyrawa Solna, Zawadka Rymanowska, Złockie.

228 Banica, Czame, Kostarowce, Łabowiec, Łosie (pow. nowosądecki), Polany (pow. krośnieński), Szczawnik, Wapienne (ponownie), Wojkowa.

229 Bieliczna, Końskie, Kotów, Kwiatów, Lipowiec, Maciejowa, Mochnaczka, Muszynka, Pietrusza Wola, Radoszyce, Ropki, Trepcza, Trzciana, Zyndranowa, Żydowskie.

230 Bodaki-Przegonina (ponownie), Ciechania, Długie, Florynka, Izby, Jazskowa, Kamianna (ponownie), Kożuszne, Królik Wołoski, Mszana (ponownie), Pętna, Roztoka Wielka, Sieniawa, Śnietnica (ponownie), Uhrzyń, Wierchomla Wielka (ponownie).

231 „Zemla i Wola”, różne numery z lat 1927–1935.

232 Czarnorzeki, Hyrowa, Jastrzębik, Nieznajowa, Słotwiny.

233 Szklary i Zboiska.

Naszkicowany schemat rozwoju moskwofilskiego ruchu czytelnianego wymaga uzupełnienia przez ustalenie natężenia rozwoju czytelnii w poszczególnych powiatach. Od samego początku było ono nierównomierne. Nowe czytelnie powstawały głównie w zachodniej i środkowej części Łemkowszczyzny — rzadko w powiecie sanockim, co wynikało z większej popularności czytelnii „*Proswity*” w tym regionie. W Sanockiem ponadto w latach 20. wystąpiło zjawisko naturalnego zamierania czytelnii im. Kaczkowskiego. W 1930 r. władze powiatowe przeprowadziły akcje wykreślenia ich z rejestru stowarzyszeń. Najczęściej następowało to w wyniku braku aktywności publicznej tych placówek, które od 1914 r. nie prowadziły działalności statutowej<sup>234</sup>. Do zlikwidowanych w ten sposób należały m.in. czytelnie w Czeremsze, Czerteżu, Olchowcach, Osławicy, Prusieku, Sanoczku, Sanoku, Siemuszowej, Stróżach Wielkich, Surowicy, Tamawce, Trepczy i Tyrawie Solnej<sup>235</sup>. W uzasadnieniu likwidacji starosta sanocki wskazywał przyczyny, np. w przypadku czytelnii w Sanoczku napisał, że czytelnia ta „od 1914 roku jest zupełnie nieczynna, nie posiada żadnych członków, nie dokonuje wyboru zarządu i w żaden inny sposób nie objawia swego istnienia, tak że ludność miejscowa zapomniała prawie zupełnie o tem, że stowarzyszenie to kiedyś istniało”<sup>236</sup>. Treść cytowanego uzasadnienia wskazuje na dokonujący się od końca XIX w. proces spychania wpływów moskwofilskich z centralnie położonych obszarów byłej Galicji Wschodniej na zachód, do prowincjonalnych, słabo penetrowanych przez czynniki ukraińskie rejonów, do których powiat sanocki w latach 20. już nie należał.

Wiosną 1934 r. władze centralne Towarzystwa we Lwowie mianowały specjalnego instruktora dla Łemkowszczyzny z zadaniem kontrolowania czytelnii: stanu bibliotek, finansów, protokołów z posiedzeń. Pierwszym instruktorem został Wołodymyr Kucij (być może Kornel?)<sup>237</sup>. Prace w terenie prowadzono za pośrednictwem tzw. „delegatów-organizatorów” (byli jednocześnie rewizorami) działających w obrębie powiatów. Należeli do nich: A. Bateńczuk, M. Cebryński, J. Janowicki, O. Jaśkow, J. Jurczakewycz, A. Kopystianski, W. Kucij, O. Łucyk, D. Procyk i W. Wawryk<sup>238</sup>. Wielokrotnie odwiedzali oni Łemkowszczyznę, występowali z referatami programowymi, wyjaśniali cele statutowe Towarzystwa, zachęcali do uczestnictwa w oświacie pozaszkolnej. W prowadzonej działalności odwoływali się do dziewiętnastowiecznych liderów nurtu prorosyjskiego: Iwana Naumowycza i Adolfa Dobrianskiego. Wykorzystywali także nazwisko Kaczkowskiego, mimo że nie był on moskwofilem, lecz należał do tzw. „twardych Rusinów”<sup>239</sup>.

Wymienieni powyżej działacze władz lwowskich Towarzystwa związani byli z RSO. Co więcej, Cebryński i Jurczakewycz należeli do Rady Centralnej tej partii. Powiązania personalne Towarzystwa z RSO na najwyższym szczeblu zarządów pozwalają sądzić, że rozwijana na Łemkowszczyźnie sieć czytelnii im. Kaczkowskiego miała dopełniać wpływy partii prorosyjskiej i do pewnego stopnia była jej podporządkowana.

Rolę łączników pomiędzy centralą we Lwowie a lokalnymi ośrodkami Towarzystwa pełnili „mężowie zaufania”, którzy najczęściej należeli do inteligencji i mieszkali w miastach powiatowych lub miasteczkach. W powiecie sanockim byli to: E. Mokrycki, M. Muzyczka, J. Perełom<sup>240</sup>; w krośnieńskim: S. Wozniak<sup>241</sup>; w gorlickim: S. Kruszynski, R. Maksymowycz, J. Mochnacki i J. Siokoło<sup>242</sup>; w grybowski i nowosądeckim: S. Durkot, O. Hnatyszak i M. Trochanowski<sup>243</sup>. Dbali oni o zabezpieczenie czytelnii w książki i czasopisma; promowali określone tytuły. Poza „*Nauką*”, która była organem Towarzystwa redagowanym przez Cebryńskiego, sprowadzano „*Zemle i Wole*” — organ RSO, „*Łemko*” — organ *Łemko-Sojuzu* i „*Hołos Naroda*” — organ RAO<sup>244</sup>. Należy dodać, że Towarzystwo otrzymało niewielkie subwencje z MWRiOP na rozprowadzanie książek po swych bibliotekach<sup>245</sup>.

Najliczniejszą grupę współpracowników Towarzystwa w terenie stanowili nauczyciele, księża i spora część gospodarzy, którzy aktywnie uczestniczyli jednocześnie w rozbudowie struktury RSO w swych miejscowościach. Na nich spoczywało zadanie zakładania czytelnii i prowadzenia prac bieżących<sup>246</sup>.

W latach 30. moskwofilski ruch czytelniczny zreformował swą strukturę organizacyjną powołując do życia oddziały filialne Towarzystwa Kaczkowskiego. Pierwsze filie powstały u schyłku lat 30. w Brodach, Samborze, Sokalu i Żółkwi, a w 1931 r. w Stanisławowie i Złoczowie<sup>247</sup>. Lokalizacja odnowionych w pierwszej kolejności filii wskazuje na obszar byłej Galicji Wschodniej jako główny kierunek zainteresowań władz lwowskich, które najpierw tam usiłowały odbudować znaczenie Towarzystwa sprzed wojny. Rychło jednak okazało się, że filie te raczej podtrzymywały tłące się jeszcze gdzieś sympatie prorosyjskie, niż je rozwijały. Natomiast dynamiczny wzrost liczby czytelnii im. Kaczkowskiego odnotowano na obszarach leżących na zachód od Sanu, co doprowadziło do powołania filii w Ustrzykach Dolnych (4 III 1934)<sup>248</sup> i Sanoku (23 III 1935)<sup>249</sup>.

240 „*Zemla i Wola*”, R. 1928, nr 46, s. 4.

241 CDIAL, f. 182, op. 1, spr. 498.

242 Ibidem, spr. 217, k. 14–15; „*Łystok*”, R. 1939, nr 2, s. 17.

243 AP K, UWKr, sygn. 279, s. 84. Liczne wzmianki w „*Zemli i Woli*”.

244 CDIAL, f. 182, op. 1, spr. 422. Hazetni wyrywki z statiamy W. R. Wawryka, k. 3.

245 Ibidem.

246 Ibidem, spr. 318. Hazetni powidomlennia, zwity i inszi materijaly pro (...) dijalnist' czytalni w seli Kunkowij, Horłyćkoho powitu, 1927–1938; AP K, UWKr, sygn. 51, k. b.n. i sygn. 352, k. 143; „*Hołos Naroda*”, R. 1928, nr 7, s. 5; „*Łystok*”, R. 1939, nr 1, s. 21. Liczne informacje w „*Zemli i Woli*”.

247 „*Nauka*”, R. 1931, nr 4, s. 105.

248 Ibidem, R. 1934, nr 3, s. 5.

234 DALO, f. 1, op. 54, liczne numery jednostek.

235 Ibidem, jednostki: 7603, 7604, 7606, 7608, 7611, 7614, 7617, 7618, 7619, 7620, 7624, 7626.

236 Ibidem, spr. 7611, k. 2.

237 „*Zemla i Wola*”, R. 1934, nr 18, s. 7.

238 DALO, f. 1, op. 51, spr. 1230, k. 20; „*Łystok*”, R. 1939, nr 2, s. 17.

239 AP K, UWKr, sygn. 51, k. b.n. O postawie politycznej Kaczkowskiego, zob. J. Moklak, *Mychajło Kaczkowskyj i czytelnie jego imienia*, s. 53–64.

Filia sanocka obejmowała czytelnie zarejestrowane w powiatach: krośnieńskim, leskim i sanockim oraz pojedyncze placówki w brzozowskim (Jablonica Polska i Końskie) i dobromilskim (Kreców)<sup>250</sup>. Czytelnie znajdujące się na obszarze województwa krakowskiego posiadały odrębną strukturę filialną — rolę instancji nadrzędnej pełniła tam czytelnia w Gorlicach założona w 1933 r.<sup>251</sup>

Początkowo lokale czytelnie mieściły się w domach prywatnych, zdarzało się, że niektórzy gospodarze przekazywali na rzecz czytelnie niewykorzystywane zabudowania. Bywało, że pomieszczenia dzierżawiono od władz gminnych za opłatą czynszową. W innych wypadkach mieściły się one w budynkach cerkiewnych. Bogatsze czytelnie budowały własne domy czytelnicze, w pełni przystosowane do realizacji celów statutowych, z biblioteką, sceną widowiskowo-teatralną, z pomieszczeniami do prowadzenia różnego rodzaju kursów doskonalenia gospodarstwa domowego itp. W pierwszej połowie lat 30. administracja państwowa sprzyjała tym inicjatywom, niemniej środki finansowe czytelnie zdobywały same. Często były to ofiary ze strony zamożniejszej inteligencji, np. O. Hnatyszak przekazał 100 zł na fundusz budowy domu czytelnianego w Krynicy<sup>252</sup>, niekiedy występowało zjawisko samoopodatkowania się członków czytelnie<sup>253</sup>. Niezwykle istotnym źródłem wsparcia finansowego były Komitety Pomocy organizowane przez emigrantów-Łemków w Ameryce Północnej. Pomoc nadchodziła także od organizacji oraz osób fizycznych z Czechosłowacji<sup>254</sup>.

Budowa własnego lokalu integrowała ludność danej miejscowości i wzmacniała poczucie własności gminnej. Bywało, że niektóre czytelnie wręcz obawiały się dokonania zapisów majątkowych na Towarzystwo, sądząc, że prawo własności powinno dotyczyć wyłącznie danej wsi lub danej czytelnie.

249 DALO, f. 1, op. 54, spr. 7610, Filia russofilskiego towarzystwa im. Michaiła Kaczkowskiego w Sanokiu, 1935, k. 1. Zebranie założycielskie odbyło się kilka miesięcy przed prawną rejestracją (1 XI 1934). Wybrano wówczas pierwszy Zarząd w składzie: J. Perelom — przewodniczący, I. Tylka z Tyrawy Solnej — zastępca przewodniczącego, W. Michnowskij z Olchowic — sekretarz, J. Szatynskij i J. Fedak — członkowie oraz Ł. Jaworski z Bukowska i O. Iwanysyk z Łukowego — zastępcy członków. Zob. CDIAL, f. 182, op. 1, spr. 470, Hazetne powidomlennia, zwity i inszi materijaly (...) pro dijalnist' czytalni w misti Sianoku, k. 4, 6, 7.

250 CDIAL, f. 182, op. 1, spr. 470, k. 31, 32. Według spisu sporządzonego w kwietniu 1937 r. przez przewodniczącego filii sanockiej ks. W. Wenhrynowicza, w powiecie sanockim działało 10 czytelni: Doliny, Kożuszne, Królik Wołoski, Lipowice, Międzybrodzie, Olchowce, Radoszyce, Sanok, Sieniawa i Zawadka Rymanowska; w leskim 6: Bóbrka, Hoczew, Łupków, Smolnik, Uherce, Zubeńsko; w krośnieńskim 12: Ciechania, Czarnorzeki, Hyrowa, Mszana, Myscowa, Pietrusza Wola, Polany, Rzepnik, Tylawa, Węglówka, Wróblak Królewski, Zyn-dranowa.

251 „Karpatorusskij Kalendar' Łemko-Sojuz na god 1954”, Yonkers, s. 59. Skład pierwszego zarządu czytelni w Gorlicach: J. Biszk — przewodniczący, S. Bjedowycz, M. Jurkowskij, E. Kuryłło, P. Seifert, I. Siokało, J. Siokało, O. Wistołczyk.

252 AP K, UWKr, sygn. 352, s. 171.

253 CDIAL, f. 182, op. 1, spr. 462, s. 9.

254 „Zemla i Wola”, R. 1933, nr 3, s. 5. M. Fedorko z Mukaczewa rodem z Gładyszowa ofiarował 10 zł oraz 16 książek dla biblioteki.

Wiemy o tym na podstawie zachowanej dokumentacji budowy domów czytelnianych w Krynicy Wsi<sup>255</sup> i Hańczowej<sup>256</sup>. W miejscowościach tych doszło do nieporozumień pomiędzy członkami czytelnie a władzami Towarzystwa we Lwowie.

Niektórzy członkowie czytelnie popierali zapis statutowy o intabulacji majątku na Towarzystwo i ściśle współpracowali w tym względzie z władzami centralnymi, jak np. Konstancja Trochanowska pełniąca funkcję sekretarza czytelni w Krynicy, używająca w korespondencji języka będącego mieszaniną gwary łemkowskiej i języka rosyjskiego<sup>257</sup>, czy J. Siokało, który nabył dla czytelni w Hańczowej parcelę pod budowę domu ludowego oraz stadionu sportowego i zapisał na własność Towarzystwa<sup>258</sup>. Inni, jak np. Oleksandr Gromosiak, przewodniczący czytelni w Krynicy, byli przeciwni intabulacji majątku na Towarzystwo. Generalnie większość członków opowiadała się za zapisem własności na czytelnie. Spór ten ciągnął się od 1933 r. i ostatecznie dopiero w 1939 r. przełamano nieufność do władz lwowskich i podjęto prace budowlane w Krynicy<sup>259</sup>; w Hańczowej decyzję o budowie powzięto w 1930 r. a prace rozpoczęto w 1937 r.<sup>260</sup>

Istota powodzenia czytelni im. Kaczkowskiego wśród Łemków leżała nie tyle w programie Towarzystwa, co w konkretnych korzyściach społecznych, jakie czytelnie dawały ludności. Ogólnie rzecz ujmując, rozwijały one życie kulturalno-oświatowe wsi. Organizowane przy różnych okazjach wieczornice czy akademie wymagały przygotowania programu artystycznego. Liczne czytelnie posiadały własne chóry. Dbając o wysoki poziom sprowadzano wysokiej klasy instruktorów. Np. w Krynicy członkowie czytelni opodatkowali się, zdobywając w ten sposób środki na utrzymanie instruktora-dyrygenta, którym został Oleksandr A. Ropyckij ze Lwowa<sup>261</sup>. W Żegiestowie dyrygentem chóru i orkiestry był Izydor Jacenyk — uczeń Ropyckiego<sup>262</sup>. Jacenyk prowadził chór także w Andrzejówce, lecz po jego wyjeździe z Żegiestowa aktywność obu chórów zamarła<sup>263</sup>.

255 CDIAL, f. 182, op. 1, spr. 462, k. 1 do 50.

256 Ibidem, spr. 285, Hazetni powidomlennia, zwity i inszi materijaly pro (...) dijalnist' czytalni w seli Hanczowij, Horłyćkoho powitu, k. 33 do 52.

257 Ibidem, spr. 462, k. 32.

258 Ibidem, spr. 285, k. 32 do 35.

259 Ibidem, spr. 462, k. 49.

260 Ibidem, spr. 285, k. 32 do 35; „Zemla i Wola”, R. 1930, nr 6, s. 3.

261 CDIAL, f. 182, op. 1, spr. 462, k. 9. Na ogólnym zebraniu czytelni 14 października 1934 znaczna część osób zadeklarowała miesięczne wpłaty w wysokości od 0,50 zł do 2 zł; M. Trochanowskij zadeklarował 5 zł, a O. Hnatyszak 10 zł. H. Gromosiak dał wikt na dwa miesiące.

262 „Nasze Słowo”, R. 1936, nr 4, s. 3.

263 Ibidem. W połowie lat 30.

W latach 30. rozwijała się działalność amatorskich kółek teatralnych. Wystawiano nawet kilkuaktówki, które pisali m.in.: ks. K. Czajkowski i I. Łucyk<sup>264</sup>. Przygotowanie występów teatralnych z udziałem amatorów, którzy przeważnie po raz pierwszy zetknęli się ze sztuką aktorską, wymagało wiele trudu ze strony instruktorów<sup>265</sup>. Kółka teatralne uzyskiwały uznanie nie tylko u publiczności łemkowskiej, ale także w okolicznych polskich miejscowościach, np. kółko z Wróblika Królewskiego z sukcesem występowało w Iwonie i Łęczanach<sup>266</sup>. Zainteresowanie aktorstwem rosło stosunkowo szybko, w r. 1935 było 38 czytelni posiadających własne kółka teatralne<sup>267</sup>.

Wieczornice i spektakle teatralne podejmowały tematy związane z tradycją łemkowską, lecz pełniły także funkcje propagandowe. Odwoływano się do czasów Rusi Kijowskiej i Wielkiego Księstwa Moskiewskiego. Obok utworów rodzimych deklamowano utwory poetów rosyjskich. Podczas akademii zorganizowanej na cześć 25-lecia czytelni im. Kaczkowskiego w Węglówce 25 października 1931 w repertuarze znalazła się baśń A. S. Puszkina „Złota Rybka”<sup>268</sup>. Natomiast czytelnie Kaczkowskiego we Floryncie i Czarnem w lutym 1937 r. zorganizowały specjalne akademie w setną rocznicę śmierci Puszkina, „największego poety rosyjskiego”<sup>269</sup>.

Mimo ogromnego powodzenia czytelni im. Kaczkowskiego wśród Łemków — ich imponująca liczba i gęstość rozmieszczenia znacznie przewyższały inne regiony — źródła wskazują także na słabą stronę ich działalności. Istniały czytelnie prężnie działające, np. w Andrzejówce, Jabłonicy Polskiej, Pielgrzymce, Tyliczu, Węglówce, Wróbliku Królewskim, Zawadce Rymanowskiej, lecz znaczna liczba czytelni wykazywała nikłą aktywność. Sprawozdania rewizorów kontrolujących wykonywanie obowiązków statutowych czytelni, J. Janowickiego i N. Kohuta<sup>270</sup>, zawierały często sformułowania stwierdzające brak działal-

Najczęściej wystawianym przedstawieniem autorskim Czajkowskiego i jednocześnie najbardziej rozpowszechnionym była sztuka pt. „Knyżnyk”. Dużą popularność zdobyły sztuki Łucyka: „Bidna na switi peszczena dytyna” i „Weflejska Niez”. Wystawiano także inne, np. „Prawda wse horoju”, „Icko swat”, „Łycho z żinkoju — łycho bez żinky”, „Nima newistka” — ich autorów nie udało się ustalić.

264 Należeli do nich między innymi: O. Gromosiak w Kamiannej, I. Hyczko w Trepczy, T. Jądłowski w Smerekowcu, I. Jurkowski w Skwirtnem, S. Warcholak we Wróbliku Królewskim, M. Wołoszynowicz w Króliku Wołoskim. Zob. „Łemko”, R. 1936, nr 19, s. 3.

266 „Zemla i Wola”, R. 1933, nr 6, s. 3.

267 CDIAL, f. 182, op. 1, spr. 542, Wiadomości pro najawnost' hunkiw bibliotek pry czytalniach, 1938–1939, s. 5–6. Andrzejówka, Bieliczna, Bogusza, Desznica, Florynka, Gładyszów, Hańczowa, Jablonica Polska, Klimkówka, Kostarowce, Krynica Wieś, Królowa Ruska, Królik Wołoski, Kunkowa, Łabowa, Łosie, Milik, Mochnaczka Niżna, Mochnaczka Wyżna, Nowa Wieś, Nowica, Pietrusza Wola, Powroźnik, Radocyna, Regetów, Rozdziele, Skwirtne, Smerekowiec, Świętkowa Wielka, Trepcza, Wapienne, Węglówka, Wojkowa, Wysowa, Zdynia, Złockie, Zydranowa.

268 „Zemla i Wola”, R. 1931, nr 45, s. 2.

269 CDIAL, f. 182, op. 1, spr. 306, Hazetni powidomlennia, zwity i inszi materijały pro (...) dijalnist' czytelni w seli Florynci, Nowosancziwskoho powitu, 1926–1938, k. 49; ibidem, spr. 427, Hazetni powidomlennia (...) pro dijalnist' czytelni w seli Czornomu, Horłyckoho powitu, 1933–1938, k. 36.

270 „Nauka”, R. 1934, nr 4, s. 7.

ności, np. „czytelnia istnieje tylko na papierze”<sup>271</sup> lub „nie przejawia właściwie żadnego życia”<sup>272</sup>. Rewizorzy wyliczali szereg uchybień wobec obowiązków zarządów czytelni: braki rejestrów członków, braki protokołów zebrań, braki ksiąg kasowych i in.<sup>273</sup>

Rewizorzy zarejestrowali także sytuację panującą w jednostkach nadrzędnych, tj. filiach Towarzystwa. Rewizja filii w Sanoku ujawniła te same mankamenty, które dostrzeżono w wielu czytelniach. Przybyły do Sanoka w dniu 17 kwietnia 1937 w celu dokonania rewizji Łucyk stwierdził w piśmie do centrali lwowskiej, że „(...) przeprowadzenie rewizji jest niemożliwe, ponieważ filia nie przejawia absolutnie żadnej działalności (...), nie prowadzi rejestru członków (...), ksiąg protokołów zebrań (...), ksiąg kasowych (...), spisu ksiąg bibliotecznych (...)”<sup>274</sup>. Tego dnia (17 IV), w wyniku ostrej krytyki pod adresem przewodniczącego zarządu filii J. Perełoma, ustąpił on z zajmowanej funkcji, a przewodniczącym wybrano ks. W. Wenhrynowycza z Kostarowiec<sup>275</sup>.

Bałagan w dokumentacji w mniejszym lub większym stopniu dotyczył niemal wszystkich placówek, lecz przyczyny tego zjawiska należy szukać nie w niechęci do Towarzystwa czy czytelni, a raczej w braku dyscypliny organizacyjnej.

Generalnie od połowy lat 30. następował kryzys w rozwoju czytelni im. Kaczkowskiego na Łemkowszczyźnie. Organ moskwofilski „Russkij Głos” z 27 września 1936 wydrukował odezwę Towarzystwa, w której czytamy: „Kryzys i stan finansów naszego Towarzystwa nie pozwalają nam rozwinąć działalności kulturalno-oświatowej tak jak należy (...). Skąpe zasoby nie pozwalają Towarzystwu realizować planu ożywienia i poszerzenia działalności wśród szerokich mas «russkawo nasełennia» (czytaj ludności rosyjskiej — przypis. JM) w kraju. Z powodu niedostatków zasobów praca Towarzystwa nie może przyjąć szerokich rozmiarów i dlatego plany pozostają planami”<sup>276</sup>. Apelowano do ofiarności społeczeństwa i ogłoszono październik roku 1936 miesiącem Towarzystwa im. Kaczkowskiego w całym kraju<sup>277</sup>. Czasopisma ukraińskie komentowały ten fakt jako świadectwo upadku idei moskwofilskiej na Łemkowszczyźnie i w Polsce.

Niemniej Towarzystwo im. Kaczkowskiego było instytucją przenikającą do świadomości ludności łemkowskiej głęboko, ponieważ nie narzucało idei rosyjskiej wprost (w przeciwieństwie do instytucji ukraińskich<sup>278</sup>), a operowało

271 CDIAL, f. 182, op. 1, spr. 423, Hazetni powidomlennia (...) pro dijalnist' czytelni w seli Banyci, Horłyckoho powitu, 1933–1939, k. 4.

272 Ibidem, spr. 475, Zwity instruktora towarystwa Osypa Janowickoho pro swoju robotu ta lystuwannia z nim, 1934–1938, k. 13. Dotyczyło to m.in. czytelni w Bartnem, Ciechani, Czyrnej, Długiem, Floryncie, Kunkowej, Miliku, Ropkach, Rozdzielu, Skwirtnem, Szczawniku, Śnietnicy, Złockiem i Żydowskiem.

273 Według sprawozdań rewizorów Towarzystwa zawartych w licznych jednostkach archiwalnych zespołu „Towarzystwo im. Kaczkowskiego” (CDIAL).

274 CDIAL, f. 182, op. 1, spr. 470, k. 27.

275 Ibidem.

276 Cyt. z „Dilo”, R. 1936, nr 226, s. 1.

277 Ibidem.

wartościami akceptowanymi przez chłopów i staralo się wychodzić naprzeciw ich oczekiwaniom społecznym i gospodarczym. Spośród instytucji moskwofilskich i staroruskich Towarzystwo im. Kaczkowskiego dzięki czytelniom posiadało najbardziej rozległą strukturę organizacyjną, wyprzedzając pod tym względem nawet dobrze zorganizowaną RSO<sup>279</sup>.

Czytelnie im. Kaczkowskiego były wykorzystywane zarówno przez moskwofilów, jak i starorusinów. Postawa samych członków czytelni — Łemków była różna. Zdecydowana większość uczestniczyła w pracach czytelni — pobudek pragmatycznych i potrzeby rozwoju kulturalno-oświatowego wsi, będąc politycznie indyferentną. Wyznacznikiem zbliżonym do kryteriów politycznych było przywiązanie do tradycji ruskiej, którą jednak rozumiano często jako wartość kulturową lub religijną, stąd trudności w identyfikacji narodowej u Łemków. Konserwatyzm chłopski nie pozwalał na szybką akceptację nowoczesnych trendów politycznych, pozostawiając sporą część ludności łemkowskiej w obrębie staroruskiej świadomości narodowej.

#### D. Wyznanie prawosławne a świadomość polityczna

Ważną rolę w rozwoju świadomości wyznaniowej i politycznej Łemków odgrywała postawa duchowieństwa, zarówno prawosławnego, jak i greckokatolickiego. Większa część księży greckokatolickich popierała rozwój ukraińskich instytucji społeczno-gospodarczych i politycznych, lecz pewna grupa sprzyjała orientacji staroruskiej, a nieliczni nawet prorosyjskiej. W drugiej połowie lat 30. znaczny wpływ na rozwój instytucji moskwofilskich posiadali duchowni prawosławni, którzy przybywali na Łemkowszczyznę desygnowani przez metropolitę Kościoła prawosławnego w Polsce Dionizego Waledińskiego.

Konwersje grekokatolików na prawosławie rozpoczęły się późną jesienią 1926 r. na Łemkowszczyźnie środkowej, a następnie wystąpiły w zachodniej części regionu. W wyniku zabiegów metropolity Dionizego pierwsze ośrodki prawosławia zostały zalegalizowane przez MWRiOP w marcu i kwietniu 1928<sup>280</sup>. Wprawdzie władze państwowe nie od razu zaakceptowały wspólnoty konwertytów, odpowiadając negatywnie na kolejne prośby metropolity, lecz ostatecznie — uznając trwałość wyznania prawosławnego na Łemkowszczyźnie — utworzyły 6 etatowych filii parafii prawosławnych, z których 5: Czarne, Desznica, Mszana, Radocyna i Tylawa przyporządkowano parafii we Lwowie, a jedną (Boguszę)

278 Zauważyli to już współcześni działacze narodowi, zob. J. Tarnowycz, *Ilustrowana historia Łemkowszczyzny*, s. 246–247.

279 Znaczenie czytelni im. Kaczkowskiego zostało dostrzeżone przez działaczy ukraińskich, którzy zwracali uwagę na ich wkład w podniesienie poziomu cywilizacyjnego wsi łemkowskiej, zob. J. Tarnowycz, *Kniaże misto Sianik*, Kraków 1941, s. 24.

280 AAN, MWRiOP, sygn. 1086, Miesięczne listy dotacji dla parafialnego duchowieństwa i służby cerkiewnej: woj. lwowskie i łódzkie, 1928–1933, s. 5, 25.

— parafii w Piotrkowie<sup>281</sup>. Zestawienie statystyczne wyznawców prawosławia oraz stanowisk kościelnych w utworzonych filiach zawiera tabela 1.

Tab. 1. Struktura Kościoła prawosławnego na Łemkowszczyźnie zatwierdzona przez MWRiOP w 1928 r.

Filia parafii prawosławnej	Parafia	Powiat	Miejscowości filii	Liczba wyzn. prawosławia	ogólna liczba wyzn.	Stanowiska kościelne		
						P	R	Ps
BOGUSZA	p	gryb.	Bogusza	539	1226	P	R	Ps
			Królowa	697				
CZARNE	l	gorl.	Czarne	280	785	–	1	1
			Wołowiec	187				
			Nieznajowa	131				
			Lipna	160				
DESZNICA	l	jasiel.	Desznica	200	1300	–	1	1
			Świątkowa W.	400				
			Świątkowa M.	250				
			Świerzowa	350				
			Hałbów	100				
RADOCYNA	l	gorl.	Radocyna	353	529	–	1	1
			Długie	176				
MSZANA	l	krośn.	Mszana	800	1280	–	1	1
			Smereczne	200				
			Wilsznia	280				
TYLAWA	l	krośn.	Tylawa	700	1240	–	1	1
			Trzciana	540				

skrótly: p — piotrkowska, l — lwowska, P — proboszcz, R — rektor, Ps — psalmista. Źródło: AAN, MWRiOP, sygn. 1043, s. 185–186; ibidem, sygn. 1075, s.b.n. Inne zestawienie statystyczne sporządzone w starostwie jasielskim podaje niższą liczbę wyznawców prawosławia w gminach: Świątkowa Wielka — 350 osób, Świątkowa Mała — 150 i Świerzowa Ruska — 225. Zob. ibidem, sygn. 1043, s. 219.

281 CDIAL, f. 408, op. 1, spr. 664, Poślannia, listy ta innsi dokumenty pro organizacijną dijnalnist' mytopolyta prawosławnoji cerkwy w Polsce — Dionisija, k. 47. Zatwierdzenie struktury Kościoła prawosławnego na Łemkowszczyźnie przebiegało w dwóch etapach. W pierwszym, reskrytem z 3 marca 1928 MWRiOP ustanowiło etatowe filie w Desznicy, Czarnem i Radocynie (parafia we Lwowie) oraz filię w Boguszy (parafia w Piotrkowie). W drugim etapie, decyzją z 26 kwietnia 1928, utworzono dwie kolejne filie w Tylawie i Mszanie, które włącznie do parafii lwowskiej. Zob. AAN, MWRiOP, sygn. 1049, Wykazy parafii i filii etatowych i nieetatowych oraz etatów duchowieństwa według diecezji, s. 15, 162, 177. Inaczej twierdzi M. Papierzyńska-Turek podając, że na obszarze województwa krakowskiego w 1929 r. były dwie filie. Zob. M. Papierzyńska-Turek, *Między tradycją a rzeczywistością. Państwo wobec prawosławia 1918–1939*, Warszawa 1989, s. 317. Inaczej także klasyfikuje filie A. Krochmal twierdząc, że filia w Boguszy podlegała parafii lwowskiej, zob. A. Krochmal, *Stosunki między grekokatolikami a prawosławnymi*, s. 292. O rozwoju prawosławia na Łemkowszczyźnie, zob. J. Moklak, *Kształtowanie się struktury Kościoła prawosławnego*, s. 51–77.



prowadzona 17 lipca 1926, trzy miesiące przed konwersją, nie rozwiązała konfliktu, pomimo że administrator parafii zabiegał u wizytatora o zgodę na wprowadzenie do liturgii słowa „prawosławny”<sup>290</sup>. Brak kompromisu w tej sprawie pomiędzy wiernymi a władzą diecezjalną został skutecznie wykorzystany przez działaczy moskwofilskich także w innych miejscowościach i przez długi czas stanowił barierę uniemożliwiającą rozładowanie narastających konfliktów religijnych.

Uwagę badacza budzi zbieżność wydarzeń w czasie. Z jednej strony miały miejsce usilne zabiegi metropolity Dionizego o zwiększenie znaczenia Kościoła prawosławnego w Polsce południowo-wschodniej, a z drugiej — nastąpiła wówczas reorganizacja prorosyjskiej RSO nawiązującej coraz ściślej kontakty ze Zjednoczeniem Rosjan. Trudno jednoznacznie ustalić, jak ściśła była współpraca pomiędzy kołami metropolitalnymi a RSO. Wydaje się, że trwałe związki istniały jedynie na szczeblach pośrednich: pomiędzy metropolią warszawską a RZN oraz pomiędzy RZN a RSO<sup>291</sup>. W pierwszej relacji wspólną płaszczyzną było wyznawanie prawosławne rozumiane jako idea ogólnorosyjska, w drugiej — zbieżność programu wyznaniowego i politycznego wynikająca z hołdu dla Rosji i wrogości do ruchu ukraińskiego. Stąd RSO początkowo popierała rozwój prawosławia, a wśród jej aktywistów byli także księża grekokatolicy. Stosunek do kwestii wyznaniowej miał ulec zmianie dopiero w połowie lat 30., gdy RSO przyjęła rezolucję o konieczności zażegnania sporów religijnych<sup>292</sup>.

Zanim jednak do tego doszło, konwersje na prawosławie przybrały charakter zjawiska masowego i sprzyjały umacnianiu się nurtu prorosyjskiego. Towarzyszyły im publiczne wystąpienia przeciwko Kościołowi grekokatolickiemu oraz świeckim instytucjom ukraińskim. Niejednokrotnie dochodziło do eskalacji nastrojów fanatycznych prowadzących do przestępstw kryminalnych.

Pierwsze konflikty społeczne na tle religijnym wystąpiły latem 1927 r. Zostały one zainicjowane tzw. babskim napadem, przeprowadzonym w Tylawie 3 lipca 1927, a polegającym na zdemolowaniu plebanii grekokatolickiej przez wzburzone kobiety. Furia napastniczek osłabła dopiero wtedy, gdy „zbyt duże łóżko nie zmieściło się w oknie”<sup>293</sup>. Kobiety postawiły proboszczowi grekokatolickiemu, ks. Iwanowi Szkilnykowi ultimatum: 14 dni na opuszczenie Tylawy i zagroziły powtórzeniem napadu. Szturm kobiet na plebanie został obliczony na uniknięcie represji ze strony władz, lecz kolejne akty agresji inicjowano już bez mistyfikacji. Podczas powtórnego napadu interweniowała policja, gdyż majątek Kościoła grekokatolickiego (dobra ruchome i nieruchome) był chro-

niony prawnie na mocy konkordatu zawartego pomiędzy Polską i Watykanem w 1925 r. Odtąd wzmożono czujność posterunków w rejonach zagrożonych konfliktami wyznaniowymi<sup>294</sup>. W latach następnych w wyniku licznych napadów na cerkwie, z których wykradano przedmioty liturgiczne, policja interweniowała wielokrotnie<sup>295</sup>.

Niektórzy księża prawosławni angażowali się w akcje, których celem było zagarnięcie majątku parafii grekokatolickich: cerkwi i plebanii. W powiecie krośnieńskim rolę inspirującą pełnił ks. M. Iwaśkow desygnowany do Tylawy przez metropolitę Dionizego w styczniu 1927 r. Zastąpił on ks. Pantelejmona Rudyka, który powrócił na stanowisko proboszcza do Lwowa<sup>296</sup>. W jednym ze sprawozdań do MWRiOP wojewoda lwowski P. Dunin-Borkowski na podstawie doniesień starosty krośnieńskiego napisał: „ludność prawosławna tych gmin (Hyrowa, Mszana, Trzciana, Tylawa — przyp. JM) jest ogarnięta fanatyzmem religijnym podsycanym przez pełniącego w Tylawie funkcję duszpasterską duchownego prawosławnego ks. Michała Iwaśkowa, jak też przez jego popleczników. Ludność ta na ogół nieinteligentna i mało uświadomiona trwa w przekonaniu, że jest prześladowana za zmianę wyznania, a to dlatego, że majątek kościelny i parafialny uważa za swoją własność (...) i jest mniemania, że władze nielegalnie postępują, nie przekazując tego majątku wyznaniu prawosławnemu, skoro cała wieś przeszła na prawosławie”<sup>297</sup>.

Próby przejmowania majątku grekokatolickiego występowały w gminach, gdzie napięcie społeczne było największe i gdzie postawa księdza prawosławnego dążenia te usprawiedliwiała, a nawet błogosławiła. Objęły one miejscowości w powiatach gorlickim i jasielskim, gdzie ożywioną działalność prawosławną prowadził ks. Mychajło Hrycaj. Z jego inicjatywy, a często przy jego udziale, jesienią 1927 r. konwertyci podjęli szereg prób mających na celu przejście cerkwi grekokatolickich kolejno w Świątkowej Wielkiej, Radocynie, Długiem, Czarnem i innych miejscowościach<sup>298</sup>. Napięcie rozgorzyczonej ludności było tak wielkie, że pojawiały się groźby podpalania cerkwi i budynków plebańskich<sup>299</sup>, a Starostwo Gorlickie uznało za wskazane powołanie stałego

289 I. Polanskij, op. cit., s. 152.

290 Ibidem, s. 151.

291 AAN, MSW, sygn. 961, s. 228; SN, R. 1927, nr 3, s. 289–290. Silny wpływ RZN w kołach cerkiewnych ujawnił zjazd duchowieństwa prawosławnego w Poczajowie 15–17 czerwca 1927. Debatowano między innymi o sprawach wzmocnienia rosyjskiego charakteru Kościoła prawosławnego.

292 SN, R. 1935, nr 6, s. 651.

293 A. Kruhelskij, op. cit., s. 30; N. Cieszyński, op. cit., s. 424.

294 AAN, MSW, sygn. 961, s. 87.

295 AP K, UWKr, sygn. 278, Sprawozdania sytuacyjne miesięczne wojewody krakowskiego, I–XII, 1930, k. 61; także sygnatury: 279 i 352; A. Krochmal, *Stosunki między grekokatolikami i prawosławnymi*, s. 292–297. Kradzieże organizowano najczęściej nocą przy udziale kilkudziesięciu, a nawet kilkuset osób. Przedmioty liturgiczne pochodzące z kradzieży umieszczano w cerkwiach lub czasowniach prawosławnych.

296 Lwowska parafia prawosławna została uznana przez MWRiOP w czerwcu 1924 r. Zob. AAN, MWRiOP, sygn. 1217, s. 332.

297 AAN, MWRiOP, sygn. 1043, s. 33.

298 Ibidem, s. 27, 31, 43, 48, 57–60. Starosta gorlicki A. Ricci w piśmie do wojewody krakowskiego L. Darowskiego określił działalność ks. Hrycaja jako „intensywną agitację” na rzecz prawosławia, dodając, że „zamiast wpływać uspokajająco na podniecone umysły ludności, swoimi kazaniami podburza ludność do zajmowania cerkwi siłą”. Przeciwko ks. Hrycajowi komenda PPP w Zduni wniosła doniesienie karne do Sądu Powiatowego w Gorlicach za utrudnianie pracy duszpasterskiej w parafiach grekokatolickich.

299 Ibidem, s. 57.



Posterunku Policji Państwowej w Nieznajowej z zadaniem utrzymywania porządku publicznego w gminach objętych prawosławiem<sup>300</sup>.

Wiosną 1928 r. ponownie wystąpiły konflikty społeczne, które doprowadziły do niespotykanej dotąd reakcji władz państwowych o charakterze interwencyjnym. W przeddzień świąt wielkanocnych, 12 kwietnia, ludność prawosławna Świerzowej Ruskiej i Kotani przemocą zajęła cerkwie greckokatolickie w obu miejscowościach. Obrabowaną z przedmiotów liturgicznych cerkiew w Kotani rychnie porzucono, natomiast w Świerzowej postanowiono odbyć uroczyste nocne czuwanie. Proboszcz miejscowej parafii greckokatolickiej, ks. Petro Kałamuneckij, utracił jakikolwiek wpływ na przebieg wydarzeń. Drogą służbową sprawa dotarła do MWRiOP w Warszawie. Naprędce zorganizowany oddział ekspedycyjny złożony z ok. 30 funkcjonariuszy policji późną nocą wyruszył samochodem ciężarowym do Desznicy. W akcji wziął udział starosta powiatu jasielskiego Antoni Zoll oraz przedstawiciel Wojewódzkiej Komendy Policji Państwowej w Krakowie komisarz Stańko, uzbrojony w pociski Izawiące. Stamtąd oddział pieszo udał się do Świerzowej i Świątkowej Małej. Następnego dnia zaprowadzono porządek w obu miejscowościach, a cerkwie greckokatolickie opieczetowano<sup>301</sup>.

W pierwszych latach rozwoju prawosławia priorytet w pracach organizacyjnych księża oddawali duszpasterstwu. Niemniej niektórzy z nich aktywnie uczestniczyli w rozwoju czytelní im. Kaczkowskiego i utrzymywali kontakty z RSO. Zaangażowanie w tym kierunku przejawiali: ks. Stepan Paszkewycz, który odnowił czytelníę w Grabiu w 1927 r. i przez pewien okres pełnił funkcję przewodniczącego zarządu<sup>302</sup>, ks. Oleksandr Iwanowycz wraz z żoną (uczestniczył w odnowieniu czytelní w Królowej Ruskiej w grudniu 1928 r.<sup>303</sup> oraz Boguszy w czerwcu 1929<sup>304</sup>), ks. Kostiantyn Szeremeta — rektor filii prawosławnej w Mszanie (od lata 1928 r. osobiście zabiegał w Zarządzie Towarzystwa im. Kaczkowskiego we Lwowie oraz w starostwie krośnieńskim o prawną rejestrację czytelní w Mszanie<sup>305</sup>), a także ks. M. Iwańskow, który zorganizował sieć bibliotek „dla oświecenia Łemkowszczyzny”<sup>306</sup>. Zdarzały się przypadki uprawiania publicystyki przez księży prawosławnych (np. M. Dolnyckij, M. Iwańskow, P. Szwajka)<sup>307</sup>. W tym pierwszym okresie rozwoju prawosławia

300 Ibidem.

301 AP K, UWKr, sygn. 32, Sprawy wyznaniowe. Prawosławie na Podkarpaciu, s. b. n.

302 „Zemla i Wola”, R. 1933, nr 8, s. 4. Do zarządu wchodził także: T. Czepyrak, D. Hozsko, D. Syma, W. Zeleniak.

303 CDIAL, f. 182, op. 1, spr. 245, Hazetni powidomlennia (...) pro dijálnist' czytalni w seli Korolewij Ruskiej, Nowosancziwśkocho powitu, 1922–1939, k. 8, 46.

304 „Zemla i Wola”, R. 1929, nr 74, s. 4. Pierwszym przewodniczącym odnowionej czytelní został J. Chochołak. Do zarządu weszli: H. Kobani, J. Kuziak, N. Kuziak, P. Sływa, J. Szufnarowycz i I. Tudyj.

305 CDIAL, f. 182, op. 1, spr. 290, k. 6, 10. Czytelníę otwarto 16 kwietnia 1929. Spośród świeckich inicjatorów największą rolę odegrał I. Parylak.

306 Ibidem, spr. 363, Hazetni powidomlennia, zwity i inszi materijały pro (...) dijálnist' czytalni w seli Tylawa, Korosniwśkocho powitu, 1929–1938, k. 1.

307 CDIAL, f. 129, op. 3, spr. 269, Kuzpysy statej, widozw. powidomleń ta in., nadištani

zaangażowanie społeczne, a zwłaszcza polityczne większości księży ustępowało pola staraniom na rzecz umocnienia wyznania prawosławnego i struktury tego Kościoła na Łemkowszczyźnie.

Inaczej było w latach 30. Aktywność księży prawosławnych w ruchu czytelnianym znacznie wzrosła. Złożyło się na to kilka przyczyn. Po pierwsze, zafascynowanie prawosławiem osłabło i coraz rzadziej dochodziło do konfliktów wyznaniowych. Księża zmuszeni zostali do poszukiwania nowych płaszczyzn porozumienia z ludnością. Po fali rozruchów społeczno-religijnych nadszedł okres sprawdzający, na ile duchowni prawosławni zdolni są uczestniczyć w życiu codziennym Łemków.

Spośród ponad 40 księży<sup>308</sup>, pracujących w filiach lub stanicach do r. 1939, pewna grupa zaangażowała się w sprawy wsi. Pozostając w opozycji do Kościoła greckokatolickiego popierającego ruch ukraiński, księża ci stawali na stronę orientacji prorosyjskiej, rzadziej staroruskiej. Wyjątkowo zdarzały się przypadki uczestniczenia księży prawosławnych w ruchu ukraińskim. Jeden z dokumentów przechowywany w archiwum lwowskim, datowany 23 lutego 1936, mówi o proteście członków czytelní im. Kaczkowskiego w Mszanie przeciwko prowadzeniu przez ks. Wołodymyra Ochaba stancyi prawosławnej. Oskarżono go o ścisły kontakt z biskupem greckokatolickim Kocyłowskim<sup>309</sup>. Był to jednakże wypadek odosobniony, a znaczna większość aktywnych społecznie księży prawosławnych pracowała na rzecz instytucji prorosyjskich i posiadała ich poparcie.

Aktywność księży prawosławnych spowodowała, że niektóre czytelnie im. Kaczkowskiego stały się składowym elementem misji prawosławnej na Łemkowszczyźnie. Niejednokrotnie mieściły się one w budynkach filii parafii prawosławnych, np. w Czarnem. Na teren czytelní, które statutowo były ponadwyznaniowe, przeniesiono kult Maksyma Sandowycza<sup>310</sup>. Czytelnie aktywnie uczestniczyły w uroczystościach żałobnych w intencji poległych w Thalerhofie. Uroczystości w Czarnem, zorganizowane 1 września 1935 wspólnie przez miejscową czytelníę i filię prawosławną, zgromadziły ponad 8 tys. uczestników z 27 wsi. Udział w nich wzięło kilku księży prawosławnych (A. Krynyckij, W. Lutkewycz, J. Pawłyszyn)<sup>311</sup>.

Angażowanie się duchowieństwa prawosławnego w obchody thalerhofskie często miało wymiar polityczny. Uroczystościom liturgicznym towarzyszyły manifestacje z trójkolorowymi flagami rosyjskimi i kazania o losach uwięzionych w obozach koncentracyjnych<sup>312</sup>. Działacze ukraińskiego ruchu

z Łemkiwsczyzny do redakcji prawosławno-cerkownocho żurnalu „Woskriesiennia” u Lwowie, k. 86, 99, 117, 158 do 163.

308 Wykaz księży (niekompletny), zob. J. Moklak, *Kształtowanie się struktury Kościoła prawosławnego*, s. 76–77.

309 CDIAL, f. 182, op. 1, spr. 290, k. 18.

310 Ibidem, spr. 427, k. 21.

311 Ibidem, k. 26.

312 Ibidem, k. 2.

narodowego wskazywano jako winnych prześladowań dokonywanych przez władze austro-węgierskie na moskwofilach i starorusinach.

Począwszy od połowy lat 30., władze centralne RSO i Towarzystwa im. Kaczkowskiego wpływały na lokalne komórki terenowe w celu neutralizowania tłących się gdzieśkolwiek konfliktów wyznaniowych. Chodziło o pozyskanie grekokatolików o orientacji staroruskiej<sup>313</sup>. Przede wszystkim proponowano organizowanie ogólnych zgromadzeń przy udziale duszpasterzy obu wyznań. Ideą było zażegnanie sporów religijnych i „zjednoczenie się na niwie prac kulturalno-oświatowych”<sup>314</sup>. Dzięki zachowanym archiwaliom dobrze znany jest przebieg rewizji w czytelni im. Kaczkowskiego w Czyrnej, przeprowadzonej przez J. Janowickiego w maju 1936 r. Rewizja wykazała, że działalność czytelni zamarła z powodu rozbratu religijnego we wsi. Jako rewizor, Janowicki zobowiązał władze czytelni do wznowienia aktywności przy pomocy duszpasterzy obu wyznań: prawosławnego — ks. S. Paszkewycza z Piorunki, obsługującego Czarną, i grekokatolickiego — ks. S. Kuzyka<sup>315</sup>.

W latach 30. największe zaangażowanie w rozwój ruchu moskwofilskiego wykazał ks. J. Pawłyszyn. Pełnił on funkcję rektora filii parafii prawosławnej w Czarnem, obejmującej Lipną, Nieznajową i Wołowiec. Pawłyszyn stał na czele prawosławnej akcji misyjnej na Łemkowszczyźnie, która polegała między innymi na zakładaniu Bractw Prawosławnych im. ks. Sandowycza<sup>316</sup> i wspieraniu czytelnictwa moskwofilskiego. Szczególną aktywność rozwinął na obszarze swojej filii, a zwłaszcza w Czarnem, gdzie był przewodniczącym czytelni im. Kaczkowskiego<sup>317</sup>. Reprezentował orientację stricte rosyjską. W wystąpieniach publicznych często używał literackiego języka rosyjskiego, korespondencję z zarządem centralnym Towarzystwa we Lwowie prowadził wyłącznie w języku rosyjskim<sup>318</sup>. Dzięki jego zaangażowaniu powstały czytelnie w okolicznych miejscowościach, np. w Pętnej — miejscowości o silnych wpływach ukraińskich<sup>319</sup>.

Obok Pawłyszyna znaczną aktywność wykazali księża: Paszkewycz i Iwanowycz — aktywni już w latach 20., T. Kurdydyk z Trzciany<sup>320</sup>, A. Laszczuk z Kwiatonia<sup>321</sup>, T. Munczakewycz z Ciechani<sup>322</sup>, L. Tychowski — rektor

filii w Radocynie, przewodniczący tamtejszej czytelni Kaczkowskiego<sup>323</sup>, I. Kryćkyj — zastąpił Tychowskiego w Radocynie (także na stanowisku przewodniczącego czytelni)<sup>324</sup>, I. Biłocerkowski — założyciel czytelni w Polanach<sup>325</sup>, L. Kowalewski i inni.

Spośród licznych czytelni im. Kaczkowskiego na Łemkowszczyźnie tylko jedna stanęła wyraźnie na gruncie wyznaniowym, formalnie umieszczając swe cele statutowe w ramach wartości religii prawosławnej. Była to czytelnia w Bartnem, która przyjęła oficjalną nazwę: Czytelnia im. Kaczkowskiego II. Prawosławna w Bartnem<sup>326</sup>. Jej powstanie było skutkiem konfliktu wyznaniowego pomiędzy prawosławnymi a grekokatolickimi członkami czytelni macierzystej. 23 kwietnia 1930 doszło do secesji członków wyznania prawosławnego, którzy wybrali własnego przewodniczącego — Stepana Fełenczaka<sup>327</sup>. Rozbicie czytelni na dwie odrębne jednostki posiadało głównie znaczenie ideowo-wyznaniowe w wymiarze lokalnym, ponieważ gdzie indziej, mimo równie dramatycznych konfliktów wyznaniowych, zjawisko to nie powtórzyło się. Władze centralne Towarzystwa we Lwowie uznały czytelnię prawosławną, lecz ani ona, ani czytelnia pierwotnie odnowiona nie prowadziły działalności statutowej. Szło raczej o demonstracje postaw niż o spór co do metod pracy społecznej, jej zakresu czy celów. Ostatecznie czytelnia w Bartnem została ożywiona przez księdza prawosławnego Bałyka w 1936 r.<sup>328</sup>

Wpływ duszpasterstwa prawosławnego na rozwój ruchu moskwofilskiego był istotny od samego początku rozprzestrzeniania się prawosławia. Zaangażowanie społeczne księży wzrastało wraz z koniecznością rozwiązywania różnych problemów organizacyjnych w placówkach prawosławnych, lecz słabło po ustaleniu struktury tego Kościoła. Znaczący wpływ na uaktywnienie społeczne i polityczne księży prawosławnych wywarło powstanie AAŁ, gdyż oznaczało umocnienie katolicyzmu na Łemkowszczyźnie. Większość konwertytów wybierała prawosławie nie dla jego wartości religijnych, a dla gwarancji utrzymania czystości tradycji ruskich, które — ich zdaniem — były zagrożone przez ukraiński ruch narodowy. Wobec powstania AAŁ powyższa przyczyna konwersji musiała ulec osłabieniu, tym bardziej że przeważająca większość starorusinów oraz część moskwofilów akceptowała Kościół grekokatolicki wolny od wpływów ukraińskich. W tej sytuacji Kościół prawosławny został zmuszony do poszukiwania rozwiązań gwarantujących mu trwałą obecność na

ożywił tamtejszą czytelnię Kaczkowskiego. Współpracował z czołowymi działaczami RSO: I. Kuźmyczem, S. Kryńcem, P. Stawyskim.

323 „Zemla i Wola”, R. 1933, nr 1, s. 3. W zarządzie obok Tychowskiego byli: I. Borowolski, S. Kobani, D. Kostyk, T. Kostyk, T. Szewczuk.

324 Ibidem, R. 1934, nr 6, s. 3. Współpracowali z Kryćkym: T. Dobrowolski, T. Kostyk, A. Moriak, K. Płaskoń, D. Prokopczak.

325 „Nasz Łemko”, R. 1935, nr 8, s. 7. Współpracowali z nim W. Fedak, Danyło Mudryj, Dmytro Mudryj.

326 CDIAL, f. 182, op. 1, spr. 349, Hazetni powidomlennia, zwity i inszi materijały pro (...) dijalnist' czytelni w seli Bortne, Horłyckoho powitu, 1930–1937, k. 3.

327 Ibidem.

328 Ibidem, k. 27, 28.

313 Ibidem.

314 Ibidem, spr. 383, Informacja, zwity i inszi materijały pro (...) dijalnist' czytelni w seli Czyrnej, Nowosancziwskoho powitu, 1930–1936, k. 13.

315 Ibidem, k. 11.

316 Ibidem, spr. 427, k. 26.

317 „Zemla i Wola”, R. 1934, nr 45, s. 4. Aktywnie współpracowali z Pawłyszynem miejscowi gospodarze: D. Bajsa, W. Bajsa, S. Barna, J. Motyka, J. Pysłopski, P. Pysłopski, P. Żydyk.

318 CDIAL, f. 182, op. 1, spr. 427.

319 Ibidem, spr. 470, k. 7, 8, 9; „Nauka”, R. 1935, nr 1, s. 12. Otwarcie czytelni odbyło się 9 marca 1935 w obecności: Pawłyszyna, J. Siokały, M. Jurkowskiego, R. Maksymowycza. Do zarządu wybrano: S. Kozaka, W. Mowczana, J. Peruna, I. Szkirpana i I. Wiśloćka.

320 „Łemko”, R. 1934, nr 6, s. 3.

321 CDIAL, f. 182, op. 1, spr. 438, Hazetni powidomlennia, zwity i inszi materijały pro zasnuwan'nia i orhanizacijnu dijalnist' czytelni w seli Terstiani, Korosniwskoho powitu, 1933–1938, k. 4.

322 „Łemko”, R. 1934, nr 6, s. 3; „Zemla i Wola”, R. 1935, nr 4, s. 5. Po przybyciu do Śnietnicy

Łemkowszczyźnie. Musiał zdobyć się na aktywną postawę wobec wiernych, ponieważ postawa bierna dawała przewagę duchowieństwu grekokatolickiemu. Jedną z form aktywności społecznej księży prawosławnych była działalność w czytelnich im. Kaczkowskiego.

W rozwoju orientacji prorosyjskiej ważną rolę odegrało także duchowieństwo grekokatolickie. Nastroje staroruskie w łonie Kościoła grekokatolickiego przetrwały do lat 30., pomimo trwającego od połowy XIX w. unaradawiania się (ukrainizowania) tego Kościoła. Moskwofilów wśród duchownych grekokatolickich było znacznie mniej niż starorusinów, ale odgrywali oni rolę pierwszorzędną. W odniesieniu do lat 1911–1919 warto przypomnieć działalność ks. Jurezakewycza. W okresie międzywojennym czołową postacią był ks. Czajkowski, pełniący wysokie funkcje we władzach centralnych RSO i Towarzystwie im. Kaczkowskiego. Był zdeklarowanym Rosjaninem, członkiem RZN. Nie wahał się otwarcie współpracować z duchowieństwem prawosławnym, gdy chodziło o rozwój idei prorosyjskiej<sup>329</sup>. Polityk, działacz społeczny i religijny, publicysta, zdobył sławę dzięki felietonom drukowanym przez wiele lat w „Zemli i Woli”. Szczególnie znane były artykuły pisywane pod pseudonimem „Dido Toroczyło”, w których wykazał wielki talent dziennikarski, znajomość psychologii czytelnika i łatwość zdobywania jego sympatii. Nie posiadał równych sobie we własnym obozie i niewielu z obozu ukraińskiego mogło mu dorównać. Sam jednak nie był Łemkiem — pochodził z Bojkowszczyzny. W 1933 r. rozporządzeniem władz zwierzchnich w Przemyślu został przeniesiony w okolice Starego Sambora<sup>330</sup>.

329 Ibidem, spr. 290, k. 8. Na liście członków czytelnicy Kaczkowskiego w Mszańcu ustąpił pierwszeństwa księdzu prawosławnemu Szeremecie.

330 „Zemla i Wola”, R. 1933, nr 1, s. 4.

## Rozdział III

### Ukraiński ruch narodowy

Okres następujący bezpośrednio po wojnie sprzyjał rozwojowi ruchu ukraińskiego na Łemkowszczyźnie. Upadek ZUNR w czerwcu 1919 r. spowodował migracje inteligencji ukraińskiej, głównie nauczycieli, z Galicji Wschodniej na zachód regionu, gdzie stosunki polsko-ukraińskie nie były tak napięte. Warunki te spełniała Łemkowszczyzna, która ponadto dawała poczucie bliskości rodzimej tradycji. Władze szkolne chętnie zatrudniały Ukraińców w szkołach łemkowskich, obawiając się prowokacji politycznych przede wszystkim ze strony inteligencji moskwofiłskiej. W wyniku sprzyjających okoliczności Łemkowszczyzna zachodnia wzbogaciła się w liczącą reprezentację nauczycielstwa ukraińskiego, które było zdolne do odtworzenia organizacji pedagogicznej istniejącej tam już przed 1914.<sup>1</sup>

Szeregi inteligencji świeckiej zasilił wojskowi. Jesienią 1918 r. na Łemkowszczyźnie osiedliła się pewna część żołnierzy i oficerów z ukraińskich pułków piechoty stacjonujących w Nowym Sączu i Zakopanem, które zostały rozbrojone przez władze polskie w pierwszych dniach listopada<sup>2</sup>. Ponadto okres powojenny charakteryzował się także napływem duchowieństwa grekokatolickiego młodego pokolenia, którego świadomość narodowa dojrzała w obliczu walki Ukraińców o własne państwo. Inteligencja, świecka i duchowna, tworzyła trzon pracy organizacyjnej, przewodziła w instytucjach kulturalno-oświatowych i gospodarczych oraz reprezentowała ukraiński ruch polityczny<sup>3</sup>.

1 S. Wanczycki, op. cit., s. 48.

2 Zob. J. Tamowycz, *Ilustrowana istorija Łemkiwszczyny*, s. 257. Tylko w Zakopanem internowano ok. 800 żołnierzy i 35 oficerów. Tamowycz powołuje się na wspomnienia Mykoły Filca, zawarte w opracowaniu pt. *Z dorohy zi Zakapanoho do Lwowa* (nie podaje ani daty, ani miejsca wydania).

3 W niektórych rejonach, zwłaszcza o charakterze rolniczo-przemysłowym pojawiły się sympatie prokomunistyczne. Agitację prowadzili działacze lwowskiej reprezentującej *Ukrajinske Selansko-Robitnycze Socjalistyczne Objednannia „Sel-Rob”*. Szczególnie nasiloną akcją miała miejsce latem 1926 r. i objęła Myscową, Polany, Tyławę i Węglówkę w powiecie krośnieńskim. W miejscowościach tych utworzono Komitety Miejscowe *Partiji Narodnoji Woli*. Aktywiści komunistyczni (M. Cham, M. Cholinatyj) natrafili tam na przeciwdziałanie ks. K. Czajkowskiego, który wskazywał na ich powiązania z KPZU. Ruch prokomunistyczny rozwijał się także w latach 30. Oprócz wspomnianych wyżej miejscowości źródła wymieniają: Barwinek, Desznicę, Rzepnik, Wróblek Królewski i Zydranową. Do miejscowości o najsilniejszych wpływach komunistycznych należała Myscowa. Zob. DALO, f. 1, op. 58, spr. 581; CDIAL, f. 182, op. 1, spr. 249, *Hazetni powidomlennia, zwity i inszi materialy pro (...) dijajnist' czytalni w seli Miscewa, Korosniwśkocho powitu, 1922–1939, passim*.

## A. Towarzystwo „Proswita” i Komisja Łemkowska

Najsilniejszą ukraińską organizacją kulturalno-oświatową na Łemkowszczyźnie była „Proswita”. Jeszcze w okresie galicyjskim założono filie tej organizacji w Nowym Sączu (1902), Sanoku (1903) i Jaśle (1903)<sup>4</sup>. Wybuch wojny w 1914 r. przerwał prace statutowe, lecz po wojnie czytelnice samodzielnie odnawiały działalność i już w 1923 r. przedwojenną liczbę czytelnicy potwierdził spis przeprowadzony na polecenie Zarządu Głównego we Lwowie<sup>5</sup> — wymieniono w nim 30 czytelnicy w 3 filiach<sup>6</sup>. Istnieje prawdopodobieństwo, że liczba czytelnicy była większa, gdyż inne źródła w odniesieniu do r. 1923 mówią o 7 filiach. Oprócz wyżej wspomnianych mowa jest o filiach w Krośnie z 6 czytelnicy, Brzozowie — z 3, Gorlicach — z 9 i Grybowie — z 2 czytelnicy<sup>7</sup>. Do najprędzej odnowionych należały czytelnicy w Besku, Komańczy, Krempnej, Odrzechowej, Ożennej i Wisłoku Niżnym<sup>8</sup>. Liczba członków czytelnicy wahała się od kilkunastu do kilkudziesięciu. Funkcje przewodniczących czytelnicy pełnili głównie księża grekokatolicy, nauczyciele i gospodarze danej wsi<sup>9</sup>.

4 Zob. J. Tarnowycz, *Ilustrowana istorija Łemkiwszczyzny*, s. 226–231; tegoż, *Kniaże misto Sianik*, s. 24–26. Wśród członków założycieli filii w Nowym Sączu byli m.in. W. Jaworśkyj (przewodniczący), F. Awgustynowycz, K. Bandrowskyj, K. Choroszczak, P. Choroszczak, M. Kubijowycz, P. Linyńskyj, O. Łewyćkyj, O. Mylanyć, T. Resetyłowycz, M. Sekunda, W. Tychowskyj, D. Ułyćkyj, W. Witoszynskyj. Filia nowosądecka utrzymywała Bursę dla 51 uczniów, z czego sześciu utrzymywano bezpłatnie. Wśród członków założycieli filii w Jaśle byli m.in. D. Biłas, R. Giżowskyj, I. Hłyńczak, I. Iwaniw, M. Jaworśkyj, A. Kaczor, E. Kaśkiw, J. Kowalskyj, M. Kornella, ks. K. Kuzyk, ks. F. Kysilowskyj, M. Maritzak, D. Popowycz. Wśród członków filii w Sanoku byli m.in. ks. O. Konstantynowycz (przewodniczący), P. Bar-na, W. Czyriwskyj, W. Demkowycz-Dobrian-skyj, W. Gec, J. Gudzio, I. Herynowycz, ks. I. Hrynyszyn, O. Kuszczak, ks. A. Ławriwskyj, A. Mazur, ks. P. Mekelyta, M. Mychal, ks. W. Sawczak, R. Sekela.

5 CDIAL, f. 348, op. 1, spr. 6349, Spysok filijaw towarystwa z przwyszczamy jichnich keriwnykiw ta mereżeju czytaleń, 1923, k. 43, 66, 82.

6 Ibidem, k. 43, 66, 82. Na k. 50 i 70 tego samego źródła daty odnowienia niektórych czytelnicy zostały przeniesione na 1924 r. (Składziste) i 1925 r. (Nowy Sącz, Gładyszów, Dąbrówka Ruska).

7 Ibidem, spr. 6350, Knyha rejestracji filijaliw towarystwa i jich czytaleń z danymy pro zasnuwania, zwity statutiw ta jich likwidacji, 1924–1932, k. 2.

8 Ibidem, spr. 6349, k. 34, 66, 82.

9 W obrębie filii nowosądeckiej przewodniczącymi byli: M. Doroćkyj (Składziste), P. Dziumbelak (Szcawnik), W. Jaworśkyj (Nowy Sącz), W. Popadiuk (Słoneczny), I. Szkwarła (Jastrzębik); w obrębie filii jasielskiej: I. Dziańba (Wyszowatka), I. Gracon (Ożenna), ks. F. Kysilowskyj (Grab), M. Maritzak (Jasło), ks. S. Pelechowycz (Krempna); sanockiej — księża: M. Feniuk (Lalin), I. Hrynyszyn (Polany), A. Koczzyrkewycz (Wisłok Niżny), I. Kowalczyk (Puławy), A. Mencin-skyj (Nowosielce Gniewosz), M. Sływynskyj (Tyrawa Wołoska), M. Wysznewskyj (Besko), nauczyciele i gospodarze: M. Czech (Zagórz), I. Dobosz (Srogów), W. Harko (Dąbrówka Ruska), I. Kawalkewycz (Komańcza), P. Kuczma (Pakoszówka), F. Kyrpan (Kamionka Rymanowska), E. Kowaliw (Sanok), O. Oczabruk (Wolica), I. Zyn (Odrzechowa).

Działalność czytelnicy „Proswity” w pierwszych latach powojennych była ograniczona. W latach 1918–1923 ruch ukraiński posiadał wyraźne oblicze antypolskie, co pozostawało w związku z nie uregulowanym statusem politycznym Galicji Wschodniej. Po decyzji Rady Ambasadorów w sprawie Galicji z marca 1923 r., sprzecznej z dążeniami ukraińskich kół niepodległościowych, część działaczy przeszła do podziemia. Inni wstąpili na drogę walki legalnej, uznając państwowość polską. Drugą opcję wybrały instytucje kulturalno-oświatowe, przed którymi stanęło zadanie podtrzymywania i propagowania ukraińskiej świadomości narodowej w Polsce. Na tę drogę szybko weszła „Proswita”, podejmując akcję odbudowy swej struktury terenowej<sup>10</sup>.

Zarząd Główny „Proswity” już we wrześniu 1923 r. wystąpił z planem pracy oświatowej na Wołyniu, Chełmszczyźnie, Podlasiu, Nadsaniu i Łemkowszczyźnie, lecz główną uwagę skupiono wówczas na Chełmszczyźnie i Wołyniu. Praca Zarządu Głównego polegała wówczas na zbiorce i wysyłce książek do tamtejszych czytelnicy w celu przełamania tzw. kordonu sokalskiego<sup>11</sup>. Do sprawy Łemkowszczyzny powrócono w październiku 1925 r., lecz konkretne prace przygotowawcze podjęto dopiero wiosną 1926 r.<sup>12</sup>.

Zainteresowanie Łemkowszczyzną wynikało z programu statutowego Towarzystwa, który zobowiązywał do działalności oświatowej na obszarach prowincjonalnych, zwłaszcza tam, gdzie trwałość świadomości ukraińskiej wymagała poparcia ze strony ośrodków centralnych. Ponadto inteligencja roz-siana po Łemkowszczyźnie oraz działacze Zarządu Głównego we Lwowie dostrzegali aktywność moskwofilów i starorusinów, którzy znajdowali na Łemkowszczyźnie poparcie i budowali tam swoje placówki w miarę tego, jak tracili wpływy w województwach południowo-wschodnich. Starsi członkowie „Proswity” mieli w pamięci okres przedwojenny, charakteryzujący się opóźnioną w stosunku do moskwofilów aktywnością ruchu ukraińskiego, co pozwalało konkurencyjnym czytelnicy im. Kaczkowskiego zdobywać sympatię ludności łemkowskiej. W następstwie tego świadomość polityczna wielu Łemków kształtowała się w atmosferze wrogości do idei ukraińskiej. Narodowcy zdawali sobie sprawę ze skutków zaniedbania prowincji, stąd wyraźne, począwszy od 1923 r., zainteresowanie tymi terenami.

Ze swej strony działacze lokalni, niezależnie od aktywności centrali lwowskiej, podejmowali inicjatywę ożywienia ruchu czytelnicyanego. W licznej korespondencji do Zarządu „Proswity” zwracali uwagę na sprawy szkolne i gospodarcze<sup>13</sup>. Przechowywana w archiwach lwowskich korespondencja po-

10 CDIAL, f. 348, op. 1, spr. 6351, Adresna knyha czytaleń towarystwa z danymy pro zachody po widnowlenniu jich dijalnosti, 1924–1938, k. 36, 38, 50, 70, 148. W 1924 r. założono 6 czytelnicy, a w 1925 — 5. Między innymi drugą czytelnicy w Odrzechowej (2 X 1924) i Miliku (7 VI 1925).

11 Ibidem, spr. 10, Prohrama poszyrennia dijalnosti towarystwa na Wołyń, Łemkiwszczyznu, Nadsannia, Pidlaszszia, Polissia i Chołmszczyznu, 1926, k. 1.

12 Ibidem.

13 Ibidem, spr. 11, Zwernennia, deklaracji, informacji ta inszi dokumenty pro stworennia fondu zapłaty dla oświtiwnich instruktoriw-organizatoriw na Łemkiwszczyzni, 1926, k. 47, 48.

zwołała na ustalenie ogólnych wytycznych w sprawie rozszerzenia aktywności na Łemkowszczyźnie. Wstępnie ustalono spis chętnych do pracy w terenie, przede wszystkim nauczycieli szkół ludowych i księży greckokatolickich<sup>14</sup>. W samym tylko powiecie gorlickim naliczono ponad 30 lokalnych aktywistów<sup>15</sup>. Byli wśród nich także studenci oraz emigranci z Ukrainy Naddnieprzańskiej, np. bracia Horkowyczowie zamieszkali w Wysowej<sup>16</sup>.

27 kwietnia 1926 rozpoczęto tzw. ankietę oświatową. Z referatem programowym wystąpił Mychajło Hałuszczynski — przewodniczący „Proswity”. Przypomnił on działającą przed pierwszą wojną światową Komisję do Spraw Łemkowszczyzny, utworzoną przy Zarządzie Głównym, której działalność przerwała wojna<sup>17</sup>. Podejmując problem peryferii obszarów etnicznych powiedział: „W naszym wypadku nie ma chaty z kraju, jest jedynie całość organizmu i właśnie ta całość domaga się od nas wzmocnionej i skupionej uwagi”<sup>18</sup>. Hałuszczynski zaproponował dwuetapowy układ akcji. Pierwszy miał polegać na rozwoju ruchu spółdzielczego, kółek Towarzystwa „*Silśkyj Hospodar*”, drużyn pożarniczych, a w drugiej kolejności — czytelnicy „*Proswity*” i kółek „*Ridnej Szkoły*”<sup>19</sup>. Słusznie uważał on, że wciągnięci w ruch moskwofiłski i staroruski Łemkowie odczuwali antypatię do ruchu ukraińskiego, należało zatem — jego zdaniem — wykorzystywać zwłaszcza spółdzielnie handlowe akceptowane przez społeczność lemkową. Rzecz jasna, czytelnicy „*Proswity*” miały nadal prowadzić swą działalność, a zakładanie nowych placówek wchodziło w zakres zwyczajnego rytmu działalności Towarzystwa<sup>20</sup>. Za najistotniejsze zadanie Hałuszczynski uznał przeprowadzenie rejestracji wszystkich proukraińskich sił inteligentnych na Łemkowszczyźnie<sup>21</sup>.

Teren objęty akcją proponował podzielić na regiony obejmujące lemkowe części powiatów: 1 — jasielskiego, krośnieńskiego, leskiego i sanockiego, 2 — gorlickiego, grybowskiego, nowosądeckiego i nowotarskiego, oraz miasto Kraków — ściślej filię krakowską. Proponował tworzyć ośrodki w miejscowościach posiadających dogodnie połączenia komunikacyjne, w których mogliby osiedlać się ukraińscy adwokaci i lekarze<sup>22</sup>.

W odniesieniu do Łemkowszczyzny zachodniej wskazał na Nowy Sącz jako centralny ośrodek ruchu ukraińskiego, posiadający bazę materialną: bursę dla chłopców, lokal filii „*Proswity*” oraz cerkiew. Proponował osadzenie w Nowym Sączu osoby „odpowiedzialnej”, która wzięłaby na siebie obowiązki instruktora spółdzielczo-oświatowego<sup>23</sup>. Wskazał także Muszynę jako ośrodek, argumentując propozycję istnieniem tam placówek Towarzystwa: „*Silśkyj Hospodar*” i „*Wzajimna Pomoc*”. Za najbardziej odpowiednie miejsce na Sądeczczyźnie uznał Krynicę, lecz zastrzegł, że jest „siedzibą moskwofiłów”<sup>24</sup>. Założenie ośrodka przewidywał również w Gorlicach, gdzie istniała bursa szkolna. Umocnienie ośrodków w Gorlicach i Nowym Sączu miało uaktywnić także Grybów<sup>25</sup>.

W referowanym przez Hałuszczynskiego projekcie odrębnie potraktowano miasto Kraków — siedzibę filii „*Proswity*”. Uwaga skupiała się na Krakowie w miarę tego, jak wzrastała liczba młodzieży ukraińskiej studiującej na krakowskich wyższych uczelniach. Hałuszczynski uważał nawet, że Kraków powinien stać się centralą ruchu ukraińskiego dla województwa krakowskiego, a Lwów — centralą dla całej RP<sup>26</sup>.

Ankieta kwietniowa uaktywniła oddziały terenowe. 24 maja 1926 odbyło się posiedzenie zarządu filii „*Proswity*” w Nowym Sączu. Opierając się na projekcie Hałuszczynskiego, powzięto uchwałę o utworzeniu przy filii nowosądeckiej posady instruktora oświatowego, z zadaniem kierowania oświatą rolniczą w powiatach: gorlickim, grybowskim i nowosądeckim. Pieniądze na utrzymanie instruktora miały pochodzić z samoopodatkowania się inteligencji wymienionych powiatów<sup>27</sup>. Zdecydowano także o wystosowaniu listu do metropolity Szeptyckiego z prośbą o wsparcie projektu. List ten, którego ostateczną wersję opracowano we Lwowie, podpisany przez Hałuszczynskiego i sekretarza Zarządu Głównego „*Proswity*” W. Mudrego, wysłano w czerwcu<sup>28</sup>.

W odpowiedzi na apel filii nowosądeckiej w czerwcu i lipcu nadchodziły na adres „*Proswity*” we Lwowie liczne deklaracje pozytywne<sup>29</sup>. Odmowa samoopodatkowania zdarzała się rzadko i wynikała zazwyczaj z trudnych warunków materialnych<sup>30</sup>. Częściej natomiast miały miejsce uwagi o kandydatach

14 Ibidem, spr. 5, Administratywna karta Łemkowszczyzny ta informacji i wiadomości pro ekonomiczni i suspiłni widnosyny ustanowy, toszczo, 1913–1933, k. 40.

15 Nauczyciele i kierownicy szkół: S. Batiuk (Wysowa), M. Gyża (Wysowa), O. Hrywna (Gładyszów), D. Łytwyn (Rychwałd), O. Mułokewycz (Pętna), H. Pyłypczak (Wołowiec), H. Sembrat (Regetów), K. Tchir (Nieżnajowa), W. Zariwnyj (Uście Ruskie), H. Żydiak (Łosie); nauczyciele bez funkcji kierowniczej: S. Cebusznyk (Leszczyrny), S. Cymbalistyj (Łosie), M. Hładyk (Uście Ruskie), C. Knejowa (Bednarka), Kostiuk (Kunkowa), J. Muzyka (Konieczna), Połoszynowyczowa (Krzywa), I. Sejferówna (Złymia); księża greckokatolicy: W. Ardan (Złymia), A. Bardachiwskij (Wołowiec), O. Lalowycz (Nowica), O. Mencinśkyj (Malastów), O. Steranka (Gładyszów), I. Tytar (Hańczowa), T. Zelenyj (Doliny). Zob. CDIAL, f. 348, op. 1, spr. 11, k. 40.

16 Ibidem.

17 Ibidem, spr. 10, k. 3.

18 Ibidem, k. 4.

19 Ibidem, k. 7.

20 Ibidem.

21 Ibidem.

22 Ibidem, k. 8.

23 Ibidem, k. 9.

24 Ibidem.

25 Ibidem.

26 Ibidem, k. 11.

27 Ibidem, spr. 11, k. 2, 4, 9, 17. Wysokość jednorazowej miesięcznej wpłaty ustalono w przedziale 1–5 zł. Zdarzały się jednak wyższe wpłaty, np. R. Kyszakewycz z Gorlic zadeklarował 10 zł.

28 Ibidem.

29 Ibidem, k. 33, 34. Wpłaty dokonywali nauczyciele: S. Batiuk — 2 zł (Wysowa), O. Homyk — 2 zł (Skladziste), I. Ilnyckij — 2 zł (Kotów), J. Muzyka — 3 zł (Konieczna), I. Proć — 1 zł (Wierchomla Wielka), M. Pryjniak — 3 zł (Złockie), I. Pyłypczuk i O. Pyłypczuk — 5 zł (Szczawnik), H. Sembrat — 2 zł (Regetów Wyżny), P. Truskawecyj — 2 zł (Jastrzębik); księża greckokatolicy: I. Hałuszka — 1 zł (Brunary Wyżne), I. Kaczmar — 5 zł (Złockie), S. Kornowa — 5 zł (Łabowa), M. Kowalczyk — 2 zł (Florynka), P. Mryhłod — 2 zł (Jaworki), D. Panasewycz — 2 zł (Baligród), T. Zelenyj — 5 zł (Doliny).

30 Wpłaty odmówił np. emerytowany nauczyciel z Wysowej Marko Gyża, który w liście do Zarządu Głównego „*Proswity*” z 24 czerwca 1926 argumentował swoją decyzję wydatkami

na stanowiska instruktorów. Podatnicy podkreślali konieczność wyboru najbardziej odpowiedniej osoby, aby ich pieniądze „nie były marnowane”, gdyż łączna suma wpłat na cele społeczne u wielu osiągnęła 15% ich dochodów<sup>31</sup>.

Szerszy projekt działania zakresliła filia w Sanoku, prowadzona przez ks. Omelana Konstantynowycza, Mychajłę Cara i Iwana Hołejkę<sup>32</sup>. Działając w porozumieniu z sanocką filią Towarzystwa „Sil'skij Hospodar”, 5 sierpnia 1926 wystosowano odrębny list do metropolity Szeptyckiego z prośbą o „ratunek dla Łemkowszczyzny, ziemi prawie zapomnianej, zagrożonej zatrąceniem wartości narodowych”<sup>33</sup>. List zawierał jednocześnie spis konkretnych przedsięwzięć i proponował: 1 — uznanie miasta Sanoka za centralę dla rozwoju Łemkowszczyzny, 2 — przystąpienie do budowy lokalu w Sanoku, gdzie miałyby swe siedziby instytucje ukraińskie, 3 — kształcenie fachowców w różnych dziedzinach dla potrzeb pracy oświatowo-gospodarczej na Łemkowszczyźnie, 4 — założenie szkoły rolniczej, 5 — założenie czytelnicy i spółdzielni handlowej w każdej wsi. List ten wystosowano w nadziei uzyskania znaczącej pomocy finansowej<sup>34</sup>.

Wiosna i lato 1926 r. były okresem dyskusji nad kształtem i sposobem rozwoju ukraińskiego ruchu narodowego na Łemkowszczyźnie. Zarówno ogólne założenia Hałuszczynskiego ogłoszone 27 kwietnia, jak i decyzje lokalne podjęte przez filię nowosądecką i sanocką przygotowały grunt pod specjalnie zorganizowaną przez Zarząd Główny „Proswity” we Lwowie konferencję w sprawach Łemkowszczyzny.

Konferencja odbyła się 29 września 1926 we Lwowie. Wzięło w niej udział 16 delegatów reprezentujących Zarząd Główny „Proswity”, obie filie: sanocką i nowosądecką oraz ogólnoukraińskie instytucje kulturalno-oświatowe, gospodarcze i finansowe: „Centrobank”, „Dnister”, „Ridna Szkoła”, „Sil'skij Hospodar”, *Sojuz Ukrajinek*<sup>35</sup>. Od początku września trwały przygotowania do konferencji. Zarządy obu filii po konsultacjach z działaczami terenowymi przesyłały do Lwowa listy proponowanych delegatów — po sześć osób<sup>36</sup>. Ostatecznie delegacje filialne zostały zmniejszone do trzech osób. Filie nowosądecką reprezentowali: Mykoła Czech (Gorlice), Ołeksandr Dzerowycz (Nowy Sącz) i ks. Iwan Kaczmar (Złockie), a sanocką: ks. Mykoła Hołowacz

na kształcenie czterech synów, które pochłaniały jego pensję emerytalną. Zob. CDIAL, f. 348, op. 1, spr. 11, k. 19.

31 Ibidem, k. 36.

32 S. Wanczykij, op. cit., s. 48.

33 CDIAL, f. 348, op. 1, spr. 5, k. 25.

34 Ibidem.

35 Ibidem, spr. 12, Obiżnyk, protokoły, zaproszenia ta inși dokumenty pro stworennia tak zwanoho „Komitetu praci na zachidnych zemlach”, 1926, k. 2, 3, 4, 7, 9.

36 Ibidem, spr. 11, k. 43, 44, 45, 46. Filia nowosądecka pismem z 18 września 1926, podpisanym przez przewodniczącego zarządu P. Biłyńskiego, proponowała następujących kandydatów: M. Czecha (skarbnika urzędowego w Gorlicach), ks. I. Kaczmar, ks. S. Kornow, ks. M. Kowalczyka, W. Perejnę, W. Witoszynskiego (inspektora szkolnego w Grybowie). Filia sanocka pismem z 22 września zaproponowała następujące osoby: ks. Z. Flunta, ks. M. Hołowacza, ks. O. Konstantynowycza, ks. D. Panasewycza oraz W. Murowycza (advokata w Bukowsku) i O. Pelenkiego (advokata w Ustrzykach Dolnych).

(Besko), Wołodmyr Mosora (Sanok) i Ostap Żuk (Bukowsko)<sup>37</sup>. Ogólnoukraińskie instytucje lwowskie reprezentowali: Iwan Bryk („Proswita”), Wołodmyr Baczynskij („Dnister”), Łew Jasinczuk („Ridna Szkoła”), Kost' Łewycykij („Centrobank”), Ostap Łucykij i Julian Pawłykowskij (*Rewizyjnyj Sojuz Ukrajinskich Kooperatyw* —RSUK), Mykoła Tworydło („Sil'skij Hospodar”) oraz Iryna Pawłykowska, Marija Strutynska i Ołena Szeparowyczewa (*Sojuz Ukrajinek*)<sup>38</sup>. W konferencji uczestniczyli także goście<sup>39</sup>.

Konferencję otworzył przedstawiciel Zarządu Głównego „Proswity” i jednocześnie przewodniczący Towarzystwa „Sil'skij Hospodar”, Mykoła Tworydło. Podkreślił on, że inicjatywa zwołania tej konferencji wyszła od działaczy społecznych zamieszkałych na Łemkowszczyźnie. Wprowadzeniem do dyskusji był obszerny referat programowy wygłoszony przez przedstawiciela filii sanockiej Ostapa Żuka. Po wieloaspektowym opisie Łemkowszczyzny jako regionu Żuk przedstawił projekt rozwoju kulturalno-oświatowego i gospodarczego Łemkowszczyzny, oparty na kilku podstawowych punktach wytycznych. W pierwszej kolejności proponował utworzyć w Sanoku ośrodek organizacyjny dla całej Łemkowszczyzny, który pełniłby rolę łącznika pomiędzy centralnymi zarządami instytucji ukraińskich we Lwowie a oddziałami terenowymi. Wybór Sanoka argumentował bliskością do Lwowa i dobrym połączeniem komunikacyjnym<sup>40</sup>. Następnie nowo utworzony ośrodek miałby zająć się wyszkoleniem instruktorów w zakresie spraw kultury i oświaty rolniczej — „budzicieli narodowych”, „oświatowych przewodników”, zdolnych do prowadzenia fachowych kursów przygotowawczych do wykonywania różnych zawodów. Żuk obliczył, że Łemkowszczyzna oraz przylegające do niej obszary etnicznie ukraińskie potrzebują przeszło 1300 instruktorów, którzy przy założeniu odbywania czterech kursów rocznie będą zdolni zabezpieczyć potrzeby każdej wsi „na rubieży zachodniej” w ciągu 11 lat. W przyszłości kursy miały przekształcić się w szkoły lub uniwersytety ludowe<sup>41</sup>.

Jako zagadnienie priorytetowe Żuk postawił sprawę utworzenia szkoły rolniczej dla uczniów pochodzących z Łemkowszczyzny. Projekt ten argumentował nową sytuacją ekonomiczną regionu, różną od przedwojennej ze względu na ograniczenie po 1918 r. emigracji zarobkowej do Ameryki Północnej i Europy Zachodniej. Szkoła miałaby przyczynić się do podniesienia poziomu produkcji rolnej przez rozwinięcie takich specjalizacji jak: hodowla bydła, mleczarstwo, sadownictwo, pszczelarstwo, hodowla drobiu i ryb, leśnictwo i drobny przemysł rolny<sup>42</sup>.

37 Ibidem, *Protokół konferencji w sprawie Łemkowszczyzny 29 weresnia 1926 r.*, s. 55.

38 Ibidem. Z powodu choroby nie przybył na konferencję Hałuszczynskij.

39 Ibidem. Przewodniczącym konferencji wybrano O. Łuckiego, sekretarzami — M. Bryłyńskiego i P. Poluge.

40 Ibidem, *Referat O. Żuka pro Łemkowszczyznu (1926)*, s. 18.

41 Według statystyki podanej przez Żuka, do 440 wsi (250 na Łemkowszczyźnie, 150 w powiecie leskim, 40 w enklawie strzyżowskiej) należało przydzielić po trzech instruktorów.

42 CDIAL, f. 348, op. 1, spr. 5, k. 19.

W dalszej kolejności — podobnie jak uczynił to Halusczyński — Żuk omówił zadania czytelnicy ludowych. Powszechny na wsi analfabetyzm miałby przełamywać nauczyciele wędrowni<sup>43</sup>. Swój referat autor zamknął stwierdzeniem o konieczności ścisłej współpracy centrum sanockiego z organizacjami: „Centrobank”, „Centrosojuz”, „Dniester”, „Mastosojuz”, „Narodna Torhiwla”, „Ridna Szkoła”, RSUK, „Silśkyj Hospodar”. Przy pomocy wyżej wymienionych instytucji Łemkowszczyzna otrzymałaby długoterminowe kredyty inwestycyjne, instruktorów-agronomów, hurtownie towarów itp.<sup>44</sup>.

Zabierający głos w dyskusji przedstawiciele wyżej wymienionych instytucji złożyli deklaracje udzielenia Łemkowszczyźnie wszechstronnej pomocy. J. Pawłykowski w imieniu RSUK zadeklarował 1% prowizji i zgłosił wniosek o utworzenie Funduszu Obrony Zachodnich Ziem Ukrainy<sup>45</sup>. W. Baczyński w imieniu „Dniestra” obiecał pomoc w postaci organizacji kursów spółdzielczych, Ł. Jasinczuk — pomoc w rozwoju oświaty. Istotną uwagę uczynił M. Tworydło, który stwierdził, że centrale lwowskie bez organu koordynującego nie będą zdolne do wykonywania swych zadań i postawił wniosek o utworzenie Komitetu Łemkowskiego przy Towarzystwie „Proswita”, w skład którego wchodziłoby przedstawiciele centralnych instytucji ukraińskich we Lwowie<sup>46</sup>.

Na uwagę zasługuje głos O. Dzerowycza, lekarza z Nowego Sącza. Zwrócił on uwagę uczestników konferencji na podłoże psychologiczne pracy kulturalno-oświatowej wśród Łemków. Podkreślił ich pragmatyzm w życiu codziennym. Uznał zaspokojenie potrzeb bytowych za bazę dla pracy społecznej na niwie narodowej. W pierwszej kolejności — jego zdaniem — Łemkowie powinni otrzymać np. spółdzielnie mleczarskie. Dzerowycz powiedział: „Łemko musi najpierw zobaczyć, że coś jest (...) i dopiero wówczas przystąpi do pracy organizacyjnej (...). Bez kredytu początkowego nie można zaczynać”<sup>47</sup>. Wystąpił on przeciwko centralizacji całości spraw organizacyjnych w Sanoku. Stwierdził, że część pracy powinna spoczywać na specjalnie powołanych organach w miastach przylegających do Łemkowszczyzny zachodniej, tj. w Nowym Sączu, Gorlicach, Grybowie oraz w Muszynie, we wschodniej części Łemkowszczyzny<sup>48</sup>.

Na zakończenie konferencji przewodniczący obrad poddał pod głosowanie wnioski Pawłykowskiego i Tworydły. Uczestnicy konferencji jednogłośnie powołali do życia Komitet Łemkowski pod szerszą nazwą Komitet Obrony Ziem Zachodnich, złożony z przedstawicieli dziewięciu ukraińskich instytucji

43 Ibidem.

44 W 1926 r. hurtownie istniały tylko w Besku, Lesku, Rzepedzi, Sanoku i Ustrzykach Dolnych tj. na obszarze Łemkowszczyzny wschodniej.

45 CDIAL, f. 348, op. 1, spr. 11, k. 56.

46 Ibidem, k. 55.

47 Ibidem, k. 56.

48 Ibidem.

kulturalno-oświatowych, gospodarczych i finansowych<sup>49</sup>. Powołano także Fundusz Obrony Ziem Zachodnich Ukrainy<sup>50</sup>.

Konferencja lwowska zaowocowała ożywieniem obu filii. 11 października RSUK mianował instruktora dla rozwoju spółdzielczości w osobie Seweryna Kozaka<sup>51</sup>. Do filii nowosądeckiej przydzielono I. Hawranka, który zajął się organizacją czytelnicy i spółdzielni<sup>52</sup>. W tym samym miesiącu inteligencja ukraińska podjęła próbę przełamania dominacji staroruskiej i moskwofilskiej w Krynicy, zamierzając utworzyć tam Powiatowy Związek Spółdzielczy. W zamierzeniu tym obok ks. Kaczmarza, W. Popadiuka ze Słotwin i delegata ze Lwowa, którego nazwiska nie udało się ustalić, uczestniczył J. Kaczmarczyk (adwokat w Muszynie), kilka lat wcześniej aktywny w ruchu moskwofilskim i czechofilskim<sup>53</sup>. Podobną akcję z zamiarem utworzenia związku spółdzielczego podjęto w Smerekowcu 30 listopada 1926. W obecności lokalnej inteligencji oraz ok. 100 mieszkańców okolicznych wsi, a także delegata ze Lwowa Mykoły Czerkawskiego, ks. W. Ardan postawił wniosek o utworzenie instytucji zrzeszającej spółdzielnie pod nazwą Ukraiński Związek Łemkowski w Powiecie Gorlickim<sup>54</sup>.

Konkretną działalność podjęła filia sanocka, która już w październiku i listopadzie zorganizowała dwumiesięczny kurs spółdzielczo-oświatowy. W programie znalazły się: teoria i historia spółdzielczości, prowadzenie ksiąg i obliczanie podatków, towaroznawstwo oraz język ukraiński, historia i geografia Ukrainy, a nawet etyka<sup>55</sup>.

Wiosną 1927 r. powołano w Sanoku Komitet Budowy Ukraińskiego Domu Ludowego. Komitet ten opracował statut instytucji o nazwie Łemkowskie Towarzystwo Ukraiński Dom Ludowy, zatwierdzony w starostwie w listopadzie tego roku. Przewodniczącym pierwszego zarządu został ks. O. Konstantynowicz. Obszar działania Towarzystwa ustalono na powiaty: brzozowski, krośnieński, leski i sanocki<sup>56</sup>. Plac pod budowę obiektu zakupiono w czerwcu 1928 r. W budynku zaplanowano umieszczenie szkoły przemysłowej z bursą i pracowniami, sali teatralno-koncertowej, pomieszczeń biurowych dla ukraińskich towarzystw oświatowych i gospodarczych<sup>57</sup>. Na zakup placu i budowę zaciągnięto pożyczkę w kwocie 1000 dolarów USA i zwrócono się z apelem do emigracji ukraińsko-łemkowskiej o wsparcie finansowe. Między innymi w tym celu przebywał w Ameryce na przełomie 1926 i 1927 r. Wołodmyr Konstan-

49 W skład Komitetu zatwierdzonego 26 listopada 1926 weszli: W. Baczyński (Dniester), S. Kozak (RSUK), ks. L. Kunycki („Ridna Szkoła”), M. Łazorko („Narodna Torhiwla”), K. Łewycki („Centrobank”), W. Medwecki („Centrosojuz”), M. Strutynska (Sojuz Ukrajink), M. Tworydło („Silśkyj Hospodar”) i przedstawiciel „Mastosojuzu”.

50 CDIAL, f. 348, op. 1, spr. 11, k. 56.

51 Ibidem, k. 64.

52 Ibidem, spr. 5, k. 46; „Zemla i Wola”, R. 1930, nr 28, k. 1.

53 CDIAL, f. 348, op. 1, spr. 5, k. 43.

54 AAN, MWRiOP, sygn. 928, s. 319.

55 CDIAL, f. 348, op. 1, spr. 11, k. 65.

56 „Swoboda”, R. 1928 z 26 września, s. 2.

57 S. Wanczycki, op. cit., s. 55.

tynowycz (adwokat w Sanoku), kierujący komitetem do spraw szkolnictwa narodowego. Popularyzował on w Ameryce ideę sanockiego towarzystwa łemkowskiego, zbierając środki finansowe dla potrzeb komitetu budowlanego<sup>58</sup>.

Realnym następstwem konferencji wrześniowej był wzrost liczby zakładanych czytelni „Proswity”. O ile do r. 1924 odnowiono 8 czytelni, a w r. 1925 — 5<sup>59</sup>, o tyle w 1926 — 11<sup>60</sup>, w 1927 — 12<sup>61</sup>, a w 1929 — 13 czytelni<sup>62</sup>. W latach 1930–1931 nastąpił gwałtowny spadek liczby zakładanych placówek, co zapewne było powiązane z ogólnym kryzysem w ruchu ukraińskim w okresie pacyfikacji<sup>63</sup>. Ożywienie nastąpiło w r. 1932<sup>64</sup>, lecz począwszy od roku następnego, w wyniku faworyzowania przez władze państwowe starorusinów, liczba zakładanych czytelni zaczęła spadać<sup>65</sup>. Rozpoczął się wówczas okres administracyjnego ograniczania rozwoju „Proswity” na Łemkowszczyźnie<sup>66</sup>. Jednak niektóre czytelnie zamierały bez ingerencji czynników państwowych i zdarzało się — jak miało to miejsce w przypadku czytelni Kaczkowskiego — że organizowano ponowne otwarcia, np. w Tyrawie Wołoskiej (1928 i 1929), Wisłoku Wielkim (1927 i 1931), Dudyńcach (1926 i 1932), Komańczy (1932 i 1936)<sup>67</sup>. Stan wzrostu liczby czytelni „Proswity” w okresie międzywojennym ilustruje rys. 3.

Kryzys lat 1930–1931, wyrażający się gwałtownym spadkiem liczby zakładanych czytelni „Proswity”, został stosunkowo szybko przezwyciężony. Zarząd Główny Towarzystwa w porozumieniu z lokalnymi działaczami podjął kolejną inicjatywę uaktywnienia życia społeczno-kulturalnego Łemkowszczyzny. Wstępne przygotowania polegające na zebraniu sprawozdań o stanie ukraińskiej świadomości narodowej, dokonywane w różnych regionach przez wizytatorów od lata 1932 r.<sup>68</sup>, doprowadziły do zwołania kolejnej ogólnolęmkowskiej

58 „Swoboda”, R. 1928 z 26 stycznia, s. 2. W 1928 r. wybrano pierwszy Zarząd Główny: ks. O. Konstanynowycz — przewodniczący (pełnił tę funkcję przez 11 lat), W. Czajkiwskij — zastępca przewodniczącego, S. Wanczyckij — sekretarz, M. Car i ks. S. Wenhrynowycz.

59 Dąbrówka Ruska, Gładyszów, Milik, Nowy Sącz, Wujskie.

60 Czerteż, Dudyńce, Leszczowate, Łosie (pow. nowosądecki), Pielnia, Piwniczna, Rudenka, Sieniawa, Wierchomla Wielka, Zagawa, Żłockie.

61 Hańczowa, Jastrzębik, Nowa Wieś, Pętna, Polany (pow. grybowski), Roztoka Wielka, Szcawnik, Turzańsk, Uhryń, Wisłok Niżny, Wisłok Wyżny, Wysowa.

62 Wszystkie czytelnie na obszarze filii sanockiej. Zob. CDIAL, f. 348, op. 1, spr. 6350, 6351.

63 Założono łącznie 7 czytelni w obrębie filii sanockiej. O pacyfikacji, zob. M. Szwałuk, „Pacyfikacja”. *Polska represywna akcja w Halycyjni 1930 r. i ukraińska suspilnist’*, Lwów 1993.

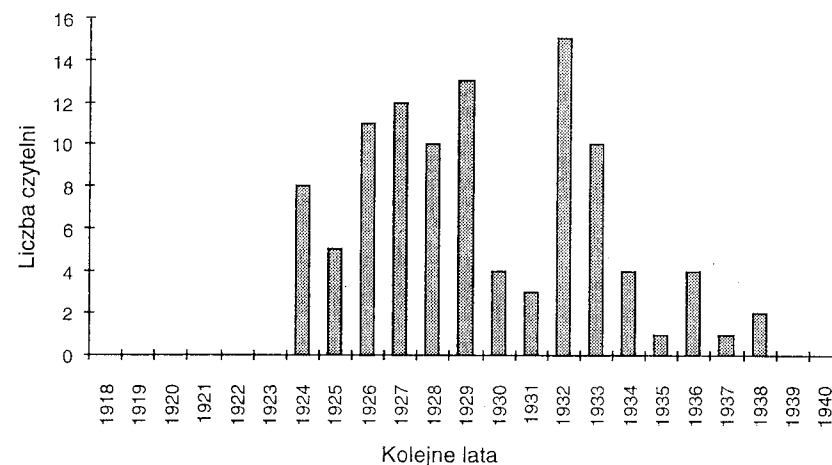
64 Tylko w 1932 r. założono 15 czytelni: Daljowa, Dudyńce, Grab, Hłomeczka, Karlików, Komańcza, Krempna, Łodzina, Międzybrodzie, Rzepedź, Stróże Wielkie, Tokarnia, Wisłoczek, Wola Sękowa, Zahutyń.

65 W 1933 r. założono 10 czytelni: Barwinek, Czeremcha, Jablonica Ruska, Końskie, Kostarowce, Surowica, Szklary, Świerżowa Ruska, Wisłok Niżny, Zawadka Rymanowska (Barwinek, Kostarowce i Wisłok ponownie); w 1934 r. — 4: Hyrowa, Maciejowa, Szlachotowa, Wola Niżna. W 1935 r. w Hroszówce, w 1936 r. — 4: Komańcza, Puławy, Siemuszowa i Wysoczany, w 1937 r. w Radoszycach, w 1938 w Oparówce i Pawłokomie.

66 CDIAL, f. 344, op. 11, spr. 259, Zwit, protokół, listuвання ta inși dokumenty pro dijialnist’ powitowoho komitetu w Sianoku, 1936, k. 13.

67 CDIAL, f. 348, op. 1, spr. 6350, 6351.

wskiej konferencji, której zadaniem było opracowanie i uchwalenie wytycznych programowych dla pracy oświatowej wśród Łemków.



Rys. 3. Liczba czytelni „Proswity” powstałych w latach 1918–1939.

Źródło: CDIAL, f. 348, op. 1, liczne numery jednostek.

Konferencja odbyła się 13 grudnia 1932 w lokalu „Proswity” we Lwowie. Referat programowy ponownie wygłosił Ostap Żuk. W referacie zawarte zostały ostre słowa krytyki pod adresem instytucji powołanych na konferencji w 1926 r., tj. Komitetu Obrony Ziem Zachodnich i Funduszu Obrony Ziem Zachodnich. Prelegent przedstawił stan stosunków religijnych: na jedną cerkiew przypadało 670 wiernych. W mniej korzystnym świetle znalazło się szkolnictwo: 820 uczniów na jedną szkołę. W najgorszej sytuacji, mimo priorytetowego potraktowania w uchwałach poprzedniej konferencji, znalazły się spółdzielnie handlowe i czytelnie. Na jedną spółdzielnię przypadało 7000 osób, a na czytelnię — 8500<sup>69</sup>. Analfabetyzm wynosił średnio 50%, a w regionach podgórskich sięgał 100%<sup>70</sup>.

Autor referatu wystąpił z kolejnym projektem pracy oświatowej na Łemkowszczyźnie. Zwrócił uwagę na konieczność utrzymania przez filie „Proswity” po dwóch instruktorów oświatowych, z których jeden miałby prowadzić prace kancelaryjne, a drugi lustracyjne w terenie. Szczególną opieką miały zostać objęte zarządy filii. Opieka ta miałaby polegać na comiesięcznym dofinansowaniu przez Zarząd Główny Towarzystwa<sup>71</sup>.

68 Ibidem, spr. 5. k. 50. Zachowało się sprawozdanie o stanie ukraińskiej świadomości narodowej na obszarze filii nowosądeckiej sporządzone przez wizytatora ks. I. Kaczmar 10 października 1932. Kaczmar wymienia szereg miejscowości w powiecie nowosądeckim, stwierdzając, że ruch ukraiński jest tam najlepiej rozwinięty na obszarze całej filii. W powiecie gorlickim jako znaczące ośrodki wymienił: Gładyszów, Małastów, Pętą i Ropicę Ruską, a w powiecie grybowskim: Berest, Brunary Niżne i Polany.

69 Ibidem, k. 46.

70 Ibidem.

71 Ibidem, k. 48. Przewidywano 150 zł miesięcznie dla filii sanockiej i 50 zł dla nowosądeckiej.



Uwagę zwraca — podobnie jak miało to miejsce w 1926 r. — potraktowanie Łemkowszczyzny jako części szerszej pojmowanych „Ziem Zachodnich”. Na Konferencji omówiono problemy lemkowski w ścisłym związku z regionem Pogórza, zamieszkanym częściowo przez ludność ukraińską, ale nie łemkowską. Oprócz rozbudowy filii w Nowym Sączu i Sanoku postanowiono założyć filie w Jarosławiu, Leżajsku i Birczy<sup>72</sup>.

Uchwały konferencji z 13 grudnia 1932 tym różniły się od konferencji z 1926 r., że obok podejmowanych spraw oświatowych i gospodarczych nadały kwestii lemkowej szersze znaczenie polityczne, oficjalnie przekazując ją Ukraińskiej Reprezentacji Parlamentarnej<sup>73</sup>. Dostrzegając natomiast ogromną rolę cerkwi w życiu Łemków, zwrócono się do greckokatolickiego ordynariatu w Przemyślu z prośbą o wydanie księżom odpowiednich wskazówek do pracy duszpasterskiej<sup>74</sup>. Wreszcie, uchwalono powołanie odrębnego pisma dla Łemkowszczyzny i utrzymano program pomocy materialnej dla kandydatów z Łemkowszczyzny pragnących kształcić się w gimnazjach Lwowa lub Przemyśla<sup>75</sup>. Interesujące było stwierdzenie, że związek Łemkowszczyzny (szerzej „Ziem Zachodnich”) ze Lwowem powinien być bardziej żywy niż dotychczas, nawet kosztem zaniedbania związków Lwowa z ziemiami wschodnimi<sup>76</sup>.

Owoce konferencji z 13 grudnia było ożywienie działalności Komitetu Obrony Ziem Zachodnich, obok którego utworzono Komisję Łemkowską. O umieszczeniu przymiotnika „lemkowska” w nazwie instytucji zapewne zdecydował fakt powszechnego operowania nim w prasie staroruskiej, rozpowszechnianej w czytelnich im. Kaczkowskiego. Instytucja z przymiotnikiem „lemkowska” w nazwie musiała znacznie silniej przemawiać do świadomości Łemków niż nazwa uchwalona w 1926 r.

Głównym i szeroko pojmowanym celem Komisji Łemkowskiej była „obrona Łemkowszczyzny przed leninizacją i doprowadzenie (Łemków — przyp. JM) do pełnej świadomości narodowej (ukraińskiej — przyp. JM)”<sup>77</sup>. Plan pracy obejmował sprawy gospodarcze, kulturalne i szkolne. W sposób szczególny podjęto sprawy personalne, uwagę skupiając przede wszystkim na inteligencji. Na przewodniczącego Komisji wybrano Markiana Dzerowycza, lekarza i znanego działacza Akcji Katolickiej we Lwowie<sup>78</sup>. W skład Komisji weszli ponadto Iwan Bryk, Iwan Gyża i Lubomyr Makaruszka<sup>79</sup>.

Jeszcze w grudniu 1932 r. zorganizowano robocze posiedzenie w sprawie edukacji młodzieży lemkowej, a w 1933 r. w gimnazjum w Przemyślu pobierało

już naukę na koszt „Proswity” czternastu biednych, lecz jednocześnie zdolnych uczniów z Łemkowszczyzny. Znacznie większa liczba młodych Łemków kształciła się — także na koszt „Proswity” — u rzemieślników w kilku miastach, głównie w Przemyślu i we Lwowie<sup>80</sup>. W 1933 r. Komisja pozostawała w ścisłych kontaktach z dwudziestoma „meżami zaufania”, najczęściej duchownymi greckokatolickimi, którzy udzielali informacji o stanie oświaty na Łemkowszczyźnie<sup>81</sup>.

Fundusze dla potrzeb Komisji wydzielano z budżetu Towarzystwa oraz organizowano tzw. loterie fantowe, z których dochód w 1933 r. osiągnął ok. 1000 zł<sup>82</sup>. Pieniądze te wykorzystywano najczęściej na stypendia szkolne. W celu zdobycia oszczędności Komisja wchodziła w porozumienie z tymi szkołami, których dyrektorzy skłonni byli do udzielania zniżek w opłatach za naukę i bursę<sup>83</sup>. Szeroko korzystano z tzw. wolnych i bezpłatnych miejsc, które skrzętnie wyszukiwali i oferowali młodym Łemkom M. Dzerowycz i J. Tarnowycz<sup>84</sup>. Ponadto Komisja uzyskiwała pomoc od osób fizycznych, zainteresowanych rozwojem oświaty na Łemkowszczyźnie. W założeniu Komisji wykształceni poza rodzinnym terenem młodzi Łemkowie mieli wracać do swych stałych miejsc zamieszkania<sup>85</sup>.

Od stycznia 1933 r. Komisja Łemkowska wraz z Zarządem Głównym „Proswity” prowadziła akcję pt. „Książka na Zachód”, zwracając się do ludności ukraińskiej z apelem o nadsyłanie książek, które miały zostać rozprowadzone na Łemkowszczyźnie. W odpowiedzi na apel na adres „Proswity” we Lwowie nadchodziły przesyłki z książkami i broszurami o treści ukraińskiej zarówno od osób prywatnych, jak i instytucji. Książki te, a także broszury, kalendarze i inne pisma, za pośrednictwem lokalnej inteligencji rozsyłano do terenowych czytelni „Proswity”, a nawet do czytelni Kaczkowskiego, rywalizując o wpływ wśród Łemków bezpośrednio na terenie penetrowanym przez moskwofilów<sup>86</sup>. Pieczę nad prawidłowym przebiegiem akcji sprawował przewodniczący Zarządu Głównego „Proswity” — Iwan Bryk<sup>87</sup>.

W r. 1933 trwały przygotowania do uruchomienia organu prasowego dla Łemków. Sprawą tą zajęli się młodzi działacze „Proswity”: Petro Smerekanycz i Julian Tarnowycz — obaj pochodzący z Łemkowszczyzny — oraz wydawca lwowski Iwan Tyktor. Według przekazu Tarnowycza pismo miało pierwotnie nosić nazwę „Ukrajniński Łemko”, lecz lwowskie władze wojewódzkie odniosły się do tego tytułu z zastrzeżeniem, akceptując drugą wersję: „Nasz Łemko”<sup>88</sup>. Pismo uzyskało osobowość prawną jako dwutygodnik o charakterze

72 Ibidem.

73 Ibidem, k. 49.

74 Ibidem, k. 48. Punkt ten został wykreślony z listy oficjalnych rezolucji.

75 Ibidem, k. 49.

76 Ibidem.

77 J. Tarnowycz, *20 rokiw newoli*, s. 136.

78 Ibidem, s. 78.

79 CDIAL, f. 326 t.cz., op. 1, spr. 2, *Dohowir Łemkiwskoji Komisiji pry Holownij Uprawi Tow. Proswita u Lwowie z red. Tarnowyczem Julianom pro peredaczu jomu prawa na wedennia redakciji i administraciji wydawnictwa dwochtyżnewyka „Nasz Łemko”, k. 1.*

80 J. Tarnowycz, *20 rokiw newoli*, s. 137; K. Z. Nowakowski, op. cit., s. 339.

81 CDIAL, f. 344 t., op. 1 t., spr. 288, Spysok keriwnoho składu UNDO na Łemkiwsczyni z perelikom adres, k. 1, 2. W spisie wyszczególniono księży: Kaczmar, Pleszkewycza, Złupkę, Kornowę, Stupaka i czterech działaczy świeckich: W. Bławaćkiego (Sanok), M. Czelaka (Zawadka Rymanowska), E. Kobanię (Łosie), A. Warchoła (Barwinek).

82 J. Tarnowycz, *20 rokiw newoli*, s. 141.

83 Ibidem, s. 142.

84 Ibidem.

85 Ibidem.

86 AP K, UWKr, sygn. 279, s. 161.

87 CDIAL, f. 348, op. 1, spr. 2078, k. 5.

gospodarczo-informacyjnym. Wyraźnie ukraiński charakter pisma powodował częste konfiskaty poszczególnych artykułów, a nawet numerów<sup>89</sup>. Pierwszy numer został skonfiskowany w całości. W r. 1934 „Nasz Łemko” miał 19 konfiskat<sup>90</sup>.

Pierwszym redaktorem naczelnym „Naszego Łemka” był P. Smerekanycz, rodem ze Świerzowej Ruskiej. W początkowym okresie istnienia pisma redaktorami byli także J. Tarnowycz i M. Dudra<sup>91</sup>. W 1935 r. Smerekanycz po uzyskaniu stypendium Ukraińskiego Instytutu Naukowego w Berlinie wyjechał na studia do Niemiec, a obowiązki redaktora naczelnego przejął Tarnowycz<sup>92</sup>. Formalne przekazanie Tarnowyczowi redakcji „Naszego Łemka” przez Komisję Łemkowską nastąpiło w listopadzie 1936 r. Komisja pozostawiła sobie prawo decydowania o treści każdego artykułu<sup>93</sup>. Pismo utrzymywało się częściowo z przedpłat oraz z dobrowolnych funduszy pochodzących od osób prywatnych<sup>94</sup>. Znaczącej pomocy finansowej udzielała pismu spółka wydawnicza

„Diło”, która często przedłużała terminy płatności wynikające ze zobowiązań<sup>95</sup>. Pismo zdobyło znaczną popularność w terenie, współpracując z wieloma nietatowymi korespondentami. Należeli do nich także rolnicy, np. Mychajło Chowaneć (Doliny koło Szymbarku), Prokij Ksenycz (Konieczna) i Mychajło Semczyszak (Andrzejówka)<sup>96</sup>.

Pojawienie się „Naszego Łemka” zainspirowało starorusinów do założenia pisma o podobnym charakterze. Sprzyjały temu przedsięwzięciu władze państwowe, zainteresowane istnieniem pisma stanowiącego przeciwwagę dla rozwoju ruchu ukraińskiego wśród Łemków. Po ukazaniu się czwartego numeru „Naszego Łemka”, w Krynicy wyszedł pierwszy numer organu *Łemko-Sojuzu* — „Łemko”<sup>97</sup>.

Komisja uruchomiła serię wydawniczą pt. „Biblioteka Łemkiwsczyzny”. Do końca 1939 r. wydano ponad 20 pozycji, m.in. opracowania Bugery, Jarosławycza, Kokowskiego, Tarnowycza i innych<sup>98</sup>. Równocześnie wzrosła

J. Tarnowycz, *20 rokiw newoli*, s. 131.

89 DALO, f. 1, op. 51, spr. 1500, Donesennie Lwowskiego gorodskiego starostwa o konfiskacji ukraińskich żurnaliw „Nasz Łemko”, passim.

90 Ibidem.

91 Za każdy numer gazety wydawca (I. Tyktor) płacił Smerekanyczowi i Tarnowyczowi po 25 zł. Dudra był luźno związany z redakcją. Zob. P. Smerekanycz, op. cit., s. 4.

92 „Hołos Łemkiwsczyzny”, R. 1965, nr 2, s. 3. Smerekanycz twierdzi, że „Nasz Łemko” był obciążeniem finansowym dla Tyktora, który dążył do wyodrębnienia go w osobne wydawnictwo. Zadanie to powierzył Tarnowyczowi, co spowodowało zwolnienie Smerekanycza wiosną 1935 r. Zob. P. Smerekanycz, op. cit., nr 44, s. 4.

93 CDIAL, f. 326, op. 1, spr. 2, k. 1.

94 J. Tarnowycz, *20 rokiw newoli*, s. 149. Np. M. Dzerowycz zrzekł się części dochodów należnych z tytułu wykonywania praktyki lekarskiej na rzecz redakcji „Naszego Łemka”.

95 Ibidem.

96 CDIAL, f. 326, op. 1, spr. 6, Łysty ukraińskich orhanizacij ta prywatnych osib pro pomiszczennia stattej i oholoszeń, nadsyłannia żurnalu peredpłatnykam, obmin wydanniamy, widhuky czytacziv na statti ta in. 1934–1938, k. 84, 85, 86, 87, 91.

97 J. Tarnowycz, *20 rokiw newoli*, s. 132.

98 Szczegółowy wykaz, zob. ibidem, s. 223–224.

liczba pism ukraińskich wysyłanych na Łemkowszczyznę. Oprócz „Naszego Łemka” popularność zdobyły: „Narodna Sprawa”, „Narodna Trybuna”, „Nowyj Czas”, „Prawda”, „Ukraiński Beskyd”. Zadbano także o literaturę dla dzieci: „Swit Dytyny”, „Dzwynoczok” i in. Pisma te nadchodziły na Łemkowszczyznę w łącznej liczbie ok. 100 egzemplarzy na jedną gminę<sup>99</sup>.

Wiosną 1934 r. zainteresowanie Komisji skupiło się na centralnie położonych obszarach oraz na zachodzie regionu. Inicjatywa wyszła od lokalnych działaczy. Ożywienie ruchu ukraińskiego dotyczyło zwłaszcza okolic Dukli, Gorlic i Rymanowa. W maju w Rymanowie i Wróbliku Królewskim powstały Komitety Obrony Praw Narodowych i Rozwoju Oświaty, rozciągające swą działalność na okoliczne miejscowości. Głównymi działaczami wymienionych Komitetów byli: Stepan Warcholak — gospodarz z Wróblika Królewskiego oraz Kostiantyn Tepljy — lekarz zamieszkały w Rymanowie<sup>100</sup>.

Nieco wcześniej, w marcu 1934 r., Mychajło Dudra, student Wydziału Prawa na Uniwersytecie Jana Kazimierza, członek Rady Nadzorczej Towarzystwa „Proswita”, posiadający powiązania rodzinne w powiecie gorlickim, rozpoczął zbiórkę pieniędzy na budowę Domu Ludowego dla organizacji ukraińskich tego regionu<sup>101</sup>.

Wymienione Komitety pracowały na podstawie opodatkowania się kleru grekokatolickiego z dekanatu rymanowskiego oraz zamożnej inteligencji. Celem głównym było utworzenie silnego ośrodka ukraińskiego dla Łemkowszczyzny środkowej — na miarę central w Nowym Sączu i Sanoku. Jednak fundusze napływające tą drogą były niewystarczające i na posiedzeniu w Rymanowie 10 maja 1934, na wniosek S. Warcholaka, postanowiono oficjalnie zwrócić się o pomoc finansową do emigracji łemkowskiej w Ameryce Północnej<sup>102</sup>.

Projekt nawiązania ściślejszej współpracy z emigracją w USA i Kanadzie dojrzał również w łonie Komisji Łemkowskiej we Lwowie. Do r. 1935 pomoc emigrantów docierała wyłącznie kanałami prywatnymi. Jeżeli przekazywano fundusze na cele społeczne, to zwykle była to pomoc dla miejscowości, z których emigranci pochodzili. Tego rodzaju pomoc finansowa nadchodziła w latach 20., lecz była pozbawiona centrum koordynującego akcją. W USA i Kanadzie działały różne lokalne Komitety Pomocy. Sytuacja ta uległa zmianie z chwilą przyjazdu M. Dudry do Nowego Jorku w charakterze specjalnego wysłannika Komisji Łemkowskiej<sup>103</sup>.

Idea utworzenia centralnego komitetu pomocy dla Łemkowszczyzny została omówiona w ukraińskich kołach łemkowskich Nowego Jorku w styczniu 1934 r., lecz projekt ten przybrał konkretną formę organizacyjną dopiero w roku następnym. W wyniku porozumienia pomiędzy komitetem nowojor-

99 AP K, UWKr, sygn. 352, k.b.n.

100 ULM, AKDŁ, 1933–1936, Stamford, Conn. – Scranton, Pa., k.b.n.

101 AP K, UWKr, sygn. 282, Sprawozdania sytuacyjne miesięczne wojewody krakowskiego, I–XII, 1934, k. 86.

102 ULM, AKDŁ, k.b.n.

103 J. Padoch, op. cit., s. 473.

skim a Dudrą na 4 sierpnia 1935 zwołano ogólny zjazd Łemków do Nowego Jorku. Na zjeździe tym została powołana do życia *Orhanizacija Oborony Lemkiwszczyny* (Organizacja Obrony Łemkowszczyzny — OOŁ) z zadaniem wspierania ruchu ukraińskiego na Łemkowszczyźnie<sup>104</sup>. Nowa organizacja, zrzeszająca Łemków z USA, wydała odezwę, w której nawoływała do ofiarności na rzecz „Starego Kraju”: „Stańmy wszyscy do walki z wrogiem, a na pewno zwyciężymy. Dajmy w tej walce to, co dać możemy: pomoc materialną, (...) książkę, gazety — broń oświatową do ręki. Zbierajmy fundusze na rozwój naszej prasy, na pomoc biednym uczniom, dla instytucji gospodarczych (...)”<sup>105</sup>. W celu organizacji pomocy finansowej założono Fundusz Obrony Łemkowszczyzny<sup>106</sup>.

Łemkowie-emigranci z dużą energią podeszli do nowej inicjatywy. Na pierwszym Kongresie Łemków USA, zwołanym przez OOŁ na 6 czerwca 1936 do Filadelfii, przyjęto statut organizacji, której pełna nazwa brzmiała: *Orhanizacija Oborony Lemkiwszczyny Zachidnoji Ukrainy* (Organizacja Obrony Łemkowszczyzny Ukrainy Zachodniej — OOŁZU). Na przewodniczącego wybrano Wasyla Lewczyka. Członkiem Zarządu Głównego został także Dudra, obejmując funkcję tzw. głównego organizatora<sup>107</sup>. Do jego obowiązków należała praca w terenie, w rejonach zamieszkałych przez Łemków, w wielkich miastach wschodniego wybrzeża oraz okolicy. Jednocześnie pozostawał on nadal oficjalnym wysłannikiem Komisji Łemkowskiej<sup>108</sup>. Trzy miesiące później, 10–11 września, w Glen Spey (NY) odbył się zjazd Łemków Ameryki Północnej, na którym podjęto uchwałę o poszerzeniu obszaru działania o Kanadę<sup>109</sup>.

Pomoc emigracji dla Łemkowszczyzny napływała dwoma torami: do budżetu Komisji oraz bezpośrednio do zainteresowanych społeczności. W pierwszym przypadku Komisja wykorzystywała uzyskiwane fundusze na opłacanie całorocznych prenumerat czasopism ukraińskich dla czytelników „*Proswity*” na Łemkowszczyźnie<sup>110</sup>, w drugim — pomoc docierała do uczącej się młodzieży i była wykorzystywana na finansowanie społecznych przedsięwzięć budowlanych, np. domów czytelnianych<sup>111</sup>. Pomoc OOŁZU obejmowała nie tylko „*Proswitę*” i Komisję Łemkowską. Docierała również do innych instytucji ukraińskich, działających na obszarze Łemkowszczyzny, takich jak „*Silśkyj Hospodar*” czy „*Ridna Szkoła*”<sup>112</sup>.

Działalność Komisji Łemkowskiej w terenie opierała się na inteligencji lokalnej, którą tworzyli głównie księża i nauczyciele. Kościół greckokatolicki

posiadał tam gęstą sieć parafialną i, co się z tym wiąże, ogromne możliwości wpływania na kształt życia społeczno-kulturalnego i gospodarczego Łemków przez popieranie odpowiednich inicjatyw. Nawiazanie przez Komisję ściślejszych związków z klerem było tylko zintytucjonalizowaniem stanu dotychczasowego — księża bowiem od schyłku XIX w. rozwijali wśród chłopów nowocześniejszą ukraińską świadomość narodową.

Ostrze walki wymierzone było przeciw moskwofilstwu i starorusinom. Ten kierunek walki nasilił się zwłaszcza po 1933 r., tj. po powstaniu *Lemko-Sosjuzu* i wprowadzeniu do szkół elementarza Trochanowskiego. Komisja prowadziła akcję zbierania podpisów pod petycjami do MWRiOP w sprawie wycofania elementarza przeznaczanego do nauczania narzecza łemkowskiego. W powiecie gorlickim akcją kierował Asafat Hrywna z Pętnej<sup>113</sup>. Współpracowali z nim: Stepan Batiuk z Wysowej oraz ks. Roman Horczykyj z Leszczyn<sup>114</sup>.

Skutki działalności Komisji zostały dostrzeżone przez starorusinów, którzy w swym organie „*Hołos Naroda*” podkreślali dominację „separatystów ukraińskich”. Jeden z korespondentów tego tygodnika napisał: „Po naszych russkich wioskach kooperatywy (spółdzielnie — przyp. JM) wszędzie są w rękach agitatorów ukraińskich. Słowem, na naszej niwie obcy gospodarz zbiera plony”<sup>115</sup>.

W 1935 r. władze administracyjne nakazały rozwiązanie Komisji Łemkowskiej, a Zarządowi „*Proswity*” sugerowano odstąpienie od zainteresowań Łemkowszczyzną. Komisja jednak istniała nadal pod nazwą „Komisja dla Ziemi Zachodnich”<sup>116</sup>.

## B. Inteligencja lokalna i inne organizacje społeczne

Ciężar pracy oświatowej w terenie spoczywał na lokalnej inteligencji, duchownej i świeckiej. Inteligencja świecka składała się z nauczycieli, prawników (adwokatów, radców prawnych, notariuszy) i lekarzy. Obie grupy współpracowały z sobą w ramach instytucji ukraińskich — oprócz „*Proswity*”, głównie w Ukraińskim Towarzystwie Pedagogicznym „*Ridna Szkoła*” i Krajowym Towarzystwie Gospodarczym „*Silśkyj Hospodar*”.

Aktywność inteligencji duchownej wzmogły konwersje na prawosławie wśród grekokatolików, które wystąpiły na przełomie lat 20. i 30. Niechęć do katolicyzmu panująca wśród części społeczności łemkowskiej umacniała instytucje prorosyjskie. Mobilizowało to duchowieństwo, które w moskwofilstwie dostrzeżało nie tylko zagrożenie dla wartości idei ukraińskiej, ale także dla

104 „Swoboda”, R. 1935, nr 257, s. 3.

105 Cyt. za ibidem.

106 Ibidem, R. 1937, nr 284, s. 3.

107 Ibidem, R. 1936, nr 133, s. 1.

108 Ibidem.

109 J. Padoch, op. cit., s. 473.

110 CDIAL, f. 326, op. 1t, spr. 5t, Rukopysy, 1936, k. 13.

111 ULM, AM-K, 1936–1940, k. b. n.

112 Ibidem; „*Lemkiwskyj Dzwyn*”, R. 1939, nr 1, s. 4; „*Nasz Łemko*”, R. 1939, nr 7, s. 12.

113 AP K, UWKr, sygn. 282, s. 295. A. Hrywna sprowadził ze Lwowa 18 czapek, tzw. „mazepinek”, które rozdał wśród młodzieży łemkowskiej.

114 Ibidem, sygn. 279, s. 406.

115 „*Hołos Naroda*”, R. 1928, nr 38, s. 1.

116 J. Tarnowycz, *20 rokov newoli*, s. 144, 149, 158; I. Hwat, op. cit., s. 199.

katolicyzmu. Stąd liczny udział księży greckokatolickich w ruchu ukraińskim na Łemkowszczyźnie oraz zaangażowanie władz diecezjalnych w Przemyślu.

Ordynariusz przemyski ks. biskup Josafat Kocyłowski przystąpił do czynności mających na celu powstrzymanie konwersji na prawosławie. Jednym z jego pierwszych rozporządzeń było zobowiązanie poszczególnych księży dziekanów do sporządzenia relacji o stanie religijno-moralnym wiernych w podległych im parafiach<sup>117</sup>. Niektórzy księża dziekani wypowiadali się o swych parafiach z uznaniem, lecz w odniesieniu do wielu innych sprawozdania zawierały opinie negatywne i podkreślały potrzebę misji<sup>118</sup>. W celu koordynacji akcji misyjnych Kocyłowski wyznaczył wizytatora dla Łemkowszczyzny w osobie ks. Iwana Kaczmar, dziekana muszyńskiego<sup>119</sup>.

Misje greckokatolickie rozpoczęto latem 1929 r. w parafiach sąsiadujących z ośrodkami prawosławia<sup>120</sup>. 4 czerwca 1929 dziekan grybowski ks. Mychajło Artemowycz zorganizował sobór dekanalny w Binczarowej z udziałem ośmiu księży greckokatolickich, na którym omówiono sposoby przeciwdziałania rozwojowi prawosławia i tym samym wzmocnienia ruchu ukraińskiego<sup>121</sup>. W 1931 r. Łemkowszczyznę wizytował sam Kocyłowski. Trasa jego podróży duszpasterskiej obejmowała większość dekanatów zachodniej części diecezji. Ludność greckokatolicka witała go z należnym dostojnikowi kościelnemu szacunkiem<sup>122</sup>, niemniej przekazy staroruskie i moskwofilskie wspominają o wrogiej postawie wiernych w kilkunastu miejscowościach, gdzie doszło nawet do zniewagi biskupa<sup>123</sup>. Ordynariat greckokatolicki kontynuował akcje misyjną do czasu utworzenia AAE<sup>124</sup>.

Przed wszystkim zamierzano odciągnąć ludność od czytelnicy im. Kaczkowskiego poprzez tworzenie nowych czytelnicy „Proswity”. Program zakładania nowych czytelnicy od 1933 r. napotykał trudności ze strony władz państwowych, które utrudniały legalizację nowych placówek, a nawet likwidowały istniejące. Niekiedy trudności omijano, wprowadzając inną nazwę, np. Czytelnicy Katolicka — jak miało to miejsce w Męcinie Wielkiej i Składzistem — co umożliwiała prawną rejestrację<sup>125</sup>.

Aktywność duszpasterska księży orientowała się głównie na młodzież. Kierunek ten odzwierciedlały uroczystości modlitwne pod nazwą „Ukraińska Młodzież Chrystusowi”<sup>126</sup>. Wiosną 1933 r. objęły one parafie na terenie kilku powiatów zamieszkałych przez Łemków<sup>127</sup>.

Jesienią 1933 r., wobec przenikających na obszar RP informacji o głodzie na Ukrainie i cierpieniach ludności ukraińskiej w ZSRR, duchowieństwo greckokatolickie organizowało tzw. Dni Żaloby Ukraińskiej. Uroczystości te objęły także najdalej na zachód wysunięte obszary Łemkowszczyzny. O skali przedsięwzięcia świadczy fakt, że tylko 28 października 1933 uroczystości żałobne odbyły się jednocześnie w kilku cerkwiach w: Jastrzębiku, Miliku, Muszynie, Powroźniku, Wojkowej i Złockiem<sup>128</sup>. Wypada w tym miejscu nadmienić, że niekiedy były one bojkotowane przez ludność o orientacji moskwofilskiej i staroruskiej<sup>129</sup>.

Działalność księży w poszczególnych dekanatach koordynowały zjazdy dekanalne. Obrady zjazdów podkreślały nie tylko wyznaniową płaszczyznę zaangażowania księży, ale także narodową. Np. na zjeździe w Łabowej 15 czerwca 1933, ks. Kaczmar mówił o konieczności ochrony „naszej narodowości i naszego języka”<sup>130</sup>. Podobne hasła wysunięto podczas zjazdu księży greckokatolickich w Świątkowej Wielkiej 24 października 1933, w którym uczestniczyło 16 księży z powiatów: jasielskiego, gorlickiego i krośnieńskiego<sup>131</sup>.

Do najbardziej zaangażowanych w ruch ukraiński księży greckokatolickich należeli w powiecie nowosądeckim: Stepan Dmytryszyn z Maciejowej, Stepan Kornowa z Łabowej, Iwan Kaczmar ze Złockiego; w grybowskim: Ihnatij Hałuszka z Brunar i Mychajło Żuk ze Śnietnicy; w gorlickim: Wołodymyr Ardan ze Zdyni, Julian Pleszkewycz z Małastowa, Teodor Zelenyj z Dolin; w jasielskim: Wasyl Beń z Ciechani, Pantelejmon Sałuk z Krempnej, Dmytro Stupak ze Świątkowej Wielkiej; w krośnieńskim: Iwan Klufas z Bonarówki oraz znaczna liczba księży w powiecie sanockim<sup>132</sup>. Częstokroć jako pierwsi występowali z inicjatywą założenia czytelnicy, organizowali różnego rodzaju kursy doskonalenia zawodowego, prowadzili chóry cerkiewne i kółka teatralne<sup>133</sup>.

117 AP P, ABGK, sygn. 4748, Sprawy obrzędowe. Sprawozdania o stanie religijno-moralnym parafii, 1929, k.b.n.

118 Ibidem.

119 Ibidem.

120 AP K, SP G II, sygn. 6, Sprawozdania tygodniowe wojewody krakowskiego, 1928–1929, k. 25.

121 AP K, UWKr, sygn. 327, Sprawozdania informacyjne, miesięczne i tygodniowe Starostwa Powiatowego w Grybowie 1923, 1928–1932, k. 39.

122 „Beskyd”, R. 1931, numery: 11, 22, 25.

123 I. Teodorowicz, *Łemkowska Rus*, s. 19. Podaje, że w Wysowej, gdzie ludność prawosławna była nieliczna, biskup został obrzucony kamieniami przez dzieci.

124 Sukcesy misyjne odnotowali np. oo. redemptoryści w miejscowościach powiatu krośnieńskiego. Zob. „Beskyd”, R. 1931, nr 35, s. 2–3.

125 AP K, UWKr, sygn. 277, s. 67. Czytelnicy w Składzistem „Pod wezwaniem Bogurodzicy” założył ks. Dmytryszyn z Maciejowej.

126 AP P, ABGK, sygn. 55, k. 489, 490.

127 Ibidem.

128 AP K, UWKr, sygn. 352, k. 170.

129 Ibidem. Do konfliktów dochodziło w sytuacji, gdy uroczystości żałobne zbiegły się w czasie z zabawami tanecznymi organizowanymi przez czytelnicy im. Kaczkowskiego. Wówczas zwykle interweniowała policja.

130 Ibidem, sygn. 352, k. 121.

131 Ibidem, sygn. 279, k. 366.

132 W powiecie sanockim aktywność wykazywali księża: P. Andrejczuk, I. Ferenc, S. Mencinśkyj, J. Telep, I. Tymczak i inni.

133 „Nasz Łemko”, R. 1935, nr 27, s. 7; „Zemla i Wola”, R. 1932, nr 6, s. 3. Chóry i kółka teatralne prowadzili np. księża: Beń z Ciechani, Duda w Wysowej, Klufas w Banarówce, Krasnej i Oparówce. Do najczęściej wystawianych sztuk teatralnych należały: „Pobida swita nad trumnoju”, „Chto wynen”, „Newilnyk”, „Nowitni czorty”. Zob. CDIAL, f. 344, op. 1t, spr. 552, Zwity, skarży ta inshi dokumenty pro stan szkil i nawczannia na zachidnoukrajnyskich zemlach, k. 10.

Informacje o działalności najbardziej aktywnych księży pojawiały się nie tylko w prasie ukraińskiej, ale także w moskwofiłskiej. W tym drugim przypadku posiadały one niekiedy kontekst ironiczny, niemniej wymieniały wiele konkretnych przedsięwzięć dokonanych przez kler proukraiński. Celowała w tym „Zemla i Wola”, organ RSO przeznaczony dla ludu. Najczęściej lekceważono księży: Kaczmarę, Klufasę i Stupakę<sup>134</sup>, którzy zajmowali się rozprawianiem czasopism i wydawnictw ukraińskich. Kolportowali „Narodną Sprawę”, „Naszego Łemka”, książki i broszury, np. wydawnictwa z cyklu „Biblioteka Łemkowszczyzny” itp.

Większość księży greckokatolickich reprezentowała ruch ukraiński, lecz pewna grupa pracowała na rzecz wzmocnienia czytelnicy im. Kaczkowskiego, organizując zjazdy thalerhofske, na których publicznie potępiano ruch ukraiński<sup>135</sup>. Taka postawa księży wywoływała reakcję ordynariatu przemyskiego. 19 września 1929 biskup Kocyłowski wydał zakaz udziału księży w uroczystościach thalerhofske pod karą suspensy *ab ordine ipso facto*<sup>136</sup>.

Aktywność księży została znacznie osłabiona po utworzeniu AAE. Nowa prowincja kościelna posiadała oblicze wyraźnie staroruskie. Kolejni administratorzy, a zwłaszcza ks. Jakow Medweckij, pozostawali pod silnym wpływem władz RP. AAE wykonywała określoną rolę w polityce narodowo-kościelnej państwa na Łemkowszczyźnie, toteż po ogłoszeniu programu premiera Kościakowskiego (zob. rozdz. IV, B) aktywność księży spadła, głównie z obawy przed represjami władz zwierzchnich. Księża, którzy nie zaniechali pracy na rzecz rozwoju ruchu ukraińskiego, byli najczęściej przenoszani do innych parafii<sup>137</sup>.

Drugą aktywną społecznie grupę inteligencji stanowili nauczyciele, przedstawiciele wolnych zawodów, adwokaci i lekarze<sup>138</sup>. Nauczyciele powołali do życia własną organizację pod nazwą Towarzystwo Pomocy Wzajemnej Nauczycieli Ukraińskich (*Towarystwo Wzajimnoji Pomoczi Ukrajinskich Uczyteliv*), posiadającą oddziały w poszczególnych powiatach. Zebrany materiał źródłowy pozwala stwierdzić, że szczególną aktywność przejawiał oddział grybowski<sup>139</sup>.

134 Liczne artykuły w rocznikach z lat 30.

135 Po uroczystościach tych pozostawały tzw. krzyże thalerhofske, stawiane na cmentarzach greckokatolickich często bez zgody proboszcza. Wywoływało to konflikty społeczne a niekiedy interwencję policji, np. w Złockiem. Zob. CDIAL, f. 344, op. 1, spr. 561, Deputaty pro obwynowaczennia swiaszczenyka Kaczmarę Iwana w s. Złocke, Nowo-Sancziwśkoho powitu w poruszenni suspilnoho poriadku (protokoły, donesennia), k. 1 do 11.

136 AP P, ABGK, sygn. 3757, Sprawy dziekanów. Sprawozdania o stanie religijno-moralnym, przejście na prawosławie, wizytacje kanoniczne, k. 226.

137 Zob. rozdz. IV, s. 172–173.

138 „Diło”, R. 1928, nr 171, s. 2.

139 AP K, UWKr, sygn. 277, k. 28 i sygn. 352, k.b.n. W skład zarządu Oddziału Grybowskiego wchodził: W. Merena (Bogusza) — prezes, A. Niszczota (Śnietnica) — zastępca przewodniczącego, J. Wonsowicz (Królów Ruska) — sekretarz, E. Swedyk (Brunary Wyżne) — bibliotekarz, S. Huculanika (Binczar) — kontroler. W styczniu 1933 r. oddział grybowski liczył 12 członków. Do głównych zadań Towarzystwa należało utrzymywanie funduszu oszczędnościowego i pośmiertnego. W styczniu 1933 r. fundusz oszczędnościowy wynosił 848 zł.

Na gruncie idei ukraińskiej stosunkowo szybko doszło do współpracy pomiędzy nauczycielstwem a duchowieństwem greckokatolickim. Początkowo współpraca miała charakter spontaniczny, lecz poprzez filie i czytelnicy „Proswity” stopniowo nabierała form organizacyjnych. Wyrazem tej współpracy był aktywny udział wymienionych grup inteligencji w pracach zarządu głównego „Proswity” we Lwowie w 1926 r. i w pracach Komisji Łemkowskiej. W sprawach lokalnych współpracę prowadzono na bieżąco.

Na uwagę zasługuje utworzenie na przełomie 1929 i 1930 r. tajnej organizacji pod nazwą *Budowa Ukrainy*, zorganizowanej przez proboszcza Małastowa ks. J. Pleszkewycza. Do prac w organizacji przystąpili nauczyciele z kilku miejscowości: Gładyszowa, Krzywej, Pętnej, Rychwałdu, Smerekowca i Zdyni<sup>140</sup>, a także chłopci, członkowie zarządów niektórych gmin<sup>141</sup>. Organizacja posiadała dalekosiężny program polityczny, wyrażający się dążeniem do zdobycia niepodległości Ukrainy. W rzeczywistości zakres jej działania był znacznie skromniejszy i ograniczał się do fundowania stypendiów dla młodzieży łemkowskiej pobierającej naukę w średnich szkołach ukraińskich<sup>142</sup>. Do najbliższych współpracowników ks. Pleszkewycza należeli: Tymofij Perejma ze Smerekowca, Omelan Hrywna z Gładyszowa, Jacko Muzyka z Pętnej<sup>143</sup> oraz brat proboszcza zajmujący się transportem młodzieży do internatów ukraińskich<sup>144</sup>.

Owoce współpracy obu grup inteligencji była także konsolidacja ruchu ukraińskiego w Sanockiem. Dzięki staraniom miłośników kultury łemkowskiej, profesorów gimnazjum w Sanoku Lwa Geca i Iwana Flunta oraz ks. Stepana Wenhrynowycza, I. Dobrianskiej, F. Kokowskiego i innych, w 1930 r. założono w Sanoku regionalne ukraińskie muzeum pod nazwą *Muzeum Łemkowszczyzna*<sup>145</sup>. Muzeum postawiło sobie za zadanie zbieranie cennych pamiątek przeszłości Łemkowszczyzny: ikon, rękopisów, itp. Początkowo mieściło się w po-

140 AP K, SP G II, sygn. 7, Sprawozdania tygodniowe wojewody krakowskiego 1929–1930, k. IV/1; UWKr, sygn. 51, Tygodniowe sprawozdania informacyjne starosty w Gorlicach do wojewody krakowskiego, k.b.n. Te same dokumenty, zob. AP P, Starostwo Powiatowe w Gorlicach 1918–1939, sygn. 3, Sprawozdania sytuacyjne za czas od X 1923 do XII 1933. Do głównych organizatorów należał W. Połoszynowycz, kierownik szkoły w Krzywej. Inne źródło do głównych organizatorów tej organizacji zalicza T. Perejmę (kierownik szkoły w Smerekowcu), zob. AP K, KOS K, sygn. 49, Oświata na Łemkowszczyźnie, pismo starosty gorlickiego do inspektora szkolnego w Gorlicach, Gorlice, 3 lutego 1931, k.b.n.

141 AP K, UWKr, sygn. 51, k.b.n.; „Zemla i Wola”, R. 1929, nr 52, s. 4. Z organizacją *Budowa Ukrainy* współpracowali członkowie zarządów niektórych gmin, np. P. Zelenyj — sekretarz gminy w Ropicy Ruskiej, K. Cehlyniak — wójt Kunkowej i in.

142 AP K, SP G II, sygn. 7, k. IV/1.

143 AP K, UWKr, sygn. 51, k.b.n.

144 AP K, SP G II, sygn. 7, k.IV/1. W wykorzystanym dokumencie, nie podano imienia brata ks. Pleszkewycza.

145 W skład Zarządu Muzeum wchodził także: M. Bażałuk, W. Browar, Ł. Bukatowycz, W. Karanowycz. Zob. „Diło”, R. 1936, nr 104, s. 4; *Łemkowszczyzna*, w: *Encyklopedia Ukrainoznawstwa, Słownikowa czastyna*, t. IV, Paris–New York, 1962, s. 1282; S. Wanczyckij, op. cit., s. 57; J. Konstantynowycz, *Muzej Łemkowszczyzna w Sianoci*, „Nowa Zoria”, R. 1934, nr 52, Dodatek naukowy; J. Tarnowycz, *Werchamy łemkiwśkoho Beskydu*, s. 61; tegoż, *Kniaże misto Sianik*, s. 28–29.

...ju udostępnionym przez ks. O. Konstantynowycza<sup>146</sup>. W latach następnych w zbiorach muzeum znalazły się pamiątki z XV–XVII w.: ikony, książki, medale, monety, itp.<sup>147</sup>.

Pracę kulturalno-oświatową i polityczną prowadzoną przez inteligencję wspierała najniższa warstwa społeczna, tj. chłopska ludność Łemkowszczyzny. Przede wszystkim nastroje proukraińskie rozbudzała „Proswita”, w której gromadzili się zwolennicy tego nurtu, np. Mykoła Trochanowskyj — przewodniczący czytelnicy w Polanach<sup>148</sup>, Josyf Kowalskyj (Polany), Pyłyp Dutka, Sydoria Monczak, Andrij Skwirtnianskyj, Klymentij Warcholak (Berest), Stepan Wałyka (Świątkowa Wielka)<sup>149</sup>, Iwan Potočkyj (diak w Brunarach Wyżnych)<sup>150</sup>. Znaczna grupa rolników i parobków gromadziła się wokół księży grekokatolickich, np. Josyf Hornik z Maciejowej współpracował z ks. Dmytryszynem<sup>151</sup>, Adam Barna, Semen Barna i Iwan Szost ze Złockiego współpracowali z ks. Kaczmarem<sup>152</sup>, Stepan Warszawa (student ze Lwowa) współpracował z ks. Kornową<sup>153</sup>, P. Smerekanycz ze Świerzowej — z ks. Stupakiem<sup>154</sup>. Znaczna część mieszkańców Krempnej rozwijała działalność narodowo-ukraińską w miejscowej czytelnicy „Proswity” założonej przez ks. P. Sałuka. Wpływowymi działaczami byli gospodarze: Wasyl Demianowycz, Iwan Dyczko, Hryhorij Sardyka i inni<sup>155</sup>. Niektórzy udostępniali pomieszczenia w swych domach dla potrzeb kursów specjalistycznych organizowanych przez instytucje ukraińskie<sup>156</sup>.

Wymienione wyżej lokalne grupy społeczne: inteligencja duchowna i świecka oraz aktywiści chłopscy pracowali głównie w ramach Towarzystwa „Proswita”, które stanowiło organizację ogólnonarodową i ponadpartyjną. Niemniej obok „Proswity” działały organizacje specjalistyczne. Sprawy szkolnictwa i oświaty pozaszkolnej prowadziło Towarzystwo Pedagogiczne „Ridna Szkoła”, a rozwój gospodarczy wsi łemkowskich zależał przede wszystkim od Towarzystwa „Silśkyj Hospodar”.

## B.1 UKRAJINŠKE PEDAHOHICZNE TOWARYSTWO „RIDNA SZKOŁA”

Z inicjatywą rozwoju „Ridnej Szkoły” na obszarze Łemkowszczyzny wystąpił Zarząd Główny sanockiej filii „Proswity”, który 12 października 1924 wystosował pismo do Ukraińskiego Towarzystwa Pedagogicznego we Lwowie, prosząc o przydzielenie „nauczyciela wędrownego” w celu prowadzenia kursów nauki pisania i czytania dla analfabetów<sup>157</sup>. Pismo zawierało także prośbę o kredytowanie książek dla ludności łemkowskiej przez *Sojuz Łemkiwśkych Kooperatyw* (Łemkowski Związek Spółdzielczy)<sup>158</sup>. 2 października 1925 założono kółko w Sanoku, którego przewodniczącym został Wołodymyr Konstantynowycz. Kółko rychło przekształciło się w filię, a pierwszym przewodniczącym zarządu został Wołodymyr Czajkiwskyj — profesor gimnazjalny; od 1930 r. filię kierował Stepan Wanczyčkyj<sup>159</sup>. Głównym celem organizacji był rozwój szkolnictwa ukraińskiego „na ziemiach zachodnich, najbardziej narażonych na polonizację”<sup>160</sup>.

W pierwszym okresie formowania się struktury Towarzystwa, tj. do końca lat 20., zarówno ośrodek sanocki, jak i Zarząd Główny we Lwowie nadzorowały akcję zbierania funduszy na rozwój szkolnictwa ukraińskiego. Akcję prowadzono za pośrednictwem zaufanych współpracowników, do których należeli adwokaci, nauczyciele, księża oraz studenci pochodzący z Łemkowszczyzny<sup>161</sup>. Filia „Ridnej Szkoły” w Sanoku szybko objęła swym zasięgiem okoliczne miejscowości, spełniając funkcję koordynującą rozwój tej organizacji na Łemkowszczyźnie. W pierwszej kolejności objęła obszar graniczny powiatów krośnieńskiego i sanockiego. W skład filii wchodziło ośmiu członków na stałe zamieszkałych w Krośnie, skupionych wokół Juliana Nałysnyka — miejscowego adwokata<sup>162</sup>. Niektóre źródła archiwalne wspominają o filii w Nowym Sączu w odniesieniu do lat 1926–1927, lecz nie udało się ustalić bliższych szczegółów jej działalności<sup>163</sup>.

146 „Lemkiwszczyzna”, R. 1987, nr 2, s. 15.

147 „Swoboda”, R. 1939, nr 162, s. 3.

148 „Zemla i Wola”, R. 1929, nr 52, s. 4.

149 AP K, UWKr, sygn. 279, s. 337.

150 „Zemla i Wola”, R. 1932, nr 7, s. 4.

151 AP K, UWKr, sygn. 272, s. 121.

152 „Beskyd”, R. 1932, nr 30, s. 2.

153 AP K, UWKr, sygn. 272, s. 121–122.

154 „Holos Naroda”, R. 1930, nr 7, s. 2.

155 AP K, KOS K, sygn. 49, *Protokół z konferencji oświatowej nauczycielstwa (...) rejonu łemkowskiego powiatu jasielskiego w Żmigrodzie 6 kwietnia 1933 r.*, s.b.n.

156 Np. w domu P. Hahlowskiego w Świątkowej Wielkiej, w styczniu i lutym 1930 r., odbywał się kurs agronomiczno-weterynaryjny, zob. „Holos Naroda”, R. 1930, nr 7, s. 2.

157 W piśmie podkreślono „ciemnotę” Łemkowszczyzny, oderwanej od „pnia macierzystego”. Zob. CDIAL, f. 206, op. 1, spr. 2426, Zwity, protokoły, lystuwannia ta inszy materialy pro dijalnist' hurtka w misti Sianik, 1922–1939, k. 4.

158 Ibidem, k. 3.

159 Zastępcą przewodniczącego (tj. Wanczyčkiego) do końca okresu międzywojennego był ks. S. Mencinśkyj; sekretarzem był W. Konstantynowycz, skarbnikiem — B. Szulakewycz, bibliotekarzem — ks. S. Wenhrynowycz. W skład zarządu w różnym czasie wchodziłi: S. Car, M. Kybałśkyj, H. Masnyk, W. Mykuła, O. Wanczyčka. Zob. S. Wanczyčkyj, op. cit., s. 49.

160 CDIAL, f. 206, op. 1, spr. 2426, k. 8.

161 Ibidem, spr. 2426, k. 36. Stosując metodę comiesięcznej kwesty w kilkunastu miejscowościach uzyskiwano kwoty przekraczające 100 zł. Np. w październiku 1928 r. zebrano 118 zł w pięciu miejscowościach (Sanok — 100 zł, Wujskie — 5 zł, Rzepedź — 5 zł, Sanoczek — 5 zł, Czystohorb — 3,5 zł); w listopadzie — 74 zł w siedmiu miejscowościach (Besko — 25 zł, Szczawne — 12 zł, Wola Niżna — 10 zł, Komańcza — 9 zł, Płonna — 8,5 zł, Wisłok Wyżny — 6 zł, Czystohorb — 3,5 zł).

162 Utworzenie odrębnego kółka w Krośnie, podobnie jak w Gorlicach, było niemożliwe ze względu na statutowe ograniczenie minimalnej liczby członków do 15.

163 CDIAL, f. 206, op. 1, spr. 169, Spysok powitowych hurtkiw towarystwa zasnowanych na terytoriji Hałyczyny 1927, 1938, k. 5.

Największym osiągnięciem schyłku lat 20. było założenie w 1928 r. dobrze zorganizowanego kółka w Zawadce Rymanowskiej, które pozostawało pod opieką działaczy krośnieńskich<sup>164</sup>. Głównym organizatorem był Wołodymyr Kobij — nauczyciel w Zawadce<sup>165</sup>. Niemal równocześnie rozpoczęła tam działalność prywatna szkoła ukraińska wybudowana kosztem mieszkańców Zawadki. Pierwszym nauczycielem mianowanym przez Zarząd Główny we Lwowie był Petro Ikałowycz, następnymi: Petro Sterpak i Olha Czaban<sup>166</sup>. Powodzenie szkoły mobilizowało do zakładania podobnych placówek w innych miejscowościach. Stan szkolnictwa podstawowego w tym czasie zreferował przewodniczący filii sanockiej W. Czajkiwskij na zjeździe Towarzystwa w lutym 1929<sup>167</sup>.

W Lesku założono kółko „*Ridnej Szkoły*” w r. 1927<sup>168</sup>. W tym samym czasie powstało kółko we Wróbliku Szlacheckim. Od września 1930 r. rozwinęła aktywność placówka w Bonarówce, której inicjatorem i organizatorem był W. Kaczmarškij, posiadający powiązania z inteligencją ukraińską w Sanoku. Kaczmarškij wystąpił nawet z projektem wybudowania w Bonarówce lub innej okolicznej miejscowości szkoły rzenieślniczno-przemysłowej, co pozostawało w związku z przemysłowym charakterem enklawy lemkońskiej położonej na obszarze Pogórza Strzyżowskiego<sup>169</sup>. W okresie tym powstały także kółka „*Ridnej Szkoły*” w Prusieku, Czerteżu i Prełukach<sup>170</sup>. Przybierały one imiona wybitnych postaci z historii Ukrainy, najczęściej Tarasa Szewczenki i Iwana Franki<sup>171</sup>.

Kolejny etap rozwoju „*Ridnej Szkoły*” na Łemkowszczyźnie wyznacza aktywność Komisji Łemkońskiej powstałej w 1932 r. Ośrodek sanocki nadal pozostawał centrum koordynującym rozwój struktury Towarzystwa. Kontynuowano działalność na obszarze wschodniej części Łemkowszczyzny, zakładając kółka w Mokrem<sup>172</sup>, Morochowie<sup>173</sup> i Komańczy<sup>174</sup>. W ramach szeroko pod-

jętej akcji na Łemkowszczyźnie rozwinięto działalność także w zachodnich powiatach.

Wiosną 1933 r. zarząd filii „*Ridnej Szkoły*” w Sanoku wystosował oficjalne upoważnienie dla swych „mężów zaufania” zamieszkujących w miasteczkach powiatów: nowosądeckiego i gorlickiego (powiat grybowski już nie istniał), w celu przeprowadzenia zbiórki pieniędzy wśród miejscowej ludności. Zachowane dokumenty archiwalne, przechowywane w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym we Lwowie, obszernie ilustrują rozwój struktury Towarzystwa w powiecie gorlickim, gdzie funkcję „męża zaufania” pełnił Stepan Szmigelskij — lekarz w Gorlicach<sup>175</sup>. Od marca 1933 r. do czerwca 1934 prowadził on zbiórkę funduszy, zwracając się głównie do księży greckokatolickich i nauczycieli. We wskazanym okresie zebrał ok. 150 zł i kwotę tę przekazał filii sanockiej oraz centrali we Lwowie<sup>176</sup>.

Działalność Szmigelskiego, z którym współpracowali Roman Borysewycz (adwokat w Gorlicach) oraz Roman Kyszakewycz (cukiernik gorlicki), dała efekty w postaci powołań do życia kółek „*Ridnej Szkoły*” w Pętnej, Ropicy Ruskiej i Wysowej.

W pierwszej kolejności powstało kółko w Wysowej, którego organizatorem był ks. Mykoła Duda. Przyjęło ono imię księcia Włodzimierza Wielkiego i liczyło początkowo 16 członków<sup>177</sup>. Kółko w Ropicy Ruskiej imienia Tarasa Szewczenki, założono w czerwcu 1934 r. z inicjatywy pochodzącego z Ropicy Iwana Żełema, wówczas studenta Wydziału Prawa Uniwersytetu Lwowskiego; gromadziło ono początkowo 20 osób<sup>178</sup>. Inicjatorem założenia kółka w Pętnej we wrześniu 1934 r., które przyjęło imię Iwana Franki, był Asafat Hrywna<sup>179</sup>.

164 Ibidem, spr. 2426, k. 27. Krośnieńscy członkowie filii sanockiej zbrali 199 zł na założenie kółka w Zawadce Rymanowskiej.

165 „*Diło*”, R. 1928, nr 171, s. 2; „*Swoboda*”, R. 1928, nr 210, s. 2.

166 CDIAL, f. 206, op. 1, spr. 2426, k. 87, 92; S. Wanczyckij, op. cit., s. 50. Prywatna szkoła ukraińska działająca przy kółku „*Ridnej Szkoły*” w Zawadce została zlikwidowana w 1931 r. w związku z mianowaniem O. Czaban nauczycielką państwową (21 XI 1931).

167 CDIAL, f. 206, op. 1, spr. 2426, k. 25. Wybrano wówczas nowy zarząd w składzie: W. Czajkiwskij — przewodniczący; sześciu oddziałowych: M. Kybałskij, ks. S. Mencinškij, B. Szulakewycz, S. Wanczyckij, W. Wawryk, S. Wenhrynowycz; zastępcy oddziałowych: ks. M. Bentysz, S. Car, P. Janiszyn, W. Mykuła; kontrolna komisja: F. Kokowškij, ks. O. Konstanytnowycz, ks. W. Kunkewycz.

168 Ibidem, spr. 1303, Łystuwanńa mieszkanciw s. Lisko, Liskocho powitu w sprawie zasnuwanńa hurtka im. Ja. Mudroho. Zwity, protokoły ta inszi dokumenty pro dijalnist' hurtka, 1927–1939, k. 6, 74. Inicjatorem i organizatorem był ks. J. Szuffat.

169 Ibidem, spr. 494, Protokoły zahalnych zboriw, statystyczni zwity, łystuwanńa ta inszi dokumenty pro dijalnist' hurtka w s. Bonariwci, Strzyżiwskocho powitu, 1930–1939, k. 2, 6.

170 S. Wanczyckij, op. cit., s. 49.

171 CDIAL, f. 206, op. 1, spr. 169, k. 5.

172 Powstało w lutym 1933 r. i otrzymało imię Tarasa Szewczenki. Pierwszym przewodniczącym został D. Biłas. Zob. ibidem, spr. 1803, Protokoły, zwity, spysky czleniw (...) w s. Mokre, Sianočkocho powitu, 1933, 1935–1937, k. 1.

173 Powstało w czerwcu 1933 r. z inicjatywy I. Płatosza, który został pierwszym przewodniczącym. Zob. ibidem, spr. 1818, Łystuwanńa, zwity ta inszi dokumenty pro dijalnist' hurtka w s. Morohiw, Sianočkocho powitu, 1933, 1935–1939, k. 6.

174 Powstało w marcu 1935 r. z inicjatywy J. Paczowskiego, który został pierwszym przewodniczącym. W skład zarządu weszli także J. Harhaj i S. Gułycz. Zob. ibidem, spr. 1150, Kopiaja protokołu Ustanowczych, zahalnych zboriw hurtka (...) w s. Komancza, 1935–1936, k. 1.

175 Ibidem, spr. 745, Łystuwanńa z hurtkom w seli Horlyci, Horłyčkocho powitu, 1934, k. 2, 3; K. Z. Nowakowski, op. cit., s. 336.

176 Na adres filii sanockiej wysłał 101,20 zł, a na adres centrali lwowskiej — 45,50 zł. Łącznie zebrał 146,70 zł. W listach do Zarządu Głównego Szmigelskij skarżył się na brak ofiarności ze strony księży. Zebrane sumy stanowiły dowód stanowczości kwestującego, nie zaś samodzielnej inicjatywy ofiarodawców. Do tych drugich zaliczył jedynie ks. O. Łalowycza, który osobiście zgłosił się u Szmigelskiego. Zob. CDIAL, f. 206, op. 1, spr. 745, k. 6.

177 Do kółka należeli między innymi: P. Doszna, T. Doszna, J. Ferenc, S. Ferenc, T. Kutyk, W. Ryżyk. Zob. ibidem, spr. 599, Prochannia mieszkanciw sela Wysowa, Horłyčkocho powitu do Hołownoji Uprawy pro nadannia dozwołu na zasnuwanńa hurtka ta spysok czleniw, 1934, k. 1.

178 Wśród członków powtarzały się nazwiska: Juszcak, Kucij, Kulyk, Pyż, Rachel, Rusynko, Spiwak, Żełem. Zob. ibidem, spr. 2192, Prochannia mieszkanciw sela Ropycia Ruška, Horłyčkocho powitu pro zasnuwanńa hurtka im. T. Szewczenka, 1934, k. 4.

179 Hrywna utrzymywał kontakty z Zarządem Głównym we Lwowie za pośrednictwem I. Żełema — studenta Uniwersytetu Lwowskiego. Zob. ibidem, spr. 1942, Zajawa mieszkanciw sela Pantna, 1934, k. 1 do 11.

Aktywność Szmigelskiego, Borysewycza i innych na terenie powiatu gorlickiego skłoniły Zarząd Główny „*Ridnej Szkoły*” we Lwowie do wystąpienia z projektem utworzenia powiatowego kółka w Gorlicach, które w zamysłach projektodawców odciążałoby prace ośrodka sanockiego. Projekt ten okazał się niemożliwy do wykonania z powodów formalnych — w Gorlicach nie znaleziono 15 Ukraińców.

W grudniu 1936 r., na walnym zjeździe Towarzystwa, podjęto rezolucję powołującą do życia Komisję do Spraw Huculszczyzny i Łemkowszczyzny. Zainteresowanie obszarami położonymi prowincjonalnie argumentowano zagrożeniem „obcymi wpływami narodowymi”<sup>180</sup>. W efekcie pobudzenia aktywności społecznej utworzono kolejne kółka „*Ridnej Szkoły*” w Jabłonicy Polskiej<sup>181</sup>, Szklarach<sup>182</sup>, Turzańsku<sup>183</sup> i Wierchomli Wielkiej<sup>184</sup>. Jeden z mieszkańców Bodaków, Iwan Jaciuka, w 1937 r. podjął nawet nieudaną próbę założenia kółka „*Ridnej Szkoły*” dla młodzieży, co jednak nie mogło zostać zrealizowane z powodu nakazanej przez władze państwowe likwidacji kółek młodzieżowych w ramach Towarzystwa<sup>185</sup>.

Kółka „*Ridnej Szkoły*” dopełniały pracę „*Proswity*”, przejmując na siebie ciężar prowadzenia nauczania podstawowego. W drugiej połowie lat 30., gdy rozwój struktury „*Ridnej Szkoły*” na Łemkowszczyźnie był utrudniany przez władze administracyjne, uwagę skoncentrowano na najmłodszych, zakładając przedszkola na czas nasilonych prac polowych w okresie żniw<sup>186</sup>. Pierwsze planowo zorganizowane przedszkola uruchomiono w lipcu 1936 r. Założono wówczas 20 przedszkoli dla ok. 500 dzieci<sup>187</sup>. Kolejną akcją na szeroką skalę podjęto w 1938 r. Ze względu na negatywne doświadczenia roku poprzedniego, w którym miały miejsce liczne odmowy starostw na zakładanie oddzia-

łów „*Ridnej Szkoły*”<sup>188</sup>, już od lutego 1938 r. do urzędów powiatowych w Sanoku i Brzozowie napływały podania o rejestrację przedszkoli sezonowych<sup>189</sup>. Na 7 przedszkoli zgłoszonych w powiecie brzozowskim, starostwo odmówiło zgody na uruchomienie placówki w Jabłonicy Ruskiej<sup>190</sup>. W powiecie sanockim zgłoszono 8 przedszkoli<sup>191</sup>, a w krośnieńskim — 3<sup>192</sup>. Podczas uruchamiania przedszkoli Urząd Wojewódzki we Lwowie wystosował pismo (2 VII 1938) do zarządu filii „*Ridnej Szkoły*” w Sanoku, zakazując rozbudowy struktury Towarzystwa w pasie przygranicznym<sup>193</sup>. W okresie tym nastawienie władz państwowych do „*Ridnej Szkoły*” nie różniło się od stosunku do innych ukraińskich instytucji działających na obszarze powiatów obejmujących Łemkowszczyznę.

Na uwagę zasługuje nierównomierne rozmieszczenie kółek „*Ridnej Szkoły*” w skali całego regionu. Zwraca uwagę względne nasycenie wschodniej Łemkowszczyzny oraz ich słaba obecność w części zachodniej. Dysproporcja ta sprzyjała silniejszemu rozwojowi idei ukraińskiej w powiatach brzozowskim, krośnieńskim i sanockim niż w powiatach należących do województwa krakowskiego. Rozsiane po Łemkowszczyźnie kółka „*Ridnej Szkoły*” rozwijały wśród młodzieży łemkowskiej przywiązanie do tradycji ukraińskich. Wpływały na kształtowanie się osobowości młodych wychowanków, stąd mimo stosunkowo wątej struktury organizacyjnej ich wkład w upowszechnienie idei ukraińskiej musiał być znaczący, choć procentował dopiero w okresie wojny światowej i później.

## B.2 KRAJOWE SIŁSKOHOSPODARŚKE TOWARYSTWO „SIŁSKIY HOSPODAR”

Znacznie bardziej równomiernie rozłożone były na obszarze Łemkowszczyzny oddziały Towarzystwa „*Silśkiy Hospodar*”. Zapewne wynikało to z charakteru tej organizacji, która podejmowała sprawy rozwoju gospodarczego wsi, stąd „*Silśkiy Hospodar*” mógł być atrakcyjny również dla starorusinów, a nawet moskwofilów.

Towarzystwo „*Silśkiy Hospodar*” odnowiło działalność w 1924 r. przez utworzenie Krajowego Komitetu Organizacji Spółdzielczych. Na poziomie powiatów tworzone pod odrębną nazwą instytucje kredytowe. W Sanoku działał *Sojuz Łemkiwskich Kooperatyw*. Towarzystwo wydawało we Lwowie własne czasopisma specjalistyczne: „*Silśkiy Hospodar*”, „*Sad i Horod*”, „*Ukrajins-*

180 SN, R. 1936, nr 6, s. 629.

181 Kółko zostało założone w październiku 1938 r. przez I. Skałskiego i T. Stepanyka. Przyjęło imię Tarasa Szewczenki. Pismem z 2 grudnia 1938 zostało rozwiązane przez Starostwo Brzozowskie. Zob. CDIAL, f. 206, op. 1, spr. 2668, k. 9.

182 Do organizatorów należeli: J. Juhas, P. Kotys, T. Petronczak, M. Stec, S. Stec. Zob. CDIAL, f. 326, op. 1, spr. 6, k. 39.

183 Powstało w styczniu 1936 r. z inicjatywy ks. W. Seredowycza i przyjęło imię Markiana Szaszkewycza. Wśród członków byli między innymi: F. Buran, S. Krasulak, R. Krasulak, M. Kiń, D. Macko. Zob. CDIAL, f. 206, op. 1, spr. 2506, Prochannia mieszkańców села Turiańsko, 1936, k. 2.

184 Do organizatorów kółka należeli: A. Bendyk, A. Dziubynskij, Semen Dziubynskij i Stepan Dziubynskij, W. Krułak, M. Szcawynskij. Zob. CDIAL, f. 326, op. 1, spr. 6, k. 47.

185 Pod koniec 1936 r. władze państwowe nakazały Towarzystwu „*Ridna Szkoła*” rozwiązanie kółek dla młodzieży, uważając że powinny one stanowić ogniwą odrębnej organizacji. Odtąd kandydaci w wieku 14–18 lat nie mogli otrzymać pełnych praw członkowskich. Zob. CDIAL, f. 206, op. 1, spr. 483. „Lyst widpowid” hromadśkomu dijaczu Iwanu Jaciuku s. Bodaky pro zaboronu „ridnoszkołnych hurtkiw dorostu”, polskymy włastiamy, 1937, k. 2.

186 Ibidem, spr. 2439, „Lystuwannia z Sianočnym powitowym Sojuzom, passim.

187 S. Wanczyckij, op. cit., s. 51. Przedszkola organizowano w pomieszczeniach Domów Ludowych, w czytelniach „*Proswity*”, lokalach „*Ridnej Szkoły*”. Niekiedy dzieci otrzymywały całodzienne wyżywienie (np. w Sanoku), niekiedy częściowe (np. w Zahutyniu). Zdarzały się przedszkola, które w ogóle nie prowadziły odżywiania (np. w Turzańsku).

188 CDIAL, f. 206, op. 1, spr. 2439, k. 3.

189 Ibidem.

190 Zgłoszono przedszkola w: Hłudnem, Izdebkach, Jabłonicy Ruskiej, Łubnem, Siedliskach, Uluczu i Wołodzi.

191 Kostarowce, Lalin, Nowosielce Gniewosz, Pielnia, Sanok, Zahutyń, Zawadka Rymanowska, Zawadka Rymanowska–Abramów.

192 Bonarówka, Krasna, Wróblak Królewski.

193 CDIAL, f. 206, op. 1, spr. 2439, k. 3. Zarządzenie to utrudniło zabiegi o rejestrację przedszkoli. Liczba nowo założonych placówek spadła w porównaniu z listą projektowanych.



120

kyj Pasicznyk”, „Chliborobśka Mołod’”, „Ukrajński Agronomiczny Wistnyk” oraz kalendarz książkowy.

Organizacja ta posiadała na Łemkowszczyźnie silne tradycje z czasów austro-węgierskich. W 1914 r. największa liczba kółek znajdowała się w powiecie sanockim (22 kółka)<sup>194</sup>, po 6 kółek było w powiatach grybowski<sup>195</sup> i nowosądeckim<sup>196</sup> oraz 4 w powiecie gorlickim<sup>197</sup>. Po zakończeniu pierwszej wojny światowej lokalni aktywiści ukraińscy przystąpili do odbudowy dawnej struktury organizacyjnej. Szczególną aktywność wykazali księża greckokatolicy, którzy odnowili kółka w Bednarce (P. Szuflat), Czynnej i Piorunce (ks. Kuzyk), Śnietnicy (M. Żuk), Wujkiem (P. Andrejczuk). W tym pierwszym okresie odbudowy struktury Towarzystwa do świeckich działaczy należeli: W. Brenkacz, I. Cidyło, K. Fedorczak, I. Hryszko, W. Kaczmarśkyj, W. Makuch, D. Olesnewycz, P. Poszczak, A. Prycyk, M. Rapacz<sup>198</sup>.

Na zainteresowanie zasługuje inicjatywa utworzenia filii tej organizacji w Muszynie jeszcze w październiku 1918 r. Na posiedzeniu 17 października tego roku wybrano 9-osobową Radę Filialną pod przewodnictwem ks. I. Kaczmar<sup>199</sup>. Formalnie filia obejmowała obszar okręgu sądowego muszyńskiego wraz z miejscowościami: Łabową, Maciejową, Nową Wsią, Składzistem i Uhryniem, lecz nie rozwinęła działalności, głównie z powodu przerwanych kontaktów ze Lwowem<sup>200</sup>.

Dokładne ustalenie liczby kółek Towarzystwa „*Silśkyj Hospodar*” na Łemkowszczyźnie napotyka trudności z powodu sprzecznych informacji źródłowych<sup>201</sup>. Niemniej zestawienia statystyczne za lata 30. pozwalają na ogólne zapoznanie się ze strukturą organizacyjną. Cały obszar Łemkowszczyzny obejmowały dwie filie. Filia sanocka obejmowała powiaty: brzozowski, krośnieński i sanocki, natomiast kółka na obszarze województwa krakowskiego podporządkowano filii w Łucku. W skład filii wołyńskiej wchodziło 5 kółek: 3 w powiecie

nowosądeckim i po jednym w gorlickim i jesielskim<sup>202</sup>, z ogólną liczbą członków — 96<sup>203</sup>. W 1936 r. liczba członków spadła do 60 i rozwiązaniu uległo jedno kółko w powiecie nowosądeckim<sup>204</sup>. Stan ten, tj. 4 kółka z 60 członkami, został zarejestrowany w zestawieniu statystycznym za 1938 r.<sup>205</sup> Tylko nieznacznie korzystniej przedstawia się statystyka dla Łemkowszczyzny wschodniej. Zestawienia za lata 30. niezmiennie podają 5 kółek dla filii sanockiej ze 145 członkami<sup>206</sup>.

Kółka zajmowały się głównie zakładaniem spółdzielni handlowych w okolicznych miejscowościach. Spółdzielnie te trudniły się zbiórką i sprzedażą płodów rolnych, najczęściej prowadzono zbiórkę jaj<sup>207</sup>. Dobrze zorganizowane kółka posiadały sekcje: pszczelarską, ogrodniczą itp. Uznanie zdobyła sekcja pszczelarska przy kółku we Wróbliku Królewskim, kierowana przez Stepana Warcholaka, która produkowała węzę pszczelarską<sup>208</sup>. Istotną część działalności kółek zajmowały sprawy kulturalno-oświatowe i w tym zakresie uzupełniały one działalność czytelnicy „*Proswity*”, niekiedy z nimi konkurując. Niektóre kółka posiadały własne amatorskie zespoły teatralne, np. we Wróbliku Królewskim<sup>209</sup>.

Druga połowa lat 30. przyniosła zahamowanie rozwoju ukraińskiego ruchu narodowego na Łemkowszczyźnie. Zastosowana wobec Łemków polityka asymilacji narodowej oznaczała administracyjne wypieranie z Łemkowszczyzny instytucji ukraińskich. W wyniku tej akcji ruch ukraiński został tam sprowadzony do etapu wyjściowego, tj. do licznych ognisk narodowych, skupionych wokół inteligencji lokalnej. Wypada w tym miejscu nadmienić, że drugorzędne znaczenie w procesie rozwoju ukraińskiej świadomości narodowej wśród Łemków posiadały organizacje gimnastyczno-pożarnicze: „*Łuh*”, „*Zaporożec*” i „*Strilec*”. Oddziały tych organizacji działały w nielicznych miejscowościach<sup>210</sup>.

194 Dąbrówka Polska, Doliny, Dobra Sziachecka, Komańcza, Łalin, Nowosielce Gniewosz, Odrzechowa, Pakoszówka, Polany Surowiczne, Posada Sanocka, Prusiek, Rzepedź, Sanoczek, Stróże Wielkie, Srogów Górny, Trepca, Wisłok Niżny, Wisłok Wyżny, Wola Sękowa, Wołica, Zahutyń, zob. CDIAL, f. 348, op. 1, spr. 5, k. 56.

195 Berest, Czurna, Florynka, Piorunka, Polany, Śnietnica.

196 Jastrzębik, Maciejowa, Milik, Roztoka Wielka, Składziste, Złockie.

197 Bednarka, Pćtna, Ropica Ruska, Wysowa.

198 AP K, UWKr, sygn. 352, k.b.n.; CDIAL, f. 348, op. 1, spr. 5, *Wykaz kruzżiw Krajewoho Hospodarskoho Towarystwa „Silśkyj Hospodar” na Lemkiwszczyni*, k. 56.

199 Oprócz ks. Kaczmar. w skład Rady weszli: P. Truskawecykyj — nauczyciel w Jastrzębiku (zastępca przewodniczącego), ks. M. Doroczykyj — dziekan muszyński (kasjer), W. Jaworśkyj — radca skarbowy w Nowym Sączu (kontroler), R. Hurko — dyrektor spółdzielni „*Nadija*” w Muszynie (sekretarz), ks. W. Kozłowskyj — proboszcz w Powroźniku (członek), A. Wasylkiwśkyj — nauczyciel w Miliku (członek). Zastępcami członków zostali: I. Hołowacz, J. Kowalczyk, P. Pyż. W skład kontrolnej komisji wchodził: W. Mastykar, I. Petryk, ks. J. Wozniak. Zob. AP K, SP NS, sygn. 72, *Rejestr Stowarzyszeń*, 1920, k.b.n.

200 Ibidem, k.b.n.

201 Np. zestawienia statystyczne za lata 30. mówią o 3 kółkach w powiecie nowosądeckim, podczas gdy w korespondencji Towarzystwa znajdują się rozbudowane informacje o 5 kółkach działających w tym czasie: Berest, Brunary Wyżne, Czurna, Florynka, Roztoka Wielka. Sprzeczność zapewne wynika z powodu likwidacji powiatu grybowskiego.

202 CDIAL, f. 302, op. 1, spr. 315, *Statystyczni widomosti pro organizacijnyj stan filijaliw na 31 hrudnia 1933 r.*, k. 3.

203 W powiecie nowosądeckim — 76, w gorlickim (Bednarka) — 10, w jasielskim — 10 (prawdopodobnie Krempna).

204 CDIAL, f. 302, op. 1, spr. 347, *Statystyczne zwendennia pro stan organizacijnoji roboty filijaliw na terytoriji Wołyńskoho, Krakiwśkoho (...) wojewodztw*, 1937, k. 17, 18.

205 Ibidem, spr. 370, *Statystyczni zwendennia pro orhanizacijnyj stan filijaliw (...) Krakiwśkoho (...) wojewodztw*, 1937, k. 21.

206 Ibidem, spr. 334, *Statystyczni widomosti, zwendennia za terytorialnoju oznakoju (...)*, 1935, k. 5.

207 Ibidem, spr. 332, *Knyha-rejestr Centralnych i powitowych ustanow ta kooperatyw, bankiw — czleniw towarystwa z statystycznym zwendenniamy za stanom za 1934–1939 roky*, k. 34.

208 „*Nasz Lemko*”, R. 1936, nr 2, s. 1. Założycielem kółka „*Silśkyj Hospodar*” we Wróbliku Królewskim był ks. R. Wynnyćkyj.

209 Ibidem, R. 1935, nr 22, s. 7.

210 Organizacje gimnastyczno-pożarnicze najlepiej były rozwinięte w regionie sanockim: Sanok, Wujskie, Załuż. Głównym organizatorem oddziałów terenowych był O. Hałuszczak, zob. S. Wanczyćkyj, op. cit., s. 49. Informacje źródłowe o tych organizacjach w odniesieniu do Łemkowszczyzny środkowej i wschodniej są fragmentaryczne. „*Łuh*” miał swe oddziały w Bonarówce (ks. I. Klufas, P. Sołtysyk) i Barwinku (ks. T. Kabarowskyj, P. Lityńskyj), „*Zaporożec*” w Łabowej, „*Strilec*” w Małastowie, zob. AP K, UWKr, sygn. 277, s. 277; „*Zemla i Wola*”, R. 1936, nr 6, s. 5.

### C. *Ukrajinske Nacionalno-Demokratyczne Objednannia* i *Ukraińska Reprezentacja Parlamentarna* wobec polityki rządowej na Łemkowszczyźnie

Ujęcie we wspólnym podrozdziale UNDO i URP wynika ze ścisłej współpracy pomiędzy tymi organizacjami. UNDO odgrywało główną rolę wśród ukraińskich partii politycznych i z tej partii rekrutowała się większość członków każdorazowo tworzonej w wyniku kolejnych wyborów ukraińskiej reprezentacji parlamentarnej. Już wyłoniony w 1922 r. Ukraiński Klub Sejmowy, złożony z posłów wybranych z okręgów byłego zaboru rosyjskiego, podejmował kwestię Łemkowszczyzny w kontekście peryferyjnie położonych etnicznych ziem ukraińskich. Po decyzji Rady Ambasadorów w sprawie Galicji posłowie ukraińscy opublikowali oficjalny protest, w którym wymieniono Wołyń, Chełmszczyznę, Polesie, Podlasie, Galicję Wschodnią, Bukowinę i Podkarpacie jako ziemie ukraińskie<sup>211</sup>. Również w latach późniejszych, aż do upadku II RP, URP stała na stanowisku konieczności utrzymania całości ziem ukraińskich w Polsce, broniła Łemkowszczyzny jako integralnej części tych ziem i przeciwstawiała się każdej próbie odepchnięcia Łemków od ukraińskiego ruchu narodowego<sup>212</sup>.

W połowie lat 20., gdy władze rządowe podjęły liczne kroki osłabiające pozycję Ukraińców w RP (sprawa uniwersytetu ukraińskiego, ustawy kresowe Grabskiego, reforma rolna), doszło do konsolidacji ukraińskich sił centrowych. Zagroženiem dla centrum ukraińskiego był także wzrost sił nacjonalistycznych i komunistycznych w środowisku ukraińskim. Już w końcu 1924 r. rozpoczęły się rozmowy przedstawicieli Ukraińskiej Partii Pracy Narodowej (*Ukrajinska Partija Nacionalnoji Roboty*), Ukraińskiej Ludowej Partii Pracy (*Ukrajinska Narodno-Trudowa Partija*) oraz ukraińskich posłów i senatorów związanych z obu partiami. Po kilkumiesięcznym okresie pertraktacji, 11 lipca 1925 doszło do powstania nowej organizacji centrowej — UNDO<sup>213</sup>.

Program społeczny UNDO zmierzał do pozyskania szerokich rzesz chłopów i robotników. Głównym terenem działalności tej partii był obszar byłej Galicji Wschodniej, lecz stopniowo zdobywała ona wpływy na Wołyniu oraz Łemkowszczyźnie. Pod jej wpływem znalazły się poważniejsze ukraińskie

organizacje kulturalno-oświatowe, jak „Proswita”, „Ridna Szkoła”, instytucje społeczne, kredytowe i gospodarcze: „Centrobank”, „Centrosojuz”, „Narodna Torhiwla”, „Sil'skyj Hospodar”, Towarzystwo Ubezpieczeniowe i Kredytowe „Dnister”, towarzystwa strażacko-gimnastyczne, jak „Luh” i „Sokil”. Partia ta od początku swego istnienia zaczęła odgrywać wiodącą rolę w ukraińskim życiu politycznym II RP.

Zjazd założycielski (11 VII 1925) był jednocześnie pierwszym zjazdem partii, na którym opracowano „platformę polityczną” jako podstawę programu sprecyzowanego w okresie późniejszym. W stosunku do Polaków „platforma” głosiła, że na ziemiach zachodnio-ukraińskich UNDO będzie prowadzić walkę o niedopuszczenie do „nadania charakteru prawnego panowaniu RP na tym obszarze”. Według założeń tam zawartych, walka miała być prowadzona przy pomocy zagranicznego, mandatowego przedstawicielstwa ziem zachodnio-ukraińskich — chodziło o rząd Petruszewycza. Założenia te uległy zmianie po II Zjeździe UNDO, który odbył się 19–20 listopada 1926; z programu usunięto punkt o przedstawicielstwie zagranicznym. Drugi zjazd uchwalił program i statut partii<sup>214</sup>.

UNDO nie było partią w tradycyjnym rozumieniu tego słowa. Stanowiło swego rodzaju front narodowy. Poza Lwowem i kilkoma większymi miastami nie prowadzono rejestracji członków, składki członkowskie pobierano sporadycznie<sup>215</sup>. Na czele poszczególnych powiatów stały Powiatowe Komitety Narodowe wybierane przez zjazdy lokalne. Na Łemkowszczyźnie struktura partii posiadała właśnie charakter frontu narodowego, jednoczącego głównie inteligencję. Przenikanie UNDO na Łemkowszczyznę rozpoczęło się tuż po drugim zjeździe partii. W okresie pomiędzy II a III zjazdem, tj. pomiędzy listopadem 1926 a grudniem 1928 r., na obszarze województwa krakowskiego zorganizowano 5 powiatowych Komitetów Narodowych UNDO: w Gorlicach, Grybowie, Jaśle, Nowym Sączu i Nowym Targu, na czele których stanęli tzw. „mężowie zaufania”<sup>216</sup>.

Nieco lepiej przedstawiała się struktura partii na Łemkowszczyźnie wchodzącej w skład województwa lwowskiego, gdzie głównym ośrodkiem politycznym był Sanok, posiadający zaplecze w postaci mniejszych ośrodków: Krosno–Rymanów, Lesko, Ustrzyki Dolne. Z korespondencji prowadzonej pomiędzy zarządem sanockim a władzami partii we Lwowie wynika, że komitet UNDO w Sanoku miał utrudnioną pracę ze względu na żywe tradycje moskwo-filskie z okresu przedwojennego. Do głównych działaczy UNDO na obszarze

211 *Komunikat Klubu posłów ukraińskich do Sejmu i Senatu*, „Republika”, R. 1923, nr 74; M. Papierzyńska-Turek, *Sprawa ukraińska w Drugiej Rzeczypospolitej 1922–1926*, Kraków 1979, s. 182.

212 Posłowie ukraińscy występowali w obronie Łemków także w sprawach nie posiadających podłoża politycznego. Zob. CDIAL, f. 344, op. 1, spr. 564, Interpelacja deputatów „Ukrajinsko-ho Klubu” do ministerstwa wewnątrznych spraw pro wyselennia Pydy Iwana z s. Leluchowa starostwom m. Nowyj Sancz za nechalnij perehid kordonu i kontrabandyj perewiz towariv, k. 1 do 4.

213 W. A., Serczyk, *Historia Ukrainy*, Wrocław 1990, s. 413; O. Subtelnyj, *Ukraina*, s. 376.

214 *III Narodnyj Zjizd Ukrajinsko-ho Nacionalno-Demokratyczno-ho Objednannia*, s. 3–4.

215 R. Torzecki, op. cit., s. 55–56.

216 L. Makaruszka, *Ukrajinske Nacionalno-Demokratyczne Objednannia za czas wid 19 listopada 1926 do 24 hrudnia 1928 r.*, w: *III Narodnyj Zjizd*, s. 38. W powiatach wchodzących w skład województwa krakowskiego „mężami zaufania” byli księża (I. Kaczmar, S. Kornowa, J. Pleśzkewycz, D. Stupak, W. Szewczuk, A. Złupko), lekarze (O. Dzerowycz, S. Szmigelskyj), adwokaci (R. Borysewycz), gospodarze (D. Chomiak, D. Mychalak, P. Wachlowskyj) i student M. Dudra. Zob. CDIAL, f. 344, op. 1, spr. 203, Powidomlennia pro naradu i skład czleniw Powitowoho Komitetu w m. Horlyci (1934), k. 1 i spr. 288, Spysok keriwno-ho składu UNDO na Łemkiwszczyzni z perelikom adres, k. 1, 2.

Sanocczyzny należeli adwokaci: W. Bławaćkyj, J. Nałysnyk, S. Wanczyćkyj; lekarze: W. Karanowycz, K. Teplýj; profesorowie gimnazjalni, np. W. Czajkiwśkyj; przedstawiciele różnych służb, np. agronom P. Lityńśkyj i księża: P. Andrejczuk, M. Doroćkyj, A. Kot, P. Maziar, M. Suchyj, I. Tymczak<sup>217</sup>, a także chłopci: M. Car (Zahutyń), M. Czerepianka (Siemuszowa), I. Łypka (Dudyńce) i W. Kaczmarśkyj (Bonarówka)<sup>218</sup>.

III Zjazd UNDO odbyty 24 i 25 grudnia 1928<sup>219</sup> miał istotne znaczenie dla rozwoju organizacji życia partyjnego na prowincji. Znaczną część obrad poświęcono organizacji struktur powiatowych. Zagadnienie to szeroko omówił poseł Ostap Łućkyj, podkreślając, że UNDO stanowi „ponadklasowy front wszystkich Ukraińców” i powinno zwracać baczność uwagę na pracę w regionach: „każdy Powiatowy Komitet powinien być zorganizowany tak, aby mógł poznać i możliwie najszybciej zaspakajać bieżące potrzeby ludności na każdym odcinku życia narodowego w powiecie”<sup>220</sup>. Łućkyj ostro skrytykował dotychczasową praktykę w Komitetach, które w swej pracy organizacyjnej często pomijały sprawy kulturalno-oświatowe, pozostawiając je „*Proswicie*”, sprawy szkolne — „*Ridnej Szkole*”, a sprawy gospodarcze — Towarzystwu „*Silśkyj Hospodar*”. Wnioski Łućkiego: ustanowienie przy Powiatowych Komitetach Narodowych UNDO referentów dla spraw kulturalno-oświatowych, produkcji rolnej, wychowania młodzieży, pracy organizacyjnej kobiet itp. znalazły odzwierciedlenie w rezolucjach zjazdu<sup>221</sup>.

Nacisk położony na sprawy organizacyjne w powiatach pozostawał w związku z ideą rozprzestrzeniania działalności UNDO na powiaty zamieszkiwane choćby częściowo przez Ukraińców. Zgodnie z ideą frontu narodowego Komitety miały stać się centralą dla pracy społecznej w regionach. Otrzymały one zadanie przejęcia pełnej kontroli nad wszystkimi organizacjami w terenie i koordynowania ich rozwoju w ścisłym porozumieniu z Zarządem Głównym we Lwowie. Pod tym względem uchwały Zjazdu z grudnia 1928 r. stanowiły przełom w organizacji partii na prowincji. I pomimo że zjazd — gdy podejmował sprawy regionów — przywoływał głównie Wołyń, Chełmszczyznę i Polesie, to jednak uchwały w sprawach organizacji powiatów dotyczyły w równym stopniu Łemkowszczyzny. Zjazd 1928 r. ustanowił relację pomiędzy instytucjami społecznymi działającymi w terenie („*Proswita*”, „*Ridna Szkoła*”, „*Silśkyj Hospodar*”), podporządkowując je politycznie Komitetom Powiatowym UNDO. Dotychczas każda z organizacji prowadziła wymianę informacji o pracy statutowej, wykorzystując własną sieć strukturalną. Dopiero na szczęblu Zarządów Głównych tych instytucji następowała komunikacja z centralą UNDO we Lwo-

217 AAN, MSW, sygn. 1042, Referat naczelnika Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Wojewódzkiego Lwowskiego pt. „Sprawy Ukraińskie”, 1935, s. 18.

218 CDIAL, f. 344, op. 1t, spr. 301, Spysky czleniw UNDO na terytoriji Halycyzny, 1938, k. 51.

219 III Narodnyj Zjizd, s. 5, 107. Zjazd zgromadził uczestników z 82 okręgów, w tym przedstawicieli Łemkowszczyzny z 5 okręgów (Baligród, Jasło, Krosno-Rymanów, Lesko, Sanok). W skład Zarządu Głównego UNDO wybrano I. Gyżę pochodzącego z Wysowej.

220 O. Łućkyj, *Organiczna pracia na misiach*, w: III Narodnyj Zjizd, s. 113.

221 III Narodnyj Zjizd, s. 115–120, 144–154.

wie. Przykładem tego może być spotykany niekiedy brak koordynacji prac pomiędzy instytucjami ukraińskimi, które często powielaly te same formy pracy w tych samych miejscowościach (np. dwa kółka teatralne we Wróbliku Królewskim).

Rezolucje zjazdu UNDO z 1928 r. zapowiadały zmianę tej praktyki i choć na ich realizację w wielu powiatach trzeba było długo czekać, to jednak u progu lat 30. UNDO za pośrednictwem swych struktur powiatowych zdołało przejąć kontrolę nad życiem społecznym w większości powiatów byłej Galicji Wschodniej. W przypadku Łemkowszczyzny sukces nie był tak znaczący, niemniej wprowadzone w życie rezolucje usprawniły tam prace organizacyjne, przyczyniając się do wzmocnienia ukraińskiego ruchu narodowego, a co ważniejsze — wiązały politycznie Łemkowszczyznę bezpośrednio z Zarządem Głównym UNDO oraz Ukraińską Reprezentacją Parlamentarną.

## C.1 PRZECIWKO „REGIONALIZACJI” — W NADZIEI NA „NORMALIZACJĘ”

Posunięcia rządów RP zmierzające do osłabienia narodowców na zachodnich kresach ukraińskiego obszaru etnicznego środowisko ukraińskie odbierało jako akcję denacjonalizacyjną. Protestowano przeciwko próbom podtrzymywania regionalnej odrębności ukraińskich grup etnograficznych: Bojków, Huculów i Łemków. Akcja ta zasadała się na różnicach kulturowych, religijnych i historycznych istniejących pomiędzy regionami ukraińskimi. Polegała na stosowaniu innych środków oddziaływania wobec Ukraińców zamieszkałych w województwie białostockim, lubelskim i krakowskim i innych wobec ludności w całym pasie województw wschodnich. Najbardziej na zachód wysunięte ziemie: Podlasie, Chełmszczyzna i Łemkowszczyzna już w latach 20. były przedmiotem zabiegów polityczno-prawnych, zmierzających do odizolowania tych regionów od reszty ziem ukraińskich. Taką politykę prasa ukraińska określiła mianem „regionalizacji”<sup>222</sup>.

Zasada „regionalizacji” została wprowadzona w życie w sposób dotkliwy dla Ukraińców za pośrednictwem ustaw kresowych Grabskiego, które różnicowały w prawach ludność ukraińską. Przeciwko zawartej w ustawach zasadzie „regionalizacji” na forum sejmowym wystąpił poseł Serhij Chrućkyj. Podczas omawiania ustaw stwierdził, że zmierzają do „spolonizowania ludności ukraińskiej” poprzez zasadę utrakwizmu i „nierówne potraktowanie całości ziem zamieszkałych przez ludność ukraińską — pominięcie Chełmszczyzny, Podlasia i Łemkowszczyzny”<sup>223</sup>. Chrućkyj zaprotestował przeciwko różnemu

222 Zob. A. Ajnenkiel, *Polska po przewrocie majowym. Zarys dziejów politycznych Polski 1926–1939*, Warszawa 1980, s. 592; J. Tomaszewski, *Rzeczpospolita wielu narodów*, Warszawa 1985, s. 95; J. A. Stepek, *Akcja polska na Łemkowszczyźnie*, „*Libertas*”, R. 1986, s. 27–29.

223 *Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Sprawozdanie stenograficzne ze 146 posiedzenia Sejmu RP z dnia 9 lipca*, t. 9; M. Papierzyńska-Turek, *Sprawa*, s. 231.

traktowaniu wymienionych wyżej regionów, występując zwłaszcza przeciw zakazowi zakładania na tych terenach prywatnego szkolnictwa ukraińskiego<sup>224</sup>.

Zmiany polityczne w RP, jakie nastąpiły po zamachu majowym, zasadniczo nie zmieniły stosunków polsko-ukraińskich. Ustawodawstwo wprowadzone w życie w okresie przedmajowym obowiązywało nadal. W tej sytuacji UNDO i URP wystąpiły w obronie praw narodowych ludności ukraińskiej Podlasia, Chełmszczyzny i Łemkowszczyzny. Kwestia ta została szeroko omówiona na III Zjeździe UNDO, który krytycznie odniósł się do polityki narodowościowej państwa, zarzucając rządowi dążenie do rozbicia ludności ukraińskiej na odrębne grupy terytorialne oraz popieranie ruchów separatystycznych wśród Ukraińców. Odpowiednia do tej sprawy rezolucja zjazdowa wyrażała protest przeciwko „polonizacyjnej i eksterminacyjnej polityce Polski w stosunku do narodu ukraińskiego”<sup>225</sup>.

Zasada „regionalizacji” była sukcesywnie wprowadzana w życie aż do wybuchu drugiej wojny światowej. Na determinację kolejnych rządów mogły mieć wpływ coraz bardziej zaogniające się stosunki polsko-ukraińskie (akcje terrorystyczne OUN, pacyfikacje, itp.). Minimalizowanie obszaru kontrolowanego przez ruch ukraiński miało przyczynić się do ściślejszego powiązania kresów z ziemiami centralnymi. Łemkowszczyzna, głęboko wciśnięta w zwarte osadnictwo polskie, stała się przedmiotem szczególnej uwagi kół rządowych. Na początku lat 30. została poddana asymilacji państwowej poprzez szerokie poparcie dla starorusinów. W miarę coraz bardziej widocznej polityki regionalnej na Łemkowszczyźnie kwestia łemkowska znajdowała miejsce w interpelacjach poselskich oraz uchwałach zjazdowych UNDO. Należy jednak dodać, że zawsze w odniesieniu do całości kwestii ukraińskiej w RP.

W pierwszej połowie lat 30., koła rządowe wykorzystały wewnętrzne konflikty wyznaniowe wśród Łemków i poparły projekt utworzenia Administracji Apostolskiej Łemkowszczyzny — greckokatolickiej prowincji kościelnej o obliczu staroruskim, formalnie podporządkowanej Stolicy Apostolskiej. AAŁ utworzono na mocy dekretu *Quo optius consuleret* wydanego przez Watykan 10 lutego 1934. W jej skład weszło dziewięć dekanatów wyodrębnionych z diecezji przemyskiej: bukowski, dukielski, dynowski, gorlicki, grybowski, krośnieński, muszyński, rymanowski i sanocki. Szczątkowe informacje źródłowe oraz brak dostępu do archiwum watykańskiego uniemożliwiły dokładne poznanie okoliczności powstania tej prowincji kościelnej. W literaturze można spotkać twierdzenie o zamiarze powstrzymania w ten sposób rozwoju prawosławia<sup>226</sup>, niemniej powstanie AAŁ zostało wykorzystane w polityce

narodowościowej RP do izolowania Łemkowszczyzny od wpływów Kościoła greckokatolickiego, idących z Przemysła i Lwowa<sup>227</sup>.

Sprzyjający grunt do powołania AAŁ stworzyli starorusini wyznania greckokatolickiego, niechętni przemyskiemu ordynariatowi greckokatolickiemu. Latem 1933 r., podczas pobytu w Krynicy nuncjusza papieskiego Francesco Marmaggię, delegacja starorusinów wręczyła mu memoriał, w którym postulowano utworzenie odrębnego biskupstwa dla Łemkowszczyzny. Inicjatywa ta miała pełne poparcie władz administracyjnych, co znalazło wyraz w tajnym piśmie starosty nowosądeckiego do wojewody krakowskiego z 20 października 1933, w którym starosta Maciej Łach podkreślił korzyści dla państwa płynące z powstania biskupstwa<sup>228</sup>. Sprawa znacznie wcześniej została omówiona podczas obrad Komitetu do Spraw Łemkowszczyzny i należy sądzić, że podjęta akcja była wspólnym dziełem starorusinów i kół rządowych, przy czym różne musiały być intencje partnerów. Gdy w kołach rządowych dojrzewała myśl przejścia do etapu asymilacji narodowej Łemków, starorusini żyli złudzeniami otrzymania „koncesji na rozwój życia narodowego”. Najbardziej oddani rządowi wystąpili nawet z projektem przyłączenia bliżej nie określonej liczby parafii greckokatolickich do rzymskokatolickiej diecezji tarnowskiej<sup>229</sup>.

Konserwatywna część społeczności łemkowskiej, związana z *Lemko-Sojuzem* i RSO, akceptowała AAŁ. Natomiast Łemkowie związani z UNDO byli jej przeciwni. Przeciwna była prasa ukraińska, która pisała o antyukraińskim podłożu utworzenia AAŁ. „Diło” zaprotestowało przeciwko „dzieleniu” i „eksperymentom dokonywanym na ludności ukraińskiej”, krytykując zarówno rząd RP, jak i Watykan<sup>230</sup>. Kwestie związane z AAŁ zostały omówione na posiedzeniu Zarządu Głównego UNDO 10 marca 1934. Zarząd ogłosił komunikat, w którym wyraził opinię, że utworzenie przez Watykan AAŁ zbiegło się „z wytycznymi polskiej tzw. polityki regionalnej” i jest wymierzone przeciwko „narodowo-religijnym uczuciom Ukraińców na ziemiach zachodnio-ukraińskich”<sup>231</sup>. Komunikat stwierdzał, że powstanie AAŁ, pomimo deklaracji Watykanu o wyłącznie religijnych motywach (zagrożenie ze strony prawosławia<sup>232</sup>), z punktu widzenia społeczności ukraińskiej nabrało charakteru polity-

224 R. Torzecki, op. cit., s. 74. Zestawienie statystyczne ilustrujące spadek liczby szkół z ukraińskim językiem nauczania w następstwie ustawy z 1924 r., zob. J. Tomaszewski, *Rzeczpospolita wielu narodów*, s. 95.

225 *III Narodnyj Zjizd*, s. 109–110.

226 Zob. T. Śliwa, op. cit., s. 150. Inny historyk twierdzi, że proces przechodzenia Łemków na prawosławie został zakończony na dwa lata przed powołaniem AAŁ, zob. B. Prach, op. cit., s. 311.

227 Zob. J. Giertych, *Po utworzeniu biskupstwa unickiego na Łemkowszczyźnie*, „Myśl Narodowa” R. 1934, nr 14; *Administrator Apostolski Łemkowszczyzny*, „Oriens”, R. 1935, z. 1, s. 11–13; S. Stepien, *Nieznaný list metropolity Andrzeja Szeptyckiego*, s. 201–205; T. Śliwa, op. cit., s. 149–164; B. Prach, op. cit., s. 229–311.

228 *Lemkiwskyj Kalendar*, R. 1966, s. 124–125.

229 *Lemkiwska problema*, s. 14; IKC, R. 1933, nr z 25 maja.

230 Poddając w wątpliwość troskliwość Watykanu o katolicyzm Łemków, „Diło” przywołało sprawę rzymskokatolickiej ludności ukraińskiej na obszarze województw południowo-wschodnich ironicznie twierdząc, że należałoby również dla nich utworzyć Apostolską Administrację. Zob. „Diło”, R. 1934, nr 54.

231 SN, R. 1934, nr 2–3, s. 249.

232 Oświadczenie w sprawie celowości utworzenia AAŁ zostało opublikowane w formie listu nuncjusza papieskiego F. Marmaggię, ogłoszonego w organie metropolity Szeptyckiego „Meta” w numerze z 25 marca 1934. W liście tym nuncjusz wskazał na religijne motywy jakimi kierował się Watykan, tj. rozwój prawosławia na Łemkowszczyźnie i trudności jego opanowania przez ordynariat przemyski z uwagi na dużą liczbę wiernych i rozległość diecezji.

cznego i było skierowane przeciwko „kościelnej i narodowej jedności Prowincji Halickiej”<sup>233</sup>. Komunikat wyrażał zaniepokojenie, że utworzenie dla potrzeb AAŁ seminarium duchownego z dała od ośrodków ukraińskich „będzie wykorzystywane przez polskie czynniki dla ich regionalnej polityki w stosunku do Ukraińców”<sup>234</sup>. Najwyższe władze partyjne UNDO poleciły URP poruszenie tej sprawy w parlamencie oraz wniesienie stosownego oświadczenia do Stolicy Apostolskiej<sup>235</sup>.

Jesienią tego samego roku (1934), rozporządzeniem z 1 października rząd skasował Sąd Okręgowy w Sanoku, który składał się z dziesięciu okręgów grodzkich: Baligród, Bircza, Brzozów, Bukowsko, Dynów, Lesko, Lutowiska, Rymanów, Sanok, Ustrzyki Dolne. Sądy grodzkie w Brzozowie i Dynowie włączono do Sądu Okręgowego w Rzeszowie, a pozostałe (z wyjątkiem Birczy) włączono do Sądu Okręgowego w Jaśle. Podporządkowanie całego obszaru Łemkowszczyzny znajdującej się w obrębie województwa lwowskiego okręgowi sądowemu w Jaśle, który miał apelację w Krakowie, uniemożliwiało korzystanie z języka ukraińskiego w rozprawach apelacyjnych, gdyż na terenie województwa krakowskiego, zgodnie z ustawami Grabskiego, obowiązywał wyłącznie język państwowy, tj. polski<sup>236</sup>. Sprawa ta powracała kilkakrotnie w latach późniejszych podczas obrad sejmowych, głównie w dyskusjach nad budżetem ministerstwa sprawiedliwości. Np. szeroko została zreferowana przez posła Wołodymira Cełewycza 12 stycznia 1937, który zajął krytyczne stanowisko wobec likwidacji Sądu Okręgowego w Sanoku. Podobnie poseł Stepan Bilak, przy okazji omawiania praw języka ukraińskiego w urzędach, domagał się reaktywowania sanockiego sądu okręgowego. Mimo protestów decyzja ta okazała się trwała<sup>237</sup>.

W procesie izolowania Łemkowszczyzny zostało wykorzystane także szkolnictwo. Szerokim echem odbiło się wprowadzenie do programów szkolnych elementarza M. Trochanowskiego. Koła ukraińskie jednoznacznie odczytały ten krok jako element polityki „regionalizacyjnej”. W sejmie sprawa ta powracała w debatach budżetowych. O natężeniu dyskusji świadczy głos Dmytra Welykanowycza, który nazwał wprowadzenie do programów szkolnych podręczników z gwarą łemkowską „pedagogiczną pomyłką wieku XX”<sup>238</sup>.

Administracyjne ograniczanie rozwoju „*Prosivity*”, „*Ridnej Szkoły*” i innych instytucji ukraińskich na Łemkowszczyźnie, utworzenie AAŁ, zlikwidowanie Sądu Okręgowego w Sanoku, eliminowanie języka ukraińskiego ze

szkół zaostrzyło reakcję ze strony URP i UNDO. Jedności Łemkowszczyzny „z resztą narodu ukraińskiego” bronili w sejmie: S. Bilak, S. Baran, W. Cełewycz, D. Welykanowycz, A. Hrywnak<sup>239</sup>, w senacie: O. Kysilowska, I. Makuch, A. Horbaczewskij. Parlamentarzyści zarzucali rządowi, że „inną politykę prowadzi na Polesiu, inną na Wołyniu, inną na Łemkowszczyźnie”, że tworzy odrębny naród — staroruski (Makuch)<sup>240</sup>, że eksperymentuje tworząc kategorie „tutejszych” na Polesiu (Horbaczewskij)<sup>241</sup>, podtrzymuje moskwofilstwo (Hrywnak), posuwa się do prowokacji wobec narodu ukraińskiego, wprowadzając do programów szkolnych elementarz Trochanowskiego (Cełewycz)<sup>242</sup> itd. Liczne głosy ukraińskie w parlamencie podkreślały potrzebę utrzymania jedności obszaru etnicznie ukraińskiego, domagały się swobodnego działania instytucji ukraińskich we wszystkich regionach zamieszkałych przez Ukraińców. Zagadnienia te każdorazowo powracały podczas dyskusji nad budżetami resortów: spraw wewnętrznych, sprawiedliwości, oświaty i wyznań religijnych, a nawet rolnictwa i robót publicznych.

Po głośnych protestach w parlamencie sprawa powróciła na prowincję. Głównym miejscem oficjalnych wystąpień był Sanok. Krytycznie do polityki rządowej odniósł się zjazd sanockiego Powiatowego Komitetu Narodowego UNDO (7 XII 1935), który zgromadził 40 delegatów z 16 miejscowości<sup>243</sup>. Powzięte tam rezolucje wyrażały protest przeciwko ograniczaniu rozwoju instytucji ukraińskich na Łemkowszczyźnie<sup>244</sup>. 14 maja 1936 z inicjatywy Powiatowego Komitetu UNDO w Sanoku odbyła się pierwsza ogólnołemkowska konferencja polityczna, która zgromadziła 184 przedstawicieli z powiatów: sanockiego, krośnieńskiego, brzozowskiego, jasielskiego, gorlickiego, leskiego, a nawet rzeszowskiego. W konferencji uczestniczyli także zaproszeni przedstawiciele URP, W. Cełewycz i S. Wytwyćkij<sup>245</sup>. Obrady otworzył przewodniczący sanockiego Komitetu UNDO W. Bławaćkij, a następnie z referatami wystąpili posłowie ukraińscy. W swych wystąpieniach ustosunkowali się do polityki rządu RP wobec Łemkowszczyzny, wskazując na kontekst polityczny utworzenia AAŁ, likwidacji Sądu Okręgowego w Sanoku itp. Po referatach rozwinęła się dyskusja, w której mówcy domagali się częstszych kontaktów posłów z „dzielnicą łemkowską” i wyrażali oburzenie z powodu przeszkód stawianym instytucjom ukraińskim na Łemkowszczyźnie<sup>246</sup>.

W dyskusji oprócz inteligencji zabierali głos także chłopci. Dłuższe wypowiedzi przedstawili: W. Kaczmarśkij z Bonarówki, O. Sereńdyćkij

233 Cyt. za SN, R. 1934, nr 2–3, s. 249.

234 „Dilo”, R. 1934, nr 70, s. 1.

235 Ibidem.

236 Zob. S. Baran, *Sianik i Jasto*, „Dilo”, R. 1934, nr 208, s. 1–2; „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej”, R. 1924, nr 78, poz. 757, *Ustawa z dnia 31 lipca 1924 r. o języku urzędowania sądów, urzędów prokuratorских i notariatu*.

237 Zob. *Sprawozdanie Stenograficzne z 40 posiedzenia z dnia 16 lutego 1937 r.*, t. 70–71; „Dilo”, R. 1937, nr 8, s. 5.

238 *Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Kadencja IV, Sprawozdanie Stenograficzne z 14 posiedzenia z dnia 21 lutego 1936 r.*, t. 56.

239 „Dilo”, R. 1935, nr 37, s. 1.

240 Ibidem, nr 60, s. 5.

241 *Senat Rzeczypospolitej Polskiej. Okres III 1930–1935, Sprawozdanie Stenograficzne z 71 posiedzenia z dnia 27 lutego 1935 r.*, t. 82; „Dilo”, R. 1935, nr 54, s. 1–2.

242 „Dilo”, R. 1937, nr 17, s. 7.

243 CDIAL, f. 344, op. 1t, spr. 259, Zwit, protokół, tystuwannia ta inszi dokumenty pro dijalist' powitowoho komitetu w Sianoku, k. 13.

244 Ibidem.

245 SN, R. 1936, nr 3, s. 251.

246 Ibidem.

z Ulucza, J. Szczitka z Jabłonicy Ruskiej i I. Wilha z Regetowa<sup>247</sup>. Przemawiali także rzemieślnicy i handlowcy, np. A. Goc z Dąbrówki Ruskiej i J. Paczowskyj z Komańczy<sup>248</sup>. W wyniku dyskusji jednogłośnie uchwalono rezolucje potępiające dotychczasową politykę rządową wobec Łemkowszczyzny. Zjazd sanocki stanął na stanowisku, że „Łemkowszczyzna uważa się za nierozdzielalną część jedyne go narodu ukraińskiego, i że niczyje wysiłki nie będą w stanie oderwać jej od pnia ukraińskiego”<sup>249</sup>. Ukraińską Reprezentację Parlamentarną uznano za przedstawicielkę Łemkowszczyzny w parlamencie, wyrażając wobec niej pełne zaufanie. Zjazd został zdominowany przez delegatów świeckich, co nie przeszkodziło jednak delegatom w wyrażeniu uznania dla biskupa przemyskiego Josafata Kocyłowskiego i jego duchowieństwa za wkład w odrodzenie religijne i narodowe Łemkowszczyzny<sup>250</sup>.

Zjazd podjął szereg rezolucji o charakterze protestacyjnym. Przede wszystkim domagano się zlikwidowania AAŁ lub przynajmniej obsadzenia stanowiska administratora duchownym greckokatolickim narodowości ukraińskiej. Zażądano ponownego wprowadzenia języka ukraińskiego „w szkołach lemkowski z dziatwą ukraińską”. Podkreślono prawo Łemków do nabywania ziemi przy parcelowaniu wielkich posiadłości i żądano pracy dla ukraińskich robotników w zakładach przemysłowych na Łemkowszczyźnie<sup>251</sup>.

Odrębna rezolucja żądała reaktywowania Sądu Okręgowego w Sanoku i rozszerzenia jego obszaru na powiaty: brzozowski i krośnieński oraz ponownego przyłączenia do Okręgu Sądu Apelacyjnego we Lwowie. Ostatnia rezolucja (ósma) miała charakter wezwania do „walki o swe prawa i istnienie narodu” pod kierownictwem UNDO, razem z URP<sup>252</sup>. W ślad za sanocką konferencją polityczną podobne spotkania organizowano w mniejszych ośrodkach. Ich zakres tematyczny nie wykraczał jednak poza uchwały zjazdu w Sanoku<sup>253</sup>.

Pomimo protestów strony ukraińskiej władze rządowe kontynuowały dotychczasową linię w polityce narodowościowej. Stawiała ona na zdecydowanie przeciwnych biegunach rząd RP oraz UNDO i URP. W tej sprawie do końca II RP nie wypracowano kompromisu. Ponieważ jednak UNDO czuło się również odpowiedzialne za losy Ukraińców poza Polską, politycy ukraińscy skłonni byli do kompromisu na odcinku krajowym, mając w perspektywie kwestię ukraińską w wymiarze międzynarodowym.

W połowie lat 30. miały miejsce wydarzenia, które zmusiły UNDO do rewizji dotychczasowej polityki. Przede wszystkim Ukraińcy ponieśli fiasko na forum Ligi Narodów, gdzie zwyciężyła tendencja status quo w kwestii granic,

co było sprzeczne z perspektywnym programem UNDO — budowy państwa ukraińskiego z ziem etnicznie ukraińskich znajdujących się w Polsce, ZSRR, Rumunii i Czechosłowacji. Bliższa perspektywa zmuszała do kroków realnych. Wydarzenia na Ukrainie radzieckiej (głód, fizyczna likwidacja elit ukraińskich) skłaniały do współpracy z władzami RP. Ze swej strony koła rządowe były osłabione poprzez istnienie silnej opozycji wewnętrznej i liczyły na poparcie mniejszości ukraińskiej w wyborach. Złożona sytuacja polityczna, wewnętrzna i zewnętrzna, skłoniła polityków UNDO do podjęcia próby porozumienia z rządem, tym bardziej, że dotychczasowa polityka partii z lat 1928–1935 nie przyniosła spodziewanych rezultatów<sup>254</sup>.

W lutym 1935 r. prezes UNDO, poseł Dmytro Łewyćkyj wygłosił w sejmie przemówienie, które przez niektórych komentatorów zostało odczytane jako oferta porozumienia. Łewyćkyj wskazał na rząd RP, dając do zrozumienia, że kompromis w stosunkach polsko-ukraińskich zależy od stanowiska strony polskiej, i postawił tezę normalizacji stosunków na podstawie wspólnej „antysowieckiej platformy” politycznej oraz autonomii terytorialnej dla Ukraińców w Polsce<sup>255</sup>. Oferta została początkowo oddalona przez ministra spraw wewnętrznych Kościałkowskiego, który w dyskusji nad budżetem MSW 14 lutego 1935 zarzucił parlamentarzystom ukraińskim „dwulicowość”, tj. inne interpretacje wobec rządu, a inne w wystąpieniach publicznych<sup>256</sup>. Sprawa szybko przeniknęła do prasy. „Dziło” opublikowało reakcję Łewyćkiego, w której zażądał on od ministra Kościałkowskiego podania faktów na poparcie oskarżenia<sup>257</sup>. Przeciwno twierdzeniu Kościałkowskiego wystąpił także senator Horbaczewskyj na posiedzeniu 27 lutego, wskazując przy tej okazji na różne aspekty prowadzonej przez rząd polityki „regionalizacji” wobec Podlasia, Chełmszczyzny, Huculszczyzny i Łemkowszczyzny<sup>258</sup>.

Niemniej już na przełomie maja i czerwca (1935) doszło do wstępnych rozmów pomiędzy Kościałkowskim a politykami UNDO. Rząd zainteresowany był normalizacją stosunków z Ukraińcami głównie z powodu zbliżających się wyborów. Porozumienie dawało bowiem gwarancję udziału stronnictw ukraińskich w wyborach, na co rząd liczył, znając stanowisko polskich stronnictw opozycyjnych<sup>259</sup>. Sprawa ugody z rządem wywołała początkowo rozdzwinki wewnątrz UNDO, gdyż niektórzy członkowie partii stali na stanowisku bojkotu wyborów. Ostatecznie idea ta zwyciężyła, choć część członków partii, na czele z I. Kedrynem, D. Łewyćkym i M. Rudnyćką, nie mając zaufania do ówczesnego gabinetu rządowego, była jej przeciwna. Gorącymi zwolennikami ugody byli natomiast Mudryj i Celewycz, którzy reprezentowali UNDO w ścisłych

247 Krótkie wypowiedzi mieli: P. Dembiński z Kulasznego, I. Łajkosz z Hołuczkowa, I. Małyńiak z Kostarowiec, F. Schiń z Rzepedzi, zob. „Dziło”, R. 1936, nr 111, s. 4.

248 CDIAL, f. 344, op. 1t, spr. 259, k. 16, 17, 18.

249 Ibidem, k. 17; SN, R. 1936, nr 3, s. 251.

250 SN, R. 1936, nr 3, s. 251.

251 CDIAL, f. 344, op. 1t, spr. 259, k. 18.

252 Ibidem.

253 Podobne konferencje odbyły się w Lesku, Przemyślu i Ustrzykach Dolnych. Zob. „Dziło”, R. 1936, nr 183, s. 5.

254 „Dziło”, R. 1937, nr 152, s. 3.

255 Ibidem, nr 150, s. 3.

256 A. Chojnowski, *Koncepcje polityki narodowościowej rządów polskich w latach 1921–1939*, Wrocław 1979, s. 203.

257 Zob. „Dziło”, R. 1935, nr 43, s. 1.

258 *Senat Rzeczypospolitej Polskiej. Okres III 1930–1935. Sprawozdania Stenograficzne z 71 posiedzenia z dnia 27 lutego 1935 r.*, t. 82; „Dziło”, R. 1935, nr 54, s. 1–2.

259 A. Chojnowski, op. cit., s. 204.

rozmowach z rządem. Obaj prowadzili także kampanię propagandową na rzecz „normalizacji” w środowisku ukraińskim, akcentując korzyści, które zamierzano uzyskać. URP przedłożyła rządowi listę 18 punktów (postulatów), do których rząd odniósł się pozytywnie. Rząd przystał m.in. na wprowadzenie wyłączności urzędowego używania terminu „ukraiński”<sup>260</sup>, dwujęzycznych napisów na budynkach urzędowych i samorządowych, powstrzymania akcji „regionalizacji” na Łemkowszczyźnie<sup>261</sup>. Przekonując społeczeństwo ukraińskie do poparcia idei ugody, na wiecu UNDO 5 listopada (1935) Mudryj zapewniał, że jest to prąd polityki realnej prowadzony w świadomości wspólnych dla państwa i narodowości ukraińskiej niebezpieczeństw<sup>262</sup>. Ugoda nie oznaczała rezygnacji z celu nadrzędnego, do którego dążono w ramach państwa — „autonomii terytorialnej dla wszystkich ziem ukraińskich w Polsce, to jest (...) stworzenia odrębnej jednostki autonomicznej na wszystkich etnograficznych terytoriach ukraińskich w granicach Państwa Polskiego”<sup>263</sup>.

Punktem spornym była także nowa ordynacja wyborcza, która odrzucała zasadę reprezentacji ogółu społeczeństwa przez partie polityczne i wprowadzała głosowanie na osoby. Ponieważ kandydatów na posłów zgłaszały zebrania okręgowe, oznaczało to, że w okręgach mieszanych narodowo Polacy posiadali przewagę. Omawiając projekt ordynacji wyborczej na komisji konstytucyjnej w sejmie 13 czerwca 1935 S. Chrućkij stwierdził, że zawarta w projekcie procedura wyborcza uniemożliwia wprowadzenie do sejmu kandydatów ukraińskich z Chełmszczyzny i Łemkowszczyzny<sup>264</sup>. Podobne stanowisko podczas kolejnej debaty nad projektem (25 VI) zajął S. Bilak, który w imieniu URP wystąpił przeciw projektowi<sup>265</sup>. Zawarty ostatecznie kompromis wyborczy polegał na zobowiązaniu się stron do głosowania bez skreśleń.

W zamierzeniu rządu „normalizacja” była posunięciem taktycznym związanym z wyborami 1935 r. UNDO (traktując niepodległość Ukrainy jako program perspektywiczny) dążyło do porozumienia kosztem tarć wewnętrznych (w opozycji pozostawała tzw. grupa „Dila”). Rząd nie tylko nie zmienił dotychczasowych wytycznych polityki narodowościowej, ale modyfikował je, zmierzając do realizacji programu Kościałkowskiego z 1936 r., tj. wchodził na drogę polonizacji zachodnich rubieży obszaru osadnictwa ukraińskiego. Wobec tego nie tylko nie uległa zahamowaniu polityka „regionalizacji”, ale została ona poszerzona poprzez popieranie tzw. szlachty zagrodowej i większą aktywność wojska<sup>266</sup>. Odrębne zagadnienie stanowi presja ze strony środowisk narodo-

wo-demokratycznych (ale nie tylko) rdzennej ludności polskiej na kresach, z opinią której kolejne rządy musiały się liczyć<sup>267</sup>. Warto odnotować, że niektóre środowiska polskie na tym obszarze (np. w Drohobyczu) odnosiły się do Ukraińców i przyszłości stosunków polsko-ukraińskich niezwykle przyjaźnie<sup>268</sup>.

W tych warunkach „normalizacja” nie wypełniła oczekiwań polityków UNDO. W prasie ukraińskiej, a także na forum parlamentu pojawiły się wątpliwości co do celowości kontynuowania tej linii politycznej. Krytyczną ocenę przebiegu procesu normalizacji przedstawił w sejmie jeden z jej orędowników, W. Cełewycz. W dyskusji nad budżetem MSW przypomniał punkt umowy zobowiązujący stronę rządową do prowadzenia jednolitej polityki wobec wszystkich ziem ukraińskich. Powiedział wówczas: „Jeżeli normalizacja stosunków polsko-ukraińskich ma być trwała i uzyskać (trwały — przyp. JM) grunt w społeczeństwie ukraińskim, muszą zostać porzucone wszelkie próby rozbicia narodu ukraińskiego w granicach Polski na odrębne grupy regionalne (...) polityka rządu wobec Ukraińców musi być jedna i ta sama, zarówno na obszarze byłej Galicji włącznie z Łemkowszczyzną, jak i na Wołyniu, Polesiu, Chełmszczyźnie i Podlasiu”<sup>269</sup>. Znaczną część swego wystąpienia Cełewycz poświęcił sprawie Łemkowszczyzny, zarzucając rządowi, że tworzy tam „rezerwat, w którym mogą istnieć jedynie towarzystwa rusofilskie”<sup>270</sup>. Cełewycz zakończył wypowiedź znanymi z lat poprzednich postulatami<sup>271</sup>.

Wątpliwości co do przyszłości „normalizacji” wyraził także Mudryj w artykule pt. „Doświadczenia i spostrzeżenia”, opublikowanym w „Dile” (z 12 IV 1936), gdzie zwrócił uwagę na stosunek polskiej opinii publicznej na terenie „wschodnio-małopolskim” do idei ugody z Ukraińcami, zarzucając tamtejszej ludności polskiej paraliżowanie wszelkich poczynań do zaspokajania potrzeb narodowych Ukraińców<sup>272</sup>. Krytycznie odniósł się zwłaszcza do lokalnej administracji państwowej<sup>273</sup>. Ugoda nie została oparta na wzajemnym zrozumieniu i trudno ocenić, czy było ono w ogóle możliwe. Intencje UNDO i rządu rozmięły się, a Mudryj w sejmie na sesji budżetowej zarzucił stronie rządowej brak chęci „do jej szczerzej realizacji”<sup>274</sup>.

Krytyczne stanowisko zajęła — co zrozumiałe — grupa opozycyjna wobec idei porozumienia z rządem. W lipcu 1937 r. w „Dile” ogłoszono ankietę

260 Przeciwno temu protestowały koła moskwofilskie i staroruskie. Zob. *Oświadczenie protestacyjne towarzystw i organizacji ruskich przeciw urzędowemu wprowadzeniu terminu „ukraiński” zamiast „ruski”*, Lwów 1936.

261 A. Chojnowski, op. cit., s. 205; „Dilo”, R. 1937, nr 150, s. 3.

262 SN, R. 1935, nr 6, s. 620.

263 *Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Kadencja IV, Sprawozdanie Stenograficzne z 4 posiedzenia z dnia 5 i 6 grudnia 1935 r.*, t. 99.

264 „Dilo”, R. 1935, nr 162, s. 3.

265 *Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Okres III, Sprawozdanie Stenograficzne ze 145 posiedzenia z dnia 25 czerwca 1935 r.* t. 1. 60–64; zob. „Dilo”, R. 1935, nr 167, s. 1–2.

266 S. Stępień, *Wysyłki Polaków i Ukraińców na rzecz wzajemnego porozumienia w latach 1918–*

1939, „Warszawskie Zapiski Ukrainoznawcze”, t. II, s. 101; M. Iwanicki, *Ukraińcy, Białorusini, Litwini, Niemcy*, s. 25–26.

267 J. Tomaszewski, *Rzeczypospolita wielu narodów*, s. 99–100.

268 Zob. A. Mrozek, *Przyszłość Ukrainy. Z Polską czy przeciw?*, Drohobycz 1935, s. 12–13. Broszura ta z nutą mesjanizmu prorokuje unię Polski z Ukrainą, uważając taki związek za fundament potęgi Polski w świecie słowiańskim.

269 Cyt. za „Dilo”, R. 1936, nr 17, s. 3.

270 Ibidem.

271 Ibidem.

272 W. Mudryj, *Doswidy i sposterezennia*, „Dilo”, R. 1936, nr 81, s. 2. Zob. SN, R. 1936, nr 3, s. 248–249.

273 „Dilo”, R. 1935, nr 328, s. 1–2.

274 Ibidem.

na temat „normalizacji”, a najbardziej interesujące wypowiedzi redakcja drukowała. Opublikowano m.in. głosy posłów: D. Łewyckiego, W. Kuźmowycza, H. Terszakowcia i ks. S. Onyszkewycza — byłego posła do wiedeńskiej Rady Państwa. Wszystkie głosy wskazywały na negatywne następstwa „normalizacji” — na fakty niedotrzymania przez rząd umów wynikających z 18 punktów porozumienia. Respondenci zgodnie podnosili kwestię polityki „regionalizacji”, protestując „przeciwko rozbijaniu Ukraińców na grupy etniczne Łemków, Hucułów, Wołyniaków”<sup>275</sup>. Terszakowec w swej ankiecie skonstatował, że życie ukraińskie zostało sprowadzone z platformy politycznej na poziom grup etnicznych, podając przykłady Łemkowszczyzny i Huculszczyzny<sup>276</sup>.

Coraz bardziej odczuwane w szeregach UNDO niezadowolenie z powodu fiaska „normalizacji” znalazło ujście w postaci zmiany dotychczasowej polityki. Wielokrotnie podejmowane w parlamencie sprawy dotyczące regionów zamieszkałych przez Ukraińców, nie tylko w aspekcie utrzymania i rozwoju ukraińskiej kultury narodowej, ale także w sprawach rozwoju gospodarczego, nie znajdowały odbicia w działalności administracji państwowej. Coraz częściej powracano do postulatu autonomii terytorialnej, by sprawę podnieść na V Zjeździe UNDO 4 i 5 stycznia 1938. W nawiązaniu do oceny ugody z 1935 r. stosowna rezolucja zjazdowa mówiła o konieczności zgłoszenia postulatu nadania autonomii terytorialnej dla etnograficznych ziem ukraińskich, z własnym sejmem, rządem i armią<sup>277</sup>.

Kwestię łemkowską ujęto w szerokim aspekcie polityki rządowej wobec Ukraińców, żądając „unifikacji polityki narodowościowej wobec całego społeczeństwa ukraińskiego, jako jednorodnej całości organicznej pod względem politycznym i prawnym”<sup>278</sup>. Wychodząc z założenia, że strona rządowa nie dotrzymała warunków ugody, Zjazd uchwalił rezolucję, w której stwierdzono, że: „właśnie od 1935 r. rozpoczęła się wzmożona akcja polonizacyjna na Łemkowszczyźnie, Huculszczyźnie, Polesiu i Podlasiu (...). Rozpoczęła się na szeroką skalę akcja denacjonalizacji ukraińskiej szlachty chodackzkowej, latinizacja grekokatolików (...). Polskie czynniki używają zachodów, aby powołać do życia jakąś ruską grupę polityczną, która ma być zaprzeczeniem politycznych treści w społeczeństwie ukraińskim”<sup>279</sup>. V Zjazd UNDO skrytykował okres „normalizacji”, czym pogłębił wśród Ukraińców przekonanie o konieczności zmiany dotychczasowej linii politycznej.

Przemiany w Europie dokonane w 1938 r., zwłaszcza taktyczne wysunięcie przez III Rzeszę kwestii ukraińskiej<sup>280</sup>, budzące nadzieję na budowę Wielkiej Ukrainy przy pomocy Niemiec, przyspieszyły zgłoszenie przez URP interpelacji w sprawie autonomii<sup>281</sup>. Projekt ściśle określał obszar zgłoszonej

275 „Dilo”, R. 1937, nr 203, s. 3.

276 SN, R. 1937, nr 4–5, s. 424.

277 „Dilo”. R. 1938, nr 7, s. 7; A. Ajnenkiel, op. cit., s. 592–593.

278 Cyt. za „Dilo”, R. 1938, nr 7, s. 7.

279 Cyt. za ibidem; SN, R. 1938, nr 1–2, s. 103.

280 R. Torzecki, *Kwestia ukraińska w polityce III Rzeszy (1933–1945)*, Warszawa 1972, s. 154–193.

jednostki terytorialnej, obejmującej w całości Łemkowszczyznę<sup>282</sup>. Poprzedziła go deklaracja Centralnego Komitetu UNDO w sprawie położenia narodu ukraińskiego w II RP, przyjęta 7 maja 1938, która wyrażała protest przeciwko: „rozbijaniu narodowej jedności i zwartości narodu ukraińskiego (...) i stwarzaniu fikcji o istnieniu osobnych (...) grup etnicznych w postaci Rusinów, Łemków, Hucułów, Wołyniaków i Poleszuków”<sup>283</sup>. Nadzieje Ukraińców osiągnęły apogeum po utworzeniu autonomicznej Ukrainy Zakarpackiej (IX 1938). Krytyka okresu „normalizacji” stawała się coraz bardziej surowa. Mudryj w sejmie mówił o „agresywnych polskich elementach nacjonalistycznych, za którymi poszły koła oficjalne”<sup>284</sup>. Cełowycz, krytykując stanowisko strony rządowej twierdził, że: „w stosunkach między mniejszością a większością, między narodem państwowym, a narodem-mniejszością, klucz do normalizacji trzyma naród państwowy, i nie od ludności ukraińskiej zależy wybór środków, jakie państwo będzie stosować wobec niej”<sup>285</sup>. Postulat autonomii nie został przyjęty do laski marszałkowskiej, co argumentowano jego „demonstracyjnym” charakterem, tj. uznano za metodę „nieuzasadnionej obrony przez nieuzasadnione natarcie”<sup>286</sup>.

Idea autonomii powracała wielokrotnie od czasu decyzji Rady Ambasadorów z marca 1923 r. Jej brak przyczynił się do stopniowego kurczenia ukraińskiego potencjału kulturowego w II RP (w porównaniu ze stanem w okresie galicyjskim). UNDO i URP zabiegały o możliwości rozwoju kultury ukraińskiej na wszystkich obszarach zamieszkałych przez Ukraińców, z równą determinacją w odniesieniu do Lwowa, Chełmszczyzny czy Łemkowszczyzny. Ugoda 1935 r. teoretycznie stwarzała szansę dla obu narodowości, lecz trudno ocenić, czy była rzeczywiście możliwa. O wątpliwościach takiego układu pisał P. Dunin-Borkowski w cytowanym już artykule: „Ugoda może przynieść korzyści tylko wówczas, gdy zawiera ją państwo z państwem. Pomiędzy państwem a narodem ugoda jest właściwie nie do pomyślenia, gdyż naród zawierający ugodę uważałby ją za etap w zdobyczach, natomiast państwo chciałoby oczywiście widzieć w ugodzie załatwienie i uspokojenie pewne-

281 CDIAL, f. 344, op. 1t, spr. 22, Projekt statutu „Haličko-Wołyńska Zemla” składany deputatami ukraińskimi dla rozładu w sojmii, k. 1 do 8. Oficjalna nazwa zgłoszonego w sejmie 9 grudnia 1938 projektu ustawy składającego się z 21 artykułów oraz uzasadnienia brzmiała: „Projekt ustawy konstytucyjnej Ziemi Halicko-Wołyńskiej”. Prawomocność projektu została zakwestionowana przez rząd, który wydał w tej sprawie okólnik. Projekt autonomii uznano za próbę zmiany ustroju politycznego w RP.

282 Ibidem, k. 1.

283 *Deklaracja Centralnego Komitetu UNDO w sprawie położenia narodu ukraińskiego w państwie polskim, przyjęta na posiedzeniu dnia 7 maja 1938 r.*, w: Z. Poray Peleński, *Polityka UNDO w świetle autonomicznej deklaracji Centralnego Komitetu UNDO z dnia 7 maja 1938 r.*, Lwów 1938, s. 12. Peleński polemizuje z zarzutem zbrodni stanu wysuniętym przez krakowski IKC (nr 132 z 14 maja 1938) i powtarzany przez prasę polską różnych odcieni politycznych.

284 *Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Kadencja V, Sprawozdanie Stenograficzne z 3 posiedzenia w dniu 3 grudnia 1938 r.*, t. 48.

285 Ibidem, V, *Sprawozdanie Stenograficzne z 11 posiedzenia z dnia 16 lutego 1939 r.*, t. 134.

286 Ibidem, t. 9. Przemówienie posła Z. Wendy.



goodcinka”<sup>287</sup>. Fiasko podjętej w 1935 r. próby porozumienia odsunęło obie strony na odległe pozycje. Oznaczało przegraną polityki UNDO, przez co umożliwiło wzrost znaczenia sił nacjonalistycznych w środowisku ukraińskim oraz wpłynęło negatywnie na zdolność obronną Polski przedwojennej i kształt stosunków polsko-ukraińskich podczas wojny.

287 P. Dunin-Borkowski, op. cit., s. 567.

## Rozdział IV

# Łemkowszczyzna w polityce narodowościowej II RP

### A. Pierwsze lata powojenne

Upadek republik łemkowskich położył kres powojennym poszukiwaniom tożsamości państwowej Łemków innej niż polska. Pomimo że nastąpiły przemiany w ogólnej świadomości tej społeczności oraz w ramach jej elit, to jednak odrodzenie państwa polskiego, które wchłonęło Łemkowszczyznę na całym obszarze północnego stoku Karpat, oznaczało dla Łemków perspektywę obywatelstwa polskiego i konieczność rozwiązywania wszelkich zagadnień życia społeczno-politycznego w ramach państwowości polskiej.

Już bezpośrednio lata powojenne okazały się sprawdzianem lojalności Łemków wobec państwa, co wyraźnie wystąpiło na tle spraw wojskowych: rejestracji poborowych i poboru<sup>1</sup>. Z początkiem 1921 r. starostwa na podstawie sprawozdań Posterunków Policji Państwowej (PPP) przekazały namiestnictwu lwowskiemu listy osób uchylających się od służby wojskowej. W każdym przypadku nielojalności zarządzano śledztwo z zamiarem przymusowego doprowadzenia poborowego przed komisję rejestracyjną. Zadanie to należało do policji, lecz jego realizacja była utrudniona z powodu górskiego i lesistego terenu gmin, w których uchylający się od służby znajdowali dogodnie kryjówki<sup>2</sup>. Terenowe władze administracyjne, wykonując rozporządzenie instancji zwierzchniej, prowadziły poszukiwania (nie tylko Łemków) i obciążały kosztami operacyj-

- 1 AP K, SP G II, sygn. 45, Sprawy wojskowe: wypełnianie obowiązku wojskowego przez Rusinów z terenu powiatu, 1921, 1923, s.b.n.; AP K, SP NS, sygn. 85, Akta prezydialne Starostwa Powiatowego w Nowym Sączu, 1919–1939, s.b.n. W stosunku do Łemków Prezydium Namiestnictwa we Lwowie, na podstawie reskryptu MSW z 23 września 1920, wydało rozporządzenie (datowane 21 X) w sprawie obowiązkowej służby wojskowej „na równi ze wszystkimi obywatelami polskimi”. W latach 1918–1919 nie pobierano rekruta z Łemkowszczyzny.
- 2 AAN, MWRiOP, sygn. 474, Parafie greckokatolickie — obsada: Nominacje, prezenty, instytucje kanoniczne przedkonkordatowe, t. I, 1920–1923, k.b.n.; AP K, SP G II, sygn. 43, Sprawy wojskowe, pobór do wojska, nadzór nad rejestracją poborowych, 1922, s.b.n.

nymi te gminy, które w wyznaczonym czasie nie dostarczyły poborowych list rejestracyjnych<sup>3</sup>.

Obrębny problem dla władz wojskowych i cywilnych stanowiły liczne przypadki dezercji. Oddział II Sztabu Generalnego ustalił, że dezercerzy udawali się przeważnie do Czechosłowacji przez nielegalne przejścia na całej długości linii granicznej. Zjawisko to przybrało na tyle szerokie rozmiary, że Wydział Prezydialny w Krakowie pismem z 13 listopada 1923 rozesłał specjalne rozporządzenia do wszystkich starostw przygranicznych, wymagając stosowania zaostrzonych środków podczas strzeżenia granicy państwowej<sup>4</sup>. Powyższe wytyczne zostały następnie przekazane drogą służbową Powiatowym Komendom Policji Państwowej (PKPP) i posterunkom lokalnym<sup>5</sup>. W każdym przypadku dezercji policja prowadziła śledztwo. Incydentalnie zdarzały się wypadki śmierci dezercera podczas pościgu<sup>6</sup>.

Brak akceptacji państwowości polskiej w wielu rejonach lemkowych powiązany był z silnym poczuciem więzi z Rosją, np. w czasie spisu ludności w 1921 r. w Żegiestowie niektórzy mieszkańcy wsi oświadczyli, że: „Rusini (...) nie podlegają polskiemu spisowi ludności” i zaznaczali w odpowiedniej rubryce „poddaństwo rosyjskie”<sup>7</sup>. Natomiast z pojęciem „obywatelstwo polskie” utożsamiano Kościół rzymskokatolicki<sup>8</sup>.

Już od 1918 r. władze administracyjne prowadziły inwigilację środowiska lemkowego, korzystając niejednokrotnie z pomocy miejscowych informatorów (także Lemków)<sup>9</sup>. Na polecenie władz zwierzchnich starostwa spo-

3 AP K, SP G II, sygn. 45, k.b.n. W lutym 1923 r. za powyższe uchyczenia administracyjne gminy uiszczaly opłaty w kwocie 7 tys. marek na pokrycie kosztów posłańca karnego.

4 Ibidem, sygn. 44, Sprawy wojskowe, nadzór nad rejestracją poborowych, k.b.n. Zob. J. Lewandowski, *Materiały Ministerstwa Spraw Wojskowych o polityce narodowościowej woj-ska w latach trzydziestych*, „Zeszyty Naukowe WAP. Seria Historyczna”, R. 1963, nr 8, s. 89.

5 AP K, SP G II, sygn. 44, k.b.n.

6 AP P, ABGK, sygn. 55, k. 341. Wypadek taki miał miejsce we Florynce 30 maja 1921. W czasie akcji pościgowej prowadzonej przez PPP w Kąclowej przez posterunkowych: J. Ozgę i J. Morańskiego zginął od kuli karabinowej dezercer z I pułku Strzelców Podhalańskich VII Kompanii — T. Maksymczak, nocujący w domu swych rodziców. W wyniku doniesienia komendanta PKPP w Grybowie sprawa znalazła swój epilog w Sądzie Okręgowym w Nowym Sączu. Sąd uznał śmierć Maksymczaka za niezamierzoną. Zob. AP K, SP G II, sygn. 43, Sprawy wojskowe 1919–1921, k.b.n.

7 AP K, SP NS, sygn. 85, k.b.n. Jeden z takich przypadków miał miejsce w Żegiestowie (oświadczenie Oleny Sterankówny).

8 Ibidem.

9 AP P, Starostwo Powiatowe w Jaśle, 1918–1939, sygn. 20, Działalność antypaństwowa (wykaz osób aresztowanych: podejrzanych o szpiegostwo), 1919–1925; ibidem, sygn. 21, Inwigilacje osób podejrzanych, 1920–1927; AP K, SP NS, sygn. 85, k.b.n. Władze administracyjne dostępnymi środkami zabiegały o to, aby informatorzy obejmowali stanowiska służbowe w gminach. Np. Komenda policji w Nowym Sączu zwróciła się z prośbą do starosty nowosądeckiego o niezatwierdzenie wyników wyborów na naczelnika gminy w Powroźniku, w których kandydował, lecz nie został wybrany, informator policji O. Mylanycz, kierownik miejscowej szkoły. Komendant PKPP w Nowym Sączu napisał: „(...) w czasie krytycznym 1921 r. stał (Mylanycz — przyp. JM) zawsze na usługach PP, dopomagał w tropieniu popisowych i w ujęciu dezercerów i w ogóle potępia politykę ruską, zaś dla państwa polskiego jest dobrze usposobiony, wobec tego w radzie gminnej byłby nieodzownie potrzebny”.

rzędały listy urzędników narodowości niepolskiej. W pierwszej kolejności opiniowano funkcjonariuszy policji, służby granicznej i straży skarbowej. Od wiosny 1919 r. starostwa i Powiatowe Dowództwa Żandarmerii w porozumieniu z władzami wojewódzkimi prowadziły wymianę pism poufnych, przygotowując akcję przenoszenia niewygodnych pracowników do centralnie położonych powiatów<sup>10</sup>. Brak zaufania do urzędników narodowości ukraińskiej niejednokrotnie budził emocje u osób opiniujących, co znajdowało odbicie w treści pism służbowych<sup>11</sup>. Konsekwencją tego było zatrudnianie w policji i innych służbach mundurowych funkcjonariuszy narodowości polskiej<sup>12</sup>. Podobnie postępowano przy obsadzaniu wakujących stanowisk w urzędach pocztowych w obawie przed tym, aby nie przekształciły się w „placówki ruskie i miejsca propagandy rusofilskiej”<sup>13</sup>.

Badanie nastrojów ludności dotyczyło także stopnia oddziaływania Kościoła greckokatolickiego i jego wpływu na świadomość polityczną Lemków. Intencją władz było izolowanie parafii lemkowych od duchowieństwa greckokatolickiego związanego z ruchem ukraińskim. Po ogłoszeniu listu pasterskiego biskupów greckokatolickich w 1919 r. poświęconego położeniu narodu ukraińskiego, namiestnictwo lwowskie pismem z 14 października poleciło starostwom w Gorlicach, Grybowie, Jaśle, Krośnie, Nowym Sączu i Sanoku zbadać, czy został on ogłoszony w cerkwiach i jakie zrobił wrażenie na ludności. Aktywność niektórych lokalnych posterunków policji poszła znacznie dalej i zdarzały się przypadki, że przesyłki adresowane do urzędów parafialnych były konfiskowane za pośrednictwem pozyskanych do współpracy urzędników pocztowych<sup>14</sup>.

Od 1919 r. na polecenie władz wojewódzkich starostwa prowadziły badanie nastrojów politycznych wśród księży greckokatolickich. W wyniku doniesień policji i lokalnych informatorów ustalono najbardziej aktywne politycznie ośrodki parafialne oraz dokonano podziału księży na zwolenników orientacji staroruskiej, moskwofilskiej i ukraińskiej<sup>15</sup>.

Ten kierunek postępowania utrzymywał się do końca lat 20. Lokalne władze administracyjne nasilały inwigilacje w następstwie tajnych doniesień MSW o aktywizacji ukraińskiego ruchu narodowego w Czechosłowacji i byłej Galicji Wschodniej, napływających do urzędów powiatowych za pośrednic-

10 AP K, SP G II, sygn. 3, Referat organizacyjny, sprawy osobowe urzędników, k.b.n.

11 Ibidem. Np. dyrektor Okręgu Skarbowego w Nowym Sączu w piśmie z 14 maja 1919 rozesłany do urzędów powiatowych napisał: „Bizantyjską obłudę polegającą na tym, że ze względu na pobory służbowe składa się przyrzeczenie, a przez czyny lub zaniechania działa się sekretnie na szkodę państwa, należy zawsze, a w szczególności w obecnym przejściowym okresie tępić wszelkimi środkami służącymi do dyspozycji”.

12 Ibidem, k.b.n. Źródło szczegółowo opisuje sprawę przeniesienia dwóch funkcjonariuszy policji: H. Fedunia z PPP w Śnieżnicy i W. Czuhrija z PPP w Stróżach Wyżnych (miejscowość etnicznie czysto polska). Fedunia przeniesiono w 1923 r. do powiatu wielickiego, a jego miejsce zajął zastępca komendanta powiatowego policji w Gorlicach — A. Miętus.

13 AP K, SP NS, sygn. 85, k.b.n.

14 Ibidem.

15 Ibidem.

tewm Wydziału Prezydialnego województwa krakowskiego<sup>16</sup>. Władze powiatowe już na podstawie stosunku ludności łemkowskiej do służby w wojsku polskim stwierdzały jej niechęć do państwowości polskiej i obawiały się jakiegokolwiek akcji zewnętrznej lub wewnętrznej, mogącej uaktywnić nastroje polityczne sprzed lat, tj. z okresu republik łemkowskich.

Na zachodzie regionu znacznie bardziej obawiano się odrodzenia ruchu moskwofilskiego lub czechofilskiego niż ukraińskiego, natomiast w części wschodniej sytuacja była odwrotna. Ta rozbieżność obaw wynikała z odmiennych kierunków działań politycznych Łemków w latach 1917–1920, które w przypadku Łemkowszczyzny wschodniej orientowały się na ZUNR, a w przypadku jej części zachodniej na Rosję i Czechosłowację. Sprzyjało to osadnictwu ukraińskiemu w zachodnich regionach Łemkowszczyzny, napływającemu z terenów byłej Galicji Wschodniej. Warto podkreślić, że władze administracyjne w powiatach: gorlickim, grybowskim, jasielskim i nowosądeckim nie starały się wówczas tej migracji zahamować.

Na zachodzie poddano inwigilacji przede wszystkim środowisko moskwofilskie i staroruskie (np. ks. A. Sembratowicza, M. Trochanowskiego)<sup>17</sup>. Starostwa wyraźnie popierały wówczas kandydatów-Ukraińców starających się o probostwa greckokatolickie. Taka postawa władz znajdowała odbicie w treści pism służbowych, w których czytamy: „obsadzenie parafii (...) przez księdza-Ukraińca byłoby wskazane ze względów politycznych (...), gdyż silne wpływy moskalofilskie w tej stronie naszego państwa na Łemkach byłyby zaszachowane, przeciwną jego działalnością”<sup>18</sup>. W ten sposób przeciwstawiano sobie orientacje polityczne rozwijane wewnątrz środowiska łemkowskiego. Różnica polegała na wyborze popieranej strony. O ile w pierwszej połowie lat 20. popierano Ukraińców przeciw moskwofilom i starorusinom, o tyle począwszy od schyłku lat 20. wysiłki władz szły w kierunku osłabiania ruchu ukraińskiego<sup>19</sup>.

W okresie poprzedzającym wybory do sejmu i senatu w 1922 r. w niektórych rejonach Łemkowszczyzny zachodniej na tle poczucia wrogości do państwowości polskiej doszło do zbliżenia pomiędzy działaczami staroruskimi i ukraińskimi. Ukraińskie koła polityczne ogłosiły bojkot wyborów, manifestując tym samym brak akceptacji państwowości polskiej na obszarze przekazanym Polsce przez ententę pod tymczasowy zarząd administracyjny. 27 maja 1922 do gminy Powroźnik przybył wraz z rodziną Iwan Ohijenko, minister oświaty i wyznań religijnych w rządzie Ukraińskiej Republiki Ludowej, językoznawca, profesor tajnego uniwersytetu ukraińskiego i późniejszy profesor Uniwersytetu Warszawskiego. Według pisma PPP w Muszynie do Starostwa w Nowym Sączu z 3 września 1922, od czasu jego zamieszkania w Powroźniku

16 AP K, SP G II, sygn. 10, Sprawy dotyczące agitacji na rzecz oderwania się Łemkowszczyzny od Polski, k.b.n.

17 AP K, SP NS, sygn. 85, k.b.n.

18 Ibidem.

19 AP K, SP G II, sygn. 20, Sprawy graniczne, s.b.n.

obszaru etnicznego na dwie części<sup>44</sup>. Zbieżne stanowisko zajął Jędrzej Giertych, który twierdził, że kwestia ukraińska w granicach Polski nie stanowi wartości narodowej, lecz jest doktryną polityczną. Podobnie jak Sikorski, lecz z innej perspektywy uważał, że z punktu interesów RP należy popierać ruch staroruski jako przeciwwagę dla ukraińskiego ruchu narodowego<sup>45</sup>.

Program polityki narodowościowej, opracowany w kołach rządowych po przewrocie majowym, wysunął na plan pierwszy koncepcję asymilacji państwowej. Na posiedzeniu Rady Ministrów 18 sierpnia 1926 ówczesny minister spraw wojskowych Józef Piłsudski podkreślił konieczność przeprowadzenia reorientacji programowej w stosunku do spraw narodowościowych i zaproponował „ostrożne” przejście od asymilacji narodowej do państwowej<sup>46</sup>. Koncepcja ta została omówiona w artykule byłego wojewody lwowskiego P. Dunina-Borkowskiego pt. „Punkt wyjścia w sprawie ukraińskiej w Małopolsce Wschodniej”. Borkowski lansował hasło: „państwo jest tym silniejsze im więcej ma obywateli lojalnych”<sup>47</sup>. Za wzór do naśladowania stawiał przykład Austro-Węgier, które — nadając autonomię kulturalną Polakom — potrafiły znacznie związać ich z instytucją państwa<sup>48</sup>. Podstawą sformułowanej przez niego zasady asymilacji państwowej było podtrzymywanie wśród ludności niepolskiej zadowolenia z warunków oferowanych przez państwo<sup>49</sup>.

Cel, który wytyczył, radził realizować poprzez rozwiązania typu instytucjonalnego, postulując utworzenie odrębnej jednostki terytorialnej złożonej z obszarów województw południowo-wschodnich i części województwa lubelskiego. Ukraińcy zamieszkali na tym obszarze mieliby uzyskać szeroką autonomię kulturalną, a współpraca polityczna ze stroną ukraińską polegać by miała na związkach z ugodową grupą w łonie UNDO i niektórymi ugrupowaniami staroruskimi<sup>50</sup>. Kwestii łemkowskiej jednakże nie poruszył, co najpewniej wiązało się z faktem, że nie była ona wówczas jeszcze eksponowana w kręgach politycznych, choć jako wojewoda musiał znać problem, gdyż podejmował немало decyzji dotyczących powiatów krośnieńskiego i sanockiego<sup>51</sup>. W stosunku do moskwofilów nie planował współpracy politycznej, wychodząc z założenia, że stanowią znikomy odsetek społeczności ukraińskiej i nie liczą się politycznie<sup>52</sup>. Tezy asymilacji państwowej zostały wyłożone także w broszurze

44 T. Piórkiewicz, *Kwestia ukraińska w Polsce w koncepcjach Piłsudczyzny 1926–1930*, Warszawa 1981, s. 128. Zob. S. Grabski, *Kresy i narodowość*, „Lwowski Kurier Poranny”, R. 1930.

45 J. Giertych, *O program polityki kresowej*, Warszawa 1932, s. 31.

46 Cz. Madajczyk, op. cit., s. 138.

47 AAN, MSZ, sygn. 5320, Polityka narodowościowa na ziemi czerwińskiej, s. 5.

48 P. Dunin-Borkowski, op. cit., s. 569.

49 T. Piórkiewicz, op. cit., s. 130.

50 Ibidem, s. 123. Piórkiewicz twierdzi, że Borkowski zakładał współpracę z ugrupowaniami staroruskimi o orientacji ukraińskiej. Nie było takich starorusinów ponieważ ideologie, ukraińska i staroruska, wzajemnie się wykluczały.

51 Zob. A. Chojnowski, op. cit., s. 102–106.

52 P. Dunin-Borkowski, op. cit., s. 572; T. Piórkiewicz, op. cit., s. 123.

Stanisława Łosia pt. „O konstruktywną politykę na Rusi Czerwonej” (Warszawa 1932)<sup>53</sup>.

Na progu lat 30. program ten upowszechniał Tadeusz Hołówko, związany początkowo z resortem spraw wewnętrznych, a później z MSZ. W lipcu i sierpniu 1930 r. opublikował cykl artykułów w „Gazecie Polskiej” pod wspólnym tytułem „Kresy”, w których polemizował ze S. Grabskim, autorem wspomnianych „Kresów i narodowości”. Związanie Ukraińców z państwowością polską było jednym z priorytetowych zagadnień w jego poglądach na kwestię ukraińską. W literaturze historycznej wyrażane są przypuszczenia, że miał on stanąć na czele jednostki autonomicznej złożonej z województw południowo-wschodnich i realizować tam bliżej nie znany program wobec Ukraińców<sup>54</sup>.

Kwestia łemkowska jako osobne zagadnienie w polityce narodowościowej obozu rządzącego wystąpiła jako pochodna szerszej polityki prowadzonej wobec ludności ukraińskiej i wynikała z chęci umacniania stronnictw ugodowych. W 1931 r. w Wydziale Narodowościowym MSW przyjęto główne założenia w zakresie asymilacji państwowej ludności niepolskiej, zakładając „współpracę z elementami lojalnymi, stojącymi na stanowisku całości Państwa i jego państwowotwórczych wysiłków”<sup>55</sup>.

Opracowanie programu polityki narodowościowej wobec Łemkowszczyzny poprzedziły wielostronne badania dotyczące zagadnień społecznych, psychologicznych i politycznych związanych z ludnością łemkowską, przeprowadzone przez Władysława Wielhorskiego, urzędnika do specjalnych poruczeń przy Prezydium Rady Ministrów. Zadaniem Wielhorskiego było zebranie informacji o życiu społecznym Łemków, wskazanie cech ich mentalności, stosunku do religii, do akcji politycznych rozwijanych na Łemkowszczyźnie itp. Wyniki badań zostały zawarte w maszynopisie pt. „Łemkowszczyzna”, sporządzonym w listopadzie 1933 r. Opracowanie to zawiera obszerną charakterystykę życia społecznego Łemków i stało się podstawą formowania polityki narodowościowej RP wobec Łemkowszczyzny.

W pierwszej kolejności Wielhorski dokonał analizy struktury społecznej badanego regionu. Wyodrębniając nieliczną inteligencję zamieszkującą głównie miasta i miasteczka (Bukowsko, Dukla, Gorlice, Jasło, Krosno, Krynica, Lesko, Muszyna, Sanok) — przedstawicieli tzw. wolnych zawodów oraz rozsianych po Łemkowszczyźnie nauczycieli i księży — Wielhorski sformułował wniosek o jednowarstwowym, prawie wyłącznie chłopskim społeczeństwie łemkowskim, określając jednocześnie typ psychiczny tej zbiorowości. Pisał: „Łemkowie jako indywidualność etniczno-kulturalna odznaczają się bardzo dużą solidarnością i przywiązaniem do swojskości. Mniej zdolni do walki czynnej o byt zbiorowy, do (...) kroków zaczepnych wobec przeciwnika —

rozporządzają natomiast znaczną siłą oporu w obronie zagrożonych składników swej odrębności grupowej. Z tych powodów posiadają jako osobowość zbiorowa wiele znamion trudno zmiennych w czasie, mocno ustalonych. Tworzą typ socjologiczny *constans* na poziomie prymitywnego jednowarstwowego społeczeństwa chłopskiego. Cechy niezmienności socjologicznej opierają się w tym przypadku na zespole ustalonych cech biologicznych, gwarantujących trwałość instynktu zbiorowego. A więc, *constans* socjologiczny ma pod sobą *constans* biologiczny. Stąd jego trwałość”<sup>56</sup>. Określając hierarchię wartości w życiu społecznym Łemków, na pierwszym miejscu postawił dbałość o zabezpieczenie warunków bytowych, a w dziedzinie życia kulturowego wskazał sprawy religijne, którym przypisał „skrajny konserwatyzm i umiłowanie tradycji”<sup>57</sup>.

Na podstawie braku istnienia obszaru mieszanego etnicznie, polsko-łemkowskiego, Wielhorski określił stosunek ludności łemkowskiej do Polaków, wskazując na istnienie silnego pierwiastka heterogenicznego u Łemków, utrudniającego wzajemne związki<sup>58</sup>. Badając stosunek do państwa polskiego skonstatował, że nie jest ani wrogi, ani przyjazny, a raczej „a-polski, tzn. obojętny, obcy” i dodał, że „mają (Łemkowie — przyp. JM) skłonność do lojalności, o ile propaganda ukraińska nie wyprowadzi ich z tego stanowiska”<sup>59</sup>.

Wielhorski określił także stosunek ludności łemkowskiej do obszaru kulturowego Europy Wschodniej pisząc: „Łemek czuje się przynależny do Wschodu i dziedzictwo kulturowe Słowiańszczyzny Wschodniej uważa za swoje. Lgnie go niego raczej instynktem niż rozumem, zważywszy poziom jego kultury, ale lgnie bardzo silnie”<sup>60</sup>. Podkreślił konserwatyzm Łemków wobec tradycji kulturowych rozwijanych od czasów Rusi Kijowskiej, zwracając jednocześnie uwagę na łatwość, z jaką poddawali się oni pod wpływy dwudziestowiecznych koncepcji politycznych: moskwofilstwa i ruchu staroruskiego<sup>61</sup>.

Wskazując na konserwatyzm w odniesieniu do wielu dziedzin życia społecznego, Wielhorski podjął próbę ustalenia głównego kierunku w rozwoju łemkowskiej myśli politycznej. Punktem wyjścia dla jego oceny była analiza zachowań inteligencji. Stwierdził on, że liderzy separatystycznego ruchu łemkowskiego wykazują „znaczną trzeźwość” w ocenie sytuacji politycznej swego regionu i uważają, że ziszczenie nawet najśmielszych oczekiwań zwolenników ukraińskiego ruchu narodowego, tj. utworzenie państwa ukraińskiego w oparciu o San, pozostawi Łemkowszczyznę zawsze w granicach Polski<sup>62</sup>. Myśl tę skonstatował słowami: „Łemkowie z racji położenia geograficznego skazani są na wieczyste współżycie z państwowością polską”. Według przekazu Wielhor-

53 Zob. też A. Bocheński, S. Łoś, W. Bączkowski, *Problem polsko-ukraiński w ziemi czerwieńskiej*, Warszawa 1938.

54 T. Piotrkiewicz, op. cit., s. 121. Zob. I. Werschler, *Z dziejów obozu belwederskiego. Tadeusz Hołówko, życie i działalność*, Warszawa 1984, s. 298–302.

55 AAN, MSW, sygn. 935, s. 4.

56 AAN, MSZ, sygn. 5219, W. Wielhorski, *Łemkowszczyzna* (maszynopis), s. 6.

57 Ibidem.

58 Ibidem, s. 9.

59 Ibidem, s. 10.

60 Ibidem.

61 Ibidem, s. 11.

62 Ibidem, s. 12.

skiego słowa te były treścią uchwały podjętej na jednym z posiedzeń kół staroruskich w Krynicy w r. 1933<sup>63</sup>.

Zebrany materiał pozwolił Wielhorskiemu na sformułowanie wstępnych założeń programowych polityki narodowościowej wobec Łemkowszczyzny, które zostały ujęte w kilka odrębnych grup problemowych: szkolnictwo, sprawy kulturalno-oświatowe i sprawy gospodarcze.

W dziedzinie szkolnictwa zwrócił szczególną uwagę na konieczność doboru kadry nauczycielskiej, która — jego zdaniem — powinna wywodzić się ze środowiska polskiego lub łemkowskiego. Zdecydowanie wykluczał inteligencję ukraińską napływającą z terenów byłej Galicji Wschodniej, stwierdzając, że „ukraińskich nacjonalistów należałoby ze składu nauczycielstwa szkół powszechnych (na Łemkowszczyźnie — przyp. JM) usunąć zupełnie”<sup>64</sup>. W celu pozyskania odpowiednich kadr proponował założenie odrębnego seminarium pedagogicznego łemkowskiego lub utworzenie przy seminarium nauczycielskim w Nowym Sączu równoległego kursu z dialektem łemkowskim jako wykładowym, specjalnie dla kandydatów do wykonywania zawodu nauczycielskiego na Łemkowszczyźnie. Głównym celem tej akcji miało być powstrzymanie zjawiska kształcenia się młodzieży łemkowskiej w gimnazjach ukraińskich byłej Galicji Wschodniej<sup>65</sup>. W sprawach oświaty pozaszkolnej proponował popieranie staroruskiego ruchu czytelnianego<sup>66</sup> oraz sugerował założenie pisma ludowego, tygodnika, z podziałem na rubrykę gospodarczą (poradniki), dział literacki i polityczny, kształtującego pożądane kierunki myślenia u Łemków<sup>67</sup>.

W dziedzinie spraw gospodarczych zakładał konieczność wyciągnięcia Łemkowszczyzny z ogólnie panującej nędzy życia codziennego. Proponował rozbudowę dróg bitych, rozwój przemysłu leśnego, rzemiosła, zdobnictwa itp. W kwestii stosunków agrarnych opowiadał się za komasacją gruntów rolnych i otoczenia wsi łemkowskich fachową opieką, co miało pośrednio prowadzić do umocnienia poczucia lojalności Łemków wobec RP. Zadaniem pierwszoplanowym miało być ograniczenie wpływów ukraińskich spółdzielni kredytowo-handlowych w życiu gospodarczym Łemkowszczyzny.

W celu koordynacji prac zmierzających w kierunku asymilacji państwowej Łemków Wielhorski zaproponował dokonanie zmian w podziale administracyjnym kraju przez włączenie do województwa krakowskiego powiatów krośnieńskiego i sanockiego. Ponadto proponował zmianę granic wewnątrz powiatu sanockiego przez włączenie w jego obręb części powiatu leskiego zamieszkałej przez Łemków, a wyłączenie obszarów północnych zamieszkałych przez niełemkowską ludność ukraińską. Zmiany te miały umożliwić skoncentrowanie propaństwowej polityki wobec Łemkowszczyzny w jednym ośrodku administracyjnym<sup>68</sup>.

63 Ibidem.

64 Ibidem, s. 16.

65 Ibidem.

66 Ibidem, s. 17.

67 Ibidem, s. 16–17. Projekt założenia pisma dla Łemków może stanowić przyczynek do poznania genezy organu prasowego *Łemko Sojuz* pt. „Łemko”.

tamtejsi chłopcy zaczęli okazywać niechęć do państwa polskiego, czego dowodem miało być niestawienie się 29 sierpnia na sesję przedwyborczą do Nowego Sącza naczelników gmin: H. Kłymkowskiego z Wojkowej i I. Szczawynskiego z Powroźnika oraz sekretarzy urzędów gminnych: O. Pyroha i D. Łohazy (kolejno z Wojkowej i Powroźnika)<sup>20</sup>. W sesji, którą zwołano do sali magistratu, uczestniczyli wszyscy pozostali naczelnicy i sekretarze gmin powiatu nowosądeckiego; otrzymali oni dokładne instrukcje dotyczące czynności przedwyborczych. Podobne zebrania instruktażowe dla władz gminnych przeprowadzono w pozostałych powiatach.

W sprawie agitacji antywyborczej I. Ohijenki komenda policji w Nowym Sączu oddelegowała do Muszyny specjalnego wysłannika, starszego przodownika W. Pilcha, który ustalił, że wraz z Ohijką agitację prowadził proboszcz greckokatolicki z Żegiestowa, ks. R. Prysłopskiy, do niedawna aktywny w ruchu moskwofilskim<sup>21</sup>. W meldunku do PKPP w Nowym Sączu funkcjonariusz Pilch przytoczył fragment wypowiedzi ks. Prysłopskiego, który miał stwierdzić, że „(...) tutejsi Rusini nie mają celu głosować, gdyż nie mają ruskiego posła względnie kandydata na posła narodowości ruskiej, który by z tamtejszego okręgu do sejmu przeszedł”<sup>22</sup>.

W wyniku inwigilacji Ohijenki stwierdzono, że utrzymywał on kontakty z okolicznymi duchownymi greckokatolickimi i nauczycielami o orientacji ukraińskiej, odbywając liczne wyjazdy do ich miejsc zamieszkania. Prowadzona agitacja antywyborcza wzmocniła niechęć ludności łemkowskiej do wyborów, gdyż — jak głosili agitatorzy — „kwestia ruska jeszcze nie jest dostatecznie w Lidze Narodów załatwiona, a Polsce powierzono tylko prowizoryczne zarządzanie tą ludnością”<sup>23</sup>. Policja jednak nie uzyskiwała podstaw prawnych do aresztowania agitatorów, którzy działali ostrożnie, nie występując otwarcie przeciwko władzy państwowej<sup>24</sup>.

Działalność Ohijenki i Prysłopskiego doprowadziła do zwołania w Krynicy Zdroju ogólnołemkowskiego zebrania w celu omówienia stanowiska „Rusinów Ziemi Łemkowskiej” wobec zbliżających się wyborów do Izb Ustawodawczych. Na zebranie, które odbyło się 18 października 1922 w hotelu „Wiktoria”, przybyli przedstawiciele powiatów: gorlickiego, grybowskiego i nowosądeckiego oraz delegaci ze Lwowa. Zebranie-wiecz zagaił Jarosław Kaczmarczyk, po czym wybrano władze zjazdu<sup>25</sup>. Głównymi mówcami byli Anton Gensiorskiy i Kosma Pelechatyj, obaj zamieszkali we Lwowie. W swych wy-

20 AP K, SP NS, sygn. 85, k.b.n.

21 Ibidem.

22 Ibidem.

23 Ibidem.

24 Ibidem. Środkami administracyjnymi przywołano do obowiązków służbowych naczelnika i pisarza gminy Wojkowa (Kłymkowskiego i Pyroha) oraz naczelnika gminy w Powroźniku (Szczawynskiego). Pod karą grzywny 20 tys. marek władze powiatowe zmusiły do pełnienia funkcji przewodniczących Obwodowych Komisji Wyborczych kilkunastu urzędników gminnych.

25 Przewodniczącym został K. Bulanda z Krynicy, zastępcą przewodniczącego A. Gogoc z Polan, a sekretarzem D. Łohaza z Krynicy.

stąpieniach omówili kwestię łemkowską w kontekście spraw ogólnoukraińskich w Polsce i nawoływali do bojkotu wyborów twierdząc, że udział w wyborach będzie oznaczać akceptację państwowości polskiej. Spośród Łemków przemawiali: ks. J. Chylak, ks. R. Prysłopskyj, ks. A. Sembratowycz, M. Trochanowskyj oraz gospodarze: M. Rusyniak z Wierchomli Wielkiej i M. Gromosiak z Krynicy Wsi. Przeciwko państwu polskiemu nie występowali, lecz o „krzywdzie ruskiej” wspominał każdy z mówców<sup>26</sup>. Na zakończenie zjazdu jednogłośnie uchwalono rezolucję ogłaszającą bojkot wyborów do sejmu i senatu w listopadzie 1922<sup>27</sup>. Podobne zebranie dla Łemkowszczyzny wschodniej odbyło się nieco wcześniej w Sanoku, gdzie również ogłoszono bojkot wyborów<sup>28</sup>.

Zgodnie z postanowieniami zgromadzeń w Sanoku i Krynicy ludność łemkowska, poza sporadycznymi przypadkami, generalnie udziału w wyborach nie brała. Nieliczne głosy oddane w gminach ruskich pochodziły od Polaków i Żydów, rzadziej od Czechów i Niemców<sup>29</sup>.

Bojkot zastosowany przez Ukraińców na obszarze byłej Galicji spowodował poważne obniżenie frekwencji wyborczej; w niektórych powiatach głosowało tylko 18% uprawnionych<sup>30</sup>. Na Łemkowszczyźnie, np. w powiecie grybowskim, frekwencja wahała się od 0% (Berest, Bogusza, Czarna, Czertyżne, Jaskowa, Kamianna, Polany, Wawrzka) do 8% (Brunary Wyżne)<sup>31</sup>, podczas gdy w gminach polskich wynosiła średnio 70–80%<sup>32</sup>.

Wybory wykazały brak akceptacji państwa polskiego przez ludność łemkowską. Zmiana tego stanowiska nastąpiła po decyzji Rady Ambasadorów z 14 marca 1923 przyznającej Polsce zarząd nad Galicją Wschodnią. Decyzja ta sprowadziła kwestię ukraińską w Polsce z areny międzynarodowej na tory polityki wewnętrznej RP. Polska nie została jednak zwolniona w całości ze zobowiązań o charakterze międzynarodowym, które wynikały z traktatów mniejszościowych, więc władze państwowe stanęły przed koniecznością uregulowania stosunku państwa do mniejszości.

## B. Asymilacja państwowa czy narodowa?

**N**a mocy traktatu wersalskiego i traktatu w Saint-Germain-en-Laye Rada Ambasadorów podjęła decyzję o uznaniu wschodnich granic Polski wytyczonych w traktacie ryskim<sup>33</sup>. Decyzja ta zadowalała władze pol-

26 AP K, SP NS, sygn. 85, k.b.n.

27 Ibidem.

28 Ibidem.

29 AP K, SP G II, sygn. 11, k.b.n.

30 A. Próchnik, *Pierwsze piętnastolecie Polski niepodległej. Zarys dziejów politycznych*, Warszawa 1983, s. 109.

31 AP K, SP G II, sygn. 11, k.b.n.

32 Ibidem.

skie, lecz jednocześnie wywoływała obawy, gdyż RP musiała liczyć się z ewentualnością interpelacji Ukraińców w Lidze Narodów. Już rządy przedsanacyjne wprowadziły w życie uregulowania prawne, które wpłynęły na kształt stosunków polsko-ukraińskich aż do r. 1939. Program ogólny sprowadzał się do umacniania polskiego stanu posiadania, co zamierzano osiągnąć przez kolonizację wojskową, rozwój szkolnictwa polskiego i Kościoła rzymskokatolickiego<sup>34</sup>.

Program polityczny wobec Ukraińców sprecyzował premier Władysław Sikorski na przełomie marca i kwietnia 1923 r. i zawarł go w dwóch dokumentach: w odezwie do obywateli kresów wschodnich oraz w tajnym referacie w sprawie wytycznych polityki rządu na kresach<sup>35</sup>. Program ten zakładał stabilizację stosunków w tym regionie poprzez „trwałe zespolenie (kresów — przyp. JM) z Macierzą” i był pierwszym oficjalnym postulatem „asymilacji państwowej” Ukraińców<sup>36</sup>. Wysuwał koncepcje regionalizmu, zalecając wykorzystywanie istniejących w środowisku ukraińskim różnic religijnych, kulturalnych i społecznych. Proponował wyszukiwanie środowisk lojalnych i utworzenie z nich ukraińskiej partii ugodowej<sup>37</sup>. Sikorski trafnie wnioskował, że w świetle decyzji Rady Ambasadorów przewartościowaniu ulegnie stanowisko kół ukraińskich, które, podobnie jak rząd polski, będą szukać drogi porozumienia. Na tle tych założeń programowych rozpoczęły się kontakty z moskwofilami, którzy już za czasów premierostwa Sikorskiego uzyskali pewne koncesje ekonomiczne<sup>38</sup>.

Zasygnalizowany przez Sikorskiego kierunek polityki narodowościowej tracił znaczenie w miarę, jak prawica zdobywała coraz silniejszą pozycję w państwie. Minister resortu spraw wewnętrznych w rządzie Grabskiego — Władysław Sołtan, na posiedzeniu Rady Ministrów 25 stycznia 1924, wystąpił z referatem zawierającym szereg projektów w kwestii ukraińskiej. Propozycje te zmierzały do zapewnienia w przyszłym konkordacie z Watykanem wpływu państwa na sprawy Kościoła greckokatolickiego, wprowadzenia do szkół ukraińskich większej liczby przedmiotów w języku polskim, skolonizowania przez ludność polską obszaru granicznego wzdłuż Zbrucza i linii kolejowej Jarosław — Lwów oraz zagłębia naftowego, a ponadto powtarzały postulat powołania do życia ugodowego stronnictwa ukraińskiego i udzielenia jego członkom koncesji dochodowych<sup>39</sup>.

33 Zob. R. Torzecki, *Kwestia ukraińska w Polsce*, s. 20–31.

34 J. Lewandowski, *Konflikt polsko-ukraiński na tle konfliktów narodowych w Europie środkowo-wschodniej w XIX i XX w.*, „Warszawskie Zeszyty Ukrainoznawcze”, t. II, s. 84. O kolonizacji wojskowej, zob. T. Böhm, *Osadnictwo wojskowe na Kresach Wschodnich w II Rzeczypospolitej*, „Dzieje Najnowsze”, R. 1992, z. 1–2, s. 3–12.

35 R. Torzecki, *Kwestia ukraińska w Polsce*, s. 21.

36 Ibidem, s. 23.

37 Ibidem, s. 25.

38 Ibidem, s. 81. Uzyskali „Narodnyj Dom” we Lwowie.

39 Zob. M. Papierzyńska-Turek, *Sprawa ukraińska*, s. 216–217.

Istotne kroki w kierunku uregulowania statusu prawnego województw południowo-wschodnich podjął rząd Grabskiego w postaci projektów tzw. ustaw kresowych: o języku państwowym i języku urzędowania rządowych i samorządowych władz administracyjnych, o języku urzędowania sądów i urzędów prokuratorskich i notariatu, o organizacji szkolnictwa. Prace przygotowawcze trwały od kwietnia 1924 r. i prowadzone były przez tzw. Komisję Czterech<sup>40</sup>. Obrady komisji były tajne, co wywoływało napięcie w środowisku ukraińskim, wyrażające się w licznych wiecach protestacyjnych, także na pograniczu bojkowsko-łemkowskim, w Sanoku i Lesku<sup>41</sup>.

Przedstawiony sejmowi projekt ustaw opierał się na następujących założeniach: przyznawał przewagę językowi państwowemu, tj. polskiemu, a język macierzysty danej mniejszości zamieszkującej kresy miał pełnić funkcje pomocnicze; wprowadzał i prawnie sankcjonował nazwę „ruski” zamiast „ukraiński”, mimo że ludność jej używała i istniał klub parlamentarny o tej nazwie. Do projektu wprowadzono tylko jedną poprawkę zgłoszoną przez S. Thugutta, który zaproponował, aby obok słowa „ruski” umieścić w nawiasie słowo „rusiński”. Obu terminów użyto jako nazwy własnej ludności ukraińskiej. Sejm uchwalił ustawy 31 lipca 1924.

Należy podkreślić sposób potraktowania w ustawach ludności ukraińskiej, której odmówiono ustalonej od dziesięcioleci nazwy własnej. Intencje projektodawców zmierzały do wyeliminowania sprawy u k r a i ń s k i e j przez obrócenie jej w sprawę „ruską”. Powodzenie tego zabiegu oznaczałoby cofnięcie biegu historii co najmniej do drugiej połowy XIX w., tj. do czasu, gdy aktualne było w polskiej myśli politycznej założenie *Gente Ruthenus natione Polonus*, gdy ówczesne niektóre koła polskie skłonne były widzieć w Rusinach — Polaków, a w języku ruskim — regionalną odmianę języka polskiego<sup>42</sup>. Można przyjąć za M. Papierzyńską-Turek, że omawiane ustawy zmierzały do polonizacji ludności białoruskiej, litewskiej i ukraińskiej<sup>43</sup>.

Koła prawicowe wystąpiły z programem asymilacji narodowej Ukraińców. Główne założenia tej koncepcji zostały zawarte w artykułach Stanisława Grabskiego, endeckiego teoretyka i praktyka spraw narodowościowych, który w „Lwowskim Kurierze Porannym” w lipcu 1930 r. opublikował cykl artykułów pod wspólnym tytułem „Kresy i narodowości”. Postulował on wzmocnienie liczebne ludności polskiej w szerokim pasie na linii Przemyśl — Tarnopol metodami kolonizacyjnymi. W ten sposób oczekiwano rozbicia ukraińskiego

40 S. Grabski (ND), E. Starczewski (PSL „Piast”), H. Löwenherz (bezpartyjny), S. Thugutt (PSL „Wyzwolenie”).

41 Zob. M. Papierzyńska-Turek, *Sprawa ukraińska*, s. 221.

42 J. Kozik, *Między reakcją a rewolucją*, s. 184; J. Moklak, *Relacje między ukraińskim ruchem narodowym a moskalofilstwem*, s. 24; S. Pijaj, *Florian Ziemiałkowski a „kwestia ruska”*, w: *Przez dwa stulecia*, s. 35–49.

43 M. Papierzyńska-Turek, *Sprawa ukraińska*, s. 233; P. Stawicki, *Następcy Komendanta. Wojsko a polityka wewnętrzna II Rzeczypospolitej w latach 1935–1939*, Warszawa 1969, s. 171. Już w październiku 1923 r. rząd podjął decyzję, że z powodów „prawnych, historycznych i etnograficznych” obowiązkowe jest używanie nazwy „ruski”. Zob. AAN, PRM, Protokoły posiedzeń Rady Ministrów, Protokół 71 z dnia 31 października 1923.

Kilka miesięcy po opracowaniu przez Wielhorskiego wstępnych założeń polityki wobec Łemkowszczyzny powstały pierwsze struktury organizacyjne przeznaczone do jej realizacji. Począwszy od marca 1934 r. rozpoczął działalność Komitet do Spraw Narodowościowych przy Prezydium Rady Ministrów, którego pierwszym dyrektorem został Wielhorski<sup>69</sup>. Na inauguracyjnym posiedzeniu Komitetu, 2 marca, omówiono ogólne wytyczne polityki narodowościowej i powołano do życia Komisję Naukowych Badań Ziem Wschodnich. Na drugim posiedzeniu, 8 marca, ustalono zasady polityki wobec Łemkowszczyzny<sup>70</sup>. Na kolejnych posiedzeniach Komitetu 1 i 7 marca program jego działania uległ rozszerzeniu. Utworzono wówczas Komisję do Spraw Prawosławia i Komitet do Spraw Polesia<sup>71</sup>.

Istotne zmiany organizacyjne w Komitecie do Spraw Narodowościowych zostały dokonane na posiedzeniu 19 marca 1935, któremu przewodniczył premier Marian Zyndram-Kościałkowski. Podjęta wówczas uchwała precyzowała zadania Komitetu oraz ściśle określała jego skład personalny. Zadania Komitetu ujęto w cztery bloki tematyczne: opracowanie wytycznych polityki narodowościowej, gromadzenie materiałów niezbędnych do opracowywania założeń polityki narodowościowej, koordynowanie prac gospodarczych z założeniami polityki narodowościowej oraz pobudzanie inicjatywy społecznej popierającej politykę rządu<sup>72</sup>.

Stały skład Komitetu stanowili: prezes Rady Ministrów jako przewodniczący, minister spraw wewnętrznych jako zastępca przewodniczącego, ministrowie resortów: spraw zagranicznych, spraw wojskowych, wyznań religijnych i oświecenia publicznego, rolnictwa i robót publicznych lub wyznaczeni przez nich stali przedstawiciele. Ponadto zakładano uczestnictwo w pracach Komitetu przedstawiciele innych resortów w zakresie ich kompetencji. Osobny punkt uchwały dopuszczał do uczestnictwa w pracach Komitetu osoby spoza rządu, zwłaszcza znawców spraw narodowościowych, którzy byli zapraszani do współpracy przez przewodniczącego. Jednocześnie powołano do życia Biuro Polityki Narodowościowej przy Prezydium Rady Ministrów, jako organ wykonawczy Komitetu do Spraw Narodowościowych. Kierownikiem Biura był urzędnik państwowy wyznaczany przez premiera<sup>73</sup>.

W ramach Komitetu do Spraw Narodowościowych utworzono Komitet do Spraw Łemkowszczyzny, w skład którego weszli przedstawiciele resortu spraw wewnętrznych i spraw wojskowych oraz kuratorowie okręgów szkolnych krakowskiego i lwowskiego. Organem wykonawczym Komitetu był Podkomitet do Spraw Łemkowszczyzny, w skład którego wchodził starostowie powiatów: nowosądeckiego (przewodniczący), gorlickiego, jasielskiego, krośnień-

68 Ibidem, s. 17.

69 AAN, PRM, sygn. 148–1, Uchwała o powołaniu Komitetu do Spraw Narodowościowych, s. 1.

70 Ibidem, s. 2.

71 Ibidem, s. 1.

72 Ibidem, s. 5.

73 Ibidem s. 5–6.

skiego, sanockiego i leskiego oraz inspektorzy obwodów szkolnych: gorlickiego, krośnieńskiego, nowosądeckiego i sanockiego. Ponadto kurator Okręgu Szkolnego krakowskiego, wicewojewoda krakowski, przedstawiciele Dowództwa Okręgu Korpusu nr V w Krakowie i nr X w Przemyślu, przedstawiciele resortu spraw wojskowych, kierownik Inspektoratu Straży Granicznej i zaproszeni rzeczoznawcy z kół naukowych<sup>74</sup>.

Ludwik Ręgorowicz, wizytator ministerialny zajmujący się między innymi szkolnictwem mniejszości narodowych, uważał, że w skład Komitetu i Podkomitetu powinien wejść przedstawiciel MWRiOP, którym ostatecznie został on sam<sup>75</sup>. Ponadto Ręgorowicz twierdził, że teren działalności Komitetu i Podkomitetu powinien pokrywać się z AAŁ i obejmować także powiat brzozowski<sup>76</sup>.

Ważną rolę w przygotowaniu poszczególnych kierunków polityki narodowościowej odegrała strona teoretyczna. Zadanie to spoczywało na Komisji Naukowych Badań Ziem Wschodnich, która grupowała regionalne sekcje naukowe. Sekcją łemkowską utworzoną w 1934 r. kierował profesor Jerzy Smoleński<sup>77</sup>. Gromadziła ona wielu specjalistów z różnych dziedzin nauk społecznych i przyrodniczych<sup>78</sup>. Tematyka badawcza została zakreślona wieloaspektowo i obejmowała następujące dyscypliny: fizjografię, geomorfologię, socjologię, etnografię oraz zagadnienia demograficzno-narodowościowe i warunki ruchu letniskowego na Łemkowszczyźnie<sup>79</sup>. Do prac terenowych zaangażowano również młodzież gimnazjalną z Jasła<sup>80</sup>. Prace prowadzono pod auspicjami Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Polskiej Akademii Umiejętności<sup>81</sup>. Rzetelna wiedza o Łemkowszczyźnie pozwalała trafniej formułować wnioski o charakterze politycznym.

W latach 1934–1935 dokonał się proces tworzenia struktur organizacyjnych dla potrzeb polityki narodowościowej RP. Zagadnienie łemkowskie wiązało się z kwestią ukraińską, choć jednocześnie traktowane było odrębnie. Niebawem doszło do kompromisu pomiędzy sprzecznymi z sobą koncepcjami: asymilacją narodową i asymilacją państwową, w postaci syntezy zawartej

74 L. Ręgorowicz, *Materiały do dziejów wychowania. Zagadnienie łemkowskie w Polsce*, BJ, sygn. P. 64/64, s. 17.

75 A. Brożek, *Ręgorowicz Ludwik Walenty*, „Polski Słownik Biograficzny”, t. XXXI, 1988–1989, s. 246.

76 L. Ręgorowicz, op. cit., s. 17–18.

77 AAN, PRM, sygn. 8–54, Sprawozdanie z prac naukowo-badawczych Komisji Naukowych Badań Ziem Wschodnich za czas 21 IX 1936 do 30 IX 1937, s. 182; *Badania nad Łemkowszczyzną*, BP-U, R. 1936, nr 18, s. 179.

78 Zob. Wstęp, s. 8.

79 AAN, PRM, sygn. 8–54, s. 181, 185, 191; J. Smoleński, *Łemkowie i Łemkowszczyzna*, „Wierchy”, t. XIII, Kraków 1935, s. 57–58.

80 *Prace Oddziału Łemkowskiego Komisji Badań Naukowych Ziem Wschodnich*, „Wierchy”, t. XIII, s. 186.

81 AAN, MWRiOP, sygn. 625, Administracja Apostolska dla Łemkowszczyzny — pomieszczenia i dotacje dla alumnów 1934–1938, s. 131.

w programie przedstawionym na forum Komitetu do Spraw Narodowościowych w styczniu 1936 r. przez premiera M. Zyndrama-Kościałkowskiego.

Ideą tego programu było utworzenie silnego ukraińskiego ruchu polonofilskiego w województwach wschodnich i południowo-wschodnich, lecz z wyłączeniem terenów mieszanych narodowościowo i przylegających do obszarów etnicznie polskich, tj. powiatów nadbużańskich w województwie lubelskim, dziewięciu powiatów będących pomostem do Lwowa (gródecki, jaworowski, lwowski, mościcki, rawski, rudecki, samborski, sokalski, żółkiewski), kilku powiatów nad Sanem (dobromilski, jarosławski, lubaczowski, przemyski) oraz powiatów obejmujących Łemkowszczyznę. Ludność ukraińska zamieszkująca wymienione wyżej powiaty miała zostać poddana asymilacji narodowej<sup>82</sup>. Natomiast na pozostałych obszarach Polski południowo-wschodniej Kościałkowski zaproponował realizację koncepcji asymilacji państwowej poprzez popieranie środowisk ukraińskich tam, gdzie istniały szanse na ukształtowanie wśród nich postaw lojalnych wobec RP. Podstawą do realizacji tych założeń miała być zasada pełnego równouprawnienia Ukraińców z ludnością polską. Szczególną rolę Kościałkowski przeznaczył polskim instytucjom kulturalno-oświatowym, gospodarczym, młodzieżowym i szkolnictwu polskiemu<sup>83</sup>.

Prawdopodobnie w tym czasie (połowa lat 30.) pojawiła się broszura (bez daty i miejsca wydania) w formie przewodnika turystycznego i informatora o Łemkowszczyźnie, w której zamieszczono osobno numerowany rozdział pt. „Wskazówki postępowania z ludnością”. Nie udało się ustalić związku tego wydawnictwa z twórcami rządowej polityki wobec Łemkowszczyzny lecz jego treść pokrywa się z nakreślonymi powyżej wytycznymi. Anonimowy autor broszury proponuje czytelnikowi określoną postawę, tzn. poprzez „pozyskanie zaufania Łemków” nakazuje „torować drogę do zespolenia ich z naszą (polską — przyp. JM) kulturą”<sup>84</sup>. W przypadku rozmowy o poczuciu narodowym proponuje akceptować nazwę „Rusnak”, „Rusin” lub „Łemko”, a przeciwstawiać się określeniu „Ukraińiec”<sup>85</sup>. Wreszcie roztacza wizję akceptacji przez Łemków polskiej świadomości narodowej stwierdzając, że „wielu (z nich) poszczycić się może przynależnością do stanu szlacheckiego”<sup>86</sup>.

Ogłoszenie programu Kościałkowskiego nastąpiło w nowej sytuacji politycznej, w jakiej RP znalazła się po śmierci Józefa Piłsudskiego. W obozie sanacyjnym rychło ujawniły się rozbieżności wewnętrzne, które zaowocowały tzw. dekompozycją. Już od schyłku lat 20. coraz większą rolę w kolejnych gabinetach rządowych odgrywali oficerowie wojska polskiego, a ich wpływ na bieg polityki wewnętrznej w państwie wzrósł od czasu nasilenia rywalizacji pomiędzy premierem Walerym Sławkiem, prezydentem Ignacym Mościckim

82 AAN, MSW, sygn. 808, Tezy w dziedzinie narodowościowej, styczeń 1936, s. 12; M. Siwicki, op. cit., t. I, s. 253–254, dokument nr 55.

83 Ibidem.

84 *Wskazówki postępowania z ludnością*, w: *Łemkowszczyzna*, b.m.w., b.d.w., s. 1. Korzystałem z egzemplarza przechowywanego w BJ, sygn. B23422 II.

85 Ibidem, s. 4.

86 Ibidem, s. 3–4.



oraz Generalnym Inspektorem Sił Zbrojnych — Edwardem Rydzem-Śmigłym. Znaczenie wojska rosło w miarę wzrostu pozycji Rydza-Śmigłego, który w wyniku porozumienia z Mościckim doprowadził do powołania gabinetu Felicjana Sławoja-Składkowskiego<sup>87</sup>.

Istotnym czynnikiem mającym związek z rolą wojska w wewnętrznym życiu politycznym było położenie geopolityczne RP. Wciśnięta pomiędzy dwa mocarstwa, musiała dążyć do wypracowania zdolności do obrony przed zagrożeniem zewnętrznym. Zdolność tę, zdaniem części oficerów (np. M. Tokarzewskiego-Karaszewicza — dowódcy Okręgu Korpusu we Lwowie i W. Scaevoli-Wieczorkiewicza — dowódcy Okręgu Korpusu w Przemyślu), mogła zagwarantować stabilna sytuacja wewnętrzna na obszarach przygranicznych. Rozumiano, że lojalność społeczeństwa kresowego jest gwarantem zdolności do obrony przed ewentualną agresją ze wschodu. Kwestia narodowościowa stawała się kluczową w procesie osiągania pożądanej lojalności Białorusinów i Ukraińców<sup>88</sup>.

Po wystąpieniu premiera Kościalkowskiego, podpułkownika w stanie spoczynku, ważnym krokiem świadczącym o zaangażowaniu wojska w sprawy narodowościowe były wystąpienia ministra spraw wojskowych Tadeusza Kasprzyckiego, jednego z głównych architektów polityki wojska<sup>89</sup>, który zatrzymał ten resort także w rządzie Składkowskiego. Zagadnienia polityczne ściśle powiązał on z wyznaniowymi, np. na odprawie z dowódcami okręgów 2 lipca 1936 powiedział: „Państwo, a tym samym i wojsko (powinno — przyp. JM) dążyć do (...) poddania wyznawców poszczególnych wyznań pod asymilacyjny wpływ polskiej kultury w duchu propaństwowym, a tam gdzie to możliwe, jak np. w szczególności w odniesieniu do mniejszości słowiańskich, proces spolszczenia się na terenie życia religijno-kościelnego otoczyć wyraźną i zdecydowaną opieką”<sup>90</sup>. Program ten Kasprzycki rozwijał na posiedzeniach KNBZW, której był przewodniczącym<sup>91</sup>.

Szczególną uwagę zwrócono na obszar byłej Galicji Wschodniej, przypisując jej kluczowe znaczenie polityczno-militarne ze względu na bogate zasoby surowcowe (ropa naftowa, sól potasowa). Z powodu zamieszkiwania tego obszaru przez ludność ukraińską kół wojskowe obawiały się ewentualnych trudności mobilizacyjnych. W celu zwiększenia tam liczebności Polaków

87 H. i T., Jędruszczak, *Ostatnie lata Drugiej Rzeczypospolitej, 1935–1939*, Warszawa 1970, s. 58–62.

88 T. Prus-Faszczewski, *Małopolska Wschodnia a zagadnienie obronności państwa*, Warszawa 1939, s. 27–28.

89 R. Torzecki, *Polacy i Ukraińcy. Sprawa ukraińska w czasie II wojny światowej na terenie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1993, s. 13.

90 Cyt. za P. Stawecki, op. cit., s. 171–172; W. Paruch, *Mniejszości narodowe w myśli politycznej obozu piłsudczykowski (1935–1939)*, w: *Polityka narodowościowa państw Europy środkowowschodniej*, Lublin 1993, s. 93.

91 Zob. *W trosce o Ziemię Wschodnią. Przemówienie ministra spr. wojsk. gen. T. Kasprzyckiego na otwarciu I Zjazdu Sprawozdawczego Komisji Badań Nauk. Ziem Wschodnich, „Polska Zbrojna”, R. 1936, nr 260, s. 1.*

wojsko już od 1930 r. rozwijało akcję huculską oraz akcję polegającą na aktywizacji tzw. szlachty zagrodowej<sup>92</sup>.

Koła wojskowe odegrały także znaczny wpływ na „prace regionalistyczne”, zwane inaczej „planowaniem kraju”. Prowadziły je Biura Planów Regionalnych, utworzone przez MSW. Łemkowszczyzna znalazła się w strefie oddziaływania Biura Planu Regionalnego Karpat. Instytucję tę podporządkowano Związkowi Ziem Górskich, którego powstanie zainicjowano na Zjeździe Górskim w Sanoku (1935), a utworzono w Warszawie w listopadzie 1936 r.<sup>93</sup>. Przy Związku powołano do życia specjalną komisję naukową oraz Komisję do Spraw Swojszczyzny — prezesem Związku został gen. Kasprzycki<sup>94</sup>. Postulat kolonizacji polskiej na obszarach województw południowo-wschodnich pojawił się aż do schyłku lat 30., w kontekście obronności Polski<sup>95</sup>.

Z początkiem 1939 r. rząd przystąpił do opracowania długofalowego i wielostronnego planu polonizacji województw południowo-wschodnich, stosując dla potrzeb rządów cywilnych linie polityczną nakreśloną przez wojsko<sup>96</sup>. Przesunięciu na wschód uległa strefa, w której realizowano koncepcję asymilacji narodowej; obejmowała nie tylko nie włączone wcześniej powiaty: bobrecki, drohobycki i turczański<sup>97</sup>, ale także zachodnią część województwa tarnopolskiego i większość powiatów województwa stanisławowskiego. Wzmocniono akcję propolską na Lubelszczyźnie i Wołyniu<sup>98</sup>. Dalsze ograniczenia zastosowano wobec starorusinów łemkowskich już od czerwca 1938 r., przygotowując zamknięcie pisma „Łemko”. Zgodnie z rozporządzeniem starosty nowosądec-

92 J. Lewandowski, *Materiały Ministerstwa Spraw Wojskowych*, s. 97; W. Paruch, op. cit., s. 99–100. Zob. S. Jastrzębski, *Kim jesteśmy? O szlachcie zagrodowej w Małopolsce Wschodniej*, Przemyśl 1939; R. Horoszkiewicz, *Szlachta zaściankowa na ziemiach wschodnich*, Warszawa 1937; W. Pulnarowicz, *Rycerstwo polskie Podkarpacia (Dawne dzieje i obecne obowiązki szlachty zagrodowej na Podkarpaciu)*, Przemyśl 1937. Opracowania Jastrzębski i Pulnarowicza zostały przetłumaczone na język ukraiński.

93 *Powstanie Związku Ziem Górskich*, „Wierchy”, t. XIII, s. 233.

94 Ibidem. Zob. W. Goetel, *Zagadnienia regionalizmu górskiego w Polsce*, „Wierchy”, t. XIII, s. 129–168.

95 A. Zierhoffer, *Rola ziem południowo-wschodnich w państwie polskim*, Lwów 1939, s. 23 (Odbitka z nr 4–5, R. 1938 „Przeglądu Krajoznawczego”); T. Prus-Faszczewski, op. cit., s. 17–21.

96 J. Tomaszewski, *Dokumenty w sprawie polityki agrarnej rządu*, s. 170; A. Chojnowski, op. cit., s. 236–239; T. A. Olszański, *Historia Ukrainy XX w.*, s. 151–153. Określony stosunek do kwestii ukraińskiej wypracował Obóz Zjednoczenia Narodowego. Szef Sztabu OZN, płk Z. Wenda, wicemarszałek sejm, w dyskusji nad budżetem MSW 16 lutego 1939, uznając mniejszości narodowe zastrzegł, że „Naród Polski jest jedynym gospodarzem w swym Państwie, i żadne przeszkody nie mogą stać na drodze jego rozwoju i realizacji jego żywotnych interesów na obszarach z ludnością mieszaną”. Zob. *Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Kadencja V, Sprawozdania Stenograficzne z 11 posiedzenia z dnia 16 lutego 1939 r.*, t. 9 i SN, R. 1939, nr 1–2, s. 106. Twierdzenie to było wielokrotnie powtarzane i określiło stosunek do wszystkich mniejszości, zob. J. M. Majchrowski, *Problem mniejszości narodowych*, s. 424, tenże, *Silni—zwarci—gotowi*, s. 119.

97 W powiecie turczańskim, który wchodził w obręb Okręgu Korpusu w Przemyślu, wojsko rozpoczęło realizację polityki asymilacji narodowej wśród tzw. szlachty zagrodowej już w 1934 r., tworząc specjalne pododdziały dla żołnierzy wywodzących się z tej szlachty. Zob. P. Stawecki, op. cit., s. 180–181.

98 J. Kęsik, op. cit., s. 180–194.

kiego K. Adamskiego, sprawy łemkowskie miały być omawiane w polskim tygodniku „Głos Podhala”, wychodzącym w Nowym Sączu<sup>99</sup>. Łemkowszczyzna leżała na uboczu spraw kresowych, lecz kwestia narodowościowa miała tam równie ważne znaczenie, stąd silna rywalizacja pomiędzy kołami rządowymi a organizacjami ukraińskimi o wpływy wśród Łemków i innych grup etnicznych mówiących dialektami języka ukraińskiego<sup>100</sup>. Historycy podkreślają, że celem nadrzędnym polityki wojska był interes obronny Rzeczypospolitej<sup>101</sup>, niemniej realizowany metodami obozu głoszącego zasady ideologii nacjonalistycznej<sup>102</sup>.

Ożywienie polityczne środowisk ukraińskich w okresie przedwrześniowym szło w parze z zaostrzeniem kursu rządu wobec Ukraińców do tego stopnia, że rok 1939 przypominał okres „pacyfikacji”<sup>103</sup>. Dotychczasowa polityka narodowościowa okazała się nieskuteczna w stosunku do zamierzeń, stąd być może przewartościowanie, jakim była polityka „umacniania polskości” kraju, obliczona jako element polityki obronnej, lecz odsuwająca od państwa ludność niepolską i w konsekwencji działająca przeciwko zdolnościom obronnym Rzeczypospolitej.

### C. W kręgu zagadnień oświatowych i pozaszkolnych

Realizacja polityki asymilacji narodowej prowadziła do usuwania z Łemkowszczyzny inteligencji (kleru i nauczycieli), w pierw ukraińskiej, a następnie staroruskiej<sup>104</sup>.

W pierwszej kolejności represje dotknęły nauczycieli, co wynikało z faktu, że do czasu powołania AAŁ władze państwowe miały niewielki wpływ na porządku w diecezjach greckokatolickich. W sprawach kadrowych ograniczały się do wyboru kandydata na proboszcza z przedstawionego przez ordynariat terna (trzech kandydatów)<sup>105</sup>. Akcja przeciwko nauczycielom o orientacji ukraińskiej rozpoczęła się tuż po wyborach 1930 r. i początkowo posiadała charakter represji powyborczej<sup>106</sup>. Decyzje o przenoszeniu nauczycieli podej-

mowały obwodowe władze szkolne na polecenie kuratorów okręgowych związanych z Komitetem do Spraw Łemkowszczyzny. Za podstawę prawną służył art. 58 ustawy z 14 lipca 1926 mówiący o „przenoszeniu nauczycieli dla dobra szkoły”<sup>107</sup>.

Najczęściej przenoszono ich do szkół znajdujących się w czysto polskim środowisku, a wakujące etaty obsadzano nauczycielami orientacji staroruskiej. Była to cena, jaką władze państwowe płaciły za prorządowe stanowisko starorusinów. L. Ręgorowicz w jednym ze swoich sprawozdań dla Komitetu do Spraw Narodowościowych napisał: „Starorusini patrzyli na usuwanie nauczycieli Ukraińców obojętnie, a nawet odnosili się do tego przychylnie”<sup>108</sup>. Takie postępowanie utwierdzało ich w przekonaniu o pozytywnych intencjach władz wobec Łemkowszczyzny i wpływało na umocnienie postaw lojalnych wobec państwa. Sytuacja ta uległa zmianie po kilku latach, gdy władze przystąpiły (połowa 1936 r.) do usuwania ze szkół nauczycieli-starorusinów i zastępowania ich nauczycielami narodowości polskiej<sup>109</sup>.

Szerzej zagadnienie oświaty na Łemkowszczyźnie poruszył Ręgorowicz na forum Komitetu do Spraw Narodowościowych. W memoriale sporządzonym w styczniu 1936 r. wystąpił przeciwko koncepcji przenoszenia nauczycieli-Ukraińców na obszary etnicznie polskie. Zastrzegając, że wprawdzie w stosunku do polityki na Łemkowszczyźnie skutek tych akcji był zgodny z zamierzonym, to jednak wskazywał na negatywną stronę tego zjawiska, gdy chodziło o szkoły polskie. Z reguły przeniesiony nauczyciel albo prowadził aktywne życie polityczne w nowym środowisku ukraińskim (o ile liczba mieszkańców pochodzenia ukraińskiego pozwalała na to), albo włączał się w ruch polskiej opozycji politycznej. Sygnalizując to zjawisko, Ręgorowicz proponował powstrzymanie procesu przenoszenia Ukraińców do szkół polskich i rozpoczęcie starań w kierunku pozyskania ich do prac w polskich organizacjach kulturalno-oświatowych na terenie Łemkowszczyzny lub w okolicznych miastach<sup>110</sup>. Jednak od koncepcji tej musiał odstąpić po wprowadzeniu w życie programu Kościałkowskiego. W kompleksowym ujęciu szkolnictwa na Łemkowszczyźnie z 1937 r. stwierdził, że szkoły powszechne w miejscowościach o znacznym odsetku ludności polskiej „należałoby zupełnie spolonizować”<sup>111</sup>. Wskazał przy tym na szkoły w Brzezowej, Krynicy Wsi, Tyliczu i Wysowej<sup>112</sup>.

49, k.b.n.

107 AAN, MSW, sygn. 808, s. 9. Zob. ustawa z 31 lipca 1924, Dz.U.R.P. nr 79, poz. 766. Zdarzało się, że w wyniku przeniesienia służbowego rozłączano małżeństwa, np. D. Mandziuk z Tylicza został przeniesiony do powiatu olkuskiego, a jego żona pozostała nauczycielką w Tyliczu, zob. „Diło”, R. 1934, nr 195, s. 1. O przenoszeniu nauczycieli Ukraińców z Łemkowszczyzny, zob. J. A. Stepek, *Akcja polska na Łemkowszczyźnie*, „Libertas”, R. 1886, s. 33–34; P. Wroński, op. cit., s. 103. Należy dodać, że przenoszenie w trybie administracyjnym było praktykowane także w stosunku do nauczycieli Polaków w regionach etnicznie polskich.

108 L. Ręgorowicz, *Materiały do dziejów wychowania*, s. 7.

109 Ibidem.

110 AAN, MSW, sygn. 953, L. Ręgorowicz, *Memoriał w sprawie stosunków narodowościowych i wyznaniowych w województwach wschodnich i południowo-wschodnich Państwa Polskiego*, styczeń 1936, s. 13–14.

99 Tekst rozporządzenia starosty Adamskiego w tłumaczeniu na język ukraiński, zob. J. Tarnowycz, *20 rokiw newoli*, s. 184–185; K. Z. Nowakowski, op. cit., s. 347.

100 J. Tomaszewski, *Stosunki narodowościowe w Drugiej Rzeczypospolitej*, w: *Polska Niepodległa 1918–1939*, Wrocław 1984, s. 144.

101 Zob. Wł. Pobóg-Malinowski, *Najnowsza historia Polski*, t. II, Londyn 1956, s. 631; J. Lewandowski, *Materiały Ministerstwa Spraw Wojskowych*, s. 97.

102 A. Chojnowski, op. cit., s. 239.

103 Ibidem, s. 235.

104 A. Ajnenkiel, *Polska po przewrocie majowym*, Warszawa 1980, s. 592; M. Iwanicki, *Oświata i szkolnictwo ukraińskie w Polsce w latach 1918–1939*, Siedlce 1975, s. 73.

105 Sprawy kadrowe regulowały przepisy zawarte w konkordacie z 1925 r. Zob. AAN, MWRiOP, sygn. 475, *Parafie greckokatolickie — obsada: Nominacje, prezenty, instytucje kanoniczne przedkonkordatowe*, t. II, 1924–1925, k.b.n.

106 Już w okresie przedwyborczym miały miejsce starania niektórych urzędników o przeniesienie służbowe niewygodnych nauczycieli, np. O. Hrywny i T. Perejmy, zob. AP K, KOS K, sygn.

Stosunek władz państwowych do szkolnictwa na Łemkowszczyźnie można podzielić na dwa etapy. W pierwszym władze wyraźnie kokietowały ruch staroruski, udzielając mu wielu koncesji na rozwój życia kulturalno-oświatowego. Ponadto przeciwstawienie nauczycielstwa staroruskiego ukraińskiemu przyczyniło się do jeszcze większego skłócenia rywalizujących z sobą na wielu innych odcinkach życia społecznego orientacji politycznych. Opieka ze strony państwa dawała organizacjom staroruskim wyraźną przewagę, przeciwko czemu bezskutecznie występowali przedstawiciele Ukraińskiej Reprezentacji Parlamentarnej. Na posiedzeniu Komitetu do Spraw Narodowościowych 22 lutego 1936 postulaty parlamentarzystów ukraińskich postawione przez posła Wasyla Mudrego w sprawie zmiany polityki rządowej na Łemkowszczyźnie postanowiono pozostawić bez odpowiedzi<sup>113</sup>. W latach 30. w wyniku usuwania nauczycieli Ukraińców ze szkół łemkowskich ich liczba sukcesywnie malała i w 1937 r. w Okręgu Szkolnym krakowskim spadła do siedmiu: czterech w powiecie nowosądeckim, trzech w gorlickim i ani jednego w jasielskim<sup>114</sup>.

Współpraca ze starorusinami osiągnęła apogeum z chwilą oddania do użytku szkolnego w 1933 r. elementarza opracowanego przez Metodego Trochanowskiego<sup>115</sup> oraz zaproponowania mu objęcia stanowiska profesora w gimnazjum w Starym Sączu, gdzie zamierzano kształcić nauczycieli dla Łemkowszczyzny<sup>116</sup>.

Elementarz Trochanowskiego w poważnej części opierał się na elementarzu polskim, włącznie z przedrukiem niektórych ilustracji w tekście<sup>117</sup>. Stopień jego akceptacji w środowisku łemkowskim był różny. Koła staroruskie, tj. *Łemko-Sojuz*, dążyły do rozszerzenia jego znaczenia w procesie nauczania, lecz z drugiej strony — do Kuratorium Oświaty w Krakowie oraz Inspektoratu Szkolnego w Sanoku napływały skargi rodziców wymagających usunięcia go z programów szkolnych. Z żądaniem takim wystąpili np. rodzice dzieci z czterech wsi w powiecie nowotarskim (Białej Wody, Czarnej Wody, Jaworek i Szlachtowej). Latem 1936 r. wysłali oni delegację do Kuratorium w Krakowie z prośbą o wprowadzenie do programu nauczania elementarza ukraińskiego<sup>118</sup>. Najczęściej protesty zdarzały się jednak w powiecie sanockim. Ponieważ władze szkolne zamierzały upowszechnić elementarz na obszarze pogranicza łemkowsko-bojkowskiego, protesty zdarzały się także w powiecie łemkim<sup>119</sup>.

111 L. Ręgorowicz, *Materiały do dziejów wychowania*, s. 18.

112 Ibidem.

113 AAN, PRM, sygn. 148–3, Uchwały Komitetu do Spraw Narodowościowych dot. Niemców, Ukraińców itp. — materiały statystyczne, 1936, k. 36, 57, 100.

114 L. Ręgorowicz, *Materiały do dziejów wychowania*, s. 8.

115 Zob. *Bukwar. Persza knyżeczka dla wseludnych szkół*, Lwów 1933. Elementarz ten wychowywał w duchu głębokiej lojalności wobec RP, między innymi poprzez czytanki „Godło”, „3 Maja”, „Sztandar Państwa Polskiego”, „Imieniny Pana Marszałka”, „Pan Prezydent”. Zob. J. Tarnowycz, *20 rokiw newoli*, s. 115–118; T. Duda, *Życie polityczne Łemków*, s. 77–89.

116 *Łemkiwska problema. Napysaw Łemko*, Lwów 1933, s. 11.

117 Ibidem, s. 10.

118 „Diło”, R. 1936, nr 160, s. 4.

119 CDIAL, f. 344, op. It, spr. 552, Zwity, skarhy... Petycja rodziców dziatwy w wieku szkolnym

Niekiedy bywały one spóźnione. Wymowny pod tym względem jest przykład wsi Łopienka, gdzie w roku szkolnym 1935/1936 wprowadzono do programu nauczania elementarz Trochanowskiego. Pod koniec pierwszego półrocza zaniepokojeni rodzice zwrócili się z prośbą do inspektora szkolnego w Sanoku o zastąpienie go elementarzem ukraińskim. Inspektor Szemielowski udzielił odpowiedzi w sytuacji, gdy obowiązywała już nowa koncepcja w polityce narodowościowej, tj. gdy uznano, że „utrwalanie w szkołach powszechnych na Łemkowszczyźnie gwary łemkowskiej i symbolu cywilizacji bizantyjskiej cyrylicy jest niecelowe i w stosunku do ostatecznych celów nielogiczne”<sup>120</sup>. W liście do Rady Szkolnej w Łopience z 6 marca 1936 Szemielowski napisał: „(...) w tamtejszej szkole obowiązywać będą w klasie pierwszej i początkowej elementarze polskie i w tym języku dzieci szkolne będą pobierały naukę. Wobec powyższego bukwaru ruskie nie będą (...) wprowadzone”<sup>121</sup>. Tym samym rola elementarza Trochanowskiego w polityce szkolnej na Łemkowszczyźnie została zakończona po trzech latach jego użytkowania.

Drugi etap w polityce oświatowej rządu został zasygnalizowany w przemówieniu premiera Kościalskiego na posiedzeniu Komitetu do Spraw Narodowościowych 19 października 1935. Szczegółowe wytyczne dopracował Ręgorowicz. Powtórzono dotychczasową metodę z tą różnicą, że tym razem usuwano ze szkół łemkowskich nauczycieli orientacji staroruskiej. W ciągu roku liczba nauczycieli-starorusinów spadła do 19<sup>122</sup>, natomiast gwałtownie wzrosła liczba nauczycieli narodowości polskiej. W 1937 r. na 39 szkół łemkowskich w powiecie nowosądeckim przypadało 43 nauczycieli Polaków, na 46 szkół w powiecie gorlickim — 44, na 12 szkół w powiecie jasielskim — 16 (Okręg Szkolny krakowski)<sup>123</sup>. Specjalnie dla nich organizowano kursy nauki dialektu łemkowskiego w Nowym Sączu i Sanoku<sup>124</sup>.

Nowa polityka szkolna wobec Łemkowszczyzny wywołała w kołach staroruskich rozczarowanie do władz państwowych. Uzewnętrzniło się ono w akcjach protestacyjnych przeciwko usuwaniu ze szkół starorusinów. Szerokim echem odbiła się sprawa przeniesienia Mykoły Jurkowskiego, nauczyciela w Skwirtnem, do Szczekocin w województwie kieleckim<sup>125</sup>. Wydarzenie to wywołało poważne niepokoje społeczne, które doprowadziły do strajku dzieci szkolnych i bojkotu przydzielonego im nauczyciela narodowości polskiej — Zydkowicza. Sam Jurkowskyj wzbraniający się przed opuszczeniem swej miej-

do Pana Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w sprawie tzw. „Łemkiwsko Bukwaria”, k. 25.

120 L. Ręgorowicz, *Materiały do dziejów wychowania*, s. 18.

121 Cyt. za „Diło”, R. 1936, nr 63, s. 3.

122 L. Ręgorowicz, *Materiały do dziejów wychowania*, s. 8. W powiecie nowosądeckim — 9, gorlickim — 9, jasielskim — 1.

123 Ibidem.

124 AAN, MSW, sygn. 1058, Sprawozdanie z posiedzenia Podkomitetu do Spraw Łemkowszczyzny za okres V 1937–V 1938, s. 58.

125 Archiwum PAN w Warszawie, Materiały Ludwika Ręgorowicza, sygn. 79, Zagadnienie łemkowskie w Polsce. Sprawozdanie L. R. jako delegata MWRiOP do Komitetu Łemkowskiego z lat 1936–1938, k. 9–10.

scowości przez pewien czas ukrywał się w miejscowej cerkwi. W jego obronie stanęły wszystkie organizacje staroruskie województwa krakowskiego, a także Łemkowie o orientacji ukraińskiej. Poparli go nauczyciele i księża, zarówno grekokatolicy, jak i prawosławni. Zarząd komitetu RSO w Skwirtnem wysłał trzech delegatów do MWRiOP w Warszawie, aby wymóc zgodę na pozostawienie Jurkowskiego w Skwirtnem<sup>126</sup>. Silny opór społeczny władze lokalne usiłowały przełamać, przedstawiając go jako przemysłowca granicznego, udziałowca w finansowych intrygach żydowskich itp.<sup>127</sup>.

Niepokoje społeczne w Skwirtnem spowodowały interwencję Ręgorowicza, który radził odłożenie przeniesienia Jurkowskiego i przeczekanie strajku. W ostateczności proponował wysłanie do Skwirtnego zamiast Polaka „lojalnego i spokojnego Rusina (Łemka)”<sup>128</sup>, tym bardziej że sami starorusini prowadzili już na ten temat rozmowy z wicewojewodą krakowskim Piotrem Małaszyńskim<sup>129</sup>.

W roku szkolnym 1937/1938 wprowadzono zmiany w programie nauczania polegające na usunięciu dialektu łemkowskiego jako języka wykładowego i sprowadzenia go do roli jednego z przedmiotów nauczania. Cyklicznie odbywano konferencje dla nauczycieli Polaków przy udziale inspektorów szkolnych, gdzie omawiano „tatykę pracy na terenie szkół łemkowskich”<sup>130</sup>. Stopniowo rozwiązywano szkoły w tych miejscowościach, w których sąsiedztwie istniały szkoły polskie<sup>131</sup>. W celu jednolitego ujęcia zagadnień dotyczących szkolnictwa na Łemkowszczyźnie w kołach MWRiOP pojawił się projekt wyłączenia z Okręgu Szkolnego lwowskiego powiatów: brzozowskiego, krośnieńskiego, leskiego i sanockiego, a włączenia ich do okręgu krakowskiego<sup>132</sup>. Wobec wzrostu liczby nauczycieli narodowości polskiej ponownie wystąpiły protesty rodziców dzieci, którzy sprzeciwiali się kierowaniu na Łemkowszczyznę nauczycieli nie znających języka ukraińskiego<sup>133</sup>. Protestowali także niektórzy nauczyciele Polacy, którzy z powodu nieznamomości języka miejscowego mieli znacznie utrudnioną pracę<sup>134</sup>.

126 CDIAL, f. 148, op. 1, spr. 102, Materiały pro finansowo-hospodarsku orhanizacijnu i publikatorsko-wydawnyczu dijalnist' „Halycko-ruškoji Maticy” (powidomlennia, lysty, wypysky, zajawy), 1937–1939, k. 14, 16.

127 L. Ręgorowicz, *Materiały do dziejów wychowania*, s. 8. Wobec strajku szkolnego władze lokalne nałożyły na wieś Skwirtno karę pieniężną w wysokości 250 zł. Zob. CDIAL, f. 148, op. 1, spr. 102, k. 14.

128 L. Ręgorowicz, *Materiały do dziejów wychowania*, s. 8.

129 Ibidem.

130 AAN, MSW, sygn. 1058, Sprawozdanie z posiedzenia Podkomitetu do Spraw Łemkowszczyzny, s. 58; M. Siwicki, op. cit., t. 1, s. 251–252, dokument nr 54.

131 AAN, MSW, sygn. 1058, s. 58.

132 L. Ręgorowicz, *Materiały do dziejów wychowania*, s. 20.

133 „Diło”, R. 1937, nr 20, s. 1. Na uwagę zasługują protesty w powiecie nowosądeckim, np. P. Czulak, A. Dudiak, M. Haszczak i D. Rewilak, wszyscy z Leluchowa, podpisali protest skierowany do inspektora szkolnego w Nowym Sączu przeciwko mianowaniu nauczycieli nie znających języka ukraińskiego w szkołach na Łemkowszczyźnie.

134 Ibidem. O trudnościach odczuwanych przez nauczycieli narodowości polskiej wspomina ks. S. Dziubyna. Na pytanie skierowane do młodej nauczycielki (nie podaje nazwiska) w Zdnyi

Łemkowszczyzną zainteresowały się także różne organizacje społeczne, takie jak: „Strzelec”, „Ochotnicza Straż Pożarna”, Towarzystwo Szkoły Ludowej (TSL), Organizacje Towarzystw Rolniczych, harcerstwo i in. Przede wszystkim wspierały one niewielkie skupiska ludności polskiej rozsiane po Łemkowszczyźnie, np. w osadach pozostałych po byłych drobnych ośrodkach o charakterze przemysłowym (Huta Polańska, Huta Wysowska, Oderne) lub w okolicach dawnych posiadłości biskupich w kluczach muszyńskim i jaśliskim. Bywało, że w miejscowościach tych znajdowały się kaplice rzymskokatolickie, ale z powodu braku księdza zamieszkałego na stałe nabożeństwa odprawiano nieregularnie, w dużych odstępach czasowych. W tych warunkach możliwości utrzymania kultury polskiej były ograniczone. Nieliczni rzymskokatolicy Polacy z konieczności uczęszczali do cerkwi grekokatolickich, z czasem odchodząc zupełnie od Kościoła rzymskokatolickiego. Był to skutek asymilacji, występujący często w wyniku dominacji kulturowej większości nad mniejszością.

Władze administracyjne i instytucje społeczne starały się pomagać ludności polskiej zamieszkującej we wsiach łemkowskich. Zarząd Główny TSL założył kataster narodowościowy i zebrał imienne spisy ludności polskiej, z których wynikało, że Polacy byli tam ludnością nieliczną i ubogą<sup>135</sup>. Czytelnie TSL rozprowadzały bezpłatnie podręczniki szkolne i książeczki do nabożeństwa<sup>136</sup> oraz prowadziły budowy Domów Ludowych w Brunarach Niżnych, Hucie Wysowskiej i Tyliczu<sup>137</sup>. Oddziały Towarzystw Rolniczych organizowały kursy z różnych dziedzin rolnictwa i choć prowadzone w języku polskim, były one przeznaczone dla wszystkich mieszkańców wsi<sup>138</sup>.

Natomiast narodowy charakter posiadały zakładane we wsiach łemkowskich czytelnie polskie. Ruch w tym kierunku rozpoczął się w 1928 r. i był związany z oddziaływaniem BBWR. Pomiedzy TSL, klerem rzymskokatolickim i nauczycielstwem polskim dochodziło do współpracy na gruncie lokalnym. Przykładem może być otwarcie w Łabowej 8 lutego 1930 Czytelni Podhalańskiej, która powstała w wyniku starań lokalnego koła TSL, proboszcza rzymskokatolickiego z Nawojowej — ks. Walentego Weisty, kilku nauczycieli Polaków z Łabowej i okolicznych wsi oraz posła BBWR Adama Stadnickiego<sup>139</sup>.

Wraz z realizacją programu rządów sanacyjnych wobec Łemkowszczyzny działalność polskich organizacji społecznych nabierała charakteru politycznego. Źródła moskwofilskie wspominają, że zdarzały się przypadki stosowania przymusu wobec młodzieży łemkowskiej, która pod groźbą kary grzywny zapisywała się do kółek „Strzelca”<sup>140</sup>. Stosowana forma nacisku wywoływała

o sposób, w jaki uczy ona dzieci łemkowskie po łemkowsku, uzyskał odpowiedź: „Ja najpierw ucze się od nich, a później ich ucze”, zob. S. Dziubyna, op. cit., s. 55.

135 AAN, MSW, sygn. 1058, s. 64.

136 Ibidem, s. 63.

137 Ibidem, s. 62.

138 CDIAL, f. 182, op. 1, spr. 306, k. 38; „Ludowiec”, R. 1927, nr 14, s. 4.

139 AP K, UWKr, sygn. 352, Sprawozdania sytuacyjne tygodniowe, miesięczne Starostwa Powiatowego w Nowym Sączu 1930–1933, k.b.n.

140 Np. w Jabłonicy Polskiej założyciele kółka „Strzelca” straszili młodzież grzywną w wysoko-

reakcje przeciwnie nie tylko wśród Łemków, ale także wśród ludności polskiej. W niektórych wsiach łemkowskich członkami „Strzelca” byli jedynie pracownicy państwowi zwerbowani przez swoich zwierzchników, np. w Śnietnicy<sup>141</sup>.

Niemniej w niektórych regionach Łemkowszczyzny akcja ta przynosiła spodziewane rezultaty. Tylko w Tyliczu rozwinęły działalność: Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej, Koło Gospodyń Wiejskich, TSL i koło Akcji Katolickiej<sup>142</sup>. Duże znaczenie przywiązywano do wykupu ziemi z rąk łemkowskich. W Krynicy w latach 1920–1939 wykupiono parcele budowlane na sumę 5 mln zł<sup>143</sup>. Ręgorowicz szczególną uwagę zwrócił na rejon Krempnej i Jaślik, gdzie osadnictwo polskie wbijało się klinem w obszary zamieszkałe przez Łemków i dochodziło niemal do granicy państwowej. Rozbudowa ośrodków polskości w tym regionie mogłaby doprowadzić do rozbicia osadnictwa łemkowskiego na dwie mniej więcej równe części<sup>144</sup>.

Szczególnie aktywną działalność prowadził Wydział Ścisły TSL w Krakowie przy pomocy ośrodków w Gorlicach, Jaśle i Nowym Sączu, sprawujących opiekę nad czytelniami działającymi w otoczeniu wsi łemkowskich. Obszar Łemkowszczyzny pozostający w województwie lwowskim podporządkowano Wydziałowi Wschodniemu TSL. Dobrze zorganizowane czytelnie działały w Wysowej i Odernem<sup>145</sup>. Oderne niejednokrotnie było miejscem zjazdów ludności polskiej Łemkowszczyzny z udziałem przedstawicieli władz powiatowych, szkolnych, wojska i policji<sup>146</sup>. Organizowano tam uroczystości dożynkowe, na których członkowie czytelni występowali w strojach krakowskich<sup>147</sup>. Koła i czytelnie TSL powstały także w Gładyszowie, Flaszy, Florynce i w wielu miejscowościach Łemkowszczyzny wschodniej<sup>148</sup>.

W latach 1937–1938 oddano do użytku wiele szkół, którymi zarządzano w porozumieniu z władzami oświatowymi, np. w Hucie Polańskiej<sup>149</sup>. Powiększono zbiory bibliotek własnych w Gorlicach, Jaśle i Nowym Sączu w ogólnej liczbie o 831 woluminów, o wartości ponad 1600 zł. Dla ułatwienia obsługi bibliotecznej odległych wiosek TSL uruchomiło oddział biblioteki jasielskiej w Krempnej z odpowiednio dobraną literaturą (ponad 200 tomów). Z usług tej

ści 50 zł. Według notki prasowej młodzież łemkowska zapisywała się „szybciej niż Polacy”. Zob. „Zemla i Wola”, R. 1930, nr 28, s. 4.

141 Ibidem, R. 1933, nr 29, s. 7. W 1933 r. nadleśniczy Cybulski i leśniczy Prańnik zmusili do uczestnictwa w „Strzelcu” strażników leśnych.

142 K. Pieradzka, *Na szlakach Łemkowszczyzny*, Kraków 1939, s. 200.

143 CDIAL, f. 182, op. 1, spr. 462, k. 52.

144 L. Ręgorowicz, *Materiały do dziejów wychowania*, s. 19.

145 AP K, TSL, sygn. 60, Zestawienie nieruchomości będących własnością Towarzystwa Szkoły Ludowej z wyszczególnieniem celów, którym służą, s. 2; „Nasza Sprawa”, R. 1936, nr 40, s. 556.

146 AAN, MSW, sygn. 1058, s. 64.

147 „Nasza Sprawa”, R. 1936, nr 40, s. 556.

148 AP K, TSL, sygn. 33, Sprawozdanie Zarządu Głównego TSL z działalności Towarzystwa Szkoły Ludowej za rok 1936, Kraków 1937, s. 52, 56 i sygn. 34, Sprawozdanie Zarządu Głównego TSL (...) za rok 1937, Kraków 1938, s. 54, 76; AAN, MSW, sygn. 1058, Materiały dotyczące Łemkowszczyzny, s. 63–64.

149 AAN, MSW, sygn. 1058, s. 63.

biblioteki, poza polską ludnością Huty Krempskiej, korzystali prawie wyłącznie Łemkowie okolicznych wsi<sup>150</sup>.

W latach 1937–1939 Zarząd Główny TSL angażował się w prace na rzecz wzmocnienia Kościoła rzymskokatolickiego na Łemkowszczyźnie. Początkowo przewidywano utworzenie parafii rzymskokatolickich w Skalniku i Wysowej oraz zorganizowanie religii dla dzieci wyznawców Kościoła rzymskokatolickiego<sup>151</sup>. Na posiedzeniu Podkomitetu do Spraw Łemkowszczyzny w maju 1938 r. szeroko omówiono sprawy wyznaniowe i ustalono wysokość dotacji dla placówek rzymskokatolickich. Ze sprawozdania za 1937 r. wynika, że Podkomitet zabiegał o utworzenie parafii rzymskokatolickich w Kąclowej, Komańczy, Skalniku i Żegiestowie oraz rektoratów w Cisnej, Hucie Polańskiej, Izbach, Łabowej, Męcynie, Odernem, Śnietnicy, Wierchomli Wielkiej i Wysowej<sup>152</sup>. Od 1936 r. TSL zasilalo fundusz budowy kościoła w Wysowej<sup>153</sup>, a w latach późniejszych także w Hucie Polańskiej i Łabowej oraz wyasygnowało kwotę 4 tys. zł na zakup parceli i budowę kościoła w Śnietnicy<sup>154</sup>. Budowę kościołów rzymskokatolickich zaplanowano także w Uściu Ruskim i Krempnej<sup>155</sup>. Przy wydatnej pomocy TSL rozpoczęto budowę wielu kaplic rzymskokatolickich w miejscowościach powiatów: brzozowskiego, krośnieńskiego, leskiego i sanockiego<sup>156</sup>. Akcje te z jednej strony odpowiadały polityce narodowościowej RP, a z drugiej — miały na celu powstrzymanie procesu asymilacji ludności polskiej.

Wzmacnianie ośrodków zamieszkałych przez ludność polską szło w parze z administracyjnym ograniczaniem rozwoju instytucji ukraińskich i moskwofilskich, a w drugiej połowie lat 30. także staroruskich. W pierwszej kolejności ograniczano rozwój „Proswity”. Począwszy od 1936 r. restrykcjom poddano czytelnie im. Kaczkowskiego. Jedną z pierwszych, której działalność została zawieszona pod zarzutem „uprawiania polityki”, była czytelnia w Powroźniku (1936)<sup>157</sup>. Podstawą prawną postępowania władz był najczęściej art. 16 prawa o stowarzyszeniach<sup>158</sup>. Zarządom czytelni zarzucano, że nie są odpowiednio prowadzone księgi kasowe, spisy członków itp.<sup>159</sup> Kontrolowano zawartość bibliotek czytelnianych pod kątem wydawnictw ukraińskich. Zda-

150 Ibidem. Dużą poczytnością cieszyły się dzieła Sienkiewicza: „Krzyżacy” oraz „W pustyni i w puszczy”

151 L. Ręgorowicz, *Materiały do dziejów wychowania*, s. 18–19.

152 AAN, MSW, sygn. 1058, s. 59.

153 AP K, TSL, sygn. 33, s. 53 i sygn. 34, s. 54; CDIAL, f. 326, op. 1t., spr. 7t., Żurnalni ta hazetni statti pro borot'bu katolyckoji cerkwy z prawoslawnoju na Lemkiwsczynie ta moskwofilstwom i insz. 1936–1938, k. 1.

154 AAN, MSW, sygn. 1058, s. 62–63.

155 „Diło”, R. 1938, nr 248, s. 5; „Nasz Łemko”, R. 1938, nr 22, s. 5.

156 AAN, MSW, sygn. 1058, s. 37, 62.

157 CDIAL, f. 182, op. 1, spr. 373, Hazetni powidomlennia, zwity i inszi materiały pro organizacijnu, finansowo-hospodarSKU ta propahandySKU dijalnist' czytelni w seli Poworoznyk NowosancziwSKoho powitu, 1930–1939, k. 36. Po zmianie składu zarządu czytelni, od stycznia 1937 r. czytelnia wznowiła działalność.

158 *Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej*, R. 1932, nr 94, poz. 808.

159 CDIAL, f. 182, op. 1, spr. 272, k. 88, 89.

rzało się, np. w przypadku zawieszenia działalności czytelnicy im. Kaczkowskiego w Węglówce w lipcu 1939 r., że za podstawę decyzji starosty krośnieńskiego posłużyło kilka tomów wydawnictwa *Samooswita* przechowywanych w bibliotece czytelnicy. Na tej podstawie władze administracyjne postawiły zarzut uprawiania propagandy nacjonalistyczno-ukraińskiej, nie bacząc na orientację polityczną Towarzystwa im. Kaczkowskiego, przeciwną idei ukraińskiej. Był to jeden z nielicznych przykładów braku orientacji władz lokalnych w stosunkach politycznych na Łemkowszczyźnie<sup>160</sup>. Zawieszono w działalności statutowej zarządy czytelnicy składały odwołania do Urzędu Wojewódzkiego krakowskiego lub lwowskiego, a w obronie czytelnicy występowali „mężowie zaufania”, najczęściej adwokaci<sup>161</sup>.

Od 1936 r. władze państwowe rozwijały działalność na kilku płaszczyznach, które spajała idea rozszerzania ośrodków kultury polskiej na Łemkowszczyźnie. Ręgorowicz w jednym ze sprawozdań sporządzonych dla potrzeb MWRiOP wymienił przy tym miejscowości, które powinny zostać rozbudowane „jako ważniejsze punkty wypadowe polskiej kultury”<sup>162</sup>. W powiecie nowosądeckim wskazał na Krynicy, Muszynę, Tylicz i Żegiestów, w powiecie gorlickim — Wysową, w jasielskim — Krempną i Skalnik, a w sanockim — Jasłiska<sup>163</sup>.

## D. Sprawy wyznaniowe w polityce narodowościowej

**W**ażne miejsce w polityce narodowościowej wobec Łemkowszczyzny zajmowały sprawy wyznaniowe, które dotyczyły zarówno Kościoła greckokatolickiego, jak i prawosławnego. W latach 20. stosunek władz państwowych do kleru greckokatolickiego nie wykroczył poza inwigilację. Po upadku ZUNR dokonano licznych aresztowań wśród księży jawnie demonstrujących wrogość do państwowości polskiej. Aresztowania najliczniej dotknęły kler w powiecie sanockim, częściowo w krośnieńskim<sup>164</sup>. Oceny księży dokonywano na podstawie ich stosunku do świąt państwowych, np. święta 3 Maja ustanowionego 29 kwietnia 1919. Także postanowienia konkordatu nakładały na księży obowiązek modłów w intencji prezydenta RP. Doniesienia starostów stwierdzały, że znaczna część księży greckokatolickich była do państwa polskiego usposobiona „nieprzyjaźnie” i nie wykonywała obowiąz-

ków wynikających z art. VIII konkordatu<sup>165</sup>. Eskalacja tego zjawiska mogła przybrać niebezpieczne dla państwa rozmiary, lecz przeszkodziły temu wewnętrzne konflikty religijne na Łemkowszczyźnie na przełomie lat 20. i 30., tj. gwałtowny rozwój wyznania prawosławnego.

Władze państwowe nieoficjalnie wykorzystały prawosławie do własnych celów politycznych<sup>166</sup>. Na V posiedzeniu Komitetu do Spraw Narodowościowych w Warszawie 20 grudnia 1935 uchwalono rezolucję, w której stwierdzono, że: „Kościół prawosławny winien stać się instrumentem umożliwiającym wprowadzenie kultury polskiej na Ziemię Wschodnie”<sup>167</sup>. Już w okresie pierwszych konfliktów wyznaniowych wojewoda krakowski Mikołaj Kwaśniewski w piśmie do MWRiOP z 28 września 1929 wyraził pogląd, że rozwój prawosławia na Łemkowszczyźnie „nie jest (...) dla Państwa niebezpieczny, względnie szkodliwy (...), prawosławni przechodzą do obozu staroruskiego i stają tym samym w przeciwieństwie do akcji szowinistycznych stronnictw narodowych ukraińskich, które bez wyjątku wrogo odnoszą się do Państwa i Narodu Polskiego, kler zaś prawosławny przeważnie silnie akcentuje swoją lojalność dla Państwa”<sup>168</sup>. Podobnie Wielhorski w opracowaniu „Łemkowszczyzna” wystąpił z projektem popierania prawosławia wśród Łemków zaznaczając, że utrzymywanie tej linii postępowania na dłuższy czas możliwe jest tylko wówczas, „gdy Kościół prawosławny w Polsce przestanie być instytucją służącą rosyjskiej ekspansji kulturalnej”<sup>169</sup>. Ostatecznie poparcie władz dla prawosławia polegało na tolerowaniu księży pełniących funkcje duszpasterskie nielegalnie i na udzielaniu zezwoleń na prowadzenie budów czasowni lub cerkwi prawosławnych nawet bez wymaganej dokumentacji.

Pomimo znacznego rozwoju prawosławia po r. 1926 Kościół greckokatolicki nadal obejmował większą część ludności łemkowskiej i sprzyjał kształtowaniu wśród Łemków ukraińskiego poczucia narodowego. W kołach rządowych spodziewano się, że sytuacja ta ulegnie zmianie w wyniku odłączenia od greckokatolickiej diecezji przemyskiej dziewięciu dekanatów obejmujących

160 Ibidem, k. 91, 92, 93, 94. W rzeczywistości książki, które posłużyły za podstawę do zawieszenia czytelnicy, dotyczyły nauk przyrodniczych.

161 Ibidem, spr. 249, k. 13.

162 L. Ręgorowicz, *Materiały do dziejów wychowania*, s. 18.

163 Ibidem, s. 18–19; zob. Archiwum PAN w Warszawie, *Materiały Ludwika Ręgorowicza*, sygn. 79.

164 AAN, MWRiOP, sygn. 928, Sprawy osobowe księży. Antypaństwowa działalność kleru greckokatolickiego w Małopolsce 1919–1938, s. 41.

165 Ibidem, s. 173, 249. Artykuł VIII konkordatu mówi o obowiązku odmawiania modlitwy z mszału „za pomyślność Rzeczypospolitej i Pana Prezydenta”. Np. w 1927 r. nie zastosowali się do art. VIII konkordatu następujący księża greckokatolicy: M. Bubniak (Roztoka Wielka), J. Chylak (Leluchów), I. Fenycz (Wojkowa), S. Kornowa (Łabowa), W. Mochnaczkij (Tylicz), O. Papp (Wierchomla Wielka), R. Prystopskyj (Żegiestów), M. Rybak (Maciejowa), W. Smołyński (Nowa Wieś), E. Wenhrynowycz (Mochnaczkowa Niżna). W powiecie gorlickim: M. Chodaczek (Doliny), A. Łomnycki (Rozdziele), P. Szuffat (Bednarka), M. Wołyckewycz (Rychwałd). W powiecie krośnieńskim: O. Malarczyk (Węglówka), D. Pyroh (Ciechania). W powiecie sanockim: J. Hnatyszak (Lalin) i inni.

166 D. Doroszenko, *Prawosławna cerkwa w myśleniu i obecnym życiu ukraińskiego narodu*, Berlin 1940, s. 63; I. Hwat, op. cit., s. 187, 197; A. Chojnowski, op. cit., s. 199; A. Ajnenkiel, op. cit., s. 592.

167 Cyt. za AAN, PRM, sygn. 148–3, s. 76.

168 AAN, MWRiOP, sygn. 1043, Małopolska, delimitacje 1927–1929, s. 230.

169 W. Wielhorski, op. cit., s. 16.

Łemkowszczyznę i utworzenia AAŁ<sup>170</sup>, której siedzibą początkowo był Rymanów, a od końca 1937 r. Sanok<sup>171</sup>.

Kwestie wynikające z układu o powołaniu AAŁ omówiono na szczelbu rządowym 16 kwietnia 1934. Konferencja odbyła się u naczelnika Wydziału Narodowościowego MSW, Henryka Suchenka-Suceckiego, w obecności dyrektora Departamentu Wyznań MWRiOP Franciszka Potockiego. W pierwszej kolejności omówiono sprawy personalne, a zwłaszcza sposób zapewnienia kandydatowi na administratora „najdalej idącego poparcia oraz wszelkich możliwych ułatwień, nie wyłączając finansowych”<sup>172</sup>. Do dyspozycji administratora postanowiono oddać dwudziestopokojową willę w Rymanowie Zdroju i zgłoszono projekt wyasygnowania odpowiedniej sumy pieniędzy na budowę cerkwi diecezjalnej oraz specjalnej rezydencji dla administratora<sup>173</sup>. Suchenek-Sucecki zwrócił uwagę na konieczność szybkiego obsadzenia tego stanowiska, gdyż — jak się wyraził — „zwłoka szkodzi i może ją wykorzystać Kocyłowski (ordynariusz greckokatolickiej diecezji przemyskiej — przyp. JM)”<sup>174</sup>. W pierwszej kolejności brano pod uwagę kandydaturę ks. biskupa Hryhorija Łakoty i ks. Mykoły Nahorniańskiego. Poruszono także sprawę obsadzenia stanowisk członków kurii AAŁ<sup>175</sup>.

Oprócz spraw personalnych podjęto zagadnienie kształcenia seminarzystów dla potrzeb AAŁ. Pierwszy projekt polegający na przydzieleniu alumnów do seminarium greckokatolickiego w Stanisławowie przepadł z powodu odmowy biskupa Hryhorija Chomyszyna. Następnie zrodziła się koncepcja kształcenia alumnów w Krakowie<sup>176</sup>. Seminarzyści mieliby zostać umieszczeni w specjalnej bursie i uczęszczaliby na wydział teologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zarówno bursa, jak i jej kierownik mieli być opłacani przez rząd RP<sup>177</sup>.

W dalszej części konferencji Suchenek-Sucecki zauważył, że obok kwestii wychowania nowych księży ważną sprawą jest usunięcie z Łemkowszczyzny tych proboszczów, którzy prowadzą agitację w duchu ukraińskim<sup>178</sup>. Suchenek podkreślił, że sprawy te należy szczegółowo omówić z administratorem i wykorzystać klauzule konkordatowe przewidujące możliwość przenosze-

nia księży do innych parafii. Zakładał on daleko idące zmiany personalne nawet przy interwencji rządu w Watykanie w celu poparcia tej akcji<sup>179</sup>.

Na konferencji omawiano wiele innych zagadnień. Suchenek, powołując się na sugestie ministrów: B. Pierackiego i T. Schätzla, wysunął projekt rozszerzenia granic AAŁ na wschodzie przez włączenie trzech kolejnych dekanatów, do czego negatywnie ustosunkował się minister J. Beck<sup>180</sup>. Na zakończenie omówiono rozwój prawosławia w granicach AAŁ i ustalono, że władze dołożą wszelkich starań, aby chronić majątek greckokatolicki w przypadkach napadów wyznawców prawosławia na cerkwie itp.<sup>181</sup>.

Stosunek do księży greckokatolickich o orientacji ukraińskiej koła rządowe omówiły na posiedzeniu Podkomitetu do Spraw Łemkowszczyzny 10 kwietnia 1935 w Nowym Sączu. W wyniku obrad, którym przewodniczył wicewojewoda P. Małaszyński, ponownie podkreślono celowość wywierania wpływu na administratora AAŁ w kierunku przenoszenia księży aktywnych politycznie<sup>182</sup>. Według „Diła” na 140 księży przeszło 120 reprezentowało orientację ukraińską<sup>183</sup>. Zjawisko przenoszenia księży do innych parafii trwało do końca okresu międzywojennego. Kolejni administratorzy: Wasyl Masciuch (1934–1936) i Jakow Medweckij (od 7 X 1936)<sup>184</sup> wykonywali w ten sposób nie tylko założenia rządu w sprawach polityki narodowościowej, ale — jako starorusini — realizowali także własny program, wynikający z niechęci do ruchu ukraińskiego. O intensywności zmian personalnych w parafiach AAŁ świadczą ogłoszenia o wakujących probostwach, każdorazowo zamieszczane w organie AAŁ pt. „Wisti Apostołskoj Administracji Łemkiwszczyzny”<sup>185</sup>.

Wiele uwagi poświęcono seminarzystom dbając o to, aby wychowywali się z dala od wpływów ukraińskich. Problem ten wstępnie omówiono już podczas konferencji 16 kwietnia 1934. Do sprawy powrócono na posiedzeniu Podkomitetu do Spraw Łemkowszczyzny 10 kwietnia 1935, gdzie Małaszyński potwierdził, że kształcenie kadr duchownych dla Łemkowszczyzny powinno zostać skoncentrowane w ośrodku czysto polskim<sup>186</sup>.

Propozycje kół rządowych przyjął ks. Masciuch — pierwszy administrator. Jego zgoda wywołała protesty w ukraińskim środowisku greckokatolickim.

170 Zob. rozdz. III, s. 134–135. Powstanie AAŁ odpowiadało założeniom programowym asymilacji państwowej.

171 AAN, MWRiOP, sygn. 625, s. 74, 169. W tej sprawie 15 listopada 1937 przebywał w Rymanowie i Sanoku zastępca naczelnika Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie S. Wroński. Na siedzibę dla administratora wybrano willę Zofii Reichlowej, wdowy po byłym burmistrzu Sanoka. Koszty adaptacji ustalono na 5 tys. zł, a roczny czynsz na 4 tys. zł. Willę wynajęto na pięć lat.

172 AAN, MSZ, sygn. 5219, s. 37.

173 Ibidem. Administrator miał także otrzymać do dyspozycji „konie i powóz albo automobil”.

174 Ibidem, s. 38.

175 Ibidem, s. 37–39; BP-U, R. 1933, nr 8, s. 10; „Zemla i Wola”, R. 1933, nr 19, s. 4. Wśród kandydatów na stanowisko administratora wymieniano także W. Masciucha, T. Myszkowskiego, J. Slipyja, zob. B. Prach, op. cit., s. 301.

176 AAN, MSW, sygn. 5219, s. 37–39.

177 Ibidem, s. 39.

178 Ibidem.

179 Ibidem.

180 Ibidem, s. 40. Akcję na rzecz przyłączenia trzech dekanatów w powiecie Ieskim do AAŁ rozpoczęto już w marcu 1934 r. Prowadzili ją wójtowie gmin Łupkowa i Smolnika, zbierając podpisy wśród chłopów z okolicznych wiosek. Według „Diła” bezpośredni nadzór nad akcją sprawowały władze powiatowe, zob. „Diła”, R. 1934, nr 93, s. 2.

181 AAN, MSW, sygn. 5219, s. 40.

182 J. Tarnowycz, *20 rokiw newoli*, s. 190.

183 „Diła”, R. 1937, nr 151, s. 3–4.

184 „Nasze Słowo”, R. 1936, nr 3, s. 1.

185 Liczne numery z lat 30. Nakazy przeniesienia były wydawane bez uzasadnienia, pod karą suspensy lub wstrzymania dotacji finansowych. Zob. APP, AAŁ, sygn. 90, Protokoły zmian na stanowisku proboszczów 1935–1943, passim.

186 J. Tarnowycz, *20 rokiw newoli*, s. 190. Obok wysuniętego już wcześniej Krakowa, Małaszyński zaproponował Częstochowę. O kształceniu alumnów dla AAŁ, zob. B. Prach, op. cit., s. 306–308.

Koła ukraińskie publicznie wyrażały opinię, że kształcenie seminarzystów AAŁ w uczelni rzymskokatolickiej w sytuacji, gdy w pobliżu istnieją seminaria grekokatolickie (Przemyśl, Lwów, Stanisławów), ma na celu „odrywanie Łemkowszczyzny od pnia ukraińskiego”<sup>187</sup>. Ponadto wytknięto Masciuchowi wydany przez niego zakaz wieszania ręczników przy obrazach w cerkwiach, co przyjęto jako krok w kierunku likwidacji tradycji ukraińskich w Kościele grekokatolickim<sup>188</sup>. Jednocześnie MWRiOP ustaliło liczbę seminarzystów i kwotę pieniężną jako dotację na ich utrzymanie. W pierwszym roku akademickim, tj. 1935/1936, kształcono 4 alumnów, ale liczba ta miała wzrosnąć do 9 w r. 1938<sup>189</sup>. Biskup częstochowski ks. Teodor Kubina wyraził zgodę na przyjęcie alumnów do seminarium diecezjalnego w Krakowie, a MWRiOP wysłało mu informacje dotyczące spraw finansowych<sup>190</sup>.

Rekrutację prowadziła Apostolska Administracja w Rymanowie, lecz wszyscy kandydaci podlegali weryfikacji Urzędu Wojewódzkiego Krakowskiego pod kątem ich stosunku do państwa i rządu<sup>191</sup>. Pobyt alumnów w Krakowie sprzyjał realizacji wytyczonej wspólnie przez rząd i władze AAŁ linii wychowawczej, lecz przerwy wakacyjne spędzane w domach rodzinnych przeciwdziałały tym zabiegom. Problem ten wyraźnie ujawnił się po pierwszym roku nauczania, co zostało dostrzeżone przez władze seminarium. Ks. Stanisław Czajka, rektor uczelni (najpewniej nie orientujący się w polityce rządowej), w piśmie do ks. Medweckiego z 13 stycznia 1938 wyraził wątpliwość w celowość kształcenia alumnów w Krakowie pisząc: „(...) klerycy czują się na ogół pokrzywdzeni, że muszą mieszkać w seminarium łacińskim, że muszą modlić się nie w języku cerkiewnym, że nie mogą w każdą niedzielę chodzić na nieszpory do cerkwi” i zaproponował Medweckiemu utworzenie własnego seminarium, gdyż — jak się wyraził — „tylko przełożony we własnym obrządku i poczucie własnego środowiska dadzą właściwe rezultaty”<sup>192</sup>. W lipcu 1938 r. ordynariusz częstochowski odmówił dalszego kształcenia seminarzystów dla AAŁ, motywując swe stanowisko ich negatywnym stosunkiem do obrządku łacińskiego<sup>193</sup>. Wojewoda krakowski Michał Gnoiński bezskutecznie próbował problem rozwiązać poprzez zorganizowanie internatu w Rymanowie, gdzie alumni spędzaliby przerwy wakacyjne pod opieką administratora<sup>194</sup>.

W rozmowach pomiędzy przedstawicielami MSZ a nuncjuszem apostolskim w Warszawie, już po podpisaniu układu w sprawie utworzenia AAŁ

(9 II 1934), kształcenie alumnów zostało zastrzeżone wyłącznie dla seminariów akceptowanych przez rząd. Wobec braku możliwości przyjmowania kolejnych roczników do seminarium częstochowskiego (naukę mogły kontynuować jedynie te roczniki, które ją rozpoczęły) — co nastąpiło po oświadczeniu rektora Czajki w piśmie do Medweckiego z 22 września 1937 — dokumenty kandydatów na pierwszy rok studiów odesłano do Rymanowa<sup>195</sup>, a koła rządowe rozpoczęły poszukiwania innej placówki łacińskiej.

Tymczasem Medweckij bez konsultacji z MWRiOP rozpoczął starania o umieszczenie alumnów w Papieskim Seminarium Wschodnim w Dubnie. Zgodę władz tej uczelni uzyskał w piśmie z 30 września 1937, a w połowie października alumni rozpoczęli już naukę<sup>196</sup>. O powyższym Medweckij powiadomił MWRiOP post factum stwierdzając, że seminarium w Dubnie uważa za „odpowiedni ośrodek wychowawczy” dla swych alumnów ze względu na możliwość prowadzenia tam nauki liturgii wschodniej, czego seminarium w Krakowie nie zabezpieczało na odpowiednim poziomie i w pożądanej atmosferze<sup>197</sup>.

Próba umieszczenia alumnów w Dubnie była jedną z nielicznych decyzji Medweckiego podjętych samodzielnie w ramach urzędowania na stanowisku administratora AAŁ. Należy sądzić, że wynikała ona z autentycznej troski o odpowiednie przygotowanie seminarzystów do pracy kapłańskiej w obrządku wschodnim. Dla kół rządowych ważniejsze były jednak względy polityczne. Seminarium papieskie w Dubnie pozostawało poza kontrolą rządu, toteż poinformowane o decyzji Medweckiego MWRiOP, za pośrednictwem Urzędu Wojewódzkiego Krakowskiego, rozpoczęło starania o naklonienie administratora do zmiany decyzji.

Telefogramem Stanisława Orsiniego-Rosenberga z 29 września ministerstwo ponagliło władze województwa krakowskiego do przyspieszenia poszukiwań odpowiedniego miejsca kształcenia dla alumnów. Poszukiwania prowadził wicewojewoda Małazyński, jednakże wszystkie seminaria krakowskie odmówiły przyjęcia dodatkowych kandydatów, argumentując swe decyzje brakiem wolnych miejsc<sup>198</sup>. Małazyński postanowił zatem zwrócić się do ordynariusza sąsiedniej diecezji tarnowskiej, biskupa Franciszka Lisowskiego, który poparł politykę władz wobec Łemkowszczyzny i zaproponował zorganizowanie w Tarnowie całego cyklu nauczania dla wszystkich kleryków łemkowskich<sup>199</sup>. Zaangażowanie diecezji tarnowskiej mogło wynikać z faktu, że jej południowa część pokrywała się z licznymi parafiami grekokatolickimi, podczas gdy najbliższe siedziby parafii rzymskokatolickich znajdowały się poza Łemkowszczyzną i jedynie nominalnie opierały się na granicy państwowej.

187 „Nasz Łemko”, R. 1935, nr 23, s. 5.

188 Ibidem, R. 1936, nr 32, s. 1.

189 AAN, MWRiOP, sygn. 625, s. 8–12.

190 AP P, AAŁ, sygn. 61, Korespondencja z Min. Wyzn. Religij. i Ośw. Publ. w sprawie kształcenia duchownych, 1935...1942, k. 12, 30. Dotacje miały być wypłacane z góry, po 53 zł 75 gr. miesięcznie dla każdego alumna.

191 Opinie o pierwszych kandydatach (H. Buranycz z Wawrzki, M. Durkot z Rychwałdu, M. Kopystiański z Puław, A. Orszak z Węglówki) wydane przez Urząd Wojewódzki Krakowski były pozytywne.

192 AP P, AAŁ, sygn. 61, k. 59.

193 AAN, MWRiOP, sygn. 625, s. 112.

194 Ibidem, s. 36.

195 Ibidem, s. 45.

196 Zob. APP, AAŁ, sygn. 63, Papieskie Seminarium Duchowne w Dubnie, kształcenie alumnów, 1935–1939.

197 AAN, MWRiOP, sygn. 625, s. 65.

198 Ibidem, s. 51.

199 Ibidem, s. 52.



Pod presją władz Medweckij odwołał swych alumnów z Dubna i zgodził się na kształcenie ich w Tarnowie, o czym poinformował MWRiOP w liście z 22 listopada 1937. Jedną z podstawowych przyczyn tej decyzji była kwestia finansowania studiów. Ministerstwo niejednokrotnie dawało do zrozumienia, że dotacje dla alumnów z budżetu MWRiOP będą wypłacane „dla seminariorów odpowiadających rządowi”<sup>200</sup>. W Tarnowie alumni zostali umieszczeni w klasztorze oo. Misjonarzy, a opiekę nad nimi objął przełożony klasztoru ks. Bronisław Szymański<sup>201</sup>.

Na progu kolejnego roku akademickiego, 20 lipca 1938, odbyło się w Tarnowie spotkanie u biskupa Lisowskiego, na które przybył Stanisław Wroński z Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie. W spotkaniu uczestniczył także ks. Szymański. Omówiono propozycję Lisowskiego sprzed roku, tj. projekt umieszczenia wszystkich alumnów AAŁ w Tarnowie<sup>202</sup>.

Biskup Lisowski wykazał duże zainteresowanie dla realizacji tego projektu, poszukując na terenie Tarnowa odpowiedniego budynku na bursę. W rozmowie z Wrońskim wysunął propozycję, aby ze względu na konieczność umieszczenia wszystkich alumnów w jednym ośrodku pod opieką rektora ministerstwo zdecydowało się na wynajęcie osobnego budynku albo na przeróbkę budynku oo. Misjonarzy, np. dobudowanie kondygnacji. Biskup Lisowski podkreślił, że należy liczyć się ze znacznymi kosztami, ale dodał, że studia seminaryjne zostały rozszerzone do sześciu lat, a „braki duchowieństwa greckokatolickiego na Łemkowszczyźnie są coraz bardziej odczuwalne, ilość alumnów wzrasta, a parafie należy obsadzać duchownymi lojalnymi, zwolennikami państwowości polskiej”<sup>203</sup>. Ponadto Lisowski wskazał dwóch kandydatów na stanowisko rektora dla seminarzystów AAŁ<sup>204</sup>.

O decyzji zgrupowania seminarzystów w jednym ośrodku Wroński poinformował ks. Medweckiego w Sanoku 18 sierpnia 1938<sup>205</sup>. Medweckij początkowo sprzeciwiał się tej koncepcji, powracając w rozmowie do projektu umieszczenia wszystkich alumnów w Papieskim Seminarium Duchownym w Dubnie. Swoje stanowisko usprawiedliwiał obawą przed powtórzeniem się w prasie ukraińskiej opinii (co miało miejsce w 1937 r., gdy wycofał alumnów z Dubna), że „przykłada rękę do latynizacji i polonizacji na Łemkowszczyźnie”<sup>206</sup>. Jednak pod presją Wrońskiego, który powrócił do ewentualności wstrzymania dotacji z budżetu MWRiOP, wyraził zgodę na wszystkie postulaty strony rządowej<sup>207</sup>. Przystając na seminarium rzymskokatolickie w Tarnowie,

wyraził opinię, że „to środowisko najlepiej by odpowiadało (...) wychowaniu, zarówno w duchu religijnym, jak i państwowym, gdyż leży z dala od wpływów ukraińskich, które docierały do alumnów nawet w Krakowie”<sup>208</sup>. Wyraził też zgodę na wyświęcenie alumna Apolinarija Dutkewycza na księdza, co było krokiem przeciwko jego własnemu urzędowi, gdyż biskup Lisowski wysunął już w rozmowie z władzami wojewódzkimi projekt zmiany administratora<sup>209</sup>. Obsadzenie stanowiska rektora dla alumnów AAŁ przez księdza greckokatolickiego odbierało Medweckiemu często powtarzany przez niego argument, że w Tarnowie alumni „pozbawieni są liturgii greckokatolickiej”<sup>210</sup>.

29 sierpnia 1938 do Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie przybył superior oo. misjonarzy ks. Szymański. Wobec wojewody Małaczyńskiego wyraził on gotowość przyjęcia wszystkich alumnów AAŁ, oświadczając, że z powodu szczupłości lokalu w Tarnowie, zdecydowano o przeniesieniu własnych alumnów do Krakowa i że „decyzję powyższą powzięli oo. Misjonarze w zrozumieniu polskiej racji stanu na Łemkowszczyźnie”<sup>211</sup>. Począwszy od 1 października 1938 wszyscy alumni AAŁ, tj. tarnowscy, przeniesieni z Krakowa i nowo przyjęci, rozpoczęli studia w seminarium rzymskokatolickim w Tarnowie<sup>212</sup>. W roku akademickim 1938/1939 studiowało 9 alumnów<sup>213</sup>.

Konferencja w Sanoku (18 VIII) została poprzedzona spotkaniem Wrońskiego ze starostą sanockim Wojciechem Buciolem, który następnie wziął udział w rozmowach z Medweckim i Siekierzyńskim — kanclerzem kurii AAŁ<sup>214</sup>. Po raz kolejny mówiono o konieczności usuwania z Łemkowszczyzny duchownych greckokatolickich uprawiających działalność polityczną<sup>215</sup>. Wspólnie ustalono przeniesienie kilku księży i udzielenie ostrzeżeń „przejawiającym agresywną działalność nacjonalistyczną”<sup>216</sup>, a w sprawozdaniu z konferencji Wroński napisał, że „Medwecki i Siekierzyński wykazywali dużo zrozumienia dla tych spraw z punktu widzenia polskiej racji stanu”<sup>217</sup>. Odrębną sprawą było omówienie projektu czasopisma „Werchowyna”, którego wydawanie zainicjowały koła rządowe. O potrzebie jego powołania przekonywali Medweckiego starosta Bucior i Wroński. Medweckij, aczkolwiek niechętnie,

207 AAN, MSW, sygn. 1080, s. 13–16.

208 AAN, MWRiOP, sygn. 625, s. 148–149.

209 Ibidem, s. 141.

210 Ibidem, s. 73.

211 Ibidem, s. 153.

212 Ibidem, s. 100.

213 M. Biłowski (Sadkowiec), P. Fecica (Hańczowa), J. Fedowycz (Wyszatyce), W. Jesyp (Ustjanowa), W. Łesyk (Przedrzymichy), J. Melnyk i W. Melnyk (Paprotno), W. Pastawiecki (Rumno), S. Watral (Śnietnica). Zob. AAN, MSW, sygn. 1080, s. 28.

214 AAN, MWRiOP, sygn. 625, s. 147.

215 Ibidem, sygn. 929, s. 482. Informacje o zachowaniu się księży przekazywali lokalni informatorzy, wśród których byli także nauczyciele narodowości polskiej, np. J. Orłowski z Ciechani, T. Walawski i M. Paczosa z Myscowej oraz Z. Wawszczak z Polan.

216 AAN, MSW, sygn. 1080, s. 13.

217 AAN, MWRiOP, sygn. 625, s. 149.

200 Ibidem, s. 80.

201 AP P, AAŁ, sygn. 61, k. 46, 47, 51.

202 AAN, MWRiOP, sygn. 625, s. 115.

203 Ibidem, s. 124.

204 A. Dutkewycza — jednego z alumnów starszego wiekiem i O. Sływynskiego — proboszcza w Tudiowie (pow. kosowski) zdradzającego tendencje polonofilskie.

205 AAN, MSW, sygn. 1080, Materiały w sprawie kształcenia alumnów dla Łemkowszczyzny, 1938–1939, s. 13–16.

206 AAN, MWRiOP, sygn. 625, s. 139.

powierzył sprawy redakcyjne ks. Wendziłowskiemu<sup>218</sup>. Decyzje powyższe musiał podejmować z trudem, jeśli w rozmowach z przedstawicielami władz państwowych wyczuwał, że jego wpływ na działalność administracyjną prowincji jest coraz mniejszy; na zakończenie konferencji sanockiej wyraził nawet wątpliwość w celowość istnienia AAŁ<sup>219</sup>.

Począwszy od 1937 r. postawa władz rządowych coraz wyraźniej zmierzła w kierunku przekształcenia administratury w narzędzie polityki narodowościowej na Łemkowszczyźnie<sup>220</sup>. Po rozstrzygnięciu spraw związanych z kształceniem alumnów AAŁ koła rządowe podjęły kwestię zmiany na stanowisku administratora. Powodem, jak się wydaje, była samodzielna decyzja Medweckiego w sprawie umieszczenia alumnów w Dubnie. Na posiedzeniu Komitetu Wojewódzkiego do Spraw Łemkowszczyzny w Krakowie 27 maja 1938 starosta Bucior wystąpił przeciwko Medweckiemu, niemniej kandydatura wysuniętego wówczas ks. Polńskiego nie została zaakceptowana. Stanowisko odpowiadające najnowszym założeniom polityki narodowościowej wobec Łemkowszczyzny zajął wojewoda krakowski Józef Tyimiński. Stwierdził on, że właściwa obsada stanowisk w AAŁ zostanie rozwiązana pomyślnie dopiero wówczas, gdy urząd administratora obejmie ksiądz narodowości polskiej, który przejdzie na obrządek wschodni<sup>221</sup>. Przy tej okazji naczelnik Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Wojewódzkiego Krakowskiego Z. Muchniewski oświadczył, że sprawa ta była już omawiana w Krakowie przy udziale dyrektora Departamentu Wyznań MWRiOP, gdzie ustalono, że będzie rozstrzygnięta w przyszłym roku, tj. w 1939<sup>222</sup>.

## E. Wybory 1928, 1930, 1935, 1938

**W** wyborach do Izb Ustawodawczych w 1928 r. Ukraińcy z województw południowo-wschodnich porzucili taktykę bojkotu i po-

218 Ibidem. B. Prach sugeruje, że inicjatorem pisma „Werchowyna” był ks. Medweckij, zob. B. Prach, op. cit., s. 305.

219 AAN, MWRiOP, sygn. 625, s. 149.

220 J. Tarnowicz, *20 років newoli*, s. 124–126. Problem ten głośno podnosiły czasopisma ukraińskie: „Nasz Łemko”, „Diło”, „Ukrajński Beskyd”, „Misjonar”. Pierwsze symptomy tego zjawiska pojawiły się w ogólnym piśmie Dowództwa Okręgu Korpusu nr V w Krakowie do wojewodów: krakowskiego i lwowskiego, dowódców Okręgów Korpusów nr X i VI oraz do starosty nowosądeckiego M. Łacha z 23 lipca 1937. Ppłk. Horak wyraził pogląd, że kandydatów na alumnów AAŁ należy przyjmować tylko spośród „Polaków-unitów oraz (...) tzw. szlachty zaściankowej”. Zob. AAN, MWRiOP, sygn. 625, s. 42.

221 AAN, MSW, sygn. 1058, Materiały dotyczące Łemkowszczyzny, s. 47.

222 Ibidem. Zabiegi w kierunku nadania AAŁ charakteru polskiego pojawiły się także podczas kreowania nowych parafii greckokatolickich. Np. w przypadku projektowanej przez ks. Medweckiego parafii w Wisłoczku, MWRiOP poufnie powiadomiło władze wojewódzkie pismem z 20 lutego 1939, że tworzenie nowych parafii na terenie Łemkowszczyzny „mogłoby nastąpić w tym wypadku, gdyby zachodziła gwarancja, że w nowo utworzonej parafii zostanie uwzględniony język polski w kazaniach i dodatkowych nabożeństwach”. Zob. AAN, MWRiOP, sygn. 471, Cerkwie, majątki, s. 656.

stanowili wziąć w nich udział. W przeciwieństwie do wyborów z 1922 r., gdy ówczesny rząd zachowywał względną neutralność, w wyborach 1928 r. uważał się za stronę w akcji wyborczej. Minister resortu spraw wewnętrznych Felicjan Sławoj-Składkowski wydał okólnik do starostów, w którym polecił tak dobierać skład Obwodowych Komisji Wyborczych, aby ich członkowie byli „oddanymi polityce obecnego rządu”<sup>223</sup>. Kampanię wyborczą prowadziło także Polsko-Ruskie Towarzystwo „Zgoda” oraz wychodzące w Krakowie pismo „Łemko” drukowane alfabetem łacińskim.

W celu reprezentacji strony rządowej w wyborach powołano BBWR opierający się na organach administracji państwowej: województwach, starostwach, urzędach gminnych i policji<sup>224</sup>. W myśl zarządzeń ministra Składkowskiego, starostwa przystąpiły do akcji mającej na celu pozyskanie ludności dla BBWR, obciążając tym obowiązkiem w pierwszej kolejności naczelników i sekretarzy Urzędów Gminnych, a następnie pozyskując niektórych nauczycieli i duchownych greckokatolickich. W tej drugiej grupie (były to nieliczne przypadki) znalazł się nawet dziekan grybowski, proboszcz parafii w Czyrnej, ks. Mychajło Artemowycz<sup>225</sup>. Wśród naczelników i sekretarzy urzędów gminnych zdarzały się częste przypadki odmawiania współpracy, tak że np. w przygranicznych gminach powiatu grybowskiego jedynie Sylwester Michnewycz, wójt w Czertyźnem, „wyteżył swoją działalność w tym kierunku, aby głosowali (mieszkańcy wsi — przyp. JM) na rzecz BBWR”<sup>226</sup>. Należy dodać, że wśród osób pozyskanych przez starostów wielu wystąpiło przeciw rządowi jeszcze przed wyborami. Zdarzały się gminy, w których osoby pozyskane „jednomyslnie zdradziły pokładane w nich zaufanie i w chwili głosowania ludność (...) wprost fanatycznie zwalczała listę nr 1”<sup>227</sup>.

Od stycznia 1928 r. Łemkowszczyzna stała się terenem agitacji prowadzonej przez RNO i RAP. Pierwsza reprezentowała tendencje prorosyjskie, a druga stała na gruncie lojalności wobec państwa. Władze administracyjne nie od razu dostrzegły różnice programowe pomiędzy tymi partiami i w okresie poprzedzającym wybory 1928 r. nie prowadziły starań w kierunku pozyskania

223 A. Próchnik, op. cit., s. 223.

224 Ibidem, s. 223.

225 APK, SP G II, sygn. 12, Wybory 1928 r., k.b.n. Ks. Artemowycz zobowiązał się wobec starosty grybowskiego, że doprowadzi do oddania przynajmniej 15 głosów na listę nr 1 w gminie Czyrna. Jego agitacja nie odniosła skutku za względu na kampanię prowadzoną na rzecz listy nr 20 przez J. Porucidłę z Czyrnej i Z. Stawyskiego ze Śniatnicy.

226 Ibidem, sygn. 13, Wybory 1928 r., k.b.n. Wśród osób zaangażowanych w prorządową akcję wyborczą w północnych gminach powiatu grybowskiego byli: K. Buranycz (Wawrzka), I. Kofla (naczelnik gminy Wawrzka), W. Korol (Binczarowa) — kierował akcją BBWR w Brunarach Niżnych i Wyżnych, T. Kostelnyk (naczelnik gminy Binczarowa), M. Polanski (naczelnik gminy Polany) — agitował także w Królowej Ruskiej. W Boguszy na rzecz BBWR agitowali: I. Choroszczak (naczelnik gminy) P. Choroszczak (sekretarz gminny) i H. Wirchomski (gospodarz).

227 Ibidem, k.b.n. Wierny akcji rządowej w Śniatnicy pozostał jedynie leśniczy F. Piechór (Polak). Jeden z głównych organizatorów wieców na rzecz BBWR w powiecie gorlickim, P. Seifert, zmienił orientację i rozpoczął agitację na rzecz listy nr 20.

starorusinów. Przeciwnie, wojewoda lwowski, P. Dunin-Borkowski, zaproponował im utworzenie wspólnego bloku wyborczego z RNO<sup>228</sup>.

Interwencja wojewody doprowadziła do porozumienia obu partii, które poparły w wyborach Zjednoczenie Rosjan i rozwinęły kampanię na rzecz listy nr 20<sup>229</sup>. W celu koordynacji akcji przedwyborczej powołano do życia tzw. Komisję Pięciu<sup>230</sup>, która opracowała odezwę do wyborców. Odezwa wzywała do obrony praw Cerkwi prawosławnej i poparcia RZN „w imię wspólnych ideałów kultury ruskiej”<sup>231</sup>. W kampanii aktywny udział wzięli czołowi propagatorzy prawosławia, np. Mychajło Kopczak z Tylawy, który jako jedyny z Łemkowszczyzny bezskutecznie ubiegał się o miejsce w senacie, startując z szóstej pozycji listy rosyjskiej<sup>232</sup>.

Obie partie, RNO i RAP, przeprowadziły kampanię w trzech etapach. Pierwszy etap to zgromadzenia organizowane na przełomie grudnia 1927 i stycznia 1928 r., oddzielnie dla każdej partii, na których wybierano Komitety Wyborcze i delegatów dla łączności z sąsiednimi powiatami<sup>233</sup>. Drugi — to zebrania gromadzące przedstawicieli z całego powiatu lub kilku powiatów. Odbyły się one kolejno w: Gładyszowie (dla pow. gorlickiego i grybowskiego), w Sanoku (dla pow. sanockiego i brzozowskiego) i w Rymanowie (dla pow. krośnieńskiego i jasielskiego)<sup>234</sup>. Trzeci etap stanowiły lokalne zebrania przedwyborcze organizowane w wielu miejscowościach Łemkowszczyzny.

W styczniu i lutym organizowano wiece z udziałem kandydatów do sejmiku. Dużą aktywność wykazali: Dmytro Jabłonśkyj (okręg nr 48), Orest Hnatyszak (okręg nr 44) i Teodor Wojtowycz (okręg nr 45), umieszczeni na listach wyborczych jako pierwsi<sup>235</sup>. Objeżdżali oni liczne miejscowości, wygłaszając referaty programowe, w których omawiali możliwości rozwoju gospodarczego i kulturalno-oświatowego Łemkowszczyzny przy pomocy własnych posłów w sejmie i senacie. Na wiecach głos zabierali także działacze nie kandydujący do sejmiku, ale zaangażowani w prace organizacyjne<sup>236</sup>. Na zakoń-

czenie lokalnych zgromadzeń przyjmowano rezolucje składające się zwykle z trzech punktów: 1 — głosować na „listę łemkowską” nr 20; 2 — do wyborów mają przystąpić wszyscy, „aby ani jeden głos nie przepadł, niedołączonych i kaleki należy dowozić”; 3 — w wyborach nie ma znaczenia różnica wyznania<sup>237</sup>.

Mimo znacznego zaangażowania Łemków w akcję przedwyborczą, z Łemkowszczyzny nie wybrano ani jednego posła z listy rosyjskiej. W skali kraju RZN zdobyło tylko jeden mandat, który uzyskał (w okręgu pińskim) prezes RZN Pawło Korol<sup>238</sup>. Na obszarze byłej Galicji największe poparcie lista rosyjska uzyskała w okręgu złoczowskim (20791 głosów). Na Łemkowszczyźnie najwięcej głosów padło w powiatach gorlickim i grybowskim (12719)<sup>239</sup>.

Aktywny udział ludności łemkowskiej w wyborach 1928 r.<sup>240</sup> nie był podbudowany ściśle uformowaną postawą polityczną wyborców. Niejednokrotnie te same osoby uczestniczyły w pracach RAP i RNO. Organy prasowe obu partii: „Hołos Naroda” i „Russkij Gołos” wymieniały te same nazwiska jako członków lub sympatyków swych organizacji. Wydaje się, że w zbliżeniu obozów ideowo przeciwstawnych ważną rolę odegrała ciągle żywa „ruska” płaszczyna narodowa, z której nie rezygnowali Rosjanie i która łączyła starorusinów z moskwofilami.

RNO i RAP odegrały pewną rolę w osłabieniu prorządowej akcji wyborczej. W 1928 r. BBWR nie zdołał odciągnąć Łemków od listy rosyjskiej i doprowadzić do ukształtowania wśród nich załączków ugrupowania ugodowego. W skali województw południowo-wschodnich blok prorządowy wprowadził do sejmiku tylko jednego posła Ukraińca<sup>241</sup>.

Sojusz RZN z RNO i RAP wprawdzie nie dał Łemkowszczyźnie przedstawiciela w parlamencie, ale uaktywnił ją politycznie, co pozwoliło na większą elastyczność postaw podczas wyborów w listopadzie 1930 r. W połowie września w kołach staroruskich województwa krakowskiego omówiono projekt wprowadzenia do sejmiku swego kandydata za pośrednictwem listy prorządowej. Agitatorzy BBWR delegowani przez starostwa już od 1928 r. starali się nawiązywać kontakty ze starorusinami, toteż u progu wyborów 1930 r. wzajemne związki posiadały już pewne tradycje. Podczas poufnego spotkania w Bin-

228 APR, AKL, sygn. 72, s. 2. Starorusini przystali na propozycję wojewody obawiając się utraty stanowiska komisarza rządowego instytucji „*Narodnyj Dom*” we Lwowie.

229 AAN, MSW, sygn. 961, s. 295. Taktykę wyborczą uchwalono na zjeździe Rady Naczelnej RZN w Brześciu nad Bugiem 11 stycznia 1928. Postanowiono wówczas zgłosić listę państwową nr 20, która — jak stwierdzono — „miała zjednoczyć wszystkich, którzy (...) nie odrzucają swej łączności z narodem ruskim”. Cyt. za SN, R. 1928, nr 1, s. 70.

230 AAN, MSW, sygn. 961, s. 225. Zob. rozdz. II, s. 51.

231 SN, R. 1927, nr 5–6, s. 556 i R. 1928, nr 1, s. 71–72.

232 „*Hołos Naroda*”, R. 1928, nr 8, s. 2.

233 „*Russkij Gołos*”, R. 1928, nr 236, s. 4. Np. na zebraniu przedwyborczym RNO we Florynce 1 stycznia 1928 przy udziale po dwóch przedstawicieli z każdej gminy ruskiej powiatu grybowskiego, wybrano Komitet Wyborczy w składzie: ks. W. Kuryłło — przewodniczący, I. Kofla — zastępca przewodniczącego, D. Trochanowski — sekretarz, H. Wilczański — kasjer, W. Dubec, N. Łabowski, K. Kopystiański, Ch. Rusyn, Z. Stawyski, M. Trochanowski zostali wybrani członkami Komitetu. Zastępcami członków wybrano: D. Durkota, O. Gogoca, J. Porucidła, I. Trochanowskiego i W. Wyszowskiego. Wybrano także delegatów do kontaktów z komitetami sąsiednich powiatów: Dubeca i Kuryłłę dla łączności z powiatem gorlickim, Wilczańskiego i Wyszowskiego — z nowosądeckim.

234 „*Zemla i Wola*”, R. 1928, nr 8, s. 7.

235 „*Hołos Naroda*”, R. 1928, nr 5, s. 2 i nr 8, s. 1–2.

236 Np. D. Bubniak i W. Bubniak z Wapiennego, W. Dubec z Florynki, T. Jądłowski ze Smerekowca, A. Jurkowski ze Skwirtnego, D. Trochanowski z Binczarowej, O. Wisłoński z Hańczowej. Zob. „*Hołos Naroda*”, R. 1928, nr 5, 6, 7, 8. Na obszarze Łemkowszczyzny środkowej i wschodniej szczególną aktywność przejawiał T. Fedak z Połan. Był on głównym referentem na wiecach RNO w Hyrowej (29 XII 1927), Tylawie (1 I 1928), Mszanie (2 I 1928) i Wróbliku Szlacheckim (12 I 1928). Prowadził kampanię przedwyborczą także w podsanońskich miejscowościach: Mokre, Przybyszów, Szczawne i Wistok. Zob. „*Russkij Gołos*”, R. 1928, nr 237, s. 3.

237 „*Zemla i Wola*”, R. 1928, nr 8, s. 7.

238 SN, R. 1928, nr 1, s. 72.

239 APK, SP G II, sygn. 14, Sprawy wyborów do ciał ustawodawczych: wybory do Sejmu i Senatu w 1928 r. — wyniki wyborów, k.b.n.

240 W wyborach do senatu w powiecie grybowskim większość Łemków głosowała na BBWR. Zob. *Ibidem*.

241 R. Torzecki, *Kwestia ukraińska w Polsce*, s. 251.

czarowej 21 września uzgodniono, że starorusini będą głosować na listę prorzadową, o ile na liście tej zostanie umieszczony Metody Trochanowski lub inny kandydat, którego nazwiska nie podano. W celu uzyskania poparcia mieszkańców Binczarowej na zebranie przybył z Krynicy główny kandydat<sup>242</sup>.

Tego samego dnia odbyła się konferencja delegatów powiatu gorlickiego w Łosiach, gdzie także został zgłoszony projekt współpracy z rządem, o ile w jednym z trzech okręgów wyborczych obejmujących Łemkowszczyznę zostanie wciągnięty na listę prorzadową kandydat starorusin lub ewentualnie gdy rząd zapewni pewne koncesje na rozwój spółdzielni mleczarskich, na meliorację rolną, rozwój placówek kulturalno-oświatowych itp. Ustalono, że pertraktacje z kołami rządowymi przeprowadzą delegaci wybrani na ogólnolemkowski zjeździe w Gorlicach 28 września<sup>243</sup>. Na konferencji w Łosiach obecni byli także działacze Centrolewu, którzy jednak nie zdołali zainteresować Łemków swoim programem politycznym<sup>244</sup>.

Zjazd gorlicki odbył się w mieszkaniu prywatnym Siokały. Przybyło ok. 30 delegatów z powiatów gorlickiego, grybowskiego i nowosądeckiego. Przewodniczącym zjazdu wybrano K. Bodaka z Rozdziała. Na wstępie głos zabrał działacz RSO Julian Jurczakewycz, który w długim przemówieniu przestrzegał zebranych przed głosowaniem na listę prorzadową. Stwierdził, że o stanowisku starorusinów zadecyduje centrala RSO we Lwowie<sup>245</sup>. Jurczakewyczowi odpowiedział Siokało. Zaprotestował przeciwko braniu Łemków pod kontrolę Lwowa i stwierdził, że Łemkowie żyją w środowisku czysto polskim, w innych warunkach niż we Lwowie i muszą dbać „o własny interes”, a nie postępować według zaleceń lwowskich kół moskwofilskich. Siokało wystąpił także przeciwko narzucaniu Łemkom obcych kandydatów do parlamentu. Jego stanowisko poparli w swych przemówieniach T. Jadłowski i T. Wojtowycz. Zjazd przyjął rezolucję o podjęciu starań w celu umieszczenia na liście prorzadowej kandydata starorusina, a gdyby to było niemożliwe, oczekiwano pomocy materialnej dla Łemkowszczyzny. Na zakończenie zjazdu wybrano Komitet Wyborczy<sup>246</sup>.

Rozmowy z przedstawicielami BBWR odbyły się w Krakowie. Uczestniczyli w nich Jadłowski i Wojtowycz. Strona rządowa odrzuciła projekt

242 AP K, SP G II, sygn. 5, Sprawy ogólnoinformacyjne, sprawozdanie sytuacyjne starosty grybowskiego z 30 września 1930, k.b.n.

243 Ibidem, sygn. 7, k. IV/2.

244 AP K, UWKr, sygn. 51, Tygodniowe sprawozdania informacyjne starosty powiatowego w Grybowie i Gorlicach, k.b.n.

245 AP K, SP G II, sygn. 7, k. IV/1 i UWKr, sygn. 51, k.b.n.

246 AP K, UWKr, sygn. 51, k.b.n. Skład Komitetu: Bodak, Jadłowski, Kaczmarczyk, Seifert, Siokało, Wojtowycz — powiat gorlicki; Chojniak, Gromosiak, Hnatyszak, ks. Prystopkij, M. Trochanowski — powiat nowosądecki; Dubec — powiat grybowski. Na uwagę zasługuje podjęta przez Hnatyszaka jeszcze w czerwcu 1929 r. próba pozyskania Instytutu Stauropigijskiego dla BBWR. W odpowiedzi na jego list, senior Instytutu napisał: „Chętnie poszlibyśmy razem z BB, lecz co powiemy narodowi, jaką uzyskamy od niego odpowiedź?”. Następnie poprosił Hnatyszaka aby sprawę odpowiednio zrelacjonował ministrowi Pierackiemu. Zob. CDIAL, f. 129, op. 2, spr. 27, Łyst jurysta z Krynicy Hnatyszaka Oresta w sprawie „Narodnoho Domu” ta widpowid’ instytutu po ciomu pytanniu, k. 5 i 6.

wciągnięcia Metodego Trochanowskiego na listę BBWR, ale zobowiązała się do udzielenia pomocy finansowej Łemkowszczyźnie, uwzględnienia postulatów wyznawców prawosławia, obsadzenia posad nauczycielskich nauczycielami-Łemkami, udzielenia długoterminowych kredytów dla instytucji łemkowskich i utworzenia okręgu wyborczego osobnego dla Łemkowszczyzny<sup>247</sup>. Sprawozdanie z rozmów krakowskich obaj delegaci złożyli na posiedzeniu ścisłego Komitetu Wyborczego w Gorlicach 12 października. Komitet przyjął do wiadomości wyniki pertraktacji i ustalił, że wbrew moskwofilom lwowskim Łemkowie będą głosować „bezwzględnie na listę prorzadową”<sup>248</sup>. Jednocześnie postanowiono, że Komitet zbierze się ponownie w Grybowie 19 października, gdzie zostanie ustalona taktyka agitacyjna i uzgodniony tekst odezwy do wyborców<sup>249</sup>.

Zapowiedziana konferencja grybowska odbyła się w lokalu Rozalii Führer i zgromadziła czołowe postacie życia społeczno-politycznego Łemkowszczyzny z województwa krakowskiego. Przede wszystkim obecni byli: Didowycz, Dubec, Hnatyszak, Jadłowski, Siokało, M. Trochanowski, D. Trochanowski, I. Trochanowski i inni. Stronę prorzadową reprezentowali I. Korzeń i W. Joniec z grybowskiego oddziału BBWR. Obradom przewodniczył Hnatyszak, który stwierdził, że po spełnieniu postulatów łemkowskich przyjętych przez stronę rządową w Krakowie, Łemkowie pójdą do wyborów „jednogodnie z listą prorzadową”<sup>250</sup>. W dyskusji wyrażono poparcie dla polityki państwa na Łemkowszczyźnie, jedynie W. Dubec wyraził wątpliwość, czy przyrzeczenia uczynione na spotkaniu krakowskim zostaną dotrzymane<sup>251</sup>. Konferencja grybowska wyłoniła Komitet Wyborczy dla powiatu grybowskiego, w którym ważną rolę pełnili wyznawcy prawosławia<sup>252</sup>.

W omawianym okresie ludność prawosławna stała przed koniecznością rozwiązania wielu problemów, co zależało od stanowiska władz. Wśród postulatów włączonych przez prawosławnych członków Komitetu Wyborczego było uzyskanie zgody na prowadzenie ksiąg metrykalnych przez księży prawosławnych, domaganie się własnych obiektów cerkiewnych i kreowania nowych parafii. Postulaty wysunięte przez działaczy wyznania prawosławnego spowodowały nawet pisemną interwencję starosty grybowskiego w województwie w sprawie przyspieszenia zatwierdzenia planów na budowę czasowni prawosławnych w Banicy, Izbach, Jaskkowej i Śnietnicy<sup>253</sup>. Realizując własną politykę wyborczą, władze nieoficjalnie popierały starania ludności prawosławnej

247 AP K, SP G II, sygn. 5, k.b.n.

248 AP K, UWKr, sygn. 51, k.b.n.

249 Ibidem.

250 AP K, SP G II, sygn. 5, k.b.n.

251 Ibidem.

252 Skład Komitetu: P. Choroszczak (Bogusza), ks. M. Chylak (Izby), W. Dubec (Florynka), M. Kuziak (Wawrzka), W. Kysilewski (Brunary), J. Monczak (Berest), Z. Stawyski (Śnietnica), D. Trochanowski (Binczarowa), W. Wyszowski (Królowa Ruska).

253 AP K, SP G II, sygn. 5, k.b.n.

idące w kierunku zaspokojenia jej potrzeb religijnych, zdobywając w ten sposób poparcie dla rządu<sup>254</sup>.

Po konferencji grybowskiej działacze BBWR z Gorlic, Grybowa i Nowego Sącza wraz z aktywistami staroruskimi rozpoczęli szeroko zakrojoną kampanię w wielu łemkowskich gminach. W powiecie gorlickim największą aktywność wykazali: K. Jamro, J. Kunigiewicz, K. Laskowski, B. Piotrowski i K. Tabor<sup>255</sup>. W powiecie jasielskim referaty polityczne wygłaszał kandydujący do sejmu K. Duch<sup>256</sup>.

Akcja prorządowa na Łemkowszczyźnie spotkała się z przeciwdziałaniem opozycji. Zagrożenie dla BBWR mogła spowodować lista nr 11, tj. zjednoczona lista ukraińska popierana przez inteligencję, głównie nauczycieli i księży greckokatolickich. Inteligencja o narodowym poczuciu ukraińskim organizowała wizyty posłów UNDO. W powiecie nowosądeckim inicjatorami spotkań byli głównie księża: M. Bubniak, S. Dmytryszyn, S. Kornowa i W. Smołyński. Nie były to jednak wizyty stanowiące część szerszej akcji politycznej, lecz działania raczej sporadyczne. Do takich spotkań należała np. wizyta posła Bilaka w Nowej Wsi 21 lipca 1929 czy udział posła Wisłockiego na spotkaniu w Łabowej 28 sierpnia 1930. Ich wystąpienia miały charakter krytyczny wobec władz polskich. Występowali zwłaszcza przeciwko przenoszeniu nauczycieli-Ukraińców w centralne rejony Polski i delegowaniu do szkół ukraińskich nauczycieli narodowości polskiej. Wzywali do integracji Łemków wokół instytucji ukraińskich i do wytrwania przy wyznaniu greckokatolickim. Wskazywali na konieczność uzyskania przynajmniej jednego mandatu poselskiego z Łemkowszczyzny<sup>257</sup>.

Sprawozdania tygodniowe starostów wspominają o aktywności przedwyborczej nauczycieli. Nastroje proukraińskie władze dostrzegły w Bereście, Brunarach Wyżnych i Polanach<sup>258</sup>. Oprócz księży i nauczycieli<sup>259</sup> w akcję zaangażowali się niekiedy urzędnicy gminni, np. sekretarz gminy w Ropicy Ruskiej P. Zełenij<sup>260</sup>, a także gospodarze, np. W. Złupko z Gładyszowa, brat miejscowego proboszcza<sup>261</sup>. Według doniesienia starosty nowotarskiego do

krakowskiego Urzędu Wojewódzkiego agitację proukraińską rozwinięto także w miejscowościach Szlachtowa i Jaworki<sup>262</sup>.

Inny ważny kierunek agitacji przedwyborczej na Łemkowszczyźnie to kampania prowadzona przez RSO, partię, która w poprzednich wyborach szła razem ze starorusinami, a w 1930 r. wystawiła odrębną listę nr 15. Z ramienia centrali RSO akcją przedwyborczą kierował Mychajło Cebryński, dziennikarz ze Lwowa. W terenie agitował ks. K. Czajkowski. Obaj kandydowali do sejmu z okręgu nr 48<sup>263</sup>. Jednak lista nr 15 w tym okręgu została unieważniona, co argumentowano brakiem określonej przez ordynację wyborczą wymaganej ilości podpisów<sup>264</sup>.

Spośród list wyborczych wystawionych w okręgach obejmujących Łemkowszczyznę sukces odniosła jedynie lista prorządowa, która w wyborach do obu izb otrzymała zdecydowaną większość głosów<sup>265</sup>. W skali Polski południowo-wschodniej do sejmu weszło dwóch starorusinów, ks. Józef Jaworski i Mychajło Baczyński<sup>266</sup>. W stosunkach z władzami krajowymi reprezentowali oni także sprawy Łemkowszczyzny.

Stanowisko władz państwowych wobec starorusinów uległo zmianie w 1935 r. W wyniku porozumienia zawartego pomiędzy Kościalkowskim a UNDO stosunki polsko-ukraińskie w RP weszły w okres tzw. „normalizacji”. Strona ukraińska poparła rząd w zbliżających się wyborach i otrzymała gwarancję uzyskania 50% mandatów w okręgach wyborczych na obszarze byłej Galicji Wschodniej. Ogłoszenie przez rząd „normalizacji” w stosunkach z Ukraińcami spychało na margines życia politycznego faworyzowanych dotąd starorusinów.

Następstwem tych zmian było wyeliminowanie z list wyborczych kandydatów na posłów związanych z ruchem staroruskim<sup>267</sup>. Fakt ten doprowadził do samolikwidacji powołanego wcześniej Ruskiego Komitetu Wyborczego i wstrzymania się starorusinów (RAO) od uczestnictwa w wyborach<sup>268</sup>. Wprawdzie prasa staroruska komentując rozwiązanie Komitetu podkreślała z naciskiem, że decyzja ta nie wynikała z tendencji opozycyjnych wobec czynników rządowych, lecz wyłącznie z tego, że ludność staroruska pozbawiona swych delegatów nie ma na kogo głosować, to jednak odsunięcie się od wyborów oznaczało brak akceptacji stanowiska kół rządowych.

254 Ibidem. Dla wyznawców prawosławia duże znaczenie posiadała odezwa metropolity Dionizego, w której nawoływał do udziału w wyborach w imię „troski o pożytek państwa”. Odezwa ta była znana na Łemkowszczyźnie za pośrednictwem księży prawosławnych.

255 AP K, UWKr, sygn. 51, k.b.n.

256 AP K, SP G II, sygn. 7, k. IV/10. Najsilniejszymi ośrodkami BBWR w powiecie jasielskim była Desznica i Świątkowa Wielka.

257 Ibidem, sygn. 7, k. IV/3 i IV/4. Obecni na zebraniu w Nowej Wsi starorusini pod koniec przemówienia Bilaka przerywali mu okrzykami o treści antyukraińskiej twierdząc, że ukraińszczeniu nie potrzebują. Na wiec publiczny w Łabowej starosta nowosądecki nie udzielił zezwolenia i ks. Kornowa zorganizował zebranie za zaproszeniami.

258 Ibidem, sygn. 5, k.b.n. W powiatach sądeckim i grybowskim agitację prowadzili, np. W. Merena (kierownik szkoły w Boguszy) i A. Niszczota (Śnietnica).

259 Ibidem, sygn. 7, k. IV/7.

260 Ibidem, k. IV/3.

261 AP K, UWKr, sygn. 51, k.b.n.

262 AP K, SP G II, sygn. 7, k. IV/1. O prorządowej kampanii przedwyborczej starorusinów, zob. K. Z. Nowakowski, op. cit., s. 329–331.

263 „Zemla i Wola”, R. 1930, nr 43, s. 2. Obok nich na liście kandydatów figurowali m.in. P. Kozak z Beska i S. Dragan z Wróblika Królewskiego.

264 Ibidem, nr 43, s. 1. Ordynacja wymagała 50 podpisów. „Zemla i Wola” podała, że zebrano 102 podpisy. Wybory uzupełniające przeprowadzone w okręgu Przemyśl–Sanok 22 listopada 1931, przyniosły taki sam wynik jak wybory główne. Zob. A. Próchnik, op. cit., s. 322.

265 AP K, UWKr, sygn. 52, Tygodniowe sprawozdania informacyjne starosty powiatowego w Jasle i Nowym Sączu, k.b.n.

266 *Smutki i radości „russkich”* BP-U, R. 1936, nr 38, s. 381.

267 Jedynie w okręgu nr 62 (Złoczów), na czwartym miejscu umieszczono starorusina I. Myśkowa. Zob. SN, R. 1935, nr 5, s. 467.

268 Ibidem.

W świetle nowej rzeczywistości politycznej, w jakiej znaleźli się starorusini, należy podkreślić lojalność *Lemko-Sojuzu* wobec państwa pomimo utraty dotychczasowego poparcia rządu. W wyborach 1935 r. starorusini łemkowscy zajęli odmienne stanowisko niż Ruski Komitet Wyborczy (Baczynski i inni). W piśmie „*Lemko*” zaznaczono wprawdzie, że pod wpływem zawiedzionych nadziei wystąpiły tendencje wstrzymania się od głosowania w wyborach, ale Związek stanął na stanowisku, że ludność łemkowska powinna wziąć gremialny udział w głosowaniu, aby podkreślić, że „stanowi zorganizowaną grupę, z którą należy liczyć się”<sup>269</sup>. Decyzja ta miała raczej charakter demonstracyjny niż znaczenie praktyczne, a nade wszystko odzwierciedlała chęć utrzymania samodzielności organizacyjnej „*Lemko-Sojuzu*” na tle całości nurtu staroruskiego.

Wybory 1935 r., mimo że przeprowadzone w atmosferze „normalizacji”, w stosunku do Łemkowszczyzny ujawniły uchybienia wobec warunków porozumienia polsko-ukraińskiego. Nowa ordynacja wyborcza wyeliminowała pośrednictwo partii w wyborach, powodując bezpośrednie głosowanie na kandydatów. Kandydat ukraiński wystawiony w okręgu nr 77 (Krosno, Lesko, Sanok) — Wołodmyr Sołowij, gospodarz z Seredniego Wielkiego w powiecie leskim, figurujący na liście wyborczej z numerem drugim, co przy głosowaniu bez skreśleń dawało mu mandat, uzyskał zaledwie 13 tys. głosów i nie wszedł do sejmu<sup>270</sup>.

Już po wyborach prasa ukraińska, poszukując przyczyn porażki Sołowija, pisała o zaangażowaniu w kampanię przedwyborczą starosty sanockiego, inspektora szkolnego w Sanoku, policji, a nawet sanockiej organizacji zrzeszającej inwalidów. Lokalne władze administracyjne zabiegały, aby wyborcy głosowali na kandydata umieszczonego na liście z numerem trzecim — Józefa Morawskiego, dziedzica w Niebieszczanach<sup>271</sup>. Według „*Diła*”, drogą służbową wywierano presję na nauczycieli. Niektóre Obwodowe Komisje Wyborcze (np. w Bukowsku) nie dopuszczały „mężów zaufania” Sołowija, a liczne punkty wyborcze rozmieszczono niekorzystnie dla ludności ukraińskiej<sup>272</sup>. Prasa ukraińska, a zwłaszcza przeciwnicy porozumienia polsko-ukraińskiego, komentowali te fakty jako pozostające w ścisłym związku z „polityką wyodrębniania Łemkowszczyzny” od reszty ziem ukraińskich<sup>273</sup>. Wskazywano na złamanie warunków ugody przez stronę rządową i wyrażano wątpliwości co do przyszłości „normalizacji” już na progu jej ustanowienia. Należy podkreślić w tym miejscu, że w pozostałych okręgach wyborczych (poza Łemkowszczy-

269 Ibidem.

270 Ibidem, s. 446–447.

271 *Czomu perepaw Sołowij u sianickij okruzi*, „*Diło*”, R. 1935, nr 244, s. 6.

272 Ibidem.

273 Ibidem, nr 242, s. 1–2. Niedopuszczenie kandydata ukraińskiego z okręgu sanockiego do sejmu było treścią protestu UNDO. W odpowiedzi rząd obiecał dodatkowy mandat w senacie, lecz obietnicy tej nie spełnił. Mandat otrzymał J. Wołoszynowski, ugodowiec wołyński, pracownik Urzędu Wojewódzkiego w okresie urzędowania Józewskiego. Zob. *Homo Politicus*, op. cit., s. 128.

zną), zgodnie z porozumieniem, wybrano kandydatów ukraińskich także głosami polskimi.

W wyniku wyborów 1935 r. Łemkowie nie uzyskali własnego przedstawiciela w parlamencie. Możliwość uzyskania mandatów poselskich pozbawieni zostali nie tylko starorusini, ale także UNDO. Koncepcja wypychania ruchu ukraińskiego z Łemkowszczyzny przysłoniła kwestię kompleksowego rozwiązania tego zagadnienia za pomocą kompromisu i była jednym z elementów składających się na fiasko ugody polsko-ukraińskiej. Zarysowane powyżej stanowisko kół rządowych i administracji lokalnej jeszcze bardziej było widoczne w wyborach 1938 r., w których kandydat UNDO w okręgu sanockim (Hładyszowski) nie wszedł nawet na listę wyborczą<sup>274</sup>.

274 W. Czesnyj, *Do widoma politycznym kermanyczam*, „*Nasz Łemko*”, R. 1938, nr 21, s. 2.

## Uwagi końcowe

Na podstawie dokonanych badań należy stwierdzić, że analizowane w pracy nurty polityczne wywodzą się spoza Łemkowszczyzny. Począwszy od połowy XIX w. rozwijały się one najpierw w Galicji Wschodniej. Nakazuje to wiązać zjawiska społeczne i polityczne dokonujące się w środowisku łemkowskim z przeobrażeniami zachodzącymi we wschodniej części kraju i prowadzi do wniosku o ścisłym powiązaniu Łemkowszczyzny z rozwojem politycznym ośrodków wschodniogalicjskich. Zależność ta została utrzymana w okresie międzywojennym.

Problemy stwarza klasyfikacja elit politycznych. Trudno ściśle wyodrębnić elitę pochodzenia łemkowskiego i powiązać ją z określoną orientacją polityczną. Spora część działaczy wprawdzie zamieszkiwała Łemkowszczyznę lub miasta otaczające ten region, ale wywodziła się spoza jego obszaru etnograficznego. Dotyczy to zwłaszcza inteligencji, której łatwo było zmieniać miejsce zamieszkania. Na Łemkowszczyznę przybywali narodowcy, moskwofile i starorusini: księża (prawosławni i greckokatolicy), adwokaci i lekarze. Migracja przebiegała także w kierunku odwrotnym — Łemkowie zasilali oddziały instytucji o różnych odcieniach politycznych we Lwowie i innych miastach, zakładali tam praktyki lekarskie i kancelarie adwokackie. Po zdobyciu wykształcenia w sposób naturalny osiedlali się w Galicji Wschodniej, pozostawiając na boku swoje łemkowskie pochodzenie.

Warto wspomnieć, że Łemkami nie byli następujący znani działacze polityczni Łemkowszczyzny: Roman Borysewycz — przedstawiciel nurtu ukraińskiego, ks. Kyryło Czajkowskyj — moskwofil czy Jarosław Siokoło, który balansował pomiędzy ruchem staroruskim a moskwofilskim<sup>1</sup>. Oczywiście spora część działaczy posiadała rodowód łemkowski. Łemkowska była niewątpliwie rodzina Trochanowskich, która wydała zarówno przedstawicieli ruchu staroruskiego (np. Metody z Krynicy), jak i ukraińskiego (np. Mykoła z Polan)<sup>2</sup>. Przeciwstawne opcje polityczne spotykamy u wielu innych rodzin, np. Baczynskich, Barnów, Chomiaków, Choroszczaków, Hnatyszaków, Jaworskich, Mudrych, Polanskich, Pyżów i in.

1 R. Borysewycz urodził się w Drohojowie (pow. przemyski). W 1932 r. otworzył kancelarię adwokacką w Gorlicach. K. Czajkowskyj pochodził z Bojkowszczyzny. Propagował moskwofilstwo wśród Łemków pełniąc funkcję administratora parafii w Zawadce Rymanowskiej (1923–1924) i proboszcza w Mszanie (1924–1934). J. Siokoło urodził się w Krynicy koło Drohobycza. W 1928 r. przeniósł kancelarię adwokacką z Boryni (pow. turezański) do Gorlic.

2 Ponoć protoplastą rodu Trochanowskich był Iwan Truchanowycz — zbieg z Rosji (?), zob. A. Saładiak, *Pamiętki i zabytki kultury ukraińskiej w Polsce*, Warszawa 1993, s. 42. O Truchanowycz, jako o swym przodku, wspomina jeden z liderów *Stowaryszinnia Lemkiw*, zob. P. Trochanowski, *Słowo Lemka o sobie i swoim narodzie*, 1992, s. 8, odtwórka z pisma „Regiony”, R. 1987, nr 2–4.

Interesująca jest analiza postaw politycznych Łemków, których spotykamy zarówno wśród zwolenników ukraińskiego ruchu narodowego, jak i staroruskiego czy prorosyjskiego. Prowadzi to do wniosku, że pochodzenie łemkowskie nie miało decydującego wpływu na wybór orientacji politycznej. Znacznie ważniejsze były wartości kulturowe, takie jak religia, obszar językowy czy tradycja historyczna. Stąd stosunkowo łatwe przeniesienie na grunt łemkowski omawianych orientacji, stąd też brak rodzimych łemkowskich koncepcji politycznych (*Łemko-Sojuz* należał do ruchu staroruskiego ukształtowanego poza Łemkowszczyzną).

W literaturze przedmiotu spotykamy rozbieżności w klasyfikacji omawianych orientacji. Zarówno ruch staroruski, jak i prorosyjski można traktować jako nurty odrębne, lecz z drugiej strony należy także postrzegać je jako etapy w rozwoju tego samego procesu, tj. kształtowania się nowoczesnego ukraińskiego ruchu narodowego<sup>3</sup>. Podstawą jego rozwoju były wartości kulturowe tworzone i kultywowane przez kolejne pokolenia Rusinów. Wprowadzone przez narodowców u schyłku XIX w. pojęcia „Ukraina” i „ukraiński” zasadały się na tych właśnie wartościach, a zmiana nazwy była podyktowana chęcią ich zabezpieczenia przed wpływami polskimi i rosyjskimi. Działo się tak dlatego, że zarówno polska, jak i rosyjska myśl polityczna importowały na własny użytek pojęcia „Ruś”, „Rusin”. Niektóre środowiska polskie uważały Rusinów za Polaków, rosyjskie zaś za Rosjan. Działacze ukraińskiego ruchu narodowego musieli silnie to odczuwać, skoro zdecydowali się na zmianę nazwy własnej. Chodziło o powstrzymanie procesu kurczenia się kultury ukraińskiej w następstwie wzrastających wpływów kultur sąsiednich. Zabieg ten posiadał charakter taktyczny — z pojęcia „ruski” jednak nie rezygnowano i przez pewien czas narodowcy używali dwuczłonowego pojęcia „Ruś-Ukraina”. Wydaje się, że w tym tkwi specyfika idei ukraińskiej, co czasami uchodzi uwadze badaczy przywykłych do innych wzorców w rozwoju ruchów narodowych.

W procesie kształtowania świadomości politycznej Łemków ważną rolę odegrał Kościół greckokatolicki. Aktywność polityczna księży znacznie wzrosła podczas wojen z lat 1914–1921. Jednak na odległej prowincji proces akceptacji idei ukraińskiej wśród kleru dokonywał się wolniej; zapóźnienie było jeszcze bardziej widoczne w szeregach wiernych. Słuszne wydaje się przypuszczenie, że młodzi księża o orientacji ukraińskiej zbyt gwałtownie domagali się od Łemków akceptacji idei ukraińskiej, co wywoływało reakcje przeciwne i umacniało nastroje staroruskie lub prorosyjskie. Taka postawa księży odpychała od ruchu ukraińskiego, sprzyjała rozwojowi prawosławia w latach 1911–1914 i 1926–1934 oraz musiała mieć wpływ na chęć wyodrębnienia się części wiernych spod zwierzchnictwa greckokatolickiej diecezji przemyskiej, co ułatwiło utworzenie AAE.

3 Najwcześniej wystąpili z taką oceną byli moskwofile, zob. K. Walnyćkyj, op. cit., s. 13. Spotykamy ją także w opracowaniach współczesnych historyków polskich, zob. J. Radziejowski, op. cit., s. 107–113; R. Torzecki, *Kwestia ukraińska w Polsce*, s. 41–42; J. Tomaszewski, *Ojczyzna nie tylko Polaków*, Warszawa 1985, s. 54.

Orientacje staroruska i moskwofiliska z trudem rozróżniane były na Łemkowszczyźnie. Działo się tak dlatego, że na poziomie wsi prowadzona pomiędzy nimi rywalizacja była słabo widoczna. Obydwa nurty operowały tą samą (choć różnie zapisywaną), akceptowaną przez Łemków terminologią. Poszukując przyczyn wyboru orientacji, należy rozgraniczyć nastroje zabarwione ideologicznie od samookreślenia dokonywanego na podstawie zewnętrznych wyznaczników kulturowych. Wypada sądzić, że ten drugi sposób identyfikowania się właściwy był dla przeważającej części starorusinów. Z tych samych powodów spora część chłopów należała do organizacji moskwofilskich. Popularność wśród nich zdobył nawet projekt przesiedlenia Łemków do ZSRR<sup>4</sup>. Powstaje zatem pytanie: na ile uczestnictwo w strukturach moskwofilskich lub staroruskich wynikało z identyfikacji politycznej? W toku poszukiwania odpowiedzi nasuwa się wniosek, że dla większości społeczności Łemkowszczyzny najpewniej sprawą decydującą była przynależność do wschodniego obszaru kulturowego, co oznacza, że ruch stricte polityczny wśród Łemków dopiero się kształtował.

Inaczej należy oceniać tę część społeczności Łemkowszczyzny, która dokonywała wyboru danej organizacji na podstawie jej programu politycznego. Była to grupa znacznie mniej liczna. Jednak i w tym przypadku obserwujemy brak konsekwencji w przynależności organizacyjnej. Charakterystyczna dla tego zjawiska była dwutorowość postaw, tj. jednoczesne członkostwo w strukturach organizacji prorosyjskich i staroruskich (np. O. Hnatyszak, J. Perelom, J. Siokało, M. Trochanowski).

Wreszcie widoczny jest proces przechodzenia części inteligencji staroruskiej i moskwofilskiej do obozu ukraińskiego (np. J. Kaczmarczyk) — wcześniej zjawisko to wystąpiło na obszarze Galicji Wschodniej, gdzie na przełomie XIX i XX w. spotykamy nazwiska działaczy związanych w okresie późniejszym z ruchem ukraińskim (np. Łepkyj), co przybrało szersze rozmiary w czasie okupacji hitlerowskiej i po drugiej wojnie światowej.

Rozwój idei ukraińskiej na Łemkowszczyźnie początkowo przebiegał wolniej niż rozwój nurtów wymienionych powyżej. Stworzyło to niekorzystną sytuację wyjściową dla narodowców, których przeciwnicy polityczni określali jako agitatorów z zewnątrz. Należy podkreślić, że omawiane w pracy orientacje w równym stopniu posiadają rodzinny rodowód, tj. nieuprawnione jest operowanie kategorią „przeszczepiania” bez zastrzeżenia, że zjawisko to dotyczyło wspólnego obszaru etnicznego. Ukraiński ruch narodowy na Łemkowszczyźnie przeszedł podobną drogę rozwoju co w Galicji Wschodniej. W obu przypadkach spora część Rusinów, dochodząc do nowoczesnej ukraińskiej świadomości

narodowej, pokonywała próg orientacji staroruskiej lub moskwofilstwa, a częściej obydwaj etapy, jeden po drugim.

Ocena badanych orientacji politycznych byłaby niepełna bez powiązania ich z polityką narodowościową II RP. Kwestia łemkowska wypłynęła jako pochodna spraw ogólnoukraińskich. Do połowy lat 30. rząd prowadził politykę tzw. państwowego przystosowania Łemków. W latach następnych Łemkowszczyznę poddano asymilacji narodowej. Rzeczpospolita usiłowała związać mniejszości narodowe z państwem, sprzyjając rozwojowi tendencji ugodowych wśród Ukraińców. Tymczasem grupy ugodowe odgrywały rolę marginalną. Liczyły się partie silne, takie jak UNDO czy nielegalna OUN. Stanowisko nacjonalistów było bezkompromisowe wobec Rzeczypospolitej. UNDO wprawdzie akceptowało państwowość polską, lecz była to decyzja o charakterze taktycznym. W rzeczywistości zakładano utworzenie w przyszłości państwa ukraińskiego z ziem etnicznie ukraińskich znajdujących się w Polsce (z Łemkowszczyzną), ZSRR, Czechosłowacji i Rumunii. Intencje polityczne kół ukraińskich i rządu różniły się. Istniały ku temu obiektywne przeszkody zawarte w nastrojach narodowych Polaków i Ukraińców oraz pretensjach do tego samego terytorium. W tym aspekcie płaszczyzna demograficzna, tradycje historyczno-kulturowe i polityczne determinujące postawy jednych i drugich nie uległy zmianie od czasów galicyjskich i nie mogły sprzyjać trwałemu porozumieniu. Kwestia łemkowska stała się pomiędzy politykami ukraińskimi a rządem i do końca istnienia II RP pozostawała zapalnym problemem w stosunkach polsko-ukraińskich.

Książka przedstawia kierunki polityczne rozwijane na Łemkowszczyźnie w latach 1918–1939, lecz nie wyczerpuje tematu. Do wyjaśnienia przez historyków pozostają szczegółowe kwestie z życia politycznego i wyznaniowego Łemków. Dalsze badania powinny dokonywać się na podstawie bazy źródłowej, niestety często niekompletnej i utrudniającej ocenę wielu zjawisk.

4 Z projektem przesiedlenia ludności łemkowskiej do ZSRR, a ściślej na Syberię wystąpił Komitet Emigracyjny w Łabowej popierany przez *Łemko-Sojuz*. Organizatorem Komitetu był S. Durkot. Do wyjaśnienia pozostaje stanowisko rządu RP w tej sprawie, do którego Komitet zwrócił się z prośbą o poparcie projektu w ZSRR. Zob. S. Zynyn [S. Durkot], *Łemkowyna—Sybir*, Lwów 1934, s. 14–16.



# Źródła i bibliografia

## Archiwalia

### Archiwum Akt Nowych w Warszawie

1. Prezydium Rady Ministrów:
  - Protokoły Posiedzeń RM;
  - Komitet Polityczny RM;
  - Gabinet Prezesa RM;
  - Komisja Naukowych Badań Ziemi Wschodnich.
2. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych:
  - Gabinet Ministra;
  - Wydział Społeczno-Polityczny;
  - Wydział Narodowościowy;
  - Wydział Bezpieczeństwa.
3. Ministerstwo Spraw Zagranicznych:
  - Gabinet Ministra;
  - Wydział Organizacji Międzynarodowych;
  - Wydział Wschodni.
4. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego:
  - Departament Wyznań.
5. Komenda Główna Policji Państwowej.
6. Urząd Wojewódzki w Krakowie, 1919–1939.
7. Urząd Wojewódzki we Lwowie, 1920–1939.

### Archiwum PAN w Warszawie

1. Materiały Ludwika Regorowicza.

### Archiwum Państwowe w Krakowie

1. C.k. Starostwo Powiatowe w Grybowie, 1908–1918.
2. Kuratorium Okręgu Szkolnego w Krakowie, 1922–1939.
3. Starostwo Powiatowe w Grybowie, 1919–1930.
4. Starostwo Powiatowe w Nowym Sączu, 1919–1939.
5. Towarzystwo Szkoły Ludowej, Zarząd Główny w Krakowie, 1892–1939/1940.
6. Urząd Wojewódzki Krakowski, 1921–1939.

### Biblioteka Jagiellońska

1. Dział Rękopisów:
  - L. Regorowicz, *Materiały do dziejów wychowania*, sygn. P. 64/64.

### Biblioteka Instytutu Geografii UJ

1. Stary Katalog:
  - J. Jaszczakówna, *Stosunki wyznaniowe na Łemkowszczyźnie 1880–1931*, sygn. 169.

### Archiwum Państwowe w Przemyślu

1. Apostolska Administracja Łemkowszczyzny, 1934–1945.
2. Archiwum biskupstwa greckokatolickiego w Przemyślu, 1291–1946.
3. Parafie greckokatolickie województwa rzeszowskiego.
4. Starostwo Powiatowe w Gorlicach, 1918–1939.

5. Starostwo Powiatowe w Jasle, 1918–1927.
6. Starostwo Powiatowe w Sanoku, 1918–1939.

### Archiwum Państwowe w Rzeszowie

1. Archiwum ks. Juliana Łukaszklawicza.

### Centralny Derżawnyj Istorycznyj Archiw u Lwowi (Lwów, Ukraina)

1. Centralna Rada Rusko-Selanskoji Orhanizaciji u Lwowi.
2. Hałycyjskoje Namiestnyctwo.
3. Hreko-katołyckij mytropolyczjy ordynariat, m. Lwiv.
4. Krajowe Siłskohospodarške Towarystwo „*Sil'skij Hospodar*” (1899–1944).
5. Kuratorija Lwiwškoho Szkilnoho Okruhu.
6. Lwiwskij Stawropigijiskij Instytut.
7. Naukowo-literaturne Towarystwo „*Hałycko-Ruška Matica*” u Lwowi, 1847–1939.
8. Redakcija Żurnatu „*Nasz Lemko*”, m. Lwiv, 1934–1939.
9. „*Ridna Szkola*” — Ukrajinske Pedahohiczne Towarystwo u Lwowi, 1881–1939.
10. Ruśkij Narodnyj Instytut „*Narodnyj Dim*” u Lwowi, 1849–1939.
11. Towarystwo im. Mychajła Kaczkowskoho (suspilno-kulturne i literaturne), 1876–1939.
12. Towarystwo „*Proswita*”, m. Lwiv 1864–1944.
13. Ukrajinske nacionalno-demokratyczne objednannia (UNDO), m. Lwiv.

### Derżawnyj Archiw Lwiwškoji Oblasti (Lwów, Ukraina)

1. Lwiwške Wojewodške Uprawlinnia, 1921–1939:
  - Podotdiel bezopasnosti i pressy;
  - Prezydialnyj otdiel;
  - Podotdiel po diełam towarystw.

### Ukrainian Lemkos Museum (Oddział w Camillus, NY, USA)

1. Archiw Komitetu Dopomohy Łemkiwsczyny, 1933–1936.
2. Archiw Muzeju — korespondencija, 1936–1940.

## Prasa

- „Beskyd” (Przemyśl), 1931–1932.  
„Biuletyn Polsko-Ukraiński” (Warszawa), 1933–1938.  
„Carpatho-Rusyn American” (Fairview, NJ), 1988.  
„Cerkownyj Wiestnik” (Warszawa), 1933–1935.  
„Chrześcijanin w Świecie” (Warszawa), 1988.  
„Diło” (Lwów), 1928–1939.  
„Droga” (Warszawa), 1929.  
„Dzieje Najnowsze” (Warszawa), 1972, 1992.  
„Gazeta Kościelna” (Lwów), 1933.  
„Gazeta Polska” (Warszawa), 1930.  
„Gazeta Prawosławna” (Warszawa), 1936–1938.  
„Głos Narodu” (Kraków), 1938.  
„Głos Sądecki” (Nowy Sącz), 1990.  
„Gospodarz Polski” (Warszawa–Kraków), 1934.  
„Hołos Łemkiwsczyny” (Yonkers, NY), 1963–1965.  
„Hołos Naroda” (Lwów), 1928–1931.  
„Ilustrowany Kurier Codzienny” (Kraków), 1919, 1929.  
„Istorycznyj Kalendar. Almanach Czerwonoji Kałyny” (Lwów), 1934.  
„Język Polski” (Kraków), 1927.  
„Kalendar «Łemka» na zwyczajnyj rok” (Przemyśl), 1935–1938.  
„Kalendar Towarystwa «Proswita»” (Lwów), 1926, 1930.  
„Karpatorusskij Kalendar Łemko-Sojuza” (Yonkers, NY), 1959, 1960, 1963.

„Karpatorusskij Kałendar Wania Hunianky” (Cleveland, Ohio), 1929–1933.  
„Krakiwski Wisti” (Kraków), 1941.  
„Krakowskie Zeszyty Ukrainoznawcze” (Kraków), 1993.  
„Krytyka” (Kraków), 1910.  
„Kurier Podhalański” (Nowy Sącz), 1928.  
„Kwartalnik Historyczny” (Warszawa), 1964.  
„Lemko Bell” (Passaic, NJ), 1936.  
„Libertas” (Warszawa), 1986.  
„Literaturno-Naukowa Biblioteka” (Lwów), 1902.  
„Literaturno-Naukowy Wistnyk” (Kijów–Lwów), 1909, 1910.  
„Ludowicc” (Gorlice), 1927.  
„Lud Słowiański” (Kraków), 1938.  
„Lwowski Kurier Poranny” (Lwów), 1930.  
„Łemko” (Kraków), 1928, 1930.  
„Łemko” (Nowy Sącz, Krynica, Lwów), 1934–1939.  
„Łemkiwski Wisti” (Yonkers, NY), 1959–1960.  
„Łemkiwskij Kałendar” (Toronto–Passaic, NJ), 1967, 1969.  
„Łemkiwszczyna” (Clifton, NJ), 1987, 1989, 1990.  
„Łystok” (Lwów), 1939.  
„Magury” (Warszawa), 1982–1992.  
„Myśl Narodowa” (Warszawa), 1934.  
„Nasz Łemko” (Lwów), 1934–1939.  
„Nasza Sprawa” (Tarnów), 1934, 1936.  
„Nasza Przyszłość” (Warszawa), 1934.  
„Nasze Słowo” (Lwów), 1936–1937.  
„Nasze Słowo” (Warszawa), 1960, 1992–1994.  
„Nauczno-Literaturny Sbornik Hałycko-Ruśkoj Maticy” (Lwów), 1934.  
„Nauka. Ilustrowany misiaczyk dla naroda” (Lwów), 1927–1939.  
„Nowa Zoria” (Lwów, Stanisławów), 1933–1938.  
„Nowyj Czas” (Lwów), 1932.  
„Nywa” (Lwów), 1928.  
„Oriens” (Kraków), 1933–1938.  
„Polish Review” (New York, NY), 1990.  
„Polska Zbrojna” (Warszawa), 1936.  
„Połominy” (Warszawa), 1982, 1986.  
„Prołom” (Lwów), 1934.  
„Przegląd Powszechny” (Kraków), 1912, 1934.  
„Przemyskie Zapiski Historyczne” (Przemyśl), 1985.  
„Regiony” (Warszawa), 1987.  
„Republika” (Łódź), 1923.  
„Rocznik Historyczno-Archiwalny” (Przemyśl), 1986.  
„Rocznik Sądecki” (Nowy Sącz), 1967, 1992.  
„Ruska Prawda” (Kraków), 1927–1930.  
„Russkij Gołos” (Lwów), 1928–1934.  
„Slavia Orientalis” (Warszawa), 1990.  
„Słowo” (Warszawa), 1932–1933.  
„Sprawy Międzynarodowe” (Warszawa), 1992.  
„Sprawy Narodowościowe” (Warszawa), 1927–1939.  
„Studia Historyczne” (Kraków), 1981, 1996.  
„Studia z dziejów ZSRR i Europy Środkowej” (Wrocław), 1969.  
„Swoboda” (Jersey City, NJ), 1920, 1926–1939.  
„Tarnowskie Studia Teologiczne” (Tarnów), 1986.  
„Talerhowskij Almanach” (Lwów), 1924.  
„Tygodnik Powszechny” (Kraków), 1981, 1984, 1989.  
„Tygodnik Solidarność” (Warszawa), 1981.  
„Ukrajński Beskyd” (Przemyśl), 1933.

„Ukrajński Skytalec” (Liberec), 1920.  
„Watra” (Gorlice–Warszawa), 1993.  
„Wierchy” (Kraków, Wrocław), 1935, 1936, 1993.  
„Więź” (Warszawa), 1987.  
„Wisti Apostolskoj Administracji Łemkiwszczyny” (Rymanów, Sanok, Kraków), 1935–1941.  
„Woskriesiennia” (Lwów), 1935.  
„Zakarpatska Prawda” (Użhorod), 1990.  
„Zemla i Wola” (Lwów), 1928–1935.  
„Znak” (Kraków), 1985.  
„Zoria Hałycka” (Lwów), 1860.  
„Zustriczi” (Warszawa), 1989–1991.  
„Żyttia i Prawo” (Lwów), 1934.

### Dokumenty opublikowane

Baczynskij M., *Promowa M. Baczynskoho posta na Sojm z rameny Ruskoj Agrarnoj Organizacji wyholoszena w Sojmi w siczni 1931*, Lwow 1931.  
*Czynny i riszennia prowincijalnoho Sobora w Hałyczyni 1891 r.*, Lwiv 1894.  
*Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej*, R. 1924.  
Kęsik J., *Dokumenty w sprawie polityki narodowościowej władz polskich na Kresach Wschodnich*, „Dzieje Najnowsze”, R. 1992, z. 1–2.  
Madajczyk Cz., *Dokumenty w sprawie polityki narodowościowej władz polskich po przewrocie majowym*, „Dzieje Najnowsze”, R. 1972, z. 3.  
Masciuch W., *Persze pastyrśke postanije do Łemkiw*, Lwiv 1935.  
— *Pastyrśke postanije dra Wasylija Masciucha, Apostolskoho Administratora dla Łemkiwszczyny z nahody Roźdestwa Chrystowoho r. 1936 do Łemkiw*, Lwiv 1935.  
*III Narodnyj Zjzd Ukrajinskoho Nacionalno-Demokratycznoho Objednannia w dniach 24 i 25 hrudnia 1928 r. (Zwit złożonyj na pidstawi stenohraficznoho protokołu)*, Lwiv 1929.  
*Oświadczenie protestacyjne towarzystw i organizacyj ruskich przeciw urzędowemu prowadzeniu terminu „ukraiński” zamiast „ruski”*, Lwów 1936.  
*Prawda pro Uniju*, Lwiv 1968.  
*Programa Russkoj Selanskoj Organizacji (RSO)*, [Lwów] 1930.  
*Protest przeciw wprowadzeniu nazwy „ukraiński” zamiast „ruski” (rusiński)*, Lwów 1928.  
*Russkij Narodnyj Sjezd, 1 nojabria 1923 g. Rezoluciji Sjezda i Ustaw Russkoj Narodnoj Organizacji s pryłożeniem Rezolucij Russkago Narodnago Sowjeta ot 2 fiewrala 1924 g.*, Lwov 1924.  
*Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Sprawozdania Stenograficzne, 1926–1939.*  
*Senat Rzeczypospolitej Polskiej. Sprawozdania Stenograficzne, 1930–1939.*  
Siwicki M., *Dzieje konfliktów polsko-ukraińskich, t. I–III*, Warszawa 1992–1994.  
*Sowriemiennaja Galiczina. Etnograficzieskoje i kulturno-politiczieskoje sostojanie jeja k swiazi s nacionalno-obszczestwiennymi nastrojeniami. Zapiska, sostawł. pri Wojenno-Cenzurnom otdziel. Uprawl. General-Kwartirm. Sztaba Gławnakomandujuszczago Armijami Jugo-Zapadnogo fronta, (tjil 1914 g.)*, b.m.w. 1914.  
*Stenograficzieskij otcziet o sudowoj rozprawi po dilu Olhy Hrabar i towarzysziv*, Lwov 1882.  
Stępień S., *Nieznaný list metropolity Andrzeja Szeptyckiego do administratora apostolskiego Łemkowszczyny Wasyla Maściucha*, „Przemyskie Zapiski Historyczne”, R. 1985, nr 3.  
Tomaszewski J., *Dokumenty w sprawie polityki agrarnej rządu polskiego w województwach południowo-wschodnich w przeddzień wybuchu II wojny światowej*, „Dzieje Najnowsze”, R. 1972, z. 3.  
*Statut Związku Rosyjskich Organizacji Mniejszościowych w Polsce*, Warszawa 1931.  
*Ukraińskie i ruskie ugrupowania polityczne w Polsce w dniu 1. IV. 1927*, Wydział Narodowościowy MSW, Warszawa 1927.  
*Ustaw organizacijnyj i regulamyn Ruskoj Agrarnoj Organizacji*, Lwov 1931.

Zwyt z dijalnosti Towarzystwa „Proswita” za czas wid 25. 12. 1926 roku do 25. 12. 1927, Lwów 1927.

### Opracowania i wspomnienia wydane do 1945 r.

- Administrator Apostolski Łemkowszczyzny, „Oriens”, R. 1935, z. 1.  
Andrusiak M., *Geneza i charakter haličkoho rusofilstwa w XIX–XX st.*, Praha 1941.  
— *Narysy z istoriji haličkoho moskwofilstwa*, Lwów 1935.  
— *Zarys historii moskalofilstwa wśród Ukraińców haličkih*, BP-U, R. 1933, nr 34 i 35.  
Baczyński M., *Kwestia mniejszościowa oraz rola i metody opozycji mniejszościowej w odrodzonej Polsce*, Lwów 1935.  
Baran S., *Galicjyjscy Bośniacy*, BP-U, R. 1933, nr 4.  
— *Słowa—ruski—rusiński—ukraiński na tle ustawodawstwa polskiego*, BP-U, R. 1937, nr 21.  
Bartoszewicz J., *Znaczenie polskich kresów wschodnich dla Polski*, Warszawa 1924.  
Bartoszuk A., *Polskie osadnictwo historyczne. Łemkowie zapomniani Polacy*, Warszawa 1939.  
Bartoszewski A., *Łemkowie*, Warszawa 1939.  
Barwiński O., *Litopys suspilnaji roboty i syly Rusynow awstrijskych*, Lwów 1885.  
Baudouin de Courtenay J., *Rusini czy Ukraińcy?*, „Język Polski”, R. 1927, t. XII.  
Bączkowski W., *Grunwald czy Piławce*, Warszawa 1938.  
— *U źródeł wielkości i upadku*, Warszawa 1935.  
— *Ignorancie wywody swojskich moskalofilów*, BP-U, R. 1935, nr 21.  
Belcikowska A., *Rzeczpospolita Polska pod względem narodowościowym i wyznaniowym*, Warszawa 1926.  
Belcikowski J., *Charakterystyki i programy stronnictw politycznych na terenie Rzeczypospolitej Polskiej z uwzględnieniem stronnictw żydowskich, ukraińskich, litewskich, niemieckich, białoruskich i rosyjskich na ziemiach polskich. Przewodnik praktyczny dla obywatela*, Warszawa 1923.  
Bereżanśkyj W. O., *Czomu Rusyny abo Malorusy nazywajut'sia Ukrajinciami? Istoryczna norma i prawna rozwidka*, Sambor 1932.  
— *Dlaczego powstał w bylej Galicji naród ruski jako rosyjski?*, BP-U, R. 1935, nr 24.  
Bobrinskij W. A., *Pražskij Sjezd*, Peterburg 1909.  
Bobrzyński J., *List otwarty do ukraińskiego konserwatysty*, Warszawa 1931.  
— *Problem ukraiński na tle rzeczywistości*, Warszawa 1934.  
— *A więc jednak Rusin?*, „Nasza Przyszłość”, R. 1934.  
Bocheński A., Łoś S., Bączkowski W., *Problem polsko-ukraiński na Ziemi Czerwieńskiej*, Warszawa 1938.  
Brzeziński F., *Prawa mniejszości. Komentarz do traktatu z dnia 28 czerwca 1919 r. pomiędzy Polską a głównymi mocarstwami*, Warszawa 1920.  
*Bukwar. Persza Kniżeczka dla weseludnych szkół*, [Metody Trochanowskyj], Lwów 1933.  
Bugera I., *Ukraińskie wesila na Łemkiwszczyźnie*, Lwów 1936.  
— *Zwyczai ta wiruwannia na Łemkiwszczyźnie*, Lwów 1939.  
Cehelśkyj L., *Haličke moskwofilstwo w ostannij joho fazi*, „Literaturno-Naukowyj Wistnyk”, R. 1910, nr 5.  
Cieszyński N., *Prawostawie na Łemkowszczyźnie*, „Gazeta Kościelna”, R. 1933, nr 35 i 36.  
Cholodecki J. B., *Lwów w czasie okupacji rosyjskiej (1914–1915). Z własnych przeżyć i spostrzeżeń*, Lwów 1930.  
Chraplywyj E., *Silśke gospodarstwo haličko-wolynśkych zemel*, Lwów 1936.  
Czef, *Poglądy historyczne prof. M. Hruszewskiego w kwestii ukraińskiej w świetle krytyki naukowej*, Lublin 1917.  
Czerwiński F., *Sprawa ukraińska jako problem międzynarodowy*, Warszawa 1934.  
Czerwiński J., *O Rusinach i do Rusinów*, Kraków 1891.  
— *Polityka nerwów*, Kraków 1882.  
Czubatyj M., *Suspilno-nacionalna rola unii w żytti ukrajinskoho narodu*, Lwów 1934.  
Doncow D., *Moderne moskwofilstwo*, Kyjów 1913.  
Doroszenko D., *Istorija Ukrajiny*, Kraków–Lwów 1942.

- *Istorija Ukrajiny 1917–1923 rr.*, t. I, Užhorod 1932.  
Dreszer Z., *Sprawa mniejszości narodowych w Polsce*, Warszawa 1926.  
Dunin-Borkowski P., *Punkt wyjścia w sprawie ukraińskiej w Małopolsce Wschodniej*, „Droga”, R. 1929, nr 6.  
*Druga Kniżeczka dla narodnych szkół*, [Metody Trochanowskyj], Lwów 1934.  
Falkowski J., Pasznyi B., *Na pograniczu łemkowsko-bojkowskim*, Lwów 1935.  
Feldman W., *Stronnictwa i programy polityczne w Galicji 1846–1906*, t. II, Kraków 1907.  
Feliński M. [Rajmond Różycki], *Ukraińcy w Polsce odrodzonej*, Warszawa 1931.  
Fischer A., *Na granicy łemkowsko-bojkowskiej*, „Kurier Literacko-Naukowy”, nr 4/36, Dodatek do IKC nr 27, Kraków 1936.  
— *Rusini—zarys etnografii Rusi*, Lwów–Warszawa–Kraków 1928.  
Fischer S., *Obrazki z życia religijnego Łemków nadostawskich na przełomie XIX i XX w. (fragmenty pamiętnika)*, w: *Materiały Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku*, nr 9, Sanok 1969.  
Franko I., *Mołoda Ukrajina*, Lwów 1910.  
— *Narys istoriji ukrajinsko-ruskoji literatury do 1890 h.*, Lwów 1910.  
— *Iz istoriji „moskwofilśkoho” pysmenstwa w Haličczyńi*, w: *Zibrannia tworiw*, t. XXXI, Kyjów 1981.  
F. C., *Sprawa ukraińska jako problem międzynarodowy*, Warszawa–Cieszyn 1934.  
Giertych J., *O program polityki kresowej*, Warszawa 1932.  
— *Po utworzeniu biskupstwa unickiego na Łemkowszczyźnie*, „Myśl Narodowa”, R. 1934, nr 14.  
Gluziński T., *Sprawa ukraińska*, Warszawa 1936.  
Głabiński S., *Sprawa ruska na Ziemi Czerwieńskiej*, Warszawa 1937.  
Goetel W., *Zagadnienia regionalizmu górskiego w Polsce*, „Wiechy”, t. XIII, Kraków 1935.  
Grabowski T., *Prof. Hruszewski o stosunku Polski do Rusi*, Kraków 1917.  
Grabski S., *Państwo narodowe*, Lwów 1929.  
Grabski W., *Dwa lata pracy u podstaw państwowości naszej (1924–1925)*, Warszawa 1927.  
Grzymała K., *Ruś Podkarpacka*, BP-U, R. 1937, nr 1.  
Hankewycz Ł., *„Łemkiwska Republika”*. *Odyn zabutyj proces*, „Żyttia i Prawo”, R. 1934, nr 2 (29).  
Hiżowskyj B., *Zwidky wzięły sia moskwofily?*, Lwów 1907.  
Hnatiuk W., *Nacionalne widrodzennia Awstro-uhorskich Ukrajinciw (1772–1880)*, Wiedeń 1916.  
Hołwko T., *Kwestia narodowościowa w Polsce*, Warszawa 1922.  
Homo Politicus [Iwan Kedryn], *Pryczyny upadku Polski*, Kraków 1940.  
Horoszkiewicz R., *Szlachta zaściankowa na ziemiach wschodnich*, Warszawa 1937.  
— *Na ziemiach wschodniego pogranicza (Notatki historyczne)*, Warszawa 1937.  
Hrabyk K., *Sprawa ukraińska*, Poznań 1935.  
Hruszewskij M., *Oczerk istoriji ukrajinskago naroda*, S–Peterburg 1906.  
*Istota moskalofilstwa „Starorusinów” galicyjskich*, BP-U, R. 1935, nr 5.  
Jastrebow, *Galicja nakanunie Wielikoj Wojny 1914 goda*, Pietrogrod 1915.  
Jefremow S., *Do istoriji „Haličkoji Rujiny” 1914–1915 rr.*, „Ukrajina”, R. 1924, nr 4.  
Jastrzębski S., *Kim jesteśmy? O szlachcie zagrodowej w Małopolsce Wschodniej*, Przemysł 1939.  
Jarosławycz W., *Najdawnisza doba*, Lwów 1938.  
— *Chryścijanstwo na Łemkiwszczyźnie*, Lwów 1939.  
— *Moskwofilstwo na Łemkiwszczyźnie*, Lwów 1939.  
J. S., *Mamuty moskalofilizmu*, BP-U, R. 1933, nr 9.  
Ł. J. A., *Rusin jest Polakiem obrządku greckiego*, Rzeszów 1931.  
Kamieniecki W., *Ponad zgietkiem walk narodowościowych. Idea Jagiellońska*, Warszawa 1929.  
Kaminski A., *Narodniki i obszczerusy (ich istoryczna stoimost’)*, Lwów 1930.  
Kałicki B., *Kwestia ruska*, Lwów 1871.  
Kedryn I., *Kompleks rosyjski u Ukraińców (rusofilstwo polityczne—galicyjskie moskalofilstwo—, radianofilstwo)*, BP-U, R. 1937, nr 9–12.

— *Moskalofilstwo jako anachronizm oraz aktualna twierdza „kompleksu rosyjskiego” u Ukraińców*, BP-U, R. 1937, nr 13.

— *Triumf i katastrofa marzeń oraz zmartwychstanie nadziei moskalofilów galicyjskich*, BP-U, R. 1937, nr 14.

— *W poszukiwaniu metryki... Kilka uwag i faktów z dziejów powojennego moskalofilstwa galicyjskiego*, BP-U, R. 1937, nr 15.

— *Janus, dwulicowy Bóg, czy rosyjski sfinks?*, BP-U, R. 1937, nr 16.

— *Nasza sprawa wewnętrzna*, BP-U, R. 1937, nr 18.

Kieniewicz S., *Adam Sapięha (1828–1903)*, Lwów 1939.

Kierski K., *Ochrona praw mniejszości w Polsce*, Poznań 1933.

Kończakiewicz W., *Spór o „Narodny Dom” we Lwowie*, Lwów 1937.

— *Na granicy wieków. (Jeden etap ewolucji i myśli politycznej Starorusinów)*, BP-U, R. 1938, nr 5 i 6.

— *Na granicy wieków. Staroruski Guliwer na falach polityki wszechświatowej*, BP-U, R. 1938, nr 9.

— *Starorusini wobec rzeczywistości rosyjskiej w okresie wojny światowej*, BP-U, R. 1938, nr 13 i 14.

Kokowski F., *Lemkiński republiki w 1918–1919 rokach*, „Istorycznyj Kalendar. Almanach Czerwononji Kałyny na 1935 rik”, Lwów 1934.

— *Schidnymy meżamy Lemkiwsczyni*, Lwów 1936.

Konstantynowycz J., *Muzej „Lemkiwsczyni” w Sianoci*, „Nowa Zoria”, R. 1934, nr 52, Dodatek naukowy.

Krewecki J., *Hałyczyna i Rosija. Kilka historycznych przyhadok*, Lwów 1914.

Kruheljski A., *Tylawska schizma na Lemkiwsczyni, jiji istorija i teperisznyj stan*, Lwów 1933.

Krysiński A., *Liczba i rozmieszczenie Ukraińców w Polsce*, Warszawa 1929.

Kuczabski W., *Ukraina i Polska*, Lwów 1933.

Kulczycki L., *Uгода polsko-ruska*, Lwów 1912.

Kuryłło T., *Kratkaja swodka pysatelej i žurnalistow na Lemkiwsczyni*, „Nauczno-Literaturnyj Sbornik Hałycko-Ruskoj Maticy”, t. VIII, Lwów 1934.

— *Lemky s nad Ruskocho Potoka*, „Kalendar «Lemka»”, R. 1935.

— *Naszi Bursy*, „Kalendar «Lemka»”, R. 1936.

— *Korotkyj perehľad pysatelej i žurnalistow na Lemkiwsczyni*, t. I, Lwów 1937.

— *Lemky kniaziamy cerkwy*, Lwów 1938.

Lasocki Z., *Polacy w austriackich obozach barakowych dla uchodźców i internowanych*, Kraków 1929.

Łazarkewycz N. [Turianski], *Apologija i apologety moskwofilstwa*, „Kultura”, R. 1925, nr 8–9.

*Lemkiwska problema. Napysaw Lemko*, Lwów 1933.

*Lemkowszczyzna*, b.m.w. i b.d.w.

Łewycki K., *Istorija politycznoji dumky hałyckych Ukrajinciw 1848–1914*, t. I–II, Lwów 1926–1927.

— *Istorija wyzwolnych zmań hałyckych Ukrajinciw z czasiw switowoji wojny 1914–1918*, Lwów 1929.

— *Ukrajinski Polityky. Sylwety naszych dawnych posliw i politycznych dijaziw*, t. I–II, Lwów 1936–1937.

Łoś S., *O konstruktywną politykę na Rusi Czerwonej*, Warszawa 1932.

Łozynski M., *Ukrajinstwo i moskwofilstwo*, 1909.

— *Hałyczyna w rr. 1918–1920*, Wien 1922.

— *Suczczasne moskwofilstwo*, „Literaturno-naukowyj Wistnyk”, R. 1909, nr 4.

Maliszewski E., *Stosunki narodowościowe w Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1922.

Masciuch W., *Pro Lemkiwsczynu*, „Nywa”, R. 1934, nr 3.

Makowski W., *Talerhof (spohady i dokumenty)*, Lwów 1934.

— *Gmind, tabor ukrajinskiych zbihciw i wyselenciw u czasy switowoji wojny 1914–1918*. *Spohady spered 20-ty lit*, Lwów 1935.

Markow D. A., *Russkaja i ukrajinskaja ideja w Awstri*, Moskwa 1915.

Megas O., *Trahedija Hałyckoji Ukrainy. Materijaty pro polsku inwaziju, polski warwarstwa i polsku okupaciju Schidnoji Hałyczyny za krowawi roky 1918, 1919, 1920*, Winnipeg 1920.

Merunowicz T., *Sprawa ruska i kongres pokojowy. Referat opracowany dla Polskiego Biura Prac Kongresowych*, Lwów 1919.

Monczalowski O. A., *Literaturnoje i polityczeskoje ukrainofilstwo*, Lwów 1898.

— *Żyttie i diejatielnost' Iwana Naumowycza*, Lwów 1899.

— *Swiataja Ruś*, Lwów 1903.

*Memorandum w sprawie szlachty zagrodowej na Wschodzie Polski*, Warszawa 1938.

Mrozek A., *Przyszłość Ukrainy. Z Polską czy przeciw?*, Drohobycz 1935.

Mykołajewycz M. [Matwij Stachiw], *Moskwofilstwo, joho bat'ky i dity. Istorycznyj narys*, Lwów 1936.

Mychajlenko M. [Mychajło Łozynski], *Rosija i Ukraina. Z prywodu teperisznoji switowoji wojny*, Jersey City 1915.

— *„Wyzwolni manifesty” rosijskoho uriadu w teperisznij wojni*, b.m.w. 1915.

Naumenko J., *Ukraińskie formacje wojskowe w czasie wojny światowej (1914–18 r.)*, BP-U, R. 1934, nr 2.

*Nasza Knyżka*, Jonkers 1945.

Ohonowski O., *Istorija literatury ruskoj*, t. I, Lwów 1899.

Ornicki W., *Plan rolniczego osadnictwa wewnętrznego na Wschodzie Polski*, Warszawa 1937.

Orsini-Rosenberg S., *Problem badań socjologicznych w zakresie zagadnień narodowościowych w województwach Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1930.

Os...rz St. [Leon Wasilewski], *Ukrajinstwo, moskalofilstwo a sprawa rosyjska w Galicji*, „Krytyka”, Kraków 1910, z. 9.

Pawlyk M., *Moskwofilstwo ta ukrajnofilstwo sered awstro-ruskocho narodu*, Lwów 1906.

— *Narodnyj ruch awstro-ruskiych Rusynow*, Szamokin 1896.

— *Pro rusko-ukrajinski narodni czytalni*, Lwów 1888.

Pełczyński E., *Prawostawie w Galicji w świetle prasy ruskiej we Lwowie podczas inwazji 1914–1915 roku*, Lwów 1918.

Peleński Poraj Z., *Polityka UNDO w świetle autonomicznej deklaracji Centralnego Komitetu UNDO z dnia 7 maja 1938 r.*, Lwów 1938.

Petrowycz J., *Hałyczyna podczas rosijskoj okupacji 1914–1915*, Wiedeń 1915.

Piątkowska K., *Rozwój stosunków narodowościowych i wyznaniowych Małopolski Wschodniej*, Lwów 1936.

Pieradzka K., *Na szlakach Lemkowszczyzny*, Kraków 1939.

Piotrowicz W., *Wschodnie zagadnienie wyznaniowe*, Warszawa 1939.

Polanski J., *O werchownoji wlasty sw. Apostola Petra i joho naslidnykow w Chrystowoj Cerkwii i o przyznawaniu tej wlasty na Lemkowszczyzni*, Lwów 1936.

— *Perebih sporu o slowo „prawostawnyj” w Tylawi, ta joho wyslid: Wybuch religijnoho rozdoru na Lemkiwsczyni*, „Wisti Apostolskoji Administracji Lemkiwsczyni”, R. 1936, cz. 10.

Podleski F., *Zagadnienie ukraińskie na tle stosunków austriackich*, Lwów 1935.

— *Rusofilizm a ukrainizm*, Lwów 1931.

Pogonowski J., *Z dziejów myśli ukraińskiej*, Warszawa 1934.

*Prawostawie i nacionalnyj duch Lemkiwsczyni*, „Słowo”, R. 1932, nr 60.

Prus-Faszczewski T., *Małopolska Wschodnia a zagadnienie obronności państwa*, Warszawa 1939.

Ptaszycki S., *Stosunek dawnych władz polskich do cerkwi ruskiej*, Lwów 1930.

Pulnarowicz W., *U źródeł Sanu, Stryja i Dniestru (Historia powiatu turczańskiego)*, Turka 1929.

— *Rycerstwo polskie Podkarpacia (Dawne dzieje i obecne obowiązki szlachty zagrodowej na Podkarpaciu)*, Przemyśl 1937.

Przysiecki F., *Rządy rosyjskie w Galicji Wschodniej*, Piotrków 1915.

Radost St., *Lemkowszczyzna*, „Nasza Przyszłość”, R. 1934.

Reinfuss R., *W sprawie granicy lemko-wojkuwskiej*, „Kurier Literacko-Naukowy”, Dodatek do IKC, nr 48, Kraków 1936.

- *Wschodnia granica Łemkowszczyzny*, „Kurier Literacko-Naukowy”, Dodatek do IKC, nr 193, Kraków 1936.
- Reychman J., *Pogranicze etniczne słowacko-ruskie*, SN, R. 1938, nr 6.
- Romer E., *Polski stan posiadania na południowym wschodzie Rzeczypospolitej*, Lwów 1937.
- Różycki R., *Ukraińcy w Polsce Odrodzonej*, Warszawa 1831.
- RSO i prawosławnyj ruch na Łemkowszczyźnie, „Zemla i Wola”, R. 1932, nr 43.
- Rusin [Izydor Dzieduszycki], *Ruś galicyjska, jej separatyzm, przyczyny tegoż, działania i skutki*, Gródek 1888.
- Ruska bursa w Horlyciach*, „Hołos Naroda”, R. 1928, numery: 36, 43, 44, 45.
- Rymar S., *Rozwój stosunków wyznaniowych i narodowościowych w Polsce*, Warszawa 1938.
- Sabotaż ukraiński i akcja pacyfikacyjna*, Warszawa 1931.
- Smoleński J., *Łemkowie i Łemkowszczyzna*, „Wierchy”, t. XIII, Kraków 1935.
- Sprawozdanie z działalności komitetu do spraw szlachty zagrodowej na Wschodzie Polski*, Warszawa 1939.
- Srokowski K., *Sprawy narodowościowe na kresach wschodnich*, Warszawa 1924.
- *N.K.N. Zarys historii Naczelnego Komitetu Narodowego*, Kraków 1923.
- Stapiński J., *Łemkowina*, „Gospodarz Polski”, R. 1934.
- Studnicki W., *W sprawie kolonizacji i osadnictwa żołnierskiego na ziemiach wschodnich*, Warszawa b.d.w.
- Studziński C., *Za kulisów schizmatycznej propagandy*, Kraków 1899.
- Suchenek-Sucheci H., *Państwo a cerkiew prawosławna w Polsce i państwach ościennych*, Warszawa 1929.
- Szystun F., *Szczo to jest ukrajinofilstwo? Joho istorija i teperisznia charakterystyka*, Lwów 1912.
- Talerhof abo Ruško-Ukrajinska Holhota*, Kołomyja 1923.
- Talerhowskij Almanach. Propamiatnaja Knyha awstrijskich żestokostej, izuwierstw i nasylj nad karpato-russkym narodom wo wriemia wsemirnoj wojny 1914–1917 gg.*, Lwów 1930.
- Tarnowycz J., *Ilustrowana istorija Łemkiwszczyzny*, Lwów 1936.
- *Werhamy Łemkiwśkoho Beskydu. Mandriwnyj prowidyk po Łemkiwszczyzni*, Lwów 1938.
- *Za sribnolentym Sianom. Mandrujmo w lemkiwśki hory*, Lwów 1938.
- *20 rokiv newoli. Łemkiwszczyzna pid polśkym jarmom*, Kraków 1940.
- *Kniaże misto Sianik*, Kraków 1941.
- Tarnowycz O., *Łemkiwszczyzna w czasi wyzwolnych zmahań*, „Swoboda”, R. 1933, nr 271.
- Teodorowicz I., *Łemkowskaja Ruś*, „Naučno-Literaturnyj Sbornik Hałycko-Ruskoj Maticy, t. VIII, Lwów 1934.
- Terleckij O., *Moskwofilij i narodowci w 70-tych rr.*, „Literaturno-naukowa Biblioteka”, nr 37, Lwów 1902.
- Terszakowec M., *Hałycko-ruśke literaturne widrodżennje*, Lwów 1908.
- Tomkiewicz W., *Ukraina między wschodem a zachodem*, Warszawa 1939.
- Tomaszowski S., *10 lit ukrajinskocho pytanija w Polsce*, Lwów 1929.
- Toronskij A., *Rusyny—Łemky*, „Zoria Hałycka jako Album na hod 1860”, Lwów 1860.
- Nasze stare i nowe moskwofilstwo*, Lwów 1914.
- Trahedija Łemkiwszczyzny*, napisaw S.R., Lwów 1933.
- Udziela S., *Ziemia łemkowska przed półwieczem*, Lwów 1934.
- Ułaszyn H., *Język małoruski, ukraiński czy ruski, rusiński*, Warszawa 1930.
- Urban J., *Wobec propagandy schizmy w Galicji*, „Przegląd Powszechny”, t. CXIV, R. 1912.
- *Trudności z Łemkowszczyzną*, „Przegląd Powszechny”, R. 1934, nr 605.
- Urbański Z., *Mniejszości narodowe w Polsce*, Warszawa 1933.
- Ustianowycz K., *Rajewskij i rosijskij panslawizm. Spomyny z preżytoho i peredumanoho*, Lwów 1884.
- Wasilewski L., *Kresy Wschodnie. Litwa i Białoruś—Podlasie i Chełmszczyzna—Galicja Wschodnia—Ukraina*, Warszawa—Kraków 1917.
- *Ukraińska sprawa narodowa w jej rozwoju historycznym*, Warszawa 1925.
- *Sprawa kresów i mniejszości narodowych w Polsce*, Warszawa 1925.
- *Ruski, rusiński czy ukraiński?*, SN, R. 1927, nr 4.
- *Sprawy narodowościowe w teorii i w życiu*, Warszawa 1929.

- *Moje wspomnienia ukraińskie*, Warszawa 1932.
- *Kwestia ukraińska jako zagadnienie międzynarodowe*, Warszawa 1934.
- *Zagadnienie mniejszości narodowych w Polsce*, Warszawa b.d.w.
- Wasutyński B., *Zagadnienie ziem wschodnich*, Warszawa 1936.
- Wawryk W.R., *Talerhof. W 20-ti rokowyny narodnoi trahediji hałycko-ruskocho naroda*, Lwów 1934.
- *Proswietitiel Galitskoj Rusi Iwan G. Naumowicz*, Lwów 1926.
- *Po dorozii do Talerhofu. Trahedija rodyny Sandowycziw*, „Zemla i Wola”, R. 1933, nr 30 i 31.
- Włodarski P., *Zagadnienie narodowościowe w Polsce Odrodzonej*, Warszawa 1936.
- Winiarski I., *Rusini w Radzie Państwa 1907–1908*, Lwów 1909.
- Wsehorenko M., *Po okrajinnych wołostiach, istorija Chołmszczyzny i Łemkiwszczyzny z czy-stennymi ilustracijamy*, Praha 1941.
- Woliński J., *Polska a Kościół Prawosławny*, Warszawa 1936.
- Wozniak M., *Jak probudyłosia ukrajinske narodne žyttia w Hałyczyni za Awstrii*, 1924.
- Wynohradskij W., *Zdniw borot'by. Spomyny lystopadowoho pereworotu w Bałyhorodi i Lisku*, „Ukrajinskij Skytalec”, R. 1920, nr 4.
- X.Y., *Ukraińskość wyklucza moskwofilstwo*, BP-U, R. 1938, nr 17.
- Zierhoffer A., *Rola ziem południowo-wschodnich w państwie polskim*, Lwów 1939.
- Ziłyński I., *Pytannia pro lemkiwśko-bojkiwśku mownu hranyciu*, „Lud Słowiański”, t. IV, Kraków 1938.
- Zynyn S. [Serhij Durkot], *Łemkowyna—Sybir*, Lwów 1934.

#### Opracowania i wspomnienia wydane po 1945 r.

- Ajnenkiel A., *Odrzędów ludowych do przewrotu majowego. Zarys dziejów politycznych Polski 1918–1926*, wyd. III, Warszawa 1977.
- *Polska po przewrocie majowym. Zarys dziejów politycznych Polski 1926–1939*, Warszawa 1980.
- Balcerak W., *Powstanie państw narodowych w Europie Środkowo-Wschodniej*, Warszawa 1974.
- Batowski H., *Rozpad Austro-Węgier 1914–1918. Sprawy narodowościowe i działania dyplomatyczne*, Kraków 1982.
- *Pojęcie polityczne Galicji Wschodniej*, w: *Ukraińska myśl polityczna w XX wieku*, Kraków 1993.
- Bardach J., *Starorusini a monarchia habsburska w dobie pierwszej wojny światowej*, w: „Studia z dziejów ZSRR i Europy Środkowej”, t. V, Wrocław 1969.
- Best P. J., *The Lemko-Rusnak Mountaineers and the National Question in People's Poland*, w: *Carpatho-Slavic Studies*, t. I, New Haven, Conn., 1990.
- *The Lemkos as a Micro Ethnic Group*, w: ibidem.
- *Moscophilism Amongst the Lemko Population*, w: ibidem.
- *Moskalofilstwo wśród ludności łemkowskiej w XX wieku*, w: *Ukraińska myśl polityczna w XX wieku*, Kraków 1993.
- *The Carpatho-Rusyn Question in Poland: A discussion paper*, w: *Carpatho-Slavic Studies*, t. II, 1993, New Haven, Conn., 1995.
- Böhm T., *Osadnictwo wojskowe na kresach wschodnich w II Rzeczypospolitej*, „Dzieje Najnowsze”, R. 1992, z. 1–2.
- Brykowski R., *Krzyże Łemków. Spory i polemiki*, „Tygodnik Powszechny”, R. 1984, nr 41.
- Brzoza Cz., *Ukraińska reprezentacja parlamentarna w II Rzeczypospolitej*, „Krakowskie Zeszyty Ukrainoznawcze”, t. I–II, Kraków 1993.
- Buczański W., *Moskwofilstwo na Łemkiwszczyźnie*, Nju Jork 1955.
- *Łemky, ukrajinske hirske plemia. Pobutowo-istoryczna monohrafija*, Winnipeg 1962.
- Buszko J., *Sejmowa reforma wyborcza w Galicji 1905–1914*, Warszawa 1956.
- *Kryzys polityczny 1908 r. w Galicji*, w: *Księga pamiątkowa ku czci K. Grzybowskiego*, Kraków 1971.

- *Polityka Michała Bobrzyńskiego w kwestii ukraińskiej (1906–1913)*, w: *Ukraińska myśl polityczna w XX wieku*, Kraków 1993.
- Carpatho-Slavic Studies*, t. I–II, New Haven, Conn., 1996.
- Chlebowczyk J., *O prawie do bytu małych i młodych narodów. Kwestia narodowa i procesy narodotwórcze we wschodniej Europie środkowej w dobie kapitalizmu (od schyłku XVIII do początku XX w.)*, Warszawa–Kraków 1983.
- Chojnowski A., *Koncepcje polityki narodowościowej rządów polskich w latach 1921–1939*, Wrocław 1979.
- Czerneckij A., *Spomyny z moho žyttia*, London 1964.
- Demkowycz-Dobrianskij M., *Potočkij i Bobžynskij. Cisarški namisnyky Hałyczyny 1903–1913*, Rym 1987.
- Dołynskij M., *Lemky—tobto rusyny-ukrajinci z Beskydu Nyzkoho*, „Zustriczi”, R. 1989, nr 19 (1).
- Duć-Fajfer H., *Lemkowie w Polsce—Lemky w Polsce*, Lubiąż 1992.
- *Contemporary Lemko Poetry and the Problem of so-called „Lemko Separatism”*, w: *Carpatho-Slavic Studies*, t. II, 1993, New Haven, Conn., 1995.
- Duda T., *Życie polityczne Lemków sądeckich i gorlickich w latach 1926–1939*, „Rocznik Sądecki”, t. XX, Nowy Sącz 1992.
- *Stosunki wyznaniowe wśród Lemków grekokatolickich zamieszkałych na terenie obecnej diecezji tarnowskiej w XIX i XX w.*, „Tarnowskie Studia Teologiczne”, t. X, Tarnów 1986.
- *Z najnowszych dziejów mniejszości narodowych w Sądecczyźnie. Z dziejów mniejszości lemkowej*, „Głos Sądecki”, R. 1990, nr 18 i 19.
- Dziewierski M., Pactwa B., Siewierski B., *Dylematy tożsamości. Studium społeczności lemkowej w Polsce*, Katowice 1992.
- Fedenko P., *Ukrajinskij ruch w XX stolitti*, London 1959.
- Gruhała J., *Rząd austriacki i polskie stronnictwa polityczne w Galicji wobec kwestii ukraińskiej (1890–1914)*, Katowice 1988.
- Hardy P., *Moja podoroż na Lemkowszczyźnie. Korotka istorija Lemkowskoho relifowoho komiiteta w SSZA*, Yonkers NY, 1958.
- Himka J. P., *Kościół grekokatolicki a procesy narodotwórcze wśród Ukraińców w Galicji*, „Znak”, R. 1985, nr 4.
- *Galician Villagers and the Ukrainian National Movement in the Nineteenth Century*, Edmonton 1988.
- Holzer J., *Mozaika polityczna Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1974.
- Hoppe J., *Wspomnienia, przyczynki, refleksje*, Londyn 1972.
- Horbal M., *Rusyny i Ukrajina*, „Krakowskie Zeszyty Ukrainoznawcze”, t. I–II, R. 1993.
- Hrywna I., *Ukrajinske szkilnyctwo na Lemkiwsczyzynie w perszij połowyni XX stolittia*, „Zustriczi”, R. 1989, nr 19 (1).
- Huńka J., *Lemkowie—dzisiaj*, Warszawa 1985.
- *The Lemkos Today*, „Carpatho-Rusyn American”, R. 1987, nr 4.
- Hwat I., *Istorija piwnicznioji Lemkiwsczyzyny do wyhnannia Lemkiw*, w: *Lemkiwsczyzna. Zemla—Ludy—Istorija—Kultura*, t. I, Nju Jork—Paryż—Sydney—Toronto 1988.
- Istorija Ukrajinskioji RSR*, pod. red. K. K. Dubyny, Kyjiw 1967.
- Iwanicki M., *Oświata i szkolnictwo ukraińskie w Polsce w latach 1918–1939*, Siedlce 1975.
- *Ukraińcy, Białorusini, Litwini i Niemcy w Polsce w latach 1918–1990*, Siedlce 1993.
- Jabłoński M., *Grekokatolicka diecezja przemyska w latach 1918–1939*, w: *Polska—Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*, *Studia z dziejów chrześcijaństwa na pograniczu etnicznym*, t. I, Przemyśl 1990.
- Jachymek J., *Myśl polityczna PSL Wyzwolenie 1918–1931*, Lublin 1983.
- Jarosławin S., *Wyzwolna borot'ba na Zachidno-Ukrajinskych zemlach w 1918–1923 rokach*, Filadelfia 1956.
- Jędruszczak H. i T., *Ostatnie lata Drugiej Rzeczypospolitej 1935–1939*, Warszawa 1970.
- Jędruszczak T., *Piłsudczycy bez Piłsudskiego. Powstanie Obozu Zjednoczenia Narodowego w 1937 r.*, Warszawa 1963.
- Kedryn I., *Żyttia—podiji—ludy, Spomyny i komentari*, New York 1961.
- Klinger J., *O istocie prawosławia. Wybór pism*, Warszawa 1983.
- Klonder A., *Lemkowie sądecky od początku lat 30-tych do 1947 r.*, w: *Okupacja w Sądecczyźnie*, Nowy Sącz 1974.
- Koko E., *Wolni z wolnymi. PPS wobec kwestii ukraińskiej w latach 1918–1925*, Gdańsk 1991.
- Konieczny Z., *Walki polsko-ukraińskie w Przemysłu i okolicy, listopad grudzień 1918*, *Przemysł* 1993.
- Kotarski H., *Pierwsza wojna światowa w regionie jasielskim*, w: *Studia z dziejów Jasta i powiatu jasielskiego*, Kraków 1964.
- Kozik J., *Moskalofilstwo w Galicji w latach 1849–1866, na tle odrodzenia narodowego Rusinów*, praca magisterska (maszynopis), Uniwersytet Jagielloński, Kraków 1958.
- *Ziemie ukraińskie w latach 1795–1917*, w: *Ukraina. Teraźniejszość i przeszłość*, Kraków 1970.
- *Ukraiński ruch narodowy w Galicji w latach 1830–1848*, Kraków 1973.
- *Między reakcją a rewolucją: studia z dziejów ukraińskiego ruchu narodowego w latach 1948–1949*, Kraków 1975.
- *Stosunki ukraińsko-polskie w Galicji w okresie rewolucji 1848–1849. Próba charakterystyki*, w: *Z dziejów współpracy Polaków, Ukraińców i Rosjan*, Warszawa–Kraków 1975.
- Kozłowski M., *Lemkowie*, „Tygodnik Solidarność”, nr 20, 1981.
- *Między Sanem a Zbruczem*, Kraków 1990.
- Krasowskij I., *Lemkiwsczyzna u borot'bi za objednannia z Ukrajinoju*, Lwiv 1964.
- Krasowskij I., Sołynko D., *Chto my, lemky?*, Lwiv 1991.
- Krochmal A., *Stosunki między grekokatolikami i prawosławnymi na Lemkowszczyźnie w latach 1918–1939*, w: *Lemkowie w historii i kulturze Karpat*, t. I, Rzeszów 1992.
- *The Greek-Catholic Church and Religious „Sects” in the Lemko Region, 1918–1939*, w: *Carpatho-Slavic Studies*, t. II, 1993, New Haven, Conn., 1995.
- Kroh A., *Rekolekcje lemkowe*, „Tygodnik Powszechny”, nr 20, 1981.
- *Kim są Lemkowie?*, „Tygodnik Powszechny”, nr 47, R. 1981.
- *Jeszcze o Lemkach*, „Tygodnik Powszechny”, nr 39, R. 1984.
- *Lemkowie—Lemky*, Nowy Sącz 1990.
- Krzemień W., *Filozofia w cieniu prawosławia. Rosyjscy myśliciele religijni przełomu XIX i XX wieku*, Warszawa 1979.
- Kubijowycz W., *Meni 70*, Paryż—Mjunchen 1970.
- Kupraneć O. F., *Prawosławna Cerkwa w miżwojennij Polsce 1918–1939*, Rym 1974.
- Kuropas M., *The Ukrainian Americans: Roots and Aspirations 1884–1954*, Toronto—Buffalo—London 1991.
- Kwilecki A., *Lemkowie. Zagadnienie migracji i asymilacji*, Warszawa 1975.
- *Fragmety najnowszej historii Lemków (ze szczególnym uwzględnieniem Lemków sądeckich)*, „Rocznik Sądecki”, t. VIII, Nowy Sącz 1967.
- Lewandowski J., *Konflikt polsko-ukraiński na tle konfliktów narodowych w Europie środkowo-wschodniej w XIX i XX w.*, „Warszawskie Zeszyty Ukrainoznawcze”, t. II, Warszawa 1994.
- Lewandowski J., *Materiały Ministerstwa Spraw Wojskowych o polityce narodowościowej wojska w latach trzydziestych*, „Zeszyty Naukowe WAP. Seria Historyczna”, R. 1963, nr 8.
- Lewandowski K., *Sprawa ukraińska w polityce zagranicznej Czechosłowacji w latach 1918–1932*, Wrocław 1974.
- Landau Z., Tomaszewski J., *Druga Rzeczpospolita. Gospodarka, społeczeństwo, miejsce w świecie*, Warszawa 1977.
- Łemkin I. F., *Istorija Lemkowiny*, Yonkers, NY, 1969.
- Lemkiwsczyzna. Zemla—Ludy—Istorija—Kultura*, pod. red. B. O. Strumińskiego, t. I–II, Nju Jork—Paryż—Sydney—Toronto 1988.
- Łemkiwskij B., *Polityczni partiji Lemkiwsczyzyny. Początki ukrajinskoho nacionalnoho ruchu na Lemkiwsczyzynie*, „Nasze Słowo”, R. 1992, numery: 49, 50, 51, i R. 1993, numery: 1, 2, 4, 8, 9, 15.
- Lemkowie w historii i kulturze Karpat*, pod. red. J. Czajkowskiego, t. I, Rzeszów 1992.
- Łesioń M., *Uczymy się Lemkowszczyzny*, „Tygodnik Powszechny”, R. 1981, nr 46.
- Maciak D., *Ukraiński ruch narodowy w Galicji przed I wojną światową*, „Więź”, R. 1987, nr 9 (347).

- Magocsi P. R., *Old Ruthenianism and Russophilism: A New Conceptual Framework for Analyzing National Ideologies in Late 19th Century Eastern Galicia*, w: *American Contributions to the Ninth International Congress of Slavists*, t. II, Columbus, Ohio 1983.
- *Nation Building or Nation Destroying?: Lemkos, Poles and Ukrainians in Contemporary Poland*, „The Polish Review”, R. 1990, nr 3/4.
- *Rusini Karpaccy—lud nowy czy odrodzony?*, „Magury’91”, Warszawa 1991.
- *Karpato-Rusini: obecny status i perspektywy*, „Sprawy Międzynarodowe”, Warszawa 1992, nr 7–12.
- *Formuвання національної самосвідомості: Підкарпатська Русь (1848–1948)*, Užhorod 1994.
- *Halycyna (istoryczni ese)*, Lwiv 1994.
- Majchrowski J. M., *Problem mniejszości narodowych w myśli politycznej Obozu Zjednoczenia Narodowego*, „Studia Historyczne”, R. 1981, z. 3.
- *Silni—zwarci—gotowi. Myśl polityczna Obozu Zjednoczenia Narodowego*, Warszawa 1985.
- Malkin W., *Russkaja literatura w Halycyni*, Lwiv 1957.
- Melnik W., *Neorusynstwo i joho interpretatory*, „Zakarpatska Prawda”, R. 1990.
- Mędrzecki W., *Województwo Wołyńskie 1921–1939. Elementy przemian cywilizacyjnych, społecznych i politycznych*, Wrocław 1988.
- Michalasky S. Y., *Lemkos in the Polish Press 1987–1992*, w: *Carpatho-Slavic Studies*, t. II, 1993, New Haven, Conn., 1995.
- Michna E., *Łemkowie. Grupa etniczna czy naród?*, Kraków 1995.
- Mikułicz S., *Prometeizm w polityce II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1971.
- Misilo E., *Akcja „Wisła”*, Warszawa 1993.
- Moklak J., *Relacje między ukraińskim ruchem narodowym a moskalofilstwem w Galicji Wschodniej w latach 1866–1890*, praca magisterska (maszynopis), Uniwersytet Jagielloński, Kraków 1985.
- *Mychajło Kaczkowski i czytelnie jego imienia na Łemkowszczyźnie*, „Magury’87”, Warszawa 1987.
- *Hotowni polityczni napriamky na Lemkiwszczyzni w miżwojennym period (korotkyj istorycznyj narys)*, „Zustriczi”, R. 1989, nr 19 (1).
- *Aspekty polityczne życia religijnego Ukraińców w Galicji. Ekspansja prawostawia rosyjskiego*, w: *Polska—Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa. Studia z dziejów chrześcijaństwa na pograniczu etnicznym*, t. I, Przemysł 1990.
- *Prawostawja w Halycyni—polityczni aspekty*, „Zustriczi”, R. 1990, nr 1–2.
- *Political Orientations Among the Lemkos in the Inter-War Period: 1918–1939*, w: *Carpatho-Slavic Studies*, t. I, New Haven, Conn., 1990.
- *Orientacje polityczne na Łemkowszczyźnie*, w: *Colloquium narodów. Materiały z Sympozjum „Litwini, Białorusini, Ukraińcy, Polacy—przełamanie pojednania”*. Łódź, październik 1987, Łódź 1991.
- *Geneza moskalofilstwa wśród Ukraińców Galicyjskich*, „Zustriczi”, R. 1991, nr 1 (7).
- *Koncepcje staroruskie i prorosyjskie w ukraińskiej myśli politycznej. Ruska Agrarna Organizacja (RAO) i Russka Włościańska Organizacja (RSO)*, w: *Ukraińska myśl polityczna w XX wieku*, Kraków 1993.
- *Kształtowanie się struktury Kościoła prawosławnego na Łemkowszczyźnie w Drugiej Rzeczypospolitej*, w: *Przez dwa stulecia. XIX i XX w.*, Kraków 1993.
- *The Phenomenon of the Expansion of Orthodoxy in the Greek Catholic Diocese of Przemysl: Missionary Action of the Orthodox Church, 1918–1939*, w: *Carpatho-Slavic Studies*, t. II, 1993, New Haven, Conn., 1995.
- *Republiki lemkowski 1918–1919*, „Wierchy”, t. LIX, Kraków 1994.
- *Życie polityczne i religijne ludności lemkowskiej powiatu krośnieńskiego w latach 1918–1939 (Na tle całego regionu)*, w: *Krosno. Studia z dziejów miasta i regionu*, t. III, pod red. S. Cynarskiego, Rzeszów 1995.
- *Ukraiński ruch narodowy na Łemkowszczyźnie w Drugiej Rzeczypospolitej. Towarzystwo „Proswita” i Komisja Lemkowska*, w: *Sprawozdania z czynności i posiedzeń Polskiej Akademii Umiejętności*, t. LVIII, 1994, Kraków 1995.
- *Ukraiński ruch narodowy na Łemkowszczyźnie w Drugiej Rzeczypospolitej. Organizacje kulturalno-oświatowe i gospodarcze*, „Krakowskie Zeszyty Ukrainoznawcze”, t. III–IV, Kraków 1995.
- *Asymilacja państwowa czy narodowa? Wybrane aspekty polityki narodowościowej Drugiej Rzeczypospolitej wobec Łemkowszczyzny*, „Studia Historyczne”, R. 1996, z. 3.
- Mokry W., *Ruska Trójca. Karta z dziejów życia literackiego Ukraińców w Galicji w pierwszej połowie XIX wieku*, praca doktorska (maszynopis), Uniwersytet Jagielloński, Kraków 1978.
- *Krzyż Łemków*, „Tygodnik Powszechny”, nr 36, R. 1981.
- *Dzisiejsza droga Rusina do Polski*, „Tygodnik Powszechny”, R. 1981, nr 46–47.
- *Rusini, Łemkowie—Ukraińcy*, „Tygodnik Powszechny”, R. 1884, nr 45.
- Moskwofily*, w: *Radianska Encyklopedia istoriji Ukrainy*, t. III, Kyjiw 1971.
- Muszynka M., *Politycznyj rusynizm na praktyci*, Preszow 1991.
- *Polityczny rusynizm w praktyce*, „Magury’91”, Warszawa 1991.
- Mysiek W., *Z problemów polityki wschodniej Kościoła Katolickiego w Polsce w latach 1918–1939 (szkice)*, Warszawa 1967.
- Myszanycz O., *Wid Podkarpatskich Rusyniw do Zakarpatskich Ukrajinciw*, Užhorod 1991.
- *„Karpatorusynstwo” joho dżereta i ewolucija w XX st.*, b.m.w. 1992.
- Nad Rzeką Ropą*, t. I–III, Kraków 1962, 1965, 1968.
- Narys istoriji „Proswity”*, Lwiv–Kraków–Paryż 1993.
- Nowakowski K. Z., *Sytuacja polityczna na Łemkowszczyźnie w latach 1918–1939*, w: *Łemkowie w historii i kulturze Karpat*, t. I, Rzeszów 1992.
- Olszański T. A., *Krótko o Thalerhofie*, „Magury’82”, Warszawa 1982.
- *Wojna polsko-ukraińska w Bieszczadach, XI 1918–V 1919*, „Połoniny”, Warszawa 1982.
- *Bieszczady 1918–1919*, Warszawa 1984.
- *Kampania zimowa 1914/1915 w Beskidach*, „Magury’84”, Warszawa 1984.
- *Ruscy mieszkańcy gór...—instrukcja wojskowa z 1914 r.*, „Magury’85”, Warszawa 1985.
- *Kim byli Dolinianie*, „Połoniny”, Warszawa 1986.
- *Z dziejów Kościoła na Łemkowszczyźnie*, „Chrześcijanin w Świecie. Zeszyty ODiSS”, R. 1988, nr 179–188.
- *Wokół lemkowski watr i spraw*, „Magury’89”, Warszawa 1989.
- *Drogi tożsamości Łemków*, „Magury’90”, Warszawa 1990.
- *Geneza Łemków—teorie i wątpliwości*, „Magury’91”, Warszawa 1991.
- *Historia Ukrainy XX w.*, Warszawa (1994).
- Oryszkewycz P., *Ukrajinci Zasiannia. Heohraficzno-istorycznyj narys*, Mjunchen–Filadelfija 1962.
- Padoch J., *Emigracja*, w: *Łemkiwszczyzna. Zemla—Ludy—Istorija—Kultura*, t. II, Nju Jork–Paryż–Sydney–Toronto 1988.
- Papierzyńska-Turek M., *Sprawa ukraińska w Drugiej Rzeczypospolitej 1922–1926*, Kraków 1979.
- *Między tradycją a rzeczywistością. Państwo wobec prawostawia 1918–1939*, Warszawa 1989.
- Paprocki S. J., *Kwestia ukraińska*, Londyn 1953.
- Paruch W., *Mniejszości narodowe w myśli politycznej obozu piłsudczykowskiego (1935–1939)*, w: *Polityka narodowościowa państw Europy środkowowschodniej*, Lublin 1993.
- Partacz Cz., *Od Badeniego do Potockiego. Stosunki polsko-ukraińskie w Galicji w latach 1888–1908*, Toruń 1996.
- Pijaj S., *Florian Ziemiałkowski a „kwestia ruska”*, w: *Przez dwa stulecia, XIX i XX wiek*, Kraków 1993.
- Piotrkiewicz T., *Kwestia ukraińska w Polsce w koncepcjach Piłsudczyzny 1926–1930*, Warszawa 1981.
- Pobóg-Malinowski W., *Najnowsza historia polityczna Polski (1864–1945)*, t. II, Londyn 1956.
- Polański J., *Autobiografia czyli Droga Ciernista Kapłana Katolickiego*, Rogi 1972, (maszynopis).
- Prach B., *Apostolska Administracja Łemkowszczyzny*, w: *Łemkowie w historii i kulturze Karpat*, t. I, Rzeszów 1992.

- Próchnik A., *Pierwsze piętnastolecie Polski niepodległej. Zarys dziejów politycznych*, wyd. II, Warszawa 1983.
- Przez dwa stulecia, XIX i XX wiek. *Studia ofiarowane prof. Wacławowi Felczakowi*, Kraków 1993.
- Pudło K., *Lemkowie. Proces wrastania w środowisko Dolnego Śląska 1947–1985*, Wrocław 1987.
- Preiss W., *Lemkowszczyzna*, „Przegląd Powszechny”, R. 1987, nr 10.
- Radziejowski J., *Komunistyczna Partia Zachodniej Ukrainy 1919–1929*, Kraków 1976.
- Reinfuss R., *Lemkowie jako grupa etnograficzna*, Lublin 1949.
- *Lemkowie w przeszłości i obecnie*, w: *Lemkowie. Kultura—Sztuka—Język*, Kraków—Warszawa 1987.
- *Śladami Lemków*, Warszawa 1990.
- Repeta J., *Przegląd badań nad etnogenезą Lemków*, „Wierchy”, t. XCV, Wrocław—Kraków 1993.
- Rieger J., *Słownictwo i nazewnictwo lemkowski*, Warszawa 1995.
- Ripeckij S., *Moskwofilstwo*, w: *Encyklopedia ukrajinoznawstwa: słownikowa cząstka*, t. V, Paris—New York 1966.
- Rodnyj Lemko, *Lemkowsky wyrodky*, Jonkers, b.d.w.
- Rózbicka Ł., *Charakterystyka antropologiczna Lemków*, Łódź 1962.
- Ruska Ludowa Republika Lemków*, „Magury’88”, Warszawa 1988.
- Rymar S., *Rozwój stosunków wyznaniowych i narodowościowych w Polsce*, Warszawa 1958.
- Sałaciak A., *Pamiętki i zabytki kultury ukraińskiej w Polsce*, Warszawa 1993.
- Selo Hanczowa*, Yonkers 1960.
- Serczyk W. A., *Historia Ukrainy*, wyd. II, Wrocław 1990.
- Skrzypek S., *Sprawa ukraińska*, Londyn 1953.
- *Ukraiński program państwowy na tle rzeczywistości*, Londyn 1967.
- Smerekanycz P., *Do 60-litcia „Naszoho Lemka”*, „Nasze Słowo”, R. 1994, nr 33 i 34.
- Sołowej D., *Wyniszczenia ukrajinstwa—osnowna meta Rosji u wini 1914 roku. Materiały do istoriji Ukrainy za czasów perszoji switowoji winy*, Winnipeg 1963.
- Stachiw M., *Zachidna Ukrajina ta polityka Polščzi, Rosji i Zachodu 1772–1918*, Scranton 1958.
- *Pro moskwofilstwo w Zboriwszczyni i Zołocziwszczyni*, w: *Nasz ridnyj kraj Zboriwszczyna. Nad berehamy Sereiu, Strypy i Zołotaji Eypy*, Toronto—Nju Jork—Paryż—Sydney 1985.
- Stawecki P., *Następcy Komendanta. Wojsko a polityka wewnętrzna II Rzeczypospolitej w latach 1935–1939*, Warszawa 1969.
- Struminijskyj B., *The Name of the Lemkos and of Their Territory*, w: *Studies in Ukrainian Linguistics in Honor of George Y. Shevelov*, New York 1985.
- *Nazwa ludej i kraju*, w: *Lemkiwszczyna. Zemla—Ludy—Istorija—Kultura*, t. I, Nju Jork—Paryż—Sydney—Toronto 1988.
- *The Origin of the Lemko Dialect*, w: *Carpatho-Slavic Studies*, t. II, 1993, New Haven, Conn., 1995.
- *O pochodzeniu Lemków*, „Magury’91”, Warszawa 1991.
- Subtelny O., *Ukraine. A History*, Toronto—Buffalo—London 1988.
- *Ukrajina. Istorija*, Kyjiw 1991.
- Szach S., *Miż Stanom i Dunajcem*, Mjunchen 1960.
- Szpylka P., *Wyzwolni zmahannia schidnoji Lemkiwszczyny w 1918 roci*, „Lemkiwskyj Kalendar”, 1967”, Toronto—Passejk, N. Dz., 1966.
- Stepek J., A., *Akcja polska na Lemkowszczyźnie*, „Libertas”, R. 1986.
- Stępień S., *Status prawno-polityczny mniejszości ukraińskiej w II Rzeczypospolitej*, „Rocznik Historyczno-Archiwalny”, R. 1986, t. III.
- *Życie religijne społeczności ukraińskiej w Drugiej Rzeczypospolitej*, w: *Polska—Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*, *Studia z dziejów chrześcijaństwa na pograniczu etnicznym*, t. I, Przemyśl 1990.
- *Wysłki Polaków i Ukraińców na rzecz wzajemnego porozumienia w latach 1918–1939*, „Warszawskie Zeszyty Ukrainoznawcze”, t. II, Warszawa 1994.
- Syrnyk M., *Ukraińcy w Polsce 1918–1939. Oświata i szkolnictwo*, Wrocław 1996.
- Śliwa T., *Kościół greckokatolicki w Polsce w latach 1918–1939*, w: *Kościół w II Rzeczypospolitej*, Lublin 1980.
- Szwahulak M., „Pacyfikacja”. *Polska represywna akcja u Hałyczyni 1930 r. i ukraińska suspiłnist’*, Lwów 1993.
- Tomaszewski J., *Z dziejów Polesia 1921–1939. Zarys stosunków społeczno-ekonomicznych*, Warszawa 1963.
- *Mniejszości słowiańskie w II Rzeczypospolitej. Perspektywy i ograniczenia*, w: *Pamiętnik XII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich, 17–20 września 1979*, t. II, symposium I–VIII, Katowice 1979.
- *Stosunki narodowościowe w Drugiej Rzeczypospolitej*, w: *Polska Niepodległa 1918–1939*, Wrocław 1984.
- *Ojczyzna nie tylko Polaków. Mniejszości narodowe w Polsce w latach 1918–1939*, Warszawa 1985.
- *Rzeczpospolita wielu narodów*, Warszawa 1985.
- Tomicki J., *Lewica socjalistyczna w Polsce 1918–1939*, Warszawa 1982.
- Torzecki R., *Kwestia ukraińska w polityce III Rzeszy (1933–1945)*, Warszawa 1972.
- *Kwestia ukraińska w Polsce w latach 1923–1929*, Kraków 1989.
- *Polacy i Ukraińcy. Sprawa ukraińska w czasie II wojny światowej na terenie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1993.
- Trochanowski P., *Słowo Lemka o sobie i swoim narodzie*, „Regiony”, R. 1987, nr 2–4.
- *Wokół Tadeusza A. Olszańskiego i jego (?) spraw*, „Magury’90”, Warszawa 1990.
- Ukraińska myśl polityczna w XX w.*, pod red. M. Pułaskiego, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne”, z. 103, Kraków 1993.
- Wanat I., *Narysy istoriji Ukrajinciw Schidnoji Słowaczczyzny (1918–38)*, t. I, Bratislava—Prešov 1979.
- Wanczykij S., *Lemkiwszczyna—Samocwit Ukrainy. Ohlad ukrajinskoho suspiłnoho zytia na Lemkiwszczyni 1918–1944*, „Lemkiwskyj Kalendar na bożyj 1969 rik”, Toronto—Passejk, N. Dz.
- Wapiński R., *Narodowa Demokracja 1893–1939*, Gdańsk 1980.
- Wereszycy H., *Historia polityczna Polski 1864–1918*, Kraków 1981.
- *Pod berłem Habsburgów. Zagadnienia narodowościowe*, wyd. II, Kraków 1986.
- Werschler I., *Z dziejów obozu belwederskiego. Tadeusz Hołowko, życie i działalność*, Warszawa 1984.
- Wielocha A., *Dokąd pójdiesz Lemkowszczyzno?*, „Magury’91”, Warszawa 1991.
- Wirchniański P., *Prawosławie na Lemkowszczyźnie w latach 1911–1947*, praca magisterska (maszynopis), Katolicki Uniwersytet Lubelski, Lublin 1984.
- *Prawosławia na Lemkiwszczyni w 1926–1931 rokach. Poczynki widchodu wid Hreko-katolicyckoji cerkwy*, „Zustriczi”, R. 1989, nr 19 (1).
- Wolnicz-Pawłowska E., *Antroponimia lemowska na tle polskim i słowackim XVI–XIX wiek*, Warszawa 1993.
- Wójcik A. W., *The Lemko Question on the Pages of Polish „country knowledge” (krajoznawstwo) publications*, w: *Carpatho-Slavic Studies*, t. I, New Haven, Conn., 1990.
- *Problematyka lemowska w polskim czasopiśmiennictwie krajoznawczym*, „Magury’91”, Warszawa 1991.
- Wróński P., *Szkolnictwo na Lemkowszczyźnie 1866–1947*, „Magury’91”, Warszawa 1991.
- Yaremko M., *Galicia—Hałyczyna (A Part of Ukraine). From separation to Unity*, Toronto—New York—Paris 1967.
- Zięba A. A., *The Lemko Question in the Polish Press 1980–1986*, „Carpatho-Rusyn American”, R. 1988, XI, 1.
- *O Lemkach w Honolulu*, „Tygodnik Powszechny”, R. 1989, nr 43.
- Żurawski vel Grajewski P. P., *Sprawa ukraińska na konferencji pokojowej w Paryżu w roku 1919*, Warszawa 1995.



# Indeks nazwisk

## A

Adamski K. 162  
Ajnenkiel Andrzej 133, 142, 162, 171  
Andrejczuk Petro 119, 128, 132  
Andrejko 41  
Andro D. 50  
Andrusiak Mykoła 47  
Archipenko 50  
Ardan Wołodymyr 104, 109, 119  
Artemowycz Mychajło 118, 179  
Awgustynowycz Franc 102

## B

Baczynskij 188  
Baczynskij Mychajło 12, 15, 46 - 48, 69 - 70, 72 - 75, 80, 185 - 186  
Baczynskij Wołodymyr 107 - 109  
Baczyński Michał (Baczynskij Mychajło) 47, 64, 74  
Bajdowycz Sofija 86  
Bajsza Dmytro 98  
Bajsza Iwan 58  
Bajsza Wasyl 98  
Bałyj M. 54  
Bałyk 99  
Bandrowskij Karło 102  
Bankowskij Antin 54  
Bankowskij Iwan 56, 59  
Bankowskij M. 54  
Baran Prokop 54  
Baran Stepan 136 - 137  
Bardachiwskij Andrij 104  
Barna 188  
Barna Adam 122  
Barna Petro 102  
Barna Semen 122  
Barna Stepan 78, 98  
Barwinskij Oleksandr 23  
Basalyga Iwan 56, 58 - 59  
Bateńczuk A. 55 - 56, 84  
Batiuk Stepan 104 - 105, 117  
Batowski Henryk 36  
Bażałuk Myroslaw 121  
Bączkowski Włodzimierz 154  
Beck Józef 173  
Bendasiuk Symeon 32  
Bendyk Anna 126  
Beneš Edvard 41

Bentysz Mykoła 124  
Beń Wasyl 119  
Beskyd Anton 41  
Best Paul John 7, 9 - 11, 14, 16, 34  
Bestużew 29  
Biberowycz Jarosław 37  
Bilak Stepan 136 - 137, 140, 184  
Biłowski Mykoła 177  
Biłas Dmytro 102, 124  
Bilocerkowski Ilarion 99  
Biłynskij Petro 106  
Biszko Justyn 86  
Bławackij Wasyl 113, 132, 137  
Bobrinskij Jurij 33  
Bobrinskij Władimir 27 - 29  
Bobrzyński Michał 31  
Bocheński Aleksander 154  
Bodak Kostiantyn 57, 63, 77 - 78, 182  
Bodak Onufrij 81  
Bodziony Jakub 78  
Bohatyreć Kasjan 40  
Bojko Pawło 81  
Bok Alfred 77  
Borodzicz Józef 30  
Borowolskij Illja 99  
Borysa Zahar 56  
Borysewycz Roman 125 - 126, 131, 188  
Böhm Tadeusz 151  
Brenkacz Wasyl 128  
Broda Teodor 54  
Browar Wołodymyr 121  
Brożek Andrzej 158  
Bryk Iwan 107, 112 - 113  
Bryłyński M. 107  
Bubniak Damian 57, 181  
Bubniak Maksym 81, 171, 184  
Bubniak Teodor 81  
Bubniak Wasyl 40, 181  
Bucior Wojciech 177 - 178  
Buczackij Wołodymyr 12, 25  
Buczko Iwan 72  
Bugera Iwan 8, 114  
Bukatowycz Łew 121  
Bulanda Kost' 149  
Bułyk Symon 82  
Buran Fedir 126  
Buranycz Hryhorij 174  
Buranycz Kindrat 179  
Buszko Józef 14, 25, 27, 31

Buturlin 50

## C

Car Mychajło 106, 110, 132  
Car Stepan 123 - 124  
Cebrynskij Mychajło 53, 84 - 85, 185  
Cebusznyk Stepan 104  
Cehlyniak K. 121  
Celewycz Wołodymyr 136 - 137, 139, 141, 143  
Cham Mykoła 101  
Chlebowczyk Józef 17  
Chocholak Jurij 55, 96  
Chocholak S. 58  
Chodaczek Mychajło 171  
Chojniak 182  
Chojnowski Andrzej 8, 139 - 140, 153, 161, 171  
Cholinatyj Meliton 101  
Chomiak 188  
Chomiak D. 131  
Chomyszyn Hryhorij 172  
Choroszczak 188  
Choroszczak Ilko 179  
Choroszczak Kalistrat 102  
Choroszczak Pawło 102, 179, 183  
Choroszczak Petro 64  
Chowaneć Mychajło 114  
Chrapowycyk Antonij 28  
Chrennikow 50  
Chrućkij Serhij 133, 140  
Chylak Dmytro 39, 42  
Chylak Josyf 150, 171  
Chylak Mychajło 183  
Chylak T. 53  
Cidyło Iwan 128  
Cieszyński Nikodem 92, 94  
Ciuryk Stepan 57 - 58, 78  
Cybulski 168  
Cymbalistyj Sofija 104  
Cymbała 30  
Czaban Olha 124  
Czajka Stanisław 174 - 175  
Czajkiwskij Wołodymyr 110, 123 - 124, 132  
Czajkowskij Kyryło 48 - 50, 53 - 54, 56 - 63, 67, 88, 100 - 101, 185, 188  
Czech Mychajło 102  
Czech Mykoła 106  
Czelak Mychajło 113  
Czepyrak T. 96  
Czerepianka Mychajło 132  
Czerkawskij Łew 69  
Czerkawskij Mykoła 109  
Czerlunczakowycz Kyryło 40, 42, 45  
Czerwiński Jan 21  
Czesnyj W. 187

Czuhrij Wasyl 147  
Czulak Petro 166  
Czyriwskij Wołodymyr 102

## D

Darowski Ludwik 95  
Dawdyiak Wasyl 26 - 27, 29  
Dembiniskij Petro 138  
Demianowycz Dmytro 58  
Demianowycz Wasyl 122  
Demkowycz-Bobrianskij Wasyl 102  
Demkowycz-Dobrianskij Mychajło 25, 27  
Deniowski M. 29  
Didowycz Wasyl 55, 57, 183  
Dmytryszyn Stepan 118 - 119, 122, 184  
Dobosz Iwan 102  
Dobrianska Iryna 121  
Dobrianskij Adolf 68, 84  
Dobrowolskij T. 99  
Dołnyckij Mychajło 96  
Dołupko Josyf 57  
Doroćkij Mychajło 102, 128, 132  
Doroszenko Dmytro 32, 171  
Doroszenko Wołodymyr 34  
Doszna Petro 125  
Doszna Teodor 125  
Dragan Spirydion 185  
Drohomireckij Iwan 40  
Drożdżak Josyf 55  
Dubec Mychajło 57  
Dubec Wasyl 55 - 58, 81, 180 - 183  
Dubyna K. K. 21  
Duch Kazimierz 184  
Duć-Fajfer Helena (Ołena) 7, 10  
Duda M. 58  
Duda Tadeusz 9, 11, 61, 164  
Dudiak Andrij 166  
Dudra Jacko 56  
Dudra Mychajło 114 - 116, 131  
Dudykewycz Wołodymyr 24 - 26, 29, 31, 33  
Dunin-Borkowski Piotr 70, 95, 143-144, 153, 180  
Durkot Dańko 180  
Durkot Jurij 56  
Durkot Maksym 174  
Durkot Roman 51  
Durkot Serhij 57, 59, 63, 85, 190  
Durkot Teodor 28  
Duszko Hryhorij 64  
Duszko Petro 64  
Dutka Pyłyp 122  
Dutkewycz Apolinarij 176 - 177  
Dyczko Iwan 122  
Dytko Iwan 54  
Dytko Stepan 61

Dzerowycz Markian 112 - 114  
 Dzerowycz Oleksandr 106, 108, 131  
 Dziamba Iwan 102  
 Dziamba Roman 64  
 Dziamba Teodor 58  
 Dzieduszycy Izydor [Rusin] 20, 22  
 Dziewierski Marek 9  
 Dziubyna Pylyp 71  
 Dziubyna Stepan 12 - 13, 80, 166 - 167  
 Dziubynskij Antin 126  
 Dziubynskij Semen 126  
 Dziubynskij Stepan 126  
 Dziumbelak Petro 102

**F**

Fecica Piotr (Petro) 77, 177  
 Fedak Josyf 62 - 63, 75, 86  
 Fedak Stepan 54  
 Fedak Teodor 53 - 54, 56, 181  
 Fedak Wasyl 99  
 Fedenko Panas 32  
 Fedorczak E. 77  
 Fedorczak H. 78  
 Fedorczak Kost' 128  
 Fedorenko Iwan 73  
 Fedorko Kyryło 29  
 Fedorko Mychajło 86  
 Fedowycz Jarosław 177  
 Feduń Hryhorij 147  
 Felczak Waclaw 16  
 Feldman Wilhelm 19, 23  
 Felenczak E. 58  
 Felenczak Mykoła 40  
 Felenczak Stepan 58, 99  
 Feniuk Mychajło 102  
 Fenycz Iwan 171  
 Feodosij 92  
 Ferenc Iwan 119  
 Ferenc Josyf 125  
 Ferenc Sylwester 125  
 Filc Mykoła 101  
 Flunt Iwan 121  
 Flunt Zinowij 12, 106  
 Franko Iwan 22 - 23, 124  
 Furtak Hryhorij 56  
 Führer Rozalia 183

**G**

Gec Lew 121  
 Gec Wołodymyr 102  
 Gensiorskij Anton 46, 149  
 Gensiorskij D. 55  
 Georgijewskij Jewłogij 28, 34  
 Giertych Jędrzej 135, 153  
 Gizowski Roman 102  
 Głowackij Hryhorij 54

Głuszkewycz Marian 27, 32 - 33, 50, 81  
 Gnoiński Michał 174  
 Goc Antin 138  
 Goc Hryhorij 58  
 Goetel Walery 161  
 Gogoc Antin 149  
 Gogoc Oleksandr 180  
 Goriaczko 50  
 Grabowski Tadeusz 30  
 Grabski Stanisław 152 - 154  
 Grabski Władysław 15, 133, 136, 151  
 Grabskij Andrij 54  
 Gracoń Iwan 102  
 Gromosiak Harasym 56, 61, 87, 182  
 Gromosiak Mykoła 39 - 40, 42, 150  
 Gromosiak Olha 88  
 Gromosiak Oleksandr 87  
 Grzymała Krzysztof 41  
 Gudzio Josyf 102  
 Gułycz Stepan 125  
 Gyża Iwan 112, 132  
 Gyża Marko 104 - 105

**H**

Habura Hryhorij 55, 57, 81  
 Hahlowski Petro 122  
 Hajda Pawło 54  
 Hajdak A. 50  
 Halkowycz Julian 55, 63  
 Hałuszczak Oteksa 129  
 Hałuszczynskij Mychajło 104 - 108  
 Hałuszka Ihnatij 105, 119  
 Hałyckij Dmytro 62, 75  
 Hałyk Iwan 61 - 62  
 Hanasewycz K. 53  
 Handiak Semen 56  
 Hankewycz Lew 39 - 40, 42  
 Harbera Jakiw 61  
 Harhaj Jurij 125  
 Harko Wasyl 102  
 Haszczak Mychajło 166  
 Hawranek I. 109  
 Hawryszkiw K. 50  
 Herder Johann Gottfried 17  
 Herenczak Stepan 59, 62  
 Herynowycz Iwanna 102  
 Hidnyk Oteksa 54  
 Himka John Paul 20, 24  
 Hlibowycy Mykoła 26  
 Hładyk Marija 104  
 Hładyszowskij 187  
 Hłynczak Iwan 102  
 Hnatiuk Wołodymyr 21  
 Hnatyszak 188  
 Hnatyszak Hawryjiw 25  
 Hnatyszak Jurij 171

Hnatyszak M. 33  
 Hnatyszak Orest 47, 56, 59, 63, 74 - 75, 78 - 79, 85 - 87, 180, 182 - 183, 190  
 Hnizdur Mykoła 62  
 Hołejko Iwan 106  
 Hołowacz Iwan 128  
 Hołowacz Mykoła 106  
 Hołowackij Jakow 18  
 Hołowko Tadeusz 154  
 Homo Politicus (Kedryn-Rudnyckij Iwan) 74, 186  
 Homyk Osyp 105  
 Horak 178  
 Horbaczewskij Antin 137, 139  
 Horczyckij Roman 117  
 Horkowycz 104  
 Hornik Josyf 122  
 Horoszkiewicz Roman 161  
 Hoszko Dmytro 96  
 Hoszko Mychajło 30  
 Hrabar Olha 22, 32  
 Hrabec Jurij 55, 62  
 Hruszewskij Mychajło 23  
 Hrycaj Mychajło 95  
 Hrynda Mychajło 22  
 Hrynyszyn Iwan 102  
 Hryszko Iwan 128  
 Hrywna Asafat 117, 125  
 Hrywna Ihor 11  
 Hrywna Omelan (Emil) 104, 121, 162  
 Hrywnak Andrij 137  
 Huculanka Stefanija 120  
 Hudyma Ihnatij 30, 32  
 Hukewycz Osyp 53, 62  
 Huńka Jarosław 9  
 Hurko Roman 128  
 Hwat Iwan 10, 37, 42, 117, 171  
 Hyczko I. 88

**I**

Ikałowycz Petro 124  
 Ilnyckij Iwan 105  
 Ileczo Julian 30  
 Iwanicki Mieczysław 71, 141, 162  
 Iwaniw Illja 102  
 Iwanowycz Oleksandr 96, 98  
 Iwanysyk Oleksandr 73, 75, 78, 86  
 Iwaśkow Michaił 50, 54, 95 - 96

**J**

Jablonskij Dmytro 70 - 71, 180  
 Jabłoński Mieczysław 11  
 Jacenyk Izydor 87  
 Jaciuka Iwan 126  
 Jaczczak Sofron 58  
 Jądłowski Iwan 54

Jądłowski Teodor 69, 77 - 78, 88, 181 - 183  
 Jamro Konstanty 184  
 Janczak Stepan 64  
 Janiszyn P. 124  
 Jankowycz Danyło 61  
 Janowycy Josyf 84, 88, 98  
 Jarosławycz Wsewołod 8, 114  
 Jasinczuk Lew 107 - 108  
 Jastrzębski Stanisław 161  
 Jaśkow Oleksandr 84  
 Jaworskij 188  
 Jaworskij Josyf 72 - 73, 75, 185  
 Jaworskij Julian 32 - 33  
 Jaworskij Lew 62, 75, 77 - 78, 80, 86  
 Jaworskij Mykoła 102  
 Jaworskij Wasyl 102, 128  
 Jefremow Serhij 32  
 Jemielanow 51  
 Jesyp Wołodymyr 177  
 Jewusiak Anna 56  
 Jędruszczak Hanna 160  
 Jędruszczak Tadeusz 160  
 Joniec Władysław 183  
 Józewski Henryk 186  
 Juhas Josyf 126  
 Jurczakewycz Julian 50, 53, 55, 84 - 85, 182  
 Jurczakewycz Mychajło 28, 31, 38, 40 - 41, 100  
 Jurkowski 39  
 Jurkowski Andrij 181  
 Jurkowski I. 88  
 Jurkowski Mykoła 57, 77, 86, 98, 165 - 166  
 Juszczak 125

**K**

Kabarowski Teodor 129  
 Kaczkowski Mychajło 82, 84  
 Kaczmar Iwan 105 - 106, 109, 111, 113, 118 - 120, 122, 128, 131  
 Kaczmarczyk Iwan 57 - 58, 69, 182  
 Kaczmarczyk Jarosław 28, 39 - 42, 46, 109, 149, 190  
 Kaczmarczyk Teofil 40, 42  
 Kaczmarok Wasyl 124, 128, 132, 137  
 Kaczor Andrij 102  
 Kałamuneckij Petro 96  
 Kancler O. 78  
 Karanowycz Wołodymyr 121, 132  
 Karel Stepan 56  
 Kasperowicz M. 50  
 Kasprzycki Tadeusz 160 - 161  
 Kasycz Fedir 61  
 Kaszczak P. 54  
 Kaśkiw Lew 102  
 Katarzyna II 19  
 Kawalkewycz Iwan 102

Kedryn Iwan (Rudnyckij) 15, 26, 45 - 47, 52, 68, 74, 139  
 Kęsik Jan 12, 15, 161  
 Kielbasiński Tadeusz 9  
 Kieniewicz Stefan 19 - 21  
 Kirn Mykoła 126  
 Kisłowski A. 50  
 Klufas Iwan 119 - 120, 129  
 Klaczynskij Antonij 49  
 Kłymkowski Hryhorij 149  
 Knejowa Cecylia 104  
 Kobani H. 96  
 Kobani Lew 113  
 Kobani Stepan 99  
 Kobij Wołodymyr 124  
 Kocylowski Josafat 97, 118, 120, 138, 172  
 Koczurkewycz Andrij 102  
 Kofla Iwan 179 - 180  
 Kohut N. 88  
 Koko Eugeniusz 8, 36  
 Kokotajło Roman 40  
 Kokowski Franc 36 - 37, 114, 121, 124  
 Koldra Andrij 40  
 Koldra Wasyl 29 - 32  
 Kołodijczyk Wasyl 81  
 Kołpaczkiewicz Włodzimierz 24, 26 - 27, 33  
 Komanecki Wasyl 61  
 Konieczny Zdzisław 36  
 Konstantynowycz J. 121  
 Konstantynowycz Omelan 25, 102, 106, 109 - 110, 122, 124  
 Konstantynowycz Wołodymyr 110, 123  
 Kopczak Mychajło 180  
 Kopystianskij Adrian 84  
 Kopystianskij Kostiantyn 180  
 Kopystianskij Zahar 39  
 Kopystianskij Mykoła 174  
 Kornella Mychajło 102  
 Kornowa Stepan 105 - 106, 113, 119, 122, 131, 171, 184  
 Korol Mychajło 26  
 Korol Pawło 51 - 52, 55, 181  
 Korol Wołodysław 179  
 Korzeń Ignacy 183  
 Kosowski Hryhorij 55, 57  
 Kostecki Iwan 46, 68  
 Kostelnyk Teodor 179  
 Kostiuł 104  
 Kostiw Iwan 64  
 Kostyk Dmytro 99  
 Kostyk Teodor 99  
 Kościalkowski-Zyndram Marian 79, 139 - 140, 157, 159 - 160, 163, 165  
 Kot Andrij 132  
 Kotys Petro 126  
 Kowalczyk Jacko 128  
 Kowalczyk Mychajło 105 - 106  
 Kowalczyk Iwan 37, 102  
 Kowalewski Leonid 99  
 Kowaliw E. 102  
 Kowalskij Jewhen 102  
 Kowalskij Josyf 122  
 Kozak Petro 73, 80, 185  
 Kozak Seweryn 109  
 Kozak Stefan 8  
 Kozak Stepan 99  
 Kozik Jan 14, 17 - 21, 23, 152  
 Kozłowski Maciej 14, 36  
 Kozłowski Wołodymyr 128  
 Krajniak Łuka 61  
 Krasowski Iwan 9 - 10  
 Krasulak Roman 126  
 Krasulak Stepan 126  
 Krewecki Iwan 18  
 Kril Mychajło 37  
 Krochmal Anna 11, 14, 91 - 92  
 Kroh Antoni 9  
 Kruhelskij Antin 93 - 94  
 Krulak Wiktor 126  
 Kruszynskij Sofron 57 - 59, 85  
 Krycki I. 99  
 Krynickij Anton 97  
 Krynickij Sofron 55, 57 - 58, 60, 63, 66, 98  
 Ksenycz Prokij 114  
 Kubijowycz Mychajło 102  
 Kubina Teodor 174  
 Kucij 125  
 Kucij Kornel 57  
 Kucij Wołodymyr 57 - 61, 84  
 Kuciła Iwan 37  
 Kuczma Pawło 102  
 Kukulak Mykoła 54  
 Kulanda Semen 61, 63  
 Kułyk 125  
 Kułyk Tymofij 125  
 Kunigiewicz Jakub 184  
 Kunkewycz Wasyl 124  
 Kunycki Leontij 109  
 Kurdydyk Teodor 98  
 Kuryłło Emilija 86  
 Kuryłło Teofil 77  
 Kuryłło Wasyl 39 - 40, 42, 82, 180  
 Kuryłło-Hajdowa 78  
 Kuryłowycz Wołodymyr 25 - 26, 29, 40 - 41, 45  
 Kuszczak Oleksa 102  
 Kuszara Iwan 29, 30  
 Kuziak Justyn 96  
 Kuziak Maksym 55, 57, 183  
 Kuziak N. 96  
 Kuzyk Kornyło 102, 128  
 Kuzyk Stepan 98

Kuźma Pawło 61  
 Kuźmowycz Wołodymyr 142  
 Kuźmycz Iwan 58, 98  
 Kwaśniewski Mikołaj 171  
 Kwilecki Andrzej 9, 35, 42  
 Kybalskij Mychajło 123 - 124  
 Kyr Andrij 37  
 Kyrpan Fedir 102  
 Kyrpan Iwan 54  
 Kyselewskij Wiktor 40  
 Kysilewskij Wołodymyr 183  
 Kysilowska Olena 137  
 Kysilowski Fylymon 30, 102  
 Kysilowski W. 57  
 Kyszakewycz Roman 105, 125  
 Kytczak Petro 39

## L

Lalowycz Osyp 104, 125  
 Laskowski Konstanty 184  
 Lasocki Zygmunt 34, 65  
 Laszczuk Andronyk 98  
 Lelawskij Borys 49 - 51, 53  
 Leszczycki Stanisław 8  
 Lewandowski Jan 151  
 Lewandowski Józef 146, 161 - 162  
 Lewandowski Krzysztof 41  
 Lijczyszyn Iwan 54  
 Linynskij Petro 102  
 Liskowački Sas Iwan 68  
 Lisowski Franciszek 175 - 177  
 Litynskij P. 129, 132  
 Löwenherz Henryk 152  
 Lutkewycz W. 97

## Ł

Łabenski Semen 32  
 Łabowski Nestor 180  
 Łach Maciej 74, 135, 178  
 Łajkosz Izidor 138  
 Łakota Hryhorij 172  
 Łakusa Iwan 78  
 Ławriwskij Antin 102  
 Łazorko Mychajło 109  
 Łemkiwskij Borys 11  
 Łemkyn I. F. 10, 12  
 Łepkij 190  
 Łesiów Michał 9  
 Łesyk Wasyl 177  
 Łewczyk Wasyl 116  
 Łewycki Dmytro 139, 142  
 Łewycki Kost' 21, 26 - 27, 32 - 34, 107, 109  
 Łewycki Omelan 102  
 Łohaza Dionisij 149  
 Łomnycki Antin 171  
 Łoś Stanisław 154

Łozynskij Mychajło 18, 33  
 Łucyk Iwan 88 - 89  
 Łucyk Ołeh 84  
 Łucyk Ostap 107, 132  
 Łukaszkiwicz Julian 69 - 70  
 Łukomski Grzegorz 36  
 Łużny Ryszard 16  
 Łybeckij 46  
 Łypka Iwan 132  
 Łysiak Oleksandr 47 - 48, 68 - 71  
 Łysiak-Rudnycki Iwan 20  
 Łytwyn Dmytro 104

## M

Macko Dmytro 126  
 Madajczyk Czesław 12, 153  
 Madeja Andrij 56, 62  
 Magocsi Paul Robert 7, 9 - 10, 15, 24  
 Magoczij Pawło Robert (Magocsi) 15, 23, 41  
 Majchrowski Jacek Maria 74, 161  
 Makaruszka Lubomyr 112, 131  
 Makowski M. 65  
 Maksymczak Tymofij 146  
 Maksymenko Witalij 28 - 29  
 Maksymowycz Roman 77, 85, 98  
 Makuch Iwan 137  
 Makuch Wasyl 128  
 Malarczuk Oleksandr 171  
 Małazyński Piotr 166, 173, 175, 177  
 Małec Hryhorij 48 - 51, 53  
 Małeckij Wasyl 57 - 58, 63, 77 - 78  
 Małyniak Iwan 138  
 Mandziuk Dmytro 163  
 Maritzak Mychajło 102  
 Marko Mychajło 51, 56  
 Markov I. 40  
 Markow Dmytro 26, 29, 31, 45  
 Markow O. 33  
 Marmaggi Francesco 135  
 Masara Pawło 59  
 Masciuch Wasyl 12, 92, 172 - 174  
 Masnyk Hryhorij 123  
 Mastykar Wołodymyr 128  
 Maziar Petro 132  
 Mazur Andrij 102  
 Medwecki Jakow 120, 173 - 178  
 Medwecki Wołodymyr 109  
 Medycki Zinowij 53  
 Mekelyta Petro 102  
 Melnyk Josyf 177  
 Melnyk Wołodymyr 177  
 Mencinskij Antin 102  
 Mencinskij Omelan 104  
 Mencinskij Stepan 119, 123 - 124  
 Merena Wasyl 120, 184  
 Merunowicz Teofil 27

Michalasky Susyn Y. 9  
Michna Ewa 7, 9  
Michnewycz Sylwester 179  
Michnowskij Wasyl 86  
Miętus Antoni 147  
Mikołaj I 19, 22  
Miszko Fedir 61  
Mochnačkij Jarosław 58, 85  
Mochnačkij Wołodymyr 171  
Mohylnyčkij Iwan 18  
Mohylnyčkij Wołodymyr 40  
Moklak Jarosław 8, 10 - 11, 14, 23 - 24, 28, 34, 36, 42, 52, 68, 74, 81, 84, 91 - 93, 97, 152  
Mokry Włodzimierz 9, 18  
Mokryčkij Emanujil 56, 61 - 62, 73, 75, 80, 85  
Moller G. 50  
Moncibowycz Jewhen 72  
Monczak Josyf 183  
Monczak Sydoria 122  
Monczałowskij Osyp A. (Monczałowskij O. A.) 21 - 22  
Morański Jan 146  
Morawski Józef 186  
Moriak A. 99  
Mosora Wołodymyr 107  
Mościcki Ignacy 159 - 160  
Motyka Jurij 98  
Mowczan W. 98  
Mrozek Antoni 141  
Mryhłod Petro 105  
Muchniewski Z. 178  
Mudryj 188  
Mudryj Danyło 99  
Mudryj Dmytro 99  
Mudryj Wasyl 72, 105, 139 - 141, 143, 164  
Mulokewycz Osyp 104  
Munczakewycz Teodor 98  
Murowycz Wołodymyr 106  
Muszynka Mykoła 7, 9  
Muzyczka Mychajło 55, 62, 75 - 76, 85  
Muzyka Jacko 121  
Muzyka Jakiw 104 - 105  
Mychajlenko M. (Łozynskij Mychajło) 33  
Mychal Mykoła 102  
Mychalak D. 131  
Mychalycz Mychajło 40  
Mycko Jakow 73, 80  
Mykoła Wasyl 123 - 124  
Mylanycz E. 78  
Mylanycz M. 60  
Mylanycz Oleksandr 78, 102, 146  
Mysłwęć Josyf 64  
Myszanycz Oleksa 7  
Myszowski Marian 28

Myszowski Tyt 48, 172  
Myskow Iwan 185

## N

Nahornianskij Mykoła 172  
Nalepa Jadwiga 77  
Nalysnyk Julian 123, 132  
Narko F. 92  
Naumenko Jurij 32  
Naumowycz Iwan 21 - 22, 68, 82, 84  
Nazarewycz 37  
Niszczota Andrij 120, 184  
Nowakowski Krzysztof Z. 9, 11, 14, 37 - 38, 41 - 42, 58, 67, 79, 113, 125, 162, 185

## O

Ochab Wołodymyr 97  
Oczabruk Oleksa 102  
Ohijenko Iwan 148 - 149  
Ohonowski Omelan 23  
Olszański Tadeusz 9, 11 - 12, 35, 37 - 38, 161  
Olenycz Iwan 37  
Olesnewycz Dmytro 128  
Onyszkewycz Stepan 142  
Orłowski Józef 177  
Ornicki Wiktor 8  
Orsini-Rosenberg Stanisław 175  
Orszak Andrij 174  
Ozga Jakub 146

## P

Pactwa Bożena 9  
Paczosa Marian 177  
Paczowski Josafat 125, 138  
Padoch Jarosław 11, 115 - 116  
Panasewycz Dmytro 105 - 106  
Papierzyńska-Turek Mirosława 8, 91, 130, 133, 152  
Papp Orest 171  
Partacz Czesław 14, 25 - 26, 36  
Paruch Waldemar 160 - 161  
Parylak Iwan 96  
Pastawečkij Wołodymyr 177  
Paszkewycz Stepan 96, 98  
Pawelczak Sylwester 30  
Pawlyk Mychajło 22  
Pawlykowska Iryna 107  
Pawlykowski Julian 107 - 108  
Pawlyszyn Jurij 92, 97 - 98  
Pełczyński Emil 34  
Pełchatyj Kosma 45 - 46, 149  
Pełchowycz Stepan 102  
Pelenskiy Oleksandr 106  
Peleński Poray Zenon (Pelenskiy Zinowij) 143  
Perejma Tymofij 121, 162

Perejma Wasyl 106  
Perełom Josyf 62, 73, 75, 78, 80, 85 - 86, 89, 190  
Perełom M. 78  
Perun Josyf 98  
Peryčkij 50  
Peška Z. 40  
Petronczak Teodor 126  
Petrowycz J. 34  
Petruszewycz Jewhen 131  
Petryk Ilko 128  
Petryk Josyf 61  
Petryk Petro 54  
Piechór Franciszek 179  
Pieracki Bronisław 74, 173, 182  
Pieradzka Krystyna 8, 168  
Pijaj Stanisław 152  
Pilch W. 149  
Pilsudski Józef 70, 75, 153, 159  
Piotrkiewicz Teofil 8, 153 - 154  
Piotrowicz Wiktor 15  
Piotrowski Bolesław 184  
Plaskoń Kyrilo 99  
Platosz Iwan 125  
Pleszkewycz Julian 113, 119, 121, 131  
Pobóg-Malinowski Władysław 162  
Podleski Franciszek 20  
Podołyński Wołodymyr 62  
Pogodin Michajil 19  
Polak Bogusław 36  
Polanski Iwan (Polanski Iwan) 93 - 94  
Polanski 188  
Polanski Iwan 12, 78, 93, 178  
Polanski Mykoła 179  
Polański Jan (Polanski Iwan) 12  
Poliszczuk Andrij 49  
Poluga P. 107  
Poloszynowycz Wołodymyr 121  
Poloszynowyczowa 104  
Polyniak Hryhorij 56  
Popadiuk Wasyl 102, 109  
Popowycz Dmytro 102  
Porucidło Josyf 55, 57, 179 - 180  
Poszczak Petro 128  
Potocki Franciszek 172  
Potočky Iwan 122  
Prach Bogusław 11, 14, 134 - 135, 172 - 173, 178  
Prašnik 167  
Pristowski 50  
Procyk D. 84  
Proć Iwan 105  
Prokopczak Damian 99  
Prokopczak Mychajło 81  
Próchnik Adam 150, 179, 185  
Prus-Faszczewski Tadeusz 160 - 161

Prusak Wasyl 64  
Prycik Andrij 128  
Pryjniak Mychajło 105  
Prysłopskij Dmytro 58  
Prysłopskij Jurij 98  
Prysłopskij Petro 98  
Prysłopskij Roman 40, 149 - 150, 171, 182  
Prystasz 39  
Przysiecki Feliks 33  
Pudło Kazimierz 9  
Pulnarowicz Władysław 161  
Pułaski Michał 9, 16  
Puszkin Aleksander S. 88  
Pylypczak Hryhorij 104  
Pylypczuk Iwan 105  
Pylypczuk Oleksandra 105  
Pyrcz Emil 64  
Pyroh Danyło 171  
Pyroh Iwan 61  
Pyroh Oleksandr 149  
Pyż 125, 188  
Pyż Pawło 128

## R

Rachel 125  
Radziejowski Janusz 14, 45, 47, 67, 189  
Rajewskij Michajil 19  
Rapacz Mykoła 128  
Razumowski 29  
Reichłowa Zofia 172  
Reinfuss Roman 8 - 9  
Resetyłowycz Tyt 102  
Rewilak Dmytro 166  
Ręgorowicz Ludwik 158, 163 - 166, 168 - 170  
Ricci Adam 95  
Rieger Janusz 9  
Rogoc Wasyl 56  
Ropyčkij Oleksandr A. 87  
Rózbicka Łucja 9  
Rudnyčka Miłena 139  
Rudyk Pantelejmon 95  
Rusenko Iwan 41, 59  
Rusyn Charyton 180  
Rusyniak Benedykt 61  
Rusyniak Iwan 64  
Rusyniak Mychajło 150  
Rusynko 125  
Rybak Mychajło 171  
Rydz-Śmigły Edward 160  
Rydzanycz Wasyl 55  
Ryżyk Wasyl 125

## S

Saladiak Andrzej 188  
Saluk Pantelejmon 119, 122  
Sandowycz Maksym 29 - 32, 97

Sardyka Hryhorij 122  
 Sawczak Iwan 56  
 Sawczak Wiktor 102  
 Sawiuk Oleksandr 40  
 Sawkow 50  
 Scaevola-Wieczorkiewicz Wacław 160  
 Schätzl Tadeusz 173  
 Sehiń Fedir 138  
 Seifert Petro 86, 179, 182  
 Sejferówna Iwanna 104  
 Sekela Roman 102  
 Sekunda Mychajło 102  
 Sembrat Hryhorij 104 - 105  
 Sembratowycz Anatol 148, 150  
 Semczyszak Mychajło 114  
 Seńko Mychajło 61  
 Serczyk Władysław A. 130  
 Serednyckyj Oleksa 137  
 Seredowycz Wasyl 126  
 Siekierzynskij Josyf 40, 49, 62, 177  
 Sienkiewicz Henryk 169  
 Sieriebriennikow Nikołaj S. 47 - 51, 53  
 Siewierski Bogdan 9  
 Sikorski Władysław 71, 151, 153  
 Sinkewycz 50  
 Siokalo Iryna 86  
 Siokalo Jarosław 57 - 59, 63, 75, 77 - 78, 80, 85 - 87, 98, 182 - 183, 188, 190  
 Siokalo Julian 32  
 Siwicki Mikołaj 13, 159, 166  
 Skalskij Iwan 126  
 Skarlosz Myron 57  
 Składkowski-Sławoj Felicjan 79, 160, 179  
 Skomorowycz Wołodmyr 77  
 Skwirtnianskij Andrij 122  
 Slipyj Josyf 172  
 Sławek Walery 159  
 Steziuk Iwan 74 - 75, 80  
 Stywa Pawło 55, 57, 96  
 Stywynskij Mychajło 102  
 Sływynskij Ostap 176  
 Smerekanycz Petro 12, 113 - 114, 122  
 Smoleński Jerzy 8, 158  
 Smołyński Wasyl 171, 184  
 Sobin Dmytro 38, 40 - 41  
 Sobin Mychajło 40  
 Sobolewskij Josyf 61 - 62, 73  
 Sobolewskij Mychajło 81  
 Sochockij Mychajło 32, 48 - 50  
 Sołowej Dmytro 32  
 Sołowij Iwan 31  
 Sołowij Wołodmyr 186  
 Sołtan Władysław 151  
 Sołtysyk P. 129  
 Sołynko Dmytro 10  
 Sosenko Josafat 61

Spiwak 125  
 Srokowski Konstanty 25  
 Stach Andrij 58  
 Stachiw Matwij 41  
 Stachurskij Lew 59  
 Stadnicki Adam 167  
 Stanczak Antin 61  
 Stańko 96  
 Starczewski Eugeniusz 152  
 Stawecki Piotr 152, 160 - 161  
 Stawyckij Iwan 58  
 Stawyckij Petro 58, 98  
 Stawyckij Zahar 55, 179 - 180, 183  
 Stec Mykoła 126  
 Stec Symeon 126  
 Steciw Iwan 62  
 Stefanowskij Iwan 64  
 Stefanyszyn Teodor 61 - 62, 75  
 Stepanyak Tymofij 126  
 Stepek Jan A. 133, 163  
 Steranka Jurij 56  
 Steranka Oleksandr 104  
 Steranka Olena 146  
 Sterpak Petro 124  
 Stępień Stanisław 11 - 12, 92, 135, 140  
 Stieber Zdzisław 8 - 9  
 Strutynska Marija 107, 109  
 Studziński Cyryl (Studynskij Kyryło) 19  
 Stupak Dmytro 113, 119 - 120, 122, 131  
 Subtelny Orest 12, 130  
 Suchenek-Sucecki Henryk 70, 172 - 173  
 Suchyj Mychajło 132  
 Sudomyr Hryhorij 37  
 Swedyk Emil 120  
 Swystun Pyłyp 33  
 Sydoryk Fedir 61  
 Syma Dmytro 96  
 Sywulak Aleksij 50  
 Szach Stepan 12, 27  
 Szaszkewycz Markian 18  
 Szatynskij Jewhen 40, 49, 55, 62 - 63, 86  
 Szczawynskij Iwan 149  
 Szczawynskij Mykoła 126  
 Szczitka Josyf 138  
 Szemielowski 165  
 Szeparowyczewa Olena 107  
 Szeptyckij Andrej 34, 72, 105 - 106, 135  
 Szeremeta Kostiantyn 96, 100  
 Szewczenko Taras 124 - 126  
 Szewczuk Teodor 99  
 Szewczuk Wasyl 131  
 Szkilnyk Iwan 94  
 Szkirpan Dmytro 58  
 Szkirpan Iwan 98  
 Szkirpan Iwan, redaktor 38  
 Szkirpan Roman 46, 53

Szkwarta Iwan 102  
 Szlachtycz Teodor 57  
 Szmigelskij Stepan 125 - 126, 131  
 Szost Iwan 122  
 Szpyłka Pantelejmon 12, 35, 37 - 38  
 Szpyłka Teodor 37  
 Szuffat Andrij 63  
 Szuffat Julian 124  
 Szuffat Pawło 128, 171  
 Szufnarowycz Josyf 96  
 Szulakewycz Bolesław 123 - 124  
 Szwahulak Mychajło 110  
 Szwajka Pawło 96  
 Szymański Bronisław 176 - 177

## Ś

Śliwa Tadeusz 11, 92, 134 - 135

## T

Tabor Karol 184  
 Tarnowycz Julian 8, 38, 41, 90, 101 - 102, 112 - 114, 117, 121, 162, 164, 173, 178  
 Tarnowycz O. 38  
 Tchir Iwan 58  
 Tchir Kindrat 104  
 Telep Jarosław 119  
 Telesnyckij W. 78  
 Teodorowicz Iwan (Teodorowycz) 118  
 Teplij Kostiantyn 115, 132  
 Terszakowec Hryńko 142  
 Tesla Mychajło 37  
 Thugutt Stanisław 152  
 Tokarzewski-Karaszewicz Michał 160  
 Tomaszewski Jerzy 8, 12, 16, 133 - 134, 141, 161 - 162, 189  
 Torzecki Ryszard 8, 15, 71, 131, 134, 142, 151, 160, 181, 189  
 Tretiak Mykoła 45, 50, 68  
 Trochanowski Piotr 9, 188  
 Trochanowska Konstancja 87  
 Trochanowskij Dmytro 55, 180 - 181, 183  
 Trochanowskij Iwan 180, 183  
 Trochanowskij Metody 46, 59 - 60, 64, 74 - 79, 85, 87, 117, 136 - 137, 148, 150, 164 - 165, 180, 182 - 183, 188, 190  
 Trochanowskij Mychajło 180  
 Trochanowskij Mykoła 122, 188  
 Truchanowycz Iwan 188  
 Truskaweczkij Petro 105, 128  
 Trusz Wołodmyr 40, 46, 48, 50  
 Tudyj Iwan 96  
 Turkiniak Wołodmyr 40  
 Tworydło Mykoła 107 - 109  
 Tychański Kuźma 61  
 Tychański Oleksandr 39 - 41  
 Tychowskij Leontij 98 - 99

Tychowskij Wasyl 102  
 Tyktor Iwan 113 - 114  
 Tylka Iwan 86  
 Tylka M. 78  
 Tymczak Izydor 119, 132  
 Tymiański Józef 178  
 Tytar Iwan 104

## U

Ulyckij Dionisij 102  
 Urban Jan 28 - 29  
 Ustianowycz Kornioło 19

## W

Wachłowskij P. 131  
 Wahylewycz Iwan 18  
 Walawski Tadeusz 177  
 Waledinskij Dionisij (Dionizy) 34, 54, 90, 92, 94 - 95, 184  
 Walewskij Josyf 78  
 Walnyckij Kyryło 45, 189  
 Walnyckij Omełan 40, 45  
 Walyka Stepan 122  
 Wanat Iwan 41  
 Wanczycka Olena 123  
 Wanczyckij Stepan 12, 101, 106, 109 - 110, 121, 123 - 124, 126, 129, 132  
 Wańko Petro 58  
 Warcholak Klymentij 122  
 Warcholak Stepan 88, 115, 129  
 Warchoń Andrij 113  
 Warszawa Stepan 122  
 Wasilewski Leon 20 - 21, 27  
 Wasylkiwskij Antin 128  
 Watral Stepan 177  
 Wawrik Wasilij R. (Wawryk Wasyl R.) 49  
 Wawryk Roman 53  
 Wawryk Wasyl R. 84  
 Wawryk Wasyl 124  
 Wawszczak Zygmunt 177  
 Wcisło Walenty 167  
 Wejnarowskij 50  
 Welykanowycz Dmytro 136 - 137  
 Wenda Zygmunt 143, 161  
 Wendziłowskij 178  
 Wenhrynowycz Antin 61  
 Wenhrynowycz Emil 171  
 Wenhrynowycz Josyf 78  
 Wenhrynowycz Stepan 110, 121, 123 - 124  
 Wenhrynowycz Wołodmyr 86, 89  
 Wereszycki Henryk 14, 18, 25  
 Wergun Dmytro 29, 33  
 Werschler Iwo 154  
 Wielhorski Władysław 154 - 157, 171  
 Wijtyk Iwan 54  
 Wilczačkij Hryhorij 180

Wilczański H. 57  
 Wilha Iwan 138  
 Winiarski Ignacy 25 - 26  
 Wirchniański Piotr (Wirchniański Piotr) 11  
 Wirchniański Piotr 92  
 Wirchomski Hawryło 179  
 Wisłočka I. 98  
 Wisłočkyj 41  
 Wisłočkyj Dmytro 41  
 Wisłočkyj Iwan 29  
 Wisłočkyj Oleksandr 58 - 59, 77, 86, 181  
 Wisłočkyj Oleksandr, poseł 184  
 Witoszynski Wołodymyr 102, 106  
 Włodzimierz Wielki 125  
 Wojewoda Zbigniew 14  
 Wojtowycz Dmytro 57 - 59  
 Wojtowycz Julian 40  
 Wojtowycz Teodor 53, 56 - 58, 69, 78, 80, 180, 182  
 Wołnicz-Pawłowska Ewa 9  
 Wołoszynowski Jachim 186  
 Wołoszynowycz M. 88  
 Wołyczkewycz Mykoła 171  
 Wonsowycz Josyf 120  
 Wozniak Jewhen 128  
 Wozniak Semen 53, 56, 78, 80, 85  
 Wójcik Wiesław 9  
 Wójtowicz Bernadetta 10 - 11  
 Wroński Paweł 11, 163  
 Wroński Stanisław 172, 176 - 177  
 Wynnycki Illja 53  
 Wynnycki Roman 129  
 Wynohradski W. 37  
 Wysznewski Mykoła 102  
 Wysowski Wołodymyr 180, 183  
 Wyškiw S. 50  
 Wytwycki Stepan 137

**Y**

Yaremko M. 34, 65

**Z**

Zagórzański Tadeusz 9  
 Zahajkewycz Wołodymyr 42  
 Zajać Teodozij 53, 68  
 Zajcew Oleksandr 10  
 ZALOZECKYJ Roman 26  
 Zapotocznyj Petro 73  
 Zariwnyj Wasyl 104  
 Zeleniak W. 96  
 Zelenyj P. 121, 184  
 Zelenyj Teodor 104 - 105, 119  
 Zierhoffer August 161  
 Zięba Andrzej A. 9, 15  
 Zilynski Iwan 8  
 Złupko Andrij 113, 131  
 Złupko Wasyl 184  
 Zoll Antoni 96  
 Zwiryk W. 78  
 Zydkowicz 165  
 Zyn Iwan 102  
 Zynyn Serhij 190

**Ż**

Żatkowycz Hryhor 41  
 Żełem 125  
 Żełem Iwan 125  
 Żełem Łew 78  
 Żuk Mychajło 55, 57  
 Żuk Mychajło, ksiądz 29, 119, 128  
 Żuk Ostap 107 - 108, 111  
 Żurawski vel Grajewski Przemysław P. 41  
 Żydiak Hryhorij 104  
 Żydiak Petro 58, 98

**Indeks miejscowości****A**

Andrzejówka 61, 82, 87 - 88, 114

**B**

Baligród 37, 105, 132, 136  
 Balnica 37  
 Banica (pow. gorlicki) 92  
 Banica (pow. grybowski) 55, 64, 83, 183  
 Bardejowskie Kupele (Bardejovské Kúpele) 10  
 Bartne 58, 82 - 83, 89, 92, 99  
 Barwinek 54, 101, 110, 113, 129  
 Bednarka 104, 128 - 129, 171  
 Berest 111, 122, 128, 150, 183 - 184  
 Berlin 114, 171  
 Besko 73, 102, 107 - 108, 123, 185  
 Biała Podlaska 55  
 Biała Woda 164  
 Bielanka 64  
 Bieliczna 83, 88  
 Bielsko 77  
 Binczarowa 42, 55, 57, 82, 118, 120, 179, 181, 182 - 183  
 Bircza 112, 136  
 Bochnia 18  
 Bodaki 83, 126  
 Bodaki-Przegonina 82 - 83  
 Bogusza 54 - 55, 57, 63 - 64, 82, 88, 90 - 92, 96, 120, 150, 179, 183 - 184  
 Bonarówka 119, 124, 127, 129, 132, 137  
 Borynia 58, 188  
 Bóbrka 86  
 Brody 25 - 26, 48, 85  
 Brunary 119, 183  
 Brunary Niżne 111, 167, 179  
 Brunary Wyżne 57 - 58, 83, 120, 122, 128, 150, 179, 184  
 Brześć 180  
 Brzezowa 92, 163  
 Brzozów 81, 102, 136  
 Buczacz 25, 40  
 Budapeszt 37  
 Buffalo, NY 12  
 Bukowsko 77, 86, 106 - 107, 136, 154, 186  
 Bursztyn 32

**C**

Cambridge, Mass. 24, 41

Camillus, NY 13  
 Charków 28  
 Chrzanów 30  
 Ciechania 54, 83, 86, 89, 92, 98, 119, 171, 177  
 Cisna 169  
 Columbus, Ohio 15  
 Czarna 150  
 Czarna Woda 164  
 Czarne 28, 31, 38 - 40, 58, 61, 83, 88, 90 - 92, 95, 97 - 98  
 Czarnorzeki 83, 86  
 Czeremcha 54, 84, 110  
 Czerteż 62, 84, 110, 124  
 Czertyżne 150, 179  
 Częstochowa 173  
 Czyrna 55, 57, 82, 89, 92, 98, 128, 179  
 Czystohorb 37, 123

**D**

Daljowa 110  
 Darów 37  
 Dąbrówka Polska 128  
 Dąbrówka Ruska 102, 110, 138  
 Desznica 61, 82, 88, 90 - 92, 96, 101, 184  
 Długie 31, 83, 89, 91, 95  
 Dobra Szlachecka 128  
 Dolina (pow. gorlicki) 104 - 105, 114, 119, 171  
 Dolina (pow. sanocki) 86, 128  
 Dołżyca 37  
 Drohobycz 53, 141, 188  
 Drohojów 188  
 Dubno 175 - 176, 178  
 Dudyńce 110, 132  
 Dukla 62, 115, 154  
 Duszatyn 37  
 Dynów 136

**E**

Edmonton 16

**F**

Filadelfia (Philadelphia, Pa.) 116  
 Flaszka 168  
 Florynka 39 - 40, 42, 55 - 58, 66, 81, 83, 88 - 89, 92, 105, 128, 146, 168, 180 - 181, 183

**G**

Gdańsk 25, 36  
 Genewa 51  
 Glen Spay, NY 116  
 Gładyszów 29, 38 - 40, 71, 82 - 83, 86, 88, 102, 104, 110 - 111, 121, 168, 180  
 Gorlice 7, 13, 34, 40, 56 - 58, 60 - 64, 67, 75, 77 - 78, 82, 86, 95, 102, 105 - 106, 108, 115, 123, 125 - 126, 131, 154, 168, 182 - 184, 188  
 Grab 30 - 31, 39, 82, 92, 96, 102, 110  
 Gródek 20  
 Grybów 82, 102, 105 - 106, 108, 131, 146, 183 - 184

**H**

Halicz 73  
 Hałbów 59, 91  
 Hańczowa 58, 82, 87 - 88, 104, 110, 177, 181  
 Harrogate 10  
 Hłomcza 110  
 Hłudno 127  
 Hoczew 86  
 Hołuczaków 138  
 Hroszówka 110  
 Huta Krempeńska 169  
 Huta Polańska 168 - 169  
 Huta Wysowska 167  
 Hyrowa 83, 86, 95, 110, 181

**I**

Iwonicz 88  
 Izby 39, 83, 92, 169, 183  
 Izdebki 127

**J**

Jabłonica Polska 81, 86, 88, 126, 167  
 Jabłonica Ruska 110, 127, 138  
 Jarosław 112, 151  
 Jasiel 37  
 Jasionka 92  
 Jasło 13, 18, 25, 102, 131 - 132, 136, 154, 158, 168  
 Jastrzębik 83, 102, 105, 110, 119, 128  
 Jaszkowa 83, 150, 183  
 Jaśliska 168, 170  
 Jaworki 105, 164, 185  
 Jawornik 37  
 Jaworze 61, 92  
 Jersey City, NJ 33

**K**

Kalnica 37  
 Kalusz 73  
 Kamianna 55, 57, 82 - 83, 88, 92, 150  
 Kamionka Rymanowska 102

Kamionka Strumiłowa 48, 51  
 Karlików 37, 110  
 Kąclowa 146, 169  
 Kijów 32, 49  
 Klimkówka 58, 63, 83, 88  
 Kołomyja 24, 37, 40, 70, 73, 92  
 Komańcza 35, 37 - 38, 102, 110, 123 - 124, 128, 138, 169  
 Konieczna 104 - 105, 114  
 Końskie 83, 86, 110  
 Kostarowce 62, 73, 83, 88 - 89, 110, 127, 138  
 Koszalin 36  
 Koszyce 41  
 Kotań 61, 92, 96  
 Kotów 83, 105  
 Kowel 51  
 Kożuszne 86  
 Kraków (Kraków) 38, 74, 90  
 Kraków 7 - 15, 17 - 21, 25, 28, 36, 39, 45, 65, 92, 96, 104 - 105, 130, 136, 146, 158, 164, 168, 172 - 179, 182 - 183  
 Krasna 119, 127  
 Kreców 86  
 Krempna 102, 110, 119, 122, 129, 168 - 170  
 Krosno 25, 51, 53, 102, 123, 131 - 132, 154, 186  
 Królik Wołoski 86, 88  
 Królowa Ruska 54 - 55, 57 - 58, 82, 88, 91, 96, 120, 179, 183  
 Krynica 39, 46, 56, 75 - 76, 82, 86 - 87, 105, 109, 114, 135, 149 - 150, 154, 156, 168, 170, 182, 188  
 Krynica (pow. drohobycki) 188  
 Krynica Wieś 56, 60 - 61, 81, 87 - 88, 150, 163  
 Krynica Zdrój 82, 149  
 Krzywa 92, 104, 121  
 Kulaszne 138  
 Kulików 51  
 Kunkowa 56, 58, 82, 88 - 89, 104, 121  
 Kwiaton 64, 76, 83, 98  
 Kyjiw 12

**L**

Lalin 102, 127 - 128, 171  
 Legnica 7  
 Leluchów 64, 166, 171  
 Lesko (Lisko) 15, 108, 124, 131 - 132, 136, 138, 152, 154, 186  
 Leszczowate 110  
 Leszczyny 104, 117  
 Leżajsk 112  
 Lipna 31, 91, 98  
 Lipowiec 54, 83, 86  
 London (Londyn) 12, 32, 162  
 Lubiń 9

Lublin 11, 15, 23, 160  
 Lutowska 136  
 Lwów (Lwów) 10, 12, 15, 18 - 19, 21 - 23, 26, 30, 32, 36, 38, 53, 72, 93, 110, 164  
 Lwów (Lwów) 12, 21 - 22, 65, 164, 190  
 Lwów 9 - 10, 12 - 14, 19 - 20, 22, 24 - 27, 30, 32, 34 - 37, 42, 45 - 52, 54 - 56, 58, 62 - 63, 67 - 69, 71 - 73, 80 - 82, 85, 87, 90 - 92, 95 - 96, 98 - 99, 102 - 103, 105 - 109, 112 - 113, 115, 117, 121 - 123, 125 - 128, 131 - 133, 135, 138, 143, 149, 151, 159 - 161, 174, 182, 185

**Ł**

Łabowa 41, 61, 63, 88, 105, 119, 128 - 129, 167, 169, 171, 184, 190  
 Łabowiec 83  
 Łęczany 88  
 Łodzina 110  
 Łopienka 165  
 Łosie (pow. gorlicki) 56, 88, 104, 182  
 Łosie (pow. nowosądecki) 83, 110, 113  
 Łódź 8 - 9, 25  
 Łubno 127  
 Łuck 128  
 Łukowe 73, 86  
 Łupków 37, 86, 173

**M**

Maciejowa 56, 83, 110, 118 - 119, 122, 128, 171  
 Małastów 39, 58, 104, 111, 119, 121, 129  
 Maniów 37  
 Medzilaborce 10  
 Męcina 57 - 58, 169  
 Męcina Wielka 58, 118  
 Międzybrodzie 86, 110  
 Mików 37  
 Milik 61, 82, 88 - 89, 103, 110, 119, 128  
 Mjunchen 12  
 Mochnaczka 83  
 Mochnaczka Niżna 61, 82, 88, 171  
 Mochnaczka Wyżna 88  
 Moczary 60  
 Mokre 37, 124, 181  
 Morochów 124  
 Moskwa 31  
 Mszana 48, 54, 56, 62 - 63, 82 - 83, 86, 90 - 92, 95 - 97, 100, 181, 188  
 Mukaczewo 86  
 Muszyna 39, 41, 78 - 79, 105, 108 - 109, 119, 128, 148 - 149, 154, 170  
 Muszynka 83  
 Myscowa 54, 82, 86, 92, 101, 177

**N**

Nawojowa 167  
 New Haven, Conn. 8 - 9, 11  
 Niebieszczany 186  
 Nieznajowa 31, 83, 91, 96, 98, 104  
 Nju Jork (New York, NY) 11, 34, 41, 121  
 Nowa Wieś 56, 61, 82, 88, 110, 128, 171, 184  
 Nowica 58, 83, 88, 104  
 Nowosielce Gniewosz 102, 127 - 128  
 Nowy Jork 10, 115 - 116  
 Nowy Sącz 9, 25, 42, 77, 101 - 102, 105 - 106, 108, 110, 112, 115, 123, 128, 131, 146 - 149, 156, 162, 165 - 166, 168, 173, 184  
 Nowy Targ 131

**O**

Oderne 168 - 169  
 Odrzechowa 102 - 103, 128  
 Olchowce 62, 82, 84, 86  
 Olchowiec 54  
 Oparówka 110, 119  
 Oslawica 37, 84  
 Ożenna 39, 102

**P**

Pakoszówka 102, 128  
 Paprotno 177  
 Paryż (Paris) 11, 34, 38, 41, 121  
 Passejk (Passaic, NJ) 12  
 Pawłokoma 110  
 Peszt 18  
 Peterburg 27  
 Pętna 39, 98, 104, 110 - 111, 117, 121, 125, 128  
 Pięgrzymka 61, 81, 88  
 Pielnia 110, 127  
 Pietrusza Wola 83, 86, 88  
 Piorunka 92, 98, 128  
 Piotrków 33, 91  
 Piwniczna 110  
 Płonna 37, 123  
 Począjów 34, 94  
 Polany (pow. grybowski) 57, 82, 110 - 111, 122, 128, 149 - 150, 179, 184, 188  
 Polany (pow. krośnieński) 37, 53 - 54, 83, 86, 92, 99, 102, 177, 181  
 Polany Surowiczne 128  
 Posada Sanocka 128  
 Powroźnik 61, 82, 88, 119, 128, 146, 148 - 149, 169  
 Praga 27 - 28, 41  
 Preluki 37, 124  
 Preszów (Przysów) 10, 40 - 41  
 Prusiek 84, 124, 128  
 Przedzrymichy 177  
 Przegonina 83, 92

Przemysł 11, 13, 18, 33, 36, 40, 42, 47, 92 -  
93, 100, 112 - 113, 118, 135, 138, 152, 158,  
160 - 161, 174, 185  
Przybyszów 37, 181  
Przysłop 56  
Puławy 37, 102, 110, 174

## R

Radocyna 31, 39, 56, 81, 83, 88, 90 - 92, 95,  
99  
Radoszyce 37, 83, 86, 110  
Rawa Ruska 25 - 26, 45  
Regetów 88, 104, 138  
Regetów Wyzny 105  
Rogi 12  
Ropica Ruska 111, 121, 125, 128, 184  
Ropki 82 - 83, 89  
Rostajne 28  
Rostów nad Donem 49  
Rozdziele 63, 82, 88 - 89, 171, 182  
Roztoka Wielka 110, 128, 171  
Rudenka 110  
Rumno 177  
Rychwałd 104, 121, 171, 174  
Rymanów 115, 131 - 132, 136, 172, 174 -  
175, 180  
Rymanów Zdrój 172  
Rzepedź 37, 108, 110, 123, 128, 138  
Rzepnik 86, 101  
Rzeszów 8, 13, 18, 93, 136

## S

Sadkowce 177  
Sadowa 20  
Saint-Germain-en-Laye 150  
Sambor 45, 51, 85  
Sanoczek 84, 123, 128  
Sanok 9 - 10, 13, 18, 25 - 26, 32, 37, 40, 48,  
51, 53 - 56, 59, 61 - 63, 73 - 77, 79, 84 -  
86, 89, 102, 106 - 110, 112 - 113, 115, 121,  
123 - 127, 129, 131 - 132, 136 - 138, 150,  
152, 154, 161, 164 - 165, 172, 176 - 177,  
180, 185 - 186  
Sącz 18  
Serednie Wielkie 186  
Siedlce 71, 162  
Siedliska 127  
Siemuszowa 84, 110, 132  
Sieniawa 86, 110  
Skalnik 169 - 170  
Składziste 102, 105, 118, 128  
Skwirtne 58, 82, 88 - 89, 165 - 166, 181  
Słotwiny 83, 102, 109  
Smereczne 91  
Smerekowiec 58, 64, 82, 88, 109, 121, 181  
Smolnik 37, 62, 86, 173

Sokal 30, 49, 51, 73, 85  
Solinka 37  
Srogów 102  
Srogów Górny 62 - 63, 128  
Stanisławów 40, 45, 48, 85, 172, 174  
Stary Sambor 100  
Stary Sącz 164  
Stróże Wielkie 84, 110, 128  
Stróże Wyzne 147  
Stryj 26, 37  
Strzyżów 41  
Surowica 37, 84, 110  
Sydney (Sydney) 11, 41  
Szczawne 37, 123, 181  
Szczawnik 83, 89, 102, 105, 110  
Szczekociny 165  
Szczurbanówka 37  
Szklary 83, 110, 126  
Szlachtowa 22, 110, 164, 185  
Szymbark 114

## Ś

Śnietnica 55, 57 - 58, 63, 82 - 83, 89, 105,  
119 - 120, 128, 147, 169, 177, 179, 183 -  
184  
Świątkowa Mała 61, 91, 96  
Świątkowa Wielka 29, 38 - 40, 61, 82, 88, 91  
- 92, 95, 119, 122, 184  
Świerzowa Ruska 56, 61, 91, 96, 110, 114,  
122

## T

Tarnawka 84  
Tarnopol 73, 152  
Tarnów 11, 18, 175 - 177  
Taszkent 33  
Thalerhof 34 - 35, 39, 57, 65, 72, 97  
Tokarnia 110  
Toronto 11 - 12, 34, 41  
Toruń 25  
Trepcza 83 - 84, 88, 128  
Trzciana 53 - 54, 83, 91, 93, 95, 98  
Tudiów 176  
Turka 48  
Turzańsk 37, 110, 126  
Tyława 53 - 54, 59, 62, 82, 86, 90 - 91, 93 -  
95, 101, 180 - 181  
Tylicz 61, 82, 88, 163, 167 - 168, 170 - 171  
Tyrawa Solna 82 - 84, 86  
Tyrawa Wołoska 102, 110

## U

Uherce 86  
Uhryń 83, 110, 128  
Ulucz 127, 138  
Ustjanowa 177

Ustrzyki Dolne 60, 85, 106, 108, 131, 136,  
138  
Uście Ruskie 53, 58, 64, 81, 104, 169  
Użhorod 32, 41

## W

Wadowice 18  
Wapienne 81, 83, 88, 181  
Warszawa 8 - 10, 12 - 13, 15, 17 - 20, 23, 25,  
35 - 36, 41, 74, 91, 96, 133, 142, 150, 152  
- 154, 160 - 162, 166, 171, 188 - 189  
Watykan 134 - 135, 151, 173  
Wawrzka 55, 57, 92, 150, 174, 179, 183  
Węglówka 55, 63, 81, 86, 88, 101, 170 - 171,  
174  
Wiedeń (Wiedeń) 19, 21, 34  
Wierchomla Wielka 61, 82 - 83, 105, 110,  
126, 150, 169, 171  
Wilno 48  
Wilsznia 91  
Winnipeg 32  
Wisłoczek 110, 178  
Wisłok Niżny 37, 102, 110, 128  
Wisłok Wielki 35, 37, 110, 181  
Wisłok Wyzny 37, 110, 123, 128  
Wojkowa 61, 83, 88, 119, 149, 171  
Wola Michowa 37  
Wola Niżna 37, 110, 123  
Wola Sękowa 110, 128  
Wola Wyzna 37  
Wolica 102, 128  
Wołódź 127  
Wołowiec 91, 98, 104  
Wrocław 25, 41, 130, 139, 162  
Wróblak Królewski 81, 86, 88, 101, 115, 127,  
129, 133, 185

Wróblak Szlachecki 124, 181  
Wujskie 110, 123, 128 - 129  
Wysoczany 37, 110  
Wysowa 88, 104 - 105, 110, 117 - 119, 125,  
128, 132, 163, 168 - 170  
Wyszatyce 177  
Wyszowatka 30 - 31, 92, 102

## Y

Yonkers, NY 10, 22

## Z

Zagórz 38, 102, 110  
Zahutyń 110, 126 - 128, 132  
Zakopane 101  
Zaleszczyki 25  
Załuż 129  
Zawadka Rymanowska 83, 86, 88, 110, 113,  
124, 127, 188  
Zawadka Rymanowska-Abramów 127  
Zboiska 83  
Zborów 48  
Zdynia 28 - 29, 58, 82, 88, 95, 104, 119, 121,  
166  
Złockie 61, 83, 88 - 89, 105 - 106, 110, 119 -  
120, 122, 128  
Złoczów 26, 30, 40, 45, 48, 73, 85, 185  
Zubeńsko 37, 86  
Zydranowa 54, 83, 86, 88, 101

## Ż





Żegiestów 29, 87, 146, 149, 169 - 171  
Żółkiew 40, 51, 85  
Żubracze 37  
Żydowskie 39, 83, 89  
Żytomierz 28 - 29, 34







# LEMKOWSZCZYZNA W II RP (1929 r.)

Skala 1 : 375 000

(Opracowanie na podstawie:  
R. Cebertowicz, *Mapa administracyjna Rzeczypospolitej Polskiej*,  
skala 1: 300 000, Arkusz 37, Warszawa 1929.  
T.T. Szewczyk, *Lemkowszczyzna*, skala 1: 400 000)

-  granica państwa
-  granica województwa
-  granica powiatu
-  linia kolejowa

-  Miasta powyżej 25 000 mieszkańców
-  Miasta od 5 000 do 25 000 mieszkańców
-  Wsie i miasteczka od 2 000 do 5 000 mieszkańców
-  Wsie i miasteczka do 2 000 mieszkańców



- |                      |                     |                      |
|----------------------|---------------------|----------------------|
| 1. Krzyżówka         | 15. Wisłoczek       | 29. Posada Olchowska |
| 2. Jaszkowa          | 16. Roztoka         | 30. Zahutyń          |
| 3. Huta Wysowska     | 17. Jaworowa Wola   | 31. Zaslawie         |
| 4. Skwirtne          | 18. Nagórzany       | 32. Bukowce          |
| 5. Kwiaton           | 19. Kamienne        | 33. Huzele           |
| 6. Przysłop          | 20. Wysoczany       | 34. Weremień         |
| 7. Dragaszów         | 21. Wolica          | 35. Dziurdziów       |
| 8. Bodaki            | 22. Zboiska         | 36. Bereźnica Niżna  |
| 9. Ropianka          | 23. Prusiek         | 37. Kielczawa        |
| 10. Smereczne        | 24. Pisarowce       | 38. Rostoki Dolne    |
| 11. Posada Jaślińska | 25. Dąbrówka Polska | 39. Żernica Wyżna    |
| 12. Królik Wołoski   | 26. Dąbrówka Ruska  | 40. Bereźnica Wyżna  |
| 13. Królik Polski    | 27. Srogów Dolny    | 41. Radziejowa       |
| 14. Deszno           | 28. Międzybrodzie   |                      |